



Między teorią a praktyką

Ochrona zbiorów w małych bibliotekach i archiwach

Spis treści

Teoria

- 5 *Wstęp (ANNA CZAJKA)*
- 9 *LIBUŠE HOLAKOVSKÁ: Systemy ochrony knižnic historických v Republice České ze szczególnym uwzględnieniem małych bibliotek*
- 52 *BOGUSŁAWA VAN SLOOTEN-KAZIMIERSKA: Ochrona zasobów kolekcji archiwalnych w Holandii*
- 83 *ANNA CZAJKA: Przepisy, zasady i normy ochrony zbiorów archiwalnych. Co zawierają, czego w nich nie ma i jak z nich korzystać*
- 106 *JÓZEF MARECKI: Organizacja i normy regulujące postępowanie ze zbiorami historycznymi w archiwach i bibliotekach kościelnych*

Praktyka

- 141 *WOJCIECH CHROŚCICKI, MARZENNA CIECHAŃSKA: Konserwacja zachowawcza jako forma świadomego działania konserwatora-restauratora starych druków i rękopisów*
- 166 *EWA POTRZEBNICKA: Problematyka ochrony zbiorów z XIX i XX wieku w Bibliotece Narodowej*
- 186 *ALEKSANDRA CIEŚLAR, ZDZIŚLAW PIETRZYK: Droga Biblioteki Jagiellońskiej do Jagiellońskiej Biblioteki Cyfrowej*
- 200 *MALGORZATA GROCHOLSKA, DOROTA SIDOROWICZ: Konserwacja i digitalizacja zbiorów biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu*
- 246 *IZABELA ZAJĄC: Fundacja Kultury i Dziedzictwa Ormian Polskich – problemy zabezpieczania i konserwacji zbiorów fotograficznych*
- 271 *IZABELA DAMULEWICZ: Problemy zabezpieczania interwencyjnego i programowego w małych ośrodkach – bibliotekach kościelnych*
- 290 *DOROTA JUTRZENKA-SUPRYN: Ochrona zabytkowych zbiorów w Bibliotece Elbląskiej – profilaktyka i konserwacja*
- 323 *LEONARD OGIERMAN: Zabezpieczenie zbiorów w klasztorze oo. paulinów na Jasnej Górze i na Skalce w Krakowie*
- 337 *ARTUR HAMRYSZCZAK: Ochrona kościelnych dóbr kultury na przykładzie klasztoru norbertanek w Imbramowicach*
- 376 *ROMAN DUBEC: Współczesne prawosławne biblioteki parafialne i problemy związane z opieką nad zabytkowymi księgozbiorami i archiwaliami*

Doświadczenia cieszyńskie

- 399 *KRZYSZTOF SZELONG: Projekt „Ochrona i konserwacja cieszyńskiego dziedzictwa piśmienniczego”*
- 449 *BARTOSZ TYRNA: Organizacyjne i finansowe aspekty realizacji projektu „Ochrona i konserwacja cieszyńskiego dziedzictwa piśmienniczego”*
- 470 *ŁUCJA BRZEŹYCKA: Projekt „Ochrona i konserwacja cieszyńskiego dziedzictwa piśmienniczego” z perspektywy konserwatora*
- 530 *KATARZYNA KWAŚNIEWICZ: Cele i założenia projektu, a jego realizacja w Archiwum Państwowym w Katowicach Oddział w Cieszynie. Metody zabezpieczania zbiorów*
- 554 *SYLWIA MACIORSKA: Digitalizacja zbiorów w ramach projektu „Ochrona i konserwacja cieszyńskiego dziedzictwa piśmienniczego”*
- 563 *JOLANTA SZTUCHLIK: Opracowanie zbiorów w ramach projektu „Ochrona i konserwacja cieszyńskiego dziedzictwa piśmienniczego”*

*Między teorią
a praktyką*

*Ochrona zbiorów
w małych
bibliotekach
i archiwach*



KSIĄŻNICA CIESZYŃSKA

ul. Mennicza 46

43 400 Cieszyn

tel. 338 513 841, fax: 338 513 845

[e-mail: ksiaznica@kc-cieszyn.pl](mailto:ksiaznica@kc-cieszyn.pl)

<http://www.kc-cieszyn.pl>

© Książnica Cieszyńska

Dwudziesta publikacja
Książnicy Cieszyńskiej

Wydanie pierwsze

Cieszyn 2010

ISBN 978-83-927052-3-9

Redakcja naukowa

ANNA CZAJKA, REMIGIUSZ LIS

Opracowanie graficzne i redakcja techniczna

KAZIMIERZ GAJDZICA



Wsparcie udzielone przez Islandię, Liechtenstein oraz Norwegię
poprzez dofinansowanie ze środków
Mechanizmu Finansowego Europejskiego Obszaru Gospodarczego



Wstęp

Projekt „Ochrona i konserwacja cieszyńskiego dziedzictwa piśmienniczego” to bezprecedensowa inicjatywa kompleksowego zabezpieczenia i konserwacji dziedzictwa miasta Cieszyna, które przez wieki było gospodarczym i kulturalnym centrum regionu. Uczestnikami projektu, rozpisanego na trzy lata (2007–2010), są: Książnica Cieszyńska, Archiwum Państwowe w Katowicach Oddział w Cieszynie, Muzeum Śląska Cieszyńskiego, Parafia Ewangelicko-Augsburska i Konwent Zakonu Bonifratrów w Cieszynie. Funkcję lidera projektu powierzono Książnicy Cieszyńskiej, natomiast katowickie Archiwum Państwowe było zarówno koordynatorem, jak i wykonawcą części prac związanych z konserwacją kolekcji archiwalnych.

Pionierski charakter programu polega przede wszystkim na objęciu różnorodnymi działaniami zasobów archiwalnych i bibliotecznych kilku instytucji – zarówno publicznych, jak i kościelnych. Co więcej, w ramach programu przewidziano nie tylko zadania inwestycyjne mające na celu modernizację pomieszczeń, w których przechowywane są



cenne zbiory, lecz również kompleksową konserwację masową i indywidualną, czyszczenie, inwentaryzację i digitalizację książek i archiwaliów. Celem a zarazem rezultatem tych działań jest ogromna poprawa dostępu do zgromadzonych w Cieszynie skarbów piśmiennictwa. Realizacja programu stała się też wielką lekcją budowania sieci współpracy i zaufania na płaszczyźnie zarówno ludzkiej, jak i zawodowej pomiędzy realizującymi projekt instytucjami. Robi wrażenie zarówno budżet, jak i skala programu. Dla Książnicy Cieszyńskiej, lidera projektu, ostatnie lata to bezcenna lekcja logistyki, organizacji, planowania różnorodnych prac prowadzonych jednocześnie przez licznych wykonawców – od pracujących indywidualnie i zespołowo konserwatorów, archiwistów i bibliotekarzy do wyspecjalizowanych firm. Bezpośrednie korzyści z realizacji programu są już widoczne w postaci zinwentaryzowanych kolekcji, wyposażonych magazynów, zakonserwowanych i zdigitalizowanych ksiąg i dokumentów. Owoce programu w formie inicjatyw kulturalnych i edukacyjnych, prac naukowych, wystaw zrealizowanych dzięki zwiększeniu dostępności do dziedzictwa Śląska Cieszyńskiego pojawiają się niewątpliwie w najbliższych latach.

Oddajemy w Państwa ręce zbiór tekstów przygotowanych na konferencję podsumowującą dokonania programu, które mogą pomóc w budowaniu podobnych inicjatyw i projektów. Część artykułów dotyczy realizacji zadań programu w różnych instytucjach, inne przywołują doświadczenia związane z podobnymi projektami realizowanymi na nieco mniejszą skalę w innych regionach Polski. Wśród referatów

ANNA CZAJKA

Wstęp



znalazły się też teksty przywołujące tzw. najlepsze praktyki i zasady ochrony dziedzictwa pisanego stosowane i propagowane przez wiodące instytucje w Polsce. Dwa teksty, przygotowane przez gości z Czech i Holandii, przybliżają zasady oraz praktykę ochrony zbiorów stosowane w głównych instytucjach bibliotecznych i archiwalnych tych krajów.

Mamy nadzieję, że artykuły przygotowane na zaplanowaną na marzec 2010 konferencję staną się nie tylko źródłem ważnych informacji dla osób zajmujących się zbiorami dziedzictwa pisanego, lecz również pomogą w przygotowaniu kolejnych, podobnych do cieszyńskiego projektów.

ANNA CZAJKA

Wstęp



*Między teorią
a praktyką*

*Ochrona zbiorów
w małych
bibliotekach
i archiwach*



Teoria



Systemy ochrony księgozbiorów historycznych w Republice Czeskiej ze szczególnym uwzględnieniem małych bibliotek

Archiwa i biblioteki są tzw. instytucjami pamięci. Ich zadaniem jest gromadzenie, przechowywanie i udostępnianie, w szczególności piśmienniczego dziedzictwa kultury narodowej. Charakter zbiorów tych instytucji determinuje działania profesjonalne i prywatne pojedynczych osób oraz instytucji. Zbiory te są niezbędne dla poznawania historii i kultury. Są ważne dla kształcenia ustawicznego, podnoszenia kwalifikacji, prywatnych zainteresowań i wielu innych działań. Dlatego archiwa i biblioteki są żywymi instytucjami otwartymi na świat, gotowymi dostarczać informacji współczesnym pokoleniom, a także przechować te informacje dla generacji przyszłych.

Obowiązek ochrony oryginałów i udostępniania zawartych w nich informacji jest obecnie zakotwiczony w prawodawstwie. Ustawa o archiwach i usługach dokumentacyjnych (499/2004 Sb.) w § 25 nakłada na właściciela lub administratora archiwaliów obowiązek właściwej opieki nad nimi. W tym celu mają oni obowiązek utrzymywać je w dobrym stanie, chronić przed uszkodzeniem, zniszczeniem, zagubieniem i kra-



dzieżą i użytkować je wyłącznie w sposób odpowiedni dla ich stanu. § 30 reguluje ponadto osobno ochronę archiwalnych zabytków kultury i narodowych zabytków kultury. Na § 24 opiera się prawo właściciela lub zarządzającego do świadczenia bezpłatnych usług informacyjnych i doradczych dotyczących opieki nad archiwaliami. Takie usługi świadczy Archiwum Narodowe lub Państwowe Archiwa Regionalne. Na podstawie § 27 właściciel lub administrator materiału archiwalnego nieprzechowywanego w archiwum publicznym, który nie jest w stanie zapewnić mu właściwej ochrony i profesjonalnej opieki, może zwrócić się o udzielenie bezpłatnej profesjonalnej pomocy lub przechowanie na czas określony w Archiwum Narodowym lub Państwowym Archiwum Regionalnym. Tak samo według § 18 tzw. ustawy bibliotecznej (257/2001 Sb.) administrator biblioteki ma obowiązek zapewnić zbiorom bibliotecznym ochronę przed kradzieżą, uszkodzeniem, a zwłaszcza przed szkodliwym oddziaływaniem środowiska. Jest odpowiedzialny za konserwację dokumentów bibliecznych, ewentualnie za przeniesienie ich na inny rodzaj nośnika, jeżeli jest to potrzebne do ich trwałego zachowania. Ta sama ustawa w § 19 ustanawia sankcje za niedopełnienie tych obowiązków.

Początki troski o dobry stan fizyczny zbiorów można w naszym kraju zaobserwować już w XVIII w. Najstarszy zachowany zapis dotyczący ochrony książek pochodzi z 1797 r., kiedy praski księgarz Karel Šťastný dokonuje w roudnickiej bibliotece napraw i ponownie oprawia ponad 200 tomów. W 1802 r. bibliotekarz premonstratens Jan Kašpar Boušek

podejmuje kroki w celu poprawienia stanu fizycznego książek. Książki czyści i naciera terpentyną w celu wyłęgania robaków i owadów. Kolejnymi pionierami podejmującymi wysiłek ochrony powierzonych im zbiorów są w XIX w. Josef Emler i Josef Teige. Za czołowego teoretyka w dziedzinie ochrony i konserwacji archiwaliów został wkrótce uznany Václav Vojtíšek, który w 1924 r. doprowadził do zorganizowania pracowni konserwatorskiej przy Archiwum Ziemi Czeskiej. Kolejna pracownia została powołana przy Archiwum Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w 1936 r. Przez połączenie tych archiwów powstało Centralne Archiwum Państwowe, dzisiaj Archiwum Narodowe. Tutajsza pracownia konserwatorska nawiązała trwającą do dziś współpracę z pracowniami w wojewódzkich (dziś Państwowych Regionalnych) archiwach, a także z pracownią konserwatorską założoną w 1953 r. w Bibliotece Narodowej. Ten oddział przez wiele lat nosił nazwę Centralnej Pracowni Konserwatorskiej Państwowych Bibliotek Naukowych i pracował nad ochroną i konserwacją zabytków piśmienniczych dla wielu innych instytucji.

Aktualnie w Republice Czeskiej, jeżeli chodzi o archiwa, wybudowana jest stosunkowo gęsta sieć pracowni konserwatorskich. (Archiwa pozostają w kompetencji Ministerstwa Spraw Wewnętrznych). W Archiwum Narodowym opieką nad zbiorami zajmuje się Dział Opieki nad Stanem Fizycznym Archiwaliów. Pracownie konserwatorskie zorganizowano we wszystkich siedmiu państwowych archiwach regionalnych oraz w niektórych archiwach miejskich i powiatowych. Archiwum Narodowe



w Pradze pełni dziś funkcję ośrodka szkoleniowego, metodycznego i konsultacyjnego. Co trzeci rok organizuje specjalistyczne Seminarium Konserwatorów i Historyków. Te spotkania mają już tradycję i cieszą się powodzeniem dzięki wysokiemu poziomowi fachowości przedstawionych przyczynków i możliwości konsultacji i dyskusji wśród konserwatorów. Konserwatorzy pracujący w pracowniach konserwatorskich w archiwach całego kraju mogą również w Archiwum Narodowym w Pradze poszerzyć i zaktualizować swoją wiedzę praktyczną i teoretyczną na kursie konserwatorskim. Dwuletnie studium na tym kursie jest prowadzone w formie wykładów, ćwiczeń praktycznych i wycieczek poznawczych, zakończone jest wydaniem dokumentu o ukończeniu kursu.

W ramach bibliotek taka sieć pracowni konserwatorskich nie została jeszcze zbudowana. W centrum narodowego systemu trwałego przechowywania i udostępniania zbiorów książkowych stoi Biblioteka Narodowa RC (Národní knihovna ČR) w Pradze i Morawska Biblioteka Krajowa (Moravská zemská knihovna) w Brnie, powołane przez Ministerstwo Kultury. Podobny status ma Biblioteka Naukowa w Ołomuńcu, powołana przez województwo. System uzupełniają biblioteki wojewódzkie i biblioteki specjalistyczne o odpowiednim branżowym lub w inny sposób specyfikowanym profilu. W Bibliotece Narodowej działa wspomniana już pracownia konserwatorska, która stanowi część Działu Zarządzania i Ochrony Zbiorów. Ten Dział udostępnia bibliotekom informacje, doradztwo metodyczne i konsultacje fachowe. Biblioteka Narodowa oferuje swoją pomoc poprzez np. program wykonywa-

Teoria

LIBUŠE HOLAKOVSKÁ

*Systemy ochrony
księgozbiorów
historycznych
w Republice Czeskiej
ze szczególnym
uwzględnieniem
małych bibliotek*

nia obwolut ochronnych, pomiary warunków klimatycznych, kontrole mikrobiologiczne czy interwencje w zakresie odkażania. Biblioteka Narodowa wychodzi pozostałym bibliotekom naprzeciw również w zakresie ochronnego kopiowania zbiorów.

Pracownie konserwatorskie opiekujące się zbiorami zostały powołane również przy niektórych muzeach, które mają w swej pieczy księgozbiory historyczne. Tak jest np. w Muzeum Narodowym lub Muzeum Rzemiosła Artystycznego. Większość bibliotek opiekujących się księgozbiorami historycznymi korzysta z usług konserwatorów z zewnątrz.

W Republice Czeskiej nie ma w chwili obecnej jednolitego organizacyjnego systemu ochrony księgozbiorów historycznych, do którego przestrzegania archiwa lub biblioteki byłyby prawnie zobligowane. Poszczególne instytucje podchodzą do ochrony swoich zbiorów według swoich możliwości personalnych i finansowych. Drogowskazem dla nich może być czeska norma techniczna ČSN ISO 11799. Ta norma jest czeską wersją normy międzynarodowej i odnosi się do długoterminowego przechowywania materiałów archiwalnych i bibliotecznych. Współczesne pojęcie opieki nad historycznymi zbiorami bibliotecznymi i archiwalnymi zawiera przede wszystkim szeroki zakres ochrony prewencyjnej, a ponadto ochronę i konserwację dokumentów.

Prewencja – warunki przechowywania zbiorów

Opieka prewencyjna jest dzisiaj uważana za jedną z najskuteczniejszych metod ochrony. Stara się ograniczyć wszystkie przewidywalne



uszkodzenia materiałów archiwalnych i bibliotecznych. Materiały piśmiennicze przechowywane w archiwach i bibliotekach są narażone na różne wpływy, które mogą przyspieszać procesy degradacji skracające żywotność dokumentów. Znajomość mechanizmów degradacji, ich przyczyn i skutków, jest koniecznym warunkiem odpowiedniej opieki prewencyjnej. Czynniki degradacji można podzielić na wewnętrzne i zewnętrzne. Czynniki wewnętrzne wynikają już z samej produkcji materiału. Znaczącymi czynnikami zewnętrznymi są przede wszystkim: temperatura, wilgoć, światło, kurz, zanieczyszczenia lotne, czynniki biologiczne, ponadto nieodpowiednia manipulacja i niewłaściwe przechowywanie. Kluczowe znaczenie mają warunki klimatyczne, w jakich zbiory są przechowywane. Na wymienione warunki mogą znacząco wpływać opiekunowie zabytków piśmienniczych.

Idealnym warunkiem dobrej opieki prewencyjnej jest budynek lub pomieszczenie zaprojektowane lub dostosowane specjalnie do celów długoterminowego przechowywania materiałów archiwalnych lub bibliotecznych. Już przy poszukiwaniu miejsca odpowiedniego do budowy budynku archiwalnego lub bibliotecznego trzeba brać pod uwagę wiele czynników, które mogą w przyszłości stanowić zagrożenie dla zbiorów. Teren powinien być stabilny, znajdować się poza obszarami zagrożonymi powodzią, ale również w dostatecznej odległości od obiektów emitujących szkodliwe gazy, dym, kurz itp. W celu ograniczenia szkodliwych skutków światła słonecznego powinno się zwrócić uwagę

również na orientację, otoczenie parkowe i mikroklimat terenu budowlanego.

W Republice Czeskiej od 1990 do 2007 r. zostało oddanych do użytku 59 budynków państwowych i miejskich archiwów. Te budynki były albo nowo wybudowane albo powstały przez adaptację innego obiektu pożyiskanego do celów archiwalnych, lub zostały przebudowane dotychczasowe starsze budynki archiwalne. Na uwagę zasługują nowe budynki Archiwum Narodowego, Państwowego Archiwum Regionalnego i Archiwum Miejskiego w Pradze na Chodowcu. Do architektonicznie bardzo udanych nowych budynków należy np. gmach SOKA (Państwowe Archiwum Powiatowe) Semily, który uzyskał nagrodę Gminy Architektów RC. Kolejne nowe budynki archiwów powstały w Czeskich Budziejowicach, Przybramiu, Chrudimiu. Budowa gmachów archiwalnych skupiała się do tej pory na utworzeniu podstawowych warunków odpowiednich do bezpiecznego i trwałego przechowywania dokumentów. To udało się z większym lub mniejszym efektem we wszystkich nowych i adaptowanych pomieszczeniach. Kolejnym krokiem będzie prawdopodobnie tworzenie lepszych warunków do wykorzystywania materiału, stworzenie lepszego miejsca pracy dla archiwistów i badaczy i dążenie do energooszczędności eksploatacyjnej. Wyjątkowe znaczenie ma w tym zakresie wybudowana ostatnio siedziba Morawskiego Archiwum Krajowego w Brnie. Gmach ten uzyskał w 2008 r. tytuł budynku roku.

Jeżeli chodzi o budowę nowych gmachów bibliotek – bardzo potrzebna i często dyskutowana budowa nowej siedziby Biblioteki Naro-



dowej w Pradze nie została do tej pory rozpoczęta. Natomiast inne projekty budowy bibliotek powiodły się. Projekty nowych siedzib bibliotek dziś w większości spełniają wszystkie role, w jakich obecnie realizują się biblioteki. Są to funkcjonalne budynki projektowane „na miarę” dla bibliotek i ich użytkowników. Zwraca się uwagę zarówno na odpowiednie przechowywanie i zabezpieczenie zbiorów, jak i na ich udostępnianie. Biblioteki są obecnie projektowane jako miejsce do wypożyczania książek, do nauki, korzystania z Internetu, ale też do odpoczynku i spotkań. Na przykład kilkoma nagrodami został wyróżniony budynek Wojewódzkiej Biblioteki Naukowej w Libercu. Gmach Morawskiej Biblioteki Krajowej w Brnie został budynkiem 2001 r. Ciekawa jest nowa Studyjna i Naukowa Biblioteka w Hradcu Kralove otwarta we wrześniu 2008 r. i nowo otwarty budynek Narodowej Biblioteki Technicznej, który został oddany do użytku we wrześniu 2009 r. Podobnie jak w przypadku archiwów, wiele innych budynków bibliotek zostało zmodernizowanych. Dokładniejszy wykaz tych działań wykracza jednak poza ramy tego referatu.

LIBUŠE HOLAKOVSKÁ

*Systemy ochrony
księgozbiorów
historycznych
w Republice Czeskiej
ze szczególnym
uwzględnieniem
małych bibliotek*

WARUNKI KLIMATYCZNE

Podstawowym warunkiem odpowiedniego przechowywania księgozbiorów historycznych są właściwe warunki klimatyczne. Najważniejsza jest odpowiednia temperatura i wilgotność względna, jak to zostało zapisane w normie ČSN ISO:

Typ materiału	Temperatura [° C]			Wilgotność względna [%]		
	min.	maks.	dopuszczalne wahania dzienne	min.	maks.	dopuszczalne wahania dzienne
Papier, ochrona optymalna	2	18	± 1	30	45	± 3
Papier, działy przechowywania manualnego, przedmioty regularnie używane	14	18	± 1	35	50	± 3
Pergamin, skóra	2	18	± 1	50	60	± 3

LIBUŠE HOLAKOVSKÁ
*Systemy ochrony
księgozbiorów
historycznych
w Republice Czeskiej
ze szczególnym
uwzględnieniem
małych bibliotek*

Chyba największy wpływ na przechowywanie zabytków ma techniczny stan budynku, od którego bezpośrednio zależy wytworzenie odpowiedniego mikroklimatu. Idealnie jest, kiedy budynek wykazuje niezbędną równowagę termodynamiczną, regulującą nagle zewnętrzne wahania wilgotności i temperatury. Przy regularnym wietrzeniu i umiarkowanym modyfikowaniu w miesiącach zimowych takie pomieszczenia mogą być odpowiednie do przechowywania książek, dokumentów papierowych oraz pergaminowych. Oczywiście zadowalające parametry techniczne budynków historycznych nie bywają regułą. Nieodpowiednie jest przechowywanie zbiorów historycznych np. w pomieszczeniach piwnicznych lub na strychach, co w wielu przypadkach potwierdziło się podczas powodzi w latach 1997 oraz 2002.

Jedną z wielu wykorzystywanych metod regulacji mikroklimatu magazynów jest ogrzewanie i kontrolowane wietrzenie. Ogrzewanie,

ewentualnie chłodzenie pomaga zapewnić trwałą niezmienną wilgotność względną, zwłaszcza w miesiącach zimowych. Niestabilna wilgotność w poszczególnych pomieszczeniach magazynowych bywa regulowana również przez maszynowe osuszanie i nawilżanie powietrza. Przenośne osuszacze i nawilżacze przedstawiają niekosztowną, a przy tym stosunkowo skuteczną metodę pozwalającą utrzymać wilgotność w dopuszczalnych granicach. Jedynym naprawdę kompleksowym rozwiązaniem sytuacji klimatycznej pomieszczeń magazynowych jest jednak instalacja systemu klimatyzacyjnego. Zwłaszcza, jeżeli system oprócz wymiany powietrza zapewnia też jego modyfikację, tzn. oczyszczanie, ogrzewanie, chłodzenie, suszenie i nawilżanie. Instalacja urządzeń klimatyzacyjnych jest wskazana w pomieszczeniach przeznaczonych do przechowywania cennych zbiorów historycznych i większości nowszych nośników danych. Niezbędna jest w magazynach umiejscowionych w miastach o podwyższonym poziomie zanieczyszczenia powietrza.

W ostatnich dziesięcioleciach zanieczyszczenie powietrza staje się coraz bardziej wyraźnym czynnikiem degradacyjnym. W Archiwum Narodowym uruchomiono w październiku 2007 r. projekt „Monitorowanie lotnych zanieczyszczeń w magazynach archiwów państwowych RC i sposoby ich usuwania”. Celem tego projektu jest przeprowadzenie kompleksowego badania występowania gazów korozyjnych w magazynach archiwów państwowych RC i zaprojektowanie kolejnych zabezpieczeń. W kilku wybranych magazynach Archiwum Narodowego, wy-

posażonych w system klimatyzacyjny, zostały zainstalowane próbnie filtry chemisorpcyjne, które są w stanie usuwać gazy korozyjne. Z długoterminowych pomiarów już dziś widać wyraźnie, że skuteczność tych filtrów jest doskonała. Skuteczność filtracji będzie obserwowana w dalszym ciągu przy wykorzystaniu tych samych metod, aby można było określić żywotność tychże filtrów. Wyniki pomiarów i projekt technologii usuwania gazów korozyjnych będą służyć Ministerstwu Spraw Wewnętrznych jako podstawa planowania środków finansowych na instalację tych technologii w magazynach archiwalnych.

SYSTEMY PRZECHOWYWANIA

Jeżeli filtracja powietrza nie jest możliwa, trzeba poczynić jak najwięcej kroków w celu ograniczenia ilości kurzu. Ochronę przed kurzem wspomaga również przechowywanie dokumentów w odpowiednim urządzeniu przechowującym. Poza ochroną przed kurzem, właściwy wybór systemu przechowywania zapobiegnie również uszkodzeniom mechanicznym powstającym podczas manipulacji i korzystania z zbiorów piśmienniczych. Konkretny wybór systemu przechowywania zależy od rodzaju dokumentów, ich stanu fizycznego, a także od przestrzennych i finansowych możliwości administratora zbiorów. Wyposażenie magazynu powinno być tak zaprojektowane, aby obniżyć ryzyko ewentualnego uszkodzenia przechowywanego materiału. Powierzchnie użytkowe regałów i półek nie mogą posiadać ostrych krawędzi i wypustek. Wykorzystywane są niepalne i stabilne systemy. Powierzchnie

Teoria

LIBUŠE HOLAKOVSKÁ

*Systemy ochrony
księgozbiorów
historycznych
w Republice Czeskiej
ze szczególnym
uwzględnieniem
małych bibliotek*

styczne meble z dokumentami są pokryte odpowiednią farbą. Książki dobrze jest zabezpieczyć przed zsunięciem odpowiednią blokadą. W regałach muszą być poukładane luźno, aby nie dochodziło do otarć. Przy wyjmowaniu z regału trzeba książkę chwycić za środek grzbietu, aby nie dochodziło do oderwania kapitałek. Wielkie formaty należy układać poziomo itp. Podział konstrukcyjny systemu przechowywania musi umożliwiać swobodną cyrkulację powietrza. Wyposażenie do przechowywania zbiorów musi zapewniać potrzebną nośność, powinno być łatwe do przestawienia i regulacji. Do przechowywania książek najczęściej są wykorzystywane standardowe półki i regały biblioteczne. Istnieją dwa podstawowe typy regałów – stały i ruchomy tzw. kompaktowy. Wielkoformatowe dokumenty bywają przechowywane w różnych formach systemów wiszących i szufladowych.

LIBUŠE HOLAKOVSKÁ

*Systemy ochrony
księgozbiorów
historycznych
w Republice Czeskiej
ze szczególnym
uwzględnieniem
małych bibliotek*

W bezpośredni kontakt z dokumentami wchodzi obwoluty ochronny. Dlatego swoją budową nie mogą uszkadzać ani podłoża, ani pisma dokumentu. Obwoluta ochronna musi być dostatecznie mocna i powinna być łatwa w manipulacji. Warunkiem jest właściwe oznakowanie i możliwość kontroli przechowywanego zabytku. Dokument nie powinien być zamykany hermetycznie. Materiał obwoluty ochronny powinien być neutralny chemicznie, tzw. jakości archiwalnej. Na rynku jest obecnie sporo firm, które oferują taki materiał.

Elementem dbania o czystość pomieszczeń magazynowych jest również regularne sprzątanie.

Zaatakowanie zbiorów przez szkodniki jest następstwem niewłaściwych warunków przechowywania. Ten typ uszkodzenia jest stosunkowo częsty. Warunkiem skutecznego zapobiegania większym szkodom spowodowanym czynnikami biologicznymi jest lokalizacja potencjalnego ryzyka ataku. Jeżeli dojdzie do zaatakowania, konieczna jest współpraca ze specjalistami. Skuteczność interwencji jest uzależniona od wczesnej identyfikacji szkodnika i również od wyboru odpowiedniego środka niszczącego. Pierwszym zwiastunem zaatakowania przez pleśń bywa podwyższona wilgotność względna. Pleśń będzie możliwa do zaobserwowania gołym okiem dopiero w momencie jej intensywnego wzrostu. Do wcześniejszego wytropienia ataku pleśni używa się metod wymazowych i opadowych. Podczas określania obecności owadów najpopularniejszy jest zbiór bezpośredni, a przy określaniu obecności gryzoni obserwacja ich ekskrementów, odcisków, śladów po gryzieniu itd. Interwencja represywna może zagrozić zarządzanemu zbiorowi. Zawsze konieczna jest konsultacja ze specjalistami, a realizację interwencji powinna przeprowadzać wyspecjalizowana firma. Wiele doświadczeń w zakresie tej problematyki uzyskano podczas usuwania następstw powodzi w 2002 r.

OCHRONA PRZED ŚWIATŁEM

Znaczącą częścią dbania o zabytki piśmiennicze jest ochrona przed działaniem światła słonecznego. Procesy degradacyjne spowodowane przez światło słoneczne prowadzą bowiem do trwałych uszkodzeń. Prob-

LIBUŠE HOLAKOVSKÁ

*Systemy ochrony
księgozbiorów
historycznych
w Republice Czeskiej
ze szczególnym
uwzględnieniem
małych bibliotek*

lemem jest jednak konflikt pomiędzy próbą ochrony materiału historycznego przed działaniem światła a uzasadnioną potrzebą oświetlenia go przy studiowaniu, wystawach i innych formach wykorzystywania i udostępniania zabytków. Istota ochrony tkwi w znalezieniu takiego sposobu oświetlenia, który umożliwi dostateczne wrażenia wizualne, ale nie spowoduje uszkodzenia dokumentu.

Znaczna eliminacja wpływu światła jest możliwa tylko poprzez budowę magazynów całkowicie pozbawionych dostępu światła naturalnego. W nowych budynkach w nadziemnych piętrach magazynowych przeważają dziś zacienione otwory okienne o ograniczonej powierzchni, które w zależności od potrzeby umożliwiają awaryjne wietrzenie. Do zmniejszenia intensywności światła w obiektach, które są wyposażone w okna trzeba wybierać inne sposoby ochrony, np. zasłonięcie okien obrotowymi lub stałymi lamelami, różnymi typami rolet, żaluzji, ewentualnie zasłon.

UDOSTĘPNIANIE ZABYTKÓW

Udostępnianie zabytków niesie z sobą ryzyko ich trwałego uszkodzenia. Dlatego intensywność i sposób udostępniania muszą być uzależnione od wartości historycznej i artystycznej dokumentu oraz uwzględniać jego stan fizyczny.

Obecnie szybko wzrasta liczba badaczy. Zmienia się również styl ich pracy. Te trendy przejawiają się też przy poszukiwaniu bardziej odpowiedniego reżimu korzystania ze zbiorów. W Archiwum Narodowym



właśnie powstaje nowy regulamin dla korzystających, który uwzględni aktualną sytuację. W Państwowym Regionalnym Archiwum już wprowadzono nowy regulamin korzystania. Między innymi zastrzega on zasady postępowania z dokumentami oryginalnymi. Te bardziej rygorystyczne warunki już od wielu lat są wykorzystywane w regulaminach czytelniczych bibliotek przechowujących księgozbiory historyczne. W czytelnich księgozbiorów historycznych standardem bywają podkładki z pianki poliuretanowej do podparcia książek, bawełniane rękawiczki i zwyczajny ołówek grafitowy do pisanie. Całkowicie wykluczone jest wypożyczanie dokumentów, których uszkodzony stan fizyczny mógłby ulec dalszemu pogorszeniu przez wykorzystywanie do badań. Oryginały cennych dokumentów są wykorzystywane w pojedynczych przypadkach i tylko wtedy, jeżeli nie została sporządzona reprodukcja użytkowa. Kopie są w pierwszym rzędzie przygotowywane z negatywu mikrofilmu, który został sporządzony do tego celu.

Pracownia naukowa musi się znajdować pod nieustannym bezpośrednim nadzorem. Obecnie odnotowujemy wysoki wzrost liczby kradzieży dokumentów historycznych. Są to kradzieże zorganizowane, najczęściej na zamówienie. Dlatego wprowadza się system kamerowy z zapisem nagrań. Niedozwolone jest wynoszenie wykorzystywanych materiałów poza wyznaczone pomieszczenia. Nadzorujący przeprowadza kontrolę stanu fizycznego wypożyczonych materiałów i sporządza zapis o wypożyczeniu. Przed wejściem do pracowni naukowej kontroli podlegają również używane pomoce.

Kolejną formą udostępniania zabytków są wystawy. Nie można im odmówić istotnego znaczenia kulturowego. Ale również one łączą się z niemałym ryzykiem dla wystawianych dokumentów. Dlatego każde wyeksponowanie należy gruntownie rozważyć. Głównym warunkiem wystawiania zabytków piśmienniczych jest ich dobry stan fizyczny i zapewnienie im bezpieczeństwa podczas transportu na wystawę, podczas wystawiania i w drodze powrotnej do ich miejsca przechowywania.

Przed wypożyczeniem zabytku na wystawę jego stan zostaje dokładnie zbadany i opisany, ewentualnie przeprowadza się fotodokumentację. Protokół o stanie zabytku jest częścią umowy o użyczenie zabytku. Przegląd stanu, tak samo jak przygotowanie zabytku do transportu przeprowadza konserwator. Warunki techniczne, w których zabytek będzie wystawiony, muszą być znane z wyprzedzeniem. Dokumenty historyczne można wystawiać wyłącznie w pomieszczeniach, które są zabezpieczone przed kradzieżą, muszą mieć sygnalizację przeciwpożarową i muszą być wyposażone w odpowiednie urządzenia gaśnicze. Witryny wystawowe muszą być zamykane i nieprzepuszczające kurzu. Witryny i pozostałe materiały pomocnicze potrzebne do instalacji muszą być wyprodukowane z neutralnych materiałów, które nie uwalniają toksyn. Do oświetlenia należy używać wyłącznie odpowiednich źródeł światła sztucznego. Parametry klimatyczne w pomieszczeniach wystawowych muszą być utrzymywane na stałym poziomie, bez większych wahań przez cały czas ekspozycji. Temperatura, wilgotność,

LIBUŠE HOLAKOVSKÁ

*Systemy ochrony
księgozbiorów
historycznych
w Republice Czeskiej
ze szczególnym
uwzględnieniem
małych bibliotek*

intensywność oświetlenia powinny być podczas trwania wystawy mierzone i zapisywane. Wilgotność względna powinna być utrzymywana w przedziale $50 \pm 5\%$, temperatura $15-20\text{ }^{\circ}\text{C} \pm 2\text{ }^{\circ}\text{C}$, intensywność oświetlenia w przedziale 50–150 luksów w zależności od wrażliwości eksponatów na światło. Do najbardziej wrażliwych eksponatów należą kolorowane grafiki i mapy, iluminacje książkowe, nowożytny atrament, papier drzewny. Wykorzystane źródła sztucznego oświetlenia nie mogą emitować promieniowania ultrafioletowego. W związku z tym, że działanie światła ma charakter kumulatywny, a wyjątkowo atrakcyjne zbiory są wystawiane częściej, konieczna jest wiedza na temat ilości energii świetlnej, którą zabytek pochłonął już w przeszłości. Te dane służą następnie do rozstrzygnięcia o jego kolejnym wystawieniu.

Ważną kwestią przy wystawianiu jest sposób adiustacji eksponatu. Powierzchni zabytków nie wolno naruszać pod żadnym pozorem. Do podkładowki nie wolno ich przyklejać, mocować szpilkami, ani w żaden inny mechaniczny sposób. Nierówności powierzchni nie mogą być wyrównywane siłą. Książki można instalować w witrynach w pozycji poziomej albo lekko skośnej. Jako podkładek można używać szklanych podstawek, podkładek piankowych lub specjalnych stojaków z pleksi. Książki powinny być zamknięte lub lekko rozwarne, aby nie doszło do uszkodzenia oprawy i grzbietu. Karty otwartych książek mogą być zabezpieczone przyciskami z kawałków ołowiu obszytych tkaniną lub taśmą z neutralnej folii. Pojedyncze karty (akta, mapy, plany) są wystawiane w pozycji poziomej lub pionowej. Podkładka musi być wykonana

z materiału neutralnego. Podczas wystawiania fotografii konieczne jest dotrzymywanie dolnych granic wymaganych parametrów klimatycznych i świetlnych. Konieczne jest przesłonięcie skutecznymi filtrami UV. Wystawianie kolorowych materiałów fotograficznych jest niewskazane. Długość czasu wystawiania zależy od typu dokumentu, jego stanu fizycznego i możliwych do osiągnięcia warunków ekspozycji. Bierze się pod uwagę, czy konieczne jest wystawianie oryginału, czy wystarczy dobrej jakości reprodukcja czy faksymile. Podczas dłuższych wystaw po określonym czasie oryginał jest zamieniany na kopię.

ZASADY MANIPULACJI ZABYTKAMI PIŚMIENNICZYMI

Częstą przyczyną uszkodzenia zabytku piśmienniczego jest niedelikatna manipulacja związana z jego użytkowaniem. W tym przypadku najczęściej grozi uszkodzenie mechaniczne oraz uszkodzenie powstałe przy przenoszeniu materiałów z miejsca długotrwałego przechowywania z określonymi parametrami klimatycznymi do środowiska klimatycznie całkowicie różnego. Połączenia komunikacyjne między magazynami a pracowniami powinny być klimatyzowane, mianowicie w parametrach zgodnych z tymi, do jakich przyzwyczajony jest przenoszony materiał. Jeżeli nie jest to możliwe, zaleca się po wyjęciu z magazynu umieszczenie dokumentów w pomieszczeniu, w którym w ciągu kilku dni aklimatyzowałyby się do warunków niemagazynowych części budynku. To samo dotyczy przenoszenia w kierunku przeciwnym. Ryzyka uszkodzenia mechanicznego unika się przez wybór odpowiednich

Teoria

LIBUŠE HOLAKOVSKÁ

*Systemy ochrony
księgozbiorów
historycznych
w Republice Czeskiej
ze szczególnym
uwzględnieniem
małych bibliotek*

środków manipulacji. Samo wyjmowanie dokumentów z miejsca przechowywania musi być przeprowadzane bardzo ostrożnie. Wskazane jest używanie rękawiczek z dzianiny, zwłaszcza podczas manipulowania materiałami mikrograficznymi, fotograficznymi, filmowymi i dźwiękowymi. Przy ekspedycji należy używać odpowiednio przystosowanych i bezpiecznych środków transportu, które mogą zapobiec upadkowi i uszkodzeniu. Na wózkach zabytki powinny być zabezpieczone obwolutami ochronnymi, lub mogą być przełożone pianką, polietylenem „bąbelkowym”, kartonem itp. Najcenniejszymi dokumentami trzeba manipulować wyłącznie w specjalnie przystosowanych obwolutach i pojedynczo. Przy transporcie poza budynek stałego przechowywania nie jest dozwolone transportowanie dokumentów historycznych publicznymi środkami komunikacji. Transport rzadszych dokumentów zapewniany jest wyłącznie za pośrednictwem kuriera lub innej upoważnionej osoby w przeznaczonym do tego celu samochodzie, czasami nawet ze wsparciem ochrony policyjnej. Wszystkie dokumenty są przed transportem opisywane, wyceniane i ubezpieczone.

ŚRODKI BEZPIECZEŃSTWA

Nieodłącznym elementem ochrony prewencyjnej księgozbiorów historycznych jest też ich zabezpieczenie przed ewentualnym uszkodzeniem na skutek pożaru, zalania wodą, zawalenia się budynku, wybuchu oraz ich ochrona przed kradzieżą. Wszystkie te sytuacje krytyczne są nieprzewidywalne, dlatego nie ma innego rozwiązania, jak tylko konsekwentna

i trwała prewencja. Instytucje przechowujące księgozbiory historyczne są wyposażane w czujniki przeciwpożarowe, muszą mieć zapewnioną dostateczną ochronę obiektu i wykorzystują, o ile to możliwe, wszystkie dostępne środki zapobiegające takim sytuacjom kryzysowym. Niezbędnym warunkiem przygotowania do sytuacji kryzysowych są wcześniej opracowane wiążące wytyczne, jak zapobiegać potencjalnym zagrożeniom i jak reagować w sytuacjach krytycznych. Z przygotowanym tzw. planem kryzysowym zostają zapoznani pracownicy, którzy są również okresowo szkoleni w zakresie bezpieczeństwa pracy i ochrony powierzonych zbiorów. Poprzez regularne inspekcje stanu obiektów, magazynów i samego przechowywania dokumentów można skutecznie eliminować ogniska i ryzyka uszkodzenia.

Teoria

LIBUŠE HOLAKOVSKÁ

*Systemy ochrony
księgozbiorów
historycznych
w Republice Czeskiej
ze szczególnym
uwzględnieniem
małych bibliotek*

PRZEGLĄDY STANU FIZYCZNEGO ZBIORÓW

Nieodłącznym elementem ochrony księgozbiorów historycznych są przeglądy konserwatorskie, czyli badanie stanu fizycznego zbiorów. Te przeglądy są dziś jedną z głównych czynności konserwatorów w archiwach i bibliotekach. Ich celem jest zapewnienie i odnotowanie stanu zbiorów i kategoryzowanie jego uszkodzeń. Na podstawie stwierdzonych faktów ustala się następnie tryb postępowania prowadzący do poprawy stanu zbiorów, a także do ulepszenia elementów ochronnych przechowywania. Podczas przeprowadzania przeglądu standardem jest współpraca administratora zbiorów i wykwalifikowanego konserwatora. Efektem są następnie formularze, wypełnione w wersji papierowej

i elektronicznej, rejestrujące stan pojedynczych pozycji (książek, materiałów aktowych). Te formularze zostają poddane ocenie i na podstawie stwierdzonych danych zostają powzięte odpowiednie środki.

Takie przeglądy zbiorów przeprowadzają zarówno wielkie biblioteki i archiwa, jak i biblioteki małe. W Bibliotece Narodowej został przeprowadzony bardzo szczegółowy przegląd jej najstarszych i najcenniejszych rękopisów. W Archiwum Narodowym przeprowadzono na przykład przegląd stanu degradacji papieru zagrożonego zbioru tzw. Desek ziemskich (Ksiąg ziemskich). Takie przeglądy zostały przeprowadzone np. w Bibliotece Kapituły Metropolitarnej u św. Wita, w sejfowym księgozborze Muzeum Żydowskiego w Pradze, w bibliotece klasztoru franciszkańskiego w Morawskiej Trzebowej, w Bibliotece Balneologicznej zarządzanej przez Bibliotekę Wojewódzką w Karlowych Warach, w zbiorze starych druków Biblioteki Badawczej i Naukowej Województwa Pilzeńskiego i innych.

Sama konserwacja uszkodzonego zabytku jest najczęściej procesem kosztownym, zarówno czasowo, jak i finansowo. W niektórych przypadkach nie ma jednak innego wyjścia i konserwacja jest konieczna, aby powstrzymać albo przynajmniej spowolnić rozpad zabytku. Sama interwencja konserwatorska musi zostać przeprowadzona w sposób przemyślany i wyważony. Wykorzystane metody i materiały są sprawdzane przed wdrożeniem. Niezbędna jest współpraca konserwatorów z chemikami-technologami i administratorami zbiorów, czyli archiwistami i bibliotekarzami. Wszelkie interwencje konserwatorskie i ochronne są

starannie dokumentowane i opisywane, włącznie z wykorzystanymi technikami i składem chemicznym wykorzystanych środków.

Teoria

WYKONYWANIE KOPII ZABEZPIELAJĄCYCH

Wielokrotne i nieograniczone użytkowanie materiału bibliotecznego zawsze niesie ze sobą ryzyko uszkodzenia, dlatego dąży się do ograniczania wykorzystywania oryginalnych materiałów. Oryginały bywają zastępowane faksymilami, kopiami, mikrofilmem, wersją cyfrową itp. Oprócz kopii przeznaczonych do celów badawczych część administratorów zbiorów programowo tworzy zbiory reprodukcji zabezpieczających na wypadek nieoczekiwanej utraty oryginalnego nośnika informacji. Często wydawane są książkowe edycje kopii dokumentów i źródeł historycznych. Do celów wystawienniczych są również sporządzane artystyczne faksymile.

Najstarszą, do tej pory wykorzystywaną i pewną metodą reprograficzną przy ochronie zabytków piśmienniczych jest MIKROGRAFIA. Przeniesienie pierwotnego źródła na nośnik fotograficzny wprawdzie nie zastąpi całkowicie bezpośredniego kontaktu z oryginałem i ogranicza informacje o ogólnym kształcie dokumentu, ale zapisuje precyzyjnie warstwę treściową i formalną. Mikrofilmowanie ochronne jest rozumiane jako system kompleksowy, od wyboru tytułu aż po odpowiednie udostępnienie mikrofilmu użytkowego za pośrednictwem urządzeń czytających, lub w postaci papierowych kopii z urządzenia ponownie powiększającego. Obraz sporządzony przy pomocy kamery mikrofilmo-

LIBUŠE HOLAKOVSKÁ

*Systemy ochrony
księgozbiorów
historycznych
w Republice Czeskiej
ze szczególnym
uwzględnieniem
małych bibliotek*

wej ma bardzo dobrą rozdzielczość. Mikrofilm jest wielokrotnie trwalszy niż dokumenty odczytywane maszynowo. Jest mniej zależny od nieustannie udoskonalanego wyposażenia technicznego. Mikrofilmy są przechowywane w zamykanych skrzynkach, najlepiej pudełkach z tektury bezkwasowej lub materiału syntetycznego. Przechowuje się je w chłodnym, suchym, o ile to możliwe stabilnym otoczeniu.

Wiele archiwów i bibliotek dziś skupia się intensywnie na DIGITALIZACJI swoich zbiorów. Można powiedzieć, że słowo digitalizacja staje się niemal synonimem zwrotu ochrona zbiorów. Zaczyna się tworzyć narodowe archiwa i biblioteki cyfrowe. Dzięki wsparciu różnych projektów grantowych pojawiła się wielka liczba projektów digitalizacyjnych. Digitalizacja jest przeważnie nastawiona na rękopisy, dokumenty, stare druki, mapy, starsze periodyki, które są zagrożone degradacją papieru i ewentualnie książki w zbiorach danej biblioteki cenne, niekompletne lub uszkodzone przez częste użytkowanie. Pierwsze próby digitalizacji księgozbiorów historycznych i rękopisów miały miejsce w Bibliotece Narodowej RC w 1992 r., kiedy został utworzony dysk pilotażowy dla powstającego programu UNESCO Memory of the World. W latach 1995–1996 Biblioteka Narodowa RC rozpoczęła systematyczną digitalizację rękopisów. Program digitalizacyjny BNRC staje się powoli narodowym programem Memoriae mundi series Bohemica. Standard dla dokumentów cyfrowych – książek wirtualnych DOBM, powstały w BNRC w ramach projektu grantowego w 1999 r., został przyjęty jako zalecenie UNESCO dla cyfrowego opracowania zbiorów.

W 2005 r. Biblioteka Narodowa otrzymała nagrodę UNESCO/JIKJI Memory of the World za swój wkład w ochronę i udostępnianie dziedzictwa kultury. Pomimo tego digitalizacja i problematyka ochrony cyfrowej w ostatnich latach w RC pozostaje w tyle za pozostałymi krajami wskutek braku środków finansowych, a co za tym idzie wolnego postępowania digitalizacji. Z tego samego powodu nie stworzyła dotąd BNRC tzw. godnego zaufania magazynu cyfrowego, który byłby w stanie przejść przez procedurę certyfikacji międzynarodowej. Ogólna sytuacja mogłaby jednak wkrótce się zmienić. Ministerstwo Kultury i rząd czeski przyjęły Narodową Bibliotekę Cyfrową jako priorytet strategiczny i jako kandydata do finansowania w ramach Zintegrowanego Projektu Operacyjnego – IOP (Smart Administration). Biblioteka Narodowa RC wraz z Morawską Biblioteką Krajową w Brnie przygotowały projekt o dwóch głównych liniach, a mianowicie po pierwsze przyspieszenie digitalizacji, a po drugie długotrwała ochrona projektów cyfrowych oraz dostęp do nich. Podstawą Narodowej Biblioteki Cyfrowej mają być trzy wielkie projekty narodowe, a mianowicie Manuscriptorium, Kramerius i WebArchiv.

Najstarszy program narodowy Memoriae – Manuscriptorium <http://www.manuscriptorium.com> jest nastawiony na digitalizację cennych rękopisów oraz starych druków. Jest otwartym katalogiem zbiorów historycznych, które w przypadku wybranych rękopisów i starych druków uzupełniają kopie obrazowe. W Manuscriptorium tworzy się również zbiorczy katalog rękopisów. Z Manuscriptorium współpracuje i wpro-

wadza do niego swoje zdigitalizowane dokumenty szereg instytucji. Obecnie BNRC włączyła się w projekt ENRICH (European Networking Resources and Information Concerning Cultural Heritage), który został wybrany do finansowania i który podniósł Manuscriptorium na poziom europejski.

Program narodowy Kramerius <http://kramerius.nkp.cz> zajmuje się digitalizacją dokumentów nowożytnych (od 1801 r. do lat 70. XX w.), które są zagrożone degradacją kwaśnego papieru. Jest ukierunkowany na ochronę i udostępnianie czasopism, książek i innych dokumentów. Czasopisma zachowane w formie elektronicznej nie pochodzą tylko z BN RC, są wynikiem pracy kilku dziesiątków czeskich instytucji państwowych, które starają się ocalić ważne tytuły za pośrednictwem kopiowania.

Najmłodszy z tych 3 programów WebArchiv <http://www.webarchiv.cz> to archiwum cyfrowe czeskich źródeł internetowych, które są gromadzone w celu długotrwałej ochrony i udostępniania.

Kolejnym ciekawym i ważnym projektem digitalizacyjnym jest projekt Ad fontes <http://www.ahmp.cz/adfontes>. Ten projekt jest finansowany przez Miasto Praga i wspierany przez grant z Norwegii za pośrednictwem Norweskiego Mechanizmu Finansowego. Jest realizowany w ramach Archiwum Miasta Pragi. Jego celem jest kompleksowa ochrona cyfrowa, ocalenie i powszechne udostępnienie najcenniejszych dokumentów historycznych miasta Pragi. Dokumenty do digitalizacji są wybierane ze względu na wagę historyczną, a ponadto ze względu na zagrożenie fizyczne archiwaliów. W latach 2007–2010 będą digitalizo-

wane przede wszystkim księgi metrykalne, rękopisy, mapy, akta, dokumenty pergaminowe i fotografie. Częścią procesu digitalizacji jest również przygotowanie oryginałów do digitalizacji w sensie oczyszczenia, wyrównania, ewentualnej konserwacji oraz odpowiednie przechowywanie materiału po digitalizacji. Pracownia digitalizacji AMP (AHMP) jest rozumiana jako punkt digitalizacyjny pracujący również dla innych archiwów i instytucji pamięci.

W 2007 r. na podstawie projektu HISPRA <http://www.mlp.cz/hispra.htm> powstała pracownia digitalizacji Biblioteki Miejskiej w Pradze. Zadaniem tej pracowni jest ratowanie historycznych *pragensiów* oraz innych cennych dokumentów ze zbiorów Biblioteki Miejskiej w Pradze. Digitalizuje się przede wszystkim książki o tematyce praskiej, dokumenty teatralne i muzykalia. Także ten projekt otrzymuje wsparcie z funduszy norweskich.

Podobnym projektem, również wspieranym przez fundusze norweskie, jest ratowanie nieperiodycznych bohemistycznych dokumentów z XX w. zagrożonych degradacją papieru, <http://www.nkp.cz>

Morawska Biblioteka Krajowa w Brnie rozpoczęła w 2009 r. realizację dwuletniego projektu European Travel <http://www.mzk.cz/projekty> finansowanego przez Unię Europejską. Dzięki temu projektowi zostanie zdigitalizowanych 12 000 jednobarwnych i ręcznie kolorowanych map, planów, wedy, prospektów i rycin ilustrujących rozległą przestrzeń Europy Środkowej i Południowej. Oprócz map i planów Morawska Biblioteka Krajowa digitalizuje również swoje zbiory biblioteczne

oraz materiałów dla, już wymienionego, projektu Kramerius. Pod adresem Morawskiej Biblioteki Krajowej można znaleźć także inne interesujące europejskie projekty digitalizacyjne, np. eBooks on Demand, Living Web Archives, te jednak swoją zawartością oddalają się już poniekąd od tematu niniejszego referatu.

Digitalizacją swoich zbiorów zajmują się też inne biblioteki, np. Biblioteka Naukowa w Ołomuńcu <http://www.vkol.cz> w ramach Memoriae mundi series Bohemica zdigitalizowała i udostępniła już 83 rękopisy, 7 starych druków i 558 map. Ponadto zbiory swe digitalizują Biblioteka Muzeum Narodowego, Biblioteka Wojewódzkiego Muzeum Województwa Karlowarskiego, Biblioteka Muzeum Zachodnioczeskiego w Pilźnie, Biblioteka Zamkowa w Doksach, Biblioteka Muzeum Ziemi Brneńskiej, Biblioteka Miasta Horažďovice, Morawskośląska Biblioteka Naukowa w Ostrawie, Biblioteka Strahowska, Wojewódzka Biblioteka Naukowa w Libercu i inne. Digitalizację zbiorów tych instytucji wspiera finansowo Ministerstwo Kultury RC w ramach programów VISK6 i VISK7.

Dla archiwów bardzo ciekawy jest projekt Monasterium <http://www.monasterium.net>. Chodzi tutaj o wirtualne archiwum dokumentów Europy Środkowej, którego celem jest bezpłatne udostępnienie szerokiej publiczności naukowej, za pośrednictwem strony internetowej, jak największej liczby dokumentów i innych typów materiałów, przede wszystkim z klasztorów i biskupstw środkowoeuropejskich. Wsparcie finansowe zapewnia Unia Europejska Programem Culture 2000 oraz Bundesministerium für Unterricht, Kunst und Kultur Österreich. Prace

są częściowo finansowane także ze środków narodowych i prywatnych. Obecnie w ten sposób zostało już udostępnionych ponad 100 000 dokumentów.

Bardzo kompleksowy projekt, jeśli chodzi o digitalizację, a równocześnie ochronę zagrożonych oryginałów, oferuje British Library www.bl.uk/engangeredarchives. Projekt nosi nazwę The Endangered Archives Programme (EAP) i jest wspierany finansowo przez spółkę Arcadia. Ten projekt oferuje pomoc zbiorom prywatnym lub instytucjom niepaństwowym. Jego celem jest, oprócz sporządzenia kopii cyfrowych, przechowanie zagrożonych dokumentów w magazynie jakiejś instytucji państwowej, zapewnienie szczegółowego badania zbioru, jego oczyszczenie i przechowanie w odpowiednich obwolutach ochronnych. W ramach ratowania dziedzictwa kultury dowolnego regionu zostaje wybrany projekt, fundusz (EAP) zapewnia urządzenia do digitalizacji, przeszkolenie obsługi urządzeń, a urządzenia następnie pozostawi na miejscu. Do uczestnictwa w tym projekcie nie jest potrzebny własny wkład finansowy. Ten program nie był do tej pory wykorzystany w RC.

Digitalizacji dotyczy także program eContentplus www.econtentplus.net, przede wszystkim jego temat 2 – biblioteki cyfrowe a Europeana Kultur. Denken <http://www.europeana.eu>.

Finansowanie

Niektóre możliwości finansowania, przede wszystkim te, które mają związek z digitalizacją, zostały już wymienione w punkcie poprzed-

nim. Jeśli weźmiemy pod uwagę bezpośrednią ochronę oryginału, to jest jego przechowywanie, ewentualnie konserwację, właściciel czy administrator zbiorów nie ma zbyt wielu możliwości. Najczęściej trzeba czerpać ze źródeł własnych. Pewne środki pieniężne oferuje Ministerstwo Kultury RC w swoim programie BIBLIOTEKA XXI WIEKU, konkretnie w 4. kręgu tematycznym – dotacje na ochronę zbiorów bibliotecznych przed niekorzystnymi wpływami środowiska. Takie dotacje można uzyskać na przeprowadzenie fachowego przeglądu konserwatorskiego historycznych i cennych zbiorów bibliotecznych, stwierdzenie stanu i zakresu uszkodzeń wraz z dokumentacją oraz planem interwencji konserwatorskich, ponadto na konserwację na podstawie przeprowadzonych badań, na ocenę wymazów mikrobiologicznych, wykonanie obwolut ochronnych, ewentualnie pomiary warunków mikroklimatycznych, zakup urządzeń pomiarowych oraz zapisujących do mierzenia i ewidencji parametrów mikroklimatu. W ostatnich latach tę dotację uzyskały np. Wojewódzka Biblioteka Karlowe Wary, Instytut Ekonomiki Rolniczej i Informatyki w Pradze, Królewska Kanonia Premonstratensów na Strahowie, Badawcza i Naukowa Biblioteka Województwa Pilzeńskiego lub Muzeum Czeskiego Raju w Turnowie. Wszystkie te instytucje wykorzystały dotację na szczegółowe przeglądy konserwatorskie swoich zbiorów, obwoluty ochronne i konserwację wytypowanych tomów. Na konserwację cennych książek w swoich zbiorach uzyskały tę dotację np. Biblioteka Miasta Horažďovice lub Biblioteka Naukowa w Ołomuńcu.

Na przykładzie małej biblioteki historycznej w Muzeum Czeskiego Raju można pokazać, jak należy dbać o powierzone zbiory nawet przy minimalnych nakładach finansowych. Ta biblioteka, przed przeprowadzką zbiorów do nowego magazynu, przeprowadziła szczegółowy przegląd konserwatorski zbiorów. Książki zostały oczyszczone, przeprowadzono dezynfekcję i dezynsekcję, w zależności od potrzeb dokonano drobnych napraw, a książki zostały wyposażone w obwoluty ochronne. Metalowe regały wyposażono w ochronne boki z tektury, a tektura bezkwasowa została także użyta jako podkładka pod książki. Następnie sporządzono „zasłonę” z flizeliny dla wychwytywania ewentualnego kurzu, który mógłby opadać na bloki książek.

Interesującą inicjatywę, jak uzyskać środki na ochronę niektórych cennych woluminów wprowadziła Biblioteka Narodowa RC. Rozpoczęła projekt ZAADOPTUJ RĘKOPIS. Z prywatnych źródeł uzyskuje w ten sposób pieniądze na digitalizację, konserwację i kopie artystyczne najcenniejszych rękopisów ze swoich zbiorów. W czasie trwania tego projektu biblioteka uzyskała prawie 5 mln koron. Pieniądze te pomogły już ponad 12 rękopisom.

FUNDUSZE EUROPEJSKIE

Przy korzystaniu z dotacji z funduszy europejskich są, ogólnie rzecz biorąc, wspierane takie działania, jak wymiana doświadczeń pracowników (seminaria, warsztaty, staże), tworzenie wspólnych sieci informacyjnych i baz danych oraz tzw. transfer wiedzy.

LIBUŠE HOLAKOVSKÁ
*Systemy ochrony
księgozbiorów
historycznych
w Republice Czeskiej
ze szczególnym
uwzględnieniem
małych bibliotek*

Projekty ochrony zbiorów historycznych można realizować na przykład w ramach PROGRAMU OPERACYJNEGO WSPÓŁPRACY TRANSGRANICZNEJ, np. REPUBLIKA CZESKA – RZECZPOSPOLITA POLSKA 2007–2013, www.cz-pl.eu. Podstawowymi warunkami realizacji ewentualnego projektu jest co najmniej 2 partnerów (1 z RC, a 1 z Polski), jeden z partnerów jest partnerem wiodącym, który jest odpowiedzialny za wspólny projekt. Żeby projekt przedłożony w ramach tego programu został polecony do finansowania, musi ponadto spełnić co najmniej dwa z czterech warunków współpracy partnerów: wspólne przygotowanie, wspólna realizacja, wspólny personel, wspólne finansowanie. Projekty bibliotek mogą być finansowane przede wszystkim z priorytetowej osi III – Wsparcie Współpracy Społeczeństw Miejscowych, gdzie są wspierane następujące działania:

- Współpraca terytorialna instytucji użyteczności publicznej;
- Technologie informacyjne i komunikacyjne;
- Nawiązywanie partnerstwa pomiędzy instytucjami oferującymi usługi publiczne;
- Dzielenie i wymiana doświadczeń, tworzenie wspólnych baz danych, sieci informacyjnych;
- Współpraca transgraniczna i wymiana pracowników naukowych;
- Współpraca pomiędzy usługodawcami usług publicznych po obu stronach granicy;
- Rozwijanie i tworzenie wspólnych sieci współpracujących instytucji, które świadczą usługi publiczne, z inwestycjami w obrębie infrastruktury włącznie.

LIBUŠE HOLAKOVSKÁ

*Systemy ochrony
księgozbiorów
historycznych
w Republice Czeskiej
ze szczególnym
uwzględnieniem
małych bibliotek*

W ramach Programu Współpracy Transgranicznej pomiędzy RC a Polską został utworzony jeszcze tzw. FUNDUSZ MINIPROJEKTÓW, dzięki któremu można finansować wspólne projekty o mniejszym zasięgu. Chodzi przede wszystkim o wsparcie dla nowych działań w ramach danego terytorium, zmierzających do rozwoju współpracy transgranicznej i tworzenia nowych więzi pomiędzy podmiotami, które realizują swoje działania w danym regionie przygranicznym. Mikroprojekty są ukierunkowane przede wszystkim na dziedzinę rozwoju transgranicznych stosunków międzyludzkich, działań społeczno-towarzyskich, oświatowych oraz kulturalnych. Projekty są przedkładane w ramach poszczególnych Euroregionów. Wspierane są zwłaszcza następujące działania:

- Odnowa i ochrona dziedzictwa kulturalnego i historycznego;
- Organizacja spotkań kulturalnych, warsztatów instytucji współpracujących;
- Organizacja kursów, ukierunkowanych na uzyskiwanie i doskonalenie fachowych umiejętności i kwalifikacji;
- Tworzenie wspólnych baz danych, rozwój systemów informacyjnych i komunikacyjnych;
- Wsparcie poprawiania jakości usług kulturalnych.

Kolejnym programem, który dysponuje potencjałem finansowania projektów międzynarodowych bibliotek jest program CULTURE 2007 <http://www.programculture.cz>, www.europe.culture.info, ukierunkowany na wpieranie projektów kulturalnych, które mają charakter międzynarodowy.

LIBUŠE HOLAKOVSKÁ

*Systemy ochrony
księgozbiorów
historycznych
w Republice Czeskiej
ze szczególnym
uwzględnieniem
małych bibliotek*

Wspierane dziedziny:

- Wsparcie projektów kulturalnych;
- Wsparcie współpracy kulturalnej organizacji;
- Wspieranie badań, gromadzenia i rozpowszechniania informacji o współpracy kulturalnej.

PROGRAM OPERACYJNY WSPÓŁPRACY TRANSNARODOWEJ www.central2013.eu finansuje działania międzynarodowe. Dla bibliotek mógłby być interesujący zwłaszcza w priorytecie 4 – Wykorzystanie źródeł kultury do podwyższania atrakcyjności miast i regionów.

Wspierana jest realizacja zwłaszcza następujących typów projektów:

- Projekty oparte na partnerstwie i współpracy różnych instytucji kulturalnych w regionie (archiwa, muzea, biblioteki, szkoły wyższe, administracja publiczna);
- Projekty ukierunkowane na zachowanie i propagowanie dziedzictwa kultury (z możliwościami inwestycyjnymi włącznie);
- Wymiana – transfer doświadczeń strategii, kierowania i zarządzania dziedzictwem regionu.

Kontakt: Central Europe Programme, Point Technical Secretariat Wien.

FUNDUSZE SZWAJCARSKIE www.swiss-contribution.cz wspierają działania bibliotek zwłaszcza w priorytecie 4 – Rozwój zasobów ludzkich i rozwój socjalny w ramach tzw. Funduszu Partnerstwa. Finansują projekty oparte na partnerstwie i współpracy instytucji w RC i Szwajcarii. Wspierane działania odpowiednie dla bibliotek:

- Seminaria w RC we współpracy z partnerami szwajcarskimi;

LIBUŠE HOLAKOVSKÁ

*Systemy ochrony
księgozbiorów
historycznych
w Republice Czeskiej
ze szczególnym
uwzględnieniem
małych bibliotek*

- Uczestnictwo czeskich fachowców na seminariach w Szwajcarii;
- Techniczna asysta ekspertów ze Szwajcarii w instytucjach w RC (dwukierunkowy transfer doświadczeń, np. w dziedzinie metod konserwacji);
- Staże czeskich ekspertów w instytucjach szwajcarskich.

Zakończenie

Wraz z rozwojem pracowni konserwatorskich, ale także z rozwojem techniki, w sposób naturalny rozwijały się także metody konserwacji i metody ochrony zbiorów. Dziś na czołowym miejscu zainteresowania konserwatorów i administratorów zbiorów jest opieka prewencyjna nad powierzonymi im zbiorami. Zakres opieki prewencyjnej nie jest dokładnie zdefiniowany. Obejmuje zarówno właściwe przechowywanie zbiorów, jak i ich udostępnianie. Inne problemy z odpowiednim zabezpieczeniem swych zbiorów mają instytucje centralne, zarządzające wielką ilością dokumentów podobnego typu, z innymi problemami boryka się mała biblioteka, muzeum czy kolekcja prywatna. Jednak należy nadmienić, że opieka nad zabytkami spoczywa także w całkiem zwyczajnych, lecz często niedocenianych czynnościach, jakimi są na przykład zapewnienie czystości powierzchni magazynowej przez regularne sprzątanie i ostrożne obchodzenie się ze zbiorami podczas ich użytkowania. Wielką wagę przykładą się obecnie do digitalizacji zbiorów. Większość środków finansowych płynie w tym kierunku. Owa uwaga jest oczywiście na miejscu, należy jednak uświadamiać sobie, że fizyczna opieka nad zbiorami jest równie ważna.

LIBUŠE HOLAKOVSKÁ

*Systemy ochrony
księgozbiorów
historycznych
w Republice Czeskiej
ze szczególnym
uwzględnieniem
małych bibliotek*



Wypadanie pisma spowodowane pH papieru.

LIBUŠE HOLAKOVSKÁ

*Systemy ochrony
księgozbiorów
historycznych
w Republice Czeskiej
ze szczególnym
uwzględnieniem
małych bibliotek*





Książka zaatakowana przez pleśń.

LIBUŠE HOLAKOVSKÁ

*Systemy ochrony
księgozbiorów
historycznych
w Republice Czeskiej
ze szczególnym
uwzględnieniem
małych bibliotek*



Uszkodzenie kapitałek książek.



Kompleks archiwalny w Pradze na Chodowcu.

LIBUŠE HOLAKOVSKÁ

*Systemy ochrony
księgozbiorów
historycznych
w Republice Czeskiej
ze szczególnym
uwzględnieniem
małych bibliotek*



Powiatowe Archiwum Państwowe Semily.



Morawskie Archiwum Krajowe.

LIBUŠE HOLAKOVSKÁ

*Systemy ochrony
księgozbiorów
historycznych
w Republice Czeskiej
ze szczególnym
uwzględnieniem
małych bibliotek*



Morawska Biblioteka Krajowa.



Niewłaściwe przechowywanie książek.



Obwoluta ochronna na książkę.



Prawidłowe przechowywanie książek.

Teoria

LIBUŠE HOLAKOVSKÁ

*Systemy ochrony
księgozbiorów
historycznych
w Republice Czeskiej
ze szczególnym
uwzględnieniem
małych bibliotek*



Regały kompaktowe.



Przechowywanie dokumentów wielkoformatowych.

LIBUŠE HOLAKOVSKÁ

*Systemy ochrony
księgozbiorów
historycznych
w Republice Czeskiej
ze szczególnym
uwzględnieniem
małych bibliotek*





LIBUŠE HOLAKOVSKÁ

*Systemy ochrony
księgozbiorów
historycznych
w Republice Czeskiej
ze szczególnym
uwzględnieniem
małych bibliotek*

Pomieszczenie do czyszczenia książek przed umieszczeniem w magazynie.





Pracownia naukowa.

LIBUŠE HOLAKOVSKÁ

*Systemy ochrony
księgozbiorów
historycznych
w Republice Czeskiej
ze szczególnym
uwzględnieniem
małych bibliotek*





Niewłaściwa manipulacja.



Prawidłowa manipulacja.

LIBUŠE HOLAKOVSKÁ

*Systemy ochrony
księgozbiorów
historycznych
w Republice Czeskiej
ze szczególnym
uwzględnieniem
małych bibliotek*

Ochrona zasobów kolekcji archiwalnych w Holandii

Holandia to europejska część Królestwa Niderlandów, do którego należą też dwa kraje w Ameryce Środkowej: Aruba i Antyle. Jest monarchią konstytucyjną. Granice wytyczone w 1839 r. określają jej sąsiadów: na południu Belgia, na wschodzie Niemcy, a od północy i zachodu Morze Północne. Jest to kraj gęsto zaludniony, z obszarem, którego połowa znajduje się poniżej poziomu morza. Dlatego też instytucje zajmujące się gospodarką wodną należą do najstarszych i tworzą podstawy dzisiejszego tzw. „poldermodelu”. Od zawsze bowiem w interesie każdego obywatela leżało, aby mieć „sucho pod nogami”. Wiązało się to z podejmowaniem wspólnych decyzji. Holandia to kraj stowarzyszeń, związków, klubów, zrzeszeń itp. W naturze Holendra leży obradowanie, dyskusowanie, szukanie kompromisów. Wszystkie te cechy można odnaleźć w strukturach instytucji, współdziałaniu, dzieleniu się zarówno osiągnięciami jak i porażkami (choć nie jest to łatwe!).

Archiwum Narodowe w Hadze jest największą tego typu instytucją w kraju. Do jego zasobów (zawierających informacje z 54 krajów) na-

leży 170 km dokumentów papierowych, około 500 000 map, rycin, rysunków, 90 000 dokumentów pieczętnych, milion fotografii i negatywów, z których większa część jest już zdigitalizowana i udostępniona w Internecie (www.flickr.com/photos/nationaalarchief). Archiwum jest też ośrodkiem informacji i badań naukowych.

Archiwa w Holandii do końca XX w. miały charakter instytucji państwowych. W latach 1998–2005 połączyły się z ośrodkami kultury w regionalne centra historyczne. Przeprowadzona reforma miała zaradzić rosnącemu niezadowoleniu z warunków pracy – małe budynki, pękające w szwach magazyny, bałagan.

W tym czasie opublikowano dwa raporty – wydziału badań nauk społecznych na Uniwersytecie w Tilburgu (w 1980 r.) dotyczący sytuacji w placówkach kulturalnych oraz Urzędu Kontroli Finansów (1988). Obydwa raporty bardzo negatywnie opisywały sytuację w instytucjach kulturalnych Holandii. Wymieniano przede wszystkim:

- złe gospodarowanie pieniędzmi
- zaległości w inwentaryzacji
- wzrost liczby zwiedzających muzea (z 13 mln w 1978 r. do 20 mln dziesięć lat później), odbywający się kosztem chronionych obiektów
- zaległości w konserwacji: 70 000 lat pracy dla jednego pracownika
- złe warunki w magazynach
- brak funduszy
- brak wyszkolonych pracowników
- ogromne niedociągnięcia w różnych dziedzinach.

BOGUSŁAWA
VAN SLOOTEN-
-KAZIMIERSKA

*Ochrona zasobów
kolekcji
archiwalnych
w Holandii*

Ministerstwo Kultury i Oświaty wraz z zespołem specjalistów opracowało Plan Delta dla ratowania dziedzictwa kultury. Już sama nazwa świadczy o powadze sytuacji. Plan Delta bowiem ma magiczny wydźwięk dla Holendrów. Wiąże się z powodzią z 1953 r., kiedy to nocą 1 lutego morze przerwało tamy w południowo-zachodniej Holandii, wdzierając się 75 km w głąb lądu. Śmierć poniosło wówczas 1 835 osób, utonęło ok. 34 000 sztuk bydła, a 47 000 domów uległo zniszczeniu, nie wspominając już o szkodach, jakie słona woda morska wywołała w rolnictwie. Powódź przyspieszyła realizację Planu Delta – system zapór przeciwsztormowych, śluz i mostów (między innymi ogromne wrota zamykające kanał prowadzący do portu w Rotterdamie – jedno z największych na świecie przedsięwzięć technicznych, uznane przez American Society of Civil Engineers za jeden z siedmiu współczesnych cudów świata). Budowa trwała 40 lat do 1997 r.

BOGUSŁAWA
VAN SLOOTEN-
KAZIMIERSKA

*Ochrona zasobów
kolekcji
archiwalnych
w Holandii*

Plan Delta dla ratowania dziedzictwa kultury był projektem o wielkim znaczeniu. Za jego realizację odpowiedzialne było Ministerstwo Kultury i Oświaty (ówczesna nazwa OC&W) z zespołem specjalistów z różnych dziedzin. Realizowany był w muzeach, archiwach i instytucjach archeologicznych.

Przeznaczone na realizację Planu środki finansowe od początku nie były wystarczające na pokrycie wszystkich potrzeb, trzeba więc było dokonać wyborów.

Pierwszeństwo otrzymały: inwentaryzacja i pasywna konserwacja w kolekcjach często udostępnianych, państwowych (kolekcje prywatne – otrzymały 40 % dofinansowania).

Kolekcje podzielono w zależności od wartości obiektów na cztery kategorie (A, B, C, D), przy czym tylko obiekty z klasy A i B zakwalifikowano do konserwacji.

Instytucje same opracowywały plan działania i były odpowiedzialne za jego wykonanie, przy czym nadzór należał do Ministerstwa Kultury i Oświaty oraz władz prowincji. Plan Delta realizowano w latach 1991–2000.

W Archiwum Narodowym zaczęto od zbadania stanu kolekcji stosując procedurę (UPAA) UNIVERSAL PROCEDURE FOR ARCHIVE ASSESSMENT¹. W wyniku przeprowadzonych badań stwierdzono, że 81 km ze 170 to papier kwaśny (pochodzący z XIX–XX w.).

Wybierając obiekty, którymi w pierwszej kolejności trzeba było się zająć wzięto pod uwagę następujące kryteria:

1. Częstotliwość udostępniania
2. Zakwaszenie papieru
3. Wartość historyczna obiektu
4. Udział obiektu w projektach (np. projektach edukacyjnych, wystawach itp.)
5. Mikrofilmowanie lub digitalizacja.

BOGUSŁAWA
VAN SLOOTEN-
KAZIMIERSKA

*Ochrona zasobów
kolekcji
archiwalnych
w Holandii*

¹ Uniwersalna procedura oceny stanu archiwaliów.

Priorytetem programu była pasywna konserwacja, a więc:

- Poprawa warunków klimatycznych w magazynach, na którą przeznaczono duże fundusze. Przez 10 lat prowadzone były, we współpracy z Wyższą Szkołą Techniczną w Delft, badania nad zanieczyszczeniami powietrza i ich wpływem na przechowywane archiwa. Rezultatem badań było unowocześnienie aparatury do czyszczenia powietrza, wprowadzenie filtrów itd.

- Zabezpieczanie archiwaliów w opakowaniach – przeprowadzono badania nad bezkwasowymi materiałami do opakowywania archiwaliów. Co więcej, w ramach programu przepakowano w bezkwasowy materiał 3/4 kolekcji.

- Badania nad masowym odkwaszaniem i wybór najlepszej metody spośród wówczas dostępnych na rynku (przebadano następujące technologie odkwaszania: dwutlenek cynku – AKZO, Bookkeeper Heerhugwaard MgCO_3 węglan magnezu).

- Sformułowanie strukturalnego planu postępowania z zasobem tzw. Collection Policy².

- Digitalizacja oraz mikrofilmowanie – tworzenie kopii zabezpieczających oraz kopii do udostępniania archiwaliów szerokiej publiczności.

- Dwuletnie, a potem roczne szkolenie asystentów konserwatora (behoudsmedewerker) – utworzono nową funkcję w strukturze archiwów, muzeów, a później i bibliotek.

Teoria

BOGUSŁAWA
VAN SLOOTEN-
KAZIMIERSKA

*Ochrona zasobów
kolekcji
archiwalnych
w Holandii*

² Polityka postępowania z kolekcją.

- Utworzenie pracowni konserwacji materiałów fotograficznych – negatywów i mikrofilmów (szczególnie dotkniętych syndromem octowym).
- Rozwinięcie współpracy międzynarodowej i wymiany doświadczeń w dziedzinie zabezpieczania archiwaliów.

Jednym z efektów programu była rosnąca troska o kolekcje archiwalne. Wiele rozpoczętych w ramach Programu Delta projektów jest kontynuowanych do dnia dzisiejszego. W 2005 r. wprowadzono znaczące zmiany do programu, tworząc wspólny z Biblioteką Królewską w Hadze projekt digitalizacji i konserwacji prywatnych kolekcji o znaczeniu ogólnopolskim.

BOGUSŁAWA
VAN SLOOTEN-
KAZIMIERSKA

*Ochrona zasobów
kolekcji
archiwalnych
w Holandii*





Teoria

BOGUSŁAWA
VAN SLOOTEN-
KAZIMIERSKA

*Ochrona zasobów
kolekcji
archiwalnych
w Holandii*

Kontrolne badania w magazynach.





BOGUSŁAWA
VAN SLOOTEN-
-KAZIMIERSKA

*Ochrona zasobów
kolekcji
archiwalnych
w Holandii*

Magazyn w Archiwum Narodowym w Hadze 2008.



Podczas przeprowadzonej analizy opakowań archiwalnych zaobserwowano negatywne zjawiska, takie jak: niszczenie archiwaliów przez opadanie oraz załamywanie się krawędzi w pudłach. Znaczne uszkodzenia powstają też przez używanie – branie do ręki, wstawianie na półkę oraz przez zabrudzenia.

Poczynione obserwacje potwierdziły konieczność rozpoczęcia prac nad opracowaniem pudła o lepszej jakości (materiał i kształt).

Wyszczególnione zostały następujące czynniki mające wpływ na konstrukcję pudeł:

1. Rodzaj i charakter archiwaliów, które muszą być przechowywane w jak najdogodniejszym położeniu. Ważna jest objętość, format i ilość materiałów zabezpieczonych w pudle. Poza tym trzeba zwrócić uwagę na rodzaj materiału, jego podatność na uszkodzenia, charakter rękopisu, to czy jest kolorowany, czy zawiera inne wrażliwe elementy, takie jak np. pieczęcie. Znaczenie ma również częstotliwość korzystania z zabezpieczonych archiwaliów.

2. Łatwość korzystania z archiwaliów, tzn. czy łatwo archiwalia z pudeł wyjmować i w pudłach umieszczać? Czy pudła są rozmiarem dopasowane do rozmiaru dokumentów? Czy archiwalia nie ulegną uszkodzeniom podczas tych czynności? Czy pudła nadają się do transportowania w nich archiwaliów?

BOGUSŁAWA
VAN SLOOTEN-
KAZIMIERSKA

*Ochrona zasobów
kolekcji
archiwalnych
w Holandii*



3. Koszt jednostkowy pudła. Czy łatwo jest pudło złożyć? Ile ono kosztuje oraz czy można je udoskonalić? Jakie są dostępne materiały i techniki wykonania?

Przy projektowaniu nowych opakowań wzorowano się na starych, biorąc pod uwagę nowoczesne materiały i mniej skomplikowaną budowę.

WYBÓR SUROWCA NA OPAKOWANIA (PUDŁA)

W XIX i XX w. archiwa były często przepakowywane. Na początku XIX w. produkowano opakowania z tak złych materiałów, że miały one destrukcyjny wpływ nie tylko na archiwalia, ale i na otoczenie. Złe surowce (papiery i kartony) z zawartością drewna są nie tylko kwaśne, ale i farbują. Również żywiczno-zasadowe przeklejanie ma wpływ na zakwaszanie papieru, a co za tym idzie na rozpad jego włókien.

W rezultacie zastosowania niewłaściwych materiałów zafarbowany i zakwaszony zostaje opakowany w nie materiał archiwalny. Papier staje się coraz słabszy, co w ostateczności może doprowadzić do jego całkowitej destrukcji.

Przed nowymi pudłami i opakowaniami do zabezpieczania archiwaliów postawione zostały następujące wymagania:

1. Materiał, z którego wykonano pudła nie może uwalniać szkodliwych substancji, takich jak: kwasy, barwniki, gazy, np. opary chloru itd. Nie może też zawierać ścieru drzewnego.

BOGUSŁAWA
VAN SLOOTEN-
KAZIMIERSKA

*Ochrona zasobów
kolekcji
archiwalnych
w Holandii*



2. Materiał, z którego wykonano pudła powinien chronić przed zakwaszeniem. Powinien zawierać bufor neutralizujący szkodliwe związki z otoczenia.

3. Pudło nie może farbować, tzn. zastosowane barwniki muszą być stabilne i odporne na rozpuszczalniki i wodę.

Obecnie Archiwum Narodowe stosuje pudła archiwalne z bekwasowej tektury zabezpieczające przed zniszczeniami mechanicznymi i przed kurzem, opóźniające palenie się i dostęp wody do archiwaliów. Stosowany jest też papier do okładania o szaroniebieskim kolorze, z buforem o pH 7–8 i tasiemka do wiązania archiwaliów (według normy jakości instytutu badań konserwatorskich ICN w Amsterdamie).

Również kształt nowoczesnego pudła musi odpowiadać następującym wymaganiom:

1. Pudło powinno być łatwe w użyciu i przydatne do transportu umieszczonych w nim archiwaliów. Dokumenty łatwo można wyjmować i wkładać z powrotem. Źle skonstruowane pudła niszczą zawartość.

2. Kształt opakowania powinien gwarantować dobre zabezpieczenie przed kurzem i innymi zanieczyszczeniami z zewnątrz.

3. Kształt pudła musi dobrze pasować do jego zawartości. Ważne jest dopasowanie opakowań do materiału archiwalnego. Jeżeli opakowanie jest za duże, zawartość może się w nim przesuwąć, załamywać i opadać.

Jednak największym wrogiem archiwaliów może być człowiek. Można mieć idealne opakowania, jednak ich działanie ochronne jest

BOGUSŁAWA
VAN SLOOTEN-
KAZIMIERSKA

*Ochrona zasobów
kolekcji
archiwalnych
w Holandii*

ograniczone. To my musimy uważać, żeby opakowane archiwalia np. nie spadły na posadzkę, to my powinniśmy dobrze i ostrożnie się z nimi obchodzić, wciąż musimy sobie stawiać pytania:

1. Jak obchodzić się z materiałem archiwalnym?
2. Co można, a czego nie należy robić?
3. Jak obchodzić się z materiałem przy przepakowywaniu?
4. Jak transportować archiwalia?

RODZAJE PUDEŁ DLA ARCHIWALIÓW „LEŻĄCYCH” LUB „STOJĄCYCH”

W archiwach w Holandii obecnie mamy następujące pudła:

1. Otwarte pudło archiwalne
2. Pudła nr 169 i 181 tzw. amsterdamskie (dwa rozmiary 10,5 i 13 cm); ich minusem jest otwieranie tylko z góry, co utrudnia wyjmowanie archiwaliów, gdy jest ich zbyt wiele
3. Passe-partouts o różnych rozmiarach – przeznaczone do przechowywania odbitek fotograficznych, do szklanych negatywów, tzw. leżących obiektów
4. Pudła wykonywane na miarę z materiałów alkalicznych buforowanych – do zabezpieczania atlasów, zabytkowych ksiąg z kłamrami
5. Wszystkie inne pudła już będące w użyciu.

Reasumując: wprowadzono zasadę, iż rozmiar pudeł powinien być uzależniony od rozmiaru archiwaliów, a rozmiar szaf – od wielkości opakowań. Jakość surowca znacznie się polepszyła.

Teoria

BOGUSŁAWA
VAN SLOOTEN-
KAZIMIERSKA

*Ochrona zasobów
kolekcji
archiwalnych
w Holandii*



Jednostki archiwalne nie są wystarczająco mocne, więc okłada się je najpierw w papier zawierający substancje buforujące. Następnie tak utworzone „paczki” wkładane są po 4–5 do jednego pudła. Ważne jest, żeby pudło było całkowicie wypełnione – daje wtedy dobre oparcie archiwaliom. Niestety staje się też ciężkie, co jest niedogodne dla magazynierów i archiwistów.

Materiał do okładania

WADY I ZALETY OKŁADANIA

Zalety

- Zabezpieczenie archiwaliów przed negatywnymi czynnikami z zewnątrz, takimi jak kurz, kwasy, światło itd.; okładanie działa jak bufor

- Daje pewne usztywnienie zawartości
- Oryginalne obiekty łatwiej przekazywać do wglądu w opakowaniu
- Informacje zapisane na opakowaniu ułatwiają poznanie zawartości.

Wady

- Przy grubszych jednostkach okładanie jest utrudnione
- Wyjmowanie i wkładanie do pudła nieraz sprawia trudności
- Niestaranne obchodzenie się z obwolutą powoduje jej przedarcia
- Przy większych wiązkach papier użyty do ich owinięcia nie stanowi usztywnienia

BOGUSŁAWA
VAN SLOOTEN-
-KAZIMIERSKA

*Ochrona zasobów
kolekcji
archiwalnych
w Holandii*



- Arkusze papieru o różnym formacie w jednej wiązce lub poszycie stanowią problem

- Owinięcie papierem jest z dwóch stron „otwarte”, co ułatwia dostęp z zewnątrz powietrza, kurzu itd.

- Nowoczesny papier jest gładki i ślizga się w użyciu.

Specjalne sytuacje

- Mapy są wykonane z cienkiego kartonu. Do udostępniania w pracowni naukowej obiekty kartograficzne i fotografie zabezpieczane są w kopertach z melinexu³

- Książki – jeżeli okładka książki wykonana jest z kwaśnego kartonu, wkłada się kartę z alkalicznego papieru pomiędzy blok książki a okładkę, aby zabezpieczyć karty przed zakwaszeniem.

BOGUSŁAWA
VAN SLOOTEN-
KAZIMIERSKA

*Ochrona zasobów
kolekcji
archiwalnych
w Holandii*

ZABEZPIECZANIE ARCHIWALIÓW POPRZEC OWIJANIE PAPIEREM

Wiązki archiwaliów o normalnej grubości (1–6 cm) zostają dość mocno owinięte w jedną paczkę. Paczka o grubości powyżej 10 cm jest trudna do wyjęcia. Wiazkę taką, aby dobrze się trzymała, owijamy taśmą – należy przy tym uważać, aby nie wiązać zbyt ciasno. Można taką dużą wiazkę akt obłożyć papierem, a następnie zabezpieczyć w teczce i w pudle. Jest to rozwiązanie drogie i pracochłonne. Można też podzielić wiazkę na dwie mniejsze paczki, opisując na opakowaniu ich zawartość. Przy różnych wymiarach znajdujących się w jednej wiązce

³ Melinex, Mylar – nazwa fabryczna – folia poliestrowa bez dodatku platyfikatorów.

dokumentów (co jest trudną sytuacją powodującą „chaos” w pudle) można zrobić osobne paczki owiązane taśmą.

Trzeba uważać, aby opakowywane archiwalia nie wystawały poza krawędź papieru, którym są owinięte.

Szczególne rodzaje opakowań

Archiwalia o dużym formacie nie mieszczą się w standardowych pudłach. Najlepiej przechowywać je w pozycji leżącej. Do ich zabezpieczenia należy stosować wytrzymałe mechanicznie, bezkwasowe materiały oraz kleje bezkwasowe.

Specjalne obiekty zabezpieczane są w dodatkowych osłonach, np. rysunki w passe-partout, a mapy, zdjęcia, afisze itp. w kopertach z melinexu.

- Mapy przechowywane są na leżąco (w zależności, jak często są wypożyczane), w szufladach, w kartonowych tekach, lub w passe-partout. Wymagają wytrzymałych szaf, gdyż są bardzo ciężkie.

Klej zastosowany do wyrobu opakowań musi odpowiadać następującym wymaganiom:

- Nie powinien ujemnie wpływać na otoczenie – nie powinien rozkładać się lub zabarwiać
 - Powinien być odwracalny nawet po długim czasie
 - Powinien dobrze kleić także w niskiej koncentracji
 - Powinien dobrze przywierać do różnych podłoży
 - Powinien być naturalnym produktem bez dodatków.



Podczas dziesięcioletniej realizacji projektu Delta plan działań trzeba było zweryfikować i dopasować do aktualnej sytuacji. W 1993 r. 28 km archiwów było przepakowanych. Dodatkowe środki (które i tak okazały się niewystarczające) przeznaczone zostały na masowe odkwaszanie. Bardzo ważne stało się zmikrofilmowanie najważniejszej części naszej kolekcji.

W 1999 r. nastąpiła ewaluacja planu przez zewnętrzne biuro zajmujące się audytem. Wynik okazał się zadowalający.

Największym osiągnięciem Planu Delta jest zmiana sposobu myślenia, zmiana podejścia do obiektu, bowiem obrazy w muzeach, materiały archiwalne, rękopisy w bibliotekach, wykopaliska archeologiczne – to wszystko stanowi dziedzictwo kultury, naszej historii, bez której nas po prostu nie ma... Naszym obowiązkiem jest zatem zadbanie o przekazanie ich w możliwie najlepszym stanie następnym pokoleniom. Plan Delta stworzył nową funkcję „behoudsmedewerker” – magazynier/asystent archiwisty, który ma najczęstszy kontakt z obiektem, a dzięki zdobytej podczas specjalnych szkoleń wiedzy potrafi rozpoznać i zasygnalizować nieprawidłowości w magazynie.

Plan Delta dla ratowania dziedzictwa kultury zmienił warunki i sposoby przechowywania oraz wszystkie aspekty z tym związane. Małe archiwa połączone z kulturalnymi instytucjami w Regionalne Centra Historyczne stały się ośrodkami, gdzie łatwiej znaleźć informacje na interesujące tematy. Są dostępne i bardziej przejrzyste. A co wię-

Teoria

BOGUSŁAWA
VAN SLOOTEN-
KAZIMIERSKA

*Ochrona zasobów
kolekcji
archiwalnych
w Holandii*

cej, wspólnie ponoszą koszty odpowiadającego wymogom Planu Delta przechowywania kolekcji dziedzictwa kulturowego.

Rozwinęła się również współpraca między instytucjami kulturalnymi. Dzielimy się wiedzą, osiągnięciami i porażkami, bez narzucania swojej woli. Wspólnie wykonujemy założenia Planu Delta.

Inspekcje archiwalne nadzorują przestrzeganie prawa archiwalnego (z 1995 r.) dotyczącego udostępniania, materialnej troski, bezpiecznego przechowywania, selekcji i przejmowania archiwów oraz zarządzania archiwaliami.

Nadzór sprawują inspektorzy dziedzictwa kultury, a także inspektorzy wojewódzcy i urzędnicy zajmujący się gospodarką wodną.

Prawo archiwalne z 1995 r. dotyczy wszystkich instytucji państwowych i między innymi określa:

- Zasady materialnej opieki nad zasobami i udostępniania archiwaliów
- Zasady przechowywania i niszczenia (selekcji) archiwaliów
- Zasady zastępowania archiwaliów przez ich reprodukcje (np. digitalizacja)
- Zasady wypożyczania lub przejmowania archiwaliów
- Zasady przekazywania archiwów do instytucji państwowych.

Decyzja prawa archiwalnego (ustawa 11, 12, 13) stawia wymogi dotyczące odnawianych budynków archiwalnych i zabezpieczania ich przed klęskami, takimi jak pożar, zalanie, kradzież. Klimatyzacja i oczyszczanie powietrza muszą odpowiadać wymogom ochrony środowiska.



Określone są wymagania dotyczące wyposażenia i warunków w magazynach, np. wymagane jest utrzymanie temperatury na poziomie 16–18 °C i wilgotności względnej powietrza 48–55%. Określono też rodzaj atramentu używanego przez instytucje w kopiarkach oraz papieru używanego w administracji.

Jak to wygląda w praktyce?

- Jakie stosujemy opakowania? Z jakich materiałów?
- Jakie mamy magazyny? Jakie w nich powietrze, temperatura, wilgotność?
- Jaki stosujemy atrament i papier w kopiarkach?
- Jaki papier jest używany w instytucjach państwowych?
- Jaki jest budynek archiwalny? Jakie farby?

W Holandii przyjęto jako właściwe następujące warunki klimatyczne w magazynach archiwalnych:

Materiał	Temp. w °C	Maksymalne wanie
Obwoluty, poszyty, książki	18	±5
Okladki, wiązki, księgi	15,5	±3
Materiały fotograficzne	12	±3
Negatywy	4–7	–
Mikrofilmy	20	±3
Pomieszczenia, w których przebywają ludzie (pracownia naukowa, czytelnia, pokój pracy)	20	±3

BOGUSŁAWA
VAN SLOOTEN-
KAZIMIERSKA

*Ochrona zasobów
kolekcji
archiwalnych
w Holandii*

Badania wykazały, że celuloza (główny składnik papieru) 2,5 razy szybciej się rozkłada przy podniesieniu temperatury z 20 do 25 °C.

Teoria

Materiał	RH w %	Dopuszczalne wahania w %
Kolekcja mieszana	53	±3
Obwoluty, książki, wiązki	50	±3
Pomieszczenia, w których przebywają ludzie (pracownia naukowa, czytelnia, pokój pracy)	50	±3
Fotografie	40	
Negatywy	30	±3
Mikrofilmy	30	±3
Taśma magnetyczna	20	±3

BOGUSŁAWA
VAN SLOOTEN-
-KAZIMIERSKA

*Ochrona zasobów
kolekcji
archiwalnych
w Holandii*

Wypożyczenie magazynu

1. Właściwa wilgotność względna, temperatura oraz higiena tworzą dobre warunki przechowywania.

Jakość magazynu jest uzależniona od następujących czynników mających wpływ na obiekty:

- Temperatura
- Termiczne właściwości budynku
- Wilgotność
- Światło



- Jakość powietrza w pomieszczeniach.

Podstawowym problemem jest zależność między tymi czynnikami. W celu zapewnienia odpowiednich warunków przechowywania archiwaliów należy je zatem wszystkie brać pod uwagę i kontrolować.

Jeżeli wyobrazimy sobie IDEALNY MAGAZYN – będzie on skonstruowany w następujący sposób:

1. Budynek ze ścianami z podwójnego piaskowca – absorbują SO_2 , ok. 10 razy szybciej niż papier. Po nasyceniu mogą być na nowo pokryte białym wapnem $\text{Ca}(\text{OH})_2$. Jest to stosunkowo tanie rozwiązanie problemu zanieczyszczeń powietrza.

2. Przy mieszanej kolekcji w budynku utrzymywana jest średnia temperatura 18°C z dopuszczalnym wahaniem $\pm 1^\circ\text{C}$.

3. Względna wilgotność powietrza dla mieszanej kolekcji w magazynie to 53 % ($\pm 3^\circ\text{C}$).

4. Magazyn pozbawiony jest okien, co pozwala na dobrą izolację oraz pozwala uniknąć zbyt silnego światła oraz promieni UV.

5. Każda część magazynu jest oświetlana oddzielnie i wyposażona w akustyczne (przy odgłosie – włącza się) wyłączniki, które po wyjściu pracowników wyłączają światło.

6. Po pracy – o godzinie 18 całkowicie wyłącza się światło w magazynach.

7. Obok magazynu znajduje się osobne pomieszczenie do pracy.

8. Przy przejściu z magazynu do czytelnicy znajduje się przedsionek-słuzka dla ochrony stałej wilgotności powietrza i temperatury.

BOGUSŁAWA
VAN SLOOTEN-
KAZIMIERSKA

*Ochrona zasobów
kolekcji
archiwalnych
w Holandii*

9. Wilgotność powietrza regulowana jest przez instalacje nawilżaczy z użyciem wody destylowanej.

10. Między półkami przejścia są szerokie na 80 cm (łatwo się w nich mieści wózek).

11. Półka dolna umieszczona jest 10 cm od podłogi (na wypadek ewentualnego zalania i dla ułatwienia sprzątania).

12. Półki odsunięte są nieco od ścian – pozwala to na cyrkulację powietrza dla uniknięcia kondensacji wilgoci; przy dobrej cyrkulacji powietrza pleśń nie ma odpowiednich warunków rozwoju.

13. Przy każdym rzędzie regałów znajduje się stolik do układania obiektów i ułatwienia pracy z pudłami.

14. W magazynie lub obok niego nie mogą przechodzić rury wodne.

15. Nieodzwonne są drzwi przeciwpożarowe (opóźniają palenie) z elektromagnesem. W przypadku pożaru wyłącza się automatycznie światło i zamykają się drzwi.

16. Magazyn jest dobrze zabezpieczony przed kradzieżą – nie każdy może do niego wejść.

16. W magazynie nie wolno jeść ani pić.

17. Instalacja powietrzna musi być zaopatrzona w filtry wyłapujące kurz, cząstki brudu, SO_2 , NO_2 , O_3 , NH_3 , CO_2 i H_2S . Przy recyrkulującym powietrzu oszczędza się dużo energii.

18. Nadciśnienie (12 Pascal) w magazynie sprawia, że trudno otwierają się drzwi, a zanieczyszczenia nie przedostają się do wewnątrz.

BOGUSŁAWA
VAN SLOOTEN-
KAZIMIERSKA

*Ochrona zasobów
kolekcji
archiwalnych
w Holandii*

19. Materiały budowlane zastosowane w magazynie to płyty, farba, klej niewydzielające szkodliwych oparów.

20. Półki wykonane są z nierdzewnej stali.

21. W miejscach przechowywania mikrofilmów utrzymywana jest temperatura 4–7 °C.

22. Skoki temperatury źle wpływają na materiały, archiwalia muszą więc być aklimatyzowane w specjalnym pomieszczeniu – przed udostępnianiem w czytelni lub pracowni naukowej.

23. Regularnie, co jakiś czas przeprowadzana jest kontrola zagrożeń biologicznych.

24. Gaśnice w magazynie to urządzenia specjalnie dobrane do rodzaju materiałów w magazynie, tak aby swym chemicznym składem nie wyrządziły szkody.

BOGUSŁAWA
VAN SLOOTEN-
KAZIMIERSKA

*Ochrona zasobów
kolekcji
archiwalnych
w Holandii*

Instalacja klimatyczna

W nowoczesnym budynku można osiągnąć wymienione wyżej warunki tylko przy współpracy wszystkich pracowników. Również strona finansowa nie jest bez znaczenia. W praktyce łączy się to z kompromisami. Aby w magazynach utrzymać stałą temperaturę 18 °C i 50–53 % RH, trzeba założyć klimatyzację z filtrami oczyszczającymi powietrze.

Instalacja taka zapewnia dostającemu się do magazynu powietrzu:

- Oczyszczenie (filtry o różnych otworach...)
- Ogrzewanie (zima)

- Schładzanie (lato)
- Osuszenie (wiosna)
- Nawilżenie (zima)

W wielu klimatyzowanych budynkach może pojawić się tzw. „sick building syndrom”⁴ – wywołany przez złe filtry, za suche powietrze, materiały budowlane, dywany, meble, kleje oraz złą wentylację...

Utrzymanie dobrych warunków klimatyzacji – różne metody i urządzenia

- Zbyt suche powietrze – w niewielkich pomieszczeniach stosuje się nawilżacze powietrza, w dużych bardziej wydajną klimatyzację.
- Zbyt dużo wilgoci (gdy pomieszczenia się nie ogrzewa, wilgoć wzrasta) – stosuje się osuszacze powietrza.
- Przy używaniu obydwu aparatów – osuszacz powietrza działa od 55%, nawilżacz zaś poniżej 50% wilgotności względnej.

Przy centralnej klimatyzacji zalecane jest, aby latem nocą pobierać powietrze chłodniejsze (rozwiązanie energooszczędne), a zimą powietrze pobierać za dnia, kiedy jest cieplej (w ten sposób potrzeba mniej energii do jego ogrzania).

Często mamy do czynienia z pomieszczeniami, które są magazynami tymczasowo. Wtedy musimy znaleźć rozwiązanie problemu regulacji

BOGUSŁAWA
VAN SLOOTEN-
KAZIMIERSKA

*Ochrona zasobów
kolekcji
archiwalnych
w Holandii*

⁴ Syndrom chorego budynku.

klimatu. Można na przykład obniżyć temperaturę, przez co wzrośnie wilgotność. Oczywiście może to wywołać protest pracowników (przykładowo w USA, gdzie odgórnie ustawiana jest klimatyzacja, zimą nosi się w magazynach kurtki, a w lecie – krótkie spodnie).

Piwnice można odciąć i zamontować w nich osobną klimatyzację – jest to jednak bardzo drogie rozwiązanie.

Można ustawić w piwnicy aparat nawilżający na np. 48%, osuszać powietrza na 54%. Ponad lub poniżej aparaty się wyłączają lub włączają. Do monitorowania klimatu używamy higrometrów – jest to w miarę dobre i tanie wyjście. Jeżeli temperatura jest trochę za wysoka, przy korzystaniu z obiektów nie następują napięcia związane ze skokami temperatury pomiędzy magazynem a pracownią naukową.

Suche pochłaniacze wilgoci – takie jak art-sorb, silica gel są dobre do zastosowania w witrynach ekspozycyjnych (wystawy, np. metalowe instrumenty przeciw rdzy) lub w czasie transportu w skrzyniach.

Ponieważ materiały organiczne są higroskopijne – duża kolekcja może mieć wpływ na wilgotność powietrza w pomieszczeniu. Zwłaszcza papier może pochłaniać i uwalniać ogromną ilość wilgoci. Także materiały budowlane oraz sposób przechowywania mają wpływ na atmosferę. Na przykład drewniane półki pochłaniają dużo wilgoci – mają więc funkcję regulującą warunki klimatyczne. Drewno nie może jednak wydzielać szkodliwych oparów. Choć na przykład dąb jest bardzo dobrym materiałem na półki, źle wyługowane dębowe drewno może sprawiać poważne problemy.

Teoria

BOGUSŁAWA
VAN SLOOTEN-
KAZIMIERSKA

*Ochrona zasobów
kolekcji
archiwalnych
w Holandii*

Również półki metalowe mają wady: łatwo przekazują zimno (na przykład podczas awarii instalacji grzewczej osiada na nich para i ulega kondensacji, co z kolei niesie ryzyko rozwoju pleśni) i łatwo przekazują ciepło (w czasie pożaru mogą powodować dodatkowe utrudnienia).

Normy stosowane w Holandii nie odbiegają od norm europejskich ISO. Nie znaczy to jednak, że nie prowadzimy dalszych badań mających na celu pogłębienie naszej wiedzy na temat ochrony archiwaliów. Niedawno rozpoczęte zostały trzyletnie badania nad emisją gazów w materiałach archiwalnych. Zadaliśmy sobie pytanie, czy zwiększenie ilości otworów w pudle archiwalnym nie zmniejszy ryzyka powstania mikroklimatu? Zanieczyszczenia chemiczne (O_3 , NO_2 , SO_2 , związki NO_2) stwarzają największe zagrożenie.

Porównujemy co trzy miesiące powietrze w pudłach z otworem, bez otworu, w magazynie z powietrzem filtrowanym, i bez. Różnice już są widoczne.

Klimat w magazynach archiwalnych – przyjęte przez nas parametry opierają się na wytycznych, które przygotował Garry Thomson⁵ (w latach 60.) dla magazynów muzealnych i które zalecały temperaturę $\pm 16^\circ C$ i wilgotność powietrza $\pm 50\%$. Ostatnie badania (Lublana

BOGUSŁAWA
VAN SLOOTEN-
KAZIMIERSKA

*Ochrona zasobów
kolekcji
archiwalnych
w Holandii*

⁵ Robert Howard Garry Thomson, chemik i konserwator muzealny, urodzony w Carey Island, Malezja 13 września 1925; pracował na stanowisku chemika w Galerii Narodowej 1955–60, doradca naukowy rady nadzorczej i szef wydziału badań naukowych 1960–85; edytor honorowy czasopisma *Studies in Conservation* 1959–67; prezydent Międzynarodowego Instytutu Konserwacji Dzieł Sztuki 1983–86; zmarł w maju 2007 r. (przyj. red).

2008)⁶ wykazały, że materiały archiwalne po masowym odkwaszeniu przechowywane w magazynach o temperaturze i wilgotności mniejszej o 4 °C i 5 % (czyli ± 12 °C i 45 %) przetrwają o 310 lat dłużej. Wymaga to oczywiście dalszych badań. Oznaczałoby to jednak zmianę dotychczasowego sposobu myślenia na temat klimatu w magazynach archiwalnych.

Teoria

Transport obiektów i ekspozowanie

Przy wypożyczaniu na wystawy lub do innych archiwów ważne jest zwłaszcza zabezpieczenie i ochrona obiektów, dobre opakowanie (zabezpieczenie przed uszkodzeniem mechanicznym) oraz właściwa klimatyzacja w czasie transportu, np. w Holandii stosuje się specjalne skrzynie Gerlach, robione na zamówienie.

BOGUSŁAWA
VAN SLOOTEN-
KAZIMIERSKA

*Ochrona zasobów
kolekcji
archiwalnych
w Holandii*

GABLOTY EKSPOZYCYJNE

Gabloty ekspozycyjne często zawierają oświetlenie. Lampy wydzielają ciepło, przez co temperatura się podnosi, a wilgotność względna spada. Obiekt reaguje na podniesienie temperatury wydzielaniem wilgoci – dąży do wyrównania zależności temperatury i wilgotności z otoczeniem. Po zgaszeniu światła w witrynie temperatura się obniża, przez co wilgotność wzrasta. Powoduje to napięcia w obiekcie. Zbyt wysoka wilgotność względna może być też powodem rozwoju mikroorgani-

⁶ Paper Treat Project – Preserving Our Paper-Based Collections „Durability of Paper and Writing” 2nd International Symposium and Workshops Ljubljana, Slovenia July 7–9 2008.

zmów. Należy zatem stosować oświetlenie, w którym źródło światła jest oddalone od elementów instalacji emitujących ciepło, które powinny znaleźć się poza gablotą.

Oświetlenie powinno być tak ustawione, aby nie dotykać obiektów. Wystawiane obiekty nie powinny nigdy być umieszczane bezpośrednio na ścianie. Na chłodnej powierzchni może kondensować się wilgoć i przenikać do obiektu.

Holandia to nieduży kraj, jednak z ogromnym zasobem dziedzictwa kulturowego. Wiąże się to z podróżami obiektów na liczne wystawy.

W tym przypadku – muzea, biblioteki, archiwa mają swoje wymagania dotyczące wypożyczania obiektów na wystawy. Archiwum Narodowe organizuje co pewien czas warsztaty dotyczące pakowania obiektów, transportowania i kurierowania. Nasze obiekty tylko w tym roku brały udział w wielu ciekawych wystawach w kraju i za granicą, że wspomnę tylko Nowy Jork czy Tokio. Związane jest to z pracą w dużym zespole, z napiętym harmonogramem, gdzie w centrum uwagi znajduje się obiekt historyczny. Ubezpieczenie określamy jako 1 promil wartości obiektu. No ale jak określić wartość dokumentu archiwalnego? Ustalamy to, kierując się cenami na aukcjach (portret Rembrandta w Londynie sprzedano za 22 miliony euro!) oraz wiekiem obiektu – cena 2 250 euro, przed 1800 r. podwaja się do 4 500 euro (im starszy obiekt, tym wyższa cena).

Jeżeli na wystawę jadą również obiekty z Królewskiej Biblioteki w Hadze (nasi sąsiedzi), to wówczas transport i pakowanie organizujemy wspólnie. Mamy te same wymagania co do warunków i czasu trwania wystawy.

Teoria

BOGUSŁAWA
VAN SLOOTEN-
KAZIMIERSKA

*Ochrona zasobów
kolekcji
archiwalnych
w Holandii*



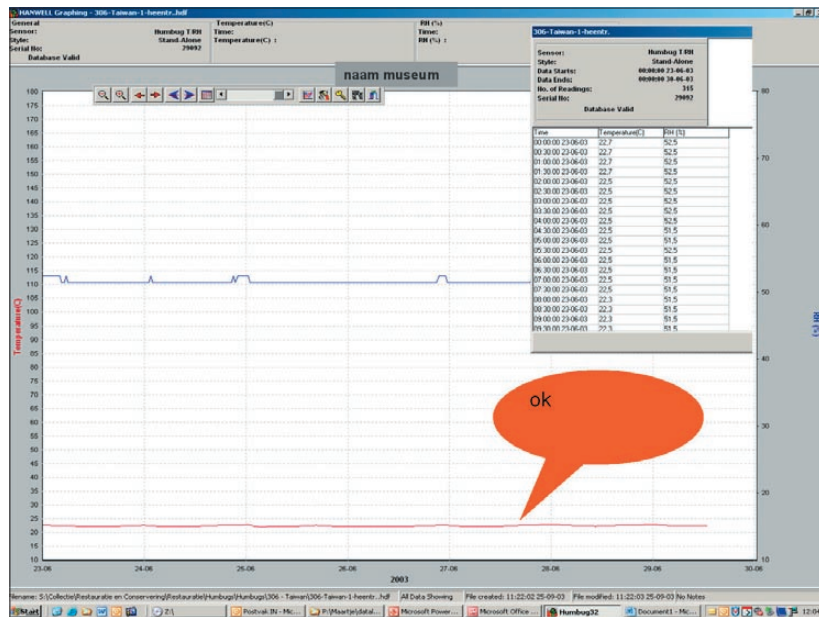
Dla każdego obiektu przygotowywany jest formularz dotyczący stanu zachowania.

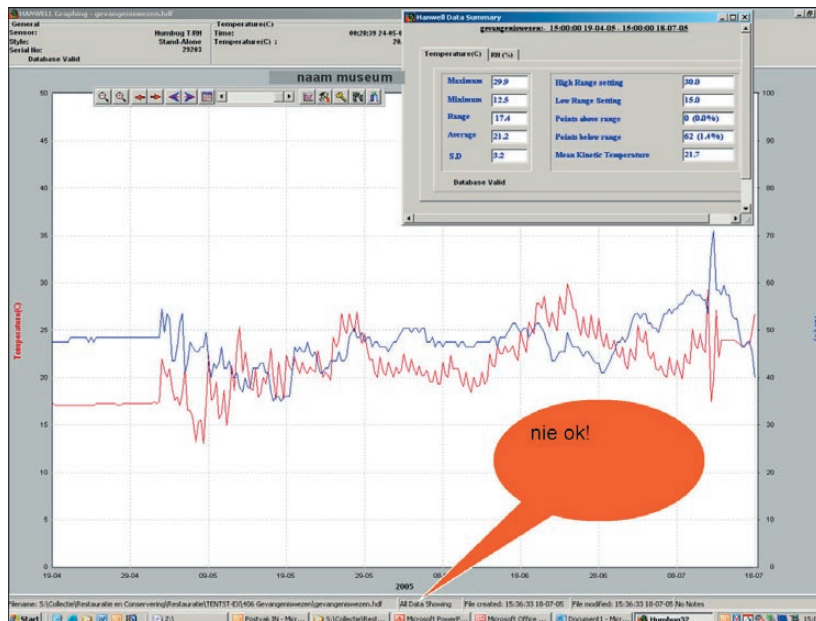
Pakowanie wykonywane jest w asyście restauratorów, a zamykanie i plombowanie skrzyni w obecności celnika. Koszty pokrywa strona wypożyczająca obiekt. Warunki klimatyczne w skrzyniach transportowych są monitorowane przy pomocy rejestratorów z elektroniczną pamięcią.

Teoria

BOGUSŁAWA
VAN SLOOTEN-
KAZIMIERSKA

*Ochrona zasobów
kolekcji
archiwalnych
w Holandii*





Dane pochodzące z rejestratora temperatury i wilgotności umieszczonego w skrzyni transportowej Gerlach.

Wszystkie transportowane i wypożyczone obiekty są ubezpieczone. Ubezpieczenie wymaga określenia wartości obiektu, a co za tym idzie wysokości ubezpieczenia. Poniżej podano przykłady określania wysokości ubezpieczenia obiektów należących do Archiwów Narodowych:

BOGUSŁAWA
VAN SLOOTEN-
KAZIMIERSKA

*Ochrona zasobów
kolekcji
archiwalnych
w Holandii*

1. Rachunki, cena arkusza lub podwójnego arkusza minimum € 2.250
2. Oryginalne listy i akta
 - pojedynczy, mały: € 4.500
 - więcej arkuszy lub duży format: € 9.000
3. Poszyty
 - < 100 arkuszy: € 9.000
 - > 100 arkuszy: € 13.500

BOGUSŁAWA
VAN SLOOTEN-
KAZIMIERSKA

*Ochrona zasobów
kolekcji
archiwalnych
w Holandii*

Inne elementy podnoszące wartość obiektu:

- z pieczęcią (s): + € 2.250 do € 9.000
- ze srebrną puszką pieczętną: + € 13.500
- ręcznie kolorowane: + € 9.000

Czynniki powodujące dodatkowy wzrost wartości archiwaliów:

- historyczna wartość, podpis historycznie ważnej osobistości
lub szczególna wartość aukcyjna : $\times 2$
- szczególna wartość historyczna: $\times 4$
- przed 1800: $\times 2$
- średniowiecze: $\times 4$
- kolonialne lub kontakty zagraniczne: $\times 2$
- szczególny rodzaj kaligrafii: $\times 2$



BRUIKLEENOVEREENKOMST LOAN AGREEMENT

The undersigned:

Nationalaarchief
located at Prins Willem Alexanderhof 20 in The Hague
represented by: Diana Oprelar, presentation staff member
to be called hereafter: Nationalaarchief

and

[Name Museum; legal entity],
located at [address]
[in place],
represented by: [name & position],
to be called hereafter: [name museum]

hereafter jointly referred to as parties,
have agreed as follows,

taking into consideration that:

Cultural institutions have the social duty to present the objects entrusted to them to the public as much as possible or to make them available for research and for educational purposes.

Cultural institutions are obliged to protect the objects entrusted to them against deterioration, damage and loss as much as possible.

Loans will only be made to the extent this is in all reasonableness appropriate to the nature and scope of the purpose for which the loan has been requested.

Definitions Loan: the loan made by one cultural institution (the lender) to another cultural institution (the borrower) of one or more objects.

Object: the object or objects which is or are loaned.

Article 1. Substance of the agreement

Lender gives borrower the object, as referred to in the appendix attached to this agreement, on loan.
Charges will be made for the loan. These charges will be clearly outlined in advance in an estimate to the borrower.

The object given on loan is for the purpose of [exhibition / event and state start and end date of exhibition / event]

Article 2. Duration of the agreement

The loan takes effect on the date that the object is transported from lender to borrower for this agreement that is [date].

This agreement is entered into for the duration of [no.] months, and will therefore legally terminate on [date].

Article 3. Transport and Packaging

Borrower takes responsibility for the transport of the object in consultation with lender. Lender is responsible for packing the object for transport. Borrower must ensure the objects are packed in the same way for the return transport.

The object will be transported by a suitably experienced transport company to be approved in advance by lender.

The return transport will take place within 7 days following the end of the exhibition.

Lender stipulates the following additional conditions to the transport of the object, namely: [state].

Article 4. Exhibiting

Borrower may only exhibit the object at the location: [state location]. The object may only be transported to another location following the express written approval of the lender.

Borrower may only exhibit the object for the purpose stated in article 1.3.

Borrower will ensure the object bears a reference to the lender from which it is on loan and in the following manner: Nationaal Archief, finding aid, inventory number.

Borrower will carry out the general management and supervision of the area in which the object is to be exhibited.

At the request of lender, borrower will give lender inspection of a Facility Report.

Borrower will ensure the proper conditions in the exhibition area, among others, that borrower is responsible for:

strict observance of a no smoking ban and a ban on the consumption of food or drink in the area;

security measures; the borrower must be able to provide adequate security measures. These security measures should provide a level of security equal to that with which lender protects the object. For shortcomings the security shall also therefore – in consultation – be as strict as in the lender's building. Adequate climate and lighting conditions. This includes:

observance of a relative humidity of 45-55%
observance of a constant temperature level in both the exhibition area as well as in the storage and unpacking area where the object is located. The temperature may not be lower than 18°C and not higher than 23°C,
keeping fluctuations in levels of both temperature and RH at a minimum,

not exposing an object to ultraviolet radiation of higher than 75 micro-watt per litre,
ensuring the light intensity on an object is not higher than 50 lux,
exhibiting objects in display cases or frames,
avoiding the effects of harmful exhibition and construction materials, ensuring that during and after exhibition the objects are stored such that the chance of damage in whatever form is kept to a minimum,
ensuring that the exhibition area provides sufficient safeguard against break-in and fire.

A ban on photography and in the event photography is permitted, a ban on strong light sources for photography or filming purposes.

Lender may stipulate additional conditions to the conditions under which the object is exhibited, namely: [state]

Borrower reserves the right to be present when objects are put in and removed from display cases.

Displaying (i.e. any tying up, placing on stands and/or laying in display cases) and removal are to be carried out by an experienced conservator or by a museum staff member experienced in the exhibiting of objects. If no such qualified person is present, then the assistance of a person designated by the lender may be made conditional to the loan. The borrower will provide this information to the lender before transport.

In addition to the terms of article 4.4, borrower will also do everything that may be expected of a prudent borrower to ensure the object is handled as carefully as possible.

Article 5. Condition reports

Lender will provide borrower a recent report on the condition of the object. The condition report shall describe the condition of the object as accurately as possible. A recent photograph of the object should be added to the condition report.

Borrower shall immediately check the condition report on the arrival of the object. Borrower must immediately inform lender if borrower is of the opinion that the condition report is not an accurate representation of the condition of the object. If parties are of the opinion that the condition report should be amended, then lender shall receive a copy of the amended condition report.

Article 6. Restoration / Conservation

At no time may borrower restore or have the object restored, placed in or removed from a frame, cleaned or in any way alter the object without the prior written permission of lender unless as a result of an urgent situation there is no time to request and obtain permission and this urgent situation requires that direct action be taken. In the event of the latter, borrower must do everything within reasonable power to preserve the object.

Article 7. Catalogues

If a reproduction is included in the catalogue, lender must be referred to as follows: Nationaal Archief, finding aid, inventory number.

In the event the object is featured in the catalogue, lender will receive at least 2 free copies.

Article 8. Intellectual property

Borrower is not permitted to record the object on photo, film or digitally unless a written agreement to the contrary has been made.

If borrower wishes to make use of existing photographs, slides, films or digital material of the object to which the titleholder(s) have (copyright), then borrower will respect these copyrights and consult with the titleholder(s) on a possible fee for the use of the material.

Borrower will respect any titleholder's or titleholders' existing copyrights to the object at all times.

Article 9. Risks of loan

The risks take place on the cost and risk of the borrower.

Lender ensures that, insofar as applicable, the strict liability of external companies carrying out high risk activities, including but not restricted to cleaning companies, is set out by contract. To limit these risks, lender will compile safety regulations.

Borrower will ensure the strict liability is set out contractually during the transportation by the transport company.

Borrower shall immediately inform lender in the event of loss of or damage to the object.

The costs of maintenance and damage repair arising as a result of the loan are the responsibility of the borrower.

Borrower is not liable for the normal wear and tear of the object and damage to the object caused by a circumstance for which borrower cannot be blamed.

Lender shall have free access to the exhibition area and reserves the right to carry out climate, light and / or safety checks at all times.

Article 10. Insurance

Borrower is obliged to adequately insure the object completely, according to the internationally applicable insurance conditions of inter-museum exchange.

The insurance obligation in section 1 of this article does not apply if prior additional written regulations exist between parties with regard to the division of liability / mutual indemnity.

Article 11. Costs of loan

The following costs shall be borne by borrower:

the premium;
(if necessary) costs of framing objects;
the insurance premium;
the costs of packing the object;
the costs of transport;
the costs of preparing the area in which the object is to be exhibited;
a contribution to the costs of conserving and/or restoring the object for the purpose of exhibiting the object;
any travel or accommodation costs relating to a visit or supervision.
In the event these costs are incurred by lender, lender shall invoice these costs to borrower. Borrower shall pay the invoice within 30 days.

Article 12. Premature termination

If borrower does not use the object for the exhibition / the event for which it has been loaned,

does not handle the object according to the provisions of this agreement; then lender is entitled to terminate the loan agreement with immediate effect and without the intervention of a judicial authority and to request that borrower ensures the object is immediately returned to lender's possession.

Article 13. Authority to recall

In the event lender urgently needs the object itself before the end date of this loan agreement as a result of a circumstance which could not reasonably have been foreseen when this loan agreement was entered into, lender shall inform borrower in writing stating the reasons. Borrower shall return the object to lender as soon as is reasonably possible.

Borrower may return the object before the end date of this loan agreement on the basis of an urgent circumstance which could not reasonably have been foreseen when this loan agreement was entered into, provided lender indicates that it has storage space available for the object. If this is not the case, then borrower must store the object in an appropriate storage space until the end of the loan agreement or at any earlier time indicated by lender.

Article 14. Code of Ethics for Museums

Both borrower and lender comply with the provisions of the Code of Ethics for Museums (Gedragslijn Museale Beroesethiek).

Article 15. Disputes

This agreement is subject to Dutch law.

As agreed and drawn up in duplicate,

[Lender] Name:

Date:

Place:

[Borrower] Name:

Date:

Place:

Appendices:

List with objects on loan

Appendix: List of objects on loan from the National Archief

Finding aid

Inventory no.

Title of object

Value for insurance purposes

BOGUSŁAWA
VAN SLOOTEN-
KAZIMIERSKA

Ochrona zasobów
kolekcji
archiwalnych
w Holandii

Przepisy, zasady i normy ochrony zbiorów archiwalnych. Co zawierają, czego w nich nie ma i jak z nich korzystać

Zbliżające się zakończenie tak dużego i wielozadaniowego programu jak „Ochrona i konserwacja cieszyńskiego dziedzictwa piśmienniczego” to okazja zarówno do podsumowań i prezentacji wyników, jak i sposobność do refleksji oraz formułowania wniosków na przyszłość.

Kompleksowe zabezpieczenie i digitalizacja połączona z konserwacją najcenniejszych obiektów jest technologiczną odpowiedzią na niezwykle szybko postępujący proces mechanicznej i chemicznej degradacji zabytków piśmiennictwa.

Niestety podobnie jak w przypadku konserwacji tradycyjnej, konserwacja masowa nie daje możliwości uratowania przed destrukcją wszystkich zagrożonych książek i materiałów archiwalnych. Konieczne są zatem również długoterminowe starania w dziedzinie profilaktyki konserwatorskiej. Szczęśliwie twórcy projektu wzięli pod uwagę działania bardzo różnorodne i kompleksowe – poczynając od inwestycji w poprawę technicznych warunków przechowywania i udostępniania kolekcji, jak i w przygotowanie narzędzi ułatwiających szeroki dostęp



do bezcennych dóbr kultury, takich jak inwentarze, katalogi, bazy danych i kopie cyfrowe. Szczególnie istotne wydaje się też podjęcie współpracy pomiędzy różnymi instytucjami – publicznymi i kościelnymi, w których pieczy znajduje się wspólne dziedzictwo historyczne miasta i regionu cieszyńskiego.

Praca nad zachowaniem dziedzictwa nie kończy się jednak wraz z zakończeniem projektu – w przyszłych latach konieczna będzie kontynuacja podjętych wysiłków, rozpropagowanie i utrzymanie właściwych metod pracy nie tylko w instytucjach objętych programem, lecz także w tych instytucjach Śląska Cieszyńskiego, które nie miały szczęścia uczestniczyć w programie. Szczególnie ważne jest i będzie zastosowanie w instytucjach opiekujących się zbiorami przepisów, norm i zaleceń dotyczących ochrony archiwaliów.

Mam na myśli przede wszystkim:

1. Rozporządzenie Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z 15 lutego 2005 r. w sprawie warunków przechowywania dokumentacji osobowej i płacowej pracodawców¹;
2. Polską Normę ISO 11977 – *Informacja i Dokumentacja – Zalecenia dotyczące warunków przechowywania materiałów archiwalnych i bibliotecznych*;
3. Polską Normę ISO 14416 – *Informacja i Dokumentacja – Wymagania dotyczące oprawy książek, czasopism, wydawnictw ciągłych i innych*

¹ Dz.U. 2005, nr 32, poz. 284.

dokumentów papierowych przeznaczonych do użytku w archiwach i bibliotekach. Metody i materiały;

4. Polską Normę ISO 11108 – *Informacja i Dokumentacja – Papier archiwalny. Wymagania dotyczące trwałości i wytrzymałości;*

5. Normę ISO 16245 – *Information and documentation – Boxes, file covers and other enclosures made from cellulosic materials, for storage of paper and parchment documents*²;

6. Polską Normę EN ISO 9706 – *Informacja i Dokumentacja – Papier przeznaczony na dokumenty. Wymagania dotyczące trwałości i wytrzymałości;*

7. Decyzję Nr 3 Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych z 10 stycznia 2007 r. w sprawie zabezpieczenia i ochrony zasobu archiwalnego archiwów państwowych;

8. *Zasady postępowania z materiałami archiwalnymi – ochrona zasobu archiwalnego wraz z aneksem Przygotowanie na wypadek katastrofy*³. Rekomendacje opublikowane przez NDAP i wprowadzone ww. decyzją do użytkowania w archiwach państwowych;

9. Rekomendacje Międzynarodowej Rady Archiwalnej⁴ *Zasady eksponowania obiektów archiwalnych* (CPTE 2002–2006);

² *Informacja i dokumentacja. Pudła, okładki i inne opakowania wykonane z materiałów celulozowych do przechowywania dokumentów papierowych i pergaminowych.* Norma opublikowana przez ISO pod koniec 2009 r.

³ Warszawa : 2006, ISBN 83-89115-52-2.

⁴ ICA – International Council on Archives.



10. *Zapobieganie kradzieżom: zasady i zalecenia praktyczne*⁵. Rekomendacje grupy roboczej EBNA.

Chociaż zarówno Ustawa archiwalna, jak i decyzje Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych dotyczą przede wszystkim zasobu archiwów państwowych oraz archiwów pozostających pod ich nadzorem, nic nie stoi na przeszkodzie, aby inne instytucje posiadające zasoby archiwalne stosowały zawarte w tych dokumentach zalecenia i zasady związane z ochroną zasobów archiwalnych.

Wiele osób bezpośrednio opiekujących się zasobami (zwłaszcza chodzi tu o konserwatorów archiwaliów) ubolewa, iż nie ma regulacji prawnych w postaci aktów wykonawczych (z określonymi sankcjami administracyjno-karnymi) towarzyszących ustawie archiwalnej. Akty te zobowiązywałyby właścicieli archiwaliów i administratorów archiwów do przechowywania zasobów archiwalnych w szczegółowo określonych, idealnych warunkach. Często również spotkałam się z ubolewaniem, że zarówno ustawa archiwalna, jak i decyzje Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych dotyczące kwestii ochrony kolekcji archiwalnych obowiązują jedynie w instytucjach publicznych wymienionych w tejże ustawie i nie mają wpływu na stan kolekcji znajdujących się w rękach prywatnych. Wyjątkiem jest tu jedynie (paradoksalnie) rozporządzenie Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w sprawie warunków przechowywania dokumentacji osobowej i płacowej pracodawców

ANNA CZAJKA

Przepisy, zasady i normy ochrony zbiorów archiwalnych. Co zawierają, czego w nich nie ma i jak z nich korzystać

⁵ Prevention of theft: principles and practical guidance produced by the EBNA expert working group (2008).

(Dz. U. 2005, nr 32, poz. 284), a więc dokumentacji kategorii B, czyli takiej, która po ustawowo określonym czasie i tak ulega brakowaniu. Zostało ono wprowadzone w chwili skomercjalizowania przechowalnictwa i pojawienia się na rynku firm prywatnych oferujących usługę przechowywania ważnych społecznie akt. W ten sposób pojawiła się jak dotąd jedyna w Polsce regulacja prawna określająca minimalne, bezpieczne warunki techniczne, jakie powinno zapewnić archiwum lub tzw. składnica akt.

Rozporządzenie to określa w kilku paragrafach – miejsce, w jakim powinny być zlokalizowane budynki magazynów akt (np. powyżej poziomu rzek i innych zbiorników, na terenach suchych), podstawowe wyposażenie magazynów ze szczególnym naciskiem na zabezpieczenia przeciwpożarowe. Wskazuje się też, że w magazynach nie powinno być żadnych instalacji wodnokanalizacyjnych ani gazowych, dokumentacja powinna być chroniona przed zagrożeniami biologicznym i środowiskowymi. W załączniku określono dopuszczalne parametry temperatury i wilgotności powietrza w magazynach: $14-20^{\circ}\text{C} \pm 2^{\circ}\text{C}$ oraz $45-60\% \text{ RH} \pm 5\%$.

Zapewnienie takich podstawowych warunków powinno zapewnić bezpieczeństwo dokumentacji w ciągu wymaganego okresu ich dostępności, czyli w ciągu 30–50 lat.

Wielokrotnie wyrażano też żal, że podobne rozporządzenie nie reguluje kwestii warunków, w jakich powinny być przechowywane archiwalia kategorii A, a więc zarówno te dokumenty historyczne, które

od wieków przechowywane są w archiwach, jak i te, które już w chwili wytworzenia w XX i XXI w. przeznaczone są do tak zwanego przechowywania długoterminowego.

Trzeba jednak pamiętać, że brak szczegółowych rozporządzeń wykonawczych określających warunki oraz zasady postępowania z materiałami archiwalnymi paradoksalnie często może być korzystny z punktu widzenia możliwości dostosowania parametrów środowiska i warunków przechowywania kolekcji oraz organizacji pracy wokół ochrony zbiorów, do specyfiki kolekcji, miejsca jej przechowywania oraz funkcjonowania instytucji zajmującej się zbiorami.

Zasoby archiwów są niezwykle różnorodne pod względem wartości historycznej, naukowej i materialnej, pod względem wieku gromadzonych archiwaliów oraz stanu prac nad ich inwentaryzacją. Nie wspomnę o różnorodności nośników i materiałów, z których są wykonane. Archiwalia przechowywane są w licznych instytucjach o zróżnicowanej strukturze, w budynkach, które najczęściej nigdy nie były przeznaczone do przechowywania zbiorów historycznych.

Co więcej zasoby archiwalne to często bardzo liczne kolekcje o różnorodnej strukturze, zawierające niejednokrotnie obiekty bardzo wrażliwe i niestabilne chemicznie, które najczęściej są udostępniane w oryginale bezpośrednio (i dosłownie) do rąk użytkowników. Zdarza się też sytuacja przeciwna – archiwalia, które z różnych powodów nie cieszą się zainteresowaniem badaczy, przez lata pozostają nieruszone z miejsca i długotrwale wystawione w magazynach na działanie wszelkich czyn-

ANNA CZAJKA

Przepisy, zasady i normy ochrony zbiorów archiwalnych. Co zawierają, czego w nich nie ma i jak z nich korzystać

ników mogących zmienić ich stan zachowania. Trudno też w zasobach wydzielić pojedyncze obiekty o szczególnym znaczeniu, gdyż często podstawowym walorem zespołów archiwalnych jest właśnie kompletność lub historyczna ciągłość.

Z doświadczeń archiwów państwowych wynika, że często skuteczniejsze od restrykcyjnych przepisów dotyczących warunków przechowywania jest propagowanie kompleksowego budowania systemu ochrony zasobu poprzez podnoszenie świadomości pracowników, szkolenia, budowanie programów zabezpieczania i konserwacji konkretnych kolekcji i zespołów archiwalnych na podstawie metod statystycznej oceny stanu zachowania zbiorów oraz analizy zagrożeń specyficznych dla miejsca przechowywania, wieku oraz technologicznych cech archiwaliów.

Archiwa państwowe mają doświadczenia sięgające 1960 r., kiedy to wprowadzono jedno z pierwszych zarządzeń Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych dotyczących stosowania zasad profilaktyki konserwatorskiej. Nad *Wytycznymi w sprawie konserwacji zapobiegawczej materiałów archiwalnych w archiwach państwowych* załączonymi do zarządzenia pracowali pracownicy Centralnego Laboratorium Konserwacji Archiwaliów współpracujący ściśle z profesorem Romualdem Kowalikiem.⁶ Nowelizacja tego dokumentu nastąpiła w 1972 r., kiedy to nie tylko rozszerzono wytyczne dotyczące przechowywania archiwaliów

⁶ Romuald Kowalik (1913–1999) – wybitny mikrobiolog zajmujący się problemami biodegradacji papieru.

o wymagania dotyczące przechowywania materiałów audiowizualnych, lecz również podjęto próbę wprowadzenia systemu organizacji służby konserwatorskiej we wszystkich archiwach państwowych. Nowe Wytyczne w sprawie konserwacji zapobiegawczej materiałów archiwalnych i mikrofilmów w szczegółowy sposób określały warunki, w jakich powinny przechowywane być archiwalia. Dokument ten sformułowano na podstawie dostępnej wówczas wiedzy w dziedzinie profilaktyki konserwatorskiej, z pełną świadomością faktu, iż warunki, w jakich archiwalia są przechowywane to jeden z najważniejszych czynników wpływających na ich stan fizyczny oraz zachodzące w nich procesy starzenia. W zarządzeniu, które obowiązywało we wszystkich archiwach państwowych, określono wówczas między innymi bardzo szczegółowo i restrykcyjnie warunki klimatyczne, jakie powinny być utrzymane w magazynach archiwalnych oraz wskazywano konkretne metody, jakimi należy modyfikować wewnętrzne warunki w magazynach. Nakazano też na przykład, aby okna w magazynach zasłanianie były lnianymi zasłonami, aby chronić archiwalia przed szkodliwym wpływem promieni słonecznych. Okazało się niestety, że rzeczywistość nie może zostać nagięta do zasad ujętych w kilkustronicowym zestawie uproszczonych wytycznych. W wielu archiwach ich zastosowanie było po prostu fizycznie niemożliwe lub zwyczajnie niepraktyczne. W magazynach Archiwum Państwowego w Elblągu z siedzibą w Malborku, znajdujących się w przyziemiu malborskiego zamku krzyżackiego, fizycznie nie można utrzymać tymi samymi metodami takich samych

Teoria

ANNA CZAJKA

Przepisy, zasady i normy ochrony zbiorów archiwalnych. Co zawierają, czego w nich nie ma i jak z nich korzystać

warunków, jak w magazynach Archiwum Akt Nowych w Warszawie, znajdujących się w betonowym budynku z połowy XX w. Utrzymanie przez cały rok temperatury nie przekraczającej 18 °C w budynkach nie wyposażonych w klimatyzację, wentylację mechaniczną ani w odpowiednią izolację było co prawda wymaganiem słusznym, lecz zupełnie niemożliwym do spełnienia w kraju, gdzie letnie temperatury sięgają często ponad 30 °C w cieniu.

Inne warunki klimatyczne są korzystne dla kolekcji mieszanych, inne dla kolekcji dokumentów pergaminowych, a jeszcze inne powinno się zapewnić zbiorom audiowizualnym. Temperatura w magazynach powinna też być ustalana na poziomie uwzględniającym to, w jaki sposób i jak często archiwalia są udostępniane. W rezultacie określenie optymalnych warunków klimatycznych to proces analizy wielu czynników i zjawisk zachodzących zarówno wokół kolekcji, jak i w zgromadzonych w niej obiektach. Zastosowanie jednego obligatoryjnego zestawu parametrów jest nie tylko niemożliwe, lecz także może okazać się wręcz szkodliwe. Słuszny skądinąd przepis o zasłanianiu okien okazał się kłopotliwy, kiedy kontrolujący działalność archiwów państwowych funkcjonariusze NIK⁷ wytykali jako błąd zastosowanie innych skuteczniejszych i bardziej higienicznych sposobów na wysłonięcie okien w magazynach, nie zważając na tłumaczenia, iż zapisane w wewnętrznym zarządzeniu „zasłony lniane” są trudne do utrzyma-

Teoria

ANNA CZAJKA

Przepisy, zasady i normy ochrony zbiorów archiwalnych. Co zawierają, czego w nich nie ma i jak z nich korzystać

⁷ Najwyższa Izba Kontroli.

nia w czystości i wymagają częstego prania, natomiast zamalowanie okna lub zasłonięcie roletą jest skuteczniejszym sposobem odcięcia światła dziennego.

Pomimo wielu problemów związanych z ich stosowaniem Wytyczne z 1972 r. obowiązywały bardzo długo i zostały zastąpione dopiero w 2007 r. *Decyzją Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych w sprawie zabezpieczenia i ochrony zasobu archiwalnego archiwów państwowych*. Przygotowania do zmiany przepisów trwały długo i były szeroko konsultowane, gdyż nie chciano ryzykować stworzenia podobnych problemów administracyjno – organizacyjnych, jakie pojawiły się podczas stosowania wcześniej wprowadzanych regulacji.

Formułowanie przepisów, zasad i instrukcji to wielka sztuka. W sytuacji wielu archiwów okazało się, że ze względu na różnorodność i specyfikę zasobów, budynków i struktur organizacyjnych, zbyt dokładne określenie warunków i zasad działania może okazać się niepożądane. Nawet, jeżeli wytyczne wprowadzone zostały w jak najlepszej wierze i zgodnie ze współczesnym stanem wiedzy. Co więcej, źle sformułowane lub zbyt dokładne wytyczne mogą być czynnikiem eliminującym proces podejmowania świadomych decyzji o określonych priorytetach na rzecz ślepego wypełniania listy wymagań określonych przepisami. Z drugiej strony przestarzały dokument nie obejmował wielu podstawowych działań obowiązkowych w nowoczesnej praktyce archiwalnej i mających na celu stworzenie jak najlepszych warunków i metod przechowywania archiwaliów.

Teoria

ANNA CZAJKA

Przepisy, zasady i normy ochrony zbiorów archiwalnych. Co zawierają, czego w nich nie ma i jak z nich korzystać

Nadszedł czas na całkowitą zmianę podejścia do profilaktyki konserwatorskiej w archiwach państwowych. Dodatkowym bodźcem do działania stało się doświadczenie powodzi, która w 1997 r. dotknęła wiele kolekcji archiwalnych. Popowodziowe prace nad odzyskaniem uszkodzonych materiałów stały się doskonałą lekcją na przyszłość nie tylko w dziedzinie ratownictwa archiwalnego. Nie obyło się bez wewnętrznej debaty na temat zakresu nowej decyzji w sprawie zabezpieczania zasobu oraz zakresu opracowywanych rekomendacji dotyczących postępowania z archiwaliami. Stało się jasne, że archiwa muszą być przygotowane do działań na całych zespołach archiwalnych, zaś wszyscy pracownicy archiwów powinni zostać zaznajomieni z zasadami ochrony archiwaliów. Jednocześnie zdawano sobie sprawę z tego, że chodzi o wydanie dokumentu, który będzie w kolejnych latach regulował postępowanie instytucji archiwalnych z powierzonym im dziedzictwem.

W 2006 r. zostały opublikowane *Zasady postępowania z materiałami archiwalnymi – ochrona zasobu archiwalnego* oraz *Przygotowanie na wypadek katastrofy*, które zostały przygotowane na bazie sprawdzonych rekomendacji IFLA⁸, które rozszerzono, wzbogacono i dostosowano do specyfiki zasobów archiwalnych. Przyjęto też formę szeroko dostępnej publikacji, która oprócz tego, że jest zbiorem obowiązujących w archiwach państwowych zasad, jest też materiałem szkoleniowym i prostym

ANNA CZAJKA

Przepisy, zasady i normy ochrony zbiorów archiwalnych. Co zawierają, czego w nich nie ma i jak z nich korzystać

⁸ International Federation of Library Associations.

podręcznikiem do zajęć z profilaktyki konserwatorskiej dla studentów archiwistyki.

W styczniu 2007 r. Naczelny Dyrektor Archiwów Państwowych wydał nową *Decyzję w sprawie zabezpieczenia i ochrony zasobu archiwalnego*⁹, nakładającą na archiwa obowiązek przeprowadzenia analizy stanu zasobu i warunków jego przechowywania, stworzenia planów działań doraźnych i długoterminowych oraz stopniowego zastosowania w praktyce opublikowanych rekomendacji. Nowym elementem jest tu zobowiązanie dyrektorów archiwów do podjęcia działań w celu przygotowania planów na wypadek szczególnych zagrożeń oraz szkolenia pracowników w dziedzinie ochrony archiwaliów. Norma PN ISO 11799 oraz wyżej wymieniona publikacja zostały wprowadzone jako obowiązujące wytyczne do realizacji nałożonych na archiwa zadań związanych z szeroko pojętą ochroną zasobu.

Jednocześnie Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych zainicjowała w 46 Komitecie Technicznym Polskiego Komitetu Normalizacji prace nad wprowadzeniem standardów ISO¹⁰ dotyczących zasad przechowywania i zabezpieczania archiwaliów jako polskich dokumentów normalizacyjnych. W efekcie tych działań Polski Komitet Normalizacyjny wprowadził spolszczone przez pracowników Centralnego Laboratorium Konserwacji Archiwaliów przy Archiwum Głównym Akt Daw-

Teoria

ANNA CZAJKA

*Przepisy, zasady
i normy ochrony
zbiorów archiwalnych.
Co zawierają, czego
w nich nie ma i jak
z nich korzystać*

⁹ Pełny tekst decyzji w Aneksie nr 1.

¹⁰ International Standard Organization (Międzynarodowy Komitet Normalizacji).

nych normy ISO: 11799 w 2007 r. i 14416 w 2009 roku¹¹. Jakkolwiek stosowanie standardów ISO PN jest dobrowolne, ich publikacja jest jednym z najważniejszych kroków w kierunku poprawy metod zabezpieczania archiwaliów w zasobach polskich instytucji. Mogą z nich korzystać zarówno instytucje publiczne, jak i prywatne. Standardy międzynarodowe opracowywane są przez zespoły ekspertów ISO z wielu krajów pracujących w odpowiednich komitetach technicznych. Są one tak formułowane, aby ich treść zawierała możliwie uniwersalne wskazówki techniczne, niezbędne np. w procesie określania specyfikacji dla budowy magazynów archiwalnych lub przy zlecaniu takich prac jak oprawy archiwalne czy przygotowanie opakowań archiwalnych. Następnie eksperci skupieni w komitetach technicznych krajów członkowskich w drodze głosowania zatwierdzają treść rekomendacji. Co najważniejsze, standardy ISO są regularnie aktualizowane stosownie do stanu wiedzy w danej dziedzinie, a specjaliści z krajów członkowskich za pośrednictwem komitetów technicznych mogą postulować wprowadzanie koniecznych poprawek lub uzupełnień.

Innymi istotnymi normami PN ISO, które powinny być stosowane w praktyce ochrony i konserwacji archiwaliów są wymienione niżej standardy:

PN ISO 9706 – *Papier przeznaczony na dokumenty. Wymagania dotyczące trwałości i wytrzymałości*;

Teoria

ANNA CZAJKA

Przepisy, zasady i normy ochrony zbiorów archiwalnych. Co zawierają, czego w nich nie ma i jak z nich korzystać

¹¹ Teksty norm można zakupić w Polskim Komitecie Normalizacyjnym www.pkn.org.pl.

PN ISO 11108 – *Informacja i Dokumentacja. Papier archiwalny. Wymagania dotyczące trwałości i wytrzymałości*;

oraz jeszcze nie wprowadzona jako norma polska, ISO 16245 – *Information and documentation – Boxes, file covers and other enclosures made from cellulosic materials, for storage of paper and parchment documents*.¹²

Norma ta jest po ISO 11799 najistotniejszym standardem dotyczącym bezpośrednio przechowywania archiwaliów i powinna być niezwłocznie wprowadzona w życie jako norma polska.

W ostatnim dziesięcioleciu wyraźnie daje się zauważyć przeniesienie uwagi z możliwości regulowania kwestii zabezpieczania archiwaliów za pomocą przepisów prawnych, które nie spełniły swego zadania, na podnoszenie świadomości i edukację ludzi bezpośrednio zaangażowanych w ochronę dziedzictwa historycznego. Propaguje się też tzw. stosowanie najlepszych praktyk (sposobów postępowania wypracowanych przez wiodące instytucje zagraniczne i krajowe w drodze długoletnich doświadczeń), dobrowolne stosowanie standardów oraz rekomendacji formułowanych przez międzynarodowe grupy specjalistów. W ostatnich latach przedstawiciele archiwów państwowych pracowali w międzynarodowych grupach roboczych opracowujących zalecenia dotyczące kwe-

Teoria

ANNA CZAJKA

Przepisy, zasady i normy ochrony zbiorów archiwalnych. Co zawierają, czego w nich nie ma i jak z nich korzystać

¹² *Informacja i dokumentacja. Pudła, okładki i inne opakowania wykonane z materiałów celulozowych do przechowywania dokumentów papierowych i pergaminowych*. Norma opublikowana przez ISO pod koniec 2009 r.

stii transportu i ekspozowania archiwaliów oraz ochrony archiwaliów przed kradzieżą.

W wyniku tych prac wydano godne polecenia rekomendacje Międzynarodowej Rady Archiwalnej¹³ dotyczące ekspozowania materiałów archiwalnych, wprowadzające do praktyki archiwalnej zasady dobrze znane i stosowane w muzealnictwie. Tego typu dokumenty powinny posłużyć każdej instytucji opiekującej się zbiorami do sformułowania własnych procedur, które muszą być dostosowane do specyfiki każdej kolekcji oraz do celów, jakie instytucja ma spełniać. Przed wprowadzeniem zasad i procedur dotyczących ekspozowania, wypożyczania i transportu archiwaliów warto przeanalizować dotychczasowe doświadczenia oraz dokonać chłodnej oceny wartości posiadanych zasobów. Pozwoli to na stworzenie reguł, które z jednej strony pomogą chronić cenne obiekty, a jednocześnie nie sparaliżują całkowicie działalności instytucji. Przed oficjalnym wprowadzeniem procedur warto dać sobie czas na testowanie zasad tak, aby nie zostać zaskoczonym nieprzewidzianą sytuacją. Raz wprowadzone reguły transportu i wywożenia archiwaliów poza budynek archiwum powinny dotyczyć zarówno transportu przy wypożyczeniach na wystawy, jak i transportu we wszelkich innych okolicznościach – jak na przykład ewakuacja, przewóz obiektów do konserwacji, digitalizacji itp. Przykładowo, obecnie Archiwum Główne

Teoria

ANNA CZAJKA

*Przepisy, zasady
i normy ochrony
zbiorów archiwalnych.
Co zawierają, czego
w nich nie ma i jak
z nich korzystać*

¹³ *Zasady ekspozowania obiektów archiwalnych : wytyczne International Council on Archives : praca zbiorowa Komitetu ICA d/s Ochrony Archiwów w Warunkach Klimatu Umiarkowanego*, Warszawa : BN, 2008. ISBN 978-83-7009-737-0.

Akt Dawnych testuje sformułowany na podstawie rekomendacji MRA system procedur wypożyczania i eksponowania archiwaliów – sprawdzamy, czy w formularzach dokumentacji wypożyczenia jest miejsce na wszystkie potrzebne informacje, czy procedury są jasne i łatwe do komunikowania instytucjom zainteresowanym wypożyczeniem obiektów na wystawy, czy sami jesteśmy w stanie spełnić te wymagania przy wystawach organizowanych w AGAD.

Warto zainteresować się też pracami grupy roboczej powołanej w latach 2006–2008 przez Europejską Radę Dyrektorów Archiwów Państwowych (EBNA)¹⁴ do przeanalizowania zjawiska kradzieży archiwaliów i opracowania podstawowych zasad zapobiegania temu zjawisku. W wyniku prac grupy opracowany został raport *Kradzieże dokumentów archiwalnych – raport w sprawie kradzieży dokumentów archiwalnych w Unii Europejskiej* oraz rekomendacje *Zapobieganie kradzieżom: zasady i zalecenia praktyczne*¹⁵.

Tematyka ochrony przed kradzieżami nie była dotąd podejmowana w formie otwartej dyskusji (wyjątkiem była zorganizowana w 2007 r. przez Archiwum Polskiej Akademii Nauk w Warszawie konferencja „Kradzieże w archiwach”). W dziedzinie ochrony zabytków problem stosowania technicznych zabezpieczeń przed kradzieżami w kolekcjach

Teoria

ANNA CZAJKA

Przepisy, zasady i normy ochrony zbiorów archiwalnych. Co zawierają, czego w nich nie ma i jak z nich korzystać

¹⁴ EBNA – European Board of National Archivists.

¹⁵ Prevention of theft: principles and practical guidance produced by the EBNA expert working group (2008).

muzealnych jest regulowany prawnie. Pomocą w tej dziedzinie służy instytucjom w Polsce Ośrodek Ochrony Zbiorów Publicznych. Prawo archiwalne niestety nie obejmuje zjawiska kradzieży archiwaliów w formie przepisów wykonawczych dotyczących szczegółowo zabezpieczeń magazynów archiwalnych, tak jak ujmują to ustawa o ochronie zabytków. Jedynie niektóre instytucje mogą sobie pozwolić na stosowanie nowoczesnych technologii nadzoru i ochrony obiektów. Z badań zjawiska wynika jednak, iż do większości kradzieży archiwaliów i materiałów bibliotecznych (a często i muzealiów) przyczynił się tzw. błąd ludzki. Równie ważna jak stosowanie przepisów jest niewątpliwie odpowiednia organizacja pracy, stworzenie, a przede wszystkim sumienne stosowanie procedur udostępniania archiwaliów w pracowniach naukowych, organizacja i dokumentowanie tzw. ruchu archiwaliów wewnątrz instytucji, a przede wszystkim zdrowy rozsądek kierownictwa i pracowników sprawujących opiekę nad zbiorami.

Podsumowując powyższy przegląd stosowanych w archiwach standardów, przepisów i zasad zabezpieczania zasobów należy podkreślić jedną bardzo istotną kwestię. Dotychczasowe badania sytuacji, w których dziedzictwo archiwalne jest zagrożone wskazują na to, że wszystkie wysiłki, inwestycje i działania mające na celu odpowiednie zabezpieczenie archiwaliów (zarówno w sytuacji zagrożenia katastrofami, jak i w przypadku zagrożenia długotrwałym wystawieniem na czynniki przyspieszające degradację chemiczną oraz fizyczną materiałów, czy nawet zagrożenia skutkami podejmowanych prac konserwatorskich)

Teoria

ANNA CZAJKA

Przepisy, zasady i normy ochrony zbiorów archiwalnych. Co zawierają, czego w nich nie ma i jak z nich korzystać

powinny być poprzedzone tzw. oszacowaniem ryzyka i określeniem priorytetów.

Dotychczas najczęściej metody szacowania zagrożeń¹⁶ stosowane były w przypadku zabezpieczania przed katastrofami. Warto jednak podobną analizę połączoną z kompleksową oceną stanu zachowania zasobu podjąć przed sprecyzowaniem planu działań i inwestycji w formie strategii ochrony i zabezpieczania kolekcji.

Przy dokonywaniu analizy trzeba na wstępie zdefiniować następujące elementy:

ZAGROŻENIE – materiał, czynnik, lub działanie, które może wywołać niepożądany efekt, np. podwyższona wilgotność, woda, temperatura, ludzie, użytkowanie, niedbałość, owady, niewłaściwe warunki przechowywania, chemiczny skład nośników;

NIEPOŻĄDANY EFEKT – np. zamoczenie archiwaliów, spalenie dokumentów, infekcja mikrobiologiczna, uszkodzenie mechaniczne, degradacja chemiczna, utrata w wyniku kradzieży;

PRZYZYNA ZAGROŻENIA – pożar, powódź, pęknięcie rury kanalizacyjnej, ekspozowanie przy zbyt mocnym oświetleniu, brak reguł i nadzoru w pracowni naukowej, zastosowanie niesprawdzonych materiałów w konserwacji archiwaliów;

¹⁶ Więcej informacji na temat metod szacowania ryzyka i zagrożeń dla dziedzictwa kulturowego można znaleźć w publikacjach R. Roberta Waltera, np. *Cultural property risk analysis model – Development and Application at the Canadian Museum of Nature*, ISBN 91-7346-475-9, oraz w *Conservation risk assessment: a strategy for managing resources for preventive conservation*, London : 1994.

ANNA CZAJKA

Przepisy, zasady i normy ochrony zbiorów archiwalnych. Co zawierają, czego w nich nie ma i jak z nich korzystać

RYZYKO – prawdopodobieństwo, że czynnik stanowiący zagrożenie spowoduje niepożądany efekt w określonych okolicznościach w określonym przedziale czasu;

PRAWDOPODOBIEŃSTWO – prawdopodobieństwo wystąpienia np. powodzi w danym miejscu, prawdopodobieństwo awarii instalacji wodnej w określonym czasie, prawdopodobieństwo uszkodzenia mechanicznego, kiedy już uszkodzone archiwalia są oddawane do przeglądania uczniom podczas lekcji w archiwum, prawdopodobieństwo wzrostu pleśni w warunkach wysokiej wilgotności powietrza w niesprzątanym magazynie;

PODATNOŚĆ – zasobu, zespołu archiwalnego, pojedynczego dokumentu na niepożądane efekty działania określonych czynników, np. podatność dokumentów papierowych na uszkodzenie w wyniku zalania wodą jest znacznie większa niż podatność kolekcji porcelany; podatność fotografii i archiwaliów na papierach kwaśnych na działanie przemysłowych zanieczyszczeń powietrza jest większa niż dokumentów pergaminowych;

UTRATA WARTOŚCI – jest to zakres potencjalnych zniszczeń i uszkodzeń na skutek działania określonych czynników lub w wyniku określonych zdarzeń, np. w przypadku pożaru kolekcji archiwalnej mamy najczęściej do czynienia z całkowitą utratą informacji (utrata wartości). Przy zalaniu wodą „utrata wartości” może być częściowa, ponieważ przynajmniej część dotkniętych katastrofą dokumentów można uratować. W przypadku papierów kwaśnych całkowita lub częściowa utrata informacji co prawda nie grozi tak szybko, jak w efekcie katastrofy, ale

ANNA CZAJKA

Przepisy, zasady i normy ochrony zbiorów archiwalnych. Co zawierają, czego w nich nie ma i jak z nich korzystać

można uznać, że jeżeli dokumenty te będą przechowywane w złych warunkach, w zakwaszonych opakowaniach, wystawione na działanie gazów przemysłowych, to w ciągu najbliższych 50 lat duża ich część (zwłaszcza te, których degradacja już teraz jest zaawansowana) nie będzie mogła być użytkowana – a informacja niedostępna to informacja w pewnym sensie stracona;

SKALA/PRZEDZIAŁ CZASU – przy dokonywaniu analizy zagrożeń należy określić przedział czasu, dla którego analiza jest dokonywana, np. prawdopodobieństwo wystąpienia wysokiej powodzi w ciągu 5 lat jest mniejsze niż prawdopodobieństwo wystąpienia powodzi w ciągu 200 lat.

Ocena zagrożeń i ryzyka opiera się na dostępnych informacjach – mniej lub bardziej dokładnych – dotyczących całości zdarzeń, nawet tych, których mechanizm nie jest w pełni zrozumiały, np. obserwacje klimatu lub huraganowych wiatrów.

Statystyki pożarów prowadzone przez straż pożarną pozwalają określić prawdopodobieństwo pojawienia się pożaru i zidentyfikować potencjalne przyczyny pojawienia się ognia. Informacje dotyczące kradzieży znajdziemy na przykład w takich raportach, jak wspomniany raport grupy roboczej powołanej przez EBNA.

Dokonując oceny łączymy obserwacje dokonane w teraźniejszości z doświadczeniem z przeszłości – aby dokonać trafnego przewidywania przyszłych wypadków i aby móc podjąć właściwe decyzje dotyczące działań prewencyjnych.

Teoria

ANNA CZAJKA

Przepisy, zasady i normy ochrony zbiorów archiwalnych. Co zawierają, czego w nich nie ma i jak z nich korzystać



Aby być w stanie dobrze ocenić zagrożenia zasobu konieczne jest też dobre poznanie stanu zachowania gromadzonych dokumentów. Wielkie instytucje stosują często statystyczne metody badania stanu zachowania archiwaliów na wylosowanej grupie obiektów, gdyż jest to najprostsza metoda pozyskania ogólnych informacji na temat degradacji nośników. Niestety metody statystyczne nie pozwalają na zlokalizowanie najbardziej zagrożonych i zdegradowanych obiektów, a jedynie dają materiał do dokonania globalnej oceny zagrożeń dla całej kolekcji. Jeżeli to możliwe warto pokusić się o dokonanie systematycznego przeglądu archiwaliów, tak jak zrobiło to kilka lat temu Archiwum Biblioteki Publicznej m.st. Warszawy. Pozyskane informacje pozwoliły nie tylko na dobre przygotowanie projektu kompleksowego zabezpieczenia całego zasobu oraz przygotowanie prac konserwatorskich na grupie najstarszych archiwaliów dokumentujących początki biblioteki, lecz również na dokładną wycenę planowanych prac i pozyskanie dotacji na ich przeprowadzenie.

ANNA CZAJKA

*Przepisy, zasady
i normy ochrony
zbiorów archiwalnych.
Co zawierają, czego
w nich nie ma i jak
z nich korzystać*

Niewiele jest instytucji sprawujących opiekę nad dziedzictwem kulturowym w Europie i na świecie, które mają do dyspozycji wystarczające środki finansowe do zrealizowania w krótkim czasie wszystkich zaleceń zawartych w znanych nam rekomendacjach, normach i zasadach ochrony kolekcji. Sytuacja instytucji polskich jest szczególnie skomplikowana. Tym bardziej konieczne jest bardzo celowe i przemyślane wykorzystywanie środków, które udaje się pozyskać na ochronę i konserwację zasobów.

Przygotowanie planu działania i jego realizacja to praca zespołowa – bez zaangażowania i zrozumienia ze strony wszystkich działów instytucji nie można zbudować funkcjonującego dobrze programu ochrony archiwaliów. Budowa i realizacja planu to proces. Nie wszystko daje się wykonać od razu, zwłaszcza kiedy konieczne jest poniesienie przez instytucję dodatkowych kosztów. Niemniej jednak na przykład ograniczenie szkód powstałych na skutek nefachowych lub nefrasobliwych działań pracowników i użytkowników należy do najtańszych – choć może nie najłatwiejszych – zadań.

ANNA CZAJKA

Przepisy, zasady i normy ochrony zbiorów archiwalnych. Co zawierają, czego w nich nie ma i jak z nich korzystać

Reasumując – lektura rekomendacji i zaleceń dostarcza nam nieoceanionej wiedzy na temat technik i metod zabezpieczania materiałów archiwalnych, lecz to, jak je zastosujemy zależy od znajomości zagrożeń, znajomości zgromadzonego zasobu oraz przygotowania pracowników.

ANEKS

Decyzja Nr 3 Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych z dnia 10 stycznia 2007 r. w sprawie zabezpieczenia i ochrony zasobu archiwalnego archiwów państwowych

Na podstawie § 1 ust. 2 pkt 2 lit. a *Rozporządzenia Ministra Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki z dnia 25 lipca 1984 r. w sprawie szczegółowego zakresu działania Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych* (Dz. U. Nr 41, poz. 218) zarządza się, co następuje:

§ 1

W celu zapewnienia warunków przechowywania odpowiednich dla poszczególnych rodzajów dokumentacji, a w szczególności – w celu zabezpieczenia i ochrony zasobu archiwalnego przed uszkodzeniem lub zniszczeniem, zobowiązuje się dyrektorów archiwów państwowych do:

- 1) opracowania analizy stanu budynków archiwów i zasobu archiwalnego oraz programu działania na celu poprawy warunków ochrony na terenie archiwów oraz zabezpieczenia przechowywanego zasobu archiwalnego;
- 2) opracowania programu poprawy warunków i metod przechowywania materiałów archiwalnych – który powinien określać bieżące przedsięwzięcia (w skali roku) oraz projekty do realizacji w ciągu kolejnych 3 i 7 lat;
- 3) opracowania planu działania na wypadek nadzwyczajnych zagrożeń i sytuacji kryzysowych;
- 4) opracowania zasad przechowywania oraz ochrony i zabezpieczania zasobu archiwalnego, z uwzględnieniem wymogów postępowania z materiałami archiwalnymi znajdującymi się w magazynach, przy utrzymaniu czystości, transporcie, udostępnianiu, wypożyczaniu oraz w przypadku czasowego przekazywania materiałów archiwalnych innym podmiotom;
- 5) przeprowadzania szkoleń pracowników, zwłaszcza nowo zatrudnianych oraz pracowników zajmujących się nadzorem archiwalnym – w zakresie przechowywania oraz prawidłowej ochrony i zabezpieczania zasobu archiwalnego.

ANNA CZAJKA

Przepisy, zasady i normy ochrony zbiorów archiwalnych. Co zawierają, czego w nich nie ma i jak z nich korzystać

§ 2

Opracowania wymienione w § 1 pkt 1–4 należy poddawać okresowej aktualizacji, przy czym plan działania na wypadek nadzwyczajnych zagrożeń i sytuacji kryzysowych wymaga aktualizacji corocznej.

§ 3

Działania, o których mowa w § 1, należy podjąć na podstawie i z wykorzystaniem informacji zawartych w opracowaniu *Zasady postępowania z materiałami archiwalnymi. Ochrona zasobu archiwalnego* oraz zgodnie z normą PN-ISO 11799 *Informacja i dokumentacja: zalecenia dotyczące warunków przechowywania materiałów archiwalnych i bibliotecznych*.

§ 4

Opracowania, o których mowa w § 1 pkt 1–4, należy sporządzić nie później niż do 31 grudnia 2007 r., natomiast szkolenia wymienione w § 1 pkt 5 powinny być przeprowadzane sukcesywnie, w miarę istniejących potrzeb.

§ 5

Decyzja wchodzi w życie z dniem podpisania.

Organizacja i normy regulujące postępowanie ze zbiorami historycznymi w archiwach i bibliotekach kościelnych

Zbiory archiwalne i księgozbiory kształtowały się w Kościele katolickim przez wieki w różnorodnych i specyficznych warunkach. Do czasów współczesnych archiwalia przechowywane są w bibliotekach i archiwach klasztornych, kapitulnych, katedralnych, parafialnych, brackich, stowarzyszeń i różnorodnych grup duszpasterskich.

Zbiory te są zróżnicowane pod względem zawartości, jak i objętości. Niektóre archiwa zakonne liczą nawet do kilkuset dokumentów pergaminowych oraz papierowych i tysiące jednostek, natomiast archiwa wspólnot powstałych w XIX i XX w. posiadają niekiedy jedynie kilkanaście jednostek archiwalnych. Podobnie jest z innymi archiwami kościelnymi – diecezjalnymi i parafialnymi¹. Wielkość zasobu archiwalnego

¹ Zob. J. KOPIEC, *Archiwa parafialne w Diecezji Opolskiej*, ABMK 2001, t. 75, s. 161–167; W. WŁAŻŁAK, *Inwentarz ksiąg konsystorskich, dziekańskich i parafialnych Archiwum Archidiecezji Częstochowskiej*, Częstochowa : 2004; W. ZAWADZKI, *Zasoby archiwum parafii Mątowy Wielkie*, „Studia Elbląskie” 2002, t. 4, s. 55–83; J. ZBUDNIEWEK, *Inwentarz archiwum Klasztoru Paulinów i parafii w Brdowie*, ABMK 1983, t. 46, s. 372–383. Wiele archiwów parafialnych posiada inwentarze w formie maszynopisu, które zostały opracowane jako np. aneksy do prac magisterskich, licencjackich, bądź dyplomowych.

nie jest proporcjonalna do wieku parafii i liczebności wiernych. Zróżnicowany jest także zasób archiwów parafialnych. Nie wynika to tylko z tzw. profilowania zasobu przez czynnik ludzki², ale raczej z bardzo różnorodnych warunków kształtowania się zasobu i wpływu czynników zewnętrznych – o czym niżej. Zarówno archiwum, jak i biblioteka są świadectwem życia społecznego, gospodarczego, kulturalnego i religijnego danej wspólnoty³.

Podobnie było i nadal jest z kościelnymi bibliotekami. Ich zawartość kształtowała się w bardzo zróżnicowanych warunkach ekonomicznych, gospodarczych, potrzeb intelektualnych odbiorców, a nawet trendów myśli teologicznej. Wyróżniają się jedynie biblioteki klasztorne, w których rozmyślnie, przez stulecia, gromadzono nie tylko literaturę teologiczną, ale także – na przykład – medyczną, botaniczną czy techniczną oraz encyklopedie. W bibliotekach klasztorów prowadzących szkoły dla młodzieży znajdują się liczne publikacje z zakresu pedagogiki i podręczniki do nauki różnych przedmiotów.

W tym miejscu należy zaznaczyć, że właściwie do połowy XX w. w Kościele katolickim na ziemiach polskich nie kształcono ani archiwistów, ani bibliotekarzy. Funkcje te pełniły osoby bądź to wyzna-

JÓZEF MARECKI

Organizacja i normy regulujące postępowanie ze zbiorami historycznymi w archiwach i bibliotekach kościelnych

² Szerzej na ten temat zob. J. MARECKI, *Kształtowanie i profilowanie zasobu przez archiwistę*, [w:] *Zatroskani o ślady przeszłości: Archiwista kościelny we współczesnej rzeczywistości*, red. J. Marecki, Kraków: 2007, s. 43–55.

³ Por. A. WEISS, *Archiwa parafialne w archidiecezji poznańskiej na przykładzie Wołszyna*, ABMK 2001, t. 75, s. 109.

czane wręcz przypadkowo, bądź też posiadające zamiłowanie do pracy w archiwum lub bibliotece. Pierwszymi, którzy podjęli ideę kształcenia archiwistów i bibliotekarzy na poziomie akademickim byli: ks. Stanisław Librowski oraz o. Hieronim Eugeniusz Wyczawski⁴. Brakowało sił fachowych, przygotowanych do pracy specjalistycznej. Kształcenie archiwistów i bibliotekarzy kościelnych jest dziedziną bardzo młodą. Dopiero w ostatnich latach zauważa się wzmożony ruch we wspomnianych środowiskach, dążność zarówno archiwistów, jak i bibliotekarzy kościelnych do samokształcenia i organizowania się we własne stowarzyszenia. W 1995 r. powstała Federacja Bibliotek Kościelnych „Fides”, natomiast w 2004 r. Stowarzyszenie Archiwistów Kościelnych. Każda z tych instytucji prowadzi liczne szkolenia, dokształcania i seminaria skierowane zarówno do własnych członków, jak i osób postronnych⁵. Obecnie oferta kształcenia dla archiwistów i bibliotekarzy jest bardzo szeroka. W tym kierunku kształceni są studenci Uniwersytetu Toruńskiego, Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Uniwersytetu Jana Pawła II (dawna Papieska Akademia Teologiczna w Krakowie), Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie, Akademii Jana Długosza w Częstochowie, Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu. Na uwagę zasługuje prowadzone od 2002 r. przy Wydziale Historii i Dziedzictwa Kulturowego Uniwersytetu Jana Pawła II Studium Archiwistyczno-Bibliotekoznaw-

⁴ Tenże – jako wykładowca ATK – opracował podręcznik *Przygotowanie do studiów w archiwach kościelnych* (Kalwaria Zebrzydowska : 1990).

⁵ Por. Statut Federacji Bibliotek Kościelnych „Fides”, art. 7, punkt g.

cze oraz (od 2007 r.) Podyplomowe Studium z Archiwistyki i Bibliotekoznawstwa⁶. Nieocenione zasługi w kształceniu kościelnych archiwistów i bibliotekarzy ma działający przy Katolickim Uniwersytecie Lubelskim Jana Pawła II Ośrodek Archiwów, Bibliotek i Muzeów Kościelnych⁷.

Już z powyższego zestawienia wynika, że kandydaci na archiwistów i bibliotekarzy mają obecnie ciekawą ofertę kształcenia i dokształcania we wspomnianych dziedzinach.

Zarówno archiwa, jak i biblioteki kościelne na ziemiach polskich poniosły znaczne straty w przeszłości. Regularnie były grabione podczas wojen⁸, powstań, wielokrotnie penetrowane przez zaborców i wojska,

JÓZEF MARECKI

Organizacja i normy regulujące postępowanie ze zbiorami historycznymi w archiwach i bibliotekach kościelnych

⁶ Zob. *Archiwistyka na studiach historycznych*, red. W. Roman, Toruń : 2003 (zawiera szereg cennych informacji i postulatów dotyczących kształcenia akademickiego archiwistów); L. ROTTER, *Kształcenie archiwistów w Polsce*, [w:] *Zatroskani o ślady przeszłości : Archiwista kościelny we współczesnej rzeczywistości*, Kraków : 2005, s. 105–117.

⁷ Zob. M. DĘBOWSKA, *Ośrodek Archiwów, Bibliotek i Muzeów Kościelnych Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II 1956–2006*, Lublin : 2006.

⁸ Wystarczy wspomnieć o zniszczeniach, które dosięgły w 1939 i 1944 r. archiwa i biblioteki warszawskie. M.in. spłonęło Archiwum Generałów Artylerii Koronnej, Archiwum Komisji Skarbu Koronnego, Archiwum Komisji Wojskowej Koronnej i Obojga Narodów oraz część Archiwum Metryki Koronnej, Archiwum Gabinetu Wojskowości JKMCi, Archiwum Rady Nieustającej i Archiwum Komisji Edukacji Narodowej (Archiwum Ministerstwa Oświecenia Publicznego). Zniszczeniu uległy także zasoby Archiwum Miejskiego w Warszawie, Archiwum Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych, Archiwum Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego oraz archiwa i biblioteki niemal wszystkich klasztorów i parafii warszawskich. Część (niewielką) zasobu archiwalnego i bibliotecznego zrabowali Niemcy i Rosjanie. Por. W. TOMKIEWICZ, *Straty kulturalne Warszawy*, Warszawa : 1948.

które najeżdżały ziemie polskie. Dlatego znaczące zbiory archiwalne i biblioteczne znajdują się obecnie poza granicami Polski⁹. Innym wrogiem zasobów archiwalnych i bibliotecznych były pożary, powodzie i inne kataklizmy. Dodać należy, że kolejnym wrogiem archiwaliów i bibliotek był brak odpowiedniego zabezpieczenia czytelnicy i magazynów, kradzieże, nieświadome niszczenie, a także upływający czas i oczywiście nieroztropni czytelnicy. Naturalnym jest, że archiwalia i księgozbiory doświadczały zwyczajnego „zużywania się”. Zwłaszcza zbiory biblioteczne z powodu częstego korzystania – a tak było m.in. z mszałami, brewiarzami, psalterzami czy graduałami oraz podręcznikami teologicznymi i zbiorami kazań – ulegały destrukcji. Czas był i jest swoistym cichym wrogiem każdego księgozbioru. W wielu opactwach i klasztorach „zacytane” księgi często likwidowano. Nie nadające się już do używania księgi palono, by słowa z imieniem bożym „nie walały się”. Porzucenie świętych ksiąg i przechowywanie ich bez celu mogło uchodzić nawet za grzech. Księgom poświęconym „świętej teologii” należał się szacunek ze względu na treść, która w nich była zawarta. Dlatego albo księgi te pieczołowicie przechowywano, albo też w swoisty sposób neutralizowano.

⁹ Przykładem niech będzie Biblioteka Uniwersytecka w Uppsali, gdzie zgromadzono liczny księgozbiór zagrabiony w Polsce w latach 1655–1656 przez wojska szwedzkie na polecenie króla Karola Gustawa. Ze zrabowanej w Warszawie biblioteki królewskiej Szwedzi wywieźli 21 skrzyń książek; część z nich uległa zniszczeniu w drodze do Szwecji.

Inne zagadnienie, które należy jedynie zasygnalizować, to świadome grabieże zaborców po 1772 r. oraz straty poniesione w archiwach i bibliotekach z powodu kasat klasztorów, likwidacji siedzib biskupich i przeprowadzanych przez władze zaborcze regulacji parafii¹⁰.

Sprawa ochrony zbiorów bibliotecznych i archiwalnych powinna należeć do ważnej problematyki działalności zwierzchników kościołów i związków wyznaniowych. Wszyscy są świadomi funkcji, jaką pełnią wobec zbiorów historycznych. Tak też jest w Kościele katolickim. Sprawę opieki nad archiwaliami i księgozbiorami regulują wewnętrzne przepisy kościelne – *Kodeks Prawa Kanonicznego*. Ponadto warto wiedzieć, że przy Stolicy Apostolskiej działa Papieska Komisja do spraw Kościelnych Dóbr Kultury (nazwa od 1993 r.), powołana do życia w 1988 r. jako Papieska Komisja do spraw Zachowania Dziedzictwa Artystycznego i Historycznego Kościoła. Komisja roztacza bardzo merytoryczną opiekę nad wszelkimi zabytkami, stymuluje działania prawodawcze i prowadzi szeroką edukację w tym kierunku. W wielu przemówieniach do przewodniczącego Komisji i jej członków oraz do pracowników Archiwum Watykańskiego kolejni papieże podkreślali ważność ochrony zasobów archiwalnych i bibliotecznych, troskę o dziedzictwo kulturowe Kościoła, jak i całej chrześcijańskiej Europy.

Dotychczas nie przeprowadzono badań odnoszących się do stanu zachowania, warunków przechowywania, ochrony i zabezpieczenia

JÓZEF MARECKI

Organizacja i normy regulujące postępowanie ze zbiorami historycznymi w archiwach i bibliotekach kościelnych

¹⁰ Zagadnienie to było wielokrotnie prezentowane w literaturze fachowej; m.in. zob. H. E. WYCZAWSKI, *Przygotowanie do studiów...*, s. 109–147 (tamże bibliografia).

zasobów kościelnych archiwów i bibliotek w Polsce¹¹. W stosunku do Europy Zachodniej archiwa i biblioteki na ziemiach polskich są „nieco zapóźnione”. Wynika to z wielu czynników, w większości niezawinionych. Prowadzone w Polsce badania nie tylko nad stanem zachowania księgozbiorów, ale rodzajem materiału i warunkami przechowywania dotyczą w większości zasobów archiwów i bibliotek państwowych¹². Kościelne, niestety, pozostają na szarym końcu. Praktycznie, do końca lat osiemdziesiątych, władze państwowe na ochronę archiwaliów i bibliotek kościelnych niemal nie łożyły.

Obowiązujące obecnie w Kościele katolickim: *Kodeks Prawa Kanonicznego* – dla Kościoła obrządku łacińskiego oraz *Kodeks Kanonów Kościołów Wschodnich* – dla wspólnot katolickich tradycji wschodniej podają bardzo wyraźne normy dotyczące gromadzenia, przechowywania, zabezpieczania i udostępniania materiałów archiwalnych¹³. *Kodeks* podaje bardzo szczegółowe normy odnoszące się do archiwów (w przeciwień-

JÓZEF MARECKI

Organizacja i normy regulujące postępowanie ze zbiorami historycznymi w archiwach i bibliotekach kościelnych

¹¹ Badania takie odnośnie zarówno państwowych, jak i kościelnych archiwów i bibliotek prowadziła Barbara Drewniewska-Idziak (*Zagrożenia zbiorów z XIX i XX wieku w polskich bibliotekach i archiwach na podstawie badania ankietowego*, [w:] *Stan zachowania polskich zbiorów bibliotecznych i archiwalnych z XIX i XX wieku*, red. B. Drewniewska-Idziak, Warszawa : 2006, s.63–75); brak natomiast badań dotyczących warunków przechowywania archiwaliów w archiwach i kancelariach parafialnych oraz zakonnych.

¹² Zob. W. SŁOBUDZKI, *Stan zachowania księgozbiorów powstałych po 1800 roku*, [w:] *Stan zachowania polskich zbiorów bibliotecznych...*, s.7–22.

¹³ Szerzej na ten temat: J. MARECKI, *Archiwa kościelne i ich funkcjonowanie w obecnym prawodawstwie Kościoła katolickiego*, [w:] *Lex et praxis. Prawodawstwo archiwalne*, red. J. Marecki, Kraków : 2007, s.55–66.

stwie do bibliotek, co w *Kodeksie* pominięto). Archiwum ma znajdować się w każdej diecezji oraz parafii, a przechowywane tam archiwalia mają być – co podkreśla *Kodeks* – pilnie strzeżone. Dostęp do nich musi być pod szczególną kontrolą¹⁴. W każdym archiwum ma być także odpowiedni i ciągle aktualizowany spis jednostek archiwalnych¹⁵. Za archiwum kurialne odpowiedzialny jest ordynariusz diecezji oraz kanclerz¹⁶, za parafialne – proboszcz, za klasztorne – przełożeni zakonni (sprawy archiwów zakonnych normują wewnętrzne przepisy danych wspólnot zakonnych). Warto zaznaczyć, że promulgowany przez Jana Pawła II *Codex Iuris Canonici*s jako swoiste *novum* (w przeciwieństwie

JÓZEF MARECKI

Organizacja i normy regulujące postępowanie ze zbiorami historycznymi w archiwach i bibliotekach kościelnych

¹⁴ **Kan. 487 § 1.** Archiwum powinno być zamknięte, a klucz od niego winien mieć tylko biskup i kanclerz. Nikomu nie wolno wchodzić do archiwum bez zezwolenia biskupa lub moderatora kurii i kanclerza równocześnie. § 2. Osoby zainteresowane mają prawo – gdy o to proszą osobiście lub przez pełnomocnika – otrzymać autentyczny odpis lub kopię dokumentu, z natury swej publicznego, który dotyczy ich osoby.

Kan. 488 – Z archiwum nie wolno zabierać dokumentów, chyba że tylko na krótki czas i za zgodą biskupa, albo moderatora kurii i kanclerza równocześnie.

¹⁵ **Kan. 486 § 1.** Z największą troską należy strzec wszystkich dokumentów dotyczących diecezji lub parafii. § 2. W każdej kurii, w miejscu bezpiecznym, należy urządzić archiwum diecezjalne czyli depozyt dokumentów, w którym winny być przechowywane dokumenty i pisma dotyczące spraw diecezjalnych – zarówno duchowych, jak i doczesnych – odpowiednio uporządkowane i pilnie strzeżone pod zamknięciem. § 3. Powinien być sporządzony inwentarz, czyli katalog dokumentów znajdujących się w archiwum, z dołączeniem krótkiego opisu każdej pozycji.

¹⁶ **Kan. 482 § 1.** W każdej kurii należy ustanowić kanclerza. Jeśli czego innego nie postanowiono w prawie partykularnym, jego głównym zadaniem jest troska o sporządzanie i wysyłanie akt kurialnych oraz strzeżenie ich w archiwum kurii. § 2. W razie potrzeby można dać kanclerzowi pomocnika, zwanego wicekanclerzem. § 3. Kanclerz oraz wicekanclerz są tym samym notariuszami i sekretarzami kurii.

do *Kodeksu Prawa Kanonicznego* ogłoszonego przez Benedykta XV) zdecydował, że w każdej kurii ma być obok archiwum bieżącego i tajnego¹⁷ także archiwum historyczne¹⁸. Dodać też trzeba, że za wszystkie kościelne archiwa na terenie diecezji odpowiada biskup diecezjalny. W podobnym duchu zostały sformułowane kanony dla Kościołów obrządków wschodnich.

Godnym podkreślenia jest fakt, że problem archiwów kościelnych podjął także konkordat zawarty pomiędzy Polską a Stolicą Apostolską podpisany 28 lipca 1993 r. (Dz. U. z dnia 23 IV 1998 r., nr 51, poz. 318).

JÓZEF MARECKI

Organizacja i normy regulujące postępowanie ze zbiorami historycznymi w archiwach i bibliotekach kościelnych

¹⁷ **Kan. 489 § 1.** W kurii diecezjalnej powinno także być archiwum tajne albo przynajmniej w ogólnym archiwum winna się znajdować kasa pancerna, dobrze zamknięta i umocowana, której nie da się wynieść z miejsca. Należy w nim przechowywać z największą pilnością dokumenty tajne. § 2. Każdego roku należy zniszczyć dokumenty spraw karnych w zakresie obyczajów, dotyczące osób zmarłych albo spraw zakończonych przed dziesięciu laty wyrokiem skazującym, zachowując krótkie streszczenie faktu wraz z tekstem wyroku.

Kan. 490 § 1. Klucz od tajnego archiwum powinien mieć tylko biskup. § 2. Podczas wakansu stolicy nie wolno otwierać tajnego archiwum lub kasy pancernej. W razie prawdziwej konieczności, czyni to sam administrator diecezji. § 3. Z tajnego archiwum lub kasy pancernej nie wolno wnosić dokumentów.

¹⁸ **Kan. 491 § 1.** Biskup diecezjalny powinien zatroszczyć się o to, ażeby pilnie były przechowywane akta i dokumenty również archiwów kościołów katedralnych, kolegiackich, parafialnych oraz innych znajdujących się na jego terytorium, jak również o to, by sporządzane były w dwóch egzemplarzach inwentarze czyli katalogi. Jeden z nich ma być przechowywany w miejscowym archiwum, drugi zaś w archiwum diecezjalnym. § 2. Biskup diecezjalny winien zatroszczyć się także o utworzenie archiwum historycznego, w którym strzeżonoby pilnie dokumenty posiadające walor historyczny, uporządkowane systematycznie. § 3. By korzystać z akt i dokumentów, o których mowa w §§ 1 i 2, albo wypożyczać je, należy zachować normy ustanowione przez biskupa diecezjalnego.

Artykuł 25 stanowi, że: 1. W każdej diecezji komisja powołana przez biskupa diecezjalnego będzie współpracować z właściwymi władzami państwowymi w celu ochrony znajdujących się w obiektach sakralnych i kościelnych dóbr kultury o ogólnonarodowym znaczeniu oraz dokumentów archiwalnych o wartości historycznej i artystycznej. 2. Kompetentne władze państwowe i Konferencja Episkopatu Polski opracują zasady udostępniania dóbr kultury będących własnością lub pozostających we władaniu Kościoła.

By zawarte w konkordacie sprawy uregulować nie tylko na poziomie poszczególnych diecezji, ale globalnie, Konferencja Episkopatu Polski i kompetentne władze państwowe powołały Zespół Specjalistów do Spraw Archiwów Kościelnych (3 osoby reprezentujące Kościół katolicki i 3 osoby reprezentujące stronę rządową), który m.in. opracował ujednolicone zasady korzystania z archiwów kościelnych w Polsce. Aktualnie projekt jest konsultowany przez kompetentne władze kościelne i rządowe. Niektóre ze spotkań wspomnianego Zespołu poświęcone były zagadnieniom zabezpieczania oraz digitalizacji archiwaliów z zasobów kościelnych przez doświadczonych pracowników oraz konserwatorów zatrudnionych w archiwach państwowych.

Warto dodać, że temat funkcjonowania archiwów i bibliotek kościelnych, zabezpieczenia zbiorów i stworzenia właściwych warunków przechowywania, zasad funkcjonowania czytelni, zatrudniania „fachowych sił”, finansowania działalności archiwów i bibliotek różnych szczebli ze szczególnym uwzględnieniem prac konserwatorskich po-

Teoria

JÓZEF MARECKI

Organizacja i normy regulujące postępowanie ze zbiorami historycznymi w archiwach i bibliotekach kościelnych

ruszały w ostatnich latach synody biskupie prowadzone w różnych diecezjach¹⁹.

Biblioteki spełniają bardzo istotną rolę w życiu danej instytucji, przy której funkcjonują. Nie tylko dostarczają jej członkom niezbędnej lektury, ale także świadczą o życiu kulturalnym i intelektualnym danej wspólnoty, zainteresowaniach, wykształceniu, trosce o księgozbiór. Analiza katalogów bibliotek, ksiąg zakupów, wykazów wypożyczeń przez poszczególne osoby, częstotliwości korzystania z księgozbioru jak i z konkretnych dzieł, wysokości wydatków na bibliotekę oraz na zakup nowych pozycji i proporcji tych wydatków do innych, ponadto fluktuacji dzieł w obrębie samej instytucji są całkiem interesującym zagadnieniem. Taka analiza pozwala ocenić, na przykład, poziom intelektualny zarówno całej wspólnoty zakonnej, jak i poszczególnych osób.

Na przestrzeni dziejów zauważa się funkcjonowanie dwóch rodzajów kościelnych bibliotek²⁰. Jedne na bieżąco aktualizowały swój księgozbiór, wyzbywały się książek „przestarzałych”, traktujących o nieaktualnych zagadnieniach, systematycznie wprowadzając do księgozbioru nowe publikacje. Inne biblioteki z pieczołowitością – tak najczęściej było w bibliotekach klasztornych i niektórych seminaryjnych – zacho-

JÓZEF MARECKI

Organizacja i normy regulujące postępowanie ze zbiorami historycznymi w archiwach i bibliotekach kościelnych

¹⁹ Więcej na ten temat zob. M. ROŻAŃSKI, *Archiwa w ustawodawstwie synodalnym polskim (po wprowadzeniu nowego Kodeksu Prawa Kanonicznego)*, [w:] *Lex et praxis...*, s. 83–100; TENŻE, *Archiwa kościelne w prawodawstwie polskich synodów* (maszynopis w posiadaniu autora).

²⁰ Pełne zestawienie ważniejszych bibliotek kościelnych na ziemiach polskich zob. *Biblioteki Kościoła katolickiego w Polsce* : Informator, opr. W. Żurek, Lublin 2005.

wywały dawniejsze, nawet nie poczytne publikacje, równocześnie nie rezygnując z nabywania nowych. Dlatego w wielu bibliotekach kościelnych wydzielono inkunabuły, stare druki oraz rękopisy z ogólnego księgozbioru. Znajdują się w magazynach o korzystniejszych warunkach do przechowywania, zabezpieczone przed kradzieżą, nie podlegają wypożyczeniu, a nawet często uniemożliwia się korzystanie z nich w czytelni. Częściej też niż inne jednostki podlegają inwentaryzacji, sprawdzeniu ich stanu oraz warunków przechowywania.

Archiwa kościelne, podobnie jak i biblioteki, istnieją od wieków. Jednak w ostatnich latach znacznie wzrosła świadomość potrzeby szczególnej ochrony dóbr kultury, w tym zasobów archiwów i bibliotek. Ma na to wpływ wiele czynników:

- szerokie zainteresowanie historyków materiałami źródłowymi;
- świadomość utraty wielu archiwaliów i pozycji bibliotecznych w przeszłości;
- wzrost świadomości potrzeby zabezpieczenia i ochrony zbiorów;
- pomoc czynników państwowych i unijnych w zdobywaniu środków na prace remontowo-budowlane oraz konserwatorskie;
- powstanie w środowisku kościelnym stowarzyszeń (Stowarzyszenie Archiwistów Kościelnych, Federacja Bibliotek Kościelnych „FIDES”), które stały się dla archiwistów i bibliotekarzy płaszczyzną wymiany doświadczeń, kształcenia, organizowania sympozjów, konferencji i spot-

kań o charakterze naukowym. Instytucje te cieszą się znaczącym poparciem władz kościelnych²¹.

Problem zabezpieczenia pomieszczeń, organizowania magazynów i czytelni w archiwach znaczących instytucji kościelnych, takich jak kurie diecezjalne, kapituły, seminaria, kurie zakonne, większe klasztory, został częściowo rozwiązany. Należy z satysfakcją stwierdzić, że w magazynach archiwalnych – w ogromnej większości przypadków – panują właściwe warunki (temperatura, wilgotność, oświetlenie, właściwe zabezpieczenia od zalania wodą itp.). Zasoby lokowane są w odpowiednich pomieszczeniach wyposażonych w metalowe regały, często tzw. kompakty, które pozwalają zaoszczędzić miejsce. Niestety, zdarzają się i takie archiwa oraz biblioteki, w których panują warunki wręcz skandaliczne, a wszelkie normy przechowywania zasobu zostały wielokrotnie przekroczone. Ale takich archiwów i bibliotek jest każdego roku coraz mniej.

Systematyczna poprawa wspomnianych warunków przechowywania zasobu archiwalnego i bibliotecznego wynika i stąd, że coraz częściej na czele archiwów i bibliotek stoją obecnie kompetentne osoby, wykształceni archiwiści i bibliotekarze, często ze stopniami akademickimi.

²¹ Stowarzyszenie Archiwistów Kościelnych wydaje biuletyn „Archiva Ecclesiastica”, a Federacja Bibliotek Kościelnych – „FIDES Biuletyn Bibliotek Kościelnych”; wspomniane organizacje posiadają także własne strony internetowe.

Wiele kościelnych archiwów i bibliotek zatrudnia kompetentne osoby świeckie.

Teoria

Warto w tym miejscu poruszyć także problem konserwacji zbiorów²². Wiele znaczniejszych archiwów i bibliotek, zarówno diecezjalnych, jak i zakonnych, w ostatnim dziesięcioleciu korzystało z pomocy różnych instytucji krajowych i europejskich w pozyskiwaniu środków na przeprowadzenie konserwacji archiwaliów i księgozbioru, prace remontowo-budowlane oraz szkolenie personelu. Na bieżąco prowadzone są prace konserwatorskie, niektóre nawet własnymi siłami.

JÓZEF MARECKI

Organizacja i normy regulujące postępowanie ze zbiorami historycznymi w archiwach i bibliotekach kościelnych

Archiwa te posiadają różnorodne pomoce archiwalne²³, w tym drukowane lub kartkowe inwentarze oraz indeksy, niekiedy także przewodniki po zasobie. Biblioteki posiadają elektroniczne katalogi, opracowane fachowo katalogi starych druków i rękopisów. Zbiory są dostępne dla ogółu badaczy²⁴.

²² Temat ten był wielokrotnie poruszany przez specjalistów z kręgów archiwów państwowych, którzy zawsze środowisku kościelnemu służyli radą i bezpośrednią pomocą.

²³ Na problem przygotowywania pomocy archiwalnych wielokrotnie zwracano uwagę na corocznych zjazdach archiwistów i bibliotekarzy kościelnych. Dodać należy, że pomoc w tym zakresie wielokrotnie deklarowali środowiskom kościelnym zarówno dyrektor Sławomir Radoń z NDAP w imieniu archiwistów świeckich, jak i liczni bibliotekarze z bibliotek państwowych.

²⁴ Por. *Archiwa Kościoła Katolickiego w Polsce : Informator*, oprac. M. Dębowska..., passim.

Wiele archiwów i bibliotek, zwłaszcza o charakterze centralnym, posiada stosowne statuty i regulaminy²⁵, które – w myśl rozporządzeń Stolicy Apostolskiej – określają podstawy prawne istnienia danego archiwum czy biblioteki, ustalają ich wewnętrzną organizację i szczegółowe zadania. Odnosnie archiwów precyzują ich relacje do składnicy akt, ponadto określają zakres prac i odpowiedzialność pracowników archiwów i bibliotek. Regulamin ponadto określa terminy otwarcia archiwów i bibliotek oraz warunki dostępu do zasobu²⁶.

Jak wspomniano wyżej, Kodeks Prawa Kanonicznego promulgowany przez Jana Pawła II wprowadził, obok archiwum bieżącego i tajnego, archiwum historyczne. Jak wynika z dotychczasowej praktyki, tylko kilka diecezji w Polsce zdecydowało się erygować takowe archiwum. Jako jeden z pierwszych uczynił to ordynariusz diecezji rzeszowskiej bp Kazimierz Górny; projekt statutu dla archiwum historycznego opracował ks. Stanisław Nabywaniec (zob. Aneks). Funkcjonuje także archiwum historyczne przy kurii metropolitalnej w Częstochowie.

JÓZEF MARECKI

Organizacja i normy regulujące postępowanie ze zbiorami historycznymi w archiwach i bibliotekach kościelnych

²⁵ Projekt statutu i regulaminu dla polskich archiwów kościelnych przygotował już w 1960 r. – co było pokłosiem pierwszych zjazdów archiwistów i bibliotekarzy kościelnych organizowanych przez KUL – ks. Stanisław Librowski (*Projekt statutu i regulaminu archiwum diecezjalnego*, ABMK 1960, t. 1, z. 2, s. 8–15). Obecnie także trwają próby przeszczepienia na grunt polski dorobku włoskich archiwistów – zob. *Propozycje przepisów archiwalnych dla archiwów kościelnych we Włoszech* [tłum. R. Rybacki], „Archiwariusz. Biuletyn Archiwum Archidiecezjalnego w Poznaniu” 2006, nr 2, s. 67–87.

²⁶ Por. *La funzione pastorale degli archivi ecclesiastici*, [w:] *Enchiridion dei beni culturali della Chiesa : Documenti ufficiali della Pontificia Commissione per i Beni Culturali della Chiesa*, Bologna : 2002, nr 546.

W kilku polskich diecezjach celem zabezpieczenia najbardziej wartościowych jednostek archiwalnych przeprowadzono centralizację archiwaliów, przenosząc je do magazynów archiwów diecezjalnych i kurii zakonnych. W środowisku archiwistów wywołało to szeroką dyskusję co do zasadności stworzenia archiwów centralnych i traktowania przejętych archiwaliów jako depozytów²⁷.

O ile w ostatnich dekadach zaniknął problem bibliotek parafialnych – a istniały one niemal we wszystkich parafiach – to jednak problem archiwów parafialnych nadal jest aktualny. Istnieją przynajmniej od XVI w., czyli od czasu Soboru Trydenckiego, który polecił prowadzić księgi metrykalne (ochrzczonych, zaślubionych i zmarłych). Zgodnie z wymogami Kodeksu Prawa Kanonicznego archiwum parafialne powinno posiadać katalog archiwaliów sporządzony w dwóch egzemplarzach, z których jeden ma być przechowywany na miejscu, a drugi w archiwum diecezjalnym. Miało to służyć sporządzeniu centralnego katalogu zasobów archiwalnych znajdujących się w archiwach parafialnych w całej diecezji²⁸. Niestety, należy stwierdzić, że polecenie to w większości parafii nie zostało wykonane, a większość akt archiwalnych traktuje się jako registraturę. Nawet jeśli w niektórych parafiach funkcjonują tzw. archiwa, to nie posiadają one nadanych statutów i regulaminów. Brak

JÓZEF MARECKI

Organizacja i normy regulujące postępowanie ze zbiorami historycznymi w archiwach i bibliotekach kościelnych

²⁷ Więcej na ten temat zob. R. R. KUPEL, *Kancelaria, registratura i archiwum parafialne na ziemiach polskich od XII do początku XXI wieku*, Zielona Góra : 2005, s. 165–166.

²⁸ S. NABYWANIEC, *Archiwa parafialne* – <http://www.rzeszow.opoka.org.pl/Zwiastow/Artyku99.htm> [odczyt 27 września 2009].

jest także, poza kilkoma propozycjami, projektów schematów uporządkowania archiwum parafialnego. Własne propozycje wysunęli ks. Stanisław Librowski, ks. Bolesław Kumor oraz ks. Stanisław Nabywaniec²⁹.

Temat uporządkowania archiwum parafialnego i udostępnienia jego zasobu podjął w ostatnich latach ks. Robert Romuald Kufel. Wydaje się, że jego propozycje odnośnie zorganizowania i uporządkowania archiwum parafialnego opierają się na propozycjach teoretyków polskiej archiwistyki (T. Grygiel, A. Stebelski, S. Librowski, J. Kwolek)³⁰, jak i na analizie własnych dotychczasowych działań jako archiwisty kościelnego.

Należy zaznaczyć, że archiwa kościelne odwiedzają bardzo różnorodni „badacze przeszłości”. O ile kościelne archiwa diecezjalne, kapitulne, kurii generalnych i prowincjalnych wspólnot zakonnych posiadają kompetentnych archiwistów, to archiwa parafialne i domów zakonnych (zwane najczęściej klasztorami) mają z obsługą kwerendzystów znaczące problemy. Do archiwów przychodzą bardzo różnorodni „badacze”. I tak oto archiwa kościelne, podobnie jak i świeckie, odwiedzają bardzo zróżnicowane grupy osób:

- historycy i historycy sztuki,

²⁹ Zob. S. LIBROWSKI, *Źródła do wewnętrznych dziejów Kościoła w Polsce w rękopiśmiennej zbiorach kościelnych*, ABMK 1963, t. 7, s. 89–90; B. KUMOR, *Projekt statutu i regulaminu archiwum parafialnego w diecezji tarnowskiej*, ABMK 1962, t. 4, s. 7; S. NABYWANIEC, *Archiwa parafialne...*; por. R. R. KUFEL, *Kancelaria, registratura...*, s. 159.

³⁰ Na s. 158–161 cyt. własnej publikacji zamieścił stosowną bibliografię.

JÓZEF MARECKI

Organizacja i normy regulujące postępowanie ze zbiorami historycznymi w archiwach i bibliotekach kościelnych

- konserwatorzy, architekci, pracownicy biur budowlanych, remontowych i konstruktorskich,
- magistranci, studenci; w tym grupy studentów, dla których organizowane są pokazy i wykłady,
- osoby zajmujące się profesjonalnie poszukiwaniami genealogicznymi³¹,
- amatorzy-badacze przeszłości³²,
- prawnicy i pracownicy sądów oraz biur adwokackich,
- pośrednicy handlowi zajmujący się kamienicami i gruntami,
- dziennikarze,
- osoby potrzebujące zaświadczeń dotyczących m.in. pracy, zarobków, życia sakramentalnego, zaświadczeń i potwierdzeń,
- przypadkowi „czytelnicy” traktujący archiwum jako bibliotekę.

JÓZEF MARECKI

Organizacja i normy regulujące postępowanie ze zbiorami historycznymi w archiwach i bibliotekach kościelnych

Każda z wymienionych grup ma inne przygotowanie do pracy w archiwum, rozumienie samego pojęcia „archiwum”, jego zawartości, funkcjonowania i umocowania prawnego, organizacji wewnętrznej. Bardzo szerokie zróżnicowanie osób korzystających z archiwów pociąga za sobą bardzo zróżnicowane ich oczekiwania³³. Niekiedy oczekiwania te

³¹ Por. L. WILCZYŃSKI, *Oczekiwania wobec archiwistów ze strony środowisk naukowych, czytelników oraz władz kościelnych na przykładzie Archiwum Archidiecezjalnego w Poznaniu*, [w:] *Zatroskani o ślady przeszłości : Archiwista kościelny we współczesnej rzeczywistości*, Kraków : 2005, s. 19.

³² Zob. M. MAROSZ, *Oczekiwania wobec archiwistów ze strony środowisk naukowych, czytelników oraz władz kościelnych* [w:] *Zatroskani o ślady...*, s. 32.

³³ Zob. Tamże, s. 29.

są bardzo wysokie, korzystający wymuszają na archiwistach pełnienie roli „żywego katalogu”, wykonywanie szczegółowych kwerend – znane są w środowisku archiwistów kościelnych osoby regularnie rozsyłające pisma wymuszające prowadzenie bardzo drobiazgowych kwerend i powołujące się na różnorodne koneksje i znajomości do Stolicy Apostolskiej łącznie. Dalej wielu „badaczy” wymusza na archiwistach pełnienie roli tłumacza, kopisty, paleografa albo też osoby obsługującej kserokopiarkę³⁴.

Powyższe problemy wymuszają wręcz, by określić zasady korzystania z archiwów. Ponieważ archiwa parafialne, tak jak zbliżone do nich archiwa klasztorne nie posiadają regulaminów, bardzo często dochodzi do nieporozumień i konfliktów. Brak też w tychże archiwach zabezpieczeń i tzw. monitoringu, co z kolei może prowadzić do prób kradzieży lub umyślnego zniszczenia akt. Stąd właściwym będzie przybliżyć niektóre, najczęściej obowiązujące, zasady w tychże archiwach. Należy domagać się od korzystających z archiwaliów używania stosownego zabezpieczenia w postaci lateksowych lub innych właściwych rękawiczek, lub też przygotować je dla korzystających. Należy przypominać korzystającym, aby stosowali ogólne zasady obowiązujące w czyteln-

³⁴ Por. A. BRUŹDZIŃSKI, *Dobre obyczaje w archiwach kościelnych : Szkic zasad etycznych misji archiwistów kościelnych*, [w:] *Zatroskani o ślady...*, s. 57–75; J. MARECKI, *Wymagania stawiane archiwistom kościelnym (fragment większej całości)*, maszynopis w posiadaniu autora.

niach we wszystkich archiwach³⁵. Przyjmuje się, że archiwalia należy udostępniać jedynie w celach naukowo-badawczych i to jedynie po ok. 50–70 latach od ich wytworzenia³⁶. Z wielką ostrożnością udostępnia się materiały metrykalne. Nie udostępnia się materiałów objętych klauzulą tajności. Zasadniczo nie powinno się pozwalać na fotografowanie, ani też – pod żadnym pozorem – na wykonywanie kserokopii materiałów. Nie można pozwalać osobom korzystającym z archiwów na wchodzenie do magazynów, samodzielne wyjmowanie archiwaliów z szaf czy regałów w magazynach, odnoszenie na miejsce. Należy też odnotować każdą wizytę i sygnatury (tytuł) akt, które otrzymywał wypożyczający. Nie można wypożyczać archiwaliów na zewnątrz, chyba że za zgodą ordynariusza i to maksymalnie do 5 dni. Każde zniszczenie materiałów, próba kradzieży lub zamiany powinna być zgłoszona kompetentnej władzy kurialnej. Jeżeli korzystający dokonał szkody, powinien pokryć koszty jej usunięcia. Trudną do wyegzekwowania jest stosowana w archiwach zasada obowiązku dostarczenia jednego

³⁵ Piszący, jako długoletni archiwista, może bez trudu zestawić „wielki katalog grzechów” popełnianych przez kwerendzystów w czytelnich archiwów, poczynając od spożywania posiłków na rozłożonych aktach, poprzez podkładanie jednostek archiwalnych pod niskie stołki, samowolne ich fotografowanie, próby zakupu i usiłowanie przekupienia archiwistów aż do kradzieży włącznie, połączonej z ukrywaniem w białiznie. Każdy bibliotekarz może podać liczne bulwersujące przykłady zachowań w bibliotekach i czytelnich.

³⁶ Praktyka jest różnorodna; proboszczowie i przełożeni domów zakonnych stosują najczęściej normy zalecane przez archiwa diecezjalne i prowincjalne (generalne).

egzemplarza publikacji, w której są znaczniejsze wzmianki o zasobie danego archiwum³⁷.

Celem ujednolicenia pewnych praktyk związanych z korzystaniem z archiwów, jak i ich prowadzeniem, Zespół Specjalistów do Spraw Archiwów Kościelnych przygotował – jak wspomniano wyżej – projekt zasad korzystania z archiwów kościelnych, który po konsultacjach i zatwierdzeniu przez władzę kościelną wejdzie w życie. Inną inicjatywą prowadzoną w ostatnich kilku latach w wielu diecezjach i wspólnotach zakonnych (także na forum Konsulty Wyższych Przełożonych Zakonów Męskich oraz Konferencji Wyższych Przełożonych Żeńskich Instytutów Życia Konsekwowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego w Polsce) są szkolenia poświęcone ochronie dóbr kultury, w tym archiwaliów i księgozbiorów bibliotecznych. Nie są to pierwsze takie szkolenia. Zainicjował je już w 1959 r. ks. Stanisław Librowski³⁸. Wyznaczono wówczas kierunki działań, które – jak okazuje się po latach – nadal są aktualne³⁹.

Teoria

JÓZEF MARECKI

Organizacja i normy regulujące postępowanie ze zbiorami historycznymi w archiwach i bibliotekach kościelnych

³⁷ Więcej na ten temat zob. R. R. KUFEL, *Kancelaria, registratura...*, s. 161–163 (tamże bibliografia).

³⁸ Zob. S. LIBROWSKI, *Pierwszy zjazd archiwistów, bibliotekarzy i muzeologów kościelnych (1: Przebieg zjazdu, 3: Rezolucje zjazdu)*, ABMK 1959, t. 1, z. 1, s. 18–20, 56–59; TENŻE, [Zjazd archiwistów, bibliotekarzy i muzeologów kościelnych], „Ateneum Kapłańskie” 1957, nr 55, s. 312–313.

³⁹ Zob. S. LIBROWSKI, *Stan i potrzeby archiwów kościelnych oraz program pracy na najbliższy okres*, ABMK 1959, t. 1, z. 1, s. 20–33.

O ile znaczące archiwa i biblioteki kościelne posiadały dogodne warunki przechowywania zbiorów i były otoczone wystarczającą opieką zarówno archiwistów, bibliotekarzy, jak i kompetentnych czynników władzy i hierarchii kościelnej, to zgoła inaczej przedstawiała się jeszcze do niedawna sprawa z niewielkimi archiwami i bibliotekami znajdującymi się w niewielkich klasztorach oraz parafiach. Często pozbawione były fachowej obsługi, zasób znajdował się w nieprzyjaznych sobie warunkach. Niekiedy brak było właściwych pomieszczeń, półek, regałów i szaf. Zwłaszcza archiwalia (poza księgami metrykalnymi) przechowywane były w skandalicznych warunkach, w pomieszczeniach zawilgoconych i zapyłonych, narażonych na zalanie wodą, bez zabezpieczenia przeciwpożarowego i antywłamaniowego. Znane były przypadki zupełnego braku znajomości posiadanych archiwaliów przez osoby odpowiedzialne za archiwum parafialne (proboszczów), beztroskiego ich wypożyczania (a nawet ofiarowywania jako już zbędnych!) osobom postronnym. Nie inaczej było z księgozbiorami bibliotek parafialnych. O faktach powyższych nie można pisać jedynie w czasie przeszłym dokonanym.

Obecnie zauważa się znaczne zaangażowanie personelu archiwów państwowych oraz bibliotekarzy miejscowych bibliotek proveniencji świeckiej w pomoc w opracowaniu parafialnych zasobów archiwalnych i bibliotecznych. Z drugiej strony zauważa się znaczne otwarcie proboszczów i przełożonych wspólnot zakonnych na pomoc osób postronnych w prowadzeniu archiwów i bibliotek.

JÓZEF MARECKI

Organizacja i normy regulujące postępowanie ze zbiorami historycznymi w archiwach i bibliotekach kościelnych

Analizując obecny stan archiwów i bibliotek takich instytucji jak klasztory i parafie – a więc szczebla najniższego – należy zauważyć, że w ostatnich latach ich trudna sytuacja uległa znacznej zmianie. W niemal wszystkich archiwach zakonnych szczebla centralnego (archiwa generalne i prowincjalne) prowadzone są prace nad sporządzeniem inwentarzy lub spisów, a tym samym prowadzone są prace inwentaryzujące zasób; dokonywana jest też klasyfikacja i weryfikacja akt oraz zasobów. Jest to związane nie tylko z procesami beatyfikacyjnymi i kanonizacyjnymi, ale ze swoistym wzrostem świadomości potrzeby funkcjonowania archiwów. Podobne prace prowadzone są w wielu klasztorach oraz w niektórych parafiach – jest to związane z programami seminariów naukowych (dyplomowych, licencjackich i magisterskich) różnych ośrodków naukowych. Efektem końcowym są często opracowania dotyczące dziejów danego archiwum, zebranie informacji o zasobie i opracowanie przewodnika, przygotowanie inwentarza. To samo odnosi się do kościelnych bibliotek – parafialnych i klasztornych. Prowadzone są prace inwentaryzacyjne i porządkowe, weryfikowane są katalogi. Szczególną troską otacza się inkunabuły, rękopisy oraz stare druki. W ostatnich latach powstało wiele prac licencjackich i magisterskich ukazujących dzieje i działalność tychże instytucji oraz prezentujących zasób biblioteczny.

Na uwagę zasługują podejmowane różnorodne działania nad zabezpieczaniem, ochroną i konserwacją zbiorów. Widoczne jest także, większe niż w latach poprzednich, zaangażowanie materialne przełożonych

JÓZEF MARECKI

Organizacja i normy regulujące postępowanie ze zbiorami historycznymi w archiwach i bibliotekach kościelnych

kościelnych w łożenie na konserwację zasobu archiwalnego i bibliotecznego oraz na prace remontowo-budowlane budynków i pomieszczeń przeznaczonych na archiwa i biblioteki⁴⁰. Wydaje się, że jest to efektem prowadzonej w ostatnich latach przez wspomniane wcześniej Stowarzyszenie Archiwistów Kościelnych oraz Federację „FIDES” działalności edukacyjnej w tymże środowisku.

JÓZEF MARECKI

Organizacja i normy regulujące postępowanie ze zbiorami historycznymi w archiwach i bibliotekach kościelnych

Jak wynika z powyższego, w archiwach i bibliotekach Kościoła katolickiego w Polsce w ostatnich latach dokonał się znaczący przełom w podejściu do zasobów wspomnianych instytucji. Systematycznie wzrasta poczucie odpowiedzialności za nie, co przejawia się nie tylko w prowadzonych pracach zmierzających do zabezpieczenia oraz opracowania zbiorów i stworzenia im właściwych warunków technicznych, ale także w systematycznym doksztalcaniu bibliotekarzy i archiwistów instytucji kościelnych. Świadomość, iż archiwa i biblioteki są ważnymi świadkami życia społecznego, kulturalnego, gospodarczego i religijnego polskiego społeczeństwa nakłada na wszystkich odpowiedzialność za ich właściwe funkcjonowanie. Zasoby archiwów i bibliotek nie są wartością tylko samą w sobie, ale dobrem całego narodu i przyszłych pokoleń. Stąd także troska hierarchii kościelnej, ośrodków naukowych, samych

⁴⁰ W ostatnich latach wzniesiono ze środków własnych i pozyskanych funduszy krajowych oraz zagranicznych gmach biblioteki przy klasztorze kapucynów w Krakowie, przeprowadzono generalny remont gmachu Archiwum Archidiecezji Poznańskiej, archiwum sióstr albertynek oraz archiwów felicjanek w Krakowie.

archiwistów i bibliotekarzy o podnoszenie kwalifikacji zawodowych. Równocześnie, na bazie odgórnych rozporządzeń wynikających z kanonów *Kodeksu Prawa Kanonicznego* i innych norm prawnych, systematycznie budowane jest prawodawstwo (regulaminy i statuty) odnoszące się archiwów i bibliotek najniższego szczebla. Te normy pozwalają właściwie zabezpieczyć zasób wspomnianych instytucji, a zarazem ustalać normy i zasady korzystania.

Teoria

JÓZEF MARECKI

Organizacja i normy regulujące postępowanie ze zbiorami historycznymi w archiwach i bibliotekach kościelnych

ANEKS 1

Projekt statutu historycznego archiwum diecezjalnego Diecezji Rzeszowskiej przy Kurii Diecezjalnej w Rzeszowie⁴¹

Przy Kurii Diecezjalnej Diecezji Rzeszowskiej w Rzeszowie istnieje Historyczne Archiwum Diecezjalne Diecezji Rzeszowskiej jako odrębna instytucja kościelna rządząca się własnymi ustawami.

II

Zadaniem Historycznego Archiwum Diecezjalnego jest:

a) gromadzenie i przechowywanie w należyty sposób wszelkiego rodzaju dokumentów, dyplomów, akt, ksiąg urzędowych, rękopisów, maszynopisów, druków na prawach rękopisów, kserokopii, fotografii, mikrofilmów i zapisów multi medialnych: taśmy dźwiękowe, taśmy filmowe, kasety video, dyskiety komputerowe, mające związek z dziejami i uprawnieniami Diecezji Rzeszowskiej;

b) Udostępnianie zbiorów i zasobów Historyczne Archiwum Diecezjalne udostępniane jest osobom prawnym i fizycznym reprezentującym władzę duchowną oraz osobom prowadzącym kwerendę naukową. Zasady udostępniania zbiorów i zasobów archiwalnych regulowane są przez przepisy ogólnie obowiązujące w tego typu placówkach

⁴¹ Za: <http://www.rzeszow.opoka.org.pl/Zwiastow/Artyku99.htm> [odczyt 29 września 2009].

oraz przez regulamin Archiwum, zatwierdzony przez Biskupa Ordynariusza Diecezji Rzeszowskiej.

III

Historyczne Archiwum Diecezjalne obejmuje:

- a) Archiwum Kurii Diecezjalnej w Rzeszowie z wszystkimi jej działami;
- b) Archiwa dekanatów, parafii i kościelnych osób fizycznych oraz prawnych, które istniały i działały oraz istnieją i działają na terenie Diecezji Rzeszowskiej. Wyłączone są z tych archiwów te zasoby, które potrzebne są jeszcze na miejscu urzędowania.

IV

Z Kancelarii Ogólnej Kurii Diecezjalnej w Rzeszowie Historyczne Archiwum Diecezjalne przyjmuje księgi i akta w 5 lat po zamknięciu urzędowego postępowania w danej sprawie.

V

Archiwariusz przyjmujący do Archiwum wszelkie materiały źródłowe ma obowiązek wydania osobie przekazującej te materiały urzędowego pokwitowania stwierdzającego akt ich przyjęcia.

VI

Historyczne Archiwum Diecezjalne w Rzeszowie jest powołane do życia przez Ordynariusza Diecezji Rzeszowskiej i podlega jego władzy. Biskup Ordynariusz mianuje według własnego uznania opiekuna Archiwum jako kierownika tej instytucji z tytułem dyrektora lub archiwariusza.

VII

Dyrektor Historycznego Archiwum Diecezjalnego prowadzi zarząd wewnętrzny instytucji od strony administracyjnej, naukowej i technicznej oraz reprezentuje Archiwum na zewnątrz.

VIII

Dyrektor Historycznego Archiwum Diecezjalnego jest odpowiedzialny za stan kościelnych zasobów archiwalnych w Diecezji Rzeszowskiej. Ponieważ zasoby te stanowią ruchome zabytki kultury, dlatego Dyrektor Archiwum z urzędu wchodzi do diecezjalnej komisji zajmującej się ochroną zabytków.

IX

Dyrektor Historycznego Archiwum Diecezjalnego przy nominacji zostaje zaprzysiężony, że dbać będzie o to, aby dobro archiwum oraz dobro i dobre imię osób i instytucji kościelnych nie zostały naruszone.

Dyrektor Historycznego Archiwum Diecezjalnego:

- a) jest odpowiedzialny za całość Archiwum i jego porządek;
- b) rozporządza wedle potrzeby pieniędzmi przeznaczonymi dla Archiwum;
- c) ułatwia w miarę możliwości i w ramach obowiązującego regulaminu korzystanie z zasobów Archiwum osobom fizycznym i prawnym;
- d) przechowuje klucze Archiwum, pieczęć urzędową oraz akta kancelarii Archiwum;
- e) podpisuje pisma wytworzone przez kancelarię Archiwum;
- f) przedkłada na początku każdego roku kalendarzowego (na żądanie władzy kościelnej również w innym terminie) Ordynariuszowi Diecezji Rzeszowskiej sprawozdanie o stanie archiwum, dokonanych zmianach, przeprowadzonych pracach, dochodach i wydatkach, o potrzebach i trudnościach.

XI

Dyrektor Historycznego Archiwum Diecezjalnego w porozumieniu z wykładowcami historii Kościoła w Wyższym Seminarium Duchownym w Rzeszowie powinien przekazywać co roku alumnom podstawowy zasób wiadomości z archiwistyki i archiwoznawstwa, przydatne w ich przyszłej pracy kancelaryjnej i archiwalnej w parafii.

XII

W przypadku zmiany na stanowisku Dyrektora Historycznego Archiwum Diecezjalnego a także podczas wizytacji Archiwum dokonywanej przez Ordynariusza Diecezji Rzeszowskiej lub jego delegata należy sporządzić protokół podpisany przez Ordynariusza lub jego delegata.

XIII

Dyrektor Historycznego Archiwum Diecezjalnego oraz podlegli mu pracownicy Archiwum nie mogą trudnić się sprzedażą lub wymianą materiałów archiwalnych ani nie mogą być kolekcjonerami takich materiałów. Jeśli podejmując pracę w Archiwum takie posiadają, powinni złożyć Ordynariuszowi odpowiednie oświadczenie w tej sprawie.

XIV

Obowiązkiem Dyrektora Historycznego Archiwum Diecezjalnego jest opracowywanie zasobów archiwalnych, utrzymywanie ich w należyтым porządku oraz prowadzenie szczegółowych inwentarzy, katalogów i indeksów.

JÓZEF MARECKI

Organizacja i normy regulujące postępowanie ze zbiorami historycznymi w archiwach i bibliotekach kościelnych

Dyrektor Historycznego Archiwum Diecezjalnego prowadzi Kancelarię Archiwum, w której winny znajdować się:

- a) Akta dotyczące własności Archiwum: Statut i regulamin Archiwum, druki i pieczęcie używane przez Archiwum, inwentarz magazynu, pracowni oraz biblioteki archiwum;
- b) Akta dotyczące budżetu Archiwum: księga kasowa, rachunki dochodów i wydatków;
- c) Akta dotyczące działalności Dyrektora Historycznego Archiwum Diecezjalnego;
- d) Akta inwentaryzacji i pracy naukowej;
- e) Akta dotyczące warunków udostępniania zasobów archiwalnych oraz książek z biblioteki Archiwum;
- f) Akta personalne pracowników Archiwum;
- g) Kronika Archiwum.

JÓZEF MARECKI

Organizacja i normy regulujące postępowanie ze zbiorami historycznymi w archiwach i bibliotekach kościelnych

XVI

Dokumenty, poświadczenia i wyciągi wierzytelne wydawane z Archiwum podpisuje i pieczętuje Dyrektor.

XVII

Za przeprowadzoną kwerendę i wydanie pisma urzędowego dla osób prywatnych i instytucji świeckich pobierana jest opłata zgodnie z zasadami obowiązującymi w tego typu placówkach.

XVIII

Zasób archiwalny dzieli się na działy, sekcje i grupy.

XIX

Jednostki archiwalne są zaopatrzone w pieczęć Archiwum i oznaczone sygnaturą, tak umieszczanymi, aby usprawniały kwerendę, a jednocześnie nie niszczyły archiwaliów.

XX

Historyczne Archiwum Diecezjalne gromadzi i uzupełnia wszelkie urzędowe druki i publikacje kościelne, publikacje dotyczące historii Diecezji Rzeszowskiej oraz księgozbiór pomocniczy, związany z badaniami archiwalnymi.

Źródła dotyczące inwentarzy, katalogów i spisów archiwaliów

Trudno jest określić objętość zasobu archiwów klasztornych, gdyż tylko kilka spośród kilku tysięcy archiwów zakonnych (kurii generalnych, prowincjalnych, opactw i domowych) posiada opracowane inwentarze, katalog lub choćby spis jednostek archiwalnych. Inwentarze publikowane posiadają m.in. archiwa augustianów, bonifratrów (M. M. ŁOBOZEK, *Archiwum Biblioteki oo. Bonifratrów w Cieszynie*, Warszawa : 1995; TENŻE, *Działalność archiwalna Bonifratrów po II wojnie w latach 1946–1996*, Warszawa : 1996), bernardynów (H. E. WYCZAWSKI, *Katalog Archiwum Prowincji oo. Bernardynów w Krakowie* (APBK), „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” (dalej ABMK). T. 3:1961, s. 25–102, T. 4:1962, s. 23–225, T. 5:1962, s. 13–120, T. 6:1963, s. 17–65), cystersów (K. KACZMARCZYK, G. KOWALSKI, *Katalog Archiwum Opactwa Cystersów w Mogile, Kraków : 1919*), dominikanów – klasztor w Żółkwi (Z. MAZUR, S. GAŚSIOROWSKI, *Inwentarz archiwum klasztoru dominikanów w Żółkwi*, [w:] J. T. PETRUS, *Kościoły i klasztory Żółkwi*, Kraków : 1994, s. 155–163 (*Materiały do dziejów sztuki sakralnej na ziemiach wschodnich dawnej Rzeczypospolitej*, t. 2), franciszkanów-reformatów (Z. DUDA, *Historia i metody opracowania zasobu archiwalnego Archiwum Prowincji Matki Bożej Anielskiej Zakonu Braci Mniejszych w Krakowie*, ABMK T. 70:1998, s. 207–229), kapucynów prowincji krakowskiej (K. GADACZ, *Inwentarz archiwum prowincji krakowskiej zakonu OO. Kapucynów*, ABMK T. 2:1961, z. 1/2, s. 53–165) i warszawskiej (A. JASTRZĘBSKI, *Katalog Archiwum Warszawskiej Prowincji Kapucynów w Nowym Mieście nad Pilicą*, [w:] *Zakony franciszkańskie*, t. 4, cz. 2, Lublin : 1987, s. 5–264), karmelitów bosych (B. J. WANAT, *Katalog Archiwum Krakowskiej Prowincji Karmelitów Bosych pw. Ducha Świętego w Czernej*, t. 1: *Dokumenty i zespoły archiwalne*, Kraków : 1998, t. 2: *Zbiory i spuścizny zakonników oraz kartografia*, Kraków : 1999), karmelitów dawnej obserwy (*Katalog Archiwum Klasztoru OO. Karmelitów w Krakowie na Piasku 1398–1988*, oprac. W. Kolak, Kraków : 1997), paulinów (J. ZBUDNIEWEK, *Inwentarz archiwum Klasztoru Paulinów i parafii w Brdowie*, ABMK T. 46: 1983, s. 372–383; TENŻE, *Archiwa Paulinów w Polsce*, [w:] *Archiwa polskie wobec wyzwań XXI w. Pamiętnik III Powszechnego Zjazdu Archiwistów Polskich*, red. D. Nałęcz, t. 2, Warszawa : 1998, s. 127–136; TENŻE, *Katalog Archiwum Klasztoru Paulinów w Krakowie na Skatce*, ABMK T. 64:1995, s. 83–363; zob. także

JÓZEF MARECKI

Organizacja i normy regulujące postępowanie ze zbiorami historycznymi w archiwach i bibliotekach kościelnych

K. KACZMARCZYK, *Archiwum oo. Paulinów na Jasnej Górze w Częstochowie*, „Archeion” T. 6/7:1930, s. 136–146, 149–159;), a z grona wspólnot żeńskich benedyktyнки staniatkie (W. KOLAK, J. MARECKI, S. RADOŃ, *Inwentarz Archiwum Benedyktynki w Staniątkach*, Kraków : 2003), bernardynki krakowskie (R. GUSTAW, K. KACZMARCZYK, *Katalog Archiwum Klasztoru Sióstr Bernardynek przy kościele św. Józefa w Krakowie*, ABMK T. 20:1970, s. 5–94), norbertanki na Zwierzyńcu (*Katalog idealny dokumentów pergaminowych Klasztoru pp. Norbertanek na Zwierzyńcu*, oprac. S. Kuraś, Kraków : 1963; *Katalog tymczasowy rękopisów archiwum i biblioteki opactwa norbertanek na Zwierzyńcu*, oprac. S. Kuraś przy współudziale s. A. Rybak, Kraków : 1967; *Katalog archiwum błogosławionej Bronisławy*, oprac. R. Chlewicka, Kraków : 2001; *Katalog akt XIX i XX w. Klasztoru pp. Norbertanek na Zwierzyńcu*, oprac. M. Andrasz-Mrożek, R. Chlewicka, Kraków : 2002), służebniczki starowiejskie (T. S. KUDRYK, *Inwentarz Archiwum Zgromadzenia Sióstr Służebniczek w Starej Wsi*, ABMK T. 50:1985, s. 3–435). Szereg informacji o zasobach archiwów kościelnych znajdzie czytelnik w wydawnictwach „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” oraz „Archiva Ecclesiastica”; zob. także: *Archiwa w Polsce : Informator adresowy*, Warszawa : 2006.

Teoria

JÓZEF MARECKI

Organizacja i normy regulujące postępowanie ze zbiorami historycznymi w archiwach i bibliotekach kościelnych

ANEKS 3

Podstawowe informacje o zasobach archiwów diecezji polskich Kościoła katolickiego

Podstawowe informacje o zasobach archiwów diecezji polskich Kościoła katolickiego zob. m.in.: M. BANASZAK, F. LENORT, *Archiwum Archidiecezjalne w Poznaniu*, [w:] *Dzieje Poznania i województwa poznańskiego. Informator o materiałach archiwalnych*, red. C. Skopowski, t. 2, Warszawa : 1982, s. 237–487; H. BATOROWSKA, *Z dziejów biblioteki klasztoru OO. Cystersów w Mogile od jej zarania do początku XVIII wieku*, „Prace Bibliotekoznawcze”. Nr 2:1985 (Rocznik Naukowo-Dydaktyczny, z. 89), s. 31–59; E. BOROWSKI, *Ogólna informacja o zasobie Archiwum Diecezjalnego w Drohiczyźnie*, [w:] *Źródła do dziejów regionu*, red. U. Głowacka-Maksymiuk, G. Welik, Siedlce : 2002, s. 37–46; R. DMOWSKI, M. SOBIESZEK, *Archiwum Diecezjalne Siedleckie : Zasób aktowy : Informacja ogólna*, [w:] *Źródła do dziejów regionu*, red. U. Głowacka-Maksymiuk, G. Welik, Siedlce : 2002, s. 49–60; J. DZIWOŃ, H. KOWALCZYK, *Kancelaria Biskupa Stanisława Adamskiego w zbiorach Archiwum Archidiecezjalnego w Katowicach*. „Śląskie Studia Historyczno-Te-

ologiczne". T. 27/28:1994–1995, s. 435–483; S. GRAD, H. CABAŁA, *Archiwum Diecezjalne w Łodzi*, ABMK T. 53:1986, s. 70–75; *Inwentarz archiwalny Kurii Administracji Apostołskiej w Gorzowie WLK z lat 1945–1972*, oprac. R. Kufel, T. Dzwonkowski, Zielona Góra : 2008; W. JEMIELITY, *Archiwum Diecezjalne w Łomży*, [w:] *Archiwa i archiwalia łomżyńskie*, red. A. Dobroński, Łomża : 1986, s. 19–25; J. KRACIK, *Zasoby Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie*, „*Analecta Cracoviensia*”. T. 9:1977, s. 471–493; T. KRAHEL, *Archiwum Diecezjalne w Białymstoku*, ABMK T. 53:1986, s. 41–42; J. KWOLEK, *Archiwa diecezji przemyskiej obrzędu łacińskiego*, „*Kronika Diecezji Przemyskiej*”. T. 27:1927, s. 223–276; M. LESZCZYŃSKI, *Archiwum Archidiecezji w Lubaczowie*, ABMK T. 53:1986, s. 57–66; S. LIBROWSKI, *Archiwum Diecezjalne we Włocławku*, ABMK T. 53:1986, s. 87–102; TENŻE, *Inwentarz realny dokumentów Archiwum Diecezjalnego we Włocławku*, t. 1: *Lata 1232–1550*, Włocławek : 1994, t. 2: *Lata 1551–1750*, Włocławek : 1995, t. 3: *Lata 1616–1770*, Włocławek : 1995, t. 4: *Lata 1359–1757*, Włocławek 1996, t. 5: *Lata 1638–1855*, Włocławek : 1996, t. 6: *Lata 1856–1974. Uzupełnienie z lat 1467–1799. Kopie zwykłe z lat 1238–1878*, Włocławek : 1997, t. 7: *Indeksy do tomów 1–6*, Włocławek : 1999; J. ŁUPIŃSKI, *Nowe zbiory Archiwum Diecezjalnego w Łomży*, „*Studia Łomżyńskie*” T. 15: 2004, s. 140–146; D. MAJEWSKI, *Zasób Archiwum Diecezjalnego w Płocku*, [w:] *Biblioteka Wyższego Seminarium Duchownego w Płocku*, red. W. GRACZYK, Płock : 2003, s. 155–170; F. MAROŃ, *Archiwum Diecezjalne w Katowicach – jego początki, dzieje i obecny stan*, „*Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne*”. T. 7:1974, s. 5–24; H. MISZTAŁ, *Archiwum Diecezjalne Lubelskie*, ABMK T. 53:1986, s. 67–69; A. NADOLNY, *Archiwum Diecezjalne w Pelplinie: Zarys dziejów i informacja o zasobie*, „*Studia Pelplińskie*”. T. 21/22:1990/1991, s. 236–316; *Pergaminy Archiwum Kapituły Katedralnej Sandomierskiej*, oprac. F. Kiryk, Sandomierz : 2002; A. PIEC, *Archiwum Diecezjalne w Siedlcach*, ABMK T. 53:1986, s. 76–86; J. RYŁ, *Archiwum i biblioteka w katedrze gnieźnieńskiej*, Gniezno : 1994; L. WILCZYŃSKI, *Archiwum Archidiecezjalne w Poznaniu w latach 1975–2000*, „*Poznańskie Studia Teologiczne*”. T. 11:2001, s. 279–290; L. WITCZAK, *Historia i zasób Archiwum Archidiecezjalnego w Łodzi*, [w:] *Prace i materiały historyczne Archiwum Archidiecezjalnego w Łodzi i Muzeum Archidiecezji Łódzkiej*, t. 3, Łódź : 2006; W. URBAN, *Katalog Archiwum Archidiecezjalnego we Wrocławiu : Rękopisy*, ABMK T. 10:1965, s. 5–32, T. 11:1965, s. 5–108, T. 12:1966, s. 5–74, T. 13:1966, s. 5–89, T. 14:1967, s. 5–131, T. 15:1967, s. 91–248, T. 16:1968, s. 19–242; TENŻE, *Katalog Archiwum Archidiecezjalnego we Wrocławiu*, cz. 1:

Dokumenty oznaczone sygnaturami alfabetycznymi, Rzym : 1970; W. P. WLAŻŁAK, *Przewodnik po zespołach Archiwum Archidiecezji Częstochowskiej*, „Ziemia Częstochowska”. Nr 31:2004, s. 191–204; W. ZIENTARSKI, *Archiwum Archidiecezjalne w Gnieźnie*, „Studia Gnesnensia”. T. 1:1975, s. 253–256; *Inwentarz ksiąg metrykalnych*, oprac. ks. D. Majewski, Płock : 2006. Znaczny zasób materiałów dotyczących działalności Kościoła katolickiego w Polsce posiada ośrodek ABMK – zob. J. STYK, *Archiwum Uniwersyteckie KUL*, ABMK T. 23:1971, s. 208–212; S. K. OLCZAK, *Zasób archiwalny Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego*, [w:] *Państwo. Kościół. Niepodległość*, red. J. Skarbek, J. Ziółek, Lublin : 1984, s. 333–342; TENŻE, *Materiały źródłowe w Archiwum Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego*, [w:] *Wybrane zagadnienia z dziejów Uczelni*, red. G. Karolewicz, M. Zahajkiewicz, Z. Zieliński, Lublin : 1992, s. 361–373; M. PAWELEC, *Gromadzenie i przechowywanie dokumentacji pozaaktowej w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim*, „Archiwista Polski”. Nr 4:2002, s. 51–53.

Szczegółowe informacje o zasobach archiwów diecezjalnych i innych zob. *Archiwa Kościoła Katolickiego w Polsce : Informator*, oprac. M. Dębowska, Kielce : 2002; J. KOPIEC, *Archiwa parafialne w Diecezji Opolskiej*, ABMK T. 75:2001, s. 161–167; W. WLAŻŁAK, *Inwentarz ksiąg konsystorskich, dziekańskich i parafialnych Archiwum Archidiecezji Częstochowskiej*, Częstochowa : 2004; W. ZAWADZKI, *Zasoby archiwum parafii Mątowy Wielkie*, „Studia Elbląskie”. T. 4:2002, s. 55–83; J. ZBUDNIEWEK, *Inwentarz archiwum Klasztoru Paulinów i parafii w Brdowie*, ABMK T. 46: 1983, s. 372–383.

Wiele archiwów parafialnych posiada inwentarze w formie maszynopisu, które zostały opracowane jako np. aneksy do prac magisterskich, licencjackich, bądź dyplomowych.

ANEKS 4:

Źródła dotyczące inwentarzy, zasobów i archiwów kościoła katolickiego

Szereg bibliotek kościelnych, różnych stopni, posiada własne drukowane inwentarze i opracowania. Niemała w tym zasługa ośrodka „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” – głównego propagatora idei inwentaryzacji zasobów archiwów i bibliotek Kościoła katolickiego. Z ważniejszych publikacji o bibliotekach zob. *Biblioteka Wyższego Seminarium Duchownego w Płocku*, red. W. Graczyk, Płock : 2003; S. СНОДЫНСКИЙ, *Księgi liturgiczne*

Teoria

JÓZEF MARECKI

Organizacja i normy regulujące postępowanie ze zbiorami historycznymi w archiwach i bibliotekach kościelnych

i rękopisy Biblioteki Kapituły Włocławskiej, [w:] *Biblioteka Kapituły Włocławskiej*, Włocławek : 1949, s. 258–315; J. DŁUGOSZ, *Biblioteka klasztoru oo. karmelitów bosych w Czernej (dekanat Nowa Góra)*, ABMK T. 11: 1965, s. 109–117; K. GADACZ, *Katalog rękopisów bibliotecznych Prowincji Krakowskiej zakonu oo. Kapucynów 1600–1900*, ABMK T. 7: 1963, s. 95–272; B. GÓRA, *Straty wojenne i rewindykacja zbiorów Biblioteki Wyższego Seminarium Duchownego w Pelplinie*, „*Studia Pelplińskie*”. T. 30:2000, s. 199–220; TENŻE, *Biblioteka Wyższego Seminarium Duchownego w Pelplinie w latach 1828–2000*, [w:] *Księga Jubileuszowa – 350 lat Wyższego Seminarium Duchownego w Pelplinie (1651–2001)*, red. A. Nadolny, Pelplin : 2001, s. 373–400; E. CHWALEWIK, *Zbiory polskie, archiwa, biblioteki*, t. 2: N–Z, Warszawa – Kraków : 1927, s. 204–205; W. GRACZYK, *Księgozbiór kapituły katedralnej w Płocku w XVI i XVII wieku*, „*Studia Płockie*”. T. 27:1999, s. 193–201; Z. KOWAŁSKA-URBANKOWA, J. ZBUDNIEWEK, *Katalog rękopisów Biblioteki Paulinów w Krakowie na Skałce*, „*Studia Klaromontana*”. T. 8:1987, s. 269–500; J. MARECKI, *Instytucje naukowe Kapucynów w Krakowie*, [w:] *Trzysta lat Kapucynów w Krakowie. 1695–1995*, Kraków : 1997, s. 178–183; J. M. MARSZAŁSKA, *Katalog inkunabułów Biblioteki Wyższego Seminarium Duchownego w Tarnowie*, Tarnów : 1997; TAŻ, *Katalog inkunabułów Biblioteki Opactwa OO. Cystersów w Szczyrzycu*, Tyniec : 2002; TAŻ, *Biblioteka opactwa Cystersów w Szczyrzycu do końca XIX stulecia*, Tarnów : 2007; K. MROWIEC, *Katalog muzykaliów gidelskich : Rękopisy muzyczne kapeli klasztoru gidelskiego przechowywane w archiwum prowincji polskiej oo. Dominikanów w Krakowie*, Kraków : 1986; K. NIERZWICKI, *Zabytki piśmiennictwa – Biblioteka seminaryjna*, [w:] *Skarby Pelplina*, oprac. R. Ciecholewski, Pelplin : 1997, s. 187–217; R. NIK, *Rękopisy z XVI wieku w zbiorach Biblioteki Jasnogórskiej w Częstochowie*, „*Studia Theologica Varsaviensia*”. T. 14: 1976, nr 2, s. 289–300; TENŻE, *Rękopisy liturgiczne biblioteki PP. Benedyktynów w Staniątkach*, „*Częstochowskie Studia Teologiczne*”. T. 4:1976, s. 165–184; TENŻE, *Rękopiśmienne zabytki muzyczne w niektórych polskich bibliotekach klasztornych*, „*Muzyka*”. T. 23: 1978, nr 3, s. 95–109; TENŻE, *Inkunabuły w bibliotece oo. Kapucynów w Krakowie*, „*Częstochowskie Studia Teologiczne*”. T. 11: 1983, s. 307–313; K. RULKA, *Zbiór rękopisów Biblioteki Seminarium Duchownego we Włocławku*, „*Fides: Biuletyn bibliotek kościelnych*”. 1996, nr 1–2, s. 66–76; TENŻE, *Średniowieczne księgi rękopiśmienne w Bibliotece Wyższego Seminarium Duchownego we Włocławku*, „*Zapiski Kujawsko-Dobrzyńskie*”. T. 15:2001, s. 125–149; J. RYŁ, *Archiwum i biblioteka w katedrze gnieźnieńskiej*, Gniezno : 1994; W. SEŃKO, *Rękopisy Biblioteki*

Seminarium Duchownego w Pelplinie, Warszawa : 1969 (Biblioteka Narodowa. Katalog mikrofilmów, nr 14); S. SUŁECKI, *Biblioteka karmelitów na Piasku w świetle najstarszego inwentarza*, „Krakowski Rocznik Archiwalny”. T. 9: 2003, s. 201–217; W. URBAN, *Szkice z dziejów bibliotek kanoników kapituły katedralnej we Wrocławiu w XVII w.*, „Colloquium Salutis”. T. 7: 1975, s. 149–214; A. VETULANI, *Średniowieczne rękopisy płockiej Biblioteki Katedralnej*, „Roczniki Biblioteczne”. R. 7:1963, z. 3–4, s. 313–443; H. D. WOJTYSKA, *Katalog rękopisów Biblioteki Seminarium Duchownego w Lublinie*, ABMK T. 28: 1974, s. 21–282; T. 29: 1974, s. 157–220; W. WÓJCIK, *Cenniejsze rękopisy Biblioteki Seminarium Duchownego w Sandomierzu*, ABMK T. 1:1962, s. 259–330; TENŻE, *Archiwum i Biblioteka Kapituły w Sandomierzu*, ABMK T. 7:1963, s. 5–41; TENŻE, *Rękopisy Biblioteki Kapitułnej w Sandomierzu*, ABMK T. 36:1978, s. 79–103; H. E. WYCZAŃSKI, *Kościelne zbiory biblioteczne (wiek XVI–XVIII)*, [w:] *Dzieje teologii katolickiej w Polsce*, Lublin : 1975, t. 2, cz. 1, s. 532 nn; L. ZALEWSKI, *Biblioteka Seminarium Duchownego w Lublinie i biblioteki klasztorne w diecezji lubelskiej i podlaskiej*, Warszawa : 1926; *Zarys dziejów Biblioteki Kapitułnej we Wrocławiu*, oprac. zb., [w:] *Verbum crucis – Kardynałowi Bolesławowi Kominkowi w hołdzie*, red. J. Krucina, Wrocław : 1974, s. 89–112; E. ZIELIŃSKA, *Inkunabuły w Bibliotece Metropolitalnego Seminarium Duchownego w Lublinie*, [w:] *Lublin a książka*, red. A. Krawczyk, E. Józefowicz-Wiśniewska, Lublin : 2004, s. 37–46. Ponadto zob.: *Katalog rękopisów muzycznych*, oprac. S. Kuraś, K. Mrowiec, Kraków : 1967; *Zbiory rękopisów w bibliotekach i muzeach w Polsce*, oprac. D. Kamolowa przy współudziale K. Muszyńskiej, Warszawa : 1988.

Teoria

JÓZEF MARECKI

Organizacja i normy regulujące postępowanie ze zbiorami historycznymi w archiwach i bibliotekach kościelnych

*Między teorią
a praktyką*

*Ochrona zbiorów
w małych
bibliotekach
i archiwach*



Praktyka



Konserwacja zachowawcza jako forma świadomego działania konserwatora-restauratora starych druków i rękopisów

W oparciu o wieloletnią praktykę konserwatorską pragniemy zaproponować szereg praktycznych rozwiązań i metod konserwacji zachowawczej, jakie zdobyliśmy podczas prowadzonych prac konserwatorskich przy zabytkowych księgozbiorach. Dotyczy to doświadczeń zdobytych zarówno podczas przeprowadzania własnych prac konserwatorskich, zajęć i wykładów ze studentami w Katedrze Konserwacji i Restauracji Starych Druków i Grafiki ASP w Warszawie, jak i doświadczeń zdobytych podczas wakacyjnych praktyk studenckich prowadzonych poza Uczelnią. W 2005 r. w artykule opublikowanym w „Notesie Konserwatorskim” opisywaliśmy prace, jakie miały miejsce w Bibliotece Wyższego Seminarium Duchownego w Sandomierzu. Charakter przeprowadzanych czynności konserwatorskich ograniczał się nie tylko do typowych prac zabezpieczających stare druki i rękopisy przed dalszą destrukcją, ale także wzbogacony był o aspekt dydaktyczny mający na celu wyjaśnienie zasadności wyboru wszystkich czynności, zastosowanych materiałów oraz użytych narzędzi. Praca w Bibliotece Seminarj-



nej również dla wykładowców stanowiła znakomity materiał badawczy. W niniejszym artykule chcemy dokładniej przyjrzeć się konserwacji zachowawczej i postarać się o głębszą analizę tematu.

Postawa zachowawcza wobec dzieła sztuki będzie dążyć do zachowania i ochrony elementów zabytku, zachowania jego spójnego charakteru zgodnego z technologią i intencją twórcy. Działania prewencyjne, doraźne, czy zabezpieczające będą dążyć do zapobieżenia postępującej destrukcji przez zastosowanie odpowiednich działań, warsztatu konserwatora oraz metod chemicznych i fizycznych. Termin „konserwacja zachowawcza” w przypadku księgozbiorów zabytkowych odnosi się do zespołu działań, które obejmują wszystkie niezbędne czynności wobec książki drukowanej czy rękopiśmiennej, aby mogła ona bezpiecznie funkcjonować do czasu (jeśli jest to konieczne) przeprowadzenia konserwacji całościowej. Określenie „zachowawczy” dotyczy również utrzymania stanu, jaki zastaliśmy i po eliminacji zniszczeń, które niekorzystnie oddziałują na stan zabytku pozostawiamy obiekt w niezmienionej formie. Bardzo istotnym czynnikiem, na który musimy zwrócić uwagę jest kultura oraz tradycja, w jakiej powstał zabytek. W terminie „zachowawczy” możemy zmieścić wiele działań konserwatorskich od niezbędnego minimum do pełnej konserwacji. W przypadku starego druku można by odrzucić funkcję książki jako dzieła ruchomego trójwymiarowego i skupić się tylko na materii dwuwymiarowej (np. kartach książki) i tylko tę pozostawić w polu naszych zainteresowań. Jednak w przypadku książki uczynić tego nie możemy, ponieważ pozostawiona

Praktyka

WOJCIECH CHROŚCICKI
MARZENNA CIECHAŃSKA

Konserwacja zachowawcza jako forma świadomego działania konserwatora-restauratora starych druków i rękopisów

osłabiona jej konstrukcja cały czas w niszczący sposób może wpływać na każdy element zabytkowego woluminu. Zachowawczy, w odróżnieniu od „kompleksowy” czy „pełny”¹, to znaczy wybór niezbędnych czynności, które korzystnie wpłyną na zachowanie materii zabytkowej książki. Zakres prac przy każdym działaniu konserwatorskim musi być indywidualnie dobrany do potrzeb starego druku lub rękopisu. Każde doraźne czy częściowe działanie poprawiające stan zbioru książ czy pojedynczych egzemplarzy możemy nazwać konserwacją zachowawczą. Spisanie bardzo dokładnych wytycznych do posługiwania się księgozbiorem ma również charakter konserwacji zachowawczej. Uważamy, że ten rodzaj konserwacji nabiera znaczenia tak samo istotnego jak każdy inny, np. konserwacja pełna. Różnica polega tylko na roli, jaką ma spełnić. Konserwacja zachowawcza znajdzie zastosowanie i będzie szczególnie cenna przy niewielkich księgozbiorach zabytkowych małych bibliotek o niskich budżetach.

Praktyka

WOJCIECH CHROŚCICKI
MARZENNA CIECHAŃSKA

*Konserwacja
zachowawcza
jako forma światowego
działania
konserwatora-
restauratora
starych druków
i rękopisów*

¹ Posługujemy się terminologią, która opisuje nasze działania w odniesieniu do konkretnych przypadków i problemów, które staramy się rozwiązać. Dużą trudność sprawiłoby nam odwrócenie roli, aby do terminu np. konserwacja zachowawcza, całościowa, pełna dopasować działania, ogólnie nazwane konserwatorskimi w oderwaniu od konkretnego przypadku. Dokonanie klasyfikacji takich działań nie jest możliwe. Opisując przebieg czynności konserwatorskich stosujemy nazewnictwo, które najprecyzyjniej oddaje nasze intencje w stosunku do zabytku. Termin „konserwacja pełna (całościowa)” zawiera pełny zbiór niezbędnych czynności w każdym elemencie starego druku lub rękopisu. Mówimy tu elementach, które wymagają naszej ingerencji spowodowanej stanem obiektu. Dla każdego woluminu będzie to zespół różnych działań o zróżnicowanym zakresie.

Podstawą do wykonania jakichkolwiek prac konserwatorskich (zachowawczych czy pełnych) będzie wykonana przez kustosza, świadomego wartości swojego księgozbioru, inwentaryzacja i dokumentacja stanu jego zachowania. Ponadto inwentaryzacja może być jednym z czynników chroniących książki przed kradzieżą, pomocnym przy wpisaniu księgozbioru, całego lub części, do rejestru zabytków, co z kolei umożliwi staranie się o fundusze na prace konserwatorskie z instytucji odpowiedzialnych za stan i ochronę zabytków. Zdarza się, że księgozbiory przechowywane są w nieodpowiednich warunkach. Dobitnie przekonaliśmy się o tym po powodzi na południu Polski w 1997 r. W złych warunkach przechowywane były, a niekiedy są nadal, książki w wielu bibliotekach państwowych, ale również kościelnych. *Nigdy nie zapomnę widoku, jaki przedstawiała biblioteka: dziury w suficie i dachu, woda po kostki, regały z książkami owinięte płachtami folii²*, przykład bardzo drastyczny, ale z doświadczeń naszych wynika, że głównym powodem złego stanu zachowania i niszczenia książek są niewłaściwe przechowywanie i niestaranne użytkowanie. Nawyki przeniesione z korzystania z księgozbioru podręcznego tj., że książka powinna stać na półce pomiędzy innymi książkami grzbietem zwrócona do czytelnika oraz sposób jej wyjmowania z półki, ponadto magazynowanie książek w najniższych pomieszczeniach budynku, to tylko niektóre z podstawowych błędów czynionych przez opiekunów zbiorów. Księgozbiór za-

WOJCIECH CHROŚCICKI
MARZENNA CIECHAŃSKA

*Konserwacja
zachowawcza
jako forma świa-
domego działania
konserwatora-
-restauratora
starych druków
i rękopisów*

² P. ZAWADZKI, *Czy Polski Katolicyzm jest religią księgi*, Warszawa : Fronda, 2008, nr 49, s. 199–203.

bytkowy (istotna część dziedzictwa narodowego) rządzi się swoimi prawami i przenoszenie zwyczajów z codziennego kontaktu z książką jest niewłaściwe. Inkunabuły, stare druki i rękopisy to często zbiór różnego formatu woluminów, rodzajów opraw (płótno, skóra, papier, pergamin) z klamrami i okuciami lub zbiór nietypowych konstrukcji w przypadku ksiąg rękopiśmiennych czy atlasów.

Ciekawym przypadkiem są księgozbiory, które stanowią tematyczną lub inną całość i są wartością nie tylko poprzez wartość pojedynczych ksiąg, ale przede wszystkim jako kolekcja, biblioteki pałacowe, klasztorne, dworskie – czasami umieszczone w zabytkowych regałach, księgozbiory poświęcone jednemu tematowi lub autorom. Zakres prac konserwatorskich musi uwzględnić i te czynniki.

Warunki, jakie powinny być spełnione w pomieszczeniach magazynowych bibliotek są ogólnie znane i dotyczą całego kraju ze względu na jednorodną strefę klimatyczną. Dotyczy to również transportu, wystaw i udostępniania³.

Pierwszym i podstawowym działaniem przy opiece nad zbiorami jest profilaktyka. Możemy ją podzielić na trzy etapy. I – utrwalenie prawidłowych wzorców dla księgozbioru, II – zapobieganie destrukcji poprzez kontrolę czynników ryzyka, uprzedzanie stanów zagrożenia, III – zapobieganie konsekwencjom destrukcji poprzez wczesne wykrycie przy-

WOJCIECH CHROŚCICKI
MARZENNA CIECHAŃSKA

*Konserwacja
zachowawcza
jako forma światowego
działania
konserwatora-
restauratora
starych druków
i rękopisów*

³ *Zasady eksponowania obiektów archiwalnych : wytyczne International Council on Archives : praca zbiorowa Komitetu ICA d/s Ochrony Archiwów w Warunkach Klimatu Umiarkowanego, Warszawa : 2008.*

czyn i powodów i podejmowanie właściwych działań w celu zahamowania destrukcji i ograniczania jej następstw.

W środowisku konserwatorów ma miejsce pogląd, że obiekt został nam powierzony do opieki na czas naszej aktywności zawodowej i naszym obowiązkiem jest przekazać go następnym pokoleniom we „właściwej kondycji”.

Chcąc poznać materię książki, jej konstrukcję czy technologię stawiamy sobie dużo pytań. Pytania rodzą się z doświadczenia. Książka ma swój porządek, niepowtarzalny i oryginalny, nie starajmy się go zmieniać. Problemy do rozwiązania rozpatrujemy indywidualnie, cały czas pamiętając, że książka to jedność treści, budowy i funkcji. Do naszych rąk trafia książka wykonana nawet kilkaset lat temu. Ona istnieje i chcemy, aby istniała jak najdłużej. Dokonując dogłębnej analizy konserwatorskiej starego druku lub rękopisu przed planowanymi działaniami, musimy brać pod uwagę czas, jaki minął od chwili ich powstania i zmiany, jakie zaszły w ich wyglądzie. Bez wątpienia będą to czynniki utrudniające sformułowanie, w sposób jednoznaczny, spójnego zakresu prac konserwatorskich. Konserwator posiadający wiedzę wspartą doświadczeniem potrafi w bezpieczny sposób, poprzez właściwe operowanie zniszczonym woluminem, dokonać jego dogłębnej analizy, dostrzec zmiany, jeśli takie były dokonywane, wykazać różnice pomiędzy zniszczeniami wynikającymi z użytkowania książki a niewłaściwą czy niedbałą konstrukcją, pobrać próbki i wyznaczyć odpowiednie miejsce do badań na każdym elemencie oprawy i kartach książki.

Praktyka

WOJCIECH CHROŚCICKI
MARZENNA CIECHAŃSKA

*Konserwacja
zachowawcza
jako forma świat-
domoego działania
konserwatora-
restauratora
starych druków
i rękopisów*

Specjalistyczne badania chemiczne, fizyczne czy mikrobiologiczne służą jako swoisty drogowskaz na drodze do podjęcia najlepszych decyzji konserwatorskich. Konserwator musi biegle poruszać się w technologii i materiałoznawstwie zabytków takich jak książka drukowana czy rękopiśmienna. Na budowę książki składa się bardzo wiele elementów, które na przestrzeni wieków ulegały zmianom czy wręcz były zastępowane innymi. Te cechy książki powodują, że wykonanie bardzo dokładnej analizy budowy obiektu, rodzaju i przyczyn zniszczeń z uwzględnieniem zmian, jakie zaszły w każdym elemencie zabytkowej książki jest czynnością niezmiernie trudną i odpowiedzialną. Szczególnie uwagę należy zwrócić na te elementy, które mają decydujący wpływ na przedłużenie trwałości starego druku, przede wszystkim papier kart i oprawa. Ocena stanu zachowania składowych elementów książki jest zbieżna z logiczną oceną przyczynowo-skutkową powstałych zniszczeń i wpływu wyboru metod konserwacji na pojedyncze elementy, a w konsekwencji na cały obiekt. Papier, poza rolą podłoża dla farb drukarskich czy graficznych, charakteryzuje się wieloma interesującymi, często niepowtarzalnymi cechami. Posiada fakturę, żeberka i kresy, filigrany. Na papierze widoczne są wytłoki z czcionek drukarskich w druku typograficznym, wytłoki z płyt graficznych czy pieczęci o tzw. ślepym tłoku. Zdobienia papieru występują również na trzech brzegach bloku książki. Przeźrocze papieru oraz wszystkie elementy dodane czy wynikające z technologii powinniśmy chronić. Niewłaściwa ich ocena czy błędna interpretacja może być przyczyną pogłębienia zniszczeń lub zatarcia

oryginalnej materii dzieła. Te cechy papieru mogą zostać niezauważone wśród innych różnego rodzaju zniszczeń, jak plamy, rozdarcia czy brud przykrywający powierzchnię papieru. Ogłędzin powinniśmy dokonywać również w oświetleniu bocznym.

Zniszczona książka odsłania przed konserwatorem wiele swoich tajemnic. Możemy dostrzec i prześledzić np. sposób szycia kapitałek i zamocowania ich do grzbietu książki i okładek, również przebieg szycia składek i sposób mocowania więzów do drewnianych lub tekturowych okładek, oraz szereg innych elementów, które w dobrze zachowanym egzemplarzu kryją się pod papierem i skórą.

Jedna z trudniejszych i dyskusyjnych kwestii w naszym zawodzie następuje w chwili, gdy zbliżamy się do decyzji dokonania zmian w budowie książki zabytkowej. Zmian dokonujemy najczęściej, gdy bezpośrednio zagrożone są któreś z elementów książki i pozostawienie takiego stanu nieuchronnie doprowadzi do zniszczeń. W niektórych przypadkach niedokonywanie zmian może również doprowadzić do zniszczeń. Każdy element książki wymaga wszechstronnej oceny. W tym przypadku ogromną rolę odegra praktyka i doświadczenie poparte wieloletnią pracą. Najogólniej i w dużym skrócie możemy powiedzieć, że najbardziej newralgicznymi elementami książki są przegub oprawy, więzy i grzbiety kart.

W tym momencie można mnożyć przykłady i nie podamy żadnych gotowych rozwiązań, bo rozwiązania takie będą istniały tylko dla każdego indywidualnego przypadku. Decyzje konserwatorskie nie ograni-

WOJCIECH CHROŚCICKI
MARZENNA CIECHAŃSKA

*Konserwacja
zachowawcza
jako forma światła
działania
konserwatora-
restauratora
starych druków
i rękopisów*

czają się do czynności czysto technicznych, ale mają bardzo szeroki zasięg, dokonywane zmiany nie powinny naruszać przekazu artystycznego twórcy.

Ciekawym przykładem mogą być kolekcje tematyczne, gdzie istotą zbioru są np. ekslibrisy czy sygnatury itp. W tym przypadku książka pełni funkcję swoistego „nośnika” głównego przedmiotu kolekcji, ale troska jest jej należna jak każdemu zabytkowemu woluminowi. Często artyści introligatorzy stosowali swoje własne rozwiązania artystyczne oraz technologiczne. Dla podkreślenia wyrazu artystycznego zdarzało się, że introligatorzy niezbyt rygorystycznie przestrzegali reżimu technologicznego i stosowali niewłaściwe materiały. Możemy natrafić w starych drukach na doraźne reperacje dokonywane przez użytkowników lub wykonywane przez specjalistów. Nie wszystkie spotkają się z naszą aprobatą, ale musimy pamiętać, że były wykonywane z zamiarem czynienia jak najlepiej dla obiektów, a korzystano ze środków oraz stanu wiedzy odpowiednich dla swego czasu.

Podczas indywidualnego rozwiązywania problemów konserwatorskich może dojść do sytuacji, że niektóre elementy książki będziemy musieli poddać pełnej konserwacji, aby w przyszłości do tej czynności już nie wracać w myśl zasady, aby obiekt jak najmniej razy „dotykać”. Często z pozoru drobne naprawy przy starych drukach wymuszają szereg czynności bardziej zaawansowanych i znacznie poważniejszych. Nowo zakupione i wprowadzane do księgozbioru książki powinny być poddane przeglądowi konserwatorskiemu. W przypadku danych doty-

Praktyka

WOJCIECH CHROŚCICKI
MARZENA CIECHAŃSKA

*Konserwacja
zachowawcza
jako forma światowego
działania
konserwatora-
restauratora
starych druków
i rękopisów*

czących stanu książki umieszczanych w katalogach aukcyjnych z reguły opis ograniczony jest do niezbędnego minimum. Znane nam są przypadki, że zwracano się do konserwatora z prośbą o konsultacje przed planowanym zakupem na aukcji. Zwiększa to gwarancje, że kupujący będzie lepiej poinformowany o stanie obiektu, a jednocześnie będzie to wstępna ocena stanu zachowania starego druku wykonana przez konserwatora. Przygotowywanie książek do wystaw to czas, w którym również możemy się bardziej wnikliwie przyjrzeć ich stanowi zachowania. Znając scenariusz i formę wystawy, jesteśmy w stanie zaproponować takie rozwiązania, aby obiekty powróciły do zbiorów w stanie, w jakim je opuściły. Szczególną formą eksponowania zabytków rękopiśmiennych jest zastępowanie ich kopiami, z czego coraz częściej korzystają opiekunowie zbiorów. Z istniejących pracowni konserwatorskich przy bibliotekach i archiwach jest nam znana jedna, która powstała wyłącznie do prac interwencyjnych i drobnych zabiegów konserwatorskich i restauratorskich, które możemy zakwalifikować jako rodzaj konserwacji zachowawczej. Pracownia mieści się w Pałacu Krasieńskich, gmachu Biblioteki Narodowej w Warszawie, w którym przechowywane są inkunabuły, stare druki, rękopisy. Zatrudniony jest tam dyplomowany konserwator z wyższym wykształceniem specjalistycznym, mający do dyspozycji niezbędny warsztat do przeprowadzania tego typu zabiegów. Do wykonania niektórych prac będzie niezbędne wykonanie prostych narzędzi lub skorzystanie z niekonwencjonalnych rozwiązań. Pod tym względem pole do kreatywności jest ogromne. Pa-

miętać należy, aby nowo stworzone metody pracy przy obiekcie były dla niego bezpieczne. Alternatywą dla ogólnie znanych urządzeń ściskających (ściski np. stolarskie) i dociskających (ciężarki) stosowanych przy pracach konserwatorskich mogą być np. magnesy⁴.

Wśród wielu problemów, jakie napotykamy w naszej pracy, jednym z trudniejszych jest konserwacja i restauracja pergaminu. Powodem jest duża jego wrażliwość na warunki klimatyczne, które powinny być restrykcyjnie przestrzegane. Zniszczenia, które powstają w wyniku ich nieprzestrzegania mają konsekwencje nie tylko w zmianach fizycznego wyglądu, ale przede wszystkim w zaniku wartości historycznych i artystycznych rękopisów i druków. Dotyczy to zarówno pergaminowych kart rękopisu, jak i starego druku. Pergamin był materiałem powszechnie używanym, powstawały ogromne księgozbiory spisane na tym materiale. Pergamin znalazł szerokie zastosowanie w intrologatorstwie jako materiał do opraw. Rzadziej był wykorzystywany w drukarstwie i sporadycznie jako wyklejki w książkach, którym artysta intrologator chciał nadać bardzo wykwintną formę. Najczęstszym zniszczeniem pergaminu jest skurczenie, przesuszenie i odkształcenie struktury. Pozostawienie w takim stanie pergaminu będzie miało bardzo niekorzystny wpływ na kondycję zabytku i może doprowadzić do powolnego, permanentnego niszczenia. Karty rękopisu, podczas jego używania, ocierają się wzajemnie w miejscach, gdzie pergamin jest odkształcony,

WOJCIECH CHROŚCICKI
MARZENNA CIECHAŃSKA

*Konserwacja
zachowawcza
jako forma światowego
działania
konserwatora-
restauratora
starych druków
i rękopisów*

⁴ T. KOZIELEC, *Zastosowanie magnesów w konserwacji papieru i skóry*, „Notes Konserwatorski” 2008, s. 218–229.

uszkadzając tekst rękopiśmienny, zdobione inicjały, złocenia lub inne dekoracje rękopisu lub druku. Stosowanie jakichkolwiek przekładek, np. z bibułki, niewiele pomoże, a pogrubiając blok książki pogłębią one jego deformacje w grzbiecie. Podobnie jest w przypadku druków, gdzie odkształcone oprawy pergaminowe uniemożliwiają prawidłowe odchyłanie okładek podczas ich otwierania i nie tylko czynią blok książki (często dobrze zachowany) niedostępnym, ale również mogą powodować jego uszkodzenia. Naturalną cechą pergaminu (występującą sporadycznie najczęściej w formie otworów) są skazy, będące wynikiem jakości i obróbki skóry. Pergamin często posiada naturalne skazy wynikające z jakości i obróbki skór.

Z założenia oprawa pergaminowa jest oprawą „delikatniejszą” w porównaniu z oprawą w pełną skórę. Różnice pojawiają się już w procesie szycia książki i zamontowania okładek. Okładkami najczęściej są kompatywki lub niezbyt gruba tektura. Mocowanie ich z blokiem książki odbywa się poprzez więzy pergaminowe i paski pergaminu naklejone na grzbiet książki. Pergamin przykrywający okładki oraz grzbiet mocowany jest poprzez paseczki pergaminu z więzów szycia oraz kapitałek i miejscowo przyklejony. Miejsca, gdzie najczęściej dochodzi do zniszczeń to krawędzie i narożniki okładek, przecierane lub urwane więzy oraz wygięte okładki na skutek skurczonego pergaminu. Najbardziej newralgicznym miejscem opraw pergaminowych jest narożnik, w którym zamocowane są więzy kapitałek. Wynika to z technologii tego typu opraw i należy to uwzględnić przy wszelkich pracach konserwatorskich.

Po uwzględnieniu kilku powyższych uwag decyzja o sposobie prowadzenia prac powinna być na tyle skuteczna, aby zniszczenia nie powróciły w krótkim czasie.

We współczesnej konserwacji i restauracji ogromną rolę przykładamy do dokumentacji konserwatorskiej. W przypadku prowadzonych zachowawczych prac konserwatorskich jest ona niezbędna. Dokumentacja taka będzie wykonywana najprawdopodobniej w miejscu przechowywania księgozbioru i powinna zawierać bardzo szczegółowy opis warunków panujących w pomieszczeniach magazynowych, ponadto osoba znająca księgozbiór od wielu lat jest w stanie udzielić precyzyjnych informacji o wyglądzie i zmianach (jeśli takie zaszły) księgozbioru. Informacje na temat stanu pomieszczeń, od podstawowych (dotyczących wilgotności, temperatury i światła) do bardziej szczegółowych, tj. cyrkulacji i wymiany powietrza, izolacji ścian budynku, odległości pomiędzy regałami i odległości regałów od ścian pomieszczenia, rodzaju ogrzewania i rozmieszczenia grzejników. Takie i inne informacje mogą mieć podstawowy, a może decydujący wpływ na stan księgozbioru. Dokumentacja zachowawczych prac konserwatorskich i restauratorskich zabytków drukowanych i rękopiśmiennych może mieć formę indywidualną, zaproponowaną przez kustosa zbiorów, lub opierać się na ogólnie znanym i akceptowanym schemacie dokumentacji konserwatorskiej. Liczy się przede wszystkim treść i łatwy, logiczny przekaz informacji. Przy tworzeniu dokumentacji powinniśmy posługiwać się językiem prostym z jednoznaczną, nie budzącą wątpliwości

WOJCIECH CHROŚCICKI
MARZENNA CIECHAŃSKA

*Konserwacja
zachowawcza
jako forma świat-
domiego działania
konserwatora-
restauratora
starych druków
i rękopisów*

terminologią. Poza słowem pisany należy włączyć do dokumentacji fotografie, łącznie z negatywami, wykonane w formie analogowej oraz wykonane w zapisie cyfrowym (umieszczone na CD lub innym nośniku). W tym punkcie konieczne jest podanie, bardzo precyzyjnie, warunków, w jakich zostały wykonane fotografie. Przydatne również będą rysunki zaopatrzone w komentarz. Opis wyglądu obiektu i analiza stanu zachowania to obraz dzieła w chwili obecnej. Poprzez wiedzę bibliologiczną połączoną z praktyką konserwatorską, w szerokim rozumieniu tego słowa, dokonujemy bardzo precyzyjnej charakterystyki starego druku. Żaden szczegół nie może wymknąć się naszej obserwacji. Będąc świadomymi odpowiedzialności za podjęte decyzje nie wykonujemy żadnych nieprzemyślanych czynności lub prac, które choćby w najmniejszym stopniu budzą nasze wątpliwości, stawiając zawsze dobro obiektu jako cel nadrzędny. Opracowywanie i gromadzenie dokumentacji konserwatorskich może mieć charakter pracy naukowej i nie dotyczy to tylko obiektów konserwowanych, ale też pozostałych obiektów należących do księgozbioru.

Uwagi, opisy, sugestie, które przedstawiliśmy powyżej mają za cel przedstawienie książki jako obiektu łączącego wiele funkcji. Przede wszystkim jednak jest to dzieło rąk ludzkich, które poprzez swą funkcję stało się bardzo złożonym i często trudnym obiektem w polu zainteresowań konserwatorów i restauratorów starych druków i rękopisów. Podaliśmy szereg przykładów podejścia do tego trudnego i często niejednoznacznego zagadnienia, jakim jest konserwacja zabytkowej książki.

Praktyka

WOJCIECH CHROŚCICKI
MARZENNA CIECHAŃSKA

*Konserwacja
zachowawcza
jako forma świa-
domego działania
konserwatora-
restauratora
starych druków
i rękopisów*

Metod i sposobów realizacji myśli konserwatorskiej, jak wykazaliśmy, jest wiele. Wiele zależy też od umiejętności posługiwania się warsztatem, w szczególności własnymi rękami. Opisy zawarte w dokumentacji konserwatorskiej, do których przywiązujemy tak dużą wagę, mają znaczenie nie tylko jako bogata i wyczerpująca informacja o obiekcie, ale również jako obraz rzeczywistych zmian zachodzących w jego stanie i wyglądzie.

Praktyka

WOJCIECH CHROŚCICKI
MARZENNA CIECHAŃSKA

*Konserwacja
zachowawcza
jako forma świadomego działania
konserwatora-
restauratora
starych druków
i rękopisów*

WYBRANE PRZYKŁADY PRAC KONSERWATORSKICH



Stary druk (fot. na s.155–156). Oprawa pergaminowa zdobiona tłoczeniem na złoto. Okładki tekturowe. Zabiegom konserwatorskim została poddana oprawa. Oczyszczono pergamin i wyprostowano odkształcone okładki bez rozdzielania tych dwóch elementów. Karty starego druku poddano zabiegom konserwatorskim bez rozszywania bloku książki. Zachowano oryginalne kapitałki. Zrekonstruowano wiązadła.



WOJCIECH CHROŚCICKI
MARZENNA CIECHAŃSKA

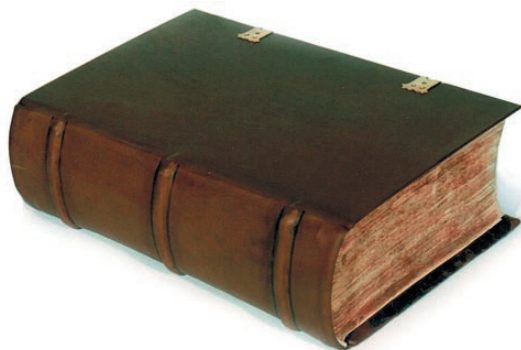
*Konserwacja
zachowawcza
jako forma świa-
domego działania
konserwatora-
restauratora
starych druków
i rękopisów*





WOJCIECH CHROŚCICKI
MARZENNA CIECHAŃSKA

*Konserwacja
zachowawcza
jako forma świadomego działania
konserwatora-
restauratora
starych druków
i rękopisów*

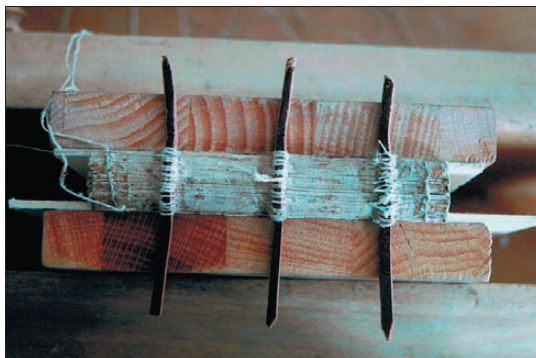


Stary druk. Oprawa skórzana. Okładki z desek. Nadano odpowiednie wyokrąglenie grzbietowi poprzez korektę jego kształtu. Przedłużono urwane zwięzy. Karty starego druku poddano zabiegom konserwatorskim bez rozszywania bloku książki. Wykonano nową przednią okładkę. Uzupełniono brakujący fragment skóry. Zrekonstruowano mosiężne zapięcia.



WOJCIECH CHROŚCICKI
MARZENNA CIECHAŃSKA

*Konserwacja
zachowawcza
jako forma świa-
domego działania
konserwatora-
restauratora
starych druków
i rękopisów*



Zastąpienie zniszczonych, skórzanych więzów nowymi oraz uzupełnienie brakujących i uszkodzonych nici. Podczas tej czynności blok książki pozostaje nie-naruszony. Działanie takie jest szczególnie istotne w przypadku zdobień krawędzi kart (płaszczyzny ścicia bloku książki).



WOJCIECH CHROŚCICKI
MARZENA CIECHAŃSKA

*Konservacja
zachowawcza
jako forma świadomego działania
konservatora-
restauratora
starych druków
i rękopisów*

Oryginał i kopia starego druku.
Kopię starego druku wykonano w celach ekspozycyjnych.

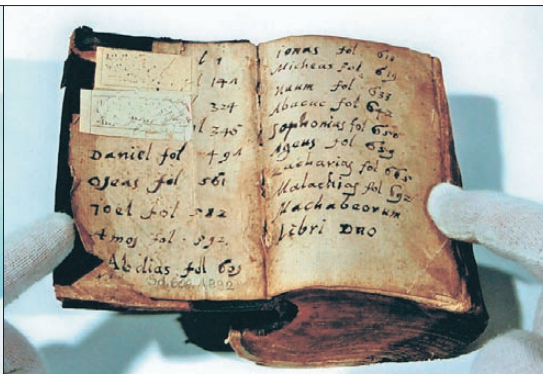


WOJCIECH CHROŚCICKI
MARZENNA CIECHAŃSKA

*Konserwacja
zachowawcza
jako forma świa-
domego działania
konserwatora-
restauratora
starych druków
i rękopisów*



Stary druk. Oprawa pergaminowa. Okładki tekturowe. Pergaminową oprawę, uszkodzoną głównie w grzbiecie i przegubach, uzupełniono odpowiednio dobranym pergaminem. Karty starego druku poddano zabiegom konserwatorskim bez rozszysywania bloku książki. Zachowano oryginalne kapitałki.



WOJCIECH CHROŚCICKI
MARZENNA CIECHAŃSKA

Konserwacja
zachowawcza
jako forma świadomego działania
konservatora-
restauratora
starych druków
i rękopisów



Stary druk. Oprawa skórzana ze złożonymi tłoczeniami. Okładki tekturowe. Krawędzie kart złożone i puncowane. Skurczonej i odkształconej skórze przywrócono właściwe wymiary. Wyokrąglono grzbiet bloku książki. Karty starego druku poddano zabiegom konserwatorskim bez rozszycia jego bloku.



Praktyka

WOJCIECH CHROŚCICKI
MARZENNA CIECHAŃSKA

*Konserwacja
zachowawcza
jako forma świa-
domego działa-
nia konserwatora-
restauratora
starych druków
i rękopisów*



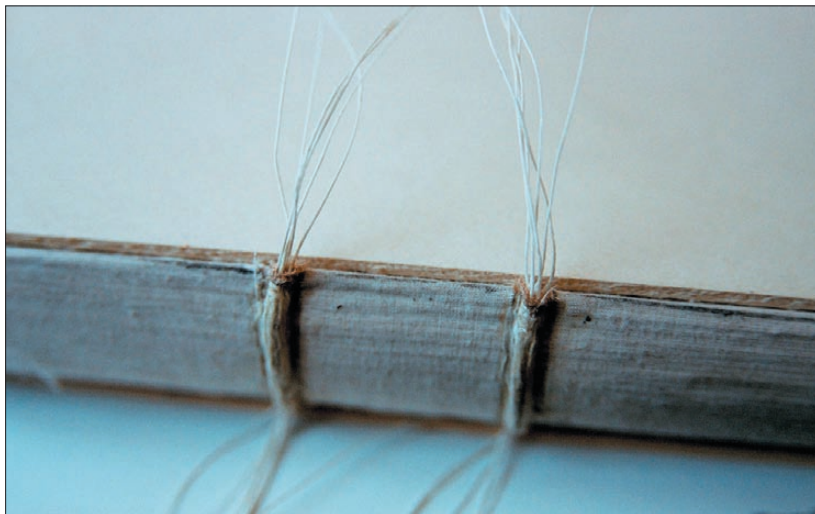
Stary druk. Oprawa pergaminowa. Okładki tekturowe. Krawędzie kart barwione. Wyprostowano pergamin i oczyszczono jego powierzchnię. Przedłużono urwane więzy odpowiednio dobraną skórą. Przywrócono grzbietowi odpowiedni kształt. Uzupełniono ubytki pergaminu w przegubie oraz zrekonstruowano rzemieńce do wiązania.



WOJCIECH CHROŚCICKI
MARZENNA CIECHAŃSKA

*Konserwacja
zachowawcza
jako forma świa-
domego działania
konserwatora-
restauratora
starych druków
i rękopisów*

Stary druk. Oprawa skórzana. Okładki z desek.
Zabezpieczono odrywające się fragmenty skóry,
doklejając je do grzbietu bloku książki.

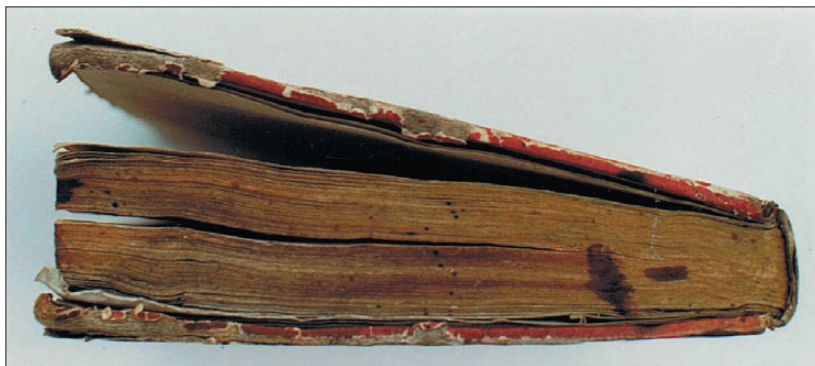


WOJCIECH CHROŚCICKI
MARZENNA CIECHAŃSKA

*Konserwacja
zachowawcza
jako forma świadomego działania
konserwatora-
restauratora
starych druków
i rękopisów*

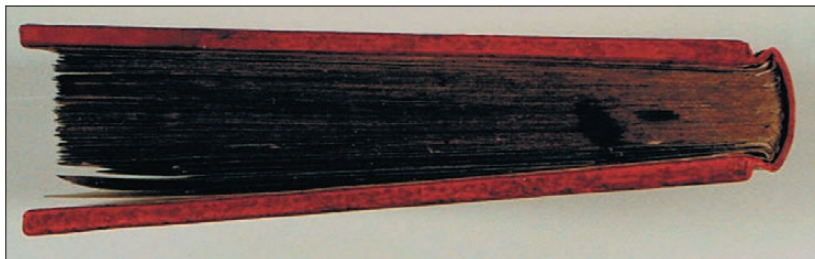
Stary druk. Przedłużenie urwanych więzów nićmi lnianymi.





WOJCIECH CHROŚCICKI
MARZENNA CIECHAŃSKA

*Konserwacja
zachowawcza
jako forma świa-
domego działania
konserwatora-
restauratora
starych druków
i rękopisów*



Stary druk. Oprawa papierowa. Okładki tekturowe.
Sklejono rozwarstwioną tekturę okładek. Uzupełniono ubytki papieru
obłuczkowego odpowiednio dobranym papierem.



Problematyka ochrony zbiorów z XIX i XX wieku w Bibliotece Narodowej

Biblioteka Narodowa jako centralna biblioteka państwa i jedna z najważniejszych instytucji kultury, oprócz różnorodnych funkcji popularyzatorskich i badawczych w zakresie wiedzy o książce, jako główne archiwum piśmiennictwa narodowego ma obowiązek zachowania narodowej pamięci. Oznacza to, że wieczyście przechowuje powierzony jej dawny i współczesny dorobek umysłowy narodu polskiego.

Zgromadzone przez Bibliotekę Narodową zbiory są bardzo różnorodne. Na stan jej zbiorów, poza upływem czasu, oddziaływały niekorzystnie burzliwe wydarzenia historyczne, decydując wielokrotnie nie tylko o losach całych kolekcji, ale i pojedynczych egzemplarzy. Konserwowane z wielką pieczołowitością obiekty, często unikatowe, wymagają dziś stworzenia warunków ich specjalnej ochrony, zgodnej ze sztuką konserwatorską i najnowszymi rozwiązaniami technologicznymi w tym zakresie. Jednocześnie wartość zabytkowa, artystyczna, kulturowa tych dokumentów, wywierająca niejednokrotnie wpływ na bieg historii, wymagają jak najszerszego popularyzowania zawartych w nich



treści – powszechnego do nich dostępu. Pogodzenie funkcji ochrony i udostępnienia zbiorów jest zawsze trudne i jak często bywa w takich przypadkach wymaga kompromisu.

Zbiory BN liczą dziś ok. 9 mln jednostek. Na zbiór ten składają się zabytki piśmiennictwa narodowego wykonane ręcznie na pergaminie i papierze, edycje dawnych oficyn polskich oraz współczesna krajowa produkcja wydawnicza, dokumenty graficzne, audiowizualne i elektroniczne, a także publikacje polskie lub Polski dotyczące, jakie ukazywały się i ukazują za granicą. Większość zgromadzonych tytułów przechowywana jest w 2 egzemplarzach (tzw. egzemplarz użytkowy i archiwalny) i tworzy podstawowy trzon księgozbioru głównego BN. Są to tzw. egzemplarze obowiązkowe wszystkich tradycyjnych publikacji wydawanych w Polsce: książek, czasopism, gazet, nut, atlasów, map oraz druków ulotnych dokumentujących życie społeczne, kulturalne i polityczne kraju, takich jak plakaty, afisze, katalogi firmowe, broszury, ulotki. Biblioteka otrzymuje wydawnictwa brajlowskie, nagrania dźwiękowe, a ostatnio także dokumenty audiowizualne i elektroniczne, o które najnowsza ustawa poszerzyła zakres egzemplarza obowiązkowego. Część Biblioteka kupuje, otrzymuje jako dary lub pozyskuje dzięki wymianie z innymi bibliotekami krajowymi i zagranicznymi. Dzięki zakupom zabytkowych dzieł narodowego piśmiennictwa, pojawiających się na rynku antykwarycznym, stopniowo uzupełnia się także zasoby książek dawnych, niszczonych i dekompletowanych w wyniku wydarzeń historycznych. Wszystkie druki polskie i Polski doty-

czące gromadzone są w co najmniej w dwóch egzemplarzach, z których jeden, oznaczony literą „A” umieszczaną obok sygnatury, udostępniany bywa tylko w wyjątkowych przypadkach i wyłącznie w czytelnich Biblioteki Narodowej. Ta część zbiorów składa się na szczególnie chroniony, narodowy zasób biblioteczny. Trzeba pamiętać, że posiadanie drugiego egzemplarza do dyspozycji użytkownika – czytelnika jest podstawowym elementem ochrony egzemplarza archiwalnego, który nigdy nie powinien być udostępniany, a który zgodnie ze swymi zadaniami Biblioteka Narodowa zobowiązana jest wiecześnie archiwizować.

EWA POTRZEBNICKA

*Problematyka
ochrony zbiorów
z XIX i XX wieku
w Bibliotece
Narodowej*

Narodowy zasób biblioteczny w potocznym rozumieniu postrzegany jest jako zbiór wyjątkowo cennych dóbr kultury i dziedzictwa narodowego (najczęściej są to obiekty zabytkowe, sprzed XIX w.) lub materiałów bibliotecznych ważnych dla kultury regionu lub dziedziny nauki będącej głównym profilem gromadzenia zbiorów danej biblioteki (w tej grupie dopuszcza się również obiekty z XIX i XX w.). Całkowicie inaczej sprawy się mają dla Biblioteki Narodowej, w której zbiory główne tworzą właśnie publikacje z XIX i XX w. (ich liczba na koniec 2008 r. wyniosła 5 955 408 jednostek oraz 1 303 102 jednostki dubletów), w tym egzemplarze archiwalne tworzą ponad półtoramilionowy zespół, należący do narodowego zasobu bibliotecznego.

Trzeba pamiętać, że zbiory Biblioteki Narodowej udostępniane są do celów naukowych, oświatowych, działalności kulturalnej i pracy zawodowej każdemu, kto ukończył 18 rok życia, w uzasadnionych przypadkach (na podstawie listu polecającego ze szkoły) ze zbiorów

mogą korzystać uczniowie szkół ponadgimnazjalnych, przede wszystkim uczniowie klas maturalnych, uczestnicy olimpiad itp. Ze zbiorów korzystać można wyłącznie w 11 czytelnich. Ogólne zasady korzystania ze zbiorów w podstawowych – dużych czytelnich Biblioteki Narodowej: Ogólnej, Czasopism, Humanistycznej, Bibliologicznej określa Regulamin, który uwzględnia elementy ochrony zbiorów. Ze względu na unikatowy charakter niektórych kategorii zbiorów Biblioteki i wymóg szczególnej ich ochrony, stare druki, rękopisy, materiały chronione i inne szczególnie cenne dokumenty udostępniane są przede wszystkim do celów naukowych, a szczegółowe zasady korzystania omawiają odrębne regulaminy, które dotyczą czytelni: Mikroform, Dokumentów Życia Społecznego, Muzycznej, Dokumentów Dźwiękowych i Audiowizualnych, Ikonograficznej i Kartograficznej.

W dużych czytelnich udostępniane są zbiory główne, ale w czytelnich specjalistycznych mogą być udostępniane również zbiory z XIX i XX w. (z wyłączeniem czytelni mikroform) i gdyby każde wypożyczenie mogło być zrealizowane w formie udostępnienia drugiego egzemplarza, to zachowana byłaby zasada ochrony egzemplarza archiwalnego. Niestety, coraz rzadziej, ale nadal zdarza się udostępnianie egzemplarza archiwalnego, ponieważ jest on jedynym egzemplarzem w BN. Bywa, że przekazywany jest do czytelni jedyny egzemplarz w Polsce i wtedy mamy problem – egzemplarz wyjątkowy powinien mieć jakąkolwiek kopię: mikrofilmową lub cyfrową. Pełną wiedzę w tym zakresie, przekładającą się na spisy egzemplarzy archiwalnych nieposiadających

kopii zabezpieczających, będziemy posiadać dopiero po zakończeniu retrokonwersji tj. w 2010 r. Prowadzenie świadomej polityki ochrony zbiorów rozumiem przez ustalenie kolejności wykonywania kopii dokumentów występujących w jednym egzemplarzu. Realizacja takich założeń będzie możliwa dopiero po wdrożeniu modułu udostępniania, który umożliwi skuteczną ochronę egzemplarza archiwalnego.

Wytwarzanie dokumentów zastępczych, tj. mikrofilmowanie i digitalizacja zbiorów jest również jednym ze sposobów ich ochrony. Dzięki jednorazowo wykonanej kopii, oryginał bezpiecznie spoczywa w magazynie i nie jest narażany na jakiegokolwiek uszkodzenia. Program mikrofilmowania zbiorów w Bibliotece Narodowej jest realizowany od 1950 r., kiedy to utworzono stację mikrofilmową i rozpoczęto mikrofilmowanie najcenniejszych dokumentów ze zbiorów polskich bibliotek. Dziś zasób mikrofilmów Biblioteki Narodowej liczy prawie 280 000 jednostek. Zawiera mikrofilmowe kopie rękopisów, starych druków, muzykaliów, druków nowszych i czasopism z polskich i zagranicznych księżnic.

Od 2004 r. wykonywane są również dokumenty wtórne w formie cyfrowej. W 2008 r. wykonano 433 743 skany, a więc ponad 227 000 skanów więcej niż w roku ubiegłym, w tym do zbiorów BN 347 192 skany (w 2007 r. – 148 900), 294 508 skanów z oryginału i 139 235 skanów z mikrofilmu. Czytelnicy korzystają także z innego rodzaju dokumentów zastępczych. Na ich zamówienie wykonano blisko 13 300 kopii papierowych (w 2007 r. – 60 000 kopii), w tym ok. 9 000 kserokopii z oryginałów i ok. 4 300 kserokopii z mikrofilmów. Warto zwrócić uwagę,

że liczba kserokopii na rzecz skanów wykonywanych dla czytelników spadła pięciokrotnie. Tendencja ta oznacza poszerzenie realnego oddziaływania ochrony zbiorów. Zapis cyfrowy wykonywany jest w BN wyłącznie metodami bezpiecznymi dla zbiorów. Dlatego też w BN przy wyborze sprzętu przeznaczonego do kontaktu z obiektami bibliotecznymi zawsze biorą udział pracownicy zatrudnieni w pionie ochrony zbiorów.

W Informatorium, katalogach głównych i centralnych czytelnicy mają dostęp do materiałów informacyjnych w postaci księgozbiorów podręcznych, informacyjnych baz danych, a także tradycyjnych zasobów informacji tworzonych przez Bibliotekę Narodową. Dane z ostatnich lat pokazują, że następuje spadek liczby użytkowników Biblioteki Narodowej korzystających z jej zbiorów w sposób tradycyjny (tj. w czytelnich), natomiast wyraźnie wzrasta liczba użytkowników wirtualnych, korzystających z baz danych, katalogów internetowych i przede wszystkim z zasobów cyfrowej Biblioteki Narodowej cBN Polona. W 2008 r. Narodową Książnicę odwiedziło 154 216 czytelników, którym udostępniono łącznie ponad 600 500 woluminów/jednostek. W 2007 r. odwiedzających czytelników było 166 589, a udostępniono im 671 700 woluminów/jednostek, natomiast w 2006 r. było 176 275 czytelników, którym w ręce oddano 742 271 woluminów/jednostek. W 2008 r. ze zbiorów Biblioteki Narodowej wypożyczono do bibliotek krajowych i zagranicznych 26 550 woluminów/jednostek. Z zagranicy do Biblioteki Narodowej wpłynęły rewery z 136 bibliotek z 30 krajów (najwięcej ze

EWA POTRZEBNICKA

*Problematyka
ochrony zbiorów
z XIX i XX wieku
w Bibliotece
Narodowej*

Stanów Zjednoczonych, Australii, Niemiec, Czech i Włoch). Zamówienia dotyczyły głównie publikacji z dziedziny nauk humanistycznych.

Obecnie skala przedsięwzięć związanych z ochroną zbiorów, jak też spełnienie oczekiwań współczesnych czytelników w zakresie udostępniania informacji wymusza masowy zakres działań. Ideą Biblioteki Narodowej jest szerokie udostępnienie zbiorów w postaci cyfrowej, niezależnie od ograniczeń określonych przez ustawę o prawie autorskim. Miejscem, w którym chcemy udostępniać nasze zbiory – ograniczone udostępnianiem pełnym on-line – będzie jedna z czytelni, którą należy zmodernizować i dostosować do nowoczesnych wymogów, zgodnie z ustaleniami Zespołu do spraw udostępniania zbiorów. Od 2010 r. Biblioteka Narodowa będzie przez trzy lata realizowała założenia projektu *Academica*, którego celem będzie udostępnienie na platformie cyfrowej BN 170 000 cyfrowych kopii prac naukowych. Innowacją w tym projekcie będzie możliwość wypożyczenia do innej biblioteki kopii cyfrowej obiektu, który posiada ograniczenia wynikające z prawa autorskiego. Duża liczba i kategoria dokumentów podlegających digitalizacji z pewnością istotnie wpłynie na ograniczenie udostępniania w BN, co wprost proporcjonalnie przekłada się na ochronę zasobu.

Złożoność problemów ochrony powodują różne czynniki:

- przede wszystkim ogólna liczba zasobu przechowywanego ze zbiorem archiwalnym, podlegającym szczególnej ochronie: 7 368 671 jednostek oraz 1 335 761 jednostek dubletów, razem 8 704 432 jednostki;



- wielkie zróżnicowanie techniczne i formalne gromadzonych obiektów;
- duża liczba (ok. 180 000 jednostek w ubiegłym roku) wpływających corocznie materiałów bibliotecznych;
- istnienie wielu odrębnych pomieszczeń do magazynowania;
- zróżnicowanie sprzętu do przechowywania zbiorów;
- problemy finansowe;
- obowiązek udostępniania zbiorów.

EWA POTRZEBNICKA

*Problematyka
ochrony zbiorów
z XIX i XX wieku
w Bibliotece
Narodowej*

Polityce ochrony i właściwego przechowywania wielomilionowego zbioru muszą towarzyszyć działania mające na celu rozpoznanie, a następnie poprawienie warunków przechowywania zbiorów. Globalne ujęcie problemu ma największą szansę na opracowanie metody oddziaływania w odniesieniu do całości zbiorów.

Zbiory XIX i XX-wieczne, nazywane „zbiorami nowszymi”, do niedawna traktowane były jako zbiory o dosyć dobrym stanie zachowania. Przedmiotem szczególnego zainteresowania chemików i konserwatorów stały się właściwie w ostatnim dziesięcioleciu. Dzisiaj nie tylko profesjonaliści zajmujący się tzw. „kwaśnym papierem”, ale również bibliotekarze wiedzą, że wprowadzenie w XIX w. do masy papierowej takich produktów jak ścier drzewny, klej żywiczny i siarczan glinowy spowodowało, że papier był kwaśny już w chwili jego produkowania, a z upływem czasu stawał się coraz bardziej kruchy. Zmiany technologiczno-materiałowe w produkcji papieru w największym stopniu wpłynęły na zniszczenia widoczne w zbiorach bibliotecznych i archiwal-

nych. Tzw. „kwaśne papiery” w mniejszym lub większym stopniu stale podlegają procesowi autodestrukcji. Istotnym zagrożeniem dla książek jest nie tylko obecność w papierze substancji kwaśnych wprowadzonych podczas produkcji, lecz również absorpcja kwaśnych gazów podczas magazynowania zbiorów bibliotecznych oraz inne czynniki zewnętrzne wpływające negatywnie na papier: złe lub zmienne warunki klimatyczne, kurz, światło, zagrożenia mikrobiologiczne i zniszczenia mechaniczne.

Biblioteka Narodowa od 2001 r. brała udział w badaniach stanu zachowania zbiorów z XIX i XX w., przeprowadzonych metodą stanfordzką w ramach programu rządowego *Kwaśny papier. Ratowanie w skali masowej zagrożonych polskich zasobów bibliotecznych i archiwalnych*. W grupie reprezentatywnej przewidzianej metodą (384 wol.) dokonano oceny stanu zachowania osobno papieru, okładki i bloku książki, klasyfikując je do jednej z trzech kategorii: w dobrym stanie – 1, nieznacznie uszkodzone – 2 i mocno uszkodzone – 3. Zsumowana punktacja w trzech grupach świadczyła o stanie zachowania całej książki. Wyniki badania statystycznego były gorsze niż przewidywano: w grupie reprezentatywnej znalazło się aż 82,2% książek silnie zakwaszonych – pH poniżej 5,0. Jednocześnie tylko 10,2% egzemplarzy nie wykazało zakwaszenia – pH powyżej 7,0. W świetle uzyskanych wyników dokonano podsumowania, że 90% zbiorów z XIX i XX w. należy poddać odkwaszeniu. Mając świadomość, że losowanie przeprowadzono wśród wszystkich kategorii zbiorów głównych: archiwalnych, kolejnych egzemplarzach oraz du-

bletach, i wynik (odnoszący się do liczby egzemplarzy, które trzeba odkwaszać) należy znacznie pomniejszyć do obszaru zasobu archiwalnego, to i tak liczba obiektów wymagających odkwaszenia przekracza milion.

Badania wykonywane były w czasie, kiedy w Bibliotece Narodowej konserwację zbiorów bibliotecznych wykonywano wyłącznie w Zakładzie Konserwacji Zbiorów Bibliotecznych, który zajmował się głównie zbiorami starszymi. Pełne zabiegi konserwatorskie przy poszczególnych obiektach z XIX i XX w. wykonywano na ogół tylko wtedy, gdy przygotowywano je do eksponowania na wystawach. W takich sytuacjach wzmacniano i zabezpieczano rocznie ok. 300 kart: druków ulotnych, afiszy, broszur i rzadko książek. Oddziaływanie zabiegów konserwatorskich prowadzonych w tamtych latach na stan zachowania zasobu z XIX i XX w. było właściwie mało istotne, ale tak jak powiedziałam wcześniej: dopiero w latach 90. zwrócono uwagę na skalę problemu.

Natomiast już w połowie lat 80. rozpoczęto działania na rzecz zbiorów głównych we właściwym dla nich zakresie. Okres rozbudowy Biblioteki Narodowej stworzył możliwość wypracowania nowoczesnej koncepcji pracowni konserwatorskiej, która stwarzała szerokie ramy dla aktywności konserwatorskiej: działalności profilaktycznej, badawczej, laboratoryjnej, dokumentacyjnej oraz pracy konserwatora i intrologatora. Wypracowaną w połowie lat 80. koncepcję udało się w pełni zrealizować: zwiększyć zatrudnienie do 20 etatów i w 1989 r. przenieść pracownię do nowo wybudowanego budynku biurowego Biblioteki Na-

rodowej przy Alejach Niepodległości 213. Dla przyszłości konserwacji w BN były to zmiany na miarę skoku cywilizacyjnego. Wyspecjalizowana struktura komórki konserwatorskiej wymusiła konieczność opracowania wielu szczegółowych, nowych procedur pracy i zasad współpracy z komórkami merytorycznymi – przechowującymi zbiory. Skutkowała ona wprowadzaniem zasad i zaleceń dotyczących przechowywania zbiorów według obowiązujących na świecie norm, mówiąc wprost był to pionierski okres wprowadzania profilaktyki konserwatorskiej w odniesieniu do całego przechowywanego zasobu.

Profilaktyka, nazywana także konserwacją prewencywną czyli zapobiegawczą, stanowi kompleksową ochronę zbiorów, która w odniesieniu do wieloegzemplarzowych zbiorów ma bardzo duże znaczenie. Jest to zespół wielodyscyplinarnych działań i różnych środków stosowanych dla utrzymania zbiorów w niezmiennym stanie zachowania, a jednocześnie pozostających poza strefą zabiegów estetycznych i chroniących obiekt bez jakiegokolwiek ingerencji w jego substancję zażytkową. Do profilaktyki stosowanej w BN należy zapewnienie obiektom:

- optymalnego mikroklimatu (utrzymywanie w magazynach stabilnej temperatury i wilgotności względnej powietrza – temperatura 16–18 °C, wilgotność względna powietrza 40–50 %);
- czystości mikrobiologicznej (wykonywanie badań i przeglądów mikrobiologicznych, stosowanie zasady dezynfekowania wszystkich nowo wprowadzanych obiektów z rynku pozawydawniczego);

- właściwego sposobu ich przechowywania – stworzenie bezpiecznych warunków przechowywania zbiorów: lokalizacja magazynów, sposób rozmieszczenia i kształt mebli, opakowania ochronne;

- maksymalnego ograniczania zarówno światła dziennego, jak i sztucznego, eliminowania promieniowania UV i IR;

- kontrolowania i ograniczania poziomu zanieczyszczeń chemicznych i mikrobiologicznych powietrza w magazynach i otoczeniu;

- stosowania odpowiednich materiałów do opakowań ochronnych;

- kontrolowania czystości w magazynach;

- stałego monitoringu stanu zachowania: szczególnie obiektów skarbcowych, zbiorów tradycyjnych oraz wykonanych na nośnikach fotograficznych, filmowych i audiowizualnych;

- bezpieczeństwa na wypadek katastrofy;

- ograniczania udostępniania oryginałów poprzez udostępnianie dokumentów zastępczych.

W Bibliotece Narodowej od połowy lat 80. tworzone system kontroli środowiska klimatycznego i ogólnego poziomu zanieczyszczeń chemicznych i mikrobiologicznych w magazynach biblioteki. Rozpoczęto permanentną akcję badania jakości i właściwości fizyko-chemicznych wszystkich materiałów stosowanych do ochrony i konserwacji zbiorów oraz zapoczątkowano udział kadry konserwatorskiej w ocenie sprzętu do przechowywania i reprodukcji zbiorów.

W grudniu 2006 r. pośrednim efektem wprowadzania nowych technologii konserwacji zbiorów z XIX i XX w. była reorganizacja struktur

EWA POTRZEBNICKA

*Problematyka
ochrony zbiorów
z XIX i XX wieku
w Bibliotece
Narodowej*

konserwatorskich w Bibliotece Narodowej, dzięki której podniesiono rangę prewencji. Sekcję Zakładu Konserwacji Zbiorów Bibliotecznych zmieniono w oddzielną komórkę organizacyjną – Laboratorium Konserwatorskie. W jego skład wchodzi: Pracownia Badań Chemicznych i Profilaktyki Zbiorów Bibliotecznych oraz Sekcja Kontroli Mikrobiologicznej i Konserwacji Zbiorów Nietypowych.

Zakres działania Laboratorium Konserwatorskiego jest następujący:

- wykonuje badania diagnostyczne z zakresu chemii i mikrobiologii, badania diagnostyczne papieru, skóry i pergaminu, w tym badania specjalistyczne jak: pomiar pH, oznaczanie rezerwy zasadowej, identyfikacja włókien w papierze, badania atramentów i warstw malarskich oraz testy starzeniowe papierów;
- pełni nadzór nad warunkami przechowywania zbiorów w magazynach bibliotecznych – kontrola warunków klimatycznych i ocena czystości chemicznej i mikrobiologicznej powietrza;
- przeprowadza dezynfekcję zbiorów tlenkiem etylenu;
- przygotowane jest do osuszania obiektów bibliotecznych (po zalaniu wodą) metodą sublimacyjną (liofilizacja);
- przeprowadza renowację i konserwację zbiorów mikrofilmowych BN (ich przeglądy i działania profilaktyczne), co jest całkowicie nowym zadaniem realizowanym w BN.

Wyodrębnienie nowej komórki organizacyjnej i utworzenie sekcji zajmującej się renowacją i konserwacją zbiorów mikrofilmowych jest



oczywiste w instytucji posiadającej największą w kraju, tworzoną od 1950 r., kolekcję mikroform, która liczy ponad ćwierć miliona jednostek (267 000). W zbiorach mikrofilmowych Biblioteki Narodowej szczególną wartość ma zespół ponad 2 500 tytułów scalonych na mikrofilmach czasopism polskich, od siedemnastowiecznych gazet ulotnych do dwudziestowiecznych dzienników, których pojedyncze egzemplarze – wyszukane w zbiorach różnych bibliotek i zmikrofilmowane – składają się na pełny dokument, umożliwiający ich wszechstronne naukowe opracowanie i wykorzystanie.

Profilaktyka to również prace wykonywane bezpośrednio w magazynach przechowujących zbiory, często inicjowane przez zarządzających nimi bibliotekarzy. Należy do nich permanentne oczyszczanie zbiorów, wymiana opakowań ochronnych lub wprowadzanie profesjonalnych opakowań dla zbiorów, które tego wymagają. W Bibliotece Narodowej od dziewięciu lat pudła i teczki ochronne wykonane z „kwaśnej” tektury wymieniane są na opakowania ochronne wykonane z tektury bezkwasowej. Proces jest długofalowy i bardzo kosztowny. Na rzecz ochrony zbiorów pracuje Introligatornia Specjalistyczna, która rocznie wykonuje ok. 5 000 teczek przewlekanych na czasopisma oraz introligatornia przemysłowa w drukarni BN, która dla magazynów głównych wykonuje ponad 33 000 tek wykonanych z tektury bezkwasowej. Efektem ośmioletnich działań jest ochrona ponad 300 000 woluminów czasopism właściwymi opakowaniami. Ponadto w celu zabezpieczenia zbiorów głównych w Introligatorni Specjalistycznej rocznie reperuje się

Praktyka

EWA POTRZEBNICKA

*Problematyka
ochrony zbiorów
z XIX i XX wieku
w Bibliotece
Narodowej*

i oprawia ok. 7 000 woluminów książek, ok. 700 woluminów czasopism oraz wykonuje ok. 5 000 pudełek na mikrofilmy.

Profilaktyka ochrony zbiorów to również zwiększenie bezpieczeństwa budynków, w których przechowujemy zasoby Biblioteki Narodowej. Systematycznie przeprowadzane są kontrole stanu urządzeń przeciwpożarowych (w ubiegłym roku – 28), urządzeń wentylacyjno-klimatyzacyjnych i systemów zabezpieczeń technicznych oraz telewizji przemysłowej, zamontowanych w latach ubiegłych. W zakresie technicznego i elektronicznego zabezpieczenia obiektów zamontowano nowe kamery monitorujące wnętrze, kamery zewnętrzne, systemy czujek elektronicznych; modernizowane są także zabezpieczenia antywłamaniowe.

Na bieżąco aktualizowany jest, obowiązujący od października 2005 r. *Plan ochrony zabytków na wypadek konfliktu zbrojnego i sytuacji kryzysowych dla Biblioteki Narodowej*. Opracowano instrukcję zabezpieczania materiałów o szczególnej wartości zabytkowej.

Stałym elementem profilaktycznej ochrony zbiorów, realizowanym od 2000 r., jest wprowadzanie pasków magnetycznych wklejanych do książek. Łącznie oznaczono nimi ok. 1 100 000 woluminów. We wszystkich czytelnich zbiorów nowszych w paski zaopatrzono ok. 50 000 woluminów. Przeprowadzane w ostatnich latach skona księgozbiorów podręcznych nie wykazują braków w zbiorach, co potwierdza skuteczność zastosowanej metody.

W 2008 r. zainicjowane zostały spotkania konsultacyjne kierowników komórek działających na rzecz ochrony zbiorów z kierownikami

komórek merytorycznych, zajmującymi się przechowywaniem zbiorów. Omawiane są – typowe dla danej kategorii zbiorów – problemy z zakresu profilaktyki i konserwacji oraz ustalany jest sposób rozwiązywania najpilniejszych bieżących potrzeb oraz wyznaczane są kierunki działań perspektywicznych.

System organizacyjny ochrony zbiorów w Bibliotece Narodowej dąży do zapewnienia ochrony całości zbiorów, choć ze względów technologicznych nie jesteśmy jeszcze przygotowani do zapewnienia trwałości jedynie zbiorom elektronicznym i audiowizualnym.

Wieczyste archiwizowanie materiałów bibliotecznych – w tym zbiorów XIX i XX-wiecznych – zobowiązuje do permanentnego działania w zakresie szeroko rozumianej konserwacji zbiorów, która realizowana jest przez pozostałe, wyspecjalizowane komórki organizacyjne: Zakład Konserwacji Zbiorów Bibliotecznych, w którym wykonywana jest pełna i zachowawcza konserwacja cymeliów i rękopisów oraz ekspertyzy związane z udostępnianiem zbiorów XIX i XX-wiecznych na wystawy; Zakład Masowej Konserwacji Zbiorów Bibliotecznych zajmuje się konserwacją wszystkich kategorii zbiorów z tego okresu; natomiast w Introligatorni Specjalistycznej wykonywane są opakowania ochronne standardowe i specjalistyczne. Obecnie skala działań konserwatorskich w Bibliotece Narodowej ma szeroki zakres i znaczną siłę oddziaływania na zbiory książnicy narodowej.

Najbardziej spektakularne i wymierne działania w odniesieniu do zbiorów XIX i XX-wiecznych można osiągnąć dzięki konserwacji

masowej. Ratowanie zagrożonych zasobów bibliotecznych i archiwalnych poprzez wykonywanie dezynfekcji, laminacji, odkwaszania i wzmacniania arkuszy oraz książek odbywa się w skali masowej w przeznaczonych do tego celu, wyspecjalizowanych, nowoczesnych urządzeniach lub instalacjach. Biblioteka Narodowa posiada skuteczną komorę do dezynfekcji, która rocznie dezynfekuje ok. 20 000 książek. Od 2002 r. stosuje się także laminację (wzmacnianie przez dublowanie bibułą) kart – ok. 6 000 kart rocznie. Konserwacją zbiorów XIX i XX-wiecznych zajmuje się Zakład Konserwacji Masowej Zbiorów Bibliotecznych, który jest pionierem we wdrażaniu metod masowego odkwaszania zbiorów w połączeniu z zabiegami konserwacji tradycyjnej. Na początku 2005 r. została wdrożona technologia masowego odkwaszania arkuszy w urządzeniu C 900, a na początku 2007 r. rozpoczęto odkwaszanie książek metodą Bookkeeper. Do odkwaszania przekazywane są materiały biblioteczne ze zbiorów specjalnych i głównych.

W początkowym okresie wdrażania nowej technologii opartej o urządzenie C 900 konserwatorzy wykazali przyrodzoną temu zawodowi ostrożność, przekazując do odkwaszania arkuszowego wyłącznie II egzemplarz czasopism polskich. W tym czasie Sekcję Masowego Odkwaszania wykonującą prace na urządzeniu C 900 rozbudowano o odkwaszanie ręczne, prasowanie i drobne prace konserwatorskie. Wprowadzony w BN nowy system pracy – będący połączeniem działania urządzenia do masowego odkwaszania z tradycyjnymi zabiegami

konserwatorskimi – dał bardzo dobre wyniki. Wyszkolono kadrę pracowników, która obsługuje te wysoce specjalistyczne urządzenia oraz kieruje procesem masowej konserwacji. Poprawiono wydajność odkwaszania zbiorów, organizując pracę w trybie dwu- i trózmianowym. Na tym etapie wprowadzania technologii należało zmienić zasady doboru obiektów przekazywanych do odkwaszania. Zorganizowano spotkanie przedstawicieli komórek zajmujących się przechowywaniem zbiorów i konserwatorów, którzy przedstawili swoje metody i wyniki pracy. Wspólnie podjęto niezwykle ważną dla zbiorów BN decyzję o przekazywaniu z konserwatorami masowej pierwszego, archiwalnego egzemplarza. Od tego momentu można mówić o konserwacji masowej narodowego zasobu bibliotecznego z XIX i XX w., przechowywanego w Bibliotece Narodowej.

Wdrożenie masowych technologii konserwacji zbiorów z XIX i XX w. skutkuje wymierną liczbą zbiorów poddanych konserwacji: ok. 2 mln arkuszy formatu A4 oraz ponad 200 000 woluminów i tek. Wykonane prace obejmują wszystkie książki posiadające kategorię cimeliów i zbiorów chronionych, książki wyprodukowane w okresie trzydziestu ostatnich lat XX w. (1965–1995) oraz część czasopism archiwalnych. Osiągane wyniki należy traktować w kategorii sukcesu, również z tego powodu, że staliśmy się liczącym w świecie ośrodkiem masowej konserwacji zbiorów z XIX i XX w. i jesteśmy właścicielami licencjonowanych, nowoczesnych instalacji odkwaszających. Dla podkreślenia skali wykonywanej obecnie konserwacji zbiorów XIX i XX-wiecznych przypomnę,

że przed wprowadzeniem technologii masowych zabiegom konserwatorskim poddawano ok. 300 kart rocznie.

W 2007 r. miało miejsce wydarzenie ważne również dla zbiorów nowszych, a mianowicie zakończono pracę nad procedurami umożliwiającymi zagospodarowanie pomieszczenia specjalnie wybudowanego na skarbiec najcenniejszych zbiorów BN. Po odbiorze gwarancyjnym urządzeń zapewniających bezpieczeństwo przeciwpożarowe, właściwe oświetlenie, warunki klimatyczne i pełny monitoring oraz kwarantannę pomieszczenia, wyselekcjonowane przez pracowników merytorycznych zbiory zostały przeniesione. Był to ważny krok w ochronie i zabezpieczeniu najważniejszej kategorii zbiorów BN – unikalnych za-
bytków. Najcenniejsze obiekty z XIX i XX w. wraz z innymi zbiorami o szczególnym znaczeniu dla dziedzictwa narodowego mają zapewnione bezpieczeństwo i właściwe warunki przechowywania.

Zgodnie z § 2 Rozporządzenia dotyczącego Narodowego Zasobu Bibliotecznego, organizacja zasobu winna zapewniać w szczególności: optymalne warunki gromadzenia i zachowania podstawowego zbioru. Największym problemem dla Biblioteki Narodowej staje się brak wolnych przestrzeni magazynowych, mogących przyjąć rocznie ok. 200 000 woluminów. Dlatego też priorytetowa staje się konieczność rozbudowy BN o nowy gmach magazynowy, spełniający wszystkie obecnie obowiązujące i postulowane normy. W związku z istniejącymi potrzebami wielkim wyzwaniem dla konserwatorów Biblioteki Narodowej będzie budowa nowego magazynowca, w którym powinniśmy

stworzyć najlepsze warunki do przechowywania zbiorów specjalnych oraz egzemplarza archiwalnego, tzn. zbiorów Biblioteki Narodowej wchodzących w skład Narodowego Zasobu Bibliotecznego. Gmach ten stałby się miejscem gwarantującym najlepsze warunki do wieczystego przechowywania zbiorów specjalnych oraz wszystkich egzemplarzy archiwalnych, czyli całego Narodowego Zasobu Bibliotecznego przechowywanego w Bibliotece Narodowej.

Praktyka

EWA POTRZEBNICKA

*Problematyka
ochrony zbiorów
z XIX i XX wieku
w Bibliotece
Narodowej*



Droga Biblioteki Jagiellońskiej do Jagiellońskiej Biblioteki Cyfrowej

Jagiellońska Biblioteka Cyfrowa to nazwa, jaką nadaliśmy projektowi, zakwalifikowanemu do finansowania w ramach Programu Operacyjnego „Infrastruktura i Środowisko”, którego realizację wkrótce rozpoczniemy. Naszym zamiarem jest nie tylko doprowadzenie do przeniesienia na wersję cyfrową treści zawartych na tradycyjnych nośnikach papierowych, ale przede wszystkim stworzenie nowoczesnej platformy cyfrowej biblioteki dla całego Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Początki cyfryzacji zbiorów Biblioteki Jagiellońskiej sięgają połowy lat 90. XX w. Proces ten rozpoczął się od wystąpienia do Fundacji Andrew Mellon o sfinansowanie zakupu i wdrożenia zintegrowanego, komputerowego systemu bibliotecznego. Nabyty w 1993 r. VTLS (Virginia Tech Library System) został uruchomiony w 1994 r. Od tego momentu wszystkie procesy biblieczne, począwszy od zamawiania zbiorów, poprzez ich opracowanie, a na module związanym z dostępem czytelnika poprzez Internet do katalogu publicznego skończywszy, są zautomatyzowane. Zanim jednak do tego doszło, przez cały r. 1993 trwały



intensywne prace przygotowawcze – przede wszystkim szkoleniowe dla pracowników Biblioteki, którzy w tym czasie nie potrafili jeszcze posługiwać się sprzętem komputerowym. Bibliotekarze stanęli wówczas przed poważnym wyzwaniem, jak przejść z epoki ołówków i maszyn do pisania do pracy przy komputerach, aby katalogować i sporządzać metadane (pojęcie jeszcze wtedy nie znane). Komputer miał odtąd stać się nowoczesnym narzędziem pracy. Dzięki wielkiemu zaangażowaniu pracowników oraz dyrekcji BJ podstawowa działalność Biblioteki została skierowana na nowe tory.

Lata 1993–1994 pod względem technologicznym stanowiły wielki przełom w dziejach Biblioteki Jagiellońskiej, a zarazem pierwszy krok poczyniony w kierunku biblioteki cyfrowej. Okres ten okupiony był wielkim wysiłkiem i początkowo charakteryzowało go dość duże opóźnienie w katalogowaniu nowości wydawniczych i ich wprowadzaniu do obiegu czytelniczego. Opóźnienie to sięgało nawet kilku miesięcy, jednak w miarę przyswajania znajomości systemu i ułożenia współpracy z innymi bibliotekami katalogującymi w NUKat zaległości te zaczęły stopniowo się zmniejszać, pomimo rosnącego nieustannie wpływu książek (w ciągu kilkunastu ostatnich lat nastąpił dwukrotny wzrost wpływu materiałów do BJ przy stałym poziomie zatrudnienia). Obecnie udaje się nam nie tylko katalogować zbiory na bieżąco, ale zrobiliśmy również retrospektywną konwersję katalogową zbiorów wydanych w latach 1990–1993. Sporządzenie katalogów komputerowych było wstępem do dalszej automatyzacji biblioteki.

W 1994 r. powstał pierwszy projekt zdigitalizowania zbiorów Biblioteki Jagiellońskiej. Po długich rozmowach zdecydowano, że obiektem poddanym digitalizacji będzie jeden z najcenniejszych rękopisów BJ, wpisany na Światową Listę Dziedzictwa UNESCO – autograf Mikołaja Kopernika *De Revolutionibus*. Do sporządzenia kopii cyfrowej na płycie CD – bo w takiej formie początkowo przewidywano jego udostępnianie – wytypowano firmę Neurosoft Sp. z o.o. W Bibliotece Jagiellońskiej nie było wówczas możliwości skanowania, zaś wypożyczenie rękopisu poza jej mury nie wchodziło w grę, tym bardziej do siedziby prywatnej firmy. Z całości dzieła wykonano zatem diapozytywy, które później jeszcze kilkakrotnie porównywano z oryginalnym autografem. Przygotowania do wykonania kopii cyfrowej trwały bardzo długo i przypominały raczej wykonanie faksymile, niż tego, czego dziś jesteśmy świadkami przy wprowadzaniu zbiorów do bibliotek cyfrowych. Ostatecznie, w 1995 r. Biblioteka Jagiellońska otrzymała płytę z elektronicznym zapisem rękopisu Kopernika. Po pewnym czasie, kiedy udało się nam pozyskać nowy serwer, kopie te można było umieścić na stronie domowej Biblioteki. Jakkolwiek można powiedzieć, że był to jeden z pierwszych w Polsce kodeksów dostępnych on-line, to jednak ten jednostkowy dysk trudno uznać za planową digitalizację zbiorów.

Pierwszą biblioteką, która zainicjowała systematyczne digitalizowanie zbiorów wraz z ich mikrofilmowaniem była Wojewódzka Biblioteka Publiczna Książnica Kopernikańska w Toruniu, która w 1997 r. przygotowała pionierski projekt tego typu. Pod koniec lat 90. realizację



programów digitalizacyjnych rozpoczęto również w Bibliotece Uniwersyteckiej we Wrocławiu oraz w Bibliotece Uniwersytetu Warszawskiego, która w tym celu zakupiła odpowiedni skaner.

Po 1999 r. zaczęliśmy szukać metod szybszego kopiowania najcenniejszych zbiorów Biblioteki Jagiellońskiej. Po tragicznym wydarzeniu z połowy tegoż roku digitalizację zaczęliśmy traktować przede wszystkim w kategoriach zabezpieczenia zbiorów. Pozyskaliśmy w tym celu aparat cyfrowy – wówczas bardzo drogi – którego parametry dziś stanowią podstawę do śmiechu (karta pamięci 16 MB, rozdzielczość 3,2 mln piksela, z bardzo wolnym przetwornikiem). W 2000 r. był to jednak jeden z lepszych aparatów tego typu. Skanowanie obiektów specjalnych – rękopisów, starych druków, grafik i obiektów kartograficznych – na tzw. płaskich skanerach odrzuciliśmy z powodu zagrożeń natury konserwatorskiej oraz niedostatecznej rozdzielczości do przechowywania archiwalnego.

W grudniu 2001 r. w Bibliotece Narodowej w Warszawie odbyła się konferencja „Zachowajmy przeszłość dla przyszłych pokoleń. Koordynacja akcji mikrofilmowania i innych metod zabezpieczania zbiorów bibliotecznych”. Na konferencji tej poruszono m.in. kwestie wzajemnej współpracy w zakresie doboru materiałów do digitalizacji. Podkreślono wówczas problemy spowodowane brakiem odpowiedniego, nowoczesnego sprzętu, niezwykle drogiego i z reguły przekraczającego możliwości budżetowe bibliotek. Trwała też dyskusja nad tym, jaką technikę należy stosować przy zabezpieczaniu zbiorów i ich udostępnianiu w formie

ALEKSANDRA CIEŚLAR
ZDZISŁAW PIETRZYK

*Droga Biblioteki
Jagiellońskiej
do Jagiellońskiej
Biblioteki Cyfrowej*

wtórników. Stosunkowo niewiele miejsca poświęcono zagadnieniu udostępniania cyfrowego.

Jak wspomnieliśmy wyżej, brak odpowiedniego sprzętu uniemożliwiał racjonalną ochronę zbiorów poprzez udostępnianie ich wtórników w postaci kopii cyfrowych, które czytelnicy zdecydowanie wolili od tradycyjnych, zwykle czarno-białych mikrofilmów. W 2002 r. podjęliśmy próbę zaradzenia temu brakowi w Bibliotece Jagiellońskiej. Nasze działania poszły w dwóch kierunkach.

Po pierwsze, przygotowaliśmy wystąpienie o grant do Komitetu Badań Naukowych na projekt pt. „Cyfrowe skryptorium Biblioteki Jagiellońskiej”. W projekcie tym z jednej strony wskazaliśmy na konieczność zabezpieczenia zbiorów, z drugiej zaś udostępnienia ich badaczom bez ograniczeń wynikających z zasad bezpiecznego udostępniania najcenniejszych dla kultury polskiej rękopisów średniowiecznych, gromadzonych w Bibliotece Jagiellońskiej od końca XIV w. Projekt zakładał dołączenie w odpowiednich miejscach do zdigitalizowanych rękopisów linków do ich opublikowanych katalogów. Dla badaczy byłoby to wspa-
niałe źródło, a zarazem narzędzie do badań, promieniujące na cały świat – dosłownie cały świat – bowiem rękopisy napisane są w zdecydowanej większości w języku łacińskim, zaś katalog rękopisów łacińskich Biblioteki Jagiellońskiej również ukazuje się w języku Rzymian. Miała to być zatem wirtualna biblioteka kultury polskiego średniowiecza. W projekcie nie ukrywaliśmy, że pomysł został oparty na islandzkiej bibliotece internetowej Sagnet i podaliśmy ją jako przykład doprowa-

dzenia takim zabiegiem do rozwoju badań. Podobnie jak nasi współpracownicy z Oddziału Rękopisów uważaliśmy, że wirtualne skryptorium rękopisów BJ ułatwi:

- ogólny dostęp do badań materiału źródłowego, objętego szczególną ochroną, niedostępnego dla początkujących badaczy,
- przeprowadzanie badań porównawczych na szeroką skalę,
- ochronę rękopisów średniowiecznych przed zniszczeniem, które ma miejsce przy każdorazowym ich udostępnianiu,
- stworzenie nowego w Polsce sposobu korzystania z rękopisów, bezpiecznego dla zbiorów i przystępnego dla badaczy.

Ostatecznym celem naukowym projektu było przygotowanie warsztatu pracy dla mediewistów w szerokim zakresie badań nad średniowieczem oraz umiejscowienie na stronie domowej Biblioteki Jagiellońskiej wszystkich rękopisów średniowiecznych z naszych zasobów, a także zbioru inkunabułów, który jest najobszerniejszy w Polsce. W projekcie wystąpiliśmy także o przyznanie środków na zakup niezbędnego sprzętu – skanera oraz serwera. Niestety, nasze nadzieje i plany na rozwój ambitnego skryptorium legły w gruzach – projekt został oceniony jako zbyt kosztowny i nie mający charakteru badawczego.

Pomysł dotyczący skryptorium cyfrowego został częściowo zrealizowany w 2005 r. dzięki niewielkiej dotacji z PZU. Po zeskanowaniu 14 rękopisów podpięto do nich skany z katalogu rękopisów, tak by można było korzystać równocześnie z dzieł i ich opisów. Do manu-

ALEKSANDRA CIEŚLAR
ZDZISŁAW PIETRZYK

*Droga Biblioteki
Jagiellońskiej
do Jagiellońskiej
Biblioteki Cyfrowej*

skryptów Biblioteki Jagiellońskiej dołączono 2 rękopisy średniowieczne (wraz z ich opisami katalogowymi) z Biblioteki OO. Paulinów na Skałce w Krakowie. Umieszczenie na stronie domowej Biblioteki Jagiellońskiej kilkunastu rękopisów średniowiecznych było namiastką projektu i połowicznym sukcesem, wskazującym na możliwości naszych pracowników w zakresie podołania wyzwaniom przyszłości. Na dalszy rozwój skryptorium cyfrowego Biblioteki Jagiellońskiej nie pozwolił brak miejsca na serwerach, którymi wówczas dysponowaliśmy.

Drugim działaniem mającym doprowadzić do cyfryzacji zbiorów BJ było przystąpienie do ogólnopolskiego projektu pod nazwą Polska Biblioteka Internetowa w końcu 2002 r. Po początkowym, kompletnym falstarcie na przełomie 2002/2003 r. rozpoczęliśmy wspólnie z Biblioteką Narodową dążenie do zbudowania narodowej biblioteki cyfrowej. Do ścisłej współpracy zaprosiliśmy jeszcze Bibliotekę Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie oraz Bibliotekę Gdańską PAN. Jednym z podstawowych pytań, postawionych przez PBI było: Jakie zbiory powinny znaleźć się w narodowej bibliotece cyfrowej?

W Bibliotece Jagiellońskiej wypracowany został kanon literatury polskiej, a mówiąc ściślej – polskiej twórczości literacko-naukowej z zachowaniem praw autorskich. Sporządzony spis objął ok. 16 000 pozycji, które powinny zostać zdigitalizowane jako podstawa polskiej kultury piśmienniczej. Oparliśmy się na bibliografii Nowy Korbut, bowiem notuje ona wszystkie pozycje najważniejsze w dziejach naszego piśmiennictwa.

W ciągu niespełna trzech lat funkcjonowania Polskiej Biblioteki Internetowej w BJ zeskanowanych zostało ok. 4 000 starych druków i druków pochodzących z XIX w., z których część umieszczono na stronie PBI, na którą (po zidentyfikowaniu autora i tytułu dzieła) można przejść bezpośrednio z naszej strony domowej. Sporządzono również opisy katalogowe dla 8 500 książek. Niestety, po przejęciu odpowiedzialności za PBI przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w 2005 r. projekt prawie całkowicie się załamał. Biblioteka Jagiellońska pozbawiona została możliwości dalszego rozwoju biblioteki cyfrowej.

Kolejne wystąpienia o środki europejskie w latach 2005–2007 zakończyły się niepowodzeniem. Znaleźliśmy się niespodziewanie w bardzo trudnej sytuacji. W wyniku splotu niekorzystnych wydarzeń i braku dodatkowego finansowania, BJ pomimo swojej przodującej roli wśród bibliotek polskich stała się jedną z tych bibliotek, które nie posiadały zbiorów cyfrowych. Dodatkowym elementem opóźniającym rozwój biblioteki cyfrowej było dążenie do kompleksowego rozwiązania kwestii związanych zarówno z udostępnianiem cyfrowym, jak i zabezpieczaniem zbiorów.

Obecnie, na stronie domowej Biblioteki Jagiellońskiej zamieszczone są dwa stare druki, z których można korzystać on-line. Digitalizacja tych druków stanowiła swego rodzaju wprawkę i ćwiczenie dla pracowników, wskazujące na ich umiejętności, a zarazem możliwości technologiczne. Dalszemu rozwojowi stanął na przeszkodzie dramatyczny brak miejsca na serwerach BJ, na których posadowiony jest katalog

ALEKSANDRA CIEŚLAR
ZDZISŁAW PIETRZYK

*Droga Biblioteki
Jagiellońskiej
do Jagiellońskiej
Biblioteki Cyfrowej*

zbiorów bibliotecznych całego Uniwersytetu Jagiellońskiego (naszej biblioteki głównej oraz ponad 40 bibliotek wydziałowych i instytutowych Uczelni).

Elementem cyfrowego udostępniania zbiorów Biblioteki Jagiellońskiej jest Wirtualny Gabinet Rycin. BJ posiada niezwykle bogaty zbiór ikonografii teatralnej, gromadzonej od wielu lat. W ramach projektu badawczego realizowanego pod kierunkiem prof. Marka Dębowskiego, którego celem było skatalogowanie części zbiorów, powstała baza Ikonografii Teatralnej, licząca ok. 3 000 zdjęć i rysunków. Skatalogowane zostały najcenniejsze materiały ikonograficzne pochodzące sprzed 1939 r. z kolekcji Wacława Szymborskiego oraz zdjęcia Heleny Modrzejewskiej autorstwa Walerego Rzewuskiego. Sporządzono też odrębny katalog, tak by można było błyskawicznie dotrzeć do interesujących teatrologów fotografii. Zeskanowane zdjęcia wraz z ich opisami stanowią wielką wartość dla ludzi teatru i filmu.

W 2008 r. rozpoczęto wdrażanie następnego projektu, związanego ze zbiorami graficznymi Biblioteki Jagiellońskiej. Podstawowym jego założeniem było powstanie instrukcji katalogowania zbiorów ikonograficznych, zgodnej z formatem MARC 21, przy jednoczesnym udostępnieniu skatalogowanych obiektów w tym formacie wprost ze strony domowej BJ. W początkowej fazie projektu opracowano podręcznik katalogowania, następnie zaś narzędzia elektroniczne do filtrowania bazy danych w Katalogu Komputerowym Bibliotek Uniwersytetu Jagiellońskiego, umożliwiające przeglądanie on-line informacji o posiadanych przez

ALEKSANDRA CIEŚLAR
ZDZISŁAW PIETRZYK

*Droga Biblioteki
Jagiellońskiej
do Jagiellońskiej
Biblioteki Cyfrowej*

nas zbiorach graficznych. Dzięki temu w Oddziale Zbiorów Graficznych i Kartograficznych powstało narzędzie do codziennej, podstawowej pracy, jaką jest katalogowanie i udostępnianie reprodukcji zbiorów w postaci cyfrowej. W najbliższym czasie, po zatwierdzeniu formatu przez NUKat, tak zorganizowana praca w Oddziale Zbiorów Graficznych i Kartograficznych spowoduje, że zbiory graficzne Biblioteki Jagiellońskiej w szybkim tempie zostaną skatalogowane w formacie MARC 21 i jednocześnie zaprezentowane w Internecie.

Ze strony domowej Biblioteki Jagiellońskiej dostępny jest też projekt „Twórczość Jana Kochanowskiego w kontekście nowołacińskiej literatury europejskiej i polskiej”. W ramach tego projektu, realizowanego przez badaczy z Wydziału Polonistyki Uniwersytetu Jagiellońskiego, powstaje internetowa edycja dzieł naszego najwybitniejszego poety renesansowego, wydanych drukiem za jego życia oraz na przełomie XVI i XVII w. Dla czytelnika dostępne są obrazy cyfrowe druków z XVI i XVII w., transkrypcje tekstów, tłumaczenia na język polski oraz komentarze interaktywne. Projekt ten ma stanowić załączek staropolskiej i nowołacińskiej biblioteki elektronicznej. W ramach projektu planowane jest zamieszczenie elektronicznych kopii druków XVI i XVII w. poetów polskich, piszących zarówno po łacinie, jak i po polsku, wraz z ich transkrypcją oraz komentarzami do tekstów. Projekt ten ma charakter naukowy i skierowany jest do badaczy, mając na celu doprowadzenie do stworzenia cyfrowego warsztatu pracy dla historyków literatury polskiej.

Praktyka

ALEKSANDRA CIEŚLAR
ZDZISŁAW PIETRZYK

*Droga Biblioteki
Jagiellońskiej
do Jagiellońskiej
Biblioteki Cyfrowej*

Warto w tym miejscu wspomnieć także Małopolskie Towarzystwo Genealogiczne, współpracujące z Biblioteką Jagiellońską w zakresie udostępniania na swojej stronie domowej obiektów ze zbiorów jagiellońskiej ksiąźnicy. Prezentowane przez MTG zbiory cyfrowe (schematyzmy galicyjskie, herbarze, kalendarze wydawane w XIX w. i na początku XX w.) są jednak sporządzone w niskiej rozdzielczości i jako takie służą jedynie miłośnikom genealogii oraz badaczom-amatorom naszej przeszłości.

Realizacja programu Jagiellońska Biblioteka Cyfrowa, w ramach którego powstać ma platforma cyfrowa dla całego Uniwersytetu Jagiellońskiego, stanowi przełom w podejściu do biblioteki cyfrowej. W JBC, oprócz przeniesienia zbiorów z tradycyjnych nośników pisma, jakimi są pergamin i papier, na wersję cyfrową, zamierzamy umieścić także zbiory elektroniczne, wytwarzane przez pracowników i studentów naszej uczelni. Po niepowodzeniach, jakich doznaliśmy trzykrotnie występując o fundusze europejskie wspólnie z Fundacją dla Uniwersytetu, projekt przygotowany samodzielnie w 2007 r. został wreszcie zaakceptowany jako projekt kluczowy Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Założenia leżące u podstaw budowania Jagiellońskiej Biblioteki Cyfrowej to zabezpieczenie, a równocześnie umożliwienie nieograniczonego dostępu do zasobów piśmienniczych Biblioteki Jagiellońskiej. Projekt ten przełamuje jedną z największych sprzeczności wynikających z funkcjonowania bibliotek, a więc gromadzenie i staranne przechowy-

wanie, połączone z dbałością o stan zbiorów z jednej strony, a ich udostępnianie z drugiej, co zawsze budzi obawę bibliotekarzy przed uszkodzeniem lub zniszczeniem wypożyczanego dzieła. W ramach projektu chcielibyśmy zabezpieczyć i zdigitalizować pozycje należące do Narodowego Zasobu Bibliotecznego. Wśród obiektów zakwalifikowanych w pierwszym rzędzie do JBC znajdują się druki Sejmu Galicyjskiego z lat 1861–1914. W Bibliotece Jagiellońskiej, jako jedynej, znajduje się komplet tego wydawnictwa, a ponadto 935 tytułów czasopism polskich, uznanych jako unikatowe egzemplarze w Polsce. Część z nich jest w bardzo złym stanie ze względu na fakt, że zostały wydrukowane na złej jakości, kwaśnym papierze. W ramach projektu zamierzamy przeprowadzić konserwację (w tym odkwaszanie i digitalizowanie) takich tytułów jak: „Gazeta Lwowska”, „Nowa Reforma”, „Gazeta Narodowa”, „Dziennik Polski”. W interfejsie JBC przewidzianych jest 10 czytelni wirtualnych, w których będą udostępniane zbiory, podzielone tematycznie. Podział ten będzie wyglądał następująco:

1. czytelnia rękopisów
 - eskryptorium
 - wirtualne wydania krytycznych tekstów staropolskich
2. czytelnia starych druków
 - czytelnia inkunabułów
 - kolekcja druków XVI w.
 - kolekcja druków XVII w.
 - kolekcja druków XVIII w.

3. czytelnia muzyczna
4. czytelnia ikonograficzna
 - kolekcja fotografii teatralnej
5. czytelnia kartograficzna
6. czytelnia dokumentów życia społecznego
7. czytelnia książki nowej
 - kolekcja XIX w.
 - kolekcja XX w.
8. czytelnia zbiorów rzadkich
 - drugi obieg
 - pierwodruki
 - wydania z cennymi glossami rękopiśmiennymi i dedykacjami
9. czytelnia gazet
 - czytelnia galicyjska
 - kolekcja II wojny światowej
 - kolekcja kalendarzy
10. czytelnia rozpraw naukowych Uniwersytetu Jagiellońskiego.

ALEKSANDRA CIEŚLAR
ZDZISŁAW PIETRZYK

*Droga Biblioteki
Jagiellońskiej
do Jagiellońskiej
Biblioteki Cyfrowej*

Chcemy, aby zbiory zamieszczone w JBC były prezentowane zarówno w postaci graficznej, jak i tekstowej. Będzie to możliwe, gdy zbiory w formie graficznej zostaną poddane technice OCR.

Pierwszą czynnością przy uruchamianiu JBC będzie wykonanie skanów posiadanych przez nas obiektów w postaci plików TIFF na serwer. Następną czynnością będzie konwersja plików TIFF do programu DjVu



oraz ustawienie profili konwersji w programie dLibra. Po skontrolowaniu poprawności konwersji oraz przeprowadzeniu OCR obiekty zostaną posadowione na serwerze w odpowiednim opracowaniu katalogowym.

Jednym z zadań innowacyjnych, które zamierzamy przeprowadzić w czasie realizacji projektu Jagiellońska Biblioteka Cyfrowa jest odpowiednie zabezpieczenie wizerunków naszych zbiorów dla przyszłych pokoleń. Dotychczasowa praktyka sporządzania wersji cyfrowych zbiorów z mikrofilmów nie przynosi zadowalających rezultatów pod względem jakości obrazu cyfrowego. Naszym zadaniem jest odwrócenie tego procesu – ze zdigitalizowanych już zbiorów dzięki nowej technice konwersji będziemy sporządzać mikrofilmy. Mikrofilmy uzyskane w ten sposób cechuje wysoka jakość, a okres ich trwałości oceniany jest na kilkaset lat (pod warunkiem utrzymania odpowiednich parametrów archiwizowania).

W ramach projektu Jagiellońska Biblioteka Cyfrowa zdigitalizowanych zostanie 438 jednostek rękopiśmiennych, 144 jednostki ikonograficzne, 462 dzieła wydane do r. 1800, 284 pozycje z działu Rara (w tym 226 książek i 58 tytułów czasopism), 132 jednostki muzykaliów, 221 tytułów książek z XIX–XX w. Najważniejszą, a zarazem najtrudniejszą do zrealizowania częścią projektu, będzie zdigitalizowanie 225 tytułów czasopism, zawierających blisko milion stron do skopiowania.

Po zakończeniu projektu JBC pozostanie platforma, na której sukcesywnie zamieszczany będzie dorobek cyfrowy całego Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Konserwacja i digitalizacja zbiorów biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu

ZAŁOŻENIA I CELE PROJEKTU

Konserwacja i digitalizacja zbiorów biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu to nazwa projektu dofinansowanego przez Islandię, Liechtenstein i Norwegię w ramach mechanizmów finansowych Europejskiego Obszaru Gospodarczego. Projekt realizowany był od 2007 r. przez trzy kolejne lata. Przygotowania rozpoczęły się w 2005 r., gdy dyrektor Zakładu podjął decyzję o przystąpieniu do konkursu *Ochrona kulturowego dziedzictwa europejskiego, w tym transportu publicznego i odnowy miast* ogłoszonego przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Zamiarem dyrekcji było zdobycie funduszy na zabezpieczenie, ochronę i konserwację najcenniejszych zabytków piśmienniczych oraz na ich popularyzację. Do projektu wytypowane zostały rękopisy i stare druki, gdyż większość tych kolekcji przyjechała po wojnie do Wrocławia ze Lwowa, przez co stanowią najstarszą i najcenniejszą część zbiorów bibliotecznych Zakładu Narodowego. Ich wie-

oletnie trwanie w obiegu czytelniczym pozwoliło nadać im status *kulturowego dziedzictwa europejskiego*.

Praktyka

POCZĄTEK DZIAŁAŃ

Prace przygotowawcze rozpoczęły się w wielu działach Ossolineum. Dział Administracyjny przygotował specyfikację przetargu na opracowanie wniosku o pozyskanie dotacji z mechanizmu finansowego EOG. Przetarg ten wygrała firma Unitel Consulting z Poznania. Pracownicy merytoryczni Działu Rękopisów i Starych Druków wybierali obiekty, które miały zostać poddane konserwacji i digitalizacji. W Pracowni Konserwatorskiej przygotowano programy konserwatorskie rękopisów. W Działach Mikroform i Komputeryzacji opracowywano specyfikację i wymagania dotyczące cyfryzacji starych druków. Po wybraniu obiektów rękopiśmiennych i drukowanych opisane zostały najciekawsze i najcenniejsze z nich, uzasadniające selekcję zabytków. W Pracowni Konserwatorskiej opracowano szczegółowy harmonogram i kosztorys prac konserwatorskich. W Dziale Mikroform przygotowano opis procesu digitalizacji, sposób udostępniania zdigitalizowanych zbiorów, możliwości ich upowszechnienia w Dolnośląskiej Bibliotece Cyfrowej.

MAŁGORZATA
GROCHOLSKA
DOROTA SIDOROWICZ

*Konserwacja
i digitalizacja
zbiorów biblioteki
Zakładu Narodowego
im. Ossolińskich
we Wrocławiu*

Konserwacja rękopisów

WYBÓR OBIEKTÓW, STAN ZACHOWANIA RĘKOPISÓW

Do konserwacji wytypowane zostały rękopisy XIV–XX w., które były zachowane w złym stanie. W przeważającej większości pochodziły

one z zespołów archiwalnych rodów magnackich Mniszczów i Wodzikich. Grupy te stanowią zespoły tematyczne typowe dla archiwów rodzinnych – dominuje w nich korespondencja osobista, akta majątkowe i procesowe oraz dokumenty związane ze sprawami gospodarczymi i ziemskimi. W grupie rękopisów XIV–XVI w. przeważały manuskrypty religijne, głównie liturgiczne. Wytypowane do konserwacji obiekty wymagały przeprowadzenia pełnego zakresu prac konserwatorskich, dzięki czemu poprawić miał się ich stan zachowania oraz estetyka. Pracownikom Zakładu Narodowego zależało na zabezpieczeniu rękopisów przed dalszym niszczeniem i na zachowaniu historycznego wyglądu tych dzieł. Projekt konserwacji rękopisów zaopiniowany został pozytywnie przez specjalistów z Biblioteki Narodowej oraz przez Miejskiego Konserwatora Zabytków z Wrocławia.

Stan zachowania obiektów był jednym z podstawowych kryteriów doboru rękopisów. Wytypowane wstępnie przez pracowników Działu Rękopisów zabytki poddano następnie ocenie pod względem stopnia oraz rodzajów uszkodzeń i wybrano 127 rękopisów wymagających pilnej interwencji konserwatorów. Najstarsze wybrane rękopisy papierowe i pergaminowe pochodziły XIV–XVI w. Złożone w formę kodeksów miały przede wszystkim poważnie uszkodzone oprawy. Często były to oprawy wtórne (wykorzystywano oprawy z innych obiektów, a zmiana oprawy nastąpiła w XIX w.). Posiadały one mocno uszkodzoną konstrukcję: spękane szycie, zdeformowane grzbiety i uszkodzone kapi tałki. Często brakowało zapinek, okuć lub wiązań zabytkowych opraw.

Ten stan powodował w dalszej kolejności uszkodzenia mechaniczne i zabrudzenia kart papierowych lub pergaminowych.

Wiele rękopisów zabytkowych oraz archiwaliów rodzin Mniszchów i Wodzickich w wyniku złych warunków przechowywania, w szczególności pod wpływem zawilgocenia lub zalania, uległo destrukcji na skutek działania mikroorganizmów. Na obiektach zauważone zostały liczne plamy i zacieki, ślady puszystej destrukcji papieru oraz żelatynizacja i przebarwienia kart pergaminowych. Znaczna część rękopisów uległa nieodwracalnym procesom niszczenia pod wpływem atramentów. Zmiany najszybciej powstały w miejscach zapisanych atramentami żelazo-galusowymi. Na kartach występowały brązowe przebarwienia, zmalała wytrzymałość mechaniczna papieru, a z czasem pojawiły się ubytki – tzw. „wżery atramentowe”.

Przed rozpoczęciem realizacji projektu wszystkie obiekty zostały w Ossolineum poddane dezynfekcji. Konieczne było jednak podjęcie specjalistycznych prac konserwatorskich w celu właściwego zabezpieczenia obiektów przed dalszą destrukcją i przywrócenia ich walorów estetycznych.

PRACE WSTĘPNE: PRZYGOTOWANIE WNIOSKÓW,

WYTYCZENIE DZIAŁAŃ RAMOWYCH, WYCENA PLANOWANYCH PRAC

Konserwatorzy zatrudnieni w Pracowni Konserwatorsko-Intrologatorskiej ZNiO dokonali ogólnego opisu stanu zachowania każdego z wytypowanych do projektu rękopisów. Oszacowali również czas niezbędny

Praktyka

MAŁGORZATA
GROCHOLSKA
DOROTA SIDOROWICZ

*Konserwacja
i digitalizacja
zbiorów biblioteki
Zakładu Narodowego
im. Ossolińskich
we Wrocławiu*



do wykonania planowanych prac. Było to zadanie trudne, gdyż obiekty zbudowane były z różnych materiałów, stosowano wiele technik do ich wykonania, różny był też zakres i rodzaj zniszczeń.

Wieloletnie doświadczenie zawodowe osób zatrudnionych w Pracowni Konserwatorskiej Zakładu pozwoliło opracować ramowy program prac konserwatorskich uwzględniający wszystkie zabiegi, które należało przeprowadzić na obiektach, zarówno zespołach dokumentów archiwalnych, jak i na zabytkowych kodeksach. Program ten miał stanowić wytyczną dla szczegółowych programów konserwatorskich, które opracować miał wykonawca wyłoniony na drodze przetargu. Wykonawca miał za zadanie przygotować plan konserwacji każdego obiektu, zatwierdzany przed rozpoczęciem prac przez inżyniera projektu ds. konserwacji rękopisów, nadzorującego przebieg konserwacji od strony merytorycznej.

W programie ramowym konserwatorzy ZNiO omówili następujące zabiegi konserwatorskie: dezynfekcję całego zespołu, demontaż, oczyszczenie, odkwaszenie, wybielenie, uzupełnienie ubytków, prasowanie kart papierowych, konserwację kart i opraw pergaminowych (szczególnie ich oczyszczanie i uelastycznianie) oraz konserwację opraw skórzanych (zwłaszcza buforowanie, dogarbowywanie, natłuszczanie i oczyszczanie). W wytycznych zwrócono uwagę na rekonstrukcję i konserwację zapinek, guzów i innych elementów zabezpieczających bloki kodeksów przed deformacją.

Następnym problemem, przed którym stanęli konserwatorzy przygotowujący wniosek, było określenie poziomu wynagrodzenia za prace

Praktyka

MAŁGORZATA
GROCHOLSKA
DOROTA SIDOROWICZ

*Konserwacja
i digitalizacja
zbiorów biblioteki
Zakładu Narodowego
im. Ossolińskich
we Wrocławiu*

konserwatorskie. Konserwatorzy dzieł sztuki w Polsce posługują się zazwyczaj cennikiem opracowanym przez zespół ekspertów ZPAP, opublikowanym w Biuletynie Konserwatorów Dzieł Sztuki nr 12/2001. Wycena podawana jest w % za 1 dm² konserwowanego obiektu. Kwotę oblicza się od podstawy, którą stanowi średnie wynagrodzenie w kraju podawane przez GUS. Według tych przeliczników koszt konserwacji 1 dm² rękopisu na papierze wynosi od 20–60 zł. W podobny sposób dokonywana jest wycena przez Izbę Artystów Konserwatorów Dzieł Sztuki. Przy projekcie wymagającym wyłonienia wykonawcy na drodze przetargu posługiwanie się tym cennikiem nie było możliwe. W związku z tym skorzystano z możliwości, jaką jest godzinowa wycena pracy. Na podstawie rozmów telefonicznych z indywidualnymi konserwatorami i z pracownikami wykonującymi prace konserwatorskie (Biblioteka Narodowa w Warszawie, Biblioteka Główna UMK Toruń) otrzymano informację, że koszt roboczogodziny wahał się w tym czasie na poziomie się 30–180 zł. Po konsultacji konserwatorów i pracowników Działu Finansowo-Księgowego ZNiO zdecydowano się skalkulować koszt roboczogodziny na poziomie 60 zł.

WYŁONIENIE WYKONAWCÓW: KONSERWACJA RĘKOPISÓW

Wykonawców projektu w części dotyczącej konserwacji rękopisów wyłoniono w czerwcu 2007 r. na drodze przetargu publicznego. Warto zaznaczyć, że Ossolineum postawiło przed oferentami bardzo wysokie wymagania. Dotyczyły one wyposażenia pracowni konserwatorskiej

MAŁGORZATA
GROCHOLSKA
DOROTA SIDOROWICZ

*Konserwacja
i digitalizacja
zbiorów biblioteki
Zakładu Narodowego
im. Ossolińskich
we Wrocławiu*

w sprzęt niezbędny do wykonania dzieła oraz ochrony pracowni pod względem zabezpieczenia przeciwpożarowego, antywłamaniowego, monitorowania obiektu i zatrudnienia ochrony fizycznej. Uwzględniono konieczność posiadania przez wykonawców szafy pancerniej klasy II, spełniającej wymagania normy PN-EN1143-12000 z certyfikatem, z atestowanymi zamkami.

Postawiono też wysokie wymagania przyszłemu zespołowi, który miał przeprowadzić konserwację rękopisów. Ustalono, że powinni się w nim znaleźć co najmniej czterej konserwatorzy posiadający dyplom z ASP w Warszawie lub UMK w Toruniu w zakresie konserwacji papieru i skóry, posiadający odpowiedni (minimum pięcioletni) staż pracy i legitymujący się realizacjami o zbliżonej problematyce.

Znalezienie wykonawcy okazało się zadaniem trudnym, przetarg organizowany był dwukrotnie. Do przetargu zgłosiło się tylko konsorcjum: Polskie Pracownie Konserwacji Zabytków S.A. w Warszawie, Ars Veta – Muzeum Piśmiennictwa i Drukarstwa w Grębocinie, Agnieszka Ciesielska – Konserwacja Dzieł Sztuki we Włocławku. Spełniło ono wymogi formalne, a za przeprowadzenie konserwacji zaproponowało cenę mieszczącą się w szacunkowych kosztorysach przygotowanych do konkursu przez pracowników Pracowni Konserwatorsko-Introligatorskiej ZNiO.

Przed podpisaniem umowy komisja złożona z pracowników Ossolineum (dyrektora ds. bibliotecznych, dyrektora ds. administracyjno-technicznych i inżyniera projektu powołanego do nadzoru merytorycznego

MAŁGORZATA
GROCHOLSKA
DOROTA SIDOROWICZ

*Konserwacja
i digitalizacja
zbiorów biblioteki
Zakładu Narodowego
im. Ossolińskich
we Wrocławiu*

nad realizacją projektu) dokonała wizji lokalnej Pracowni Konserwacji Książek, Grafik i Archiwaliów PPKZ w Toruniu, w której miały być prowadzone prace konserwatorskie. Komisja pozytywnie oceniła przygotowanie pracowni do realizacji projektu i umowa została podpisana.

W trakcie rozmów Ossolineum z przedstawicielami konsorcjum zgłaszany był udział w prowadzeniu prac konserwatorskich Pracowni Ars Veta działającej przy Muzeum Piśmiennictwa i Drukarstwa w Grębocinie. W pierwszym etapie realizacji projektu Pracownia ta nie spełniała kryteriów pod względem bezpieczeństwa obiektu, gdyż brakowało w niej monitoringu i ochrony fizycznej. Wykonawcę tego dopuszczono do prowadzenia prac w drugiej części realizacji projektu w okresie 12 marca 2008 – 30 września 2008 r., po spełnieniu tych wymagań.

Praktyka

MAŁGORZATA
GROCHOLSKA
DOROTA SIDOROWICZ

*Konserwacja
i digitalizacja
zbiorów biblioteki
Zakładu Narodowego
im. Ossolińskich
we Wrocławiu*

PRZEBIEG PRAC KONSERWATORSKICH, SZCZEGÓŁY REALIZACJI PROJEKTU

a) cele konserwacji

Przystępując do konkursu, którego celem było pozyskanie środków na konserwację i digitalizację zbiorów ZNiO, zespół konserwatorów Pracowni Konserwatorsko-Intrologatorskiej założył, że wytypowane rękopisy powinny zostać poddane kompleksowym zabiegom konserwatorskim mającym na celu:

- zabezpieczenie zbiorów przed dalszym niszczeniem przez przeprowadzenie zabiegów dezynfekcji, odkwaszania papieru i właściwą oprawę rękopisów,



- zachowanie historycznego wyglądu zabytków przez zachowanie wszystkich oryginalnych elementów rękopisów XIV-XVI-wiecznych, konserwację opraw wtórnych – także tych XIX-wiecznych, rekonstrukcję kapitałek, zapinek, guzów, pasków skórzanych,
- poprawę stanu zachowania przez pełną, kompleksową konserwację rękopisów,
- poprawę estetyki przez zabiegi oczyszczania i kąpiele, a także, sporadycznie, w uzasadnionych przypadkach miejscowe wybielanie plam i zacieków.

MALGORZATA
GROCHOLSKA
DOROTA SIDOROWICZ

*Konserwacja
i digitalizacja
zbiorów biblioteki
Zakładu Narodowego
im. Ossolińskich
we Wrocławiu*

b) wykonawcy

Prace konserwatorskie prowadzone były w Pracowni Konserwacji Książek, Grafik i Archiwaliów Polskich Pracowni Konserwacji Zabytków S.A. mieszczącej się w Toruniu. W okresie od marca do października 2008 r. dodatkowo do realizacji zadania dopuszczono Pracownię Konserwatorską Ars Veta przy Muzeum Piśmiennictwa i Drukarni w Grębocinie. Prace wykonywał zespół złożony z 9 osób, wśród których znajdowali się zarówno doświadczeni, jak i młodzi konserwatorzy. Każdy z konserwatorów opracowywał autorskie programy konserwatorskie przydzielonych mu obiektów, wykonywał dokumentację fotograficzną i opisową prowadzonych prac. Wykonawcy konsultowali pojawiające się problemy i ewentualne zmiany programu z inżynierem projektu, a jeśli zachodziła potrzeba – z pracownikami Działu Rękopisów. Komisje konserwatorskie odbywały się początkowo raz w miesiącu, później co ok. 6 tygodni.

c) wybrane rękopisy

Praktyka

Konserwacji poddano dwa zasadniczo różniące się budową technologiczną i pod względem problemów konserwatorskich zespoły rękopisów:

1. Zespoły archiwalne rodów magnackich Mniszchów i Wodzickich – korespondencja osobista, akta majątkowe i procesowe, dokumenty ziemskie i gospodarcze;
2. Rękopisy XIV–XVI wieczne – manuskrypty religijne, liturgiczne.

MAŁGORZATA
GROCHOLSKA
DOROTA SIDOROWICZ

*Konserwacja
i digitalizacja
zbiorów biblioteki
Zakładu Narodowego
im. Ossolińskich
we Wrocławiu*

SPECYFIKA KONSERWACJI ZESPOŁU ARCHIWALNEGO

Prace konserwatorskie przy zespole archiwalnym Mniszchów i Wodzickich przebiegały dla wszystkich jednostek według podobnego schematu. Po wykonaniu dokumentacji fotograficznej i opisowej obiektu rozdzielano karty rękopisów oznaczone kolejnymi numerami i dodatkowe, współczesne opisy. Materiały dodatkowe oddzielano i – wraz z teczkami, a czasem i indywidualnymi obwolutami – zabezpieczano jako część dokumentacji lub wykorzystywano ponownie na oprawach. Poszczególne karty rękopisów oczyszczano gumką w proszku, miotełką i miękkimi gumkami. Sprawdzano stabilność atramentów i tuszy pieczętek. Profilaktycznie zabezpieczano je paraloidem w aerozolu. Wszystkie karty myto w ciepłej wodzie i wzmacniano strukturalnie metylocelulozą. Pozostawiano do wyschnięcia. Kąpiele wyraźnie odświeżały i wzmacniały strukturalnie karty. W trakcie kąpieli bardzo czasochłonnym zabiegiem

było usuwanie łąt i podklejeń wykonanych różnymi bibułkami lub taśmami introligatorskimi oraz usuwanie pozostałości kleju.

Ubytki i pęknięcia kart uzupełniano dobraną do każdego obiektu masą papierową. Miejsca osłabione wzmacniano bibułką japońską naklejoną metylcelulozą. Szczególnie kruchy i wymagający wzmocnienia papier w obrębie ciemnych plam i wżerów atramentowych po uzupełnieniu masą papierową podklejano bibułką japońską. Karty lekko nawilżano i prasowano w prasie. Do papierowych pieczęci lub pieczęci lakowych wycinano specjalne otwory w bibułkach i tekturach, aby uniknąć ich sprasowania. Do wszystkich kart doklejało paski papieru. Szerokość pasków montażowych dobierano indywidualnie do każdej z kart, aby ujednolicić format woluminu. Z kart formowano składki, dołączając na końcu tekturowe podkładki i wyklejki. Zespoły rękopisów szyto, wyrównując do górnej i bocznej krawędzi na 3 do 5 pasków płóciennych. Grzbiet zaklejało klejem glutynowym i doklejało kapitałki. Zespół archiwaliów otrzymał jednolitą dla wszystkich rękopisów oprawę w formie półskórki z brązowej skóry i szarego płótna introligatorskiego. Oprawę zawieszono na bloku doklejając papierowe scyzury i wyklejki klejem skrobiowym.

W sprawnie przebiegającym procesie prac konserwatorskich zasadniczym problemem był sposób oprawy w poszyt zespołów archiwaliów niejednorodnych pod względem wielkości kart, ilości kart tworzących poszczególne dokumenty i rodzaju materiału piśmienniczego (używano różnych gatunków papieru: od czerpanego po maszynowy oraz

MALGORZATA
GROCHOLSKA
DOROTA SIDOROWICZ

*Konserwacja
i digitalizacja
zbiorów biblioteki
Zakładu Narodowego
im. Ossolińskich
we Wrocławiu*

pergaminy piśmienniczego). W poszytach konieczne było również zabezpieczenie licznych pieczęci opłatkowych i lakowych. Musiały być one ochronione przed uszkodzeniami mechanicznymi, a sąsiadujące z nimi karty osłanianie przed przedarciem przez ostre krawędzie i wypukłe powierzchnie pieczęci lakowych.

Niektóre zespoły archiwalne były bardzo duże, gdyż liczyły nawet do 500 kart. Połączenie takiego zespołu w jeden poszyt było niemożliwe. Taki rękopis miałby bardzo gruby grzbiet, przez co stawałby się niestabilny i trudny w użytkowaniu. Za zgodą kierownika Działu Rękopisów zespoły takie dzielone były na 2 lub 3 tomy i umieszczane w jednym futerale, co zapewniało jedność zespołu i jego funkcjonowanie pod pierwotną sygnaturą. Podobny podział na mniejsze fragmenty umieszczone w jednym futerale zastosowano w przypadku występowania w zespole kilku większych elementów (np. zeszyt, fragmenty większych, wyciętych kodeksów). Każdy z nich oprawiony został osobno z zachowaniem istniejących opraw, w kolejności wynikającej z paginacji.

MALGORZATA
GROCHOLSKA
DOROTA SIDOROWICZ

*Konserwacja
i digitalizacja
zbiorów biblioteki
Zakładu Narodowego
im. Ossolińskich
we Wrocławiu*

KONSERWACJA ZESPOŁU ZABYTKOWEGO

- rękopisy na papierze

Dużo bardziej skomplikowany był proces konserwacji rękopisów zabytkowych. Wynikało to przede wszystkim z niemożliwych do przewidzenia problemów konserwatorskich, które były skutkiem złożonej i często nieprawidłowej budowy rękopisów, wielokrotnych napraw, czy przeoprawiania kodeksów z wykorzystaniem opraw z innych obiektów.

Część rękopisów konserwowano na bloku nie rozbierając kodeksów. Postępowano w ten sposób, gdy stan szycia był dobry, a grzbiet woluminu nie był zdeformowany. W takich przypadkach na kolejnych kartach przeprowadzano kolejno: oczyszczanie, usuwanie zacieków przez topowanie wodą, rozpuszczalnikami, lub miejscowe bielenie borowodorkiem sodu. Usuwno nieestetyczne naprawy, łąty i podklejenia bibułkami, a następnie sklejało rozdarcia i uzupełniano ubytki. Usuwno też partiami deformacje kart. Jeden z kodeksów konserwowanych bez rozbierania wymagał odkwaszenia. Zastosowano w tym przypadku metodę bezwodną, nanosząc preparat Bookkeeper spray na każdą kartę. Prowadzenie prac konserwatorskich na bloku bardzo spowalniało proces konserwacji, ale dzięki temu zachowano oryginalny charakter danego rękopisu.

Kodeksy rękopiśmienne i pergaminowe o źle zachowanej konstrukcji rozbierano i konserwowano poszczególne karty. Jeśli było to możliwe, po sprawdzeniu rozpuszczalności atramentów i po ich ewentualnym zabezpieczeniu, karty papierowe kąpano, co bardzo poprawiało ich kondycję i estetykę. Karty odkwaszano płynem odkwaszająco-wzmacniającym firmy Neschen. Uzupełnianie ubytków i usuwanie innych uszkodzeń mechanicznych przeprowadzono na maszynie do uzupełniania masą papierową.

- rękopisy pergaminowe

Do konserwacji w ramach projektu EOG wytypowano kilka rękopisów pergaminowych. Konserwacja tych manuskryptów była najbardziej

MAŁGORZATA
GROCHOLSKA
DOROTA SIDOROWICZ

*Konserwacja
i digitalizacja
zbiorów biblioteki
Zakładu Narodowego
im. Ossolińskich
we Wrocławiu*

czasochłonna. Ze względu na to, że karty pergaminowe są bardzo wrażliwe na zmienne warunki klimatyczne, konieczna była często kilkumiesięczna ich stabilizacja na przemian w prasie i na wolnym powietrzu. Rękopisy pergaminowe były silnie zabrudzone, w wielu miejscach występowały uszkodzenia spowodowane przez zawilgocenie lub zalanie kart. Na rękopisie nr 11553 wyraźnie widać było zniszczenia mikrobiologiczne w postaci przeźroczystego, sztywnego, zdeformowanego i w różnym stopniu żelatynizowanego pergaminu. Oprócz tego na rękopisie było dużo zacieków, rozmyte były atramenty i inicjały. Po wielu godzinach żmudnego oczyszczania i naprężania pergaminu udało się ten zabytek z doskonałym skutkiem naprawić. Ubytki w kartach uzupełniono pergaminem starannie sfazowanym i podbarwionym do koloru oryginału.

- konserwacja zabytkowych opraw

W trakcie konserwacji rękopisów zabytkowych zadbano o zachowanie historycznych i oryginalnych opraw. Wszystkie elementy pierwotne, takie jak deski, wyklejki, kapitałki, okładziny skórzane i pergaminowe poddano konserwacji i zamontowano je ponownie na rękopisach. W obiektach, które rozbierano, zrekonstruowano oryginalny sposób szycia. Jeśli istniała konieczność wymontowania elementów oprawy – sznurków czy skórzanych pasków szycia, fragmentów pergaminów (często z rękopiśmiennymi zapiskami) zaklejających grzbiety w międzywęźlach, makulatury z okładek – były one oczyszczane, oprawiane w kartonowych ramkach między arkuszami folii i dołączane do pudła

z obiektem. Zdecydowano się na rekonstrukcję zapinek i okuć, odtwarzając ich kształt na podstawie istniejących śladów, bądź rekonstruując je na podstawie wzorów zachowanych w bibliotekach.

W kodeksie nr 11547, malutkim modlitewniku oprawionym wtórnie w skórzaną oprawę bez zapinek (naprawy XIX-wieczne), konserwatorzy w ochronnym pudełku zamontowali elastyczną poduszkę dociskającą okładki i zapobiegającą deformacji bloku.

Karty pergaminowe, które stanowiły elementy opraw i obwolut zespołu archiwalnego, zdejmowano z okładek i zastępowano skórą. Odzyskane w ten sposób rękopisy oprawiano oddzielnie i umieszczano we wspólnym pudełku z pierwotnym obiektem.

Zabytkowe rękopisy otrzymały ochronne pudła w celu zabezpieczenia opraw przed zabrudzeniami i uszkodzeniami mechanicznymi, a także dla ograniczenia wpływu warunków klimatycznych.

Przebieg prac

Realizację projektu w zakresie konserwacji rękopisów rozpoczęto z półrocznym opóźnieniem, wynikającym z trudności ze znalezieniem spełniającego wymogi przetargu zespołu konserwatorów. 13 czerwca 2007 r. podpisano umowę z konsorcjum Polskie Pracownie Konserwacji Zabytków S.A., Muzeum Piśmiennictwa i Drukarstwa Ars Veta i Konserwacja Dziel Sztuki – Agnieszka Ciesielska. 15.06.2007 r. przewieziono do Pracowni Konserwacji Książek, Grafik i Archiwaliów P.P.K.Z. w Toruniu 39 rękopisów. W tej partii obiektów znalazły się wszystkie rękopisy

MALGORZATA
GROCHOLSKA
DOROTA SIDOROWICZ

*Konserwacja
i digitalizacja
zbiorów biblioteki
Zakładu Narodowego
im. Ossolińskich
we Wrocławiu*

zabytkowe z XIV–XVI w. oraz część dokumentów archiwalnych rodów Mniszchów i Wodzickich. Do końca 2007 r. konserwacji poddano 15 rękopisów.

W 2008 r. w dwóch partiach przekazano do Torunia pozostałe rękopisy, łącznie 88 obiektów. W 6 partiach inżynier projektu odebrała protokolarnie 68 rękopisów po konserwacji. Od marca do października w realizacji zadania uczestniczyła również pracownia Ars Veta przy Muzeum Piśmiennictwa i Drukarstwa w Grębocinie; w pracowni tej poddano konserwacji 19 rękopisów.

W 2009 r. wykonano konserwację pozostałych 44 rękopisów. Realizację zadań konserwatorskich zakończono w październiku.

W czasie realizacji projektu inżynier ds. konserwacji przygotowywała kwartalne sprawozdania z przebiegu prac, informujące o efektach działań, zaistniałych problemach i zagrożeniach pojawiających się w trakcie trwania konserwacji.

ZAKOŃCZENIE REALIZACJI, MIEJSCE PRZECHOWYWANIA RĘKOPISÓW

Realizację projektu zakończono w połowie października 2009 r. Do Ossolineum przywieziono wtedy ostatnie 10 rękopisów. Wszystkie 127 obiektów przechowywanych jest w nowoczesnym, klimatyzowanym i w pełni zabezpieczonym magazynie. Znajdują się one na wydzielonych regałach kompaktowych, łącznie z dokumentacją konserwatorską przeprowadzonych prac. Każdy rękopis został oznakowany logo projektu. Zespół archiwalny posiada naklejkę na wyklejkach oprawy,

Praktyka

MALGORZATA
GROCHOLSKA
DOROTA SIDOROWICZ

*Konserwacja
i digitalizacja
zbiorów biblioteki
Zakładu Narodowego
im. Ossolińskich
we Wrocławiu*

natomiast rękopisy zabytkowe na pudłach ochronnych. Logo „EEA Grants” umieszczone zostało także na kartach tytułowych dokumentacji konserwatorskich.

Zakład Narodowy im. Ossolińskich jest zadowolony z osiągnięć zespołu konserwatorów wykonującego zadanie. Problemy konserwatorskie, które pojawiły się podczas prac, były rozwiązywane na bieżąco, często w konsultacji z pracownikami Działu Rękopisów. Prace konserwatorskie wykonane zostały na wysokim poziomie, zgodnie z prawidłami sztuki konserwatorskiej.

Digitalizacja starych druków

PRACE WSTĘPNE: WYBÓR ZABYTEKÓW, PRZYGOTOWANIE WNIOSKÓW,
WYCENA PLANOWANYCH PRAC, WYTTCZNE DZIAŁAŃ RAMOWYCH

Występując z wnioskiem o dofinansowanie digitalizacji starych druków, biblioteka Ossolineum przyświecał cel zabezpieczenia i rozpowszechnienia wiedzy o tych zabytkach. Starymi drukami nazywamy książki powstałe w latach 1455–1800. Kolekcja ZNiO zawiera wiele rzadkich obiektów. Ich wartość jest ogromna, gdyż jako pierwsze drukowane książki są dziełami sztuki drukarskiej, a zarazem dokumentami zawierającymi źródłowe dane dla wielu dziedzin wiedzy. Z tego powodu udostępniane są tylko ludziom nauki i kultury do prac badawczych, wydawniczych i ekspozycyjnych. Uczeni śledzą dzieje każdej książki, porównując cechy typograficzne nadane przez drukarzy, wydawców i rytowników. Ba-

Praktyka

MALGORZATA
GROCHOLSKA
DOROTA SIDOROWICZ

*Konserwacja
i digitalizacja
zbiorów biblioteki
Zakładu Narodowego
im. Ossolińskich
we Wrocławiu*

dają historię Europy, rozwój języka polskiego. Interesuje ich także niepowtarzalny wygląd i historia druków, zapisana przez introligatorów, właścicieli i czytelników, którą w formie opraw, notatek rękopiśmiennych, zapisków własnościowych i dedykacji zostawili po sobie.

Celem digitalizacji starych druków jest zabezpieczenie książek przed zniszczeniem i kradzieżą oraz udostępnienie ich większej liczbie czytelników. Utrwalenie pomnikowych dzieł w formie cyfrowej umożliwia każdemu zainteresowanemu zapoznanie się z zabytkową książką i znacznie poszerza krąg jej odbiorców. Dzięki temu dostęp do tych zasobów kultury zyskują osoby niepracujące w ośrodkach naukowych i instytucjach kulturalnych. Ponadto digitalizacja zapewnia obiektom zabytkowym przechowywanie w idealnych, magazynowych warunkach i zabezpiecza je przed kradzieżą i zniszczeniem.

Do projektu EOG stare druki były wybierane według dwóch kategorii. Inne założenia przyjęliśmy przy typowaniu poloników, inne – przy wybieraniu druków obcych. Wpisane tu zostały najważniejsze dla polskiej literatury i nauki książki polskie oraz ilustrowane dzieła obce.

INKUNABUŁY

Inkunabuły (z łac. – incunabula – powijaki, kołyska, korzenie, źródło, początek) – to pierwsze drukowane książki. Ossoliński zbiór zabytków z XV w. jest niewielki, zawiera 485 dzieł w 388 woluminach. Większość z zespołu to druki obce, ale w kolekcji Ossolińskiej znajdują się również pierwsze książki wytłoczone w drukarniach działających na tere-

MALGORZATA
GROCHOLSKA
DOROTA SIDOROWICZ

*Konserwacja
i digitalizacja
zbiorów biblioteki
Zakładu Narodowego
im. Ossolińskich
we Wrocławiu*

nie Polski (Kraków, Wrocław, Gdańsk). W ramach projektu zdigitalizowane zostały wszystkie inkunabuły, a zbiór wyłączono z udostępniania w czytelni Działu Starych Druków. Udostępniane są wyłącznie ich kopie cyfrowe w czytelni Działu Mikroform.

POŁONIKA XVI w.

Ossolińska kolekcja poloników XVI w. stanowi zbiór jedyny w swoim rodzaju. Przechowujemy w magazynie większość wydanego dorobku piśmienniczego epoki Odrodzenia i Reformacji: literatury pięknej, politycznej, religijnej i naukowej. Zgromadziliśmy ponad 73 % druków polskich tego stulecia, ponad 85 % edycji krakowskich, a także ponad 30 % książek dotyczących Polski lub autorów polskich wydanych za granicą. Dzięki temu posiadamy największy w Polsce zbiór poloników XVI w., który służy badaczom zajmującym się wieloma dziedzinami wiedzy. Ochrona tej bezcennej kolekcji, która ukazuje zarówno piękno sztuki drukarskiej, jak rozwój języka polskiego (pierwsze druki w języku polskim) i wysoki poziom ówczesnej literatury i nauki, jest jednym z ważniejszych zadań stojących przed pracownikami Zakładu Narodowego im. Ossolińskich. Do projektu wytypowane zostały najrzadsze i najbardziej znane dzieła. Zespół ten, jako najcenniejszy, jest jako pierwszy publikowany w Dolnośląskiej Bibliotece Cyfrowej.

POŁONIKA XVII i XVIII w.

Podczas selekcji poloników XVII i XVIII w. stosowane były te same kryteria doboru, co w przypadku druków XVI w. W grupie książek

MALGORZATA
GROCHOLSKA
DOROTA SIDOROWICZ

*Konserwacja
i digitalizacja
zbiorów biblioteki
Zakładu Narodowego
im. Ossolińskich
we Wrocławiu*

z XVII w. wybrane do projektu zostały również książki ilustrowane. W tych stuleciach stopniowo wzrastały nakłady książek, dlatego procentowo projektem objęta została znacznie mniejsza liczba dzieł. Ilość tę powiększają uwzględnione oddzielnie wydawnictwa periodyczne, czyli kalendarze i czasopisma.

WYDAWNICTWA PERIODYCZNE: CZASOPISMA I KALENDARZE

Zachowany w Ossolineum zbiór czasopism stanowi jedną z większych kolekcji starej prasy w Polsce. Oprócz wielu kompletnych roczników tytułów osiemnastowiecznych, zarówno z epoki saskiej, jak stanisławowskiej, obejmuje także druki ulotne z XVI i XVII w. o charakterze prasowym. Dla historyków stanowią one bezcenne źródła naukowe. Ich wartość podnosi fakt, że zachowały się często w jednym egzemplarzu. Kalendarze, które w swoim czasie stanowiły najpopularniejszą lekturę i docierały do szerokiego kręgu czytelników, podobnie jak czasopisma stanowią dziś niezwykłą rzadkość. Wiele periodyków zginęło bezpowrotnie, gdyż po upływie roku były wyrzucane na makulaturę, dlatego każdy zachowany rocznik to zabytek i świadectwo epoki. Do projektu wytypowane zostały najbardziej poczytne i najciekawsze czasopisma i kalendarze.

DRUKI OBCE XVI–XVIII w.

Zakład Narodowy im. Ossolińskich gromadzi zasadniczo książki polskie i Polski dotyczące. W zbiorach Działu Starych Druków znajduje się również kolekcja druków obcych. Są to zazwyczaj książki z teks-

Praktyka

MAŁGORZATA
GROCHOLSKA
DOROTA SIDOROWICZ

*Konserwacja
i digitalizacja
zbiorów biblioteki
Zakładu Narodowego
im. Ossolińskich
we Wrocławiu*

tami autorów klasycznych, dzieła historyczne i naukowe. Większość z nich pochodzi z przyłączonych po wojnie do Ossolineum bibliotek Lubomirskich z Przeworska, cystersów z Krzeszowa oraz Schaffgotschów z Cieplic. Zdigitalizowane książki obce stanowią najmniejszy procent w projekcie. W przypadku druków obcych postanowiliśmy chronić dzieła ilustrowane, gdyż w bibliotekach łupem złodziei często padały ilustracje i tablice wycinane z książek, zawierające mapy ziemi lub nieba, przedstawiające kwiaty, zwierzęta, ludzi różnych ras, przedmioty sztuki.

Podczas gdy w Dziale Starych Druków wybrano obiekty do digitalizacji, w Dziale Mikroform przygotowano opis wymagań dotyczących jakości uzyskanych kopii. Korespondencja z różnymi firmami zajmującymi się cyfryzacją zbiorów bibliotecznych pozwoliła oszacować wartość tej usługi. We wniosku wysłanym do Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego zaplanowaliśmy wykonanie 1 500 000 skanów starych druków, równać się to miało ilości zeskanowanych stron. Skanowane miały być również oprawy i wyklejki, gdyż traktowaliśmy każdy wolumin jako niepowtarzalny obiekt zabytkowy. We wrześniu 2006 r. odbyło się w Ossolineum spotkanie z przedstawicielkami Biura Mechanizmów Finansowych z Brukseli. Sugerowały one, aby w ramach projektu wykonać również mikrofilmy, gdyż ta technologia jest najlepszym sposobem do archiwizowania danych. Ekspertki poinformowały nas również, iż taki sposób postępowania jest stosowany we wszystkich bibliotekach

Praktyka

MALGORZATA
GROCHOLSKA
DOROTA SIDOROWICZ

*Konserwacja
i digitalizacja
zbiorów biblioteki
Zakładu Narodowego
im. Ossolińskich
we Wrocławiu*

światowych. Z tego względu w projekcie przewidzieliśmy zmniejszenie liczby skanów do 1 207 800. Uzyskana w ten sposób kwota przeznaczona została na wytworzenie 1 207 800 klatek mikrofilmowych starych druków.

Cennik (w PLN), wycena z 2005 r.				
Skan	TIFF	PDF	DjVu	Razem
	0,10	0,70	0,40	1,20
Mikrofilm				0,50
Razem				1,70

WYMAGANIA DOTYCZĄCE DIGITALIZACJI, WYŁONIENIE WYKONAWCÓW

Podczas przygotowywania specyfikacji przetargowej zwrócono szczególną uwagę na jakość i nieinwazyjność procesu digitalizacji, tj. na uzyskanie jak najlepszej jakości skanów przy jak najmniejszym narażeniu na uszkodzenie lub zniszczenie obiektów zabytkowych. Od wykonawcy wymagano, by stosowany skaner przeznaczony był do skanowania książek (ruchomy stolik lub kołyska), z możliwością skanowania bezstykowego, ze światłem pozbawionym promieniowania UV, wiernie odwzorujący kolory, bez refleksów świetlnych w przypadku oryginałów o wysokim połysku, z wyeliminowaniem zniekształceń stron w okolicach grzbietu książki. Ustalono, że dla każdego obiektu zostanie wytworzony mikrofilm negatywowy oraz zapisany na płytach DVD komplet infor-

Praktyka

MAŁGORZATA
GROCHOLSKA
DOROTA SIDOROWICZ

*Konserwacja
i digitalizacja
zbiorów biblioteki
Zakładu Narodowego
im. Ossolińskich
we Wrocławiu*

macji w postaci cyfrowej zawierający wysokiej jakości pliki archiwalne w formacie TIFF oraz pliki prezentacyjne w formatach PDF i DjVu. Obiekty skanowano w rozdzielczości 300 dpi w trybie true color.

Wykonawca został wyłoniony w drodze przetargu. Zgłosił się tylko jeden oferent – firma „Digital-Center, Mikrofilm-Center” z Poznania. Digitalizacja objąć miała 1 207 800 stron starych druków. Wykonawca wykonał jednak 1 500 000 skanów i klatek mikrofilmowych starych druków.

PRZEBIEG PRAC, SZCZEGÓŁY REALIZACJI PROJEKTU

Pierwsze prace wykonane zostały przed złożeniem wniosku o dotację. Polegały na wybraniu książek i obliczeniu ich objętości. Chcieliśmy wiedzieć w przybliżeniu, ile woluminów starych druków uda się nam zdigitalizować w ramach projektu. Objętość druków polonikowych podana została na podstawie *Bibliografii polskiej* Karola Estreichera. Objętość inkunabułów i druków obcych policzono ręcznie. Każda książka została wyjęta z półki, a liczba jej kart i tablic zsumowana. Przyjęto, iż rząd błędu w przeliczeniach wynosić może 10 % i oszacowano, że skanowaniu poddane zostanie ok. 5 500 woluminów starych druków.

Dalsze prace polegały na sprawdzeniu stanu zachowania obiektów zaklasyfikowanych do projektu i zabezpieczeniu ich przed uszkodzeniami. Konserwator papieru przejrzał wszystkie książki, część z nich poddana została drobnym naprawom i zabiegom konserwatorskim. Naderwane karty podklejono, karty luźne zamocowano klejem i bibułą.

Praktyka

MALGORZATA
GROCHOLSKA
DOROTA SIDOROWICZ

*Konserwacja
i digitalizacja
zbiorów biblioteki
Zakładu Narodowego
im. Ossolińskich
we Wrocławiu*

Z części obiektów usunięto taśmę klejącą (umieszczoną na obiektach w latach 70. XX w.). Działania te przebiegły sprawnie.

W Poznaniu wykonawca opracował projekt okładki oraz nadruk na płytę DVD według przygotowanych w Ossolineum wzorów. Drzeworytowe ilustracje ze starych druków umieszczone na płytach i okładce powodują, iż wyróżniają się one od innych projektów używanych w ZNiO. W ten sposób podkreślony został odmienny sposób finansowania tego przedsięwzięcia. Początkowo na płytach znalazło się logo Mechanizmów Finansowych EOG (EEA Grants Iseland, Liechtenstein, Norway) oraz Norweskiego Mechanizmu Finansowego (EEA Grants Norway). Po pierwszym roku realizacji projektu kontrolerzy z Ministerstwa Kultury i Sztuki poinformowali dyrekcję ZNiO o finansowaniu projektu z jednego z tych mechanizmów. Od tej pory na płytach i okładkach umieszczane było tylko logo Mechanizmów Finansowych EOG. „Digital-Center” zobowiązało się do wymiany wszystkich okładek (działania te zostaną ukończone w 2010 r.).

Osoby zatrudnione przez firmę „Digital-Center” do skanowania starych druków zostały poinstruowane w zakresie obchodzenia się z zażytkowymi książkami. Podczas szkolenia pracownicy Działu Starych Druków zwracali uwagę na trudności w skanowaniu ksiąg oprawionych w deski. Uczulali wykonawców, aby otwierali obiekty ostrożnie, nie uszkadzając kart i bloku książki. Przygotowana została instrukcja dotycząca zasad wydawania i przyjmowania książek do i z pracowni wykonawcy. Wykonawcy przychodzili do magazynu Działu Starych

Praktyka

MALGORZATA
GROCHOLSKA
DOROTA SIDOROWICZ

*Konserwacja
i digitalizacja
zbiorów biblioteki
Zakładu Narodowego
im. Ossolińskich
we Wrocławiu*

Druków ze specjalnymi skrzyniami i pobierali protokolarnie książki. Po wykonaniu kopii, książki były protokolarnie oddawane do magazynu.

W pracowni wynajętej przez „Digital-Center” w ZNiO zatrudnione zostały cztery osoby. Dwie z nich pracowały na skanerach książkowych Zeutschel OS 10000 i Zeutschel OS 14000. Skanery te miały regulowane szalki, co pozwalało dostosować wysokość skanera do wysokości grzbietu starego druku. Dwóch fachowców opracowywało skany, prostując je i przetwarzając TIFF-y na pliki PDF i DjVu. Konwerter (specjalizowane urządzenie naświetlające) przetwarzał pliki graficzne pozyskane w drodze skanowania na wersję analogową, czyli mikrofilm. Zatrudniony we Wrocławiu zespół wspierany był przez współpracowników z Poznania, którym wysyłano skany do obróbki. Skanowanie starych druków zasadniczo nie sprawiało wykonawcom trudności. Większy problem sprawiały jedynie ciężkie książki o dużym formacie, grubych grzbietach, oprawne w deski i skórę, z mosiężnymi okuciami, których bloki nie pozwalały się otwierać do wymaganej pozycji. Ze względu na deformację obrazu stron, skany wymagały dodatkowej obróbki graficznej.

Zatrudnieni przez Ossolineum inżynierowie projektu odbierali od wykonawcy płyty z kopiami obiektów w formatach TIFF, PDF, DjVu oraz mikrofilmy. Płyty we wszystkich formatach i mikrofilmy były dostarczane równocześnie. W pierwszym roku realizacji projektu pojawiały się różne problemy, które z czasem udało się rozwiązać i w kolejnych latach prace przebiegały płynnie. Pierwsze nieprawidłowości zauważyła osoba odbierająca skany. Trzy pierwsze partie (skany z trzech

MALGORZATA
GROCHOLSKA
DOROTA SIDOROWICZ

*Konserwacja
i digitalizacja
zbiorów biblioteki
Zakładu Narodowego
im. Ossolińskich
we Wrocławiu*

miesiący) były zażółcone. Okazało się, że wykonawca wytworzył je na uszkodzonym sprzęcie. Ponad połowa skanów została wykonana po wtórnie na naprawionym skanerze. Odebrane w tym czasie mikrofilmy również wymagały poprawek. Na części mikrofilmów pojawiały się pionowe pasy, tzw. odbłask, choć nie było tego efektu na skanach, z których mikrofilmy były wytworzone. Wszystkie nieczytelne mikrofilmy zostały naświetlone po raz kolejny. Nasuwa to wniosek, że odbierane od wykonawcy skany i mikrofilmy winny być poddawane stałej i restrykcyjnej kontroli jakości. Inżynierowie projektu sprawdzali jakość skanów i mikrofilmów oraz ich kompletność względem oryginału. Reklamacje dotyczące brakujących stron w publikacji, niewłaściwej rozdzielczości, nieodpowiedniej tonalności (jasność, kontrast) i innych usterek wykonawca realizował na własny koszt w terminie do 21 dni od daty złożenia reklamacji.

Do opracowania i inwentaryzacji płyt i mikrofilmów służy baza danych, utworzona w tym celu przez Dział Komputeryzacji ZNiO. Baza podzielona została na kilka modułów. W pierwszym z nich wprowadzany jest opis bibliograficzny starego druku i jego sygnatura. Drugi moduł przeznaczony jest do informacji o formatach (3 formaty cyfrowe i mikrofilmy), każdy z formatów otrzymuje oddzielne numery. Kolejny moduł pomaga rozliczać faktury. Na podstawie tej bazy finansowej wytwarzane są księgi majątkowe Działu Mikroform: akcesyjna i inwentarzowa. Baza ta posiada również wyszukiwarkę udostępnioną na stronie internetowej Ossolineum. Umożliwia ona odnalezienie druku przez na-

stępujące indeksy: autorski, tytułowy, miejsca wydania, nazwisk drukarzy, roku wydania, sygnatury oryginału oraz przez kategorie druków (polonika i druki obce wszystkich stuleci, wydawnictwa periodyczne).

Obowiązkiem inżyniera projektu było pisanie kwartalnych sprawozdań z przebiegu prac. Sprawozdania podzielone były na części miesięczne. Zawierały one opis działań oraz niezgodności, które stwierdzono. Inżynierowie wyjaśniali także, czy problemy zgłoszone wcześniej zostały właściwie rozwiązane.

PRZEBIEG PRAC W LICZBACH

Lp.	Rok digitalizacji	Typ zbiorów	Liczba zdigitalizowanych obiektów (stan z 30 września 2009 r.)		
1	2007	Inkunabuły	485 (cały zbiór)		
2	2007	Polonika XVI w.	1 142 (cała kolekcja 3 831)		
3	2007	Obce XVI w.	247 (cała kolekcja 2 537)		
4	2007/2008	Polonika XVII w.	1 262 (cała kolekcja 8 414)		
5	2008	Obce XVII w.	266 (cała kolekcja 4 380)		
6	2008/2009	Polonika XVIII w.	716 (cała kolekcja 23 757)		
7	2009	Obce XVIII w.	22 (cała kolekcja 18 390)		
8	2008	Kalendarze	174 tytuły	403 roczniki	713 roczników wydawnictw periodycznych
9	2008/2009	Czasopisma	153 tytuły	310 roczników	
RAZEM			4 853 obiektów		

W 2007 r. zdigitalizowano 2 136 starych druków, uzyskano ponad 493 000 skanów oraz klatek mikrofilmów tych obiektów. Zdigitalizowane zostały inkunabuły i druki XVI w. Rozpoczęto digitalizację książek powstałych w XVII stuleciu.

W 2008 r. zdigitalizowano 1 735 woluminów starych druków. Uzyskano 505 017 skanów i mikrofilmów. Dokończono kopiowanie druków XVII w. oraz zdigitalizowano wydawnictwa periodyczne: czasopisma i kalendarze.

Do 30 września 2009 r. wydano z magazynu 1 204 woluminy starych druków, uzyskano 374 169 skanów i klatek mikrofilmowych. W tym roku digitalizacji poddane zostały książki z XVIII w. Zeskanowano także powracające z konserwacji starsze obiekty. Do tego czasu uzyskano łącznie 1 372 370 skanów i klatek mikrofilmowych starych druków.

ZAKOŃCZENIE DIGITALIZACJI, MIEJSCE PRZECHOWYWANIA WYKONANYCH KOPII

Digitalizacja starych druków zakończona zostanie w grudniu 2009 r., zgodnie z planem. Wykonanych zostanie 1 500 000 skanów i klatek mikrofilmowych starych druków. Wszystkie powracające z pracowni „Digital-Center” stare druki zostały oznaczone literą „D” oznaczającą digitalizację. Pliki archiwalne w formacie TIFF, przeznaczone do długoterminowego zachowania, przechowywane są w Dziale Komputeryzacji. Płyty DVD z danymi w formacie PDF i DjVU oraz mikrofilmy przechowywane są w Dziale Mikroform. Płyty w formacie PDF udostępniane są w czytelniku tego działu, a pliki DjVU stopniowo udostępniane są w Dolnośląskiej

Praktyka

MAŁGORZATA
GROCHOLSKA
DOROTA SIDOROWICZ

*Konserwacja
i digitalizacja
zbiorów biblioteki
Zakładu Narodowego
im. Ossolińskich
we Wrocławiu*

Bibliotecz Cyfrowej. Wszystkie trzy cyfrowe formaty są dodatkowo przegrywane na twarde dyski i przechowywane w Dziale Komputeryzacji. Mikrofilmy negatywowe jako dokumenty archiwalne nie są udostępniane.

Praktyka

PROMOCJA PROJEKTU

Projekt *Digitalizacja i konserwacja zbiorów biblioteki ZNiO we Wrocławiu* obejmował również działania promocyjne. W pierwszej kolejności na stronie internetowej Ossolineum znalazły się informacje o realizacji projektu dofinansowanego z funduszy mechanizmów finansowych EOG. Omówione tam zostały założenia i cele projektu, szczegóły dotyczące konserwacji rękopisów i digitalizacji starych druków. Zainteresowani mogli również zapoznać się ze stanem zaawansowania prac. Następnie przygotowane zostały plakaty informacyjne, różniące się od siebie graficznie w 2008 i 2009 r. Po roku realizacji projektu wydaliśmy broszurkę informacyjną, w której co kwartał aktualizowane były informacje o postępie prac. Pierwszy z przygotowanych plakatów, a także broszurka zdaniem kontrolerów nie spełniały wymagań postawionych przez instytucję dofinansowującą projekt. Na plakacie użyte zostały niewłaściwe kolory, a na broszurce logo EEA Grants znalazło się na tylnej części, a nie na pierwszej stronie okładki. Plakat z 2009 r. i broszurki zostały zmienione zgodnie z wymaganiami darczyńców.

Na grudzień 2009 r. zaplanowana została wystawa promująca projekt. Podczas jej otwarcia wygłoszone zostaną referaty dotyczące digitalizacji starych druków oraz konserwacji rękopisów. O konserwacji

MALGORZATA
GROCHOLSKA
DOROTA SIDOROWICZ

*Konserwacja
i digitalizacja
zbiorów biblioteki
Zakładu Narodowego
im. Ossolińskich
we Wrocławiu*

mówić będzie zarówno zamawiający usługę, jak i jej wykonawca. Planujemy pokazać zdjęcia obiektów przed konserwacją i w jej trakcie oraz zaprezentować oryginalne obiekty po konserwacji. Digitalizację starych druków pragniemy pokazać w multimedialnej prezentacji. Zamierzamy udostępnić również stanowisko komputerowe, na którym zwiedzający wystawę będą mogli skorzystać z portalu Dolnośląskiej Biblioteki Cyfrowej i obejrzeć opublikowane tam stare druki z Ossolińskiej kolekcji.

Podsumowanie, wnioski

Projekt *Konserwacja i digitalizacja zbiorów biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu*, realizowany dzięki wsparciu udzielonemu przez Islandię, Liechtenstein i Norwegię w ramach mechanizmów finansowych Europejskiego Obszaru Gospodarczego, został zrealizowany zgodnie z zamierzeniami. Wszystkie z wytypowanych do projektu 127 rękopisów zostały poddane gruntownej konserwacji. Jej efekty są w pełni zadowalające. Udało się także uzyskać 1,5 miliona skanów i mikrofilmów starych druków. Dzięki temu w formie cyfrowej zapisanych zostało ponad 5000 woluminów zabytków sztuki drukarskiej.

Konserwacja 127 rękopisów w ciągu trzech lat znacznie przyspieszyła zabezpieczanie najstarszych kolekcji Zakładu. Działająca od 1997 r. w Ossolineum Pracownia Konserwatorska nie jest w stanie zaspokoić wszystkich potrzeb instytucji w zakresie konserwacji papieru i skóry. Realizacja projektu pozwoliła na zabezpieczenie dzieł, które nie były do tej pory udostępniane ze względu na zły stan zachowania. Obecnie

Praktyka

MALGORZATA
GROCHOLSKA
DOROTA SIDOROWICZ

*Konserwacja
i digitalizacja
zbiorów biblioteki
Zakładu Narodowego
im. Ossolińskich
we Wrocławiu*

rękopisy zabytkowe i dokumenty archiwalne rodzin Mniszchów i Woździckich mogą stanowić przedmiot lektury i badań naukowych.

Digitalizacja starych druków pozwoliła na wyłączenie oryginałów z obiegu czytelniczego. Zapisanie druków na dyskach optycznych dokumentuje ich obecny stan, a także uniemożliwia ewentualną dewastację. Digitalizacja pozwoliła także na rozpoczęcie publikowania zabytków staropolskiej literatury i nauki na platformie Dolnośląskiej Biblioteki Cyfrowej. Tygodniowo umieszczanych tam jest 20 tytułów. W pierwszej kolejności umieszczane są tam polonika XVI w. oraz czasopisma i kalendarze, gdyż takie było zapotrzebowanie zgłoszone przez polskie środowisko naukowe. Projekt dofinansowany z funduszy EOG pozwolił bibliotece Ossolineum wysunąć się na czoło innych placówek przechowujących stare druki pod względem ich digitalizacji i zdalnej prezentacji. Realizowany przez Bibliotekę Narodową projekt CBN Polonia zawiera na swych stronach 542 stare druki. Ossolineum przy regularnym publikowaniu zamierzonych 20 tytułów tygodniowo do końca 2009 r. przekroczy tę liczbę. Planowane jest sukcesywne umieszczanie zdigitalizowanych obiektów w DBC, aż do opublikowania tam wszystkich objętych projektem dzieł. Po trzech latach realizacji projektu w DBC widać, że zainteresowanie starą książką jest duże, gdyż niektóre z umieszczonych tak książek czytane były już ponad 3200 razy.

W przyszłości chcielibyśmy ubiegać się o kolejne granty, gdyż zarówno w zakresie konserwacji, jak i digitalizacji zbiorów potrzeby Zakładu Narodowego im. Ossolińskich są ogromne.

Praktyka

MAŁGORZATA
GROCHOLSKA
DOROTA SIDOROWICZ

*Konserwacja
i digitalizacja
zbiorów biblioteki
Zakładu Narodowego
im. Ossolińskich
we Wrocławiu*



MAŁGORZATA
GROCHOLSKA
DOROTA SIDOROWICZ

*Konservacja
i digitalizacja
zbiorów biblioteki
Zakładu Narodowego
im. Ossolińskich
we Wrocławiu*

Zespół rękopisów zabytkowych wytypowanych do konserwacji
(fot. D. Kordowska).

MALGORZATA
GROCHOLSKA
DOROTA SIDOROWICZ

*Konserwacja
i digitalizacja
zbiorów biblioteki
Zakładu Narodowego
im. Ossolińskich
we Wrocławiu*



Zespół archiwalny rodziny Mnischów i Wodzickich wytypowany do konserwacji (fot. D. Kordowska).



MALGORZATA
GROCHOLSKA
DOROTA SIDOROWICZ

*Konserwacja
i digitalizacja
zbiorów biblioteki
Zakładu Narodowego
im. Ossolińskich
we Wrocławiu*

Zamszowa oprawa rękopisu nr 11553 przed i po konserwacji (fot. B. Kaliszek).



MAŁGORZATA
GROCHOLSKA
DOROTA SIDOROWICZ

*Konservacja
i digitalizacja
zbiorów biblioteki
Zakładu Narodowego
im. Ossolińskich
we Wrocławiu*



Deformacje kart pergaminowych rękopisu nr 11553 przed i po konserwacji
(fot. B. Kaliszek).



MALGORZATA
GROCHOLSKA
DOROTA SIDOROWICZ

Konserwacja
i digitalizacja
zbiorów biblioteki
Zakładu Narodowego
im. Ossolińskich
we Wrocławiu



Karta tytułowa i wyklejka przed i po konserwacji, rękopis nr 11553
(fot. B. Kaliszek).

Karty pergaminowe
rękopisu nr
11547 pod-
czas czysz-
czenia i
prostowania
(fot. D. Kor-
dowska).



Praktyka

MAŁGORZATA
GROCHOLSKA
DOROTA SIDOROWICZ

*Konserwacja
i digitalizacja
zbiorów biblioteki
Zakładu Narodowego
im. Ossolińskich
we Wrocławiu*

Pudełko na
rękopis nr
11547
z poduszką
amortyzu-
jącą (fot. D.
Kordowska).





MALGORZATA
GROCHOLSKA
DOROTA SIDOROWICZ

*Konservacja
i digitalizacja
zbiorów biblioteki
Zakładu Narodowego
im. Ossolińskich
we Wrocławiu*

Pergaminowa oprawa rękopisu nr 6142 przed i po konserwacji (fot. D. Subocz).



MALGORZATA
GROCHOLSKA
DOROTA SIDOROWICZ

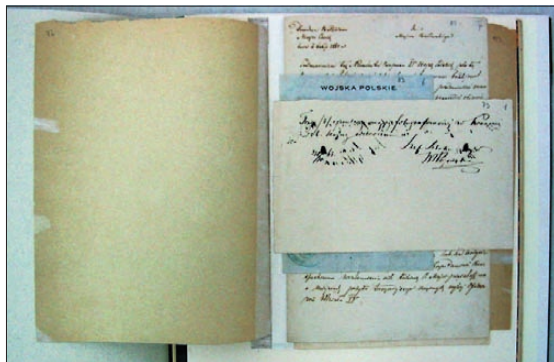
Konserwacja
i digitalizacja
zbiorów biblioteki
Zakładu Narodowego
im. Ossolińskich
we Wrocławiu



Karty papierowe rękopisu nr 6142 przed i po konserwacji (fot. D. Subocz).

MALGORZATA
GROCHOLSKA
DOROTA SIDOROWICZ

Konserwacja
i digitalizacja
zbiorów biblioteki
Zakładu Narodowego
im. Ossolińskich
we Wrocławiu



Zespół dokumentów rękopiśmiennych nr 11911 przed konserwacją
i oprawa poszytowa zespołu dokumentów nr 11911 (fot. A. Ciesielska).

MAŁGORZATA
GROCHOLSKA
DOROTA SIDOROWICZ

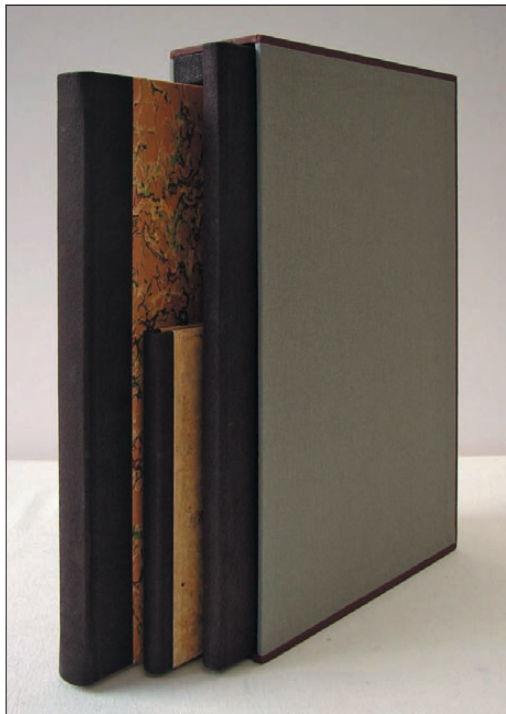
Konserwacja
i digitalizacja
zbiorów biblioteki
Zakładu Narodowego
im. Ossolińskich
we Wrocławiu



Zespół dokumentów archiwalnych nr 11843 przed i po konserwacji
(fot. B. Kaliszek).

MAŁGORZATA
GROCHOLSKA
DOROTA SIDOROWICZ

*Konserwacja
i digitalizacja
zbiorów biblioteki
Zakładu Narodowego
im. Ossolińskich
we Wrocławiu*



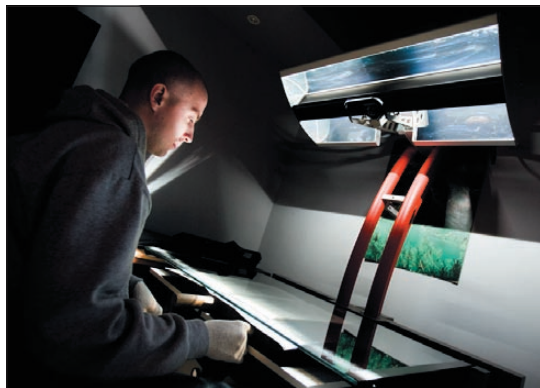
Zespół dokumentów archiwalnych nr 11843 po konserwacji
(fot. B. Kaliszek).



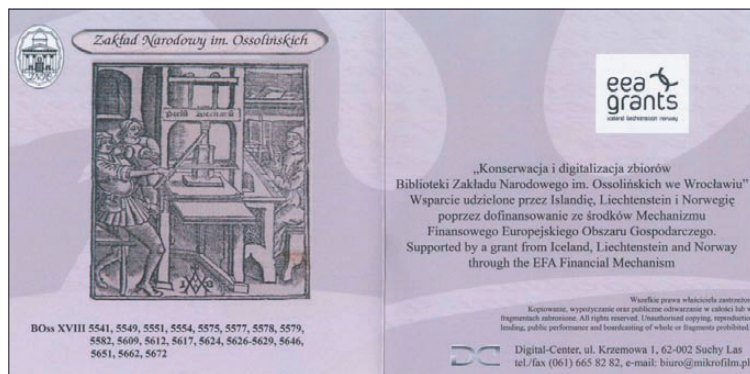
Wybieranie starych druków w magazynie (fot. A. Solnica).

MAŁGORZATA
GROCHOLSKA
DOROTA SIDOROWICZ

*Konserwacja
i digitalizacja
zbiorów biblioteki
Zakładu Narodowego
im. Ossolińskich
we Wrocławiu*



Skanowanie starych druków (fot. A. Solnica).



Okladka płyty z logo EEA Grants Iceland, Liechtenstein, Norway
(fot. A. Solnica).

MALGORZATA
GROCHOLSKA
DOROTA SIDOROWICZ

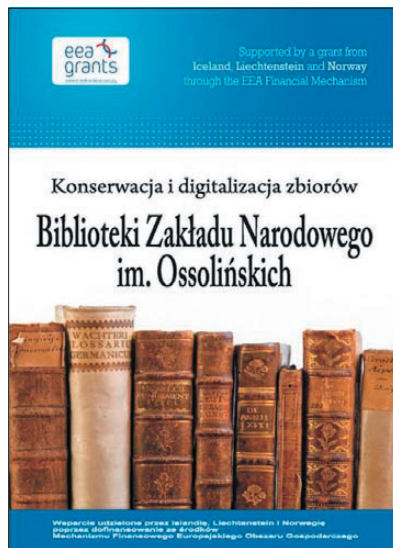
Konserwacja
i digitalizacja
zbiorów biblioteki
Zakładu Narodowego
im. Ossolińskich
we Wrocławiu



Płyta z logo projektu EOG (fot. A. Solnica).



Pierwszy plakat o niewłaściwej kolorystyce (projekt A. Solnica).



Poprawny plakat z logo i kolorystyką EEA Grants Iceland, Liechtenstein, Norway (projekt A. Solnica).

MALGORZATA
GROCHOLSKA
DOROTA SIDOROWICZ

*Konservacja
i digitalizacja
zbiorów biblioteki
Zakładu Narodowego
im. Ossolińskich
we Wrocławiu*

Okladka broszurki informacyjnej o projekcie EOG (projekt graf. A. Solnica).



Praktyka

MALGORZATA
GROCHOLSKA
DOROTA SIDOROWICZ

Konservacja
i digitalizacja
zbiorów biblioteki
Zakładu Narodowego
im. Ossolińskich
we Wrocławiu

Strona informacyjna o projekcie EOG na stronie internetowej Zakładu Narodowego im. Ossolińskich
www.oss.wroc.pl
(projekt graf. M. Stepowicz).



Fundacja Kultury i Dziedzictwa Ormian Polskich – problemy zabezpieczania i konserwacji zbiorów fotograficznych

Wszystko istnieje na świecie po to, by znaleźć się na fotografii¹.

W kolekcji należącej do Fundacji Kultury i Dziedzictwa Ormian Polskich² znajduje się pokaźny zbiór historycznej fotografii zabytkowej liczący ok. 1 100 zdjęć. Niektóre z nich pochodzą z drugiej połowy XIX w., choć wyodrębnienie najstarszego eksponatu nie jest obecnie możliwe, gdyż wymaga dalszych badań specjalistycznych. Pozostałe wykonane zostały na przestrzeni XX w., ale ponieważ zbiór ma charakter otwarty, powyższe dane należy traktować jako orientacyjne, gdyż w przyszłości będą ulegały zmianie wraz z powiększaniem się kolekcji. Na zdjęciach zarejestrowane zostały przede wszystkim wydarzenia związane ze społecznością ormiańską, zarówno w kontekście

¹ Słowa francuskiego poety Stéphane Mallarmé (1842–1898) [w:] S. SONTAG, *O fotografii*, Warszawa : Wydawnictwo Artystyczne i Filmowe, 1986, s.29.

² Informacje o fundacji dostępne na stronie – <http://www.dziedzictwo.ormianie.pl>.



ogólnym, jak i w odniesieniu do poszczególnych rodzin. Obok obrazów przedstawiających bliskich i dalszych członków rodziny na rodzinowych zdjęciach utrwalono wnętrza mieszkań, zakładów pracy oraz wiejskich posiadłości. Ich różnorodność wiąże się nie tylko z bogato reprezentowaną tematyką, ale również z osobami fotografów, wśród których znalazł się Włodzimierz Puchalski³. Interesujące są czarno-białe fotografie reprodukujące akwarele z krakowskiej, pośmiertnej wystawy w Muzeum Etnograficznym z 1972 r. pt.: *Folklor Maroka w malarstwie Zofii Piramowicz*⁴ oraz kilkanaście fotografii przedstawiających samą artystkę⁵. Ponadto znajduje się tu wiele przykładów fotografii komercyjnej wykonywanej w zawodowych zakładach foto-

Praktyka

IZABELA ZAJĄC

Fundacja Kultury
i Dziedzictwa
Ormian Polskich –
problemy
zabezpieczania
i konserwacji zbiorów
fotograficznych

³ Znalaziono kilka fotografii, na których widać mężczyznę w towarzystwie dwóch kobiet. Z ręcznie sporządzonych notatek na ich odwrocie dowiadujemy się, że to W. Puchalski (Fot. nr 799 – *Jan Czech, Maria Czech, Ala Puchalska (...)*, z córką Hanią, czerwona pieczęć o treści – copyright by W. Puchalski Poland; na fot. nr 800 – *Jan Czech, Izabella z Czechów Puchalska, Iza Puchalska siostra Jana Czecha, rok 1958*, czerwona pieczęć – copyright by W. Puchalski Poland – *mąż jej* – kursywą zaznaczono odręczne zapiski). Prawdopodobnie chodzi o Włodzimierza Puchalskiego (1908–1979), znanego fotografa przyrody.

⁴ Zofia Piramowicz (1880 Radom – 1958 Paryż) artystka pokolenia Młodej Polski, która od 1914 r. żyła i tworzyła we Francji.

⁵ Znalaziono następujące fotografie ukazujące artystkę: nr 756 (1934 r.), nr 761–763 (1933 r., Fez w Maroku), nr 778, nr 788–789 (1925 r., w Maroku).

graficznych⁶, jak również niezmiernie dużo prac amatorów, dla których medium fotograficzne było przeważnie metodą przyjemnego spędzania czasu. Z niespotykaną więc u profesjonalistów śmiałością eksperymentowali oni zarówno z kompozycją, tematyką, jak też techniką wykonania. Wśród niepowtarzalnych ujęć znajdują się także klasyczne zdjęcia portretowe, które przedstawiają wizerunki kobiece, męskie i rzadziej dziecięce, w tym te odłączone od dokumentów tj.: legitymacji, dowodów osobistych, paszportów lub zaświadczeń. Ponadto odnajdziemy tutaj doskonale przedstawienia uroczystości kościelnych oraz państwowych. Spora część to fotografie dokumentujące architekturę wraz z wyposażeniem kościołów z Lwowa i jego okolic. Tylko nieliczne przedstawiają krajobrazy lub widoki. Elementem kolekcji są ponadto zdjęcia w albumach fotograficznych. I tak na przykład w albumie familijnym oprawionym w skórzaną i ślepo tłoczoną skórę dodatkowo ozdobioną mosiężną

Praktyka

IZABELA ZAJĄC

*Fundacja Kultury
i Dziedzictwa
Ormian Polskich –
problemy
zabezpieczania
i konserwacji zbiorów
fotograficznych*

⁶ W kolekcji znajdują się prace z następujących zakładów fotograficznych: „Adela” – Lwów, ul. Kopernika 1, R. Schaller; „Adela”, R. Schaller; J. Eder – Stanisławów; H. Ehrich – Czerniowce, F. Bahryniewicz – Czerniowce, W. Eibel – Lwów; T. Dobrzański – Czerniowce; J. Dutkiewicz – Kołomyja; Fabiański – Lwów; „Flora” – Lwów; „Fotoma” – Krynica; „Fotostar” – Lwów; Adolf Frey, Zakład fotograficzny – Jarosław; Henner – Lwów; Huberowie – Lwów; T. Jaworski – Lwów; „Juno” – Warszawa; B. Kaliszewski – Tarnopol; Kordyan – Lwów; Lud. Koehler – Czernowitż; Lud. Koehler – Lwów; A. D. Mazur – Lwów; Kubler – Kołomyja; Jacek Kublena – Kraków; J. Krzanowski – Czernowitż; N. Lissa – Lwów; Lissa i Wybranowski – Lwów; „Makart” – Stanisławów; „Maryla” – Kołomyja; Atelier „Maryla”, W. Dozdiewiczza – Kołomyja; B. Rapacki – Stanisławów; „Riviera” – Czerniowce; J. Riss – Czernowitż; L. Rosenbach – Stanisławów; Roszkiewicz – Lwów; Trzemeski – Lwów; Sambor – Kołomyja; J. Stahl – Lwów; Fotograf Friedrich Schmack – Czernowitż.



plakietą na okładce przedniej (il. 1), który wykonany został w latach 80. XIX w., znajduje się ponad sto fotografii w różnych formatach. Między innymi w dwóch najbardziej popularnych: wizytowym i gabinetowym. Ponadto w opisanym albumie odnaleziono dwa zdjęcia w bardzo ciekawych formatach porównywalnych jedynie ze znanymi z literatury formatami Muschel Mignon oraz Mignonette⁷ (il. 2). Naturalnie wśród fotografii w albumach znajdują się przeważnie zdjęcia rodzinne.

W kolekcji znajduje się poza tym największy w Polsce zbiór książek i rękopisów w języku ormiańskim, w tym pierwsze wydanie Biblii w języku ormiańskim (Amsterdam,

Praktyka

IZABELA ZAJĄC

*Fundacja Kultury
i Dziedzictwa
Ormian Polskich –
problemy
zabezpieczania
i konserwacji zbiorów
fotograficznych*

⁷ Fotografia pierwsza, ukazana po lewej stronie ilustracji nr 2, ma wymiary zdjęcia: 4,0 cm × 4,3 cm i kartonika: 4,5 cm × 5,0 cm i jest zbliżona wielkością do wprowadzonego w 1894 r. formatu Muschel Mignon (zdjęcie: 5,0 cm × 5,0 cm; kartonik: 5,5 cm × 5,5 cm); natomiast druga fotografia (po prawej ilustracji nr 2) o wymiarach zdjęcia: 3,7 cm × 8,2 cm i kartonika: 4,0 cm × 9,0 cm jest zbliżona do formatu Mignonette z 1933 r. (zdjęcie: 3,6 cm × 7,0 cm; kartonik: 4,0 cm × 8,2 cm).



1666)⁸. Nie ma jej nawet Muzeum Rękopisów Matanadaran w Erewaniu. Ponadto księgozbiór obejmuje ok. 400 starych druków a wśród nich 14 wydanych przed 1600 rokiem. Wyjątkowo cenny jest fragment pierwszego wydania Biblii w tłumaczeniu ks. Jakuba Wujka⁹. Księgozbiór w przybliżeniu składa się z ponad 1 800 pozycji, w tym ok. 1 400 zostało wydanych przed 1945 rokiem. Wśród rękopisów wyróżnić należy bogato iluminowane manuskrypty pochodzenia ormiańskiego,

Praktyka

IZABELA ZAJĄC

*Fundacja Kultury
i Dziedzictwa
Ormian Polskich –
problemy
zabezpieczania
i konserwacji zbiorów
fotograficznych*

- ⁸ Opinia prof. Waldemara Delugi (kierownik Katedry Sztuki Bizantyjskiej i Postbizantyjskiej UKSW) oraz mgr Piruzy Mnacakanian (absolwentka wydziału Historii Uniwersytetu w Erewaniu; stypendystka Studium Europy Wschodniej, współpracownik Muzeum w Matanadaranie).
- ⁹ Fragment Biblii pochodzi z księgozbioru abp. Teodorowicza i został zidentyfikowany na podstawie analogii zauważonej od strony 653 do 1090. Egzemplarz ten to prawdopodobnie fragment Biblii J. Wujka z Drukarni Łazarzowej (Kraków 1599 r.), nakładem arcybiskupa gnieźnieńskiego S. Karnkowskiego, pt.: *Biblia to jest księgi Starego i Nowego Testamentu według łacińskiego przekładu starego na język z nowu z pilnością przełożone z dokładaniem tekstu żydowskiego i greckiego i z wykładem katolickim trudniejszych miejsc do obrony wiary katolickiej*.

prawdopodobnie XVII-wieczne (mszały, porządek mszy, rękopisy o tematyce kościelnej). Ustaleniem dokładnej daty ich powstania zajmuje się w chwili obecnej zespół badaczy z Muzeum w Matanadaranie. Pozostałe rękopisy to przede wszystkim księgi metrykalne¹⁰ i parafialne z XIX i XX w. oraz notatki i pamiętniki w języku łacińskim, w języku ormiańskim i pojedyncze teksty w języku francuskim. Cennym fragmentem zbioru są dziewiętnastowieczne dokumenty pergaminowe. Osiem z nich to bulle papieskie – błogosławieństwa, nominacje i upoważnienie (do wizytacji diecezji lwowskiej z 1832 r.). Najcenniejszym i jednocześnie najstarszym obiektem w kolekcji jest pergaminowy dokument wydany w 1388 r. przez Władysława Jagiełłę¹¹.

Ponadto znajduje się tu również zbiór ok. 80 000 dokumentów związanych z kościołem ormiańskim oraz z archiwami rodzinnymi. Jego inwentaryzację rozpoczęto w 2008 r. i jak dotąd wydzielono spuściznę po arcybiskupie Teodorowiczu¹², stanowiącą ok. 1/3 całego zbioru. Pozostała część dokumentów pozostaje wciąż w opracowaniu, a tym samym

IZABELA ZAJĄC

*Fundacja Kultury
i Dziedzictwa
Ormian Polskich –
problemy
zabezpieczania
i konserwacji zbiorów
fotograficznych*

¹⁰ Najstarsza księga metrykalna (urodzeń) pochodzi ze Stanisławowa z wpisem z 1703 r. Pozostałe to 24 księgi metrykalne, 7 ksiąg zapowiedzi, 32 księgi parafialne, indeksy do ksiąg metrykalnych. Na stronie internetowej dostępna jest baza danych sporządzona z ksiąg metrykalnych z parafii w Kutach, zawierająca ponad 4 200 wpisów.

¹¹ Dokument jest zatwierdzeniem dyplomu wystawionego przez Kazimierza Wielkiego w 1367 r., zezwalającego biskupowi ormiańskiemu Grzegorzowi na utworzenie biskupstwa we Lwowie.

¹² Są to: autografy kazań, szkice i notatki, korespondencja z osobami prywatnymi i instytucjami, wycinki prasowe.

jest nadal nierozpoznana. W kolekcji odnajdziemy również pojedyncze ornaty, kilkanaście obrazów i naczynia liturgiczne¹³.

Przystępując w 2007 r. do opracowywania zbioru fotografii mieliśmy do rozwiązania wiele nietypowych dylematów organizacyjnych, przede wszystkim związanych z faktem, że zostaliśmy zobowiązani zająć się eksponatami poza macierzystą pracownią. Ponadto znaleźliśmy się w sytuacji dość niekonwencjonalnej dla współczesnego konserwatora, gdyż trafiliśmy na kolekcję niemal nieopracowaną¹⁴. Przyczyna takiego stanu rzeczy tkwiła w procedurze towarzyszącej tworzeniu się kolekcji, która pod opiekę Fundacji Kultury i Dziedzictwa Ormian Polskich¹⁵ została oddana zaledwie rok wcześniej, przy czym zabytki przekazane zostały bez opisów. Z tego względu pierwszą czynnością, jakiej się podjęto w 2006 r. było wykonanie tak zwanego spisu z natury. Polegał on na tym, że każdy przedmiot rozpakowywano w obecności komisji, nadawano mu numer inwentaryzacyjny i wpisywano do katalogu. Wtedy

IZABELA ZAJĄC

*Fundacja Kultury
i Dziedzictwa
Ormian Polskich –
problemy
zabezpieczania
i konserwacji zbiorów
fotograficznych*

¹³ Akapit oparty na informacjach otrzymanych od pani Ewy Abgarowicz, prezesa Fundacji Kultury i Dziedzictwa Ormian Polskich.

¹⁴ Od 2006 r. trwały prace na zabezpieczeniu zbiorów; podjęta została decyzja o poddaniu kolekcji dezynfekcji (w komorze z użyciem tlenu etylenowego); ponadto poddano pełnej konserwacji dwie księgi rękopiśmienne: księgę metrykalną kościoła ormiańskiego – katolickiego w Stanisławowie (ok. 1700–1813) i księgę sądu ormiańskiego; ponadto obiekty pakowane są w pudła i obwoluty ochronne (firmy Beskid Plus z Cieszyńska) oraz w faszycuły – wykonywane przez konserwatorów i wolontariuszy; w 2007 r. część fotografii została umieszczona w obwolutach z atestem P.A.T. i w pudłach archiwalnych (Beskid Plus, Cieszyń).

¹⁵ Fundacja została powołana do życia w 2006 r. przez prymasa Glempa.

również zaproszono do współpracy specjalistów, których poproszono o pomoc i poradę fachową. Zaowocowało to kilkoma ekspertyzami, takimi jak: bibliograficzną, historyczno-archiwalną oraz oceną stanu zachowania kolekcji¹⁶, a przede wszystkim pomysłem zrealizowania wakacyjnych praktyk studenckich¹⁷.

Przedsięwzięcie to nie było łatwe, ponieważ na okres dwóch tygodni należało stworzyć w magazynie profesjonalną pracownię konserwacji. Magazyn znajduje się w piwnicy zespołu budynków o charakterze edukacyjno-usługowym¹⁸ i usytuowany jest na drugiej kondygnacji poniżej naziemnego, krytego parkingu samochodowego, a więc w bezpośredniej bliskości spalin i innych środków chemicznych towarzyszących eksploatacji pojazdów mechanicznych. Ponadto pozbawiony jest on również okien i innych otworów wentylacyjnych lub klimatyzacji, które umożliwiałyby usuwanie części zanieczyszczonego szkodliwymi sub-

IZABELA ZAJĄC

*Fundacja Kultury
i Dziedzictwa
Ormian Polskich –
problemy
zabezpieczania
i konserwacji zbiorów
fotograficznych*

¹⁶ Prace wykonane zostały we współpracy z pracownikami naukowymi z Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie, Archiwum Głównego Akt Dawnych w Warszawie, Biblioteki Narodowej w Warszawie, Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie i Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie.

¹⁷ Wszystkie praktyki wakacyjne odbywały się raz w roku przez okres dwóch tygodni pod moim kierunkiem, przy czym ostatnie miały miejsce w pracowniach Katedry Konserwacji i Restauracji Starych Druków i Grafiki ASP w Warszawie. W 2007 r. uczestniczyli w nich: Zofia Koss, Monika Korsak, Piotr Matosek; w 2008 r. – Justyna Król, Monika Supruniuk; w 2009 r. – Bogna Koss, Justyna Markowska, Anna Tomaszuk.

¹⁸ Na ulicy Dewajtis 3.

stancjami powietrza i dzięki którym w magazynie zapewnione byłyby odpowiednia cyrkulacja i napływ świeżego powietrza z zewnątrz¹⁹. Dodatkową niedogodność stanowiły niewielkie rozmiary pomieszczenia i jego wielofunkcyjność, ponieważ oprócz funkcji magazynowej pełni ono rolę miejsca pracy dla prowadzących różnego rodzaju badania oraz dla osób sprawujących pieczę nad kolekcją²⁰.

Konserwatorski przegląd kolekcji należało rozpocząć od zrozumienia i odkrycia potrzeb całego zespołu, a w szczególności zbioru zabytkowej fotografii, a potem od określenia nieodzownych działań i sposobu pracy. Przede wszystkim postanowiono dokładnie obejrzyć kolekcję obiekt po obiekcie i ocenić każdy pod kątem jego stanu zachowania. Równocześnie należało podjąć próbę zidentyfikowania techniki wykonania poszczególnych egzemplarzy. Zebrano także ogólne informacje

Praktyka

IZABELA ZAJĄC

*Fundacja Kultury
i Dziedzictwa
Ormian Polskich –
problemy
zabezpieczania
i konserwacji zbiorów
fotograficznych*

¹⁹ Pod sufitem magazynu przebiegają rury ciepłownicze z ciepłą i zimną wodą. Jego zaletą jest system monitoringu chroniący przed kradzieżą. Uogólniając, omawiane pomieszczenie nie spełnia kryteriów technicznych stawianych współcześnie archiwom i ich magazynom i pozostaje w dyspozycji fundacji jedynie ze względów finansowych. Jednocześnie od kilku miesięcy czynione są starania o pozyskanie nowej siedziby i magazynu. Jednak dotychczasowe, coroczne dotacje MSWiA, będące podstawowym źródłem finansowania (obok niewielkich wpływów pochodzących z darowizn), nie są wystarczające do rozwiązania tego problemu.

²⁰ Ponadto stoją tutaj komputery wraz z oprzyrządowaniem, to znaczy ze skanerem, kserokopiarką i drukarką.

na temat historii i podstawowych zadań fundacji²¹. Wnikliwie przeanalizowano dotychczasowy system udostępniania fotografii z uwzględnieniem następujących aspektów:

- każdorazowej konieczności udostępniania oryginalnych zdjęć;
- ilości obiektów pokazywanych za jednym razem;
- wyglądu i przygotowania miejsca do udostępniania archiwaliów (np.: rodzaju oświetlenia, aranżacji miejsca pracy);
- szkolenia użytkowników w zakresie bezpiecznej pracy z obiektem oraz teoretycznego przygotowania personelu (opiekunów kolekcji) w tej kwestii;

²¹ Fundacja realizuje cele statutowe opisane i określone w statucie (dostępny na stronie internetowej fundacji). Do jej zadań należy m.in. opieka nad powierzonymi jej zabytkami głównie z kościołów obrządku ormiańsko-katolickiego z dawnych Kresów Wschodnich Rzeczypospolitej. Większość z nich została przywieziona do Polski jeszcze podczas II wojny światowej i do dnia dzisiejszego była systematycznie powiększana i stale uzupełniana o nabytki i darowizny napływające z polskich środowisk ormiańskich. Obecnie gromadzeniu i inwentaryzowaniu towarzyszy udostępnianie zbiorów w celach badawczych, kultu religijnego, popularyzatorskich i wystawienniczych. Prowadzona jest także działalność naukowa poprzez organizowanie konferencji, sympozjów oraz działalność wydawniczą (m.in.: odtworzone z płyt decelitowych kazania wielkopostne arcybiskupa Teodorowicza wraz z książeczką o arcybiskupie i historii odtworzenia płyt pt. *Arcybiskup ormiański Józef Teodorowicz : Wybitny polski kapłan, kaznodzieja i mąż stanu : Oryginalne nagrania z 1938 roku pięciu kazań Arcybiskupa wraz z jego biogramem*; FKIDOP; Warszawa : 2007, ISBN 978-83-926645-0-5; dwa kalendarze: *Rodziny Ormian Polskich na starych fotografiach*; *Gregoriana jednodziówka* z okazji wystawy 4 grudnia 2008 r., FKIDOP, ISBN 978-83-926645-8-1), organizację wystaw: *Wielki zapomniany Arcybiskup ormiański Józef Teodorowicz (1864–1938) wybitny polski kapłan i mąż stanu* – w Warszawie w senacie w 2008 r., w Rzeszowie w Galerii OPE przy klasztorze oo. Dominikanów od 8 do 31 marca 2009 r., w Muzeum Archidiecezjalnym w Poznaniu od 2 września do 8 października 2009 r.

IZABELA ZAJĄC

*Fundacja Kultury
i Dziedzictwa
Ormian Polskich –
problemy
zabezpieczania
i konserwacji zbiorów
fotograficznych*

- dopuszczalnej długości czasu pracy z obiektem;
- systemu kontroli nad użytkownikami;
- ilości gości i użytkowników (ile osób najczęściej w tym samym czasie prowadzi badania);
- ewidencji wypożyczeń, rejestrującej częstotliwość i długość korzystania z każdej fotografii;
- możliwości wykonania kserokopii z oryginału;
- pomocy ze strony wolontariuszy (czy przeprowadzane są dla nich szkolenia o metodach i procedurach pracy w magazynie);
- częstotliwości i procedurach towarzyszących sprzątaniu magazynu;
- kontroli temperatury i wilgotności;
- inspekcji mikrobiologicznej obiektów i powietrza;
- opieki konserwatora dzieł sztuki.

Wiedza ta była niezbędna do stworzenia prawidłowego systemu przechowywania oraz do zaplanowania przyszłych działań z zakresu konserwacji i restauracji. Należało ponadto określić potencjalne zagrożenia²² i stworzyć plan, w jaki sposób ich unikać oraz jak im przeciwdziałać. Wybierając właściwy model postępowania, wzięto pod uwagę

IZABELA ZAJĄC

*Fundacja Kultury
i Dziedzictwa
Ormian Polskich –
problemy
zabezpieczania
i konserwacji zbiorów
fotograficznych*

²² Wśród najczęstszych zagrożeń w tego typu kolekcjach można wymienić: pożar w budynkach o starej i przeciążonej instalacji elektrycznej lub niewłaściwych warunkach klimatycznych (tzw. samozapłon); zalanie wodą w przypadku źle serwisowanych instalacji wodno-kanalizacyjnych lub zniszczonego dachu lub nieuszczelnionych okien; kradzież, gdy budynek nie ma właściwych zabezpieczeń elektronicznych lub personelu ochrony czy wtórne zarażenie mikrobiologiczne.

również to, że do dyspozycji przekazano nam specjalnie do tego celu zakupione obwoluty i pudła²³ i że nie dysponowaliśmy żadnym dodatkowym budżetem.

Okazało się, że dotychczas udostępniano jedynie oryginalne fotografie ze względu na brak jakichkolwiek kopii użytkowych. W związku z tym na wstępie zmodyfikowano na ówczesne potrzeby istniejący już kącik fotograficzny tak, aby utworzyć wygodne miejsce do przeprowadzenia priorytetowego w tym przypadku zabiegu digitalizacji. Następnie studenci „uzbrojeni” w bawełniane rękawiczki wykonali cyfrową dokumentację fotograficzną²⁴. Jej celem było zarejestrowanie stanu zachowania obiektów²⁵ oraz utworzenie kopii²⁶ każdego zdjęcia, aby to właśnie ona w pierwszej kolejności trafiała do rąk badaczy oraz odwiedzających kolekcję gości i była udostępniana zamiast zabytkowego zdjęcia. Jednemu obiektowi wykonywano dwa zdjęcia dokumentacyjne: pierwsze od strony lica i drugie – od odwrocia, przy czym każdemu ujęciu towarzyszyła skala z podziałką w centymetrach, która w przyszłości będzie ułatwiała weryfikację danych bez przymusu zagłędania do ory-

IZABELA ZAJĄC

*Fundacja Kultury
i Dziedzictwa
Ormian Polskich –
problemy
zabezpieczania
i konserwacji zbiorów
fotograficznych*

²³ Posiadały one atest P.A.T. (Beskid Plus, Cieszyn), czyli znakomicie nadawały się do zastosowania w przypadku kolekcji fotograficznej.

²⁴ Używano aparatu cyfrowego Canon EOS 350 D (obiektyw standard) zapis – RAW, TIFF, JPEG (przechowywane na twardych dyskach i CD).

²⁵ W nomenklaturze konserwatorskiej określany jest on jako stan przed konserwacją.

²⁶ Cyfrowa kopia z założenia będzie udostępniana w formie elektronicznej lub wydruku.



Il. 3

Następnie zdjęcia zostały poddane zabiegom oczyszczenia z powierzchniowego kurzu i brudu. Czynności te wykonano wyłącznie w takim

ginałów (il. 3.)²⁷. Podobnej adaptacji poddano dotychczasowe miejsce pracy, które po dostawieniu dwóch stołów przekształcono w punkt do przeprowadzania wstępnych zabiegów konserwatorsko-zabezpieczających. Stosunkowo łatwo usunięto problem braku dostępu do światła dziennego, przewożąc z uczelni kilka lamp światła dziennego wraz z innymi niezbędnymi materiałami i narzędziami specjalistycznymi²⁸.

Praktyka

IZABELA ZAJĄC

*Fundacja Kultury
i Dziedzictwa
Ormian Polskich –
problemy
zabezpieczania
i konserwacji zbiorów
fotograficznych*

²⁷ Uzyskane dane zapisywano w formacie TIFF i podpisywano sygnaturą obiektu oraz literą R (recto), gdy ujęcie pokazywało lico lub literą V (verso) – w przypadku odwrotu obiektu.

²⁸ Z ważniejszych sprzętów, narzędzi i środków przewiezionych z uczelni na czas praktyk wymienić należy: odkurzacz z filtrami HEPA, lampy światła dziennego, mikroskop, tektury, bibuły filtracyjne, wodę destylowaną, środki do czyszczenia powierzchniowego (ścieraczki Raypath, gąbki Wallmaster), ciężarki, deski, włókniny poliestrowe typu Villedon, itp.

zakresie, aby przygotować obiekty do umieszczenia w obwolutach z atestem P.A.T.²⁹ i pudłach archiwalnych i aby tak zabezpieczone fotografie (nawet pozostawione na dłuższy czas) mogły bezpiecznie oczekiwać na późniejsze zabiegi konserwacji i restauracji. Oczyszczanie powierzchni polegało na usunięciu wszystkich zanieczyszczeń metodą czyszczenia na sucho z użyciem tamponów z waty, ściereczek Raypath oraz miękkich gąbek Wallmaster. Szczególną ostrożność zachowano w przypadkach zdegradowanej emulsji fotograficznej o popękanej powierzchni. Zniszczoną emulsję traktowano delikatnie używając tylko bardzo miękkich pędzli.

Zdecydowano, że dalsze zabiegi, takie jak inwentaryzacja i identyfikacja zostaną przeprowadzone jednocześnie. Początkowo skupiono się na znalezieniu systemu zapisywania informacji, ponieważ fundacji brakowało bazy danych, która byłaby z jednej strony katalogiem, a z drugiej strony miejscem do wpisywania wszystkich informacji o obiekcie. Brakowało również środków finansowych na zakup odpowiedniego programu komputerowego, który obsługiwałby ową bazę lub na sfinansowanie napisania takiego programu przez informatyka (choćby zamówienie go u zdolnego studenta informatyki). Dodatkowo podjęto jeszcze kilka prób pozyskania programu od jednej z instytucji bibliotecznych lub archiwalnych. Jednak, gdy owe wysiłki utknęły w martwym punkcie, zdecydowano się na jedyne dostępne rozwiązanie. Stworzono indywidualny katalog dla zbioru zabytkowej fotografii

Praktyka

IZABELA ZAJĄC

*Fundacja Kultury
i Dziedzictwa
Ormian Polskich –
problemy
zabezpieczania
i konserwacji zbiorów
fotograficznych*

²⁹ P.A.T. – Photographic Activity Test.

w formie tabeli w osiągalnym i łatwym w obsłudze programie Microsoft Word. Utworzono ją z następującymi rubrykami do uzupełnienia: **NUMER** – numer inwentaryzacyjny, zapisywany ołówkiem na obwolucie i na odwrociu fotografii, który stanowi aktualną sygnaturę dla każdego obiektu; **KATEGORIA** – służy bliższemu określeniu rodzaju fotografii, np.: portret m[ęski], k[obiecy], d[ziecięcy], grupowe, zbiorowe, rodzajowe, dokumentacyjne, pejzaż, architektura; **PUDEŁKO** – określa numer pudła, w którym umieszczone zostało zdjęcie w obwolucie, **DUPLIKAT/KOPIA** – określa liczbę duplikatów o takiej samej wielkości i technice wykonania, natomiast kopia odnosi się do odbitek pozytywowych, które wykonano w późniejszym czasie lub w innym formacie, często na podstawie pozytywu, a nie negatywu, **OPIS** – odczytane informacje z zapisków z odwrocia fotografii, **DATA WYKONANIA** – czasami odczytana z zapisków na odwrociu lub z danych podanych przez zakład fotograficzny, **MIEJSCE WYKONANIA** – adres atelier fotograficznego lub dane z zapisków z odwrocia fotografii, **TECHNIKA** – technika wykonania odbitki pozytywowej określana przez zidentyfikowanie emulsji fotograficznej (np.: albumina, kolodion, żelatyna), **OCENA STANU ZACHOWANIA** – w punktach w skali 1-10, przy czym 1 oznacza stan destruktu i konieczność przeprowadzenia natychmiastowych zabiegów konserwacji i restauracji, a 10 stan dobry (stabilny) bez konieczności natychmiastowej ingerencji konserwatorsko-restauratorskiej, **WYMIARY** – podane w centymetrach, przy czym w nawiasach wymiary tekturki. Poniżej kilka przykładów zapisu katalogowego:



Nr	Kategoria	Pudełko	Dupli- kat/ Kopia	Opis	Data wyko- nania	Miejsce wykona- nia	Technika	Ocena stanu za- chowania	Wymiary (cm)
5	grupowe	30\50D	1k	Rodzice Abp. Teodorowicza			albuminowa	4	9×14
224	zbiorowe	7		Grupa na schodach domu			kolodionowa	9	8×10,5
100	portret k	31		Bohosiewicz Maria	1890		kolodionowa?	5	9,5×13,5
226	portret m	7		Domigiewicz Issak (Siano) syn Anny z/d Wartanowicz			kolodionowa	6	6,5×10,5
227	portret k	90\70D	1d	Jakubowicz Maria z/d Dom- igiewicz siostra Samuela Chaczumowa			kolodionowa	9	9×11 (15,5×19,5)
228	zbiorowe	90		stojąca z lewej Wanda Bog- danowicz, siedząca z prawej Izabela Krzysztofowicz			albuminowa	4	15×20,5 (18×23)
229	portret m	34		Torosiewicz Józef (dedyka- cja mojej kochanej siostruni na pamiątkę Józef)	1921	Henner	żelatynowa	7	9×14
230	portret m	7		Torosiewicz Józef		Lwów Roszkiewicz	albuminowa?	9	6×10
231	portret m	7/20D	1d	Jakubowicz Antoni			żelatynowa	10	4×6
232	portret m	7		Jakubowicz Antoni	1943	Lwów	żelatynowa	10	4×6
233	portret	8/20D	3d, 1k	Jakubowicz	1945		żelatynowa	10	6×9
424	portret k	61				Lwów J. Henner	żelatynowa tintonowana	9	10×17
425	portret m	61				Lwów J. Henner	albuminowa	9	10×17
799	grupowe	67		Jan Czezc, Maria Czezc, Ala Puchalska (...), z córką Hanią, pieczętka zakł. fot.		W. Puchalski	żelatynowa	8	14,8×10,6
800	grupowe	67		Jan Czezc, Izabella z Cze- czów Puchalska, Iza Puchal- ska siostra Jana Czezca, rok 1958, pieczętka zakł. fot. (Puchalski – mąż jej)		W. Puchalski	żelatynowa	8	14,8×10,6
829	portretowe	120		Józef Teoforowicz (odręczny podpis)		Paryż, fotograf Krza- nowski	proces foto- mechaniczny (fotografowa)	9	29×21

Identyfikację oparto przede wszystkim na obserwacji mikroskopowej, jak również na innych spostrzeżeniach ogólnych, np. dotyczących budowy technologicznej, zastosowanych formatów fotograficznych, jak również czasu powstania. Każde zdjęcie z kolekcji po wykonaniu dokumentacji fotograficznej i oczyszczeniu przechodziło badania wykonywane pod mikroskopem. Do tego celu posłużyło niewielkich rozmiarów urządzenie z wyglądu przypominające mysz komputerową, połączone z komputerem za pomocą łącza USB o nazwie MiScope³⁰. W niektórych sytuacjach dodatkowym badaniem uzupełniającym była analiza wrażliwości warstwy emulsji, potocznie zwana „testem kropli wody”³¹, uznana za w pełni bezpieczną i nieniszczącą, chociaż do jej przeprowadzenia lub do podjęcia decyzji, czy możliwe jest jej wykonanie, potrzebne jest doświadczenie i wiedza fachowa. Należy przy tym

IZABELA ZAJĄC

*Fundacja Kultury
i Dziedzictwa
Ormian Polskich –
problemy
zabezpieczania
i konserwacji zbiorów
fotograficznych*

³⁰ MiScope USB Digital Microscope firmy Zorbeco, który umożliwia uzyskanie powiększenia w dwóch zakresach: 40-krotne i 140-krotne. Dzięki bezpośredniemu połączeniu z komputerem możliwe jest zarejestrowanie obserwowanego obrazu.

³¹ „Water Drop Test” – polega na położeniu na powierzchni fotografii to znaczy na warstwie emulsji kropli wody i obserwacji, w jaki sposób emulsja reaguje na tę ciecz. Test pozwala odróżnić emulsję żelatynową, która jest wrażliwa na wodę od emulsji kolodionowej – w pełni odpornej na nią. Powinien jednak być wykonywany wyłącznie na oczyszczonej powierzchni zdjęcia, najlepiej przez przeszkolonego w zakresie identyfikacji fotografii konserwatora, gdyż pewne techniki wykluczają jego zastosowanie. Dotyczy to chociażby fotografii w technice cyjanotypii, papierów solnych czy platynotypii oraz wielu innych. W wymienionych przypadkach kropla wody może spowodować powstanie trudnych do usunięcia zacieków lub plam, których nie daje się usunąć. Ponadto w niektórych przypadkach wykluczone jest stosowanie nawet najmniejszych ilości wody.

podkreślić, że analiza mikroskopowa emulsji na powierzchni fotografii daje bezdyskusyjny wynik w niewielu przypadkach. Najczęściej pozwala ona rozstrzygnąć tylko kwestie ogólne, gdyż nie daje bezspornej odpowiedzi co do procesu fotograficznego, w jakim wykonana została odbitka, nie przesądza, lecz jedynie sugeruje. Obserwacja mikroskopowa wskazuje bowiem wyłącznie na ilość warstw technologicznych³². Niemniej jednak analiza mikroskopowa jest najbardziej dostępną i najprostszą z możliwych do wykonania, zwłaszcza na miejscu w pomieszczeniach magazynowych. Ponadto jej rezultaty są dostępne bezpośrednio po wykonaniu badania. Na wstępie planowanych prac konserwatorskich otrzymane wyniki analizy mikroskopowej mają decydujące znaczenie, szczególnie wtedy, kiedy dopiero podejmujemy decyzję o sposobie przechowywania lub gdy oceniamy stan zachowania zabytkowej fotografii. Stanowią one ogólną, podstawową bazę dla dalszych rozważań i pomimo wymienionych wad są w zupełności zadowalające. W przypadku, gdy nie jesteśmy pewni wyniku badania mikroskopowego i w związku z tym nie wiemy, w jakiej technice została wykonana zabytkowa fotografia, a szczególnie przed podjęciem decyzji o zakresie planowanych, ewentualnych zabiegów konserwatorskich powinno się zawsze ponownie przeprowadzić badania szczegółowe, np.

IZABELA ZAJĄC

*Fundacja Kultury
i Dziedzictwa
Ormian Polskich –
problemy
zabezpieczania
i konserwacji zbiorów
fotograficznych*

³² Ogólnie techniki fotograficzne możemy podzielić na trzy grupy: jednowarstwowe (np.: cyjanotypia, papier solny, platynotypia), dwuwarstwowe (np.: albumina) i trzywarstwowe (np.: kolodion i żelatyna).

za pomocą fluorescencyjnej spektrometrii rentgenowskiej (XRF) oraz spektrofotometrii (FTR)³³.

Reasumując, w 2007 r. podczas dwutygodniowych, wakacyjnych praktyk studenckich stosując powyżej opisane metody wykonano cyfrową dokumentację fotograficzną, oczyszczenie powierzchni „na sucho” oraz identyfikację ponad 600 obiektów wraz z wprowadzeniem danych na temat każdego do katalogu. W grupie tych obiektów stwierdzono obecność zdjęć wykonanych w trzech technikach, a ich ilość w kolekcji wyrażono procentowo. Wyodrębniono więc ok. 2% obiektów wykonanych w technice albuminy³⁴, 11% – w technice kolo-

IZABELA ZAJĄC

*Fundacja Kultury
i Dziedzictwa
Ormian Polskich –
problemy
zabezpieczania
i konserwacji zbiorów
fotograficznych*

³³ XRF – fluorescencyjna spektrometria rentgenowska jest techniką analizy i identyfikacji pierwiastków m.in. metali, w tym przypadku służy do potwierdzenia obecności srebra; FTIR – spektrofotometria w podczerwieni z transformacją Fouriera jest techniką analizy i identyfikacji związków organicznych, podczas identyfikacji fotografii służy do identyfikacji rodzaju użytej emulsji. Oba badania są nieniszczące i jedynie czasami wymagają pobrania niewielkiej próbki, zależy to bowiem od rodzaju urządzenia, jakim dysponujemy.

³⁴ Uważa się, że albuminowy pozytywny na papierze został wynaleziony przez francuskiego fotografa Louise-Desire Blanquart-Evrarda (1802–1872), który jako pierwszy 27 maja 1850 r. ogłosił jego zastosowanie. Proces ten pozostawał w zastosowaniu przez wiele lat, bo aż do 1890 r., czyli do czasu wprowadzenia papieru żelatynowego, choć niektórzy badacze tę datę przesuwają o ponad dziesięć lat. Odbitka albuminowa na papierze była wykonywana najczęściej ze szklanego negatywu, dając wyraźniejszą odbitkę w porównaniu z wcześniejszymi fotografiami w technice papieru solnego. Sporadycznie i w początkowym okresie stosowania odbitkę albuminową wykonywano z woskowanego negatywu papierowego (kalotypii = talbotypii) i wtedy charakteryzowało ją wrażenie mniejszej ostrości czy wręcz braku ostrości w zestawieniu z odbitką z negatywu szklanego. Na fotografii albuminowej zasadniczym składnikiem emulsji leżącej na warstwie papieru, w którym zawieszono sole srebra, była albumina pozyskiwana z ubitego białka kurzego. Fotografie albuminowe zawsze naklejano na sztywniejsze podłoże, najczęściej z tektury, aby zapobiec ich zwińnięciu się.

dionu³⁵ i 87% w technice żelatynowej³⁶. Nie odnotowano natomiast obecności zdjęć wykonanych w technikach jednowarstwowych. Wyjątkiem jest obiekt wykonany w jednej z technik fotomechanicznych zwanych fotograwiurą³⁷, a więc tylko częściowo związany z klasyczną fotografią (za sprawą matrycy).

³⁵ Technika opierała się na znanym wcześniej i opublikowanym w marcu 1851 r. przez Frederic Scotta Archera (1813–1857) procesie kolodionu, który pierwotnie używany był do wytwarzania negatywów (proces mokrego kolodionu), ambrotypii i ferrotypii. Zdjęcia kolodionowe pojawiły się nieco później, bo w 1864 r. za sprawą Georga Whartona Simpsona, który w tym roku po raz pierwszy pokrył warstwą kolodionu papier. Jednak w ogólnym użyciu proces pojawił się w latach 80. XIX w. i pozostawał w użyciu do lat 20. XX w. Do wykonywania odbitek kolodionowych stosowano papier barytowy, który pokrywano emulsją składającą się z: kolodionu tzn. bawełny strzelniczej (roztwór alkoholu eteru i nitrocelulozy), chlorku potasu ewentualnie litu i azotanu srebra.

³⁶ Technika oparta na procesie zastosowanym po raz pierwszy do wytwarzania negatywów (suche negatywy szklane), które w 1871 r. wynalazł Richard Leach Maddox. W literaturze znajdziemy dwie daty i dwóch wynalazców podejrzewanych o wprowadzenie pierwszych papierów pokrytych emulsją żelatynową, mianowicie Peter Mawdsley i rok 1873 lub William Abbney i 1882 rok. Uogólniając, przyjmuje się więc lata 80. XIX w. jako moment wprowadzenia odbitek żelatynowych. Do sporządzenia emulsji używano roztworu żelatyny, soli kuchennej i roztworu azotanu srebra. Zmiana składu emulsji nastąpiła w późniejszym okresie, kiedy to po wprowadzeniu w 1879 r. przez Josepha Wilsona Swana patentu na papier z żelatynową emulsją bromożelatynową, do emulsji dodany zostaje nowy składnik: przede wszystkim bromek srebra, jak również chlorek srebra i jodek srebra.

³⁷ Fotograwiura znana także jako heliograwiura jest fotomechanicznym procesem do powielania fotografii w dużych edycjach. Należy do technik druku wklęsłego, a matryca wykonywana jest na bazie fotografii. Została wynaleziona w 1879 r. przez Austriaka Karla Klička (1841–1926) i później była wielokrotnie przez niego udoskonalana. Opiera się na założeniu, że dwuchromowa żelatyna twardnieje proporcjonalnie pod transparentnym pozytywem obrazu, który miał być zreprodukowany. Moką bibułę przyciskano żelatynową stroną do płyty miedzianej. Ta ostatnia była wcześniej

IZABELA ZAJĄC

*Fundacja Kultury
i Dziedzictwa
Ormian Polskich –
problemy
zabezpieczania
i konserwacji zbiorów
fotograficznych*

W 2008 r. dokończono inwentaryzację, identyfikację i czyszczenie według wytycznych z roku poprzedniego, podnosząc ogólną liczbę opracowanych fotografii do ok. 900 obiektów, przy czym wśród podanych tym wstępnym zabiegom zdjęć wyodrębniono kilka fotografii kolorowych pochodzących z końca lat 80. XX w.³⁸, kilka w technice al-

pokryta pod transparentnym pozytywem obrazu, który miał być zreprodukowany. Moką bibułę przyciskano żelatynową stroną do płyty miedzianej. Ta ostatnia była wcześniej pokryta cienką warstwą żywicy (np. roztopionego przez podgrzanie asfaltu syryjskiego). W ciepłej wodzie zdejmowano tylną warstwę bibuły wraz z obszarami żelatyny, które nie były ekspozowane na światło i które rozpuszczały się w wodzie. Następnie miedziana płyta z pozostającym pokryciem żelatynowym była umieszczana w kąpieli kwasowej. Powstawało wytrawienie o różnej głębokości, korespondujące z tonami oryginalnego obrazu. Po nałożeniu farby drukarskiej wykonywano odbitkę w prasie drukarskiej.

- ³⁸ Stan zachowania tych obiektów nie jest niestety zadowalający. Zaobserwowano efekt blaknięcia niektórych kolorów. Większość z nich jest obecnie w kolorze czerwonym, bowiem kolory żółty i niebieski zaczęły znikać. Proces zanikania kolorów jest procesem stałym, którego nie da się zahamować. Ponieważ prędkość znikania kolorów jest bezpośrednio zależna od temperatury przechowywania (T) i wilgotności względnej powietrza (RH), można ten proces spowolnić. Najlepszą metodą jest oddzielenie fotografii kolorowych od pozostałych czarno-białych. Jedną z rekomendowanych metod przechowywania kolorowych fotografii jest metoda przechowywania w temperaturze ujemnej lub w niskich temperaturach. Wiele ośrodków stosuje z powodzeniem tę metodę, stosując nieco odmienne parametry, na przykład: Archiwum Państwowe w Kanadzie (National Archives of Canada, Gatineau, Quebec) – stosuje $T = -18^{\circ}\text{C}$ oraz $\text{RH} = 25\%$; NASA w Houston w Teksasie: $T = -18^{\circ}\text{C}$ i $\text{RH} = 20\%$; Norweski Instytut Filmowy (Norwegian Film Institute): $T = -5^{\circ}\text{C}$, $\text{RH} = 20\%$; Państwowe Archiwum Filmowe w Niemczech (Staatliches Filmarchiv): $T = -7^{\circ}\text{C}$, $\text{RH} = 30\%$. Niestety przechowywanie w ujemnych lub niskich temperaturach nie jest rozwiązaniem uniwersalnym. Wśród zalet (opóźnia procesy degradacji) posiada wiele wad, dlatego też wiele instytucji decyduje się na rozwiązania umiarkowane, na przykład Archiwum Filmu we Francji (Archives du film, Bois-d'Arcy) przechowuje swoje obiekty w $T = 16^{\circ}\text{C}$ i $\text{RH} = 50\%$.

IZABELA ZAJĄC

*Fundacja Kultury
i Dziedzictwa
Ormian Polskich –
problemy
zabezpieczania
i konserwacji zbiorów
fotograficznych*

buminy i kolodionu oraz większość w technice żelatynowej. Ponadto wykonano ponowny zabieg czyszczenia na wybranych obiektach. Do tego celu użyto mieszaniny alkoholu etylowego 96 % cz.d.a. w mieszaninie z wodą destylowaną. Proporcje mieszaniny zależały od rodzaju i kondycji emulsji fotograficznej³⁹, jak również od ogólnego stanu zachowania zdjęcia poddawanego zabiegowi.

W 2009 r. przeprowadzono konserwację zachowawczą fotograficznego albumu wydawniczego, oryginalnie wykonanego w formie teczki, w której znajdowały się albuminowe zdjęcia naklejone na tekturowe tablice. Do czasów obecnych przetrwały górne fragmenty teczki z atramentową inskrypcją *Katedra ormiańska 12 maja 1896* i 28 tablic. Określono zakres przewidywanych zabiegów konserwatorskich, który zakładał minimalną interwencję w strukturę obiektu. Zgodnie z tą zasadą podjęto się przede wszystkim zabezpieczenia tablic fotograficznych przed dalszymi zniszczeniami natury mechanicznej. W tym celu wykonano zbiorcze pudło ochronne oraz indywidualne obwoluty z papieru z atestem P.A.T. Przedtem jednak fotografie oczyszczono najpierw metodą „na sucho”, a potem z użyciem mieszaniny alkoholu etylowego

IZABELA ZAJĄC

*Fundacja Kultury
i Dziedzictwa
Ormian Polskich –
problemy
zabezpieczania
i konserwacji zbiorów
fotograficznych*

³⁹ Emulsje fotograficzne posiadają różną wrażliwość na wodę i podobnie na alkohol etylowy. Na wodę wrażliwe są emulsje albuminowa i żelatynowa, natomiast na alkohol etylowy – kolodionowa. Z tego też powodu każdorazowo ustalano proporcje indywidualnie dla poszczególnych obiektów, wykonując przed zabiegiem czyszczenia test sprawdzający skuteczność mieszanki na minimalnej powierzchni. Uogólniając, podczas czyszczenia fotografii wykonanych w technice albuminowej używano alkoholu etylowego (96 % cz.d.a.) z wodą destylowaną w proporcjach 1 : 1, przy tych w technice kolodionowej 1 : 4, natomiast przy zdjęciach w technice żelatynowej 1 : 2.

z wodą destylowaną. Na koniec obiekt przekazano do badań mikrobiologicznych⁴⁰.

Większość zdjęć należących do zbioru fotografii znajduje się obecnie w indywidualnych obwolutach i w zbiorczym pudle archiwalnym w oczekiwaniu na zmianę pomieszczeń magazynowych na nowe, o lepszym standardzie i większej powierzchni. Podjęte zostaną wówczas starania o oddzielenie zbioru fotografii od reszty kolekcji tzn. od starych druków, rękopisów oraz od pozostałych zabytków będących aktualnie pod opieką fundacji (FKiDOP). Wtedy zostanie podjęta również próba oddzielenia zdjęć kolorowych od czarno-białych, po to by stworzyć tym dwóm grupom nieco odmiennie warunki przechowywania (temperaturę i wilgotność względną powietrza). Do tego czasu obiekty pozostaną jednak w obecnym magazynie i będą poddawane okresowym kontrolom. Ponadto opiekunowie będą obserwować warunki klimatyczne, w jakich są one przechowywane i rejestrować wyniki stałych pomiarów temperatury i wilgotności. Dzięki wykonaniu digitalizacji i zmodyfikowaniu systemu korzystania ze zbioru i według nowych jego reguł, zabytkowe zdjęcia trafią sporadycznie do rąk użytkowników, gdyż zamiast oryginałów dostępne będą bez ograniczeń ich

IZABELA ZAJĄC

*Fundacja Kultury
i Dziedzictwa
Ormian Polskich –
problemy
zabezpieczania
i konserwacji zbiorów
fotograficznych*

⁴⁰ Badania wykazały czystość mikrobiologiczną obiektów. Zostały wykonane przez mgr inż. Iwonę Krajewską (Biblioteka Narodowa w Warszawie). Dokładny opis zabiegów wraz z wynikami badań mikrobiologicznych został zamieszczony w skróconej dokumentacji konserwatorskiej przechowywanej w fundacji (FKiDOP) oraz w Katedrze Konserwacji i Restauracji Starych Druków i Grafiki ASP w Warszawie.

cyfrowe wersje. W dalszej perspektywie zdjęcia będą regularnie poddawane nieodzownym zabiegom z zakresu konserwacji i restauracji, poczynając od najbardziej zniszczonych, a kończąc na tych w lepszej kondycji zgodnie z informacjami zapisanymi w katalogu. Prace nad zespołem będą kontynuowane w kolejnych latach, również w ramach wakacyjnych praktyk studenckich.

Dobrze się stało, że ten wspaniały zbiór został otoczony opieką fundacji i zaprzyjaźnionych z nią naukowców, badaczy, pasjonatów i wolontariuszy. Dzięki temu powstała kolekcja, będąca nie tylko zbiorem fotografii o proveniencji ormiańskiej, ale również – a może przede wszystkim – unikalnym źródłem i kompendium wiedzy o życiu naszych przodków: ich zwyczajach, profesjach oraz fascynacjach. Mam nadzieję, że już wkrótce wszyscy nauczymy się w pełni korzystać z tego, co oferuje nam obraz fotograficzny. Mam również nadzieję, że także w pełni nauczymy się doceniać stare zdjęcia – a może raczej – w pełni zaczniemy je rozumieć lub nauczymy się odczytywać ich odrębny język, bo *fotografie (...) stanowią gramatykę i – co ważniejsze – etykę widzenia, dają poczucie, iż jesteśmy w stanie cały świat zmieścić w głowie jako antologię obrazków*. Jestem pewna, że fundacja będzie nadal rozbudowywać swoje zbiory i przyjmować lub nabywać kolejne eksponaty, bowiem *zbierać fotografie – to zbierać cały świat*⁴¹.

Praktyka

IZABELA ZAJĄC

Fundacja Kultury
i Dziedzictwa
Ormian Polskich –
problemy
zabezpieczania
i konserwacji zbiorów
fotograficznych

⁴¹ Wszystkie cytaty są słowami S. Sontag i pochodzą z: S. SONTAG, *O fotografii*, Warszawa : Wydawnictwo Artystyczne i Filmowe, 1986, s. 1.

Bibliografia:

Praktyka

HARASYM ZENON: *Stare fotografie : Poradnik kolekcjonera*, Warszawa : Arkady, 2005.

LAVÉDRINE BERTRAND: *A Guide to the Preventive Conservation of Photograph Collections*, Los Angeles : The Getty Conservation Institute, 2003.

REILLY M. JAMES: *Care and Identification of 19th-Century Photographic Prints*, Rochester, NY : Eastman Kodak Company, 1986.

IZABELA ZAJĄC

*Fundacja Kultury
i Dziedzictwa
Ormian Polskich –
problemy
zabezpieczania
i konserwacji zbiorów
fotograficznych*



Problemy zabezpieczania interwencyjnego i programowego w małych ośrodkach – bibliotekach kościelnych

Biblioteki seminaryjne, klasztorne, czy też archiwa diecezjalne to często cenne, a nawet bezcenne kolekcje naszego dziedzictwa narodowego. Nie posiadają swych pracowni konserwatorskich. Nadzór konserwatora nad tymi zbiorami jest sporadyczny, a realizacje konserwatorskie w nich przeprowadzane są zazwyczaj przypadkowe i ograniczają się jedynie do renowacji pojedynczych woluminów. Nietrudno więc wyobrazić sobie potrzeby tych zbiorów, zarówno w zakresie konserwacji, jak i szeroko rozumianej profilaktyki konserwatorskiej.

Na podstawie doświadczeń zdobytych we współpracy z tymi bibliotekami chciałabym przedstawić różnoraki zakres działań – programów konserwatorskich w realizowanych przeze mnie projektach. Głównym założeniem tych programów była konserwacja profilaktyczno-zachowawcza zabytkowej części księgozbiorów. Przykładowe realizacje przeprowadzono w Bibliotece Seminarium Duchownego „Hosianum” w Olsztynie, Bibliotece Seminarium Duchownego im. Jana Pawła II w Legnicy oraz w Bibliotece Klasztoru OO. Kamedułów na Bielanych



IZABELA DAMULEWICZ

*Problemy
zabezpieczania
interwencyjnego
i programowego
w małych
ośrodkach –
bibliotekach
kościelnych*

Zabytkowy
księgozbiór,
gdzie pro-
mienie sło-
neczne padają
bezpośrednio
na skórzane
grzbiety
książek.



w Krakowie. W przypadku ostatniej realizacji zasadniczą częścią projektu były przenosiny księgozbioru do Biblioteki Jagiellońskiej.

Jak już wspomniałam, potrzeby tych „nietkniętych” księgozbiorów są ogromne – dotyczą zarówno zniszczeń mechanicznych i mikrobiologicznych książek, jak również sposobu ich przechowywania. Podczas opracowywania programów należało więc uwzględnić całe spektrum zagadnień konserwatorskich. W odróżnieniu od klasycznych realizacji, w których pochylamy się nad pojedynczym obiektem, tutaj podmiotem działań jest cała kolekcja, łącznie z magazynem oraz systemem, w którym funkcjonuje dana biblioteka. Każdy z tych projektów wymagał więc odrębnego podejścia do księgozbioru – zarówno ze względu na specyfikę danej kolekcji, jej wielkość, uwarunkowania lokalowe, oczekiwania inwestora oraz oczywiście możliwości finansowe. Wszystkie z wymienionych projektów połączone były z przenosinami części bądź całości księgozbioru do nowego pomieszczenia magazynowego. Programy prac uwzględniały trzy zasadnicze punkty działania:

- inwentaryzację konserwatorską umożliwiającą ocenę stanu zachowania zbioru,
- działania konserwatorskie przeprowadzane na poszczególnych woluminach,
- przystosowanie magazynu do przechowywania księgozbioru.

Nadrzędnym celem każdego z projektów było poprawienie stanu zachowania oraz ochrona cennego księgozbioru. Ważnym elementem prac

IZABELA DAMULEWICZ

*Problemy
zabezpieczania
interwencyjnego
i programowego
w małych
ośrodkach –
bibliotekach –
kościelnich*

była ogólna, jak i szczegółowa ocena stanu zachowania i zniszczeń książek. Badania te pozwalały na wyodrębnienie oraz eliminację zagrożeń wpływających na zniszczenia badanej kolekcji. Inwentaryzacja konserwatorska pozwoliła także na przygotowanie długofalowego programu prac konserwatorskich dla danego zbioru. Jest to szczególnie cenne w przypadku bibliotek, gdzie wybór obiektów do konserwacji jednostkowej jest często przypadkowy i odbywa się według klucza, jakim jest widoczny z półki zniszczony grzbiet książki. Nie do przecenienia jest również fakt, iż realizowana w formie ankiety inwentaryzacja konserwatorska jest cennym źródłem nie tylko stanu zachowania zbioru – poszczególnych woluminów, lecz stanowi również swoistą identyfikację zbioru – występujących typów opraw, zdobień itp. Często biblioteki te nie posiadają katalogów czy też inwentarzy zbiorów. Ankieta konserwatorska staje się więc jedynym spisem danego księgozbioru.

W ramach realizowanych programów wykonywano także konserwację zachowawczą księgozbioru. Zakres działań przeprowadzanych na księgozbiornie był dostosowywany każdorazowo do wymogów projektu. Obejmował on oczyszczanie – odkurzenie książek¹. Oprawy woluminów poddawane były również dokładnemu oczyszczeniu z wykorzystaniem gum, kostek typu wallmaster oraz wishab.

IZABELA DAMULEWICZ

*Problemy
zabezpieczania
interwencyjnego
i programowego
w małych
ośrodkach –
bibliotekach
kościelnych*

¹ Przy użyciu odkurzaczy z filtrem typu HEPA. W przypadku pierwszej realizacji: w Seminarium Duchownym w Olsztynie, był to odkurzacz z filtrem wodnym.



IZABELA DAMULEWICZ

*Problemy
zabezpieczania
interwencyjnego
i programowego
w małych
ośrodkach –
bibliotekach –
kościelnych*

Efekty oczyszczania księgozbioru przy pomocy odkurzacza oraz gum.

Kolejnym etapem prac było zabezpieczanie zabytkowych opraw przy pomocy odpowiednich emulsji konserwatorskich. Osobnym elementem prac były również miejscowe naprawy. Zakres tych zabiegów był różnorodny – główną zasadą było jednak zabezpieczenie obiektów przed dalszymi zniszczeniami. Prace obejmowały sklejanie przedarć, pęknięć, jak również uzupełnianie uszkodzonych kart oraz uszkodzonych opraw książek. Dla woluminów szczególnie zniszczonych wykonywano pudła ochronne.

Ważnym elementem każdego z projektów było przystosowanie magazynu do przechowywania zabytkowych książek. Jak wiemy, to właśnie warunki przechowywania zbiorów są najważniejszym czynnikiem wpływającym na ich stan zachowania. Podejmowane działania miały więc na celu stworzenie optymalnych i stabilnych warunków klimatycznych.

Zasadniczymi elementami projektów było ustabilizowanie parametrów temperatury i wilgotności względnej, kontrola oświetlenia, sprawdzenie systemów wentylacyjnych oraz określenie czystości mikrobiologicznej pomieszczenia. Działania te poprzedzały badania warunków klimatycznych panujących w danym pomieszczeniu na przestrzeni kolejnych pór roku. Czynnikiem, który w znacznym stopniu wpływał na ujednolicenie warunków klimatycznych było obniżenie temperatury w sezonie grzewczym poprzez zakręcenie grzejników oraz izolację wszystkich rur znajdujących się w pomieszczeniu magazynowym. Częstszym wymogiem było również zasłonięcie okien w celu zlikwidowania bezpośredniego padania promieni słonecznych na zbiory. Zwró-

IZABELA DAMULEWICZ

*Problemy
zabezpieczania
interwencyjnego
i programowego
w małych
ośrodkach –
bibliotekach
kościelnych*

cono również uwagę na uszczelnienie – zabezpieczenie magazynu przed zanieczyszczeniami przenoszonymi z miejskim powietrzem atmosferycznym, tj. kurzem, pyłkami roślin oraz zanieczyszczeniami chemicznymi (spaliny). Przed wprowadzeniem konserwowanego księgozbioru do nowych pomieszczeń wykonywano również dezynfekcję pomieszczeń magazynowych za pomocą preparatów bakterio- i grzybobójczych do dezynfekcji powierzchni.

Pierwsze prace w Seminarium Duchownym „Hosianum” w Olsztynie rozpoczęto w 2000 roku². Obejmowały one konserwację zachowawczą zbioru 317 inkunabułów. Był to pierwszy, pilotażowy program konserwacji profilaktyczno-zachowawczej opracowany dla zbiorów bibliotecznych. Realizacja ta opisana jest szczegółowo w 8 Notesie Konserwatorskim³. Program kontynuowany jest corocznie. Kolejne półki ze starymi drukami po wypełnieniu ankiety konserwatorskiej, oczyszczeniu, natłuszczeniu i nawoskowaniu opraw przenoszone są do nowego, przystosowanego magazynu. W pierwszej realizacji nie wykonywano napraw, obecnie program poszerzony został o miejscowe naprawy przeprowadzane na bloku książki. Do 2009 r. pracom tym poddano ok. 3 000 woluminów. Jest to przykład działań, gdzie planowy program konserwacji

IZABELA DAMULEWICZ

*Problemy
zabezpieczania
interwencyjnego
i programowego
w małych
ośrodkach –
bibliotekach
kościelnych*

² Program ten realizowany był w ramach działalności Toruńskiego Stowarzyszenia dla Ratowania Książek i Archiwaliów po Powodzi.

³ H. ROSA, I. DAMULEWICZ, *Konserwacja zapobiegawcza zbioru inkunabułów i starych druków Biblioteki Wyższego Seminarium Duchownego „Hosianum” w Olsztynie*, „Notes Konserwatorski” 2004, 8, s. 93–104.

profilaktyczno-zachowawczej danego księgozbioru realizowany jest sukcesywnie, w zależności od możliwości finansowych biblioteki.

Kolejny projekt obejmował 837 starodruków oraz zbiór muzykaliów i rękopisów ze zbiorów Biblioteki Wyższego Seminarium Duchownego w Legnicy. Księgozbiór ten był typowym dla tego rodzaju bibliotek „zlepkiem” starodruków należących do biblioteki oraz całego stosu książek zebranych z przyległych diecezji, jak również darowizn czy spuścizn.

Praktyka

IZABELA DAMULEWICZ

*Problemy
zabezpieczania
interwencyjnego
i programowego
w małych
ośrodkach –
bibliotekach
kościelnych*



Księgozbiór Biblioteki Seminarium Duchownego w Legnicy przed konserwacją.



IZABELA DAMULEWICZ

*Problemy
zabezpieczania
interwencyjnego
i programowego
w małych
ośrodkach –
bibliotekach –
kościelnych*

Założeniem tego projektu było opracowanie – utworzenie niejako od podstaw – zabytkowej części kolekcji. Prace konserwatorskie umożliwić miały dalsze opracowywanie – identyfikację księgozbioru. Program prac obejmował zarówno przystosowanie magazynu do przechowywania księgozbioru, jak również konserwację profilaktyczno-zachowawczą oraz inwentaryzację konserwatorską. Osobnym zagadnieniem projektu było zaplanowanie sposobu przechowywania kolekcji. W tym celu księgozbiór podzielony został na formaty oraz typy opraw. Umożliwiło to później odpowiednie ułożenie woluminów na półkach. Książkom nadano również numery inwentarzowe. Pomogło to w identyfikacji książek podczas ich inwentaryzacji oraz przygotowało księgozbiór do dalszego opracowywania. Całość prac zrealizowana została podczas dwumiesięcznego projektu.

IZABELA DAMULEWICZ

*Problemy
zabezpieczania
interwencyjnego
i programowego
w małych
ośrodkach –
bibliotekach
kościelnych*

Realizacją obejmującą największy zakres zagadnień – problemów konserwatorskich był projekt przenosin księgozbioru OO. Kamedułów Góry Koronnej na Bielanych w Krakowie do magazynów Biblioteki Jagiellońskiej. Obejmował on ok. 12 000 woluminów. Założeniami tego projektu były wstępne zabiegi konserwatorskie mające na celu umożliwienie przenosin oczyszczonego i zdezynfekowanego zbioru Biblioteki OO. Kamedułów jako depozytu do magazynów Biblioteki Jagiellońskiej. Początkowe założenia tego projektu obejmowały:

- Przegląd książek i ocenę stanu zachowania (inwentaryzacja konserwatorska),
- Oczyszczenie księgozbioru,

- Dezynfekcję zbioru,
- Przygotowanie księgozbioru do transportu.

Podczas realizacji zadania ten klarownie wyglądający harmonogram prac uległ znacznemu rozbudowaniu, zarówno w zakresie działań, jak i ram czasowych. Jednym z pierwszych problemów było zagadnienie zasadniczo różnych warunków klimatycznych panujących w bibliotece, w której księgozbiór przechowywany był dotychczas, i docelowym magazynie. Zbiór Biblioteki OO. Kamedułów przechowywany był w pomieszczeniach nieogrzewanych, nieposiadających żadnych systemów wentylacji. Bardzo grube mury miały bezpośredni wpływ na ekstremalne warunki przechowywania tego zbioru⁴. Zgodnie ze standardami konserwatorskimi, w przypadku wieloletniego przechowywania zabytkowych zbiorów w nietypowych warunkach wilgotnościowo-temperaturowych winno unikać się przenoszenia ich do nowych warunków. Uzasadnieniem są tu zmiany parametrów klimatycznych, na jakie narażone są zbiory. Dotychczasowe warunki przechowywania księgozbioru w znacznym stopniu odbiegały od warunków panujących w magazynach Biblioteki Jagiellońskiej. Zasadniczą różnicą był stosunek wyższej temperatury i obniżonej wilgotności względnej magazynów BJ w porównaniu do warunków panujących w Bibliotece OO. Kamedułów. Osobnym zagadnieniem była również podwyższona wilgotność książek

IZABELA DAMULEWICZ

*Problemy
zabezpieczania
interwencyjnego
i programowego
w małych
ośrodkach -
bibliotekach
kościelnych*

⁴ Wysoka wilgotność względna powietrza i znaczne wahania temperaturowe związane ze zmianami pór roku.

przechowywanych na Bielanach, która wynosiła 70% – 74% RH. Szczególnej uwagi wymagały więc oprawy pergaminowe⁵, które w Bibliotece Kamedułów stanowią znaczną część księgozbioru. Podkreślić należy, iż wartości te są opisem warunków, w jakich zabytkowy księgozbiór przechowywany był na przestrzeni 400 lat, warunków do jakich „przystosowały się”, jakich „nauczyły się” zabytkowe księgi. Niekontrolowana zmiana warunków klimatycznych, na jaką narażony mógł być księgozbiór niosła za sobą następujące zagrożenia:

- uszkodzenia mechaniczne podczas nagłego osuszenia wynikające ze skurczu materiałów zabytkowych, z których wykonane są starodruki⁶,
- w sytuacji przeniesienia zbiorów o podwyższonej wilgotności (70% – 74% RH) do magazynów o temperaturze 25–30 °C istnieje zagrożenie wytworzenia warunków sprzyjających wzrostowi mikroorganizmów⁷,

⁵ Jest to skóra niegarbowana, przez co wyjątkowo wrażliwa na wszelkie zmiany warunków otoczenia.

⁶ Zjawisko to może zaistnieć podczas przenosin księgozbioru do magazynu o wyższej temperaturze i niższej RH (poniżej 30%). W przypadku szybkiego osuszenia zbioru materiały, z których wykonane są książki (pergamin, skóra, deski), kurcząc się ulegać deformacjom, pęknięciom oraz odklejeniom elementów konstrukcyjnych książek.

⁷ Stworzenie warunków o podwyższonej wilgotności względnej; powyżej 70% RH. Sytuacja taka może wystąpić podczas wniesienia „chłodnego księgozbioru” do ciepłego magazynu. W przypadku pomieszczenia zamkniętego utrzymująca się podwyższona wilgotność względna pochodząca z obiektów sprzyjać będzie nagłemu rozwojowi mikroorganizmów.

IZABELA DAMULEWICZ

*Problemy
zabezpieczania
interwencyjnego
i programowego
w małych
ośrodkach –
bibliotekach
kościelnych*

- niekontrolowane osuszanie księgozbioru może wywołać także deformacje opraw, które w wyniku powstałych naprężeń prowadzić mogą do uszkodzeń mechanicznych zarówno opraw, jak i konstrukcji książki.

Ze względu na zabytkowy i unikatowy charakter tego księgozbioru podjęto więc najwyższe środki ostrożności w celu zminimalizowania stopnia jego uszkodzenia. Podczas badań stwierdzono m.in., iż najbardziej zbliżone parametry w obu magazynach występowały w miesiącach lipcu i sierpniu, w tym też okresie podjęto prace nad przenosinami książek. Zdecydowano również o stopniowym osuszaniu księgozbioru. Już podczas odkurzania i oczyszczania księgozbioru, przekładanie książek i wertowanie kart pozwoliło na stopniowe wietrzenie, osuszanie książek. Po zabiegach oczyszczania stare druki pakowane były do skrzyń. W celu dalszego osuszania woluminy przekładano bibułami. Istotnym aspektem był również sposób układania książek. Równomierny docisk podczas osuszania zapobiec miał ewentualnym deformacjom opraw. Podjęte zabiegi umożliwiły osuszenie księgozbioru do ok. 55–58% RH.

W celu przystosowania magazynu do przechowywania zabytkowego księgozbioru podjęto próbę zapewnienia warunków możliwie najbardziej zbliżonych do panujących w Bibliotece Klasztoru na Bielanach⁸. W tym celu część magazynu przeznaczoną do przechowywania księgo-

IZABELA DAMULEWICZ

*Problemy
zabezpieczania
interwencyjnego
i programowego
w małych
ośrodkach –
bibliotekach
kościelnych*

⁸ Zainstalowanie klimatyzacji w wydzielonym magazynie nie było możliwe ze względu na ograniczenia techniczne budynku.

zbioru wydzielono⁹ z większego pomieszczenia magazynowego. Okna zaciemniono oraz odłączono system ogrzewający magazyn. Dla wprowadzenia obiegu powietrza w zamkniętym magazynie zainstalowano wentylatory z czujnikami temperatury i RH. Dla podwyższenia parametrów wilgotności względnej magazyn wyposażono w specjalistyczny nawilżacz. Warunki klimatyczne w magazynie monitorowane są obecnie przy użyciu elektronicznego termo-higrometru umożliwiającego długofalową rejestrację i odczytywanie danych.

Głównym zniszczeniem tego zbioru był silny atak owadów żerujących w książkach oraz w drewnianych regałach, na których przechowywany był księgozbiór.

W założeniach projektu książki po inwentaryzacji, oczyszczeniu i zewidencjonowaniu miały być transportowane do biblioteki, tam zaś poddane dezynfekcji w komorze z tlenkiem etylenu. W związku z chwilowo nieuregulowaną sytuacją prawną księgozbiór nie mógł wyjechać z klasztoru. W sytuacji, gdy większość książek poddana została już zabiegom oczyszczającym oraz częściowemu osuszeniu, a transport księgozbioru do biblioteki stał pod znakiem zapytania, stanęliśmy przed dylematem ponownego układania książek na zainfekowanych półkach lub też szukania alternatywnego rozwiązania na przechowywanie osuszonego zbioru. Pozostawał również problem postępującej destrukcji zainfekowanych owadami książek. Podczas rozważania alternatywnych

IZABELA DAMULEWICZ

*Problemy
zabezpieczania
interwencyjnego
i programowego
w małych
ośrodkach –
bibliotekach
kościelnych*

⁹ Poprzez wykonanie ścianek regipsowych.



IZABELA DAMULEWICZ

*Problemy
zabezpieczania
interwencyjnego
i programowego
w małych
ośrodkach –
bibliotekach
kościelnych*

Kopczyki utworzone w wyniku żerowania larw owadów.

metod dezynsekcji księgozbioru zwrócono uwagę na metodę dezynsekcji CO_2 ¹⁰, jako najmniej inwazyjnej oraz bezpiecznej dla książek i ludzi. Nadal pozostawał jednak problem zbudowania konstrukcji dla tak dużej liczby książek. W tym celu opracowano system „balonów” wykonanych

¹⁰ Rozważano również wykorzystanie metody dezynsekcji azotem, jednakże brak dokładnego opisu parametrów tego procesu w literaturze zdecydował o wyborze dokładnie opisanej metody z wykorzystaniem CO_2 .

z membrany PCV, które napełniano dwutlenkiem węgla. Na kontrolę parametrów panujących w balonie pozwalała stacja meteorologiczna umieszczona w środku balonu, której pomiary przesyłane były drogą radiową do czytnika umieszczonego poza balonem. Zawartość stężenia CO₂ ustalano we współpracy z fizykami z AGH w Krakowie. Tak więc całość zbioru poddana została dezynsekcji w komorach z CO₂.

Analizę stanu mikrobiologicznego księgozbioru wykonał zespół pod kierunkiem Prof. AE dr hab. Jadwigi Szostak-Kot. Zbadano w nim czystość mikrobiologiczną powietrza oraz wykonano badania na obecność mikroorganizmów w wytypowanych egzemplarzach. Wyniki badań czystości powietrza sugerowały, iż wewnątrz pomieszczenia nie było czynnego wzrostu grzybów pleśniowych. Wyniki te pozwoliły na podjęcie decyzji o dezynfekcji jedynie książek zainfekowanych¹¹, które wyłoniono z księgozbioru podczas jego inwentaryzacji. Do decyzji tej przyczynił się również fakt, iż znaczną część księgozbioru biblioteki stanowiły książki z oprawami pergaminowymi, które jak wiadomo nie powinny być dezynfekowane przy użyciu tlenu etylenu¹².

Przygotowywanie – pakowanie książek do transportu stanowiło osobne zagadnienie projektu. Zabytkowe książki, o często uszkodzo-

IZABELA DAMULEWICZ

*Problemy
zabezpieczania
interwencyjnego
i programowego
w małych
ośrodkach –
bibliotekach
kościelnych*

¹¹ Również książki sąsiadujące z woluminami zainfekowanymi poddawano dezynfekcji.

¹² A. B. STRZELCZYK, J. KARBOWSKA-BERENT, *Drobnoustroje i owady niszczące zabytki i ich zwalczanie*, Toruń : Wydawnictwo Uniwersyteckie Mikołaja Kopernika, 2004, s. 210–211. W przypadku zainfekowanych pergaminowych obiektów dezynfekcję wykonano metodą przekładkową z PCMC.

nej konstrukcji, wymagały szczególnej ostrożności podczas ich pakowania i przewożenia. Bezpośrednim zagrożeniem były zniszczenia mechaniczne, na jakie narażone były woluminy w trakcie ładowania oraz przewożenia skrzyń przeznaczonych do transportu. W pakowaniu obiektów wykorzystano system opracowany do dezynfekcji w komorach z CO₂. Książki układane były naprzemiennie grzbietami, w formie kolumn o jednolitych formatach. Przestrzenie powstałe pomiędzy kolumnami stabilizowano odpowiednio dociętymi paskami styropianowymi. Rozwiązanie to pozwoliło na zminimalizowanie ruchu, a przez to uszkodzeń książek podczas transportu.

Ciekawym rozwiązaniem podjętym podczas współpracy z Biblioteką Jagiellońską był system rejestracji woluminów należących do zasobu biblioteki klasztoru¹³. Przenoszony księgozbiór nie posiadał katalogu, czy też aktualnego inwentarza, istotnym było więc opracowanie systemu oznaczenia książek pozwalającego na ich identyfikację. W bazie danych rejestrowany był jednorazowy kod identyfikujący dany wolumin, powiązany z numerem inwentarzowym i skróconym tytułem. Pozwoliło to na identyfikację książki na każdym etapie prac (wstępne oczyszczanie, inwentaryzacja, transport, dezynfekcja, opracowanie itd.). Dostęp do bazy jest autoryzowany, można więc odtworzyć, który z pracowników zajmował się danym woluminem na dowolnym etapie

IZABELA DAMULEWICZ

*Problemy
zabezpieczania
interwencyjnego
i programowego
w małych
ośrodkach –
bibliotekach
kościelnych*

¹³ Pomysłodawcą narzędzia była Katarzyna Szklanny, autorem oprogramowania Bartłomiej Brawuski.

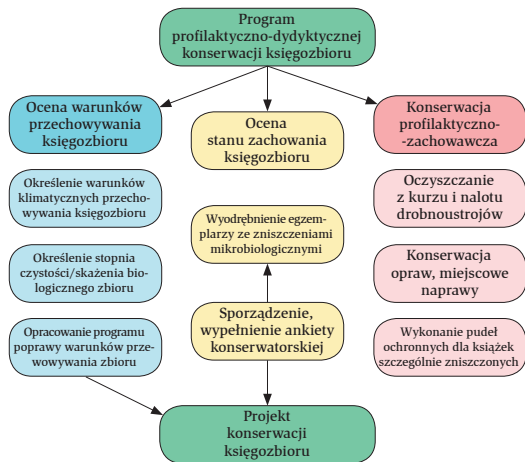
prac. Elektroniczna baza danych do zarządzania przeniesieniem księgozbioru biblioteki Klasztoru OO. Kamedułów w Krakowie składa się z pięciu modułów:

- moduł do tworzenia elektronicznego inwentarza wszystkich obiektów (skrótowy opis bibliograficzny) wraz z nadaniem im niepowtarzalnych numerów identyfikacyjnych (kody kreskowe),
- moduł do zarządzania osobami tworzącymi elektroniczny inwentarz,
- moduł zbierający wyniki oceny stanu zachowania (elektroniczna ankieta konserwatorska),
- moduł do zarządzania ruchem księgozbioru (klasztor – komora fumigacyjna – sezonowanie – docelowa lokalizacja w magazynach BJ),
- moduł do zarządzania użytkownikami systemu i statystykami opisującymi postęp przedsięwzięcia.

Baza danych obsługiwana jest z poziomu przeglądarki internetowej z możliwością pracy online po zalogowaniu się uprawnionego użytkownika oraz offline (problem z dostępem do sieci w budynkach klasztornych) dzięki dodatkowemu modułowi pozwalającemu na bezpieczne eksportowanie i importowanie z niej danych. Wprawdzie obsługa tego narzędzia wymaga stałego nadzoru informatycznego, jest jednak stosunkowo łatwa w obsłudze zadań poszczególnych użytkowników zajmujących się typowymi pracami bibliotecznymi czy konserwatorskimi.

IZABELA DAMULEWICZ

*Problemy
zabezpieczania
interwencyjnego
i programowego
w małych
ośrodkach –
bibliotekach –
kościelnych*



Opisane działania są jedynie wycinkiem zagadnień – problemów, które napotyka konserwator na etapie opracowywania, jak i realizacji projektów ochrony całych kolekcji czy też bibliotek. Ilość aspektów, które należy uwzględnić podczas przygotowywania programu obejmuje całe spektrum zagadnień, nie tylko konserwatorskich. Podczas układania harmonogramu prac należy wziąć pod uwagę również ograniczenia czasowe takich projektów. Związane jest to ze specy-

fiką seminariów czy klasztorów, które narzucają pewien rytm pracy. Warunkowane jest to również funkcjonowaniem pracowni konserwatorskiej poza miejscem zamieszkania konserwatorów. Osobnym zagadnieniem jest także przystosowanie zastanych pomieszczeń do działań konserwatorskich. Częstokroć – jak w przypadku projektu przenosin księgozbioru OO. Kamedułów na Bielanach – prace te wymagają pewnej elastyczności – umiejętności dostosowania metod do możliwości, a właściwie ograniczeń wynikających z czynników niezależnych od konserwatora. W praktyce konserwatorskiej rzadko jednak spotykamy się ze standardowymi metodami postępowania i może to właśnie czyni ten zawód tak odpowiedzialnym i tak ciekawym zarazem.

Praktyka

IZABELA DAMULEWICZ

Problemy zabezpieczania interwencyjnego i programowego w małych ośrodkach – bibliotekach kościelnych

Ochrona zabytkowych zbiorów w Bibliotece Elbląskiej – profilaktyka i konserwacja

Biblioteka Elbląska – zarys dziejów i lokalizacja

Zagadnienia związane z ochroną zbiorów zabytkowych w Bibliotece Elbląskiej są tematem stosunkowo młodym, co tłumaczone jest oczywiście historią kształtowania się księgozbioru. Omówienie zatem tego problemu zacząć należy od przedstawienia, w krótkim chociaż zarysie, losów Biblioteki, miały one bowiem niewątpliwie wpływ na charakter zbioru i oczywiście jego stan zachowania.

Za początek BE przyjmuje się rok 1601 r., kiedy to utworzono przy nowo zbudowanym Gimnazjum Elbląskim bibliotekę¹, ułożoną na

¹ Dzieje Biblioteki Elbląskiej były już tematem wielu szczegółowych opracowań, z których nowsze, najbardziej znaczące to: J. LASOTA, *Zarys dziejów Biblioteki Elbląskiej (1601–1945)*, Rocznik Elbląski, t. 1, 1961, s. 97–20; J. SEKULSKI, *Książka w Elblągu do roku 1772*, Gdańsk : 1990; J. SEKULSKI, *Bibliografia druków elbląskich 1558–1772*, Warszawa : 1988; J. SEKULSKI, *Elbląg i jego biblioteka*, [w:] *Biblioteka Elbląska : Przeszłość i teraźniejszość*, pod red. P. Derlukiewicza, s. 5–29, Elbląg : 2005; informacje dotyczące historii BE zasięgnięto również z kalendarium na stronie www.bibliotekaelblaska.pl/pl/page/104/kalendarium.html [24 marca 2009].

pierwszym pięttrze w obszernej 140 m sali. *Lokal biblioteczny, jak na owe czasy, był bardzo nowoczesny, obszerny i jasny, elblążanie chlubili się nim przed gośćmi miasta*². Mieszkańcy Elbląga mieli też cały czas swój udział w trosce o utrzymanie biblioteki w dobrym stanie, a wyrazem podkreślenia jej znaczenia było łączenie przez długi czas zaszczytnej funkcji rektora gimnazjum i bibliotekarza w jednej osobie³. Załącznikiem księgozbioru był zakupiony dzięki finansom ofiarowanym przez Radę Miejską księgozbiór po zmarłym rektorze Gimnazjum Tomaszu Rotusie. Liczący 127 woluminów⁴ zbiór zawierał dzieła o tematyce teologicznej, jak również dzieła klasyków greckich i rzymskich. W okresie kierowania szkołą przez rektora Jana Myliusza księgozbiór wzbogacił się o zakupione lub przekazane jako darowizny księgi po zmarłych profesorach gimnazjum, burmistrzach, pastorach i innych notablach miejskich. Wśród najbardziej znaczących darów należy wymienić kolekcję Andrzeja Neandra, rajcy miejskiego (ok. 100 dzieł), zbiór Alberta Isendorfa (51 dzieł), zbiór Zachariasza Barthena (ponad 150 dzieł filozoficznych, medycznych i farmaceutycznych). Druga połowa XVII w., czasy kolejnego najazdu szwedzkiego, była dla biblioteki łaskawa. Zbiory nie zostały zrabowane, jak spotkało to księgozbiory innych miast Warmii

DOROTA
JUTRZENKA-SUPRYN

*Ochrona
zabytkowych zbiorów
w Bibliotece
Elbląskiej –
profilaktyka
i konserwacja*

² J. CHARYTONIUK, *Dzieje lokalizacji*, [w:] *Biblioteka Elbląska : Przeszłość i terażniejszość*, pod red. P. Derlukiewicza, Elbląg : 2005, s. 32.

³ J. SEKULSKI, *Elbląg i jego biblioteka*, [w:] *Biblioteka Elbląska : Przeszłość i terażniejszość*, pod red. P. Derlukiewicza, Elbląg : 2005, s. 11.

⁴ K. GRECZYCHO, *Depozyty zbiorów Biblioteki Miejskiej w Elblągu*, [w:] *Biblioteka Elbląska : Przeszłość i terażniejszość*, pod red. P. Derlukiewicza, Elbląg : 2005, s. 39.

czy Prus Królewskich, ale nawet zostały wzbogacone darowizną rodu Loitzów (400 woluminów) oraz kolekcją bibliofilską burmistrza elbląskiego Samuela Meienreisa (263 woluminy, każdy w oprawie z tłoczonym i złożonym superekslibrisem Meienreisów). Kierujący biblioteką w latach 1709–1721 prof. Jakub Voit wzbogacił księgozbiór o dzieła Marcina Kromera oraz cenne rękopisy i inkunabuły z księgozbioru byłego klasztoru dominikanów w Elblągu. W tym okresie istnienia Biblioteki znalazły się w jej zbiorach takie znaczące dzieła jak *De revolutionibus* M. Kopernika czy bogato ilustrowane *De humanis corporis fabrica* A. Wessaliusa (Bazylea, 1555 r.).

We wrześniu 1772 r. Elbląg znalazł się w zaborze pruskim, ale pomimo iż nie był to okres sprzyjający rozwojowi Biblioteki, księgozbiór nadal rozrastał się licznie, by w początkach XIX w. przekroczyć 6 000 woluminów.

Po wkroczeniu do Elbląga w 1807 r. wojsk francuskich w budynku gimnazjum utworzono szpital, a zbiory biblioteczne przeniesiono do budynków przy kościele NMP, Ratusza Miejskiego i Kuratorium. Niestety podczas tych działań kilka najcenniejszych ksiąg zostało wywiezionych do Biblioteki Narodowej w Paryżu. Jednocześnie jednak, dzięki zapisom testamentowym znamienitych obywateli miasta księgozbiór nadal się rozrastał. W 1821 r. zbiory biblioteki gimnazjalnej i Rady Miejskiej zostały połączone, a Rada Miejska postanowiła otworzyć drzwi Biblioteki dla szerokich kręgów społeczeństwa. W 1846 r. nastąpił ostateczny rozdział Biblioteki od gimnazjum, które upaństwowiono. Biblio-

teka pozostała własnością miasta, zmieniając nazwę na *Stadtbibliothek*. W 1869 r. do zbiorów bibliotecznych włączono zapisem testamentowym kolekcję ok. 1 000 woluminów, należącą do Ferdynanda Neumanna. Najcenniejszym nabytkiem w kolekcji był rękopis z początku XIV w., bezcenne polonicum – kodeks prawa polskiego zwany *Księgą elbląską*.

W 1882 r. 25 000 woluminów należących do biblioteki przeniesiono do nowego gmachu przy ul. Królewieckiej. W latach 1893–1894 wydano katalog opracowany przez Leonarda Neubauera informujący o blisko 28 000 woluminów. W momencie kolejnej przeprowadzki (rok 1915) do nowego budynku po dawnym Urzędzie Celnym przy Grosse Lustgarten 6 (obecnie Plac Wolności u zbiegu ulic Rycerskiej i Giermków) liczba woluminów wzrosła już do 40 000. Podczas II wojny światowej Biblioteka nie przerwała swej działalności. Szybka ofensywa wojsk radzieckich uniemożliwiła Niemcom wywiezienie zbiorów liczących już 80 000 woluminów, jednak wiele najcenniejszych rękopisów i starych druków zostało wywiezionych lub zaginęło, w tym niestety *Księga elbląska*. W trakcie działań wojennych ucierpiał znacznie budynek biblioteki. *Zniszczone były mury, dach, okna zabite deskami, w piwnicy stała woda, a ustalenie ilości dzieł [...] było niemożliwe z powodu kompletnego chaosu* – stwierdzał raport Inspektora Biura Kontroli przy Prezydium KRN w Sopocie, Bronisława Rdesińskiego⁵. W raporcie tym

Praktyka

DOROTA
JUTRZENKA-SUPRYN

*Ochrona
zabytkowych zbiorów
w Bibliotece
Elbląskiej –
profilaktyka
i konserwacja*

⁵ B. RDESIŃSKI, *Sprawozdanie z kontroli stanu i pomieszczenia Biblioteki Miejskiej w Elblągu z dnia 3 I 1947 r. do Szefa Delegatury Morskiej Biura Kontroli przy Prez. K.R.N.L. dz. IV a/Ks-11/47.*

wyrażona również została opinia popierająca powstałą już w lipcu 1946 r. ideę zabezpieczenia ocalałego księgozbioru poprzez wcielenie go do zbiorów Biblioteki Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Przeważająca część księgozbioru rzeczywiście się tam znalazła w 1947 r. po trwających 15 miesięcy negocjacjach pomiędzy radnymi elbląskimi a dyrektorem Biblioteki UMK Stefanem Burhardtem. Transport niestety odbywał się już w miesiącach zimowych, wagonami towarowymi, co niewątpliwie wpłynęło również na obecny stan zachowania książek. Zbiory elbląskie zostały mimo starań dyrektora Burhardta rozproszone. Część (ok. 8 000 woluminów) wywieziono do Instytutu Bałtyckiego w Gdyni, zaś 18 skrzyń (!) z najcenniejszymi rękopisami i starymi drukami w niewyjaśnionych dotąd okolicznościach zaginęło. Umowa dotycząca depozytu podpisana została na okres 25 lat.

Pierwsze próby odzyskania części depozytu podjęte zostały przez elblążan już w 1957 r. – starano się o zwrot 15–20 % i miały być to książki związane z historią miasta i regionu. Pierwsza rewindykacja nastąpiła w latach 1960–1963. Powróciły wtedy w sumie 1 442 woluminy. Kolejne starania podjęto w 1970 r. na dwa lata przed upływem 25 lat trwania umowy. Miejska Biblioteka Publiczna obchodziła wtedy jubileusz 25-lecia działalności. Odbyło się uroczyste nadanie imienia Cypriana Kamila Norwida. Liczono na to, że już w 1972 r. Biblioteka uzyska nowe pomieszczenia magazynowe. Remonty jednak przedłużały się. W 1975 r. z Powiatowej i Miejskiej Biblioteki w Elblągu im. C. K. Norwida utworzono Bibliotekę Wojewódzką, która ostatecznie w 1979 r. otrzymała

Praktyka

DOROTA
JUTRZENKA-SUPRYN

*Ochrona
zabytkowych zbiorów
w Bibliotece
Elbląskiej –
profilaktyka
i konserwacja*

nową siedzibę – zabytkowy zespół budynków przy ul. Św. Ducha 3-7 i Zamkowej 1. W siedzibie tej Biblioteka funkcjonuje do dziś. Ponowne próby rewindykacji zbiorów pojawiły się w 1987 r. Biblioteka otrzymała wtedy zwrot części księgozbioru zdeponowanej w Instytucie Bałtyckim. W 1994 r. Biblioteka UMK bezskutecznie wystąpiła o przedłużenie umowy na następne 25 lat. Władze Elbląga pozostały jednak nieprzejednane i 27 października 1994 r. umowa została definitywnie rozwiązana, a jako datę powrotu księgozbioru do Elbląga ustalono początkowo rok 1997. Księgozbiór musiał jednak czekać jeszcze kolejne trzy lata ze względu na przedłużającą się odbudowę kamienic. Stopniowe przekazywanie księgozbioru trwało od początku 2000 r. do I kwartału roku 2002⁶.

Praktyka

DOROTA
JUTRZENKA-SUPRYN

*Ochrona
zabytkowych zbiorów
w Bibliotece
Elbląskiej –
profilaktyka
i konserwacja*

Zbiory zabytkowe

Obecnie zbiory zabytkowe Biblioteki Elbląskiej to jeden z najcenniejszych księgozbiorów wśród bibliotek publicznych w Polsce, zbiór o dużej wartości historycznej i naukowej. W jego skład wchodzi 69 inkunabułów (druki od początków drukarstwa do 1500 r.), 527 rękopisów, 8 938 starych druków (wydane od XVI do XVIII w.), druki muzyczne, wydawnictwa kartograficzne, ekslibrisy i grafiki. Do zbiorów zabytkowych należy również zaliczyć ogromny zbiór książek z XIX i pierwszej

⁶ D. CZYŻAK, *Zanim księgozbiór elbląski do Torunia dotarł...*, [w:] *Rocznik elbląski* 2002, t. 18, s. 141–48.

połowy XX w. liczący 29 751 woluminów oraz 1 250 tytułów czasopism (wydawanych od XVII do XX w.).

Inkunabuły ze zbiorów elbląskich nie stanowią wielkiej licznie kolekcji, ale podkreślenia wymaga fakt, iż aż 14 pozycji bibliograficznych występuje jedynie w jednym egzemplarzu w zbiorach polskich, a kilkanaście zaledwie w dwóch lub w trzech⁷. Wśród nich przeważają druki religijne, w tym oczywiście Biblie. Znajdziemy tu dzieła Alberta Wielkiego, świętych: Hieronima, Augustyna i Tomasza z Akwinu. Obecne są również druki treści przyrodniczej (w tym *Herbarius* Johanna Petriego, jedyny egzemplarz w zbiorach polskich z r. 1485), prawniczej i filozoficznej oraz dzieła autorów klasycznych (Owidiusz, Cyceon, Euklides). Większość z nich posiada oryginalne oprawy – generalnie są to deski obleczone garbowaną roślinnie skórą ze ślepymi, fragmentarycznie złożonymi tłoczeniami, często z zachowanymi okuciami, zapinkami i katenatami, zdarzają się również oprawy miękkie pergaminowe, wykonane z wtórnie wykorzystanych pergaminowych rękopisów. Tekst niektórych inkunabułów uzupełniony jest ręcznie wykonanymi, niebieskimi lub czerwonymi rubrykami, a także ozdobnymi inicjałami z barwnym ornamentem floralnym i złożeniami⁸.

Praktyka

DOROTA
JUTRZENKA-SUPRYN

*Ochrona
zabytkowych zbiorów
w Bibliotece
Elbląskiej –
profilaktyka
i konserwacja*

⁷ M. STRUTYŃSKA, *Stare druki Biblioteki Elbląskiej*, [w:] *Zbiory zabytkowe Biblioteki Elbląskiej : Materiały z sesji naukowej zorganizowanej w Bibliotece Elbląskiej 24 listopada 2006 r.*, Elbląg : 2006, s. 20.

⁸ *Katalog Inkunabułów Biblioteki Uniwersyteckiej w Toruniu*, oprac. M. Strutyńska, Toruń : 1995.

Kolekcja starych druków w BE pod względem treści stanowi doskonały przykład kształtowania się historii poszczególnych nauk, przez co ma niewątpliwie nieprzemijające znaczenie dydaktyczne dla przyszłych pokoleń. Obecne są w niej dzieła ze wszystkich dziedzin ówczesnej wiedzy, autorstwa wielu uznawanych autorów klasycznych i nowożytnych. Podobnie jak w większości tego typu zbiorów przeważa piśmiennictwo teologiczne (Biblie, Psalterze, katechizmy, kazania i postylle, modlitewniki i kancjonały oraz polemiki), obecne są jednak również dzieła Platona i Arystotelesa oraz traktaty wielu autorów nowożytnych, prace przyrodnicze (w tym *Neuw Kreuterbuch...* Jacoba Theodora von Bergzabern z 1588 r., oraz *Zielnik...* Szymona Syreniusza z 1613 r.), traktaty medyczne oraz dzieła historyczne, traktujące o historii powszechnej, jak również poszczególnych państw i regionów, zwłaszcza Prus. W zbiorze przeważają druki niemieckojęzyczne, w XV i XVI w. łacińskie. Poloników jest stosunkowo niewiele – 2 345 pozycji w 625 woluminach. Tak jak tematyka dzieł należących do zbioru jest bardzo różnorodna, tak różnorodne są również ich walory typograficzne i oprawy intrologatorskie. Wiele ksiąg posiada pięknie opracowane frontispisy, bogate ilustracje miedziorytnicze i drzeworytnicze. Wśród opraw znaleźć możemy przykłady niemal wszystkich charakterystycznych dla danego wieku technik intrologatorskich. Obecne są oprawy z desek lub tektury obleczone brązową garbowaną roślinnie lub też białą garbowaną glinowo skórą, ozdobioną ślepymi tłoczeniami, częściowo złożonymi. Liczne są również miękkie oprawy pergaminowe – białe i malowane na

Praktyka

DOROTA
JUTRZENKA-SUPRYN

*Ochrona
zabytkowych zbiorów
w Bibliotece
Elbląskiej –
profilaktyka
i konserwacja*

kolor zielony, czerwony i czarny. Spośród opraw na szczególną uwagę zasługuje renesansowa oprawa opatrzona superekslibrisem króla Zygmunta Augusta⁹, oprawa Biblii królowej Marii (żony króla angielskiego Wilhelma III Orańskiego) wykonana przez angielskiego introligatora Roberta Steela (zielona skóra na okładzinach tekturowych, z wyłocznym, złożonym stylizowanym ornamentem z monogramem królewskiej pary w centrum zwierciadeł i w narożnikach)¹⁰ oraz oprawa wachlarzowa z XVII/XVIII w., zdobiona złożeniami w typowym barokowym przepychu, pokrywającymi całą niemal powierzchnię zwierciadeł.

Rękopisy zbiorów elbląskich to również zbiór bardzo różnorodny. Najstarszymi są dwa rękopisy z XIV w. spisane na pergaminie: *Sermones de sanctis*¹¹ oraz *Contractus Sermonum de tempore*. Jednym z piękniejszych zabytków rękopiśmiennictwa jest psalterz *Processionale de Tempore et de Sanctis*, powstały w Oliwie w 1638 r., zdobiony inicjałami

DOROTA
JUTRZENKA-SUPRYN

Ochrona
zabytkowych zbiorów
w Bibliotece
Elbląskiej –
profilaktyka
i konserwacja

⁹ A. KAWECKA-GRYCZOWA, *Biblioteka ostatniego Jagiellona : Pomnik kultury renesansowej*, Wrocław – Warszawa : 1988, poz. 550; P. BRACCIOLINI, *Opera...*, Basilea : 1538; *Dawne biblie w zbiorach Biblioteki Uniwersyteckiej w Toruniu*, Toruń : 1995, poz. 50 – katalog wystawy.

¹⁰ J. TONDEL, *Oprawa angielskiego introligatora Roberta Steela ze zbiorów szczecińskiego bibliofila Jakuba Perarda (1713–1768)*, [w:] Acta Universitatis Nicolai Copernici. Bibliologia II–III, Nauki Humanistyczno-Społeczne, z. 328, Toruń : 1998, s. 401–420; *Cymelia ze zbiorów Biblioteki Uniwersyteckiej w Toruniu*, Toruń : 1995, poz. 51 – katalog wystawy.

¹¹ A. KILANOWSKI, *Sermones de sanctis ze zbiorów Biblioteki Elbląskiej*, [w:] *Zbiory zabytkowe Biblioteki Elbląskiej : Materiały z sesji naukowej zorganizowanej w Bibliotece Elbląskiej 24 listopada 2006 r.*, Elbląg : 2006, s. 7–18.

z ornamentami floralnymi. Pozostałe rękopisy związane są z dziejami Gimnazjum Elbląskiego. Znajdują się wśród nich utwory sceniczne i rozprawy historyczne autorstwa profesorów gimnazjum (m.in. Hoffmanna, Neubauera, Langego), jak również ich notatki do wykładów. Interesujące są także niezwykle starannie opracowane rękopisy uczniów gimnazjum z popisów krasomówczych. Ponadto znajdziemy również dzienniki osób anonimowych z zapiskami dotyczącymi samego Elbląga i miejscowości okolicznych, notatki i artykuły różnych osób traktujące o zagadnieniach związanych z historią i kulturą miasta od XVIII do XX w. Bardzo cenny dla Elbląga jest również zbiór rękopisów Henryka Nitschmanna – Niemca polonofila, elblązanina, tłumacza literatury polskiej, bibliofila, kompozytora i muzykologa (1826–1905)¹². W dziale rękopisów znajdują się również, szczególnie cenne dla Biblioteki o tak burzliwej historii, rękopiśmienne katalogi, z których najstarszy pochodzi z drugiej połowy XVIII w. Mogą one stanowić w przyszłości ważny dowód w staraniach o odzyskanie zaginionych ksiąg. Jak widać, rękopisy elbląskie to owoc gromadzenia śladów i dokumentów przeszłości z okresu od XIV do XX w. Zbiór rękopisów prezentuje oczywiście ogromną różnorodność materiałową. Obecne są zarówno tworzone pieczołowicie rękopisy na pergaminie i papierze czerpanym, spisane atramentami żelazowo-gallusowymi, jak i zupełnie szkicowe w swej

Praktyka

DOROTA
JUTRZENKA-SUPRYN

*Ochrona
zabytkowych zbiorów
w Bibliotece
Elbląskiej –
profilaktyka
i konserwacja*

¹² A. L. BŁAWAT, *Obronca polskiej kultury – Henryk Nitschmann*, [w:] *Henryk Nitschmann 1826–1905 : Materiały z sesji naukowej zorganizowanej z okazji setnej rocznicy śmierci*, Elbląg : 2005, s. 5–14.

formie rękopisy na papierze maszynowym, o niskiej jakości i trwałości, spisane atramentami o ogromnej różnorodności pod względem składu i odporności na czynniki niszczące i upływ czasu. Ochrona tego zbioru wymaga szczególnej troski i ogromnej specjalistycznej wiedzy.

Omawiając zabytkowy księgozbiór BE nie sposób pominąć książek XIX-XX-wiecznych (do 1945 r.). Jest to ogromny zbiór obejmujący 29 751 woluminów. Tematyka książek obejmuje wszystkie dziedziny nauki, takie jak teologia, filozofia, językoznawstwo, nauki społeczne, historia państwa i prawa, nauki matematyczne i przyrodnicze, medycyna, geografia i sztuka. Należy podkreślić, iż większość tych książek to darowizny wykształconych elblązan, dla których książka była podstawowym narzędziem pracy. Nie są to więc pozycje przypadkowe, ale, w ramach poszczególnych kolekcji, starannie zebrane. Znajdziemy wśród nich encyklopedie, słowniki, leksykony, słowniki językowe, książki naukowe i popularnonaukowe. Literatura beletrystyczna i książki podróźnicze stanowią ok. 32 %. Dominującym językiem jest język niemiecki (92 %), pozostałe to język angielski, francuski i polski.

Pod względem budowy technologicznej druki XIX i XX-wieczne to ogromna różnorodność technik drukarskich, ilustracyjnych technik graficznych i ogromna różnorodność technik i materiałów introligatorskich. Papier używany w wydawnictwach z tego okresu to zarówno papier czerpany (opatrzone filigranami, jak i pozbawiony ich), papier maszynowy o bardzo zróżnicowanym składzie włóknistym i powstały w różnych procesach przetwarzania mas. Równie zróżnicowane są

kleje użyte do przeklejania masy papierniczej. W zbiorze obecne są również wydawnictwa na papierze kredowym. Większość książek to druki czarno-białe, ale obecna jest też grafika kolorowa, a także ręcznie kolorowana. Graficzne techniki ilustracyjne to głównie litografie, miedzioryty i akwaforty. Rzemiosło introligatorskie prezentowane w zbiorze stanowi przegląd wszystkich stosowanych w XIX i XX w. materiałów i technik – od najprostszych broszur do książek będących przykładami wysokiego kunsztu w tej dziedzinie. Okładziny książek to głównie tekstury o różnej grubości i składzie. Rodzaje opraw – rozpatrywane pod kątem materiału obleczeniowego – to oprawy z obleczeniem papierowym (papiery zwykłe, jak i zdobione: powlekane, moletowane, drukowane), półskórki łączone z marmurkami kłajstrowymi i wykonanymi na gruncie śluzowym¹³, półpłótna, oprawy z obleczeniami z różnych tkanin (kaliko, ekruda, tkaniny syntetyczne), wreszcie oprawy z obleczeniem skórzanym (barwionym, tłoczonym ślepo i ze złoceniami, marmoryzowanym). Dodatkową ozdobą są wielokrotnie pięknie zdobione krawędzie kart – marmoryzowane, malowane i zdobione foliami metalowymi. W książkach należących do omawianego księgozbioru spotykamy też oczywiście różne sposoby ich broszurowania. Znajdziemy książki szyte na sznurkach (w większości), jak również na taśmach płóciennych i paskach pergaminowych. Szycie składek wykonywano niemi lnianymi,

¹³ Karagenowe (przyp. redakcji).

jak również syntetycznymi. Niestety obecne są również książki zszyte na metalowe zszywki.

Kolejne, już mniejsze liczebnie działy zbiorów zabytkowych BE to kartografia (81 wydawnictw, w tym 15 pozycji starodrucznych), muzyka oraz grafika.

Wymagającym szczególnej troski jest również zbiór czasopism, obejmujący 1250 tytułów (dzienniki, tygodniki, miesięczniki, kwartalniki i roczniki). Zakres tematyczny tych wydawnictw ciągłych obejmuje wszystkie dziedziny życia. Dla BE szczególną wartość mają czasopisma i dzienniki wydawane w Elblągu m.in.: „Elbinger Zeitung”, „Elbinger Tageblatt”, „Elbinger Anzeigen” i inne¹⁴. Ochrona tych materiałów jest ogromnie trudnym problemem ze względu na niską trwałość podłoża papierowego, wydawnictwa te bowiem nie były przecież z racji swej funkcji przeznaczone do długotrwałego przechowywania.

Założenia i realizacja planu ochrony

Ponowne przejęcie zbiorów zabytkowych postawiło przed BE nowe wyzwania i niewątpliwie obowiązki. Przez pierwsze dwa lata księgozbiór przebywał w magazynach tymczasowych. W 2004 r. pieczę nad BE przejął dyr. Jacek Nowiński, którego szczególnym zainteresowaniem

Praktyka

DOROTA
JUTRZENKA-SUPRYN

*Ochrona
zabytkowych zbiorów
w Bibliotece
Elbląskiej –
profilaktyka
i konserwacja*

¹⁴ M. ANDRZEJEWSKI, *Nabytki prasowe Biblioteki Elbląskiej*, [w:] *Zbiory zabytkowe Biblioteki Elbląskiej : Materiały z sesji naukowej zorganizowanej w Bibliotece Elbląskiej 24 listopada 2006*, Elbląg : 2006, s. 155–164.

była i jest troska o spuściznę przeszłych pokoleń, a przy tym nie tylko o jej zachowanie, ale również dbałość o upowszechnianie zasobu, co wpisane jest w kulturotwórczą rolę biblioteki¹⁵.

Plan kompleksowej ochrony zabytkowych zbiorów BE uwzględnia najnowsze zalecenia i standardy. Ujęte są w nim dwa kierunki działań: KONSERWACJA ZAPOBIEGAWCZA (PASYWNA) i KONSERWACJA AKTYWNA.

Pod pojęciem KONSERWACJI ZAPOBIEGAWCZEJ¹⁶ rozumiemy wszelkie działania związane z szeroką profilaktyką ochrony zbiorów, w tym przede wszystkim właściwe ich przechowywanie i zapobieganie powstawaniu kolejnych zniszczeń. Wdrożenie obowiązujących zasad profilaktyki nie jest zadaniem prostym, wymaga bowiem sporych nakładów finansowych. W 2006 r. w BE zakończony został wielki projekt inwestycyjny „Rewitalizacja Centrum Kulturalnego Starego Miasta; rozbudowa i modernizacja Biblioteki Elbląskiej”. Finanse na realizację projektu pozyskane zostały ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego. Przedsięwzięcie było elementem kompleksowej rekon-

Praktyka

DOROTA
JUTRZENKA-SUPRYN

*Ochrona
zabytkowych zbiorów
w Bibliotece
Elbląskiej –
profilaktyka
i konserwacja*

¹⁵ NOWIŃSKI J., *Biblioteki Elbląskiej dzień powszedni i przyszłość*, [w:] *Biblioteka Elbląska : Przeszłość i teraźniejszość*, pod red. P. Derlukiewicza, Elbląg : 2005.

¹⁶ Istota i definicja konserwacji zapobiegawczej bardzo dobrze scharakteryzowana została w publikacji: B. WOJDYŁA, M. WINIARCZYK, *Konserwacja zapobiegawcza - warsztaty toruńskie (Toruń, 25–28 maja 2004)*, „Notes Konserwatorski” 2005, 9, s. 219–224.

strukcji Starego Miasta, służącej utrzymaniu obiektów dziedzictwa kulturowego oraz przywróceniu elbląskiej starówce funkcji centrum kulturowego miasta. W założeniach projektu zaplanowano remont i modernizację obiektu Biblioteki Elbląskiej (wpisanego do rejestru zabytków) przy ul. Św. Ducha oraz adaptację obiektu przemysłowego zlokalizowanego w ciągu zabudowy historycznych kamienic przy ul. Św. Ducha, w sąsiedztwie Biblioteki Elbląskiej. Dzięki staraniom władz lokalnych istniejącą w wymienionym budynku działalność przemysłową przeniesiono do innych obiektów na terenie miasta, a zabytkową kamienicę odkupiono z przeznaczeniem na cele publiczne. Obecnie Biblioteka dysponuje pomieszczeniami magazynowymi spełniającymi najwyższe standardy bezpieczeństwa, umieszczonymi na stropach przystosowanych do znoszenia dużych obciążeń. Magazyny umiejscowione są na poziomie drugiego piętra, co stanowi ochronę przed ewentualnym zalaniem na skutek klęsk żywiołowych. W ramach projektu zostały one również wyposażone w kompaktowe regały o układzie półek skorelowanym z formatem książek. Nadmienić również należy, że również w ramach tego samego projektu modernizowany dotychczasowy budynek BE został również wyposażony w sprzęt komputerowy i audiowizualny.

Jednym z najistotniejszych założeń profilaktycznej ochrony jest przetrzymywanie zbiorów zabytkowych we właściwych warunkach klimatycznych. Z obecnością wilgoci i jej częstymi zmianami sprzężone są wszystkie procesy destrukcyjne w książkach, a także ewentualne za-

Praktyka

DOROTA
JUTRZENKA-SUPRYN

*Ochrona
zabytkowych zbiorów
w Bibliotece
Elbląskiej –
profilaktyka
i konserwacja*

grożenie związane z zakażeniami mikrobiologicznymi. Optymalne warunki klimatyczne (temp. 15–16°C, wilgotność względna 45–50% Rh) można osiągnąć jedynie przy wyposażeniu magazynów w nowoczesne systemy klimatyzacyjne, o co również w projekcie zadbano. Realizacja kolejnych projektów w 2008¹⁷ i w 2009 r.¹⁸, o których finansowanie wnioskowano do Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, pozwoliła na wyposażenie magazynów w urządzenia do monitoringu panujących warunków. Dysponujemy przenośnym termohigrometrem oraz rejestratorami warunków klimatycznych z właściwym oprogramowaniem, co umożliwia wprowadzanie danych bezpośrednio do pamięci komputera i bieżące ich analizowanie. Wilgotność samych książek może być kontrolowana specjalnym wilgotnościomierzem. W magazynach zadbano również o ograniczenie dostępu światła, które przyczynia się do przyspieszania tempa starzenia papieru i innych materiałów naturalnych. Problem ten rozwiązują kompaktowe regały i żaluzje w oknach. W celu utrzymania stałej kontroli warunków przechowywania i dostępu czynników niszczących zakłada się też przynajmniej raz w roku wykonanie badań powietrza w magazynach na zawartość dwu-

Praktyka

DOROTA
JUTRZENKA-SUPRYN

*Ochrona
zabytkowych zbiorów
w Bibliotece
Elbląskiej –
profilaktyka
i konserwacja*

¹⁷ Projekt: Zakup wyposażenia pracowni konserwacji Działu Zbiorów Zabytkowych Biblioteki Elbląskiej. Priorytet: Rozwój infrastruktury kultury i szkolnictwa artystycznego, Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, 2008.

¹⁸ Projekt: Współfinansowanie zakupu wyposażenia pracowni konserwacji Działu Zbiorów Zabytkowych Biblioteki Elbląskiej. Priorytet: Rozwój infrastruktury kultury, Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, 2009.

tlenku siarki, dwutlenku azotu, formaldehydu oraz pyłu zawieszonego w powietrzu¹⁹.

Obecnie magazyny nie są jeszcze w pełni wykorzystane, bowiem wprowadzane są do nich zbiory dopiero po uprzedniej dezynfekcji oraz oczyszczeniu z zanieczyszczeń powierzchniowych. Do czystości zbioru przywiązujemy szczególną wagę. Według najnowszych wymogów jest to warunek konieczny i obecnie powszechnie przestrzegany podczas wprowadzania zbiorów do księgozbioru i podczas przeprowadzek do nowych pomieszczeń magazynowych. W 2005 r. również w ramach projektu unijnego ZPORR zakupiona została komora fumigacyjna. Po jej instalacji i przeszkoleniu pracownika obsługi rozpoczęto cykl fumigacji zbiorów XIX i XX-wiecznych. Księgozbiór BE ze względu na burzliwą historię, która była jego udziałem bezwzględnie wymaga przeprowadzenia tego zabiegu. Cykl dezynfekcji całości zbioru, prowadzony nieprzerwanie według kalkulacji powinien być zakończony po upływie 4 lat. Oczyszczenie zbiorów po dezynfekcji i późniejsze systematyczne

Praktyka

DOROTA
JUTRZENKA-SUPRYN

*Ochrona
zabytkowych zbiorów
w Bibliotece
Elbląskiej –
profilaktyka
i konserwacja*

¹⁹ Problem właściwych warunków przechowywania zbiorów był przedmiotem wielu publikacji. Najważniejsze z nich wydane w ostatnich latach to: K. PANOSZEWSKI, *Zapobieganie destrukcji zbiorów we współczesnej bibliotece*, [w:] *Dziedzictwo kulturowe : Zbiory biblioteczne i nowe technologie ich ochrony : Materiały z ogólnopolskiej konferencji*, Warszawa, 16–17 października 2006, s. 78–97; D. RAMS, M. WOŹNIAK, *Wymogi i zalecenia konserwatorskie dotyczące prawidłowego przechowywania i eksponowania zbiorów bibliotecznych i archiwalnych*, „Notes Konserwatorski” 2004, 8, s. 121–137; *Ochrona i przechowywanie zbiorów – Zalecenia IFLA w kwestii opieki i obchodzenia się z materiałami bibliotecznymi*, Wrocław : BU, 1999; *Safeguarding our documentary heritage*. UNESCO. Memory of the World, IFLA PAC, 2000.

utrzymywanie czystości w magazynach jest jednym z najważniejszych zadań w planowej ochronie zbiorów – jest to podstawowe działanie w profilaktyce i powinno być starannie realizowane i kontrolowane. Konieczne jest stosowanie odkurzaczy z odpowiednim systemem filtracji (filtry HEPA²⁰ o skuteczności filtracji 99,97 % lub HEPA klasy H14 o skuteczności filtracji nawet 99,99 %). BE w ramach projektu zakładającego wyposażenie pracowni konserwatorskiej, w 2008 r. zakupiła specjalistyczny odkurzacz z filtrem H, który z powodzeniem stosowany jest do wstępnego odkurzenia i w przyszłości używany będzie do systematycznego oczyszczania zbiorów i magazynów. W ramach kolejnego projektu, uzupełniającego wyposażenie, zakupiona została również specjalna mobilna komora (Spirabilia), przeznaczona do oczyszczania starych druków i inkunabułów.

DOROTA
JUTRZENKA-SUPRYN

*Ochrona
zabytkowych zbiorów
w Bibliotece
Elbląskiej –
profilaktyka
i konserwacja*

Obecnie książki, które poddano zabiegowi dezynfekcji są, po okresie karencji, oczyszczane przez personel biblioteki pod nadzorem konserwatora zabytków, otrzymują oznaczenie informujące o dacie wykonanych czynności (karteczka z papieru bezkwasowego umocowana małym fragmentem taśmy Neschen) i dopiero po tym zabiegu przenoszone do właściwych magazynów. Na obecnym etapie prac, ze względu na ogromne zanieczyszczenie, poza powierzchniowym odkurzaniem, konieczne jest ręczne doczyszczanie woluminów specjalnymi gąbkami i gumkami. Aby zamknąć proces przeprowadzania zbiorów do

²⁰ Filtry HEPA tj. High Efficiency Particulate Air (przyp. redakcji).

odpowiednich magazynów, konieczne jest zapewnienie nieprzerwanej pracy skorelowanej z cyklami dezynfekcji. Zaniechanie lub pominięcie tej czynności spowoduje wzrost zagrożenia dla stanu zachowania zbiorów w przyszłości.

Część zbiorów, ze względu na swój charakter (np. luźne karty rękopisów, pojedyncze mapy, książki z niestabilnym blokiem lub pozbawione oprawy), po dezynfekcji i oczyszczeniu musi otrzymać dostosowane do formatu opakowania, wykonane z bezpiecznych materiałów. Opakowania z tektur i papierów bezkwasowych, dostosowane do formatu, wykonywane są przez pracowników Biblioteki pod nadzorem konserwatora zabytków.

Bardzo istotnym elementem ochrony zbiorów jest ich digitalizacja²¹. Przenoszenie treści zabytkowych dzieł na nośniki cyfrowe daje możliwość stworzenia szerokiego i łatwego dostępu do zachowanej informacji bez konieczności sięgania do oryginałów. Działanie to służy ochronie zbiorów i powoduje, że jedynie warunki przechowywania i naturalne właściwości materiałów, z których dany obiekt jest wykonany, determinują ich stan zachowania. Digitalizacja promuje zbiory zabytkowe i umożliwia rozpowszechnianie ich poza macierzystą biblioteką. BE dysponuje własną pracownią digitalizacji, wyposażoną w specjali-

DOROTA
JUTRZENKA-SUPRYN

*Ochrona
zabytkowych zbiorów
w Bibliotece
Elbląskiej –
profilaktyka
i konserwacja*

²¹ D. RAMS, M. WOŹNIAK, *Wpływ światła na zbiory biblioteczne*, „Notes Konserwatorski” 2002, s. 125–136; E. POTRZEBNICKA, *Digitalizacja nowoczesną formą tworzenia kopii dokumentów bibliotecznych*, „Notes Konserwatorski” 2005, 9, s. 66–77; E. STACHOWSKA-MUSIAŁ, *Zastosowanie techniki cyfrowej w ochronie dziedzictwa intelektualnego i kulturowego*, „Notes Konserwatorski” 2004, 8, s. 47–60.

styczne skanery. Pierwszy z nich to skaner PS 7000 emitujący zimne światło, w którym proces skanowania jednej strony formatu A4 trwa 4 s., co znacznie ogranicza emisję światła padającego na papier. Możliwa jest również niwelacja deformacji stron. Skaner wyposażony jest w specjalny podzielny pulpit, składający się z 4 ruchomych elementów umożliwiających bezpieczne operowanie skanowanym zabytkiem bez narażania go na nadmierne naprężenia (tzw. kołyska). Maksymalny format dokumentu skanowanego w wymienionym skanerze wynosi A2. W 2009 r. wyposażenie pracowni digitalizacji uzupełniono o kolejny skaner, umożliwiający skanowanie obiektów o formacie A1. Jest to urządzenie niemieckiej firmy Zeutschell, z serii OMNISCAN 14000. Jest to najnowszy i zarazem najnowocześniejszy skaner, zapewniający najwyższe standardy w zakresie bezpieczeństwa, szybkości skanowania i wiernego z oryginałem zapisu wersji cyfrowej dokumentu. Skaner przeznaczony jest do archiwizacji starych druków, inkunabułów, rękopisów, dokumentów zszytych i oprawionych do formatu A1, materiałów archiwalnych, map, atlasów, grafik, dokumentów itp. Skaner posiada tło umiejscowione w głowicy skanującej zapewniające równomierne naświetlenie, możliwość skanowania zbiorów głęboko zszytych, bez odbić, refleksów, zacienień i zmian kolorystycznych. Dodatkowo dla pełnego bezpieczeństwa skanowanych zbiorów, źródło światła umieszczone jest w odległości kilkudziesięciu centymetrów i nie zawiera promieniowania UV, IR i promieniowania cieplnego. Ze skanerem współpracuje komputer PC wyposażony w procesor I7 2,6 Ghz

Praktyka

DOROTA
JUTRZENKA-SUPRYN

*Ochrona
zabytkowych zbiorów
w Bibliotece
Elbląskiej -
profilaktyka
i konserwacja*

(8 rdzeni) i 6 GB pamięci operacyjnej, obsługiwany przez profesjonalne oprogramowanie OMNISCAN. Zakup skanera zrealizowany został w ramach programu operacyjnego Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego – Mecenat 2009 pod nazwą „Rozbudowa elektronicznego systemu informacji Biblioteki Elbląskiej. Utworzenie elektronicznego katalogu prasy regionalnej od 1800 do 1941 roku”. Dzięki tej inwestycji możliwe stało się przeniesienie na nośniki cyfrowe zagrożonych i niezwykle kruchych egzemplarzy kilku tytułów prasy elbląskiej, które praktycznie ze względu na stan zachowania nie mogą być już udostępniane.

Do pełnej realizacji założeń konserwacji zapobiegawczej należy również opracowanie planu ewakuacji zbiorów na wypadek klęsk żywiołowych dostosowanego do specyfiki zbiorów i warunków biblioteki oraz opracowanego we współpracy ze Strażą Pożarną i Ochroną Cywilną. Szczegóły tego planu są jeszcze dopracowywane.

Drugi kierunek działań związany z kompleksową ochroną zbiorów w Bibliotece Elbląskiej to KONSERWACJA AKTYWNA. Ze względu na ogromne potrzeby, w celu realizowania ochrony zbiorów w tym zakresie BE pozyskała odpowiednie pomieszczenia i w 2008 r. złożyła projekt do Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego na wyposażenie pracowni konserwatorskiej, a w 2009 r. kolejny projekt uzupełniający wyposażenie. Po pozytywnym rozpatrzeniu pierwszego wniosku wykonano prace adaptacyjne w przeznaczonych na pracownię pomieszczeniach, wydzielając w nich działy do prac suchych i prac wymagających użycia

Praktyka

DOROTA
JUTRZENKA-SUPRYN

*Ochrona
zabytkowych zbiorów
w Bibliotece
Elbląskiej –
profilaktyka
i konserwacja*

wody. Stopniowo wyposażano je w specjalistyczne urządzenia, takie jak: obrotowa gumka elektryczna, kauter, lampy światła dziennego, mobilny wyciąg do pochłaniania oparów rozpuszczalników, maszyna do uzupełniania papieru masą celulozową, wanno-stół niskociśnieniowy do prasowania i wykonywania dublaży, suszarka, kuwety (stacjonarne i ruchome), prasy introligatorskie (belkowe i śrubowe), gilotyna, szywnica²² i inne. Oczywiście pracownia otrzymała również niezbędny do dokumentacji wszelkich prac komputer z dodatkowym dyskiem zewnętrznym do archiwizowania fotografii i cyfrowy aparat fotograficzny.

Oficjalne otwarcie pracowni konserwacji odbyło się 16 stycznia 2009 r. w uroczystej atmosferze, gdyż jednocześnie BE świętowała sfinalizowanie wielomiesięcznych starań o wpis księgozbioru na listę Narodowego Zasobu Bibliotecznego.

W 2009 r. wyposażenie pracowni wzbogaciło się o oczyszczarkę ultradźwiękową, skalpel parowy, aparat fotograficzny wraz z oświetleniem do fotografii studyjnej, miksery do rozwłókniania masy celulozowej, wagę analityczną, mikroszlifierkę, specjalistyczne filtry do wody oraz wspomnianą wcześniej mobilną komorę do oczyszczania zbiorów. Wykonany został również montaż urządzeń do klimatyzacji samej pracowni konserwacji, jak również pomieszczenia do oczyszczania zbiorów po dezynfekcji.

DOROTA
JUTRZENKA-SUPRYN

*Ochrona
zabytkowych zbiorów
w Bibliotece
Elbląskiej –
profilaktyka
i konserwacja*

²² Szywadło introligatorskie (przyp. redakcji).

Działania związane z zagadnieniem konserwacji aktywnej w BE biegną dwutorowo. Pierwszy kierunek to KONSERWACJA TRADYCYJNA, podchodząca do obiektu indywidualnie. Wiele woluminów wymaga indywidualnego opracowania ze względu na zły stan zachowania, utrudniający korzystanie z nich i ich eksponowanie. Pojedyncze, wymagające całościowej konserwacji egzemplarze poddawane są sukcesywnie ustalonej schematem prac konserwatorskich procedurze: dokumentacji, konserwacji i wykonaniu opakowania ochronnego. Oczywiście żadna pracownia konserwacji (muzealna czy biblioteczna) nie jest w stanie zabezpieczyć całości potrzeb w zakresie konserwacji, dlatego też staraliśmy się także o dodatkowe fundusze umożliwiające zlecenie prac konserwatorskich również poza naszą pracownią. W 2009 r. dzięki przyjęciu do realizacji przygotowanego przez nas projektu wykonane zostaną prace konserwatorskie obejmujące kolekcję zielników²³, w tym: inku-nabuł *Herbarius* wydany w Passau w 1485 r., druk Johanna Petriego oraz stare druki: *Neuw Kreuterbuch...* Jacoba Theodora von Bergzabern, wydany w 1588 r. we Frankfurcie nad Menem, *Zielnik...* Szymona Syreniusza, wydany w Krakowie w 1613 r., w drukarni Bazylego Skalskiego i *Botanisches Bilderbuch...* wydany w czterech częściach w Lipsku w latach 1794–1801, opracowany przez botaników Friedricha Dreysa

Praktyka

DOROTA
JUTRZENKA-SUPRYN

*Ochrona
zabytkowych zbiorów
w Bibliotece
Elbląskiej –
profilaktyka
i konserwacja*

²³ Projekt: Od wiedzy tajemnej o ziołach wszelakich do początków botaniki. Współfinansowanie konserwacji zespołu zielników od XV do XVIII w. ze zbiorów zabytkowych Biblioteki Elbląskiej. Program „Dziedzictwo Kulturowe”, priorytet 2: „Rozwój instytucji muzealnych”, 2009.

i Friedricha-Gottloba Haynego. Po wykonaniu prac konserwatorskich (grudzień 2009) planowana jest ekspozycja kolekcji i przedstawienie jej historii, walorów artystycznych i naukowych oraz relacji z przebiegu konserwacji na sesji posterowej, promującej zabytkowe zbiory Biblioteki Elbląskiej.

Obecnie trwają prace przy konserwacji kolekcji druków ulotnych związanych z Teatrem Elbląskim i powstałych w latach 1821–1940. Są to głównie afisze zapowiadające przedstawienia, ale także plakaty przedstawiające repertuar, druki informujące o odwołaniu spektaklu, a także programy teatralne – w sumie 557 sztuk. Przeważająca większość afiszy pochodzi z elbląskiej drukarni prowadzonej przez Agatona, a następnie Ernsta Wernicha. Druki pochodzą z kolekcji Tomasza Spionka, zakupionej 15 marca 1993 r. przez Wojewódzką Bibliotekę Publiczną w Elblągu. W 2008 r. wszystkie zostały zdigitalizowane. Program prac konserwatorskich obejmuje oczyszczenie druków, odkwaszenie, wzmocnienie strukturalne połączone z naprawą zniszczeń mechanicznych oraz zgodne z obowiązującymi normami zabezpieczenie.

W ostatnim roku w ramach prowadzonych praktyk studenckich wykonano również pełną konserwację pięciu druków XVI-wiecznych: *Eleganze insieme con...*, A. Manuzio, Wenecja : 1588, *I Caprici del bottaio...*, G. Gelli, Wenecja : 1550 (oba druki w oprawie miękkiej pergaminowej), *Poemata In duas partes*, J. C. Scaliger, 1574 (druk w oprawie z białej skóry ałunowej, zdobionej ślepym tłoczeniem), *Novum Testamentum Hebraeo-Teutonicum opera...*, 1700 (druk w oprawie tzw. półpergami-

Praktyka

DOROTA
JUTRZENKA-SUPRYN

*Ochrona
zabytkowych zbiorów
w Bibliotece
Elbląskiej –
profilaktyka
i konserwacja*

nowej z obleczeniem z papieru zdobionego marmurkowaniem) oraz *Medicinalium epistolarum miscellanea...*, J. Lange, Bazylea : 1554–1560 (druk w oprawie z obleczeniem ze skóry garbowanej roślinnie, zdobnej złożonymi tłoczeniami).

Drugim kierunkiem aktywnej konserwacji w BE jest tzw. KONSERWACJA MASOWA – działanie przewidziane głównie dla ratowania zbiorów XIX i XX-wiecznych, wyprodukowanych na nietrwałym tzw. kwaśnym papierze. Istotnym zadaniem w tym kierunku ochrony jest ocena stanu zachowania księgozbioru dokonana metodą stanfordzką (zastosowaną z powodzeniem m.in. w BN w Warszawie, BJ w Krakowie i w KP w Szczecinie)²⁴. Kryteriami oceny stanu zachowania książek w tej metodzie są zmiany kolorystyczne papieru, odczyn pH, własności wytrzymałościowe papieru, stan zachowania oprawy. Wyniki przeprowadzonej oceny pozwolą na ustalenie dalszych działań czyli określenie, jaki procent zbiorów wymaga odkwaszenia i wzmocnienia z zastosowaniem jednego z wybranych systemów działających już w kraju. Ocena stanu

Praktyka

DOROTA
JUTRZENKA-SUPRYN

Ochrona
zabytkowych zbiorów
w Bibliotece
Elbląskiej –
profilaktyka
i konserwacja

²⁴ D. RAMS, J. WAŻYŃSKA, M. WOŹNIAK, *Ocena stanu zachowania XIX i XX-wiecznych zbiorów bibliotecznych i archiwalnych : Instrukcja wykonania badań metodą stanfordzką*, „Notes Konserwatorski” 2004, 8, s. 164–181; W. SOBUECKI, Z. KOZIŃSKI, B. DREWNIĘSKA-IDZIAK, *Stan zachowania zbiorów z XIX i XX w. w Bibliotece Jagiellońskiej w Krakowie*, „Notes Konserwatorski” 2004, 8, s. 182–198; W. SOBUECKI, W. ŁOPUCH, *Ocena stanu zachowania księgozbioru z XIX i XX w. w Książnicy Pomorskiej im. St. Staszica w Szczecinie*, „Notes Konserwatorski” 2004, 8, s. 7–60, 199–213, W. SOBUECKI, L. OGIERMAN, B. DREWNIĘSKA-IDZIAK, T. DOMANIK, *Ocena stanu zachowania księgozbioru z XIX i XX w. w Bibliotece Śląskiej w Katowicach*, „Notes Konserwatorski” 2005, 9, s. 7–60, 164–181, E. JABŁOŃSKA, *Ocena stanu zachowania rękopisów z XIX i XX w. ze zbiorów Biblioteki Kórnickiej PAN*, „Notes Konserwatorski” 2007, 11, s. 181–195.

zachowania może być wykonana dopiero po całościowej dezynfekcji i oczyszczeniu zbiorów, jest więc działaniem planowanym w latach następnych.

Wariantem KONSERWACJI MASOWEJ jest również CAŁOŚCIOWE OPRACOWANIE STANU ZACHOWANIA ZBIORÓW STARYCH DRUKÓW POŁĄCZONE Z ICH OCZYSZCZANIEM. Przykłady takich opracowań dokonanych w kilku polskich bibliotekach zostały bardzo dobrze zrelacjonowane w literaturze konserwatorskiej, dzięki czemu możemy korzystać z doświadczeń innych zespołów²⁵. Praca ta musi być wykonana przez wykwalifikowany zespół konserwatorski. Już podczas realizowania wspomnianego wcześniej projektu wyposażenia pracowni konserwatorskiej (rok 2008) odbyły się pierwsze praktyki studenckie zorganizowane dla studentów III roku kierunku Konserwacji Papieru i Skóry Instytutu Zabytkoznawstwa i Konserwatorstwa Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. W tym czasie właśnie, z pomocą zespołu studentów, zapoczątkowana została ocena stanu zachowania starych druków z księgozbioru Biblioteki Elbląskiej, wykonana pod kierunkiem i nadzorem autorki artykułu oraz dr Małgorzaty Pronobis-Gajdzis z ZKPiS UMK w Toruniu. Prace objęły wytypowany zbiór druków XVI-wiecznych. W skrupulatnie wypełnianej ankiecie znalazły się szczegóły dotyczące stanu zachowania wszystkich

Praktyka

DOROTA
JUTRZENKA-SUPRYN

*Ochrona
zabytkowych zbiorów
w Bibliotece
Elbląskiej –
profilaktyka
i konserwacja*

²⁵ H. ROSA, I. DAMULEWICZ, *Konserwacja zapobiegawcza zbioru inkunabułów i starych druków Biblioteki Wyższego Seminarium Duchownego „Hosianum” w Olsztynie*, „Notes Konserwatorski” 2004, 8, s. 93–104; M. CIECHAŃSKA, W. CHROŚCICKI, *Częściowa konserwacja zachowawcza rękopisów i inkunabułów z Biblioteki Wyższego Seminarium Duchownego w Sandomierzu*, „Notes Konserwatorski” 2005, 9, s. 122–134.

elementów książek, jak również dane dotyczące techniki ich wykonania. Odnotowywane były również wszystkie informacje, które czynią dany egzemplarz wyjątkowym w kolekcji (informacje o marginaliach, dedykacjach, ekslibrisach itp.). Dla wszystkich analizowanych woluminów na bieżąco tworzono dokumentację fotograficzną.

W 2009 r., w już wyposażonej pracowni powtórzono praktyki zespołowe oraz przyjęto jedną osobę na praktykę indywidualną. Również podczas tych praktyk kontynuowane były działania mające na celu ocenę stanu zachowania księgozbioru. Opiekunem praktyk była autorka artykułu oraz zatrudniona dzięki staraniom dyrektora BE absolwentka ZKPiS IZiK UMK w Toruniu mgr Ewa Chlebus (obecnie planuje się zatrudnienie jeszcze jednego konserwatora zabytków).

Wypełniona ankieta umożliwi w przyszłości analizę zbioru w różnych aspektach. Dzięki niej możliwe będzie wyłonienie egzemplarzy wymagających natychmiastowej ingerencji konserwatorskiej, uzyskamy także całościowy obraz stanu zachowania zbioru, umożliwiając planowanie zakresu prac konserwatorskich w kolejnych latach. Szczegółowe dane dotyczące techniki wykonania umożliwią prowadzenie badań nad historią książki i historią introligatorstwa.

Po ocenie ankietowej analizowane egzemplarze poddano konserwacji zachowawczej. Objęła ona głównie oczyszczanie wszystkich elementów książki, a w egzemplarzach wykazujących niewielki stopień zniszczeń dodatkowo drobne naprawy w bloku i oprawie – uzupełnianie drobnych

ubytków, podklejanie przedarc w papierze, sklejanie pękniętych desek okładzin, drobne naprawy w skórzanych obleczeniach. Wszystkie oprawy skórzane zostały uelastycznione i pokryte warstwą ochronną, zabezpieczającą je przed zabrudzeniem. Egzemplarze wymagające pełnej konserwacji po wstępnym oczyszczeniu otrzymały opakowania ochronne z tektur bezkwasowych.

Prace rozpoczęte przez praktykantów są sukcesywnie kontynuowane przez etatowych konserwatorów.

Jak przedstawiono powyżej, założenia i plany ochrony zabytkowego księgozbioru BE są bardzo szerokie i wielotorowe. Warunki lokalowe, administracyjne oraz zrozumienie dla problemów związanych z troską o zabytkowy księgozbiór ze strony władarzy miasta bardzo dobrze rokuje na przyszłość. Nowe, odpowiednio wyposażone magazyny, własna komora fumigacyjna, wyposażona pracownia konserwacji i zaangażowany zespół pracowników pozwalają optymistycznie spoglądać w przyszłość rewindykowanych zbiorów. Mamy nadzieję, że w kolejnych latach nadal nasze działania będą znajdowały zrozumienie i wsparcie finansowe ze strony władz lokalnych, Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, a także mamy nadzieję na pozyskanie inwestorów prywatnych.

Praktyka

DOROTA
JUTRZENKA-SUPRYN

*Ochrona
zabytkowych zbiorów
w Bibliotece
Elbląskiej –
profilaktyka
i konserwacja*



Regały kompaktowe
w magazynach zbiorów
zabytkowych.



Komora fumigacyjna ot-
warta po zakończonym
procesie dezynfekcji.



Najnowszy skaner
do formatu A1
OMNISCAN 14000.

DOROTA
JUTRZENKA-SUPRYN

*Ochrona
zabytkowych zbiorów
w Bibliotece
Elbląskiej –
profilaktyka
i konserwacja*





DOROTA
JUTRZENKA-SUPRYN

*Ochrona
zabytkowych zbiorów
w Bibliotece
Elbląskiej –
profilaktyka
i konserwacja*



Pracownia konserwacji BE.



DOROTA
JUTRZENKA-SUPRYN

*Ochrona
zabytkowych zbiorów
w Bibliotece
Elbląskiej –
profilaktyka
i konserwacja*



Druki XVI-wieczne przed oczyszczaniem.



Druki XVI-wieczne po oczyszczeniu.

DOROTA
JUTRZENKA-SUPRYN

*Ochrona
zabytkowych zbiorów
w Bibliotece
Elbląskiej –
profilaktyka
i konserwacja*



DOROTA
JUTRZENKA-SUPRYN

*Ochrona
zabytkowych zbiorów
w Bibliotece
Elbląskiej –
profilaktyka
i konserwacja*

XVI-wieczne stare druki wymagające pełnej konserwacji w opakowaniach ochronnych oraz propozycja obwoluty ochronnej z uchwytem do wyjmowania książki z szeregu bez konieczności chwytania za grzbiet.



Kolekcja zielników przeznaczona do konserwacji w roku 2009 finansowana przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Zabezpieczenie zbiorów w klasztorze oo. paulinów na Jasnej Górze i na Skałce w Krakowie

W zakonach kierujących się regułą św. Augustyna biblioteka była ważnym elementem kulturowym i duchowym. Według tej reguły działała wyłącznie w obrębie i na potrzeby danego klasztoru, jednakże każda biblioteka klasztorna wykształciła własną formę udostępniania swoich zasobów¹.

Dla klasztorów paulińskich charakterystyczny jest brak informacji o początkach ich bibliotek. Książki, szczególnie liturgiczne, były tam obecne i prawdopodobnie przechowywane w bezpośrednim sąsiedztwie ołtarza. Obiekty, które świadomie przystosowane zostały do gromadzenia, przechowywania i udostępniania zbiorów bibliotecznych, w klasztorach paulińskich zaczęły powstawać dopiero od drugiej połowy XVII w. Wcześniej książki przechowywane były najczęściej w obrębie klasz-

¹ K. ZAWADZKA, *Biblioteka klasztoru Dominikanów we Wrocławiu (1226-1810)*, [w:] „Studia nad historią Dominikanów w Polsce 1222-1972”, red. J. Kłoczowski, t. 2, Warszawa : 1975, s. 306; K. ŁATAK, *Kanonicy regularni na Kazimierzu w Krakowie do końca XVI wieku*, Elk : 1999, s. 221.

toru w pomieszczeniach mniej lub bardziej przypadkowych. Jedynie lokalizacja księgozbioru jasnogórskiego była przemyślana i świadoma. Zbiory biblioteczne gromadzono w murowanej części wieży kościelnej, tuż przy kaplicy domowej konwentu. W ten sposób zabezpieczone były przed wilgocią, kradzieżą i licznymi w tym okresie pożarami².

Podobne rozwiązania przyjęto i na Skałce, jako że klasztor na Jasnej Górze dla polskiej prowincji paulinów był domem macierzystym i pod każdym względem wzorcowym. Nieco odmienne rozwiązanie funkcjonowało w klasztorze w Beszowej. Tamtejsza biblioteka mieściła się w parterowej północnej części klasztoru, przylegającej od wschodu do pierwotnego budynku kościelnego. Stanowiła ją niewielka, prostokątna sala, niegdyś pokryta polichromią, nakryta dwuprzęsłowym sklepieniem krzyżowym, o ceglanych żebrach. Klasztor ten posiadał bardzo cenny i bogaty księgozbiór, co również mogło być powodem odmiennego niż na Jasnej Górze usytuowania biblioteki w obrębie murów klasztornych³.

LEONARD OGIERMAN

*Zabezpieczenie
zbiorów w klasztorze
oo. paulinów
na Jasnej Górze
i na Skałce
w Krakowie*

Biblioteka Jasnogórska

W trakcie prac konserwatorskich i renowacyjnych prowadzonych w za-
bytkowej sali Biblioteki Jasnogórskiej, a obejmujących także jej wystrój

² L. GRZEBIEŃ, *Organizacja bibliotek jezuickich od XVI do XVIII wieku*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” 1975, 30, s. 223–282; L. PIETRAS: *Biblioteka Jasnogórska w XVII–XVIII wieku*, „Studia Claramontana” 1985, 6, s. 33.

³ M. GORZELAK, *Kościół i klasztor pauliński w Beszowej*, „Studia Claramontana” 1989, 10, s. 470–473.

i umebłowanie, zaistniała konieczność przeniesienia całego zbioru do innych pomieszczeń. Takim działaniom towarzyszyła niekontrolowana ekspozycja zbioru na działanie powietrza i światła, która zakłócała ustaloną przez wieki równowagę fizykochemiczną i mikrobiologiczną. Dlatego też cały zabytkowy księgozbiór tej biblioteki razem z futerałami przekazany został, z zachowaniem pełnej dyskrecji i profesjonalnej ochrony, w kilku partiach do Biblioteki Śląskiej, w której jako jedynej można było zrealizować niezbędne prace zabezpieczające. Pierwsza partia liczyła 2 405 futerałów oraz 7 005 obiektów. W dalszej kolejności dostarczono 3 247 woluminów, przechowywanych bez futerałów w zamkniętej części regałów bibliotecznych. Całość uzupełniały egzemplarze będące poza ewidencją katalogową w liczbie 3 164 woluminów.

Bezprecedensowy fakt opuszczenia pomieszczeń biblioteki jasnogórskiej, po raz pierwszy w swojej historii, przez cały zabytkowy zbiór, wymagał opracowania dokumentacji, która obok informacji o zakresie ingerencji konserwatorskiej zawierała także bibliograficzny opis każdego obiektu. Na marginesie zasadniczych prac konserwatorskich i zabezpieczających redagowany był nowy katalog biblioteczny. Szeroki zakres prac konserwatorskich, jaki realizowany był w zabytkowych pomieszczeniach tej biblioteki, całkowicie zmieniał jej mikroklimat, a przez to i warunki przechowywania zbioru. W dotychczasowych pracach konserwatorskich realizowanych w bibliotekach zabytkowych nie przeprowadzano badań, które pozwoliłyby określić charakter i skalę zagrożeń dla zbioru, wywołanych gwałtownymi zmianami jego prze-

LEONARD OGIERMAN

*Zabezpieczenie
zbiorów w klasztorze
oo. paulinów
na Jasnej Górze
i na Skalce
w Krakowie*

chowowania i klimatu bibliotecznego. Nie jest to wynikiem braku zainteresowania, lecz faktu, że prace konserwatorskie, zrealizowane w bibliotece jasnogórskiej, ich kompleksowy zakres i rozmach, były w przypadku polskich bibliotek zabytkowych prekursorskie.

Konserwatorska ocena aktualnego stanu zachowania zbioru, dokonana w oparciu o jednostkową wizualizację każdego egzemplarza wykazała, że większość pierwotnego zespołu bibliotecznego nadal jest tu obecna, a poszczególne obiekty zajmują położenie przypisane im w drugiej połowie XVIII w. Dodatkowo ujawniła obecność szeregu adligatów, dotychczas bibliograficznie nieopisanych, wręcz nieznanych. Obiekty zdefektowane brakiem kart tytułowych lub kolofonów w większości przypadków zostały zidentyfikowane i bibliograficznie opisane.

Przedmiotem badań były wybrane fragmenty książek zabytkowych, w których analizowano papier w jego części zadrukowanej oraz marginesach. Papier z woluminów Biblioteki Jasnogórskiej uważać można za wzorcowy materiał do badań określających dynamikę procesu jego naturalnego starzenia się. Jednym z objawów tego procesu jest wzrost kwasowości papieru. W pracy korzystano z rozbudowanego urządzenia do pomiaru kwasowości, którego elementem była para zablokowanych elektrod, tworząca jakby jedną elektrodę pomiarową. Jej podstawową zaletą był fakt, że umożliwiała pomiar kwasowości zaledwie po jej przyłożeniu do wilgotnej powierzchni papieru.

Pomiarem wartości pH, będącej indeksem kwasowości objęto wszystkie woluminy inkunabułów w liczbie 161 woluminów. W przypadku,

kiedy zawierały one kilka adligatów, badaniami objęto pierwsze dzieło, stanowiące samodzielną jednostkę inwentarzową. Stąd liczba badanych inkunabułów jest niższa od katalogowej. Cztery punkty pomiarowe zlokalizowano centralnie na pierwszych kartach pierwszych czterech składek, na powierzchni zadrukowanej, pomiędzy wierszami druku.

W badaniach druków młodszych, obejmujących okres od 1501 do 1550 r., w celu uniknięcia przypadkowości wyboru z tak rozległej, liczącej ponad 1200 woluminów próby, wykorzystano informacje historyczne. W XV i XVI w. najwyższej jakości papier produkowały młyny zlokalizowane w dolinie rzeki Pad oraz młyny w Bazylei z górnego biegu Renu. Papier z Bazylei uchodził za najlepszy w Europie jeszcze przez całą drugą połowę XVI w. Do badania kwasowości papieru w paleotypach [131] wytypowano więc druki wytłoczone przez bazylejskich impresorów.

LEONARD OGIERMAN

*Zabezpieczenie
zbiorów w klasztorze
oo. paulinów
na Jasnej Górze
i na Skalce
w Krakowie*

Analiza statystyczna wartości pH papieru w badanych obiektach

Okres druku	Liczba obiektów	Wartość średnia pH	Wartość środkowa pH	Rozstęp	Wariancja	Odchylenie standardowe
1470-1500	161	6.49	6.45	0.70	0.0224	0.15
1501-1550	131	6.39	6.38	0.59	0.0330	0.18

Wartości pH papieru w inkunabułach świadczą o ich niewysokim zakwaszeniu. Hipotetycznie pH papieru w momencie jego wytworzenia wynosiła 7.00. Papier ten był jednak znacznej grubości, stąd wzrost jego

zakwaszenia jest mniej dynamiczny w czasie. Operując współczesnym pojęciem wymiarowym, gramatura tego papieru była rzędu minimum 120 g/m². Wartości pH papieru w paleotypach z Bazylei nie różnią się istotnie od analogicznych parametrów charakteryzujących inkunabuły. Najstarsze z nich posiadają jeszcze typograficzne cechy inkunabuły, z fakturą i grubością papieru włącznie. Dopiero w drukach z ok. 1520 r. można zauważyć, że papier wytwarzany był nie poprzez czerpanie i nakładanie na sito zawiesiny celulozy, ale na nowej formie zanurzeniowej sita. Zmiana konstrukcyjna sita oraz manualna samej operacji pozwalała na wyprodukowanie papierów o niższej i w miarę powtarzalnej dla każdej partii gramaturze. Podobnie jak to miało miejsce w inkunabułach, rozstęp skrajnych wartości pH wyznaczonych dla dwóch różnych obiektów nie jest istotny statystycznie i wynosi 0.59. Świadczy to o statystycznej wiarygodności tego fragmentu zbioru.

Praktyka

LEONARD OGIERMAN

*Zabezpieczenie
zbiorów w klasztorze
oo. paulinów
na Jasnej Górze
i na Skałce
w Krakowie*

Biblioteka Skałeczna

Z informacji archiwalnych wynika, że prace nad budową lub adaptacją i wyposażeniem pomieszczenia bibliotecznego w klasztorze na Skałce w Krakowie trwały blisko czterdzieści lat (1750–1787). Około sto lat później, pomiędzy 1850 a 1875 rokiem, na skutek zmian w organizacji księgozbioru, część wyposażenia bibliotecznego została usunięta. Takiego zachowania doświadczyły m.in. drewniane futerały, przeniesione na strych, gdzie część z nich uległa całkowitemu zniszczeniu. W latach

1956–1958 część futerałów oraz innych drewnianych elementów z wystroju biblioteki została zrekonstruowana.

Przeniesienia księgozbioru klasztornego do nowego pomieszczenia dokonał o. Zygfryd Dispensator, który w 1762 r. objął stanowisko bibliotekarza. Przy okazji zreorganizował bibliotekę, na wzór uporządkowanej przez siebie biblioteki jasnogórskiej, wprowadzając wypracowany przez siebie nowoczesny sposób magazynowania oraz układ księgozbioru.

Charakterystyka ilościowa kolekcji: inkunabuły – 24, pozostałe – 4 275, futerały – 680.

Na zabytkową część tej biblioteki składa się wyposażenie sali, drewniane futerały oraz ich zawartość, czyli księgozbiór. Kompleksowe prace renowacyjne i konserwatorskie zrealizowane na tym materiale pozwoliły przywrócić świetność i pierwotne piękno tej placówce. Interwencji konserwatorskiej wymagały futerały oraz sam księgozbiór. Prace realizowane w sali bibliotecznej wymusiły konieczność przeniesienia księgozbioru do pomieszczenia zastępczego. W ten sposób był on narażony na intensywną penetrację powietrza i światła, które to czynniki mogły uaktywnić i pobudzić do rozwoju przetrwalnikowe formy materiału pochodzenia grzybowego. Przed ponownym umieszczeniem futerałów oraz księgozbioru w odnowionej sali bibliotecznej wykonano dezynfekcję tego materiału⁴.

LEONARD OGIERMAN

*Zabezpieczenie
zbiorów w klasztorze
oo. paulinów
na Jasnej Górze
i na Skalce
w Krakowie*

⁴ D. RAMS, *Wpływ warunków przechowywania na trwałość materiału bibliotecznego*, „Roczniki Biblioteki Narodowej” 1993, 29, s. 165–175.

W działaniach konserwatorskich podejmowanych dla ratowania zabytkowego materiału bibliotecznego podstawowym problemem jest ustalenie zakresu ingerencji, która zapewni bezpieczne i wierne odtworzenie uszkodzonych obiektów oraz zachowa charakterystyczne cechy starości. Współcześnie przed podjęciem decyzji o zakresie ingerencji i stosowanych materiałach do oceny kondycji restaurowanych obiektów coraz częściej wykorzystywane są instrumentalne techniki analityczne⁵.

Niezależnie od procesów fizykochemicznych w zabytkowym materiale bibliotecznym zachodzi destrukcyjny proces o charakterze mikrobiologicznym. Wywołują go mikroorganizmy jednokomórkowe. Szczególną aktywność w tych procesach wykazują grzyby pleśniowe, a głównym czynnikiem sprzyjającym ich rozwojowi jest wilgoć⁶.

Badania stopnia zagrożenia fizykochemicznego i mikrobiologicznego nie obejmowały całej skałecznej kolekcji biblioteczej. Ograniczone zostały do 200 wybranych obiektów, w tym 20 inkunabułów.

Podstawowe badania chemiczne, jakie realizowane są w papierach zabytkowych, zmierzają do określenia bezpiecznego zakresu ingerencji konserwatorskiej. Obejmują przede wszystkim pomiar kwasowości papieru drukowego, w uzasadnionych przypadkach także papieru wyklej-

LEONARD OGIERMAN

*Zabezpieczenie
zbiorów w klasztorze
oo. paulinów
na Jasnej Górze
i na Skałce
w Krakowie*

⁵ D. RAMS, *Analiza chemiczna w konserwacji masowej*, „Notes Konserwatorski” 2000, 4, s. 132–142.

⁶ A. B. STRZELCZYK, *Charakterystyka zniszczeń mikrobiologicznych w zabytkowych książkach*, „Notes Konserwatorski” 1998, 1, s. 36–50.

kowego z oprawy. Pomiarom kwasowości objęto 20 inkunabułów, dalej paleotypy z lat 1501–1550 oraz stare druki z lat 1551–1600 wytłoczone w oficynach Bazylei, Wenecji i Kolonii.

Z wytypowanych 200 woluminów pobrano próbki, które badano na obecność grzybów pleśniowych. Wymazy przenoszono na podłoże zawierające wodny roztwór pożywki, dla której podstawowymi składnikami obok wody były: sacharoza i agar. Jeden obiekt opisany został przez cztery próbki mikrobiologiczne, pobrane z grzbietu i przedniej okładziny oprawy, przedniej wyklejki lub karty tytułowej i środkowej karty z bloku książki. W przypadku wyraźnych zacieków na kartach papieru wymazy pobierano na ich krawędziach, w przypadku wyklejki z powierzchni przyklejonej do okładziny lub jej zachowanego fragmentu, a z grzbietu od jego strony wewnętrznej, zawierającej klej intro-ligatorski, poniżej kapitałki.

Przygotowany roztwór pożywki rozlewano do szalek Petriego o średnicy 12 cm w ilości 10 cm³. Zainfekowane paski bibuły umieszczano na szalkach w centralnym położeniu, co ułatwiało pomiar średnicy powierzchni rozwoju grzybní. Zaszczepione szalki przechowywano w cieplarni w temperaturze 30 °C, która jest optymalna dla rozwoju popularnych grzybów, wegetujących na zabytkowym materiale bibliotecznym⁷.

Praktyka

LEONARD OGIERMAN

*Zabezpieczenie
zbiorów w klasztorze
oo. paulinów
na Jasnej Górze
i na Skałce
w Krakowie*

⁷ O. FASSATIOWÁ, *Grzyby mikroskopowe w mikrobiologii technicznej*, Warszawa : 1983, s. 30–32.

Za optymalny przedział czasowy, po którym powierzchnia żywej grzybni uzyska powierzchnię o średnicy szalki, przyjęto 21 dni. Założono, że współśrodkowe pokrycie powierzchni szalki grzybnią o średnicy 3 cm, uzyskane po 7 dniach inkubacji, oznacza najwyższy stopień zagrożenia, świadczący o obecności w badanym materiale bibliotecznym żywej grzybni. Wzrost tego efektu o dalsze 3 cm średnicy, uzyskany po 14 dniach inkubacji, kwalifikowano jak zagrożenie średnie, które dla konserwatora oznacza konieczność wykonania profilaktycznych zabiegów dezynfekcyjnych. Nierównomierne i niecałkowite pokrycie powierzchni żywą grzybnią po 21 dniach inkubacji świadczyło o braku aktywnych form zarodnikowych, a ewentualna aktywizacja zachowanych form przetrwalnikowych jest mało prawdopodobna i przypadkowa.

Jeden obiekt opisany został przez cztery próbki mikrobiologiczne, pobrane z grzbietu i przedniej okładziny oprawy, przedniej wyklejki lub karty tytułowej i środkowej karty z bloku książki. W przypadku wyraźnych zacieków na kartach papieru wymazy pobierano na ich krawędziach, w przypadku wyklejki – z powierzchni przyklejonej do okładziny lub jej zachowanego fragmentu, a z grzbietu – od jego strony wewnętrznej, zawierającej klej introligatorski, poniżej kapitałki.

Przeprowadzona kontrola mikrobiologiczna ujawniła, że uwzględniając budowę książki, infekcja mikrobiologiczna nie jest równomiernie zlokalizowana. Największe zagrożenie stwarza papier wyklejkowy, łączący blok książki z wewnętrzną powierzchnią okładzin oraz we-

LEONARD OGIERMAN

*Zabezpieczenie
zbiorów w klasztorze
oo. paulinów
na Jasnej Górze
i na Skalce
w Krakowie*

wewnętrzna powierzchnia grzbietów. W pierwszym przypadku zarejestrowano 61 takich obiektów, a w drugim – 59 obiektów. Infekcja mikrobiologiczna zlokalizowana na papierze wyklejkowym może przenosić się na karty tytułowe i dalsze karty bloku książki, na głębokość swobodnego dostępu światła i powietrza. Oprawy, a ściślej ich materiał pokrywowy, był zainfekowany w 33 przypadkach.

Na ogólnie dobrą ocenę stanu zachowania kolekcji wpływa fakt, że z liczby 200 woluminów zaledwie 44 wykazywało na papierze drukowanym zróżnicowany stopień infekcji grzybowej. Z tej liczby zarejestrowano 18 przypadków, w których strefa wzrostu grzybnii o średnicy 3 cm została uzyskana już po siedmiu dniach inkubacji, a w dalszych 26 obiektach po 14 dniach inkubacji. W wyklejkach tak wysoki stopień infekcji stwierdzono w 61 przypadkach, grzbietu w 59, a oprawach w 33 przypadkach. Taka liczba obiektów z zaawansowanymi formami chorób grzybowych, nie przekraczająca wielkości 25% całego zbioru, świadczy o tym, że rozwój grzybnii w warunkach przechowywania kolekcji był jednak ograniczony.

Przedstawiona ocena zagrożeń mikrobiologicznych uzupełniona została jakościową identyfikacją czynników chorobotwórczych. Ograniczono ją do najpopularniejszych gatunków grzybów: *Alternaria*, *Botrytis*, *Fusarium*, *Mucor*, *Penicilium* i *Venturia*. Kształty zarodników tych grzybów są charakterystyczne i rozpoznawalne. W żadnym przypadku nie stwierdzono występowania czystych kolonii poszczególnych gatunków grzybów. Najczęściej strefa ich wzrostu pokryta była minimum dwoma

gatunkami, nawzajem przerastającymi się, tworzącymi mozaikę kształtów i barw, w której dominowało *Penicilium* i *Botritis*.

Praktyka

Wnioski

W sytuacji, kiedy zabytkowy zbiór opuszcza swoje pomieszczenie, pierwszą czynnością, którą należy wykonać jest ewidencja zasobów i selekcja. Najprostszą, ale i niezbędną do wykonania jest selekcja, uwzględniająca rodzaj materiału pokryciowego oprawy. Obowiązkowo należy oddzielić oprawy pergaminowe od pozostałych. Pergamin jest substancją łatwo pobierającą i oddającą wodę z otoczenia. Ta cecha fizyczna sprawia, że łatwo zmienia on swoje wymiary. Dlatego też wyodrębnienie opraw pergaminowych z całości zbioru jest jednak konieczne, a decyzja o ich dezynfekcji wymaga obecności urządzeń i pomieszczeń umożliwiających szybki powrót pergaminu do naturalnej równowagi wodnej. Dezynfekcji w komorze próżniowej towarzyszy ewakuacja wody z pergaminu. Utrzymywanie oprawy w stanie odwodnionym w dłuższym okresie czasu może spowodować jej deformację i uszkodzenie całego bloku książki. Po dezynfekcji książki z oprawami pergaminowymi powinny być przechowywane w hermetyzowanym pomieszczeniu z podwyższoną do wartości 65 % wilgotnością względną powietrza przez co najmniej 14 dni. W tym czasie oraz w takich warunkach powraca on do swojego naturalnego stanu fizycznego.

Kolejna selekcja powinna być ukierunkowana na wyizolowanie obiektów wykazujących wyraźne zmiany w strukturze papieru oraz

LEONARD OGIERMAN

*Zabezpieczenie
zbiorów w klasztorze
oo. paulinów
na Jasnej Górze
i na Skałce
w Krakowie*

zwartości bloku książki. Towarzyszy im łatwy do rozpoznania zapach pleśni, gdyż są one zewnętrznymi objawami trwającej lub przebytej choroby grzybowej.

Selekcja materiału bibliotecznego uwzględniająca kondycję papieru może być wykorzystana do kontroli mikrobiologicznej skuteczności wykonanych zabiegów. Należy tak przygotować poszczególne partie do dezynfekcji, aby zawierały one oznakowane obiekty o wysokim stopniu infekcji grzybowej. Kontrola tych próbek po zabiegu, nawet jeśli nie zostały one wybrane losowo, daje pełną gwarancję wiarygodności wyników. Wynik negatywny dyskwalifikuje zabieg i zobowiązuje do jego powtórzenia dla całej partii.

Dezynfekcji w fazie gazowej materiału bibliotecznego powinny towarzyszyć specyficzne badania mikrobiologiczne. Obejmują one kontrolę obiektów przed oraz po wykonanym zabiegu. Wydaje się, że jakościowa identyfikacja grzybów nie jest w tych pracach niezbędna. W większości przypadków stwierdzano bowiem wzajemne przerastanie się kolonii grzybów.

Opracowano metodę ilościowej interpretacji wyników pomiarów mikrobiologicznych, wykorzystującą prostą trzystopniową skalę zagrożenia, umożliwiającą wykonanie analizy porównawczej i statystycznej. Interesującą informacją uzyskaną dzięki tej metodzie było stwierdzenie, że infekcja grzybowa, nawet rzędu 20 % całości zbiorów, nie ujawnia się zewnętrznie w formie zmian powierzchniowych czy zapachowych. Ta wielkość występowała w kolekcji jasnogórskiej i była dość odległa

od granicy wyznaczającej katastrofę mikrobiologiczną. Z uwagi na niezwykłą aktywność wegetacyjną i szybkość rozwoju kolonii grzybowych, zabytkowe zbiory biblioteczne powinny jednak być poddawane okresowym kontrolom mikrobiologicznym.

Przykład biblioteki jasnogórskiej nie jest reprezentatywny. Jej zasoby przechowywane były w stosunkowo stabilnych warunkach temperatury i wilgotności względnej powietrza, nie były od blisko dwustu lat przemieszczane i, co również nie jest bez znaczenia, dostęp czytelnicy do nich był ograniczony. W takiej sytuacji możemy operować pojęciem równowagi fizykochemicznej, jaka funkcjonowała pomiędzy otoczeniem a materiałem bibliotecznym. To ona sprawiła, że szczegółowe badania mikrobiologiczne ujawniły wprawdzie infekcję rzędu 20 %, ale w większości zagrożonych obiektów występowały wyłącznie uśpione formy przetrwalnikowe grzybów. Zachowaniu tej równowagi sprzyjał również fakt przechowywania książek w drewnianych futerałach, ograniczających penetrację światła i kurzu. Prace renowacyjne realizowane w sali biblioteczej naruszyły tę równowagę, stąd dezynfekcja całej zabytkowej kolekcji była nieunikniona.

Prezentowane wnioski wykorzystane zostały w pracach nad dezynfekcją zbiorów Biblioteki Skałecznej. Praca nad tym zbiorem nie wymaga już realizacji tak specyficznych badań naukowych.

LEONARD OGIERMAN

*Zabezpieczenie
zbiorów w klasztorze
oo. paulinów
na Jasnej Górze
i na Skałce
w Krakowie*

Ochrona kościelnych dóbr kultury na przykładzie klasztoru norbertanek w Imbramowicach

Imbramowice to wieś w gminie Trzyciąż, w powiecie olkuskim, w województwie małopolskim. Miejscowość leży na Wyżynie Olkuskiej. Przez wieś przepływa dopływ Wisły, rzeka Dłubnia¹. Miejscowość przynależy do dekanatu Skała w diecezji kieleckiej².

Imbramowice są znane jako siedziba jednego z klasztorów SS. Norbertanek w Polsce (drugi znajduje się na Zwierzyńcu w Krakowie). Zakon Premonstratenski (Norbertański) dwóch gałęzi, tj. żeński i męski, założył św. Norbert z Xanten³. Siostry norbertanki zgodnie ze swoją

¹ *Imbramowice*, [w:] *Nowa encyklopedia Powszechna PWN*, t. 3, red. D. Kalisiewicz, Warszawa : 2002, s. 19; *Imbramowice*, [w:] *Słownik Królestwa Polskiego i Innych Krajów Słowiańskich*, t. 3, red. F. Sulimierski, Warszawa : 1882, s. 275–276.

² *Katalog Duchowieństwa i Parafii diecezji kieleckiej*, Kielce : 2004, s. 139.

³ Norbert von Gennep urodził się ok. 1082 r. jako syn rycerza na zamku Gennep nad dolnym Renem. Prowadził świecki tryb życia do czasu wypadku podczas jazdy konnej. W obliczu śmierci przyrzekł odmienić swoje życie. Wstąpił do klasztoru w Siegburgu, gdzie w 1115 r. przyjął święcenia kapłańskie. Od tej pory boso przemierzał kraj jako wędrowny kaznodzieja. W 1120 r. w miejscowości Prémontré k. Reims we Francji założył wspólnotę modlitewną, której nadał regułę św. Augustyna. W ten spo-

regułą zakonną szerzą kult Eucharystii i nabożeństwo do Matki Boskiej. Noszą habity koloru białego i czarne welony⁴.

Norbertanki są najstarszym zakonem żeńskim w Polsce. Pierwszy klasztor powstał w Krakowie-Zwierzyncu w 1162 r., ufundowany przez Jaxę Gryfitę⁵. Najbardziej znaną polską zakonnicą norbertańską jest bł. Bronisława z Krakowa-Zwierzynca⁶.

Praktyka

ARTUR HAMRYSZCZAK

*Ochrona kościelnych
dóbr kultury
na przykładzie
klasztoru norbertanek
w Imbramowicach*

sób powstał zreformowany Zakon Kanoników św. Augustyna-premonstratensów (nazywanych również norbertanami od imienia Norberta). Zakon został zatwierdzony przez papieża Honoriusza II w 1126 r. W tym samym roku Norbert został mianowany arcybiskupem Magdeburga w Saksonii-Anhalt. W krótkim czasie doprowadził do rozkwitu diecezję, dokonując licznych reform. Norbert zmarł 6 czerwca 1134 r. w Magdeburgu. Początkowo pochowano go w kościele zakonnym premonstratensów. W 1627 r. norbertanie przewieźli jego szczątki do opactwa Strahov w Pradze, gdzie spoczywają do dziś. Norbert z Xanten został kanonizowany przez papieża Grzegorza XIII w 1582 r. W ikonografii przedstawiany jest jako premonstratens lub arcybiskup, z kielichem, z monstrancją, z diabłem u stóp. Jest patronem Czech, zakonu premonstratenskiego, siostr III zakonu św. Norberta oraz opiekunem szczęśliwych porodów. *Norbert z Xanten (z Magdeburga)*, [w:] *Ilustrowany Leksykon Świętych*, red. V. Schaubert, H. Schinder, Kielce : 2002, s. 538–539.

⁴ J. MARECKI, *Zakony żeńskie w Polsce*, Kraków : 1997, s. 77; M. DANILUK, *Premonstratensi, Premonstratenski*, [w:] *Encyklopedia życia konsekrowanego i stowarzyszeń życia apostołskiego*, Lublin : 2000, s. 300.

⁵ B. ŁOZIŃSKI, *Leksykon zakonów w Polsce*, Warszawa : 1998, s. 272.

⁶ Bronisława urodziła się ok. 1200 r. w Kamieniu Śląskim. Jej kuzynami byli św. Jacek i bł. Czesław, a stryjem Iwo, biskup krakowski. W wieku 16 lat wstąpiła do klasztoru norbertanek w Krakowie na Zwierzyncu. W młodym wieku została przełożoną wspólnoty. Utrzymywała kontakt ze św. Jackiem, który nauczył ją modlitwy różańcowej. W czasie najazdu tatarskiego w 1241 r. klasztor został spalony, a siostry ukrywały się wśród okolicznych wzgórz, pomagając ofiarom wojny. Bronisława zmarła 29 sierpnia 1259 r. na wzgórzu Sikornik koło Krakowa. Jej kult rozpoczął się szybko po jej śmierci. Na Sikorniku powstała poświęcona jej osobie kaplica, do której udawała się procesja z klasztoru norbertanek na Zwierzyncu. Bronisława została beatyfi-

W Imbramowicach norbertanki osiedliły się w XIII w., niestety nie znamy dokładnej daty, ponieważ nie zachował się dokument fundacyjny. Pierwsza wzmianka o klasztorze pochodzi z dokumentu biskupa Iwona Odrowąża z 1228 r. Biskup ufundował kościół pw. Św. Apostołów Piotra i Pawła oraz klasztor dla sióstr. Istotny dokument stanowi bulla protekcyjna papieża Grzegorza IX, wydana w Perugii 11 lipca 1229 r., która wyliczała posiadłości klasztoru⁷. Pierwsze siostry przybyły do Imbramowic z konwentu w Zwierzyńcu. W czasie najazdu tatarskiego w 1260 r. klasztor uległ zniszczeniu⁸. W 1415 r. przeniesiono zakonnicę do Buska, jako powód wymieniając osłabienie karnośći zakonnej oraz chęć zaprowadzenia ścisłej reguły premonstratenskiej⁹. Norbertanki

ARTUR HAMRYSZCZAK

*Ochrona kościelnych
dóbr kultury
na przykładzie
klasztoru norbertanek
w Imbramowicach*

kowana w 1839 r. przez papieża Grzegorza XVI. Jest patronką diecezji opolskiej. J. STRĘCIWILK, H. WEGNER, Bronisława, [w:] *Encyklopedia Katolicka* (dalej: EK), t. 2, red. F. Gryglewicz, Lublin : 1985, kol. 1089–1091.

⁷ J. ZDANOWSKI, *Klasztor i kościół SS. Norbertanek w Imbramowicach*, Imbramowice : 1952, s. 5; M. ŁUKASZEWSKA, *Siedemsetletnie (1226–1926) dzieje klasztoru PP. Norbertanek w Imbramowicach*, Przemyśl : 1926, s. 18–19.

⁸ ZDANOWSKI, *Klasztor i kościół SS. Norbertanek*, s. 10; ŁUKASZEWSKA, *Siedemsetletnie (1226–1926) dzieje klasztoru*, s. 23–24.

⁹ Pierwszą myśl o przeniesieniu zakonnic norbertańskich z klasztorów w Busku, Imbramowicach i Zwierzyńcu do Krakowa powziął Kazimierz Wielki. W piśmie do papieża zarzucił mniszkom życie niezgodne z konstytucją zakonu. Papież Innocenty VI w swej bulli z 1356 r. polecił krakowskiemu biskupowi Bodzancie zadecydować o losie klasztorów. Ten postanowił utrzymać dotychczasowy stan. Do pomysłu powrócono w XV w. Posłowie króla Władysława Jagiełły przedstawili w Konstancji pomysł stworzenia jednego klasztoru norbertanek w Wiślicy z konwentów w Imbramowicach, Krzyżanowicach, Busku oraz Zwierzyńcu. Ostatecznie siostry ze Zwierzyńca na skutek protestu pozostały w swoim konwencie, a norbertanki z pozostałych klasztorów przewieziono do Wiślicy. ZDANOWSKI, *Klasztor i kościół SS. Norbertanek*, s. 11–14; ŁUKASZEWSKA, *Siedemsetletnie (r. 1226–1926) dzieje klasztoru*, s. 26–27.

imbramowickie powróciły do swojego macierzystego klasztoru dopiero w 1485 roku¹⁰.

Istotnym wydarzeniem w historii klasztoru była wizyta kanoniczna wspólnoty przez biskupa krakowskiego Jerzego Radziwiła w 1594 r. Wyjął on klasztor spod władzy opatów norbertańskich w Hebdowie i poddał go jurysdykcji biskupów krakowskich. Nakazał zaprowadzić w konwencie postanowienia Soboru Trydenckiego. Nadto miała przybyć ze Zwierzyńca zakonnica, która została ksienią w celu zreformowania wspólnoty zakonnej w Imbramowicach¹¹. Biskup zwrócił uwagę na konieczność remontu budynku klasztornego, ponieważ był on w bardzo złym stanie. Niestety trudności finansowe powodowały, że konwent cały czas miał problemy z budową i remontem swoich budynków¹².

Na początku XVIII w. klasztor imbramowicki składał się z 19 zakonnic, obsługiwanych przez dwóch premonstratensów, głównie z opactwa w Hebdowie, ale też i Witowa czy też Sącza. Jeden z nich był spowiednikiem, a drugi kaznodzieją. Majątkiem zarządzał świecki zwany podstarościm, który miał do pomocy dwóch pisarzy. W XVIII w. na czele konwentu stanęła ksieni Zofia Grothówna (1703–1741), która, jak się okazało w przyszłości, była jedną z najlepszych przełożonych klasztoru,

ARTUR HAMRYSZCZAK

*Ochrona kościelnych
dóbr kultury
na przykładzie
klasztoru norbertanek
w Imbramowicach*

¹⁰ ZDANOWSKI, *Klasztor i kościół SS. Norbertanek*, s. 15; ŁUKASZEWSKA, *Siedemsetletnie (1226–1926) dzieje klasztoru*, s. 30–39.

¹¹ ZDANOWSKI, *Klasztor i kościół SS. Norbertanek*, s. 16; ŁUKASZEWSKA, *Siedemsetletnie (1226–1926) dzieje klasztoru*, s. 43.

¹² ZDANOWSKI, *Klasztor i kościół SS. Norbertanek*, s. 17.

często nazywaną drugą założycielką klasztoru¹³. Przełomowym wydarzeniem w dziejach klasztoru był tragiczny pożar spowodowany zaprószeniem ognia przez służbę klasztorną, który wybuchł w nocy 28 lipca 1710 r. Spaleniu uległ doszczętnie kościół, dzwonnica oraz klasztor¹⁴.

Zniszczone budynki zostały jednak szybko odbudowane dzięki energicznej pracy zakonnic i pomocy wielu dobrodziejów. Głównym architektem odbudowy kompleksu klasztornego i kościoła oraz urządzenia ich wnętrza był Kasper Bażanka¹⁵. Kościół klasztorny pw. Św. Apostołów Piotra i Pawła został zbudowany na wypalonych po pożarze ścianach poprzedniego kościoła. W 1717 r. został konsekrowany przez biskupa krakowskiego Kazimierza Łubieńskiego. Kościół klasztorny jest budynkiem murowanym z kamienia i cegły, orientowanym i zbudowanym na planie krzyża łacińskiego. Jest jednonawowy, za absydą kościoła jest chór mniejszy przeznaczony dla świeckich, natomiast u wylotu nawy znajduje się chór zakonny. Od strony zachodniej przylega do świątyni wysoka 35 metrowa wieża, zakończona spiczastym hełmem¹⁶. Wnętrze świątyni utrzymane jest w stylu renesansu włoskiego. Na uwagę zasłu-

ARTUR HAMRYSZCZAK

*Ochrona kościelnych
dóbr kultury
na przykładzie
klasztoru norbertanek
w Imbramowicach*

¹³ ŁUKASZEWSKA, *Siedemsetletnie (1226–1926) dzieje klasztoru*, s. 51.

¹⁴ B. SKRZYDLEWSKA, *Zakon norbertanek w Imbramowicach i jego działalność na rzecz ochrony dóbr kultury w latach 1703–1999*, [w:] *Twórcy i dzieła : Studia z dziejów kultury artystycznej*, red. M. Kitowska-Łysiak, L. Lamieński, Lublin : 2007, s. 134–135.

¹⁵ O. ZAGÓROWSKI, *Architekt Kacper Bażanka około 1680–1726*, „Biuletyn Historii Sztuki” 1956, 18, s. 93–97.

¹⁶ *Katalog zabytków sztuki w Polsce : Powiat olkuski*, z. 12, oprac. K. Kutrzebianka, Warszawa : 1953, s. 7.

guje obraz sztalugowy szkoły holenderskiej z przełomu XVII i XVIII w., zawieszony w oratorium mniszek, przedstawiający scenę z Emaus łamania chleba. Interesujący jest nadto obraz *Matki Bożej z Dzieciątkiem Jezus*, ofiarowany klasztorowi przez biskupa krakowskiego Kazimierza Łubieńskiego. Obraz pochodzi sprzed 1719 r. i prawdopodobnie został przywieziony z Włoch. Najcenniejszym obrazem przechowywanym przez norbertanki jest namalowany na blasze miedzianej olejny obraz *Matka Boża z dzieciątkiem w girlandzie* autorstwa Jana Breughla Starszego (1568–1625) zwanego Aksamitnym¹⁷. Obrazem, który cieszy się wśród miejscowej ludności wielką czcią jest wizerunek *Ecce Homo*, wykonany przez ludowego artystę na przełomie XVII i XVIII wieku¹⁸.

Odbudowany po pożarze klasztor jest budynkiem piętrowym, posiada wirydarz, cele, sale oraz refektarz i korytarze, które są krzyżowo zasklepione. Dzwonnica jest murowana, zbudowana w drugiej połowie XVIII w. i stoi w pobliżu kościoła. Pełni rolę bramy wjazdowej w obręb zabudowań klasztornych¹⁹. W XVIII w., poza odbudową kościoła i klasztoru po pożarze, zakonnice wybudowały szpital dla ubogich i starców oraz oficynę na mieszkanie dla księdza kapelana²⁰.

ARTUR HAMRYSZCZAK

*Ochrona kościelnych
dóbr kultury
na przykładzie
klasztoru norbertanek
w Imbramowicach*

¹⁷ B. KRASNOPOLSKI, *Madonna w girlandzie – obraz Jana Breughla Starszego w klasztorze SS. Norbertanek w Imbramowicach*, „Biuletyn Historii Sztuki 1976, 38, nr 1, s. 11–22.

¹⁸ L. SOBOL, *Kultura klasztoru ss. Norbertanek w Imbramowicach*, Kraków : 2005, s. 40–42; *Katalog zabytków sztuki w Polsce : Powiat olkuski*, z. 12, oprac. K. Kutrzebianka, s. 8–9.

¹⁹ ZDANOWSKI, *Klasztor i kościół SS. Norbertanek*, s. 44–45; SOBOL, *Kultura klasztoru*, s. 82–84.

²⁰ ZDANOWSKI, *Klasztor i kościół SS. Norbertanek*, s. 47.

Ksieni Grothówna nie tylko odbudowała spalony klasztor i kościół, ale także energicznie rozwinęła szkołę prowadzoną przez klasztor. Kształcili się w niej córki dygnitarzy państwowych, wojewodów, kasztelanów, starostów, ale również ubogie panny, które były utrzymywane przez klasztor. Równocześnie kształcono ok. dwudziestu panien²¹.

Trudne czasy dla klasztoru imbramowickiego nastąpiły po upadku Rzeczypospolitej. Po Kongresie Wiedeńskim Imbramowice zostały włączone do Królestwa Polskiego. Na mocy umowy między rządem rosyjskim a papieżem Piusem VII w 1817 r., arcybiskup warszawski zyskał prawo skasowania kilka opactw, kolegiat i klasztorów w Królestwie Polskim, aby nowo powstałe diecezje mogły zostać uposażone dochodami likwidowanych konwentów. W 1819 r. arcybiskup Franciszek Malczewski skasował m.in. klasztory norbertańskie w Hebdowie, Witowie, Łęczycy, z Buska przeniesiono zakonnicę do Pińczowa, zaś z Płocka do Czerwińska nad Wisłą. Konwent imbramowicki liczył wówczas 16 zakonnic, ale został skazany na wymarcie, ponieważ zamknięto nowicjat. Klasztor utracił wszystkie folwarki oraz kapitały²².

ARTUR HAMRYSZCZAK

Ochrona kościelnych dóbr kultury na przykładzie klasztoru norbertanek w Imbramowicach

²¹ Więcej o historii kształcenia dziewcząt w imbramowickim klasztorze w XVIII w. w publikacji: M. DĘBOWSKA, *Kształcenie dziewcząt w klasztorze norbertanek w Imbramowicach w XVIII wieku*, [w:] *Historia świadectwem czasów*, red. W. Bielak, S. Tylus, Lublin : 2006, s. 177–192.

²² ZDANOWSKI, *Klasztor i kościół SS. Norbertanek* s. 49; M. DĘBOWSKA, *Walka o przetrwanie : Klasztor sióstr norbertanek w Imbramowicach w okresie zaborów*, [w:] *Między Wisłą a Pilicą*. Studia i Materiały Historyczne, t. 7, red. B. Wojciechowska, L. Michalska-Bracha, Kielce : 2006, s. 139.

W XIX w. przy klasztorze rozwijała się prężnie szkoła elementarna, którą prowadziły siostry norbertanki. W 1834 r. została ona przekształcona w Instytut Naukowy Wyższy Żeński. Szkoła przyjmowała uczennice z wszystkich stron Królestwa Polskiego. Wykładami zajmowały się przygotowane do tego zakonnice oraz nauczycielki języków obcych sprowadzane z zagranicy. Niestety po upadku powstania styczniowego w 1863 r. szkoła została zlikwidowana przez władze państwowe²³.

ARTUR HAMRYSZCZAK

*Ochrona kościelnych
dóbr kultury
na przykładzie
klasztoru norbertanek
w Imbramowicach*

Zamknięty przez władze nowicjat klasztorny norbertanek imbramowickich został ponownie otwarty na mocy dekretu cara Mikołaja I z dnia 27 lipca 1835 r. Na decyzję cara wpłynął fakt, że klasztor był użyteczny dla społeczeństwa, prowadząc szkołę elementarną²⁴. Niestety w ramach represji popowstaniowych w 1865 r. władze rosyjskie zamknęły na powrót nowicjat w Imbramowicach²⁵. Do klasztoru nie przyjmowano odtąd nowych kandydatek, tylko przysyłano zakonnice z klasztorów kasowanych przez rząd rosyjski, nawet gdy siostry były innej reguły. Do Imbramowic przeniesiono norbertanki z Pińczowa i Czerwińska nad Wisłą, cysterki z Kimbarówki oraz szarytkę z Mińska. Sytuacja konwentu zmieniła się po wydaniu edyktu tolerancyjnego w 1905 r. przez cara Mikołaja II. W tym czasie klasztor imbramowicki

²³ ZDANOWSKI, *Klasztor i kościół SS. Norbertanek* s. 51; DĘBOWSKA, *Walka o przetrwanie*, s. 150.

²⁴ DĘBOWSKA, *Walka o przetrwanie*, s. 144.

²⁵ ŁUKASZEWSKA, *Siedemsetletnie (1226–1926) dzieje klasztoru*, s. 110–111.

liczył 9 osób, z czego tylko 3 były miejscowymi zakonnicami norbertańskimi, a większość siostr była w podeszłym wieku. Na mocy ukazu tolerancyjnego klasztor w Imbramowicach mógł znowu otworzyć nowicjat. W 1907 r. przyjęto cztery kandydatki do zakonu, a do pomocy w prowadzeniu nowicjatu zostały przysłane siostry norbertanki ze Zwierzyńca²⁶.

Po odzyskaniu niepodległości przez Polskę imbramowicki konwent założył w 1919 r. Prywatną Żeńską Szkołę Rolniczą wraz z internatem dla dziewcząt wiejskich. Szkoła była wzorowana na ośrodku w Kuźnicach, założonym przez Jadwigę Zamoyską w XIX wieku²⁷.

W czasie drugiej wojny światowej w klasztorze znalazło schronienie i utrzymanie kilka rodzin wysiedlonych przez okupantów niemieckich. Nadto siostry ukrywały w konwencie Żydów i ludzi poszukiwanych listami gończymi przez Niemców oraz pomagały Armii Krajowej. Za swą wybitną działalność i pomoc udzielaną konspiracyjnym władzom polskim w walce z okupantem niemieckim w latach 1939–1945, klasztor siostr norbertanek w Imbramowicach został odznaczony Złotym i Srebrnym Krzyżem Zasługi²⁸.

ARTUR HAMRYSZCZAK

*Ochrona kościelnych
dóbr kultury
na przykładzie
klasztoru norbertanek
w Imbramowicach*

²⁶ ZDANOWSKI, *Klasztor i kościół SS. Norbertanek* s. 52–53; DĘBOWSKA, *Walka o przetrwanie*, s. 153–154.

²⁷ B. SKRZYDLEWSKA, *Działalność pedagogiczna norbertanek imbramowickich na przykładzie Prywatnej Żeńskiej Szkoły Rolniczej w latach 1919–1949*, [w:] *Pedagogika społeczna w służbie rodzinie*, t. 1, red. K. Gąsior, T. Sakowicz, Kielce : 2005, s. 245–254.

²⁸ B. ŁOZIŃSKI, *Leksykon zakonów w Polsce*, Warszawa : 1998, s. 272; SOBOL, *Kultura klasztoru norbertanek w Imbramowicach*, s. 28.

W czasach PRL władze państwowe zlikwidowały w 1948 r. szkołę gospodarstwa dla dziewcząt oraz skonfiskowały majątek szkoły i gospodarstwo rolne klasztoru. Dopiero zmiany ustrojowe w Polsce w 1989 r. umożliwiły klasztorowi swobodny rozwój, zwrot zagrabionych dóbr oraz rozpoczęcie generalnego remontu kompleksu klasztorowego²⁹.

W 2003 r. biskup kielecki Kazimierz Ryczan podniósł kościół norbertanek imbramowickich pw. Św. Apostołów Piotra i Pawła do godności sanktuarium Męki Pańskiej. Decyzja ta spowodowana była faktem wielowiekowego kultu, jakim się cieszył u miejscowej ludności znajdujący się w tym kościele obraz *Ecce Homo*, wykonany przez ludowego artystę na przełomie XVII i XVIII wieku³⁰.

ARTUR HAMRYSZCZAK

Ochrona kościelnych dóbr kultury na przykładzie klasztoru norbertanek w Imbramowicach

Współpraca Instytutu ABMK z klasztorem norbertanek w Imbramowicach

Instytut Archiwów, Bibliotek i Muzeów Kościelnych KUL³¹ powstał w 1956 r. jako międzywydziałowy zakład naukowo-badawczy. Celem Instytutu jest gromadzenie i opracowywanie materiałów dla potrzeb katedr zainteresowanych wydziałów i Biblioteki Uniwersyteckiej KUL.

²⁹ SOBOL, *Kultura klasztoru norbertanek w Imbramowicach*, s. 28–29.

³⁰ Archiwum Norbertanek w Imbramowicach (dalej: ANI), Dekret JE ks. biskupa Kazimierza Ryczana ordynariusza kieleckiego, z dnia 30 października 2003 r., ustanawiający kościół klasztorny w Imbramowicach Sanktuarium Męki Pańskiej.

³¹ Początkowo Instytut ABMK funkcjonował jako międzywydziałowy Ośrodek przy KUL. Decyzją Senatu Akademickiego KUL od 1 września 2006 r. został przekształcony w międzywydziałowy instytut naukowo-badawczy.

Aby realizować swoje zadania, Instytut posiada własną pracownię dokumentacyjną, w której mikrofilmuje oraz digitalizuje zbiory archiwalne i biblioteczne. Instytut utrzymuje również stałą łączność z archiwami, bibliotekami i muzeami kościelnymi. Nadto udziela konsultacji i fachowej pomocy pracownikom tychże zbiorów. Instytut corocznie organizuje sympozja w cyklu trzyletnim: archiwalne, biblioteczne i muzealne. Organem wydawniczym Instytutu jest półrocznik „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”³².

ARTUR HAMRYSZCZAK

*Ochrona kościelnych
dóbr kultury
na przykładzie
klasztoru norbertanek
w Imbramowicach*

Współpraca między Instytutem ABMK a klasztorem norbertanek w Imbramowicach została nawiązana w 1995 r. Wówczas to ksieni konwentu Antonina Zaczyńska zwróciła się do dyrektora Instytutu ABMK ks. prof. Marka T. Zahajkiewicza z prośbą o pomoc w dokumentacji i opracowaniu dóbr kultury zgromadzonych w klasztorze³³. Inicjatywa współpracy jest niezwykle cenna, ponieważ siostry udostępniły całość swoich zbiorów archiwalnych, bibliotecznych i muzealnych do fachowego opracowania. Dotychczas cały zasób kulturowy nie był znany szerszemu gronu badaczy³⁴ ze względu na utrudnione korzystanie z niego

³² Statut Ośrodka Archiwów, Bibliotek i Muzeów Kościelnych przy Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” (dalej: ABMK) 1959, 1, z. 2, s. 5–7.

³³ A. HAMRYSZCZAK, *Prace Ośrodka Archiwów, Bibliotek i Muzeów Kościelnych w zakresie dokumentowania bibliotek klasztornych*, s. 4 [w druku].

³⁴ Dotychczas ze spuścizny kulturowej klasztoru korzystali: długoletni kapelan klasztoru ks. J. Zdanowski, s. Małgorzata Borkowska, badaczka historii żeńskich klasztorów w Polsce, H. Pieńkowska, wojewódzki konserwator zabytków w Krakowie oraz ks. R. Nir, z Biblioteki Uniwersyteckiej KUL.

spowodowane brakiem katalogów i inwentarzy oraz obowiązującą klauzurę papieską³⁵.

BIBLIOTEKA

Biblioteka klasztorna w obecnym kształcie mieści się na bocznej ścianie krużganka pierwszego piętra klasztoru. Została tam ulokowana w czasie odbudowy klasztoru i kościoła po wielkim pożarze w 1710 r. Z pożaru udało się wówczas uratować jedynie 38 książek. We wnętrzu krużganka znajduje się szafa biblioteczna zaprojektowana przez Kacpra Bażankę w XVIII w. W szafie tej są przechowywane obecnie najcenniejsze stare druki i rękopisy biblioteczne klasztoru imbramowickiego³⁶. Ocalała z pożaru biblioteka została uszczuplona w 1819 r., kiedy to Samuel Bogumił Linde jako Komisarz Rządowy Ministerstwa Wyznań Religijnych

Praktyka

ARTUR HAMRYSZCZAK

Ochrona kościelnych dóbr kultury na przykładzie klasztoru norbertanek w Imbramowicach

³⁵ Klauzura (łac. *claudere*) są to pomieszczenia klasztoru zarezerwowane wyłącznie dla członków zakonu, a także są to przepisy kościelne określające warunki ich opuszczania przez osoby zakonne oraz dostępu do nich osób z zewnątrz. Klauzura papieska czyli tzw. ścisła, zakazywała wchodzenia na teren klasztoru żeńskiego osobom z zewnątrz (poza nielicznymi wyjątkami dotyczącymi spraw kościelnych i państwowych) oraz wychodzenia mniszek z klasztoru bez zgody Stolicy Apostolskiej (z wyjątkiem niebezpieczeństwa śmierci lub klęsk żywiołowych). Za zezwoleniem przełożonej konwentu, po aprobachie biskupa diecezji, mogli zostać wpuszczeni do klauzury architekci i rzemieślnicy wykonujący potrzebne roboty. M. DANIŁUK, *Klauzura*, EK, t. 9, red. A. Szostek, Lublin : 2002, kol. 84–88.

³⁶ SOBOL, *Kultura klasztoru SS. Norbertanek w Imbramowicach*, s. 96–97.

i Oświecenia Publicznego zabrał z klasztornej biblioteki 361 książek i wysłał je do Biblioteki Publicznej Narodowej³⁷.

W 1893 r., w czasie represji carskich wobec duchowieństwa diecezji kieleckiej, siostry przejrzały bibliotekę, aby zniszczyć książki, które mogłyby być przez władze carskie uznane za podstawę do aresztowania zakonnic. Książki o treści „niepewnej” według zakonnic, zostały spakowane z zamiarem wysłania do klasztoru w Zwierzyńcu. Ponieważ nie było możliwe dostarczenie przesyłki do Galicji, z powodu szczelnego obstawienia granicy przez wojska rosyjskie, zakonnice zdecydowały się spalić nieprawomyślne książki w piecu. Jak zapisała s. Łukaszewska, zakonnica, która paliła książki przez trzy dni w piecu, rozchorowała się z wysiłku³⁸.

Do czasu nawiązania współpracy z Instytutem ABMK biblioteka klasztoru w Imbramowicach nie posiadała całościowego katalogu. Jedynie ks. R. Nir opisał 34 rękopiśmienne książki liturgiczne w katalogu wydanym w 1976 roku³⁹. Całościowo stare druki z biblioteki klasztornej skatalogował pracownik Instytutu ABMK, ks. dr Włodzimierz Bielak.

Praktyka

ARTUR HAMRYSZCZAK

*Ochrona kościelnych
dóbr kultury
na przykładzie
klasztoru norbertanek
w Imbramowicach*

³⁷ ANI, *Historia domowa za przełożenstwa nayprzewielebniejszey WJmP. Maryanny Kozubski xieni konwentu naszego imbramowskiego, zamykająca elekcja przełożeńską, przyjmowania do nowicjatu, do profeessyi, różne zdarzenia y śmierci siostr, którą d. 2 lipca R.P. 1804 w Imię Oyca, Syna y Ducha Świętego y całej Trójcy Najśc. pisać zaczęnam*, s. 139–141.

³⁸ ŁUKASZEWSKA, *Siedemsetletnie (1226–1926) dzieje klasztoru*, s. 134–135.

³⁹ R. NIR, *Rękopisy liturgiczne biblioteki PP. Norbertanek w Imbramowicach*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 1976, 29, z. 1, s. 47–53.

Po sporządzeniu kart bibliotecznych udostępnił je Bibliotece Narodowej w Warszawie, która prowadzi centralny rejestr starych druków. Księgozbiór imbramowicki liczy 160 pozycji, głównie z XVII i XVIII wieku⁴⁰.

Kilka najcenniejszych woluminów, głównie muzycznych, zostało zmikrofilmowanych w pracowni dokumentacyjnej Instytutu ABMK⁴¹. Opracowania muzykaliów podjął się kierownik Katedry Chorału Gregoriańskiego w Instytucie Muzykologii KUL – ks. prof. Ireneusz Pawlak. Do bezcennych pozycji muzycznych biblioteki klasztornej w Imbramowicach należą rękopisy pergaminowe: antyfonarz⁴² z przełomu XII i XIII w. (składający się z dwóch osobnych woluminów) wykonany w Płocku oraz graduał⁴³ z 1343 r., sporządzony dla domu zakonnego w Krzyżanowicach k. Buska. Wspomniane księgi liturgiczne były w uży-

ARTUR HAMRYSZCZAK

Ochrona kościelnych dóbr kultury na przykładzie klasztoru norbertanek w Imbramowicach

⁴⁰ HAMRYSZCZAK, *Prace Ośrodka Archiwów, Bibliotek i Muzeów Kościelnych*, s. 5 [w druku]. Aktualnie ks. W. Bielak przygotowuje katalog biblioteki norbertanek w Imbramowicach na podstawie sporządzonych kart bibliotecznych dla Biblioteki Narodowej w Warszawie.

⁴¹ Jedne kopie pozytywowe zostały przekazane klasztorowi w Imbramowicach, natomiast z innych można korzystać w Czytelnicy Instytutu ABMK w Lublinie.

⁴² Antyfonarz – księga liturgiczna zawierająca teksty i melodie antyfon i oficjum brewiarzowego. Antyfony są to modlitwy odmawiane na przemian przez dwa chóry lub przez chór i przewodnika; B. BARTKOWSKI, *Antyfonarz*, [w:] EK, t. 1, red. F. Gryglewicz, Lublin : 1985, kol. 711–712; M. KOWALEWSKI, *Antyfona*, [w:] *Mały Słownik Teologiczny* (dalej: MST), Poznań : 1960, s. 28; Sygnatura Biblioteki Norbertanek w Imbramowicach – RM 1 (ABMK 4116) oraz RM 2 (ABMK 4125).

⁴³ Graduał – książka zawierająca nuty dla śpiewających tekst psalmu responsoryjnego i Alleluja, odmawiany podczas Mszy Św. między Lekcją a Ewangelią. I. PAWLAK, *Graduał*, [w:] EK, t. 6, red. J. Walkusz, Lublin : 1993, kol. 24–25; M. KOWALEWSKI, *Graduał*, [w:] MST, Poznań : 1960, s. 143–144.

ciu w klasztorze aż do końca XVIII w., dlatego posiadają liczne zapiski marginalne, XVIII –wieczne palimpsesty, uszkodzone narożniki kart i karty tytułowe oraz dodane karty papierowe⁴⁴.

Antyfonarz z XIII w. zapisano w języku łacińskim, minuskułą romańską z przełomu XII/XIII w., zastosowano notację romańską, charakterystyczną dla XIII w. tj. na czterolinii. Część pierwsza antyfonarza o sygnaturze archiwum w Imbramowicach – RM1, zawiera antyfony i responsoria na Święta ku czci świętych: Mikołaja, Łucji, Agnieszki, Nawrócenia św. Pawła, Oczyszczenia NMP, Agaty, Piotra, Grzegorza, Benedykta, Zwiastowania NMP, Filipa i Jakuba, Znalezienia Krzyża Św., Jana przed Bramą Łacińską, Jana Chrzcziciela, Jana i Pawła, Piotra i Pawła, Marii Magdaleny, św. Piotra w Okowach, Wawrzyńca, Wniebowzięcia NMP, Augustyna, Przeniesienia relikwii św. Augustyna, ścięcia św. Jana Chrzcziciela, Narodzenia NMP, Podwyższenia Krzyża, św. Michała Archanioła, Wszystkich Świętych, św. Marcina, Cecylii, Klemensa oraz Andrzeja Apostoła⁴⁵.

Księga ma wymiary 35 × 23,5 cm i posiada 159 kart. Oprawę zabytku stanowiła deska obciągnięta skórą, grzbiet i narożniki oprawy były zniszczone, brakowało też klamer spinających okładziny. Pergaminowe karty nie stanowiły zwartego bloku (składki były rozprute na grzbiecie), bardzo mocno zabrudzone, a na wielu kartach widniały pęknięcia

ARTUR HAMRYSZCZAK

*Ochrona kościelnych
dóbr kultury
na przykładzie
klasztoru norbertanek
w Imbramowicach*

⁴⁴ Archiwum Instytutu Archiwów, Bibliotek i Muzeów Kościelnych (dalej: ArABMK), Karty dokumentacyjne sygn. ABMK 4116, 4125 i 4126.

⁴⁵ ArABMK, Karta dokumentacyjna antyfonarza sygn. ABMK 4116.

zszywane nicią. W kodeksie znajduje się charakterystyczna miniatura inicjalna na karcie nr 1, przedstawiająca stojącą postać biskupa z pastorałem w lewej ręce i księgą w prawej oraz motyw Lwa⁴⁶.

Druga część antyfonarza o sygnaturze archiwum imbramowickiego – RM2 zawiera antyfony i responsoria na I i II niedzielę Adwentu oraz dołączone karty z antyfonami na II niedzielę Wielkiego Postu. Antyfonarz kończą antyfony do Magnificat na Niedzielę po zesłaniu Ducha Św.⁴⁷

ARTUR HAMRYSZCZAK

*Ochrona kościelnych
dóbr kultury
na przykładzie
klasztoru norbertanek
w Imbramowicach*

Rękopis ma wymiary 32 × 23 cm i posiada 200 kart pergaminowych z dołączonymi 8 kartami papierowymi, zawierającymi brakujące responsoria i antyfony. Oprawa księgi była uszkodzona. Antyfonarz posiadał tylko tylną deskę obciągniętą skórą oraz zachowane okucia metalowe i ślady po klamrach. Karty księgi były mocno zabrudzone, szczególnie papierowe, a sześć pierwszych składek było całkowicie oderwanych od bloku księgi. W tekście zastosowano inicjały wykonane w kolorze czarnym, czerwonym i zielonym⁴⁸.

Antyfonarz z XIII w., składający się z dwóch części, został poddany renowacji w Pracowni Konserwacji Zbiorów Zabytkowych Biblioteki Uniwersyteckiej KUL. Prace konserwatorskie prowadziły Iwona Kasiura i Urszula Szymańska pod kierunkiem dyrektor Pracowni Konserwacji – Jolanty Wasilewskiej. Obydwa rękopisy zostały wyczyszczone z zabrudzeń. Sprawdzono w promieniach ultrafioletowych, czy pod

⁴⁶ Tamże.

⁴⁷ ArABMK, Karta dokumentacyjna antyfonarza sygn. ABMK 4125.

⁴⁸ Tamże.

warstwą tekstu nie znajdują się wcześniejsze zapiski, tzw. palimpsesty. W przypadku ubytków w kartach zabezpieczano je bibułą japońską. Ponadto zszyto na nowo wszystkie karty oraz przygotowano nowe oprawy, wykorzystując oryginalne elementy metalowych okuć⁴⁹.

Drugim niezwykle cennym rękopisem muzycznym jest graduał sporządzony w 1343 r. dla domu zakonnego norbertanów w Krzyżanowicach k. Buska, figurujący pod sygnaturą archiwum w Imbramowicach – RM3. Jest on pisany w języku łacińskim, kursywą gotycką. Księga ma wymiary 42 × 30 cm i posiada 249 pergaminowych kart oraz 33 z grubego kartonu. Iluminacje wykonane różnokolorowym tuszem przedstawiają sceny z życia Pana Jezusa i św. Norberta. Skryptorem graduálu był brat Wilricus, którego autorstwa są też liczne miniatury, iluminacje oraz nuty pisane na pięciolinii. Kodeks posiadał sześć miniatur, ale dwie w przeszłości zostały wycięte⁵⁰.

W graduale znajdują się liczne śpiewy, m.in. *Dies irae*, antyfony maryjne, *Ordinarium Missae*, sekwencje i *Alleluja*, oraz wklejone później karty pergaminowe z formularzem o *Imieniu Jezus*, *Dedicationis Ecclesiae*, *Requiem*, *Commune Sanctorum*, śpiewy *Ordinarium Missae* (*Kyrie* i *Gloria*), a także dodane karty papierowe z formularzami *Immaculata Conceptione* ze śpiewami *Ordinarium Missae* i antyfonami na czas zrazy oraz śpiewy *Credo*, *Kyrie* i *Gloria*⁵¹.

⁴⁹ ArABMK, Karta konserwacji rękopisów RM1 i RM2 – I. Kasiura, U. Szymańska.

⁵⁰ ArABMK, Karta dokumentacyjna sygn. ABMK 4126.

⁵¹ Tamże.

ARTUR HAMRYSZCZAK
*Ochrona kościelnych
dóbr kultury
na przykładzie
klasztoru norbertanek
w Imbramowicach*

W rękopisie znajdują się sekwencje typowo polskie, tj. o św. Stanisławie Biskupie Męczenniku oraz św. Jadwidze Śląskiej⁵². W rękopisie zapisanych jest 17 melodii *Sanctus* i tyle samo *Agnus Dei*. Występujące parami z jedną melodią. W przebiegu melodycznym pojawia się bemol. Powyższe cechy linii melodycznej utworów oraz ich układ tematyczny w śpiewniku w porównaniu z innymi polskimi manuskryptami norbertańskimi świadczą o jego wyjątkowym indywidualnym polskim charakterze⁵³.

ARTUR HAMRYSZCZAK

*Ochrona kościelnych
dóbr kultury
na przykładzie
klasztora norbertanek
w Imbramowicach*

Do innych równie cennych pozycji bibliotecznych, które zostały zmikrofilmowane należą: antyfonarze z XVII–XIX w., rytuały z XVIII w., śpiewniki pieśni religijnych na różne okazje z XVII–XVIII w. Ogółem zmikrofilmowano 40 różnych pozycji z imbramowickiej biblioteki klasztornej⁵⁴.

ARCHIWUM

Archiwum klasztorne w Imbramowicach mieści się w pomieszczeniach klasztoru nazywanych przez norbertanki „Muzeum”, ponieważ oprócz szafy z archiwaliami przechowywane są tam różne wytwory sztuki użytkowej oraz wyposażenie gospodarcze klasztoru. Materiały archiwalne tak jak i biblioteka bardzo mocno ucierpiały podczas wielkiego

⁵² J. PIKULIK, *Sekwencje polskie*, „Musica medii Aevii” 1973, 4, s. 35.

⁵³ B. KOMET, *Śpiewy «Sanctus» i «Agnus Dei» w polskich rękopisach norbertańskich*, Warszawa : 1989, s. 6.

⁵⁴ M. DĘBOWSKA, *Katalog mikrofilmów Ośrodka Archiwów, Bibliotek i Muzeów Kościelnych Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego*, ABMK 2005, 84, nr 7, s. 58–62.

pożaru klasztoru w 1710 r. Ponadto w 1820 roku zabrano z klasztoru ...*papierów sztuk 93, różnych jako to: przywilejów, intercyzów i innych, które konsygnacją objęte, i Komisji Województwa Krakowskiego przez Wielmożnego Kownackiego, Komisarza lustrującego*⁵⁵.

Do tej pory archiwum imbramowickie nie doczekało się całościowego opracowania. W przeszłości ukazała się tylko edycja dokumentów norbertanek z lat 1228–1450 dokonana przez Z. Kozłowską-Budkową⁵⁶.

Archiwum w Imbramowicach zostało zinwentaryzowane przez prof. M. Dębowską w latach 1995–2005. Materiały archiwalne, które sukcesywnie przekazywała ksieni były porządkowane i mikrofilmowane w Instytucie ABMK⁵⁷. Aktualnie M. Dębowska przygotowuje inwentarz zasobu archiwum norbertanek w Imbramowicach.

Zasób archiwum norbertanek w Imbramowicach obejmuje kilka zespołów. Najobszerniejszym jest zespół: Klasztor Norbertanek w Imbramowicach. Obejmuje dokumenty i kopiarze. Są to m.in. księga przywilejów klasztoru wydanych w latach 1229–1621, registr przywilejów, dekretów i zapisów na klasztor wydany w 1779 r., dokumenty klasztoru

ARTUR HAMRYSZCZAK

Ochrona kościelnych dóbr kultury na przykładzie klasztoru norbertanek w Imbramowicach

⁵⁵ ANI, *Historia domowa za przełożenstwa nayprzewielebnieyszey WJmP. Maryanny Kozubski xieni konwentu naszego imbramowskiego, zamykająca elekcja przełożeniską, przyjmowania do nowicjatu, do profeessyi, różne zdarzenia y śmierci siostr, którą d. 2 lipca R.P. 1804 w Imię Oyca, Syna y Ducha Świętego y całej Trójcy Najśc. pisać zaczęnam*, s. 141.

⁵⁶ Z. KOZŁOWSKA-BUDKOWA, *Dokumenty klasztoru PP. Norbertanek w Imbramowicach (1228–1450)*, Kraków : 1948.

⁵⁷ DĘBOWSKA, *Katalog mikrofilmów*, Nr 7, s. 37–57.

z XIII–XVI w. (kopie XVIII-wieczne), dokumenty do prebendy sieciechowskiej z lat 1604–1628, dokumenty dotyczące zapisów i procesów o prowizje z lat 1635–1813, dokumenty potwierdzające autentyczność relikwii, dokumenty procesowe w sprawie szkód i zniszczeń (XVII–XVIII w.) oraz dokumenty ks. Józefa Ptasznickiego, plebana imbramowickiego w XVIII w.⁵⁸.

Niezwyczajnie cennymi materiałami archiwalnymi są kroniki klasztoru spisywane przez każdorazowe ksienie konwentu w Imbramowicach. Pierwsza kronika jest spisana przez Zofię Grothównę w latach 1703–1743, następne przez: Katarzynę Bąkowską z lat 1741–1758, Teresę Mieroszowską z lat 1758–1769, Konstancję Wolicką z lat 1769–1773 i 1773–1776, Agnieszkę Felicyanę Otffinowską z lat 1779–1785, Ewę Dorotę Kręską z lat 1785–1797 oraz kronika za lata 1797 (część za lata 1823–1917 spisana w 1924 r. przez s. Marię Łukaszewską), a także kronika klasztoru za lata 1917–1928⁵⁹.

Istotną serię stanowią materiały obejmujące akta personalne, dokumenty dotyczące życia zakonnego oraz duszpasterstwa. Są to m.in. księgi zmarłych zakonnic klasztoru imbramowickiego (XVII–XX w.), anniwersarze⁶⁰ z okazji rocznicy śmierci (1703–1752), księga ofiar i jał-

ARTUR HAMRYSZCZAK

*Ochrona kościelnych
dóbr kultury
na przykładzie
klasztoru norbertanek
w Imbramowicach*

⁵⁸ Tamże, s. 37–38.

⁵⁹ Tamże, s. 38–40.

⁶⁰ Anniwersarz (łac. *anniversarium* – rocznica) jest to księga do wpisywania rocznicy śmierci lub pogrzebu. W rocznicę odprawiano Mszę św. żałobną za duszę zmarłego według rocznicowego formularza mszalnego, M. KOWALEWSKI, *Anniwersarz*, [w:] MST, Poznań : 1960, s. 25.

mużn składanych na rzecz klasztoru (XVIII w.), registr do wpisywania braci i sióstr Konfraterni Św. Anny (1721–1863), wizyta generalna klasztoru norbertanek w 1783 r., akta dotyczące wyboru przełożonych konwentu, katalog księń z XVI–XIX w. oraz materiały z jubileuszu 700-lecia klasztoru w Imbramowicach w 1926 roku⁶¹.

Zmikrofilmowano również serię archiwalną dotyczącą kościoła klasztornego, a obejmującą materiały ikonograficzne, spisy i inwentarze kościoła, tabele funduszy i związanych z tym Mszy, spisy rzeczy ofiarowanych do kościoła ss. norbertanek (XVIII–XIX w.)⁶².

Pokaźną serię archiwalną stanowią materiały majątkowo-gospodarcze. Są to legaty, dochody, podatki, dzierżawy, spisy ludzi do pracy najemnej w klasztorze, spis funduszów i majątku, dochody i wydatki konwentu imbramowickiego (XVIII–XX w.), pokwitowania odebranych pieniędzy oraz zestawienie zasiewów⁶³.

Zachowała się również bogata korespondencja prowadzona między norbertankami imbramowickimi a różnymi osobami z zewnątrz z XVIII–XX w. Są to listy m.in. ks. Dominika Lochmana, kanonika katedralnego krakowskiego z XVIII w., listy ksieni do sióstr na Zwierzyńcu, bernardynek ze Świętej Katarzyny, karmelitanek Dzieciątka Jezus, biskupa kieleckiego Pawła Kubickiego oraz różnych księży⁶⁴.

ARTUR HAMRYSZCZAK

*Ochrona kościelnych
dóbr kultury
na przykładzie
klasztoru norbertanek
w Imbramowicach*

⁶¹ DĘBOWSKA, *Katalog mikrofilmów*, Nr 7, s. 40–41.

⁶² Tamże, s. 41.

⁶³ Tamże, 42–45.

⁶⁴ Tamże, s. 45–47, 57.

Ważną serię stanowią archiwalia Instytutu Naukowego Żeńskiego SS. Norbertanek w Imbramowicach, który funkcjonował w latach 1834–1864 r. Zachowane archiwalia to korespondencja z władzami państwowymi i szkolnymi, raporty władz szkolnych o szkole i nauczycielach, księgi wpisów uczennic, cenzury postępów w nauce uczennic różnych klas czy też zadania arytmetyczne uczennic⁶⁵.

Jak już wcześniej wspomniano, klasztor imbramowicki prowadził w latach 1919–1949 Prywatną Żeńską Szkołę Rolniczą. Z tej działalności zachowała się bogata spuścizna archiwalna. Są to m.in. korespondencja szkolna z władzami państwowymi, okólniki władz państwowych, protokoły posiedzeń Rady Pedagogicznej, zgłoszenia uczennic do szkoły, katalog uczennic, dzienniki lekcyjne, notatki o uczennicach, programy szkolne i sprawozdania z działalności szkoły, protokoły zebrań Kółka Koleżeńskie oraz pamiętnik uczennicy Anastazji Bińczyckiej. W zasobie znajduje się nadto kronika uczennic szkoły z 1946 r., fotografie (1919–1948), księgi główne szkoły, dzienniki kasowe szkoły oraz dziennik podawczy korespondencji wysyłanej oraz nadesłanej⁶⁶. Zmikrofilmowano również pismo „Imbramowiczanka”. Była to jednodniówka ukazująca się w latach 1930–1938, wydawana przez związek byłych uczennic szkoły⁶⁷. Na łamach gazetki poruszane były problemy społeczne i etyczne nurtujące ówczesną młodzież żeńską oraz zamiesz-

ARTUR HAMRYSZCZAK

*Ochrona kościelnych
dóbr kultury
na przykładzie
klasztoru norbertanek
w Imbramowicach*

⁶⁵ Tamże, s. 48–49.

⁶⁶ Tamże, s. 49–55.

⁶⁷ Tamże, s. 62; SKRZYDLEWSKA, *Działalność pedagogiczna norbertanek*, s. 252.

czane artykuły poradnikowe z różnych dziedzin gospodarki wiejskiej. Zamieszczano również sprawozdania z wycieczek, pielgrzymek oraz publikowano listy absolwentek do kierownictwa szkoły i klasztoru. Absolwentki i dawne uczennice szkoły spotykały się corocznie na zjeździe w Imbramowicach. Działały społecznie i organizowały różne akcje, np. przeciwalkoholową lub szyły bieliznę kościelną dla ubogich kościołów na Wołyniu⁶⁸.

ARTUR HAMRYSZCZAK

Ochrona kościelnych dóbr kultury na przykładzie klasztoru norbertanek w Imbramowicach

Nadto zmikrofilmowano serię archiwalną obejmującą akta kapelanów klasztoru z XIX–XX w.: o. Arseniego Elgeta, o. Godefryda Eversa, o. Bernarda Stanisława Rzepczyńskiego, ks. Adama Stali, o. Maxa Weltina, ks. Tomasza Wróbla. Wśród tych archiwaliów istotne są dwa maszynopisy autorstwa ks. Józefa Zdanowskiego: *Kościół i klasztor SS. Norbertanek w Imbramowicach*, Kraków 1958 oraz *Stróże Grobu Chrystusowego albo Bożogrobcy w Miechowie. Zarys historyczny*, Imbramowice 1955⁶⁹.

W archiwum przechowywane są również materiały będące spuścizną po biskupie kieleckim Pawle Kubickim oraz kapelanie klasztoru ks. Józefie Zdanowskim⁷⁰.

Do archiwum klasztornego w Imbramowicach włączono również szczątkowe akta z likwidowanych klasztorów norbertańskich w Busku oraz Czerwińsku. Zostały one przywiezione wraz z zakonnicami tychże

⁶⁸ SKRZYDLEWSKA, *Działalność pedagogiczna norbertanek*, s. 252; SOBOL, *Kultura klasztoru norbertanek*, s. 62.

⁶⁹ DĘBOWSKA, *Katalog mikrofilmów*, Nr 7, s. 56.

⁷⁰ Tamże, s. 57.

konwentów⁷¹. Z Buska zachowała się m.in. kronika klasztoru z wpisami obłóczyn i profesji (1737–1814) oraz akta wizytacji generalnej konwentu w Busku w 1782 r.⁷², natomiast z klasztoru w Płocku-Czerwińsku księga profesji zakonnych z lat 1762–1861, akta elekcji przełożonych (1829–1862) oraz reguły i statuty Zakonu Premonstratenskiego zebrane w 1852 r. przez wizytatora generalnego zakonu ks. Józefa Łuczyńskiego⁷³.

Oprócz zmikrofilmowania najcenniejszych pozycji bibliotecznych oraz archiwalnych, zostało wydanych drukiem kilka pozycji, przechowywanych w klasztorze imbramowickim. Maria Dębowska przygotowała do druku *Rady dla córki*⁷⁴ z 1825 r. autorstwa Zofii z Czartoryskich Zamoyskiej⁷⁵. Rady te były przeznaczone dla córki Jadwigi (1806–1890), zaślubionej w 1825 r. Leonowi Sapieże (1803–1878), uczestnikowi powstania listopadowego oraz wieloletniemu marszałkowi Sejmu Krajowego we Lwowie. Jadwiga Sapieżyna przepisała rady swej matki w 1868 r. i podarowała swojej bratanicy Marii Zamoyskiej, która w tymże roku wyszła za mąż za Pawła Popiela. Ta w końcu podarowała rękopis

ARTUR HAMRYSZCZAK

Ochrona kościelnych dóbr kultury na przykładzie klasztoru norbertanek w Imbramowicach

⁷¹ DĘBOWSKA, *Walka o przetrwanie*, s. 153.

⁷² DĘBOWSKA, *Katalog mikrofilmów*, Nr 7, s. 56.

⁷³ Tamże, s. 56–57.

⁷⁴ Mikrofilm ABMK 4253, druk: ZOFIA Z CZARTORYSKICH ZAMOYSKA, *Rady dla córki*, oprac. M. Dębowska, Lublin : 2002, ss. 104.

⁷⁵ Zofia z Czartoryskich Zamoyska (1780–1837) była córką Adama Kazimierza Czartoryskiego i Izabeli z Flemingów oraz żoną Stanisława Kostki Zamoyskiego – XII ordynata. Małżonkowie mieli 11 dzieci; M. Dębowska, *Wprowadzenie*, [w:] ZOFIA Z CZARTORYSKICH ZAMOYSKA, *Rady dla córki*, Lublin : 2002, s. 7.

pis Jadwidze z Działyńskich Zamoyskiej (1831–1923). Generałowa Zamoyska przekazała go następnie Julii Łukaszewskiej, która była nauczycielką w założonej przez nią Szkole Pracy Domowej dla dziewcząt w Kuźnicy koło Zakopanego. Kiedy Łukaszewska w 1919 r. przeniosła się do Imbramowic, by pomóc w organizacji, a potem kierować szkołą dla dziewcząt, wzięła również rękopis *Rad dla córki*. Ponieważ wstąpiła do zakonu norbertanek i złożyła w 1923 r. śluby zakonne, rękopis *Rad* został włączony do archiwum klasztornego⁷⁶.

M. Łukaszewska przekazała również do archiwum zakonnego rękopis *Zapisek z rekolekcji*⁷⁷ Jadwigi z Działyńskich Zamoyskiej⁷⁸, które otrzymała od Autorki. Jadwiga Zamoyska sporządziła notatki z rekolekcji, które odprawiła według metody św. Ignacego Loyoli⁷⁹ w Paryżu

ARTUR HAMRYSZCZAK

*Ochrona kościelnych
dóbr kultury
na przykładzie
klasztoru norbertanek
w Imbramowicach*

⁷⁶ DĘBOWSKA, *Wstęp*, [w:] ZOFIA Z CZARTORYSKICH ZAMOYSKA, *Rady dla córki*, Lublin : 2002, s. 7–14.

⁷⁷ Mikrofilm ABMK 4254.

⁷⁸ Jadwiga z Działyńskich Zamoyska (1831–1923) była córką Tytusa Działyńskiego i Celiny z Zamoyskich. W 1851 r. poślubiła swego wuja Władysława Zamoyskiego. Była znana z założonej przez siebie Szkoły Życia Domowego dla dziewcząt oraz kilku publikacji książkowych. m.in. wspomnień. J. ZiÓŁEK, *Jadwiga Zamoyska (1831–1923)*, „Nasza Przeszłość” 1988, 70, s. 31–32.

⁷⁹ Rekolekcje opracowane przez św. Ignacego Loyolę, nazywane ćwiczeniami duchowymi są to rekolekcje mające prowadzić do przemiany wewnętrznej rekolektanta. Praktyka ćwiczeń duchowych jest podzielona na cztery etapy, realizowane w ciągu czterech tygodni. Pierwszy tydzień polega na zrobieniu szczegółowego rachunku sumienia, drugi – na medytacji nad życiem Jezusa od narodzin do Jego życia ukrytego, trzeci – na rozmyślaniu nad życiem Chrystusa aż do Jego śmierci krzyżu, w ostatni, czwarty tydzień rozważa się zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa; J. MISIUREK, W. SŁOMKA, *Ćwiczenia duchowe Ignacego Loyoli*, [w:] EK, t. 3, Lublin : 1979, kol. 962–964.

w 1893 r., prawdopodobnie w klasztorze wizytek⁸⁰. *Zapiski z rekolekcji* zostały wydane drukiem przez Marię Dębowską w 2004 roku⁸¹.

Aktualnie przygotowywana jest jeszcze do krytycznego wydania kronika ksieni Zofii Grothówny z lat 1703–1743, opracowywana przez księży: Waldemara W. Żurka i Włodzimierza Bielaka⁸².

Podsumowanie

Współpraca Instytutu ABMK z klasztorem norbertanek, jak wyżej przedstawiono, jest bardzo owocna. Dzięki odwadze przełożonej s. Antonii Zaczynskiej, która nie bała się powierzyć bezcennych dóbr kultury do inwentaryzacji i opracowania przez pracowników Instytutu ABMK, nauka zyskała dostęp do zamkniętej do tej pory spuścizny kulturowej. Zbiory archiwalne i biblioteczne z Imbramowic zostały przez pracowników Instytutu ABMK nie tylko fachowo opracowane, ale też zmikrofil-mowane i zdigitalizowane. Udało się również przeprowadzić konserwację antyfonarza z XIII w. w Pracowni Konserwacji Zbiorów Zabytkowych Biblioteki Uniwersyteckiej KUL. Wszystkie te prace wykonane były z funduszy uniwersyteckich na działalność statutową Instytutu ABMK.

Praktyka

ARTUR HAMRYSZCZAK

*Ochrona kościelnych
dóbr kultury
na przykładzie
klasztoru norbertanek
w Imbramowicach*

⁸⁰ DĘBOWSKA, *Wstęp*, [w:] *Zapiski z rekolekcji*, s. 10, 12.

⁸¹ J. ZAMOYSKA, *Zapiski z rekolekcji*, oprac. M. Dębowska, Lublin : 2004, s. 155.

⁸² ANI, sygn. A 27, mikrofilm ABMK 4115, *Historia domowa klasztoru imbramowskiego Zakonu Premonstraterńskiego odemnie Zofii Grothówny xieni ręką własną pisana, i sobie dla pamięci y sukcesorkom dla informacji dalszey zostawiona, a w roku Pańskim 1703 zaczęta*.

Ograniczone środki, jakimi dysponuje Instytut, nie pozwalają na szeroką akcję pomocy w inwentaryzacji kościelnych dóbr kultury, przechowywanych w małych, prowincjonalnych klasztorach, które częstokroć borykają się z podstawowymi problemami finansowymi.

Wraz z wejściem Polski do struktur Unii Europejskiej pojawiła się możliwość finansowania badań naukowych z funduszy europejskich. Dlatego też kierownictwo ABMK przygotowuje aktualnie projekt badawczy, który byłby sfinansowany ze środków unijnych. Instytut ABMK chce, na bazie nabytych doświadczeń ze współpracy z klasztorem norbertanek, pomóc w opracowaniu zasobu kulturowego następnym małym klasztorom. Aktualnie trwają ustalenia z przełożonymi konkretnych konwentów.

ARTUR HAMRYSZCZAK

*Ochrona kościelnych
dóbr kultury
na przykładzie
klasztoru norbertanek
w Imbramowicach*

ILUSTRACJE



Aktualna panorama zabudowań klasztornych
Norbertanek w Imbramowicach.



ARTUR HAMRYSZCZAK

*Ochrona kościelnych
dóbr kultury
na przykładzie
klasztoru norbertanek
w Imbramowicach*

Widok na klasztor i kościół Norbertanek w Imbramowicach –
lata 20. XX wieku.





Brama wjazdowa (będąca również dzwonnica) do zabudowań klasztornych Norbertanek w Imbramowicach.



Pomnik św. Norberta – założyciela Norbertanek, znajdujący się przed klasztorem.

ARTUR HAMRYSZCZAK

*Ochrona kościelnych
dóbr kultury
na przykładzie
klasztoru norbertanek
w Imbramowicach*

ARTUR HAMRYSZCZAK

*Ochrona kościelnych
dóbr kultury
na przykładzie
klasztoru norbertanek
w Imbramowicach*



Wnętrze kościoła klasztornego pw. Św. Apostołów Piotra i Pawła.



Wizerunek Ecce Homo (XVII w.)
otaczany kultem
w kościele klasztornym.



Obraz Matka Boża z dzieciątkiem w
girlandzie (XVII w.) autorstwa Jana
Breughla Starszego.

ARTUR HAMRYSZCZAK

*Ochrona kościelnych
dóbr kultury
na przykładzie
klasztoru norbertanek
w Imbramowicach*



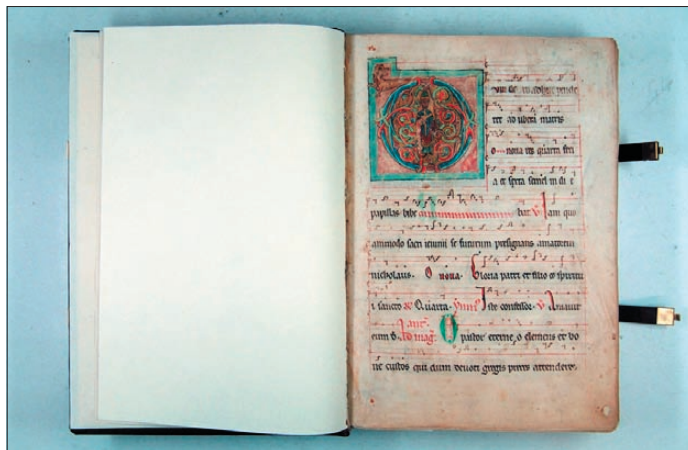
Korytarz klasztorny na pierwszym piętrze, w którym umieszczone są szafy biblioteczne.



Szafy biblioteczne zaprojektowane przez Kacpra Bażankę.

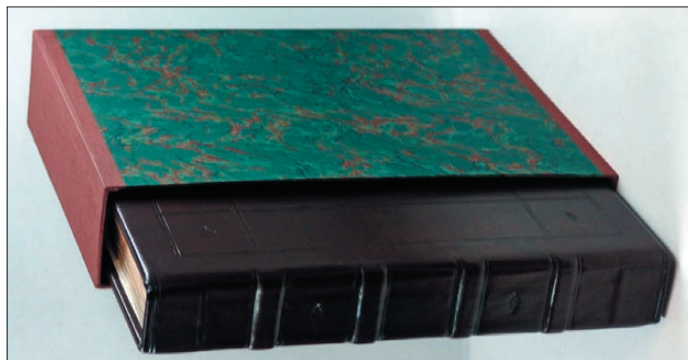
ARTUR HAMRYSZCZAK

*Ochrona kościelnych dóbr kultury
na przykładzie
klasztoru norbertanek
w Imbramowicach*



ARTUR HAMRYSZCZAK

*Ochrona kościelnych
dóbr kultury
na przykładzie
klasztoru norbertanek
w Imbramowicach*



Karta początkowa i oprawa antyfonarza z XIII w. (sygn. RM1) po konserwacji.



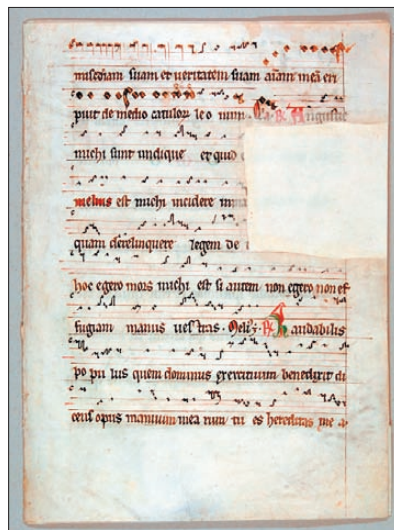
ARTUR HAMRYSZCZAK

*Ochrona kościelnych
dóbr kultury
na przykładzie
klasztoru norbertanek
w Imbramowicach*

Karta antyfonarza (RM1) przed i po konserwacji.



Karta pergaminowa zszyta
przez zakonnice (RM1).



Wycięty zdobny inicjał w antyfonarzu
RM1, stan po konserwacji.

ARTUR HAMRYSZCZAK

*Ochrona kościelnych
dóbr kultury
na przykładzie
klasztoru norbertanek
w Imbramowicach*



Antyfonarz RM2
przed konserwacją.



Sprawdzanie w antyfonarzu RM2
lampą UV ukrytych tekstów,
tzw. palimpsestów.

ARTUR HAMRYSZCZAK

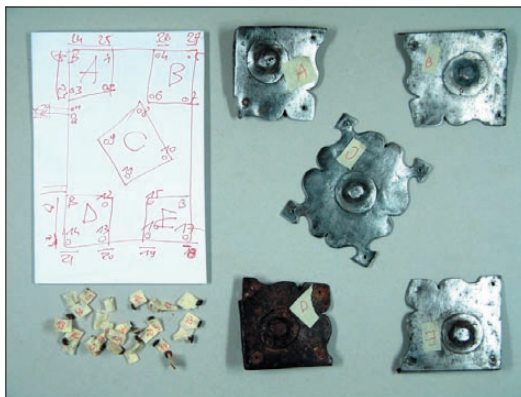
*Ochrona kościelnych
dóbr kultury
na przykładzie
klasztoru norbertanek
w Imbramowicach*



Zszywanie po konserwacji kart pergaminowych antyfonarza RM2.

ARTUR HAMRYSZCZAK

*Ochrona kościelnych
dóbr kultury
na przykładzie
klasztoru norbertanek
w Imbramowicach*



Metalowe okucia oprawy w czasie konserwacji (RM2).



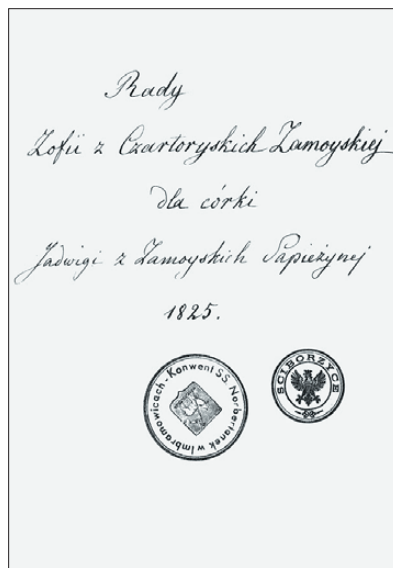
ARTUR HAMRYSZCZAK

*Ochrona kościelnych
dóbr kultury
na przykładzie
klasztoru norbertanek
w Imbramowicach*

Pomieszczenia klasztorne zwane „Muzeum”, będące miejscem przechowywania m.in. archiwaliów.



Okladka *Rad dla córki* Zofii z Czartoryskich Zamoyskiej, wydanych przez M. Dębowską, Lublin 2002.



Strona początkowa rękopisu *Rad dla córki* Zofii z Czartoryskich Zamoyskiej.

ARTUR HAMRYSZCZAK
Ochrona kościelnych
dóbr kultury
na przykładzie
klasztoru norbertanek
w Imbramowicach

Współczesne prawosławne biblioteki parafialne i problemy związane z opieką nad zabytkowymi księgozbiorami i archiwaliami

II wojna światowa oraz powojenne akcje wysiedleńcze społeczności prawosławnej w ramach akcji Wisła doprowadziły do rozbicia struktur parafialnych oraz ogromnych strat majątkowych Kościoła. Całkowitemu bez mała zniszczeniu uległy m.in. bogate zbiory biblioteczne. Księgozbiory uległy fizycznej destrukcji, bądź zostały rozszabrowane. Odbudowanie życia parafialnego wiązało się również z odnawianiem zasobów bibliotecznych i archiwalnych oraz zabezpieczaniem tego, co jeszcze udało się uchronić przed zniszczeniem. Takie prace rozpoczęto zwłaszcza w dużych ośrodkach miejskich i akademickich, gdzie znajdowała się odpowiednio przygotowana kadra i możliwości lokalowe. Zupełnie inaczej sytuacja wyglądała w małych miejscowościach, peryferyjnych miasteczkach i wsiach. Niestety, należy podkreślić, że funkcjonowanie parafialnych bibliotek nie należało i wciąż nie należy do priorytetowych działań w funkcjonowaniu parafii. W wyniku tego obecnie spotykamy się z niewielką liczbą należycie funkcjonujących bibliotek parafialnych, czyli takich instytucji, które spełniałyby podstawowe wymogi udostęp-

niania czytelnikowi swoich zbiorów i jednocześnie dbania o należyty stan ich zabezpieczenia.

Zaznaczyć należy, iż w obecnych zbiorach parafialnych znajduje się duża liczba niezwykle cennych woluminów, periodyków i archiwalnych dokumentów. Do najcenniejszych zaliczyć należy zbiory starych druków, głównie cyrylicznych, związanych z tradycyjną kulturą duchową wschodniego chrześcijaństwa. Księgi te były używane podczas nabożeństw, a niekiedy wykorzystywane są po dzień dzisiejszy przy okazji różnych większych uroczystości kościelnych. W zbiorach ponadto zachowały się unikatowe wydawnictwa z drukarni lwowskich i przemyskich z XIX i początku XX w. Tak jak wspominałem wcześniej, ogromna ich ilość została jednakże bezpowrotnie stracona podczas dawnych i nowszych zawirowań historycznych. Po niektórych zostały fragmenty, pojedyncze karty lub żałosne strzępy.

Księgi z opuszczonych i szabrowanych świątyń bieszczadzkich i beskidzkich dopiero z końcem lat 50. ubiegłego wieku poczęto gromadzić w państwowych składnicach muzealnych w Łańcucie i Sanoku. Dzisiejszą część zbiorów bibliotek parafialnych stanowią księgi gromadzone przez duchownych, widzących w nich nie tylko wartość stricte liturgiczną, ale także historyczną, duchową i artystyczną. Z czasem stały się one poważnym zasobem wiejskich i małomiasteczkowych bibliotek parafialnych.

Kolejną, ważną kwestią, konieczną podkreślenia jest fakt, iż parafii nie stać na tworzenie bibliotek i w wielu przypadkach obecne parafialne

księgozbiory są de facto nie własnością parafii, a księży proboszczów, którzy udostępniają je zainteresowanym. Wraz ze zmianą miejsca posługi duchownego również zasób biblioteczny za swoim właścicielem zmienia swoje miejsce lokalizacji. Nie są to księgozbiory duże – mają ok. kilkuset woluminów, niemniej taka „wędrówka książek” na pewno nie służy potencjalnemu czytelnikowi, a tym bardziej książce. Z przykrością należy stwierdzić ponadto, że projekt opieki księgozbioru, zwłaszcza zabytkowego, w prawosławnych bibliotekach jest w powi-
jakach. Wciąż brakuje fachowców, którzy zmieniliby ten stan rzeczy. Zaznaczyć należy, że w strukturach Kościoła Prawosławnego w Polsce funkcjonuje Metropolitalna Komisja Ochrony Zabytków, jednakże jej działania do tej pory ukierunkowane były na ochronę zabytków architektonicznych. Nie zajmowano się problemem zbiorów bibliotecznych i archiwalnych. Jedynie entuzjaści i bibliofile starają się własnymi siłami zmienić ten stan rzeczy, często jest to jednak proces nieskoordynowany i chaotyczny. Brak jest środków i wypracowanego programu funkcjonowania bibliotek. Istnieją co prawda instrukcje Kurii Diecezjalnych o potrzebie ich tworzenia i funkcjonowania, ale zarazem brak wytycznych dla ich prowadzących. Nie ma regulaminów, szkoleń, kontroli ich funkcjonowania. Księgozbiory te są w związku z tym w zasadzie pozbawione jakiegokolwiek zabezpieczenia fizycznego. Biblioteki ulokowane są w pomieszczeniach do tego nieprzystosowanych. Nie są wyposażone w systemy antywłamaniowe, przeciwpożarowe, chroniące przed zalaniem, a wyposażenie w odpowiedni system instalacji klimatycznej,

Praktyka

ROMAN DUBEC

*Współczesne
prawosławne
biblioteki parafialne
i problemy
związane z opieką
nad zabytkowymi
księgozbiorami
i archiwaliami*

a więc stałą temperaturę i wilgotność powietrza, jest tylko i wyłącznie w sferze marzeń właścicieli czy posiadaczy. Brakuje funduszy nawet na zakup sprzętu przenośnego – nawilżaczy powietrza, osuszaczy i schładzaczy. Inną kwestią jest fakt, że niektórzy z właścicieli nie dostrzegają potrzeby takich zabezpieczeń, narażając zbiory na stopniową ich dewastację, a nawet destrukcję.

Pionierem w zabezpieczaniu i ochronie cennych zbiorów z małych parafialnych bibliotek jest działający w Gorlicach Ośrodek Kultury Prawosławnej „Elpis” (OKP) powołany do życia dekretem arcybiskupa Adama, ordynariusza prawosławnej diecezji przemysko-nowosądeckiej w 2000 r. Ośrodek, mimo wspominanych wcześniej problemów, zarówno lokalowych, finansowych, jak i kadrowych, podjął się prac zmierzających do zabezpieczenia przed zniszczeniem zabytkowego księgozbioru, głównie starych druków cerkiewnych i archiwaliów, w posiadanie których wszedł w okresie swego funkcjonowania. Stare druki przechowywane w OKP pochodzą bezpośrednio z trzech źródeł. Pierwsze to kolekcja starych druków cyrylicznych przekazanych przez ks. abpa Adama, gromadzona przez kilkadziesiąt lat. Drugie źródło to dary przekazywane przez osoby fizyczne i instytucje w formie darowizn. Trzecim źródłem są zakupy. Z powodu trudnej sytuacji finansowej zakupy ogranicza się do prenumeraty oraz pozyskiwania nielicznych wydawnictw. Celem biblioteki jest także gromadzenie faksymilowych wydań cennych dzieł (np. Ostrogska Biblia, Peresopnicka Ewangelia). Biblioteka OKP na dzień dzisiejszy posiada bogaty, różnorodny i unikatowy księgozbiór

w skali nie tylko regionalnej (terytorium obecnej diecezji przemysko-nowosądeckiej, tj. woj. podkarpackie i małopolskie). W zbiorach biblioteki przeważają prace o profilu religijnym dotyczącym prawosławia i tzw. lemkiana, czyli zbiory związane poprzez treść lub autora z historią i kulturą Łemków. Zbiór ten spełnia funkcje informacyjne i popularyzatorskie oraz upowszechnia wiedzę o prawosławiu, Łemkach i regionie. Ogółem księgozbiór liczy 6 230 egzemplarzy.

Innym celem głównym działalności biblioteki, oprócz działań typowo ochronno-zachowawczych, jest oczywiście aktualizacja posiadanego księgozbioru i udostępnianie podstawowej informacji o istnieniu, stanie i zawartości zachowanych ksiąg. W ten sposób możliwym staje się fakt wykorzystania zbioru przez badaczy i zainteresowanych tematem w ich pracy badawczej, lingwistycznej, translatorskiej czy popularnonaukowej. Należy zaznaczyć, iż na dzień dzisiejszy z naszych zasobów korzystają w dużej mierze studenci i pracownicy naukowci.

Część z pozyskanych przez Ośrodek książek znajdowała się w opłakanym, wręcz katastroficznym stanie. Przekazywane nam egzemplarze przechowywane były w złych warunkach. Oprócz typowych uszkodzeń mechanicznych w postaci otarć okładek, naderwanych grzbietów opraw, naderwanych kart, część tomów była zaatakowana przez mikroorganizmy, głównie żywiaki. Owady te (długości ok. 2–3 mm) żywią się papierem, klejem, skórą opraw, drążąc chodniki w blokach książek oraz w okładkach i powodują przez to dziury na kolejnych kartach książek, niszcząc bezpowrotnie okładki i grzbiety opraw. Podczas nieprawidł-

ROMAN DUBEC

*Współczesne
prawosławne
biblioteki parafialne
i problemy
związane z opieką
nad zabytkowymi
księgozbiorami
i archiwaliai*

łowego przechowywania osobniki te z łatwością mogły przenosić się na egzemplarze dotychczas od nich wolne. Nieumiejętna konserwacja niektórych książek przez pełnych dobrej woli poprzednich właścicieli poprzez różnego rodzaju podklejenia uszkodzonych kartek i łączenia luźnego bloku książek z okładką przy pomocy klajstru zrobionego z mąki sprzyjała rozwojowi wszelkiego rodzaju grzybów i pasożytów w grzbietach i między kartami książek. Pilnym zadaniem stała się więc dezynfekcja i dezynsekcja książek. Należy także pamiętać, z czego nie zdają sobie sprawy „laicy”, że kontakt z grzybami książkowymi może wywołać u ludzi objawy alergiczne skóry i astmę. Tak więc praca z takimi egzemplarzami wymaga elementarnych podstaw zabezpieczenia i higieny.

Historyczne księgozbiory poza tym narażone są nie tylko na uszkodzenia mechaniczne lub spowodowane porażeniem mikrobiologicznym. Ich groźnym wrogiem jest również nadmierne zakwaszenie papieru, przyspieszające degradację książek, czasopism i zapisków archiwalnych, ale też zwiększające łamliwość kart dokumentów. Dotyczy to papieru wytwarzanego z celulozy, maszynowo, a więc w XIX i XX w. Ośrodek posiada kilkadziesiąt woluminów, które praktycznie rozsypują się w rękach. Taki problem obserwujemy w drukach wydawanych w I połowie XX w. we Lwowie z tzw. działu lemkiana.

OKP, i w zasadzie żadna inna biblioteka parafialna, nie miał dotychczas możliwości dokonywania konserwacji unikatowych i zarazem zagrożonych zniszczeniem obiektów zabytkowych na większą skalę.

ROMAN DUBEC

*Współczesne
prawosławne
biblioteki parafialne
i problemy
związane z opieką
nad zabytkowymi
księgozbiorami
i archiwaliami*

Takie działania były raczej jednostkowe. Ich zbiory nie zostały do tej pory wpisane do rejestru zabytków i dopiero w ostatnim czasie opracowywany jest katalog, który będzie podstawą wniosku o wpis.

Zdajemy sobie sprawę, że zachowanie i zabezpieczenie zbiorów bibliotecznych jest w czasach współczesnych globalnym problemem, od rozwiązania którego zależy, czy potrafimy przekazać następnym pokoleniom bogactwo przeszłych pokoleń. To nie jest proste zadanie, biorąc pod uwagę fakt, że biblioteki powinny umożliwiać korzystanie ze swoich zasobów, a jednocześnie chronić je przed użytkownikami.

Dlatego tak ważna jest chociażby prewencyjna konserwacja zasobów oraz poszukiwanie „bezbolesnego” dla bibliotekarza i czytelnika przejścia od tradycyjnych form opieki, zachowania i udostępniania zbiorów do „przyszłościowych” metod, przede wszystkim procesów digitalizacji i informacji cyfrowej. Wiąże się to z nowymi wyzwaniami, potrzebą dobrego sprzętu, odpowiedniego przygotowania pracowników biblioteki, dużych nakładów finansowych.

Obecnie przygotowany jest program fizycznego zabezpieczenia zabytkowej kolekcji starych druków. Działania ochronne to przede wszystkim dezynfekcja zbiorów zagrożonych uszkodzeniem bądź zniszczeniem wskutek porażenia mikroorganizmami. Zbiory wymagają przede wszystkim pilnego zabiegu dezynfekcji w celu wyeliminowania z zainfekowanych obiektów mikroorganizmów (grzybów, bakterii) i owadów, które wyrządzają najwięcej szkód. Praktycznie wszystkie posiadane stare druki wymagają poddania temu zabiegowi. Ich zły stan

ROMAN DUBEC

*Współczesne
prawosławne
biblioteki parafialne
i problemy
związane z opieką
nad zabytkowymi
księgozbiorami
i archiwaliai*

zachowania jest, jak wspomniano wyżej, wynikiem dotychczasowego, niewłaściwego przechowywania. Opieka Ośrodka nad księgozbiorem pojawiła się niestety dopiero wtedy, kiedy proces zniszczenia poszczególnych ksiąg był już daleko posunięty.

Wraz z dezynfekcją zbiory starych druków i archiwaliów wymagają oczyszczania, porządkowania i katalogowania, w trakcie którego jesteśmy. Praca ta wymaga od wykonawcy wiedzy z historii książki, część egzemplarzy bowiem pozbawiona jest kart tytułowych i tylko na podstawie niektórych cech materialnych, jak papier, czcionki, układ kolumn oraz przez porównanie z egzemplarzami nieuszkodzonymi z innych bibliotek można orzec, z jakimi to egzemplarzami mamy do czynienia.

W 2002 r. rozpoczęto katalogowanie zbiorów przez pracowników Ośrodka pod okiem emerytowanego pracownika muzeum sanockiego śp. Romualda Biskupskiego, nie tylko znawcę ikonografii, ale także fascynata starych druków cyrylicznych. Niestety jego nagła śmierć wstrzymała na pewien okres ten proces. Prace mają być zwieńczone wydaniem drukiem katalogu. Jest nadzieja, że ten zamiar zostanie niebawem spełniony. Opracowywany katalog zbiorów ma stanowić pomoc dla filologów, teologów, historyków sztuki i Kościoła, kulturoznawców. Do tego też celu zakupiono program komputerowy do katalogowania księgozbioru, co pozwala na utrzymanie pełnej kontroli nad stanem zbiorów, a zatem także ich bezpieczeństwem, a jednocześnie poważnie ułatwia możliwość prowadzenia kwerend.

Opracowano również regulamin biblioteki, określający zasady korzystania z zasobów oraz wytyczne ochrony zbiorów. Z myślą o zabezpieczeniu zbiorów wykonano gabloty do celów ekspozycyjnych niektórych eksponatów.

Kolejną poważną bolączką funkcjonowania bibliotek jest problem lokalowy. Bibliotekom brakuje odpowiednich pomieszczeń, które spełniałyby elementarne wymogi komfortu przechowywanym zbiorom i, co równie ważne, komfortu pracy z książką czytelnikowi. W bibliotece OKP, w której panuje ciasnota, jednocześnie przegląda się książki, czasopisma, rękopisy i stare druki. Ze względu na brak pomieszczeń nie ma warunków do stworzenia odrębnej czytelnicy, a tym bardziej miejsc wydodrębnionych dla zbiorów zabytkowych. Zbiory tej klasy powinny być udostępniane przecież w odrębnym, przystosowanym do tego i odpowiednio zabezpieczonym pomieszczeniu. Jednym słowem nie ma komfortowych warunków pracy. Biblioteki nie stać także na pomieszczenia magazynowe, które byłyby przystosowane do przechowywania księgozbioru.

Właściciel ma świadomość, że jeżeli szybko nie znajdą się sponsorzy, bezcenne stare druki, które posiada w swoich zbiorach Ośrodek, mogą ulec zniszczeniu. Optymalne warunki w pomieszczeniu przeznaczonym do przechowywania starych książek mogą zapewnić jedynie drogie specjalistyczne urządzenia. Potrzebne są również dodatkowe pomieszczenia, odpowiednie regały oraz kosztowne zabezpieczenia przeciwłamaniowe. Umieszczanie zabytkowych książek, a także archiwaliów

ROMAN DUBEC

*Współczesne
prawosławne
biblioteki parafialne
i problemy
związane z opieką
nad zabytkowymi
księgozbiorami
i archiwaliami*

w pomieszczeniach klimatyzowanych o stałej temperaturze, która powinna wynosić 16–18 °C i wilgotności ok. 50–65 % w polskich warunkach jest spełniane przez nieliczne tylko biblioteki i nieco liczniejsze archiwa, a co dopiero mówić o małych parafialnych bibliotekach.

Odrębną kwestią jest ubezpieczenie księgozbioru w miejscu jego przechowywania od kradzieży, pożaru, zalania, podarcia. Wszystko to wiąże się z niebagatelnymi środkami finansowymi, których właścicielom małych bibliotek brak.

W sytuacji postępującego zniszczenia i wzrostu zagrożenia bezcennych dokumentów, OKP stanął w obliczu konieczności położenia szczególnego nacisku nie tylko na bezpieczeństwo powierzonych opiece starych druków, książek i archiwalnych dokumentów, ale również zagwarantowania użytkownikom odpowiednio dobrych warunków do pracy z materiałem zabytkowym. W tym celu Ośrodek rozpoczął nie tylko prace zmierzające do renowacji i konserwacji, ale także do kompleksowej digitalizacji zabytkowych zbiorów. Zapis elektroniczny stosowany jest w pierwszej kolejności w przypadku obiektów szczególnie cennych, a także najczęściej wykorzystywanych. Zdajemy sobie sprawę, że w obecnych czasach tworzenie cyfrowego zapisu zbiorów ma na celu nie tylko zachowanie ich na wypadek utraty oryginałów, ale też umożliwienie szerokiego do nich dostępu, także za pośrednictwem Internetu, co również jest jednym z priorytetowych celów biblioteki OKP.

Utrwalanie wybranych zasobów w formie zapisu cyfrowego wiąże się oczywiście z koniecznością nabycia odpowiedniego sprzętu, bądź

ROMAN DUBEC

*Współczesne
prawosławne
biblioteki parafialne
i problemy
związane z opieką
nad zabytkowymi
księgozbiorami
i archiwaliami*

zlecenie tego zadania wyspecjalizowanej firmie. Oczywiście są to prace czasochłonne i kosztowne. Biorąc pod uwagę fakt, że Ośrodek nie posiada żadnego etatu płatnego, a wszystkie osoby zaangażowane w jego funkcjonowanie pracują w nim społecznie, należy się spodziewać, że będzie to proces powolny. Rozpoczęto już digitalizację wybranych obiektów. Skany są zapisywane na płytach DVD w formacie TIF, zapewniającym bardzo wysoką jakość obrazów, które w przyszłości mogą być wykorzystane również w ewentualnych publikacjach książkowych (reprodukcje, reprinty).

ROMAN DUBEC

*Współczesne
prawosławne
biblioteki parafialne
i problemy
związane z opieką
nad zabytkowymi
księgozbiorami
i archiwaliami*

Tworzone są również prezentacje w formatach DjVu i PDF, które zostaną przeznaczone do użytku czytelników w sieci internetowej, bądź na miejscu przy stanowisku komputerowym.

Zdajemy sobie sprawę, że największą z zalet retrokonwersji jest autentyczna ochrona oryginałów, które po digitalizacji można wycofać na stałe z udostępniania z jednoczesnym rozszerzeniem możliwości skorzystania z innej formy. Udostępnianie zbiorów w wersji cyfrowej stwarza doskonałe warunki do pracy z tekstem lub obrazem, wielokrotnie przewyższające pracę z mikrofilmem, a nawet oryginałem. Korzystanie ze zbiorów w tej formie umożliwia jednocześnie natychmiastowy wydruk interesujących czytelnika fragmentów, a także ich zapis na nośnikach magnetycznych.

Obecnie ze zbiorów digitalizowanych może korzystać w bibliotece każdy. Natomiast woluminy udostępniane są tylko pracownikom naukowym i studentom, którym są potrzebne np. do pisania pracy magi-

sterskiej. Wówczas muszą przedstawić pisma polecające od promotorów prac naukowych bądź kierowników zatrudniających ich placówek. Ze starych druków korzysta się na miejscu, pod okiem bibliotekarza. Jednorazowo można mieć najwyżej dwa tomy. Przegląda się je w rękawiczkach. Istnieje możliwość odmówienia udostępnienia woluminu, jeśli jest w złym stanie. Jeśli dostęp do oryginałów nie jest konieczny, biblioteka proponuje kopie. Udostępnianie ma w jak największym stopniu ograniczyć degradację zbioru.

Jak wspomniano wyżej, zadaniem biblioteki OKP w Gorlicach jest gromadzenie i przechowywanie zbiorów, traktowanie ich jako dobra kultury, które należy otaczać szczególną dbałością, a jednocześnie udostępnianie zbiorów, zachęcanie czytelnika do obcowania z dziełem i ułatwianie mu dostępu do niego.

W związku z tym stworzono w bibliotece stanowisko komputerowe umożliwiające korzystanie z Internetu, edytora tekstu czy zbioru wydawnictw multimedialnych. Biblioteka przyczynia się również do propagowania różnego rodzaju imprez naukowych i kulturalnych. Najczęściej organizowane są konferencje popularno-naukowe, warsztaty, odczyty, promocje, prezentacje, wystawy itp.

W chwili obecnej Ośrodek pełni rolę koordynatora funkcjonowania małych prawosławnych bibliotek parafialnych na terenie województw małopolskiego i podkarpackiego. Podejmowane są wysiłki w zdobyciu odpowiednich funduszy na prace mające na celu konserwację i zabezpieczenie cennych egzemplarzy. Przygotowywane są obecnie wnioski

ROMAN DUBEC

*Współczesne
prawosławne
biblioteki parafialne
i problemy
związane z opieką
nad zabytkowymi
księgozbiorami
i archiwaliami*

o dofinansowanie w 2010 r. działalności bibliotek. Wnioski kierowane są do Ministerstwa Kultury, Urzędów Marszałkowskich i Konserwatorów Zabytków, fundacji i różnych instytucji, zarówno samorządowych, społecznych i biznesowych. Nawiązano także współpracę z Wydziałem Teologii Prawosławnej Uniwersytetu Preszowskiego na Słowacji, której efektem jest przygotowywany projekt pt. „Starodruki cyryliczne w zbiorach parafialnych w regionie Karpat Polski i Słowacji”.

Mamy nadzieję, że poczynione przez nas starania zostaną uwieńczone sukcesem.

ROMAN DUBEC

*Współczesne
prawosławne
biblioteki parafialne
i problemy
związane z opieką
nad zabytkowymi
księgozbiorami
i archiwaliami*

ILUSTRACJE



Okładka egzemplarza faksymile XVII w.
Ewangeliarza Peresopnickiego.



ROMAN DUBEC

*Współczesne
prawosławne
biblioteki parafialne
i problemy
związane z opieką
nad zabytkowymi
księgozbiorami
i archiwaliami*

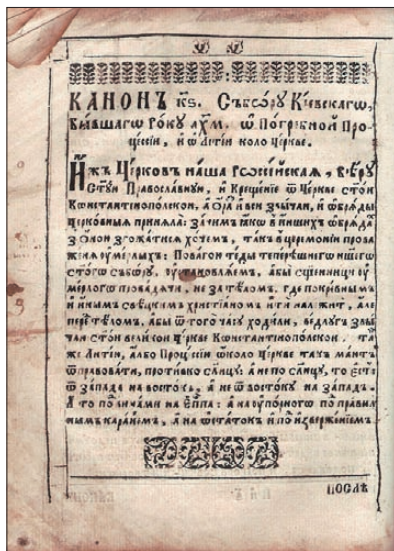
Egzemplarz faksymile XVII w. Ewangeliarza Peresopnickiego.



ROMAN DUBEC

Współczesne
prawosławne
biblioteki parafialne
i problemy
związane z opieką
nad zabytkowymi
księgozbiorami
i archiwaliami

Egzemplarz cyryliczny ze zbiorów DOKP Elpis w Gorlicach. Widoczne podklejenia i uzupełnienia ręczne brakującego tekstu.



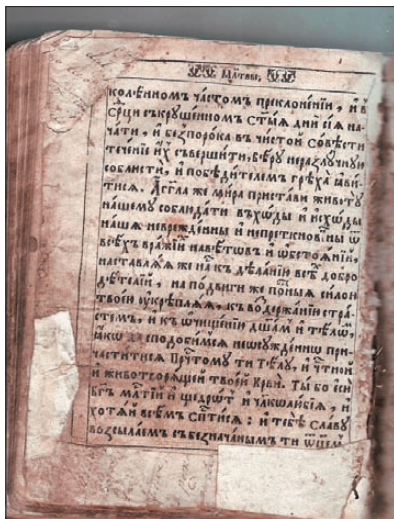
Приклад digitalizacji starego друку
цырличного з XVII в.



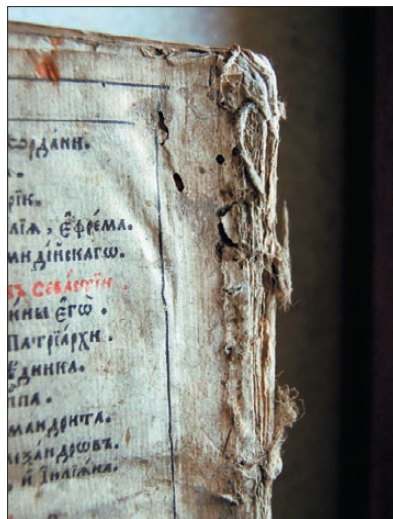
Приклад digitalizacji. Старый друк цы-
рличны. Карты Euchologionu з XVII в.

ROMAN DUBEC

Współczesne
prawosławne
biblioteki parafialne
i problemy
związane z opieką
nad zabytkowymi
księgozbiorami
i archiwaliami



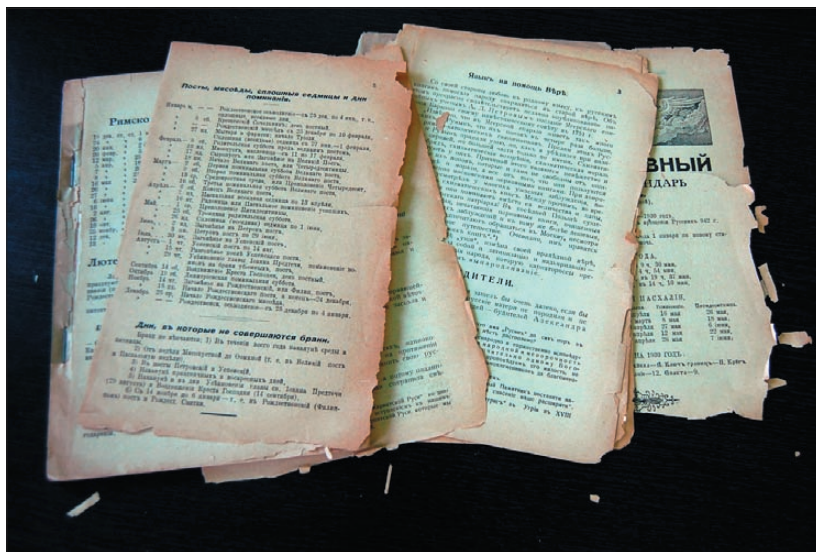
Przykład nieumiejętnego podklejania ubytków. Stary druk cyryliczny z XVII w. Zbiory DOKP Elpis w Gorlicach.



Przykład zaatakowania egzemplarza ze zbiorów DOKP Elpis w Gorlicach przez żywiaki. Konieczna pilna konserwacja.

ROMAN DUBEC

Współczesne
prawosławne
biblioteki parafialne
i problemy
związane z opieką
nad zabytkowymi
księgozbiorami
i archiwaliami



ROMAN DUBEC

Współczesne
prawosławne
biblioteki parafialne
i problemy
związane z opieką
nad zabytkowymi
księgozbiorami
i archiwaliami

Przykłady stanu zachowania książek i czasopism ze zbiorów tzw. lemkiana.



ROMAN DUBEC

*Współczesne
prawosławne
biblioteki parafialne
i problemy
związane z opieką
nad zabytkowymi
księgozbiorami
i archiwaliami*

Gabloty wystawiennicze i stanowisko komputerowe
w czytelni biblioteki DOKP Elpis w Gorlicach.



13. ТРИОДИОН

Triod'Kwietna, Lwów 1730, Drukarnia Bracka, 2^o, [6] 431 [1]; egz. eksponowany [6] 431, [1]
Bielanka, cerkiew p.w. Opieki Matki Bożej

Сю книгу гл҃емю / триѣдѣ цвѣтнѣю / кѣпила громада вѣланска в за золоты(х) ше(т)де-
са(т) / полских за вѣщание / грѣховъ своих и дали ей / копену белевному Щцѣ / Февдорѣ
Каликовскому / презвитеру вѣланскому / ако пастыреки своимъ / ко тѣм стало застараниемъ
его / за бытности его мати / пана станѣслава Лентовского /
с҃даню градѣ Бѣцкогѣ / за бытности намѣстника / прѣвѣснаго
Щца Івана / презвитера жидинскаго на сю книгу далъ Февдорѣ
Галинѣ ѿ женовъ своихъ Настасіеѣ Гирека негѣ тинфовъ
десять / Юрко Рѣсникѣ тинфѣ / патнадцѣть а шестатка /
ѿ пана Мна Лентовского / вѣфрованыхъ пѣкнѣзий / гривень ѿ.
Сю книга / кѣплена ѿ Івана / Чурнаы с поланъ мысцовскѣхъ
/ року Б .мѣм дна ѿ / мѣца феврѣаря Іванѣ Чзурѣо Писар
Polan Mi[...]



14. ЕФНОЛОГИОН

Trebnik, Uniów 1739, Drukarnia
Monasteru Zaśnięcia Matki Bożej, 8^o,
[2] 359 [4]; egz. eksponowany 1-359
Pochodzenie nieznane



ROMAN DUBEC

Współczesne
prawosławne
biblioteki parafialne
i problemy
związane z opieką
nad zabytkowymi
księgozbiorami
i archiwaliami



ROMAN DUBEC

Współczesne
prawosławne
biblioteki parafialne
i problemy
związane z opieką
nad zabytkowymi
księgozbiorami
i archiwaliami

Widoczne zniszczenia starego druku cyrylicznego. Psalterz XVII w.



Zniszczona księga cyryliczna z XVII w.
wymagająca pilnych prac konserwatorskich.



Zniszczona okładka starego druku cyrylicznego pochodzącego z XVII w.
Zbiory DOKP Elpis w Gorlicach.

ROMAN DUBEC

*Współczesne
prawosławne
biblioteki parafialne
i problemy
związane z opieką
nad zabytkowymi
księgozbiorami
i archiwaliami*



Zniszczony egzemplarz cyrylicznego *Euchologionu*.
Zbiory DOKP Elpis w Gorlicach.

*Między teorią
a praktyką*

*Ochrona zbiorów
w małych
bibliotekach
i archiwach*



Doświadczenia cieszyńskie



Projekt „Ochrona i konserwacja cieszyńskiego dziedzictwa piśmienniczego”

Cieszyn jest jedynym górnośląskim miastem, w którym niemal w całości przetrwały gromadzone od stuleci zasoby archiwalne oraz kolekcje biblioteczne o publicznej i prywatnej proveniencji. Składając się z kilkunastu odrębnych zespołów historycznych, łącznie obejmują one ponad 900 mb. akt archiwalnych, 18 000 jednostek inwentarzowych rękopisów bibliotecznych, 24 000 woluminów starych druków oraz 150 000 woluminów druków XIX i XX-wiecznych. W ich skład wchodzi zarówno źródła archiwalne, rękopisy biblioteczne i druki powstałe w regionie, jak i piśmiennictwo, które począwszy od średniowiecza docierało na Śląsk Cieszyński z obszaru całej Europy, inspirując rozwój kultury regionu i kształtując jej specyfikę. Znaleźć tu można dzieła napisane w większości języków europejskich, związane z różnymi kręgami narodowymi i wyznaniowymi, reprezentatywne dla wszystkich obecnych w kulturze europejskiej nurtów ideowych. Ze względu na swoją proveniencję, historię określaną wielowiekowym związkiem z regionem, a także zawartość, zbiory te – zarówno jako zespół kolekcji, jak i zbiór



pojedynczych egzemplarzy, nierzadko cennych i unikalnych w skali uniwersalnej – stanowią nie tylko najważniejszy zabytek piśmienniczej kultury regionu (po obu stronach polsko-czeskiej granicy) i podstawową bazę źródłową do badań nad jego przeszłością, ale także istotny składnik europejskiego dziedzictwa kultury. Są one jednocześnie czynnikiem decydującym o wyjątkowej pozycji Cieszyna w skali całego Górnego Śląska, gdzie bądź to w przeszłości przerwana została ciągłość

*Doświadczenia
cieszyńskie*

KRZYSZTOF SZELONG

*Projekt „Ochrona
i konserwacja
cieszyńskiego
dziedzictwa
piśmienniczego”*



Miedzioryt wykonany według rysunku Fryderyka Bernarda Wernera, przedstawiający panoramę Cieszyna w połowie XVIII w., zamieszczony w dziele *Sce-nographia Urbium Silesiae*, Nürnberg 1735. Numerem 4. oznaczono kamienicę należącą do Gottlieby von Manteuffel, obecnie stanowiącą siedzibę Książnicy Cieszyńskiej, numerem 8. klasztor bonifratrów, a numerem 16. kościół Jezusowy, w którym ulokowana została Biblioteka im. Tschammera.



*Doświadczenia
cieszyńskie*

KRZYSZTOF SZELONG

*Projekt „Ochrona
i konserwacja
cieszyńskiego
dziedzictwa
piśmienniczego”*

Panorama współczesnego Cieszyna. W lewym dolnym rogu widoczna siedziba Książnicy Cieszyńskiej, w prawym górnym – kościół Jezusowy.

gromadzenia zbiorów archiwalnych i bibliotecznych, bądź też zbiory o podobnym charakterze zostały utracone, albo – jak w przypadku stolicy regionu, Katowic – stworzone zostały dopiero w XX w. poprzez komasację kolekcji powstałych w innych rejonach.

Historia projektu

Koncepcja projektu „Ochrona i konserwacja cieszyńskiego dziedzictwa piśmienniczego” zrodziła się w Cieszynie w reakcji na wiadomość o planowanym uruchomieniu środków finansowych, które w ramach



Mechanizmu Finansowego EOG oraz Norweskiego Mechanizmu Finansowego przyznane zostały Polsce i innym nowym państwom członkowskim Unii Europejskiej w rezultacie podpisania 14 października 2003 r. umowy o rozszerzeniu Europejskiego Obszaru Gospodarczego. Z inicjatywy zastępcy burmistrza miasta, mgr. Jana Matuszka już późną jesienią 2004 r. podjęto decyzję o przygotowaniu projektu, który, mieszcząc się obszarze priorytetowym Mechanizmu Finansowego EOG „Ochrona kulturowego dziedzictwa europejskiego”, miałby na celu z jednej strony kompleksowe zabezpieczenie cieszyńskich zbiorów bibliotecznych i archiwalnych przed zniszczeniem, a z drugiej – ich szerokie udostępnienie. Rozmowy pomiędzy przedstawicielami gminy a reprezentantami Książnicy Cieszyńskiej, cieszyńskiego Oddziału Archiwum Państwowego w Katowicach, Muzeum Śląska Cieszyńskiego, Parafii Ewangelicko-Augsburskiej w Cieszynie oraz Konwentu Zakonu Bonifratrów w Cieszynie doprowadziły na początku 2005 r. do zaaprobowania powyższej inicjatywy i ustalenia, że zadanie koordynowania działań zmierzających do opracowania szczegółowych założeń projektu oraz dokumentów niezbędnych w postępowaniu aplikacyjnym powierzone zostanie Książnicy Cieszyńskiej, w sprawach proceduralnych wspieranej przez Wydział Strategii i Rozwoju Miasta Urzędu Miejskiego w Cieszynie. Równocześnie zadanie opracowania „Studium wykonalności” oraz samego wniosku zlecono firmie konsultingowej „Hills” z Częstochowy. Przygotowanie dokumentacji aplikacyjnej trwało do jesieni 2005 r. i zakończone zostało 28 listopada tegoż roku złożeniem sto-

*Doświadczenia
cieszyńskie*

KRZYSZTOF SZELONG

*Projekt „Ochrona
i konserwacja
cieszyńskiego
dziedzictwa
piśmienniczego”*

sownego wniosku. 10 listopada 2005 r. Książnica zgłosiła dodatkowo wniosek o wsparcie projektu do programu Promesa Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego. W marcu następnego roku zapadły pierwsze rozstrzygnięcia, na mocy których spośród 111 projektów zgłoszonych do Mechanizmów Finansowych w ramach priorytetu „Ochrona kulturowego dziedzictwa europejskiego” w pierwszym naborze, do dofinansowania zdecydowano się zarekomendować jedenaście. Projekt „Ochrona i konserwacja cieszyńskiego dziedzictwa piśmienniczego” umieszczony został na liście rezerwowej. 30 marca 2006 r. Minister Kultury poinformował, iż w wyniku dokonanego na jego wniosek zwiększenia środków przeznaczonych na dofinansowanie przedsięwzięć mieszczących się w powyższym priorytecie możliwe stało się poszerzenie listy projektów rekomendowanych do dofinansowania o trzy kolejne, w tym również projekt złożony przez Książnicę. Decyzja ta otworzyła kolejną fazę ewaluacji cieszyńskiego projektu, w ramach której został on m.in. poddany audytowi firmy konsultingowej „Czech-Cross” z Pragi. Równolegle trwały prace nad oceną wniosku złożonego przez Książnicę do programu Promesa Ministra Kultury, w rezultacie których 21 czerwca 2006 r. podpisano umowę o dofinansowanie projektu ze środków Ministerstwa. Ostatecznie 10 listopada 2006 r. również Komitet Mechanizmów Finansowych w Brukseli podjął decyzję o skierowaniu cieszyńskiego projektu do dofinansowania. Stosowną umowę podpisano 21 marca 2007 r., a realizację projektu rozpoczęto 10 dni później, 1 kwietnia 2007 r.

*Doświadczenia
cieszyńskie*

KRZYSZTOF SZELONG

*Projekt „Ochrona
i konserwacja
cieszyńskiego
dziedzictwa
piśmienniczego”*

UMOWA FINANSOWA Nr 39/PL0028/EOG/2007

o dofinansowanie Projektu *Ochrona i konserwacja cieszyńskiego dziedzictwa piśmienniczego ze środków Mechanizmu Finansowego EOG i/lub Norweskiego Mechanizmu Finansowego*, zwanego dalej „Projektem”

zawarta dnia **21 marca 2007 r.** w Warszawie
pomiędzy

Ministrem Kultury i Dziedzictwa Narodowego, pełniącym funkcję Instytucji Pośredniczącej dla **Priorytetu 3 – Ochrona kulturowego dziedzictwa europejskiego, w tym transport publiczny i odnowa miast** reprezentowanym przez: **Wojciecha A. Kwiatkowskiego** – Dyrektora Departamentu Ekonomicznego, na podstawie pełnomocnictwa Nr 234 z dnia 9.03.2007 roku, stanowiącego załącznik Nr 1 do niniejszej umowy, zwanym dalej „Instytucją Pośredniczącą”,

Księżnicą Cieszyńską
ul. Mennicza 46

43-400 Cieszyń, województwo dolnośląskie

Nr w rejestrze instytucji kultury Urzędu Miejskiego w Cieszynie: UM-OKT 6/1/1994,

NIP: 5481064564, REGON:070431470

reprezentowaną przez: **Krzysztofa Szelonga** –Dyrektora, na podstawie pełnomocnictwa Nr ORL.0113-22/2007 z dnia 15.03.2007 roku - stanowiącego załącznik Nr 2 do niniejszej umowy, zwaną dalej „beneficjentem”,

zwanych łącznie dalej „Stronami”.

Preambula

Niniejsza umowa finansowa zawierana jest na podstawie umowy finansowej o numerze **PL0028-SGE-00131-E-V2-EEA FM**, podpisanej dnia **16.02.2007 r.** pomiędzy Ministerstwem Rozwoju Regionalnego, pełniącym funkcję Krajowego Punktu Kontaktowego (KPK) a Komitetem Mechanizmu Finansowego EOG i/lub Norweskim Ministerstwem Spraw Zagranicznych, przyznającej dofinansowanie na rzecz Projektu.

Artykuł 1

Zakres

Przedmiotem niniejszej umowy jest uregulowanie wzajemnych praw i obowiązków Stron, w związku z realizacją Projektu w zakresie warunków refundacji, sprawozdawczości, kontroli i audytu oraz w zakresie zarządzania Projektem, w tym zarządzania finansowego.

Artykuł 2

Ramny prawne

1. Umowa finansowa winna być stosowana łącznie z następującymi dokumentami:

- 1) Zasadami i procedurami wdrażania Mechanizmu Finansowego EOG 2004-2009 i/lub Zasadami i procedurami wdrażania Norweskiego Mechanizmu Finansowego 2004-2009 z póź. zm. a także przyjętymi na ich podstawie szczegółowymi wytycznymi państw-darczyńców;
- 2) Memorandum of Understanding wdrażania Mechanizmu Finansowego EOG 2004-2009, i/lub Memorandum of Understanding wdrażania Norweskiego Mechanizmu Finansowego 2004-2009.
2. Ogólne warunki, instytucje oraz dokumenty, o których mowa w niniejszej umowie finansowej, powinny być rozumiane zgodnie z postanowieniami dokumentów wymienionych w ust. 1.
3. Beneficjent oświadcza, że znana jest mu treść dokumentów wymienionych w ust. 1, oraz że przyjmuje do wiadomości wynikające z nich warunki realizacji Projektu.

Artykuł 3

Opis Projektu

Celem Projektu jest ochrona całości zbiorów archiwalnych oraz bibliotecznych Cieszyńska oraz wprowadzenie ich do obiegu naukowego i kulturalnego, przy założeniu, że celem ogólnym jest zachowanie europejskiego

Uczestnicy projektu

*Doświadczenia
cieszyńskie*

Projekt realizowany jest przez pięć cieszyńskich instytucji, które działają wspólnie, na podstawie porozumienia zawartego 28 listopada 2005 r. W porozumieniu uczestniczą:

LIDER PROJEKTU

Książnica Cieszyńska

ul. Mennicza 46, 43-400 Cieszyn, <http://www.kc-cieszyn.pl>

KRZYSZTOF SZELONG

*Projekt „Ochrona
i konserwacja
cieszyńskiego
dziedzictwa
piśmienniczego”*

Książnica Cieszyńska jest samorządową instytucją kultury, posiadającą osobowość prawną. Powołana została uchwałą Rady Miejskiej Cieszyzna 25 listopada 1993 r., zaś 1 stycznia 1994 r. rozpoczęła realizację zadań statutowych. 24 listopada 1998 r. Minister Kultury, działając na podstawie znowelizowanej ustawy o bibliotekach, włączył jej zbiory do Narodowego Zasobu Bibliotecznego, a 21 marca 2001 r. zaliczył ją do bibliotek naukowych. Zbiory Książnicy Cieszyńskiej obejmują kilka kolekcji książkowych, które powstały lub były przechowywane na terenie Cieszyzna w okresie ostatnich ponad 200 lat, a mianowicie: bibliotekę ks. Leopolda Jana Szersznika (1747–1814), księgozbiór Czytelni Ludowej 1849/1861–1922, bibliotekę Józefa Ignacego Kraszewskiego (1812–1887), bibliotekę Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego (1901–1939), księgozbiór Tadeusza Regera (1872–1939), tzw. księgozbiór pomuzealny (1901–1945) oraz – jako depozyt – archiwum i bibliotekę cieszyńskiego Dekanatu i Parafii św. Marii Magdaleny w Cieszynie. Zawierają ponadto wiele, pochodzących głównie z XIX i pierwszej połowy XX w.

fragmentów nieistniejących już cieszyńskich bibliotek prywatnych i instytucjonalnych, a także uzupełniany na bieżąco księgozbiór współczesny. Ogółem liczą ponad 130 000 woluminów dzieł drukowanych,

*Doświadczenia
cieszyńskie*



KRZYSZTOF SZELONG

*Projekt „Ochrona
i konserwacja
cieszyńskiego
dziedzictwa
piśmienniczego”*

Wnętrze biblioteki Leopolda Jana Szersznika w Książnicy Cieszyńskiej. Biblioteka Leopolda J. Szersznika, otwarta w 1802 r. i wkrótce potem obdarzona przywilejem używania tytułu „cesarsko-królewskiej”, stała się pierwszą publiczną placówką tego typu na terenie Górnego Śląska. Fotografie prezentują wnętrze biblioteki w siedzibie Książnicy Cieszyńskiej, gdzie przechowywana jest w specjalnie dla niej zaaranżowanym, przeszklonym magazynie.

w tym 18 500 starych druków oraz 17 000 jednostek ewidencyjnych rękopisów. Obok gromadzenia, ochrony i konserwacji regionalnego dziedzictwa piśmienniczego, do głównych zadań biblioteki należy tworzenie nowoczesnego warsztatu do badań regionalnych i bibliologicznych, a także inspirowanie, organizowanie i prowadzenie prac naukowych w zakresie kultury piśmienniczej Śląska Cieszyńskiego. Jej celem jest również popularyzacja wiedzy o historii i kulturze regionu. Od 2000 r. siedziba Książnicy mieści się w wyremontowanej, zaadaptowanej na potrzeby placówki i rozbudowanej o dodatkowe, nowe skrzydło zabytkowej kamienicy w centrum Cieszyna.

*Doświadczenia
cieszyńskie*

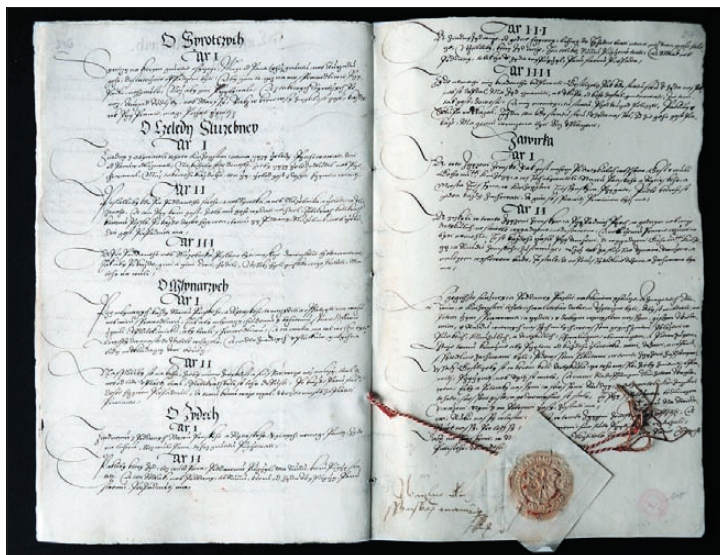
KRZYSZTOF SZELONG

*Projekt „Ochrona
i konserwacja
cieszyńskiego
dziedzictwa
piśmienniczego”*

PARTNERZY PROJEKTU

Archiwum Państwowe w Katowicach (Oddział w Cieszynie)
ul. Józefowska 104, 40-145 Katowice, <http://www.katowice.ap.gov.pl>

W 1950 r. Archiwum Państwowe w Katowicach rozpoczęło tworzenie sieci archiwów powiatowych, głównie na bazie istniejących archiwów miejskich. Po wejściu w życie dekretu o archiwach państwowych w 1951 r. podjęto działania zmierzające do utworzenia takiej placówki również w Cieszynie. Podstawą tych działań było Zarządzenie nr 9 Prezesa Rady Ministrów z dnia 14 stycznia 1952 r. w sprawie sieci archiwalnej, powołujące Powiatowe Archiwa Państwowe. Formalnie Powiatowe Archiwum Państwowe w Cieszynie, podległe Wojewódzkiemu Archiwum Państwowemu w Katowicach, zostało powołane do życia zarządzeniem Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych



Zrzyzeni Zemske kniezczstwi tiessynskeho, 1573. Ordynacja ziemska Księstwa Cieszyńskiego, spisana w 1573 r. z inicjatywy księcia Wacława III, miała na celu uregulowanie stosunków prawnych pomiędzy księciem a miejscową szlachtą. Długo kontestowana przez cieszyńskie stany, ostatecznie zatwierdzona została dopiero w 1591 r., aż do połowy XIX w. pozostając podstawowym aktem prawnym normującym życie mieszkańców Księstwa Cieszyńskiego.

28 lipca 1952 r. Oddział w Cieszynie Archiwum Państwowego w Katowicach działa obecnie na obszarze powiatów ziemskich cieszyńskiego i wodzisławskiego oraz miasta na prawach powiatu, Jastrzębia Zdroju,

prowadząc nadzór nad narastającym zasobem aktowym i przechowując w swoim zasobie spuściznę aktową wytworzoną na terenie historycznego księstwa cieszyńskiego oraz wodziśławskiego wolnego państwa stanowego. Jako jednostka Archiwum Państwowego w Katowicach, cieszyński Oddział finansowany jest z budżetu państwa. Na jego zasób składa się ok. 370 zespołów i zbiorów archiwalnych, liczących 75 000 jednostek archiwalnych, co równa się 850 metrom bieżącym akt oraz zasób biblioteczny w liczbie ok. 9 000 woluminów. Zbiory te stanowią podstawową bazę źródłową do badań nad dziejami Śląska Cieszyńskiego. Do najcenniejszych zaliczyć należy m.in. bogaty zbiór dokumentów pergaminowych z lat 1388–1872, akta wytworzone w kancelarii książąt cieszyńskich od 1438 r. oraz akta miast i gmin. Akta Rady Narodowej Księstwa Cieszyńskiego i Rządu Krajowego Księstwa Cieszyńskiego ukazują powstanie w 1918 r. i działalność pierwszej po odzyskaniu niepodległości polskiej władzy. Cieszyńskie Archiwum wielokrotnie zmieniało swój adres, by ostatecznie, na mocy umowy najmu zawartej w 2001 r. z Książnicą Cieszyńską, trafić do jej siedziby, gdzie placówka archiwalna otrzymała godne swojej rangi warunki działania.

Parafia Ewangelicko-Augsburska w Cieszynie

pl. Kościelny 6, 43-400 Cieszyn, <http://cieszyn.org.pl>

Należące do Parafii Ewangelicko-Augsburskiej w Cieszynie zbiory biblioteczne i archiwalne funkcjonują jako wydzielona statutowo i finansowana ze środków parafialnych instytucja o nazwie Biblioteka i Ar-

*Doświadczenia
cieszyńskie*

KRZYSZTOF SZELONG

*Projekt „Ochrona
i konserwacja
cieszyńskiego
dziedzictwa
piśmienniczego”*

Biblia, Nürnberg 1483. Dwutomowa Biblia, wydana w 1483 r. w Norymberdze w oficynie Antoniego Kobergera, jest jednym z najstarszych dzieł drukowanych znajdujących się w Bibliotece i Archiwum im. Tschammera. Została ozdobiona licznymi, ręcznie kolorowanymi, drzeworytowymi ilustracjami.



*Doświadczenia
cieszyńskie*

KRZYSZTOF SZELONG

*Projekt „Ochrona
i konserwacja
cieszyńskiego
dziedzictwa
piśmienniczego”*

chiwum im. Tschammera. Jej pieczy podlegają także zbiory muzealne, gromadzone w powstałym w ramach niniejszego projektu Muzeum Protestantyzmu na Śląsku Cieszyńskim. Początki Biblioteki im. Tschammera sięgają połowy XVIII w., kiedy to cieszyńska Parafia Ewangelicka otrzymała w darze kilkudziesięciotomową kolekcję książek zgromadzonych przez barona Jerzego Fryderyka Bludowskiego (1655–1730). Pod koniec XVIII w. zbiór ten wzbogacony został o liczącą kilkaset książek biblioteczkę pozostałą po śmierci cieszyńskiego adwokata i wieloletniego kasjera tutejszego zboru ewangelickiego Bogumiła Rudolfa Tschammera (1711–1787). Jako że decyzją donatora parafia przejęła nie tylko jego książki, ale także pewien kapitał na ich utrzymanie, Bibliotece nadano imię Bogumiła Rudolfa Tschammera. Również w następnych latach księgozbiór parafialny powiększał się dzięki darom, głównie miejscowych pastorów i nauczycieli. Biblioteka, licząca obecnie ok. 22 000 woluminów, w tym ok. 5 000 starych druków, stanowi najstarszą nieprzerwanie działającą, a zarazem największą i najcenniejszą zabytkową bibliotekę luterańską na ziemiach polskich. Równie wartościowe jest współtworzone i współistniejące z nią archiwum, obejmujące kilkadziesiąt metrów bieżących różnego typu materiałów i stanowiące bazę źródłową o fundamentalnym znaczeniu dla badań nad dziejami cieszyńskich ewangelików, największej w Polsce społeczności protestanckiej. Od początku swojego istnienia biblioteka i archiwum mieszczą się w bocznych nawach kościoła Jezusowego, gdzie znajduje się także Muzeum Protestantyzmu.

*Doświadczenia
cieszyńskie*

KRZYSZTOF SZELONG

*Projekt „Ochrona
i konserwacja
cieszyńskiego
dziedzictwa
piśmienniczego”*

Konwent Zakonu Bonifratrów w Cieszynie

pl. J. Londzina 1, 43-400 Cieszyn, <http://bonifratrzy-archiwum.pl/>

Księgozbiór Braci Miłosiernych funkcjonuje w strukturze cieszyńskiego Konwentu jako wydzielona statutowo i utrzymywana ze środków zakonnych jednostka o nazwie Archiwum i Biblioteka OO. Bonifratrów w Cieszynie. Jest ona najstarszą zachowaną do czasów współczesnych cieszyńską kolekcją biblioteczną. Jej historia w bezpośredni sposób

Doświadczenia
cieszyńskie

KRZYSZTOF SZELONG

Projekt „Ochrona
i konserwacja
cieszyńskiego
dziedzictwa
piśmienniczego”



Antoni de Govea, *Leben, Tod und Wunder-Werck des heiligen Joannis Dei*, Prag 1711. Książka, będąca klasycznym przykładem dzieła hagiograficznego, poświęcona została założycielowi Zakonu Braci Miłosiernych, św. Janowi Bożemu (1495-1550).

wiąże się z losami założonego w Cieszynie na przełomie XVII i XVIII w. klasztoru Braci Miłosiernych, w którym od początku zabiegano o stworzenie własnego księgozbioru. Wymagało tego zarówno życie religijne Konwentu, jak i służba pełniona przez braci w szpitalu i aptece. Potrzeby te zadecydowały jednocześnie o użytkowym charakterze klasztornej biblioteki i tematyce gromadzonych książek. Według katalogu sporządzonego w latach trzydziestych XX w., biblioteka OO. Bonifratrów obejmowała 1 539 dzieł, wśród których 5 wydanych zostało w XVI, 11 w XVII, a 110 w XVIII w. Reszta książek nie była datowana bądź też pochodziła z XIX i XX w. Obecnie księgozbiór cieszyńskiego Konwentu Braci Miłosiernych liczy ponad 3 000 woluminów (z tego 194 stare druki oraz ok. 1 700 książek dawnych, wydanych do połowy XX w.) i dodatkowo ok. 200 rękopisów w archiwum. Od początku swojego istnienia jest przechowywany w siedzibie Konwentu. Biblioteka w dalszym ciągu powiększa swoje zasoby, stając się istotną w cieszyńskim środowisku placówką, oferującą czytelnikowi dzieła głównie z zakresu teologii, medycyny oraz historii Kościoła.

Muzeum Śląska Cieszyńskiego

ul. T. Regera 6, 43-400 Cieszyn, <http://www.muzeumcieszyn.pl>

Biblioteka Naukowa Muzeum Śląska Cieszyńskiego powstała jako biblioteka muzealna wraz z założeniem w 1901 r. cieszyńskiego Muzeum Miejskiego. Oprócz innych przedmiotów napływały do jego zbiorów także książki, zarówno stare, traktowane jak eksponaty, jak i użytkowe,

*Doświadczenia
cieszyńskie*

KRZYSZTOF SZELONG

*Projekt „Ochrona
i konserwacja
cieszyńskiego
dziedzictwa
piśmienniczego”*



KRZYSZTOF SZELONG

Projekt „Ochrona
i konserwacja
cieszyńskiego
dziedzictwa
piśmienniczego”

Antyfonarz, XV w. Zachowany w zbiorach Muzeum XV-wieczny antyfonarz pochodzi z południowych Włoch lub Hiszpanii. Wykonany z pergaminu, oprawny w deski obciążone skórą i zaopatrzone w metalowe okucia, zawiera trzy wysokiej klasy miniatury Giovanniego Battisty da Rossa.

służące pomocą przy opracowywaniu zbiorów. Biblioteka Muzeum pozostała odrębnym, liczącym kilka tysięcy woluminów zespołem także po 1935 r., kiedy Muzeum przejęło funkcjonujące dotąd samodzielnie cieszyńskie księgozbiory zabytkowe. Po wydzieleniu w 1960 r. z Muzeum zespołów bibliotecznych i utworzeniu Oddziału Zabytkowego Biblioteki Śląskiej (obecnie Książnica Cieszyńska), znaczna część dawnego księgozbioru muzealnego pozostała przy Muzeum w Cieszynie. Funkcjonuje ona odtąd jako odrębna biblioteka, powiększana poprzez

zakupy oraz dary osób prywatnych. Najcenniejsze nabytki to zawierający cenne inkunabuły i stare druki fragment księgozbioru znanego cieszyńskiego kolekcjonera Brunona Konczakowskiego (1881–1959) oraz biblioteka nauczyciela i lokalnego działacza społecznego Wincentego Zająca (1903–1975). Biblioteka muzealna pełni rolę księgozbioru podręcznego, gromadzi zatem książki pomocne w pracach poszczególnych działów Muzeum, a więc z zakresu archeologii, historii, techniki, historii sztuki, fotografii, a ponadto opracowania dotyczące historii Śląska i Śląska Cieszyńskiego. W muzealnych zbiorach bibliotecznych zgromadzono też kilkaset tytułów czasopism. Obecnie księgozbiór liczy ponad 24 000 jednostek inwentarzowych. Odrębny inwentarz starych druków zawiera 370 jednostek inwentarzowych, w tym 21 inkunabułów.

*Doświadczenia
cieszyńskie*

KRZYSZTOF SZELONG

*Projekt „Ochrona
i konserwacja
cieszyńskiego
dziedzictwa
piśmienniczego”*

Stan wyjściowy

Przed wdrożeniem projektu jedynie w Książnicy i Archiwum funkcjonowały instytucjonalne, organizacyjne i techniczne rozwiązania w sferze ochrony, konserwacji, opracowania i udostępniania zbiorów. Placówkom tym stworzono odpowiednią siedzibę, zapewniającą zbiorom optymalne warunki przechowywania (systemy alarmowe, instalacja gaśnicza, klimatyzacja w magazynach) oraz udostępniania. W Książnicy ponadto od początku jej istnienia realizowany był program ochrony i konserwacji zbiorów, zorientowany zarówno na profilaktykę i zabezpieczanie całości zasobu, jak i konserwację wybranych obiektów. Jedynie w Książnicy funkcjonowała też profesjonalna pracownia

konserwatorska. Cieszyński Oddział Archiwum Państwowego korzystał w tej mierze z usług pracowni znajdującej się w katowickiej centrali Archiwum, niestety w bardzo niewielkim zakresie.

Zbiory znajdujące się w dyspozycji pozostałych placówek pozabawione były właściwej ochrony. Nie istniały nawet formalne regulacje, które określałyby ich status organizacyjny. Warunki przechowywania nie spełniały elementarnych norm klimatycznych, a pomieszczenia, w których były zmagazynowane, nie posiadały zabezpieczeń przeciwpożarowych i antywłamaniowych, pozbawione były też podstawowego wyposażenia. Całość zbiorów należących do tych placówek była silnie zabrudzona, w znacznej części osłabiona różnego typu uszkodzeniami fizyko-chemicznymi i zainfekowana przez mikroorganizmy, co skutkowało postępującą degradacją i – zważywszy na złe warunki przechowywania oraz obecność sporej liczby obiektów zdefektowanych – rychło doprowadzić mogło do całkowitej destrukcji. Znaczny stopień uszkodzenia był zresztą charakterystyczny dla wszystkich cieszyńskich zbiorów archiwalnych i bibliotecznych, co stanowiło konsekwencję ich wieloletniego magazynowania w nieodpowiednich warunkach, katastrof (zalanie w 1987 r. ok. 1 000 książek należących obecnie do Książnicy), częstych przemieszczeń i szczególnej podatności niektórych kategorii zbiorów na uszkodzenia fizyko-chemiczne.

Także poziom ewidencji i opracowania zbiorów, warunkujący ich bezpieczeństwo oraz możliwości udostępniania, w większości placówek daleko odbiegał od wymagań określanych stosownymi przepisami.

*Doświadczenia
cieszyńskie*

KRZYSZTOF SZELONG

*Projekt „Ochrona
i konserwacja
cieszyńskiego
dziedzictwa
piśmienniczego”*

Istniejąca dokumentacja inwentarzowa i katalogowa była niepełna, nie odpowiadała współczesnym normom i pozostawała obciążona licznymi błędami i niekonsekwencjami. Systematyczne prace nad jej uzupełnieniem, unowocześnieniem i upowszechnieniem prowadzono tylko w Książnicy, w odniesieniu zaś do zbiorów rękopiśmiennych – w Archiwum Państwowym. W pozostałych placówkach prace inwentaryzacyjne i katalogowe realizowano tylko wybiórczo, w bardzo ograniczonej skali, albo nie podejmowano ich w ogóle. Tylko Książnica, Archiwum oraz – w niepełnym zakresie – Biblioteka Tschammera udostępniały zbiory wszystkim zainteresowanym, prowadząc własne czytelnie. Dostęp do zasobów pozostałych placówek realizowany był sporadycznie, na ogół w sposób nieformalny i każdorazowo wymagał indywidualnych uzgodnień.

*Doświadczenia
cieszyńskie*

KRZYSZTOF SZELONG

*Projekt „Ochrona
i konserwacja
cieszyńskiego
dziedzictwa
piśmienniczego”*

Cele projektu

Zakres oraz skala potrzeb wynikających z sytuacji, w jakiej jeszcze na początku bieżącej dekady znajdowały się cieszyńskie kolekcje biblioteczne i archiwalne, w sposób naturalny wpłynęły na określenie celów projektu i jego założeń realizacyjnych. Zdecydowano, iż projekt, koncentrując się na wszechstronnym zabezpieczeniu zbiorów przed zniszczeniem, pozwolić powinien zarazem na ich wprowadzenie do szerokiego obiegu naukowego i kulturalnego. Założono równocześnie, iż realizacja projektu przebiegać będzie z zachowaniem następujących zasad:

1. wszystkie wdrażane w ramach projektu rozwiązania cechować powinna kompleksowość, spójność i trwałość,

2. działania podejmowane przez wszystkich uczestniczących w projekcie partnerów należy koordynować i podporządkowywać ujednoliconym standardom,

3. działania zmierzające do poprawy bezpieczeństwa zbiorów należy łączyć z wysiłkami na rzecz zwiększenia ich dostępności.

Cechą podstawową projektu stała się w tych okolicznościach wszechstronność działań, na które złożyć musiały się zarówno przedsięwzięcia zmierzające do optymalizacji technicznych warunków przechowywania zbiorów oraz zwiększenia skuteczności ich fizycznej i organizacyjnej ochrony, poprzez rewaloryzację stanu zachowania, aż po działania zmierzające do ich szerokiego udostępnienia. Powyższe założenia rozpisane zostały na szczegółowy zestaw zadań, w różnym zakresie realizowanych przez poszczególnych partnerów i obejmujących:

1. zapewnienie całości cieszyńskich zbiorów właściwych warunków przechowywania poprzez remonty i adaptację lokali bibliotecznych i archiwalnych oraz modernizację infrastruktury technicznej związanej z przechowywaniem i ochroną zbiorów,

2. wszechstronne zabezpieczenie zbiorów archiwalnych i bibliotecznych poprzez:

a. dezynfekcję, oczyszczenie i introligatorskie zabezpieczenie całości zbiorów znajdujących się w Archiwum, Muzeum, Bibliotece i Archiwum im. Tschammera oraz Archiwum i Bibliotece OO. Bonifratrów (43 000 woluminów i 900 mb. akt archiwalnych),

KRZYSZTOF SZELONG

*Projekt „Ochrona
i konserwacja
cieszyńskiego
dziedzictwa
piśmienniczego”*

- b. kompleksową konserwację 133 najcenniejszych i najbardziej zniszczonych obiektów (stare druki, kodeksy rękopiśmienne, archiwalia i mapy),
 - c. rozbudowę i zwiększenie efektywności pracowni konserwatorskiej Książnicy Cieszyńskiej,
3. wzmocnienie ochrony zbiorów, a zarazem zwiększenie ich dostępności poprzez:
- a. opracowanie i inwentaryzację 34 000 druków znajdujących się we wszystkich cieszyńskich placówkach bibliotecznych oraz archiwów Parafii Ewangelicko-Augsburskiej i Konwentu Zakonu Bonifratrów (ok. 60 mb. akt),
 - b. digitalizację kilkuset najcenniejszych, a zarazem najbardziej zagrożonych i najczęściej wykorzystywanych obiektów bibliotecznych i archiwalnych, przede wszystkim rękopisów oraz dawnej prasy cieszyńskiej (łącznie ok. 580 000 stron),
4. upowszechnienie informacji na temat zawartości cieszyńskich zbiorów bibliotecznych i archiwalnych oraz możliwości ich wykorzystania w działalności naukowej i kulturalnej.

KRZYSZTOF SZELONG

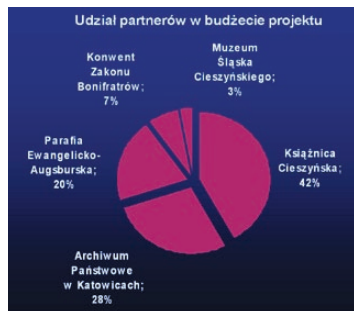
*Projekt „Ochrona
i konserwacja
cieszyńskiego
dziedzictwa
piśmienniczego”*

Budżet i źródła finansowania

BUDŻET PROJEKTU

Zgodnie z planami zaakceptowanymi przez Biuro Mechanizmów Finansowych w Brukseli, koszt projektu wynosi ogółem 2 027 185 Euro, z czego na dofinansowanie z Mechanizmu Finansowego EOG przypada





kwota 1 657 832 Euro (81,78 %). Pozostałą część kosztów partnerzy projektu zobowiązani byli sfinansować z własnych środków, przy czym część wkładu własnego wnieść można było także w postaci rzeczowej. Jedynie Książnica Cieszyńska uzyskała dodatkowe dofinansowanie w kwocie 334 000 zł, pochodzące z Promesy Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Łączna wysokość dofinansowania projektu ze źródeł zewnętrznych sięga 85 procent jego wartości.

*Doświadczenia
cieszyńskie*

KRZYSZTOF SZELONG

*Projekt „Ochrona
i konserwacja
cieszyńskiego
dziedzictwa
piśmienniczego”*

Udział poszczególnych partnerów projektu w jego budżecie określony został w zawartym przez nich 28 listopada 2005 r. porozumieniu. Największą część środków, odpowiadającą 42 procentom wartości projektu, zagospodarowuje Książnica Cieszyńska. Na drugim i trzecim miejscu z – odpowiednio – 28 i 20 procentowym udziałem w budżecie znajdują się Archiwum Państwowe w Katowicach i Parafia Ewangelicko-Augsburska w Cieszynie. W najmniejszym zakresie, bo tylko w 7 i 3 procentach, w budżecie projektu partycypują Konwent Zakonu Bonifratrów w Cieszynie i Muzeum Śląska Cieszyńskiego.

Wśród planowanych działań projektu największe środki zarezerwowano na konserwację zbiorów oraz wyposażenie pracowni konserwatorskiej Książnicy Cieszyńskiej – 726 223 Euro. Kosztownymi przedsięwzięciami okazać miało się również opracowanie zbiorów – 332 279 Euro, ich fizyczne zabezpieczenie – 294 365 Euro oraz digitalizacja – 227 071 Euro. Stosunkowo mniejsze środki przewidziano



na sfinansowanie robót budowlanych i instalacyjnych – 167 392 Euro, dezynfekcję zbiorów – 132 686 Euro oraz promocję – 87 018 Euro i zarządzanie projektem – 60 151 Euro.

*Doświadczenia
cieszyńskie*

DZIAŁANIE	KOSZTY W EURO	
Konserwacja zbiorów	726 223	
Opracowanie zbiorów	332 279	
Fizyczne zabezpieczenie zbiorów	294 365	
Digitalizacja zbiorów	227 071	
Roboty budowlane	167 392	
Dezynfekcja zbiorów	132 686	
Promocja	87 018	
Zarządzanie	60 151	

KRZYSZTOF SZELONG

*Projekt „Ochrona
i konserwacja
cieszyńskiego
dziedzictwa
piśmienniczego”*

MECHANIZM FINANSOWY EUROPEJSKIEGO OBSZARU GOSPODARCZEGO

Bezzwrotna pomoc finansowa dla Polski w postaci dwóch instrumentów pod nazwą: Mechanizm Finansowy EOG oraz Norweski Mechanizm Finansowy (potocznie znanych jako fundusze norweskie), pochodzi z trzech krajów EFTA (Europejskiego Stowarzyszenia Wolnego Handlu), będących zarazem członkami EOG (Europejskiego Obszaru Gospodarczego), tj. Norwegii, Islandii i Liechtensteinu. Mechanizmy finansowe związane są z przystąpieniem Polski do Unii Europejskiej oraz jednoczesnym wejściem naszego kraju do Europejskiego Obszaru Gospodarczego (EOG). Na mocy umów międzynarodowych kraje EFTA – EOG

przyznały państwom-beneficjentom (członkom EOG, którzy przystąpili do Unii Europejskiej w 2004 r. oraz Hiszpanii, Grecji i Portugalii) wsparcie na lata 2004–2009 w postaci dwóch instrumentów finansowych pod nazwami Mechanizm Finansowy EOG oraz Norweski Mechanizm Finansowy w łącznej wysokości 1,170 mld euro.

*Doświadczenia
cieszyńskie*

PROMESA MINISTRA KULTURY I DZIEDZICTWA NARODOWEGO

KRZYSZTOF SZELONG

Program, którego celem jest zwiększenie efektywności wykorzystania środków europejskich na rzecz rozwoju kultury. Program polega na dofinansowaniu przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego wkładu krajowego do wybranych projektów kulturalnych realizowanych ze środków europejskich.

*Projekt „Ochrona
i konserwacja
cieszyńskiego
dziedzictwa
piśmienniczego”*



Zarządzanie projektem

Zasady zarządzania projektem „Ochrona i konserwacja cieszyńskiego dziedzictwa piśmienniczego” ustalone zostały w porozumieniu zawartym 28 listopada 2005 r. pomiędzy Książnicą Cieszyńską, Archiwum Państwowym w Katowicach, Muzeum Śląska Cieszyńskiego, Parafią Ewangelicko-Augsburską w Cieszynie oraz cieszyńskim Konwentem Zakonu Bonifratrów. Za koordynację wszystkich działań realizowanych w ramach projektu odpowiedzialny był dyrektor Książnicy Cieszyńskiej, instytucji wypełniającej rolę lidera konsorcjum wdrażającego projekt. Dyrektor Książnicy, kierując bezpośrednio wdrażaniem projektu w zarządzanej przez siebie instytucji, poprzez kierowników projektu –



Jedno z posiedzeń zespołu koordynacyjnego, złożonego z kierowników projektu w poszczególnych instytucjach partnerskich, przedstawicieli menadżera projektu oraz koordynatora projektu.



*Doświadczenia
cieszyńskie*

KRZYSZTOF SZELONG

*Projekt „Ochrona
i konserwacja
cieszyńskiego
dziedzictwa
piśmienniczego”*

powołanych we wszystkich instytucjach partnerskich – koordynował równocześnie realizację projektu w tychże instytucjach, a ponadto nadzorował działania podejmowane przez menedżera, wynajętego do administracyjno-finansowej obsługi projektu. Nadzór nad prawidłową realizacją wydatków w ramach projektu sprawował główny księgowy Książnicy Cieszyńskiej.

Działania projektu

WARUNKI PRZECHOWYWANIA

Bezpieczeństwo zabytkowych kolekcji bibliotecznych i archiwalnych w największym stopniu zależy od warunków, w jakich zbiory te są przechowywane. W tym zakresie największych inwestycji wymagały Biblioteka i Archiwum im. Tschammera, których zbiory

od niemal trzystu lat zdeponowane były w nawach bocznych kościoła Jezusowego, na poziomie drugiego i trzeciego piętra, w warunkach dalekich od jakichkolwiek standardów magazynowania. W ramach projektu pomieszczenia te zostały wydzielone poprzez zamontowanie ścianek działowych oraz wewnętrznych spojonych okien, wyposażone we wzmocnione drzwi i zespolone okna zewnętrzne, a także w monitorowane systemy sygnalizacji pożaru i włamania. Doprowadzono do nich instalację grzewczą, wodociągową i kanalizacyjną, wymieniono instalację świetlną, wyremontowano podłogi, pomalowano ściany. Do zmodernizowanych pomieszczeń sprowadzono wykonane na wymiar metalowe regały, a także termohigrografy oraz przenośne urządzenia klimatyzacyjne (osuszacze, nawilżacze, schładzacze i filtry powietrza). Zakupiono wreszcie meble dla bibliotekarzy i czytelników, a ponadto gabloty ekspozycyjne do uruchomionego w trakcie realizacji projektu „Muzeum Protestantyzmu na Śląsku Cieszyńskim”.

Mniejszego zakresu robót wymagały Archiwum i Biblioteka OO. Bonifratrów. Dzięki przeprowadzonemu w ostatniej dekadzie remontowi całego kompleksu klasztornego, w pomieszczeniach przeznaczonych na bibliotekę, archiwum oraz pracownię biblioteczną konieczne było tylko zamontowanie dodatkowych, wewnętrznych okien, wykonanie renowacji parkietu, zainstalowanie systemów alarmowych, pomalowanie ścian, a przede wszystkim dostarczenie wyposażenia, na które złożyły się termohigrografy i przenośne urządzenia klimatyzacyjne. Podobnie bowiem jak w kościele ewangelickim, także tutaj zabytkowy charakter

*Doświadczenia
cieszyńskie*

KRZYSZTOF SZELONG

*Projekt „Ochrona
i konserwacja
cieszyńskiego
dziedzictwa
piśmienniczego”*

KRZYSZTOF SZELONG

*Projekt „Ochrona
i konserwacja
cieszyńskiego
dziedzictwa
piśmienniczego”*



Pomieszczenia otwartego w marcu 2009 r. Muzeum Protestantyzmu na Śląsku Cieszyńskim. Stan sprzed remontu i po jego zakończeniu.

KRZYSZTOF SZELONG

*Projekt „Ochrona
i konserwacja
cieszyńskiego
dziedzictwa
piśmienniczego”*



Wnętrze Archiwum i Biblioteki OO. Bonifratrów.
Stan przed remontu i po jego zakończeniu.

budynku nie pozwolił na zamontowanie centrali klimatyzacyjnej, czy choćby klimatyzatorów naściennych. W ramach projektu Archiwum i Biblioteka Konwentu wyposażone zostały także w nowe meble biblioteczne, wykonane z litego drewna według projektu przygotowanego przez architekta wnętrz, co pozwoliło nadać pomieszczeniom biblioteki i archiwum reprezentacyjny charakter.

*Doświadczenia
cieszyńskie*

Również niedawny remont siedziby Muzeum Śląska Cieszyńskiego sprawił, iż pomieszczenie, w którym przechowywana jest muzealna biblioteka, wymagało tylko niewielkiego zakresu inwestycji, ograniczającego się do wymiany okien i drzwi, zainstalowania systemów sygnalizacji włamania i pożaru, malowania ścian oraz dostawy regałów kompaktowych. Jeszcze mniejszą skalę miały prace wykonane w cieszyńskim Oddziale Archiwum Państwowego, zlokalizowanym w siedzibie Książnicy Cieszyńskiej. W ramach projektu wnętrza Archiwum wyposażone zostały w instalacje kontroli dostępu i telewizji dozorowej, a także elektroniczny system monitoringu temperatury i wilgotności. Ze względu na fakt, iż zbiory Archiwum zostały w całości wywiezione do katowickiej centrali w celu poddania ich dezynfekcji i oczyszczeniu, cieszyński magazyn został zdezynfekowany i wymalowany.

KRZYSZTOF SZELONG

*Projekt „Ochrona
i konserwacja
cieszyńskiego
dziedzictwa
piśmienniczego”*

W przypadku Książnicy Cieszyńskiej projekt pozwolił sfinalizować inwestycje, które związane były z zagospodarowaniem jej nowej, oddanej do użytku w 2000 r. siedziby, a których ze względu na wdrożone na początku dekady oszczędności nie udało wcześniej zrealizować. Dotyczy to przede wszystkim wyposażenia. Ze środków pochodzących

z budżetu projektu Książnica sfinansowała m.in. instalację elektro-
nicznego systemu monitoringu temperatury i wilgotności, wymianę
przenośnych nawilzaczy, osuszaczy i filtrów powietrza, zakup regałów
kompaktowych do jednego z magazynów oraz dostawę gablot ekspozycyjnych. Równie istotne były prace budowlane, w ramach których
wykonano izolację i osuszono piwnice zlokalizowane w zabytkowej
części siedziby Książnicy Cieszyńskiej. Dzięki tej inwestycji możliwe
stało się wykorzystanie owych pomieszczeń do celów ekspozycyjnych,
co zakładał projekt zagospodarowania budynku, a co – ze względu na
zbyt wysoką wilgotność powietrza – nie było dotąd możliwe.

*Doświadczenia
cieszyńskie*

KRZYSZTOF SZELONG

*Projekt „Ochrona
i konserwacja
cieszyńskiego
dziedzictwa
piśmienniczego”*

ZABEZPIECZENIE I KONSERWACJA

Złe warunki magazynowe, w jakich przez wiele dziesięcioleci pozosta-
wała większość cieszyńskich zbiorów bibliotecznych i archiwalnych,
wyraźnie odbiły się na ich stanie zachowania. Pokryte grubą warstwą
kurzu i odkształcone bloki książek, naderwane oprawy, zdeformowane
fascykuły, w warunkach ciągłych wahań temperatury i wilgotności stały
się pożywką dla mikroorganizmów. Obok poprawy stanu bibliotecznych
i archiwalnych magazynów konieczne było więc wdrożenie działań
pozwalających na masowe zabezpieczenie i naprawę zbiorów, przede
wszystkim zaś poddanie ich dezynfekcji. W tym celu do Cieszyna spro-
wadzona została przewoźna komora fumigacyjna, w której odkażono
książki i archiwalia należące do Parafii Ewangelicko-Augsburskiej,
Muzeum Śląska Cieszyńskiego oraz Konwentu Zakonu Bonifratrów.



Komora dezynfekcyjna, w którą wyposażona została Książnica Cieszyńska.

Zasoby cieszyńskiego Oddziału Archiwum, które również wykazywały obecność grzybów i bakterii, po przewiezieniu do Katowic zdezynfekowane zostały w komorze należącej do tamtejszej centrali archiwalnej. Tam również cieszyńskie archiwalia oczyszczono, a następnie poddano je zabiegom introligatorskim, polegającym na prostowaniu i prasowaniu odkształconych dokumentów, drobnych naprawach oraz wyposażeniu całości w obwoluty z papieru bezkwasowego i wykonane z takiegoż kartonu pudła. Podobne zabiegi zrealizowano również w odniesieniu do zbiorów stanowiących własność Parafii Ewangelicko-Augsburskiej,

Konwentu Zakonu Bonifratrów oraz Muzeum Śląska Cieszyńskiego. Książki i czasopisma były stopniowo oczyszczane, prostowane, podklejane lub zaopatrywane w obwoluty z papieru bezkwasowego, z kolei archiwalia po oczyszczeniu i wyprasowaniu wkładano do kartonowych pudeł. Pochodzące z subwencji środki wykorzystano nie tylko na zakup wszelkich niezbędnych do realizacji powyższych działań środków i materiałów, ale także na zatrudnienie doświadczonych introligatorów i konserwatorów książki, wyspecjalizowanych w pracy z zabytkowymi zbiorami. Działania te przebiegały pod nadzorem konserwatorów Książnicy Cieszyńskiej, w której podobne prace, podjęte już przed kilkunastoma laty, pozwoliły jeszcze przed wdrożeniem projektu zabezpieczyć większość zabytkowych kolekcji książek. Zebrane w tym czasie doświadczenia, a przede wszystkim standardy ochrony, jakie zdołano w Książnicy Cieszyńskiej wypracować, stały się podstawą programu zabezpieczenia zrealizowanego w pozostałych zabytkowych bibliotekach w Cieszynie.

Sama Książnica działania projektowe w sferze ochrony i masowego zabezpieczenia zbiorów skoncentrowała na rozbudowie i modernizacji infrastruktury technicznej, która przyczynić mogłaby się do zwiększenia zakresu działań prowadzonych przez funkcjonującą w bibliotece pracownię konserwatorską. Ta ostatnia, utworzona wraz z powołaniem biblioteki już w 1994 r., była pierwszą w pełni profesjonalną biblioteczną pracownią konserwatorską na Górnym Śląsku. Jej wyposażenie, na owe czasy stosunkowo nowoczesne i wszechstronne, uległo jednak w ciągu

*Doświadczenia
cieszyńskie*

KRZYSZTOF SZELONG

*Projekt „Ochrona
i konserwacja
cieszyńskiego
dziedzictwa
piśmienniczego”*

kilkunastu lat pracy dekapitalizacji i konieczne stało się jego zastąpienie nowymi, spełniającymi aktualne normy urządzeniami. Projekt pozwolił w tym zakresie osiągnąć radykalny postęp. Wymieniona została przede wszystkim wysłużona komora fumigacyjna, w miejsce której zainstalowano znacznie wydajniejszą, sterowaną komputerowo i wyposażoną w katalizator komorę dezynfekcyjną. Zrealizowane w ramach projektu dostawy objęły ponadto laminator, dygestorium, gilotynę intrologatorską z elektrycznym ostrzem, minisłój niskociśnieniowy wraz z osprzętem (sterownik oraz odkurzacz przemysłowy i podświetlana nadstawka ssąca), suszarkę ramową oraz drobne sprzęty, takie jak elektroniczna waga laboratoryjna, dejonizator, mieszało laboratoryjne, mikroskop, luksomierz itp. Uzupełniono również zapasy środków i materiałów wykorzystywanych w procesie konserwacji. Wszystkie pracownie wyposażone zostały w nowe, wykonane na wymiar meble. Zgodnie z założeniami projektu, przeprowadzona w jego ramach modernizacja wyposażenia powinna nie tylko przyczynić się do poprawy efektywności działań realizowanych przez pracownię na rzecz samej Książnicy, ale i pozwolić jej na większe niż dotąd zaangażowanie we wspieranie prac, jakie w zakresie ochrony i konserwacji zbiorów podejmować będą w przyszłości pozostałe cieszyńskie biblioteki zabytkowe.

Zwieńczeniem procesu zabezpieczania zbiorów stała się pełna konserwacja najcenniejszych i zarazem najbardziej zniszczonych druków i rękopisów. Poza Książnicą Cieszyńską, w której w ciągu dwóch ostatnich dekad kompleksowej renowacji poddano blisko 140 oprawnych

*Doświadczenia
cieszyńskie*

KRZYSZTOF SZELONG

*Projekt „Ochrona
i konserwacja
cieszyńskiego
dziedzictwa
piśmienniczego”*

woluminów oraz kilkaset jednostek rękopisów typu archiwalnego, żadna z pozostałych uczestniczących w projekcie instytucji nie miała dotychczas możliwości przeprowadzania konserwacji swoich zbiorów. Nic więc dziwnego, że spośród łącznie 154 obiektów, których renowacja finansowana jest z budżetu projektu, aż 101 stanowi własność partnerów Książnicy. Najwięcej zakonserwowanych obiektów, bo aż 62, pochodzi ze zbiorów Biblioteki i Archiwum im. Tschammera. Z cieszyńskiego Oddziału Archiwum do konserwacji wybrano 39 obiektów, z Archiwum i Biblioteki OO. Bonifratrów – osiem, a z Muzeum Śląska Cieszyńskiego – trzy. W przypadku Książnicy konserwacja 20 druków i rękopisów przeprowadzona została we własnej pracowni biblioteki. Pozostałe 22 obiekty konserwowane były w specjalistycznych pracowniach, wyłonionych w drodze przetargu. Także renowacja druków i rękopisów należących do Parafii Ewangelicko-Augsburskiej, Konwentu Zakonu Bonifratrów i Muzeum realizowana była w drodze zleceń powierzanych podmiotom zewnętrznym. Archiwum korzystało w tym zakresie z usług pracowni konserwatorskich działających w sieci archiwalnej i zatrudnianych za pośrednictwem gospodarstwa pomocniczego.

Wszystkie skierowane do konserwacji obiekty wybrane zostały przez komisje złożone z konserwatorów oraz bibliotekarzy lub archiwistów, którzy w swoich decyzjach brali pod uwagę zarówno zabytkową wartość poszczególnych dzieł, ich znaczenie badawcze, jak i specyfikę zniszczeń, w tym przede wszystkim stopień zaawansowania oraz dynamikę procesów destrukcyjnych. Zastosowanie tego rodzaju kryteriów

*Doświadczenia
cieszyńskie*

KRZYSZTOF SZELONG

*Projekt „Ochrona
i konserwacja
cieszyńskiego
dziedzictwa
piśmienniczego”*

KRZYSZTOF SZELONG

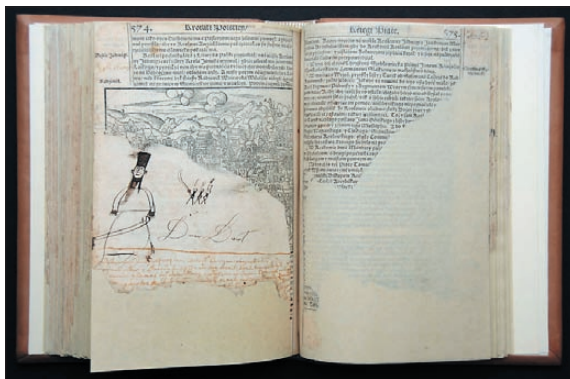
*Projekt „Ochrona
i konserwacja
cieszyńskiego
dziedzictwa
piśmienniczego”*



Poddane zabiegom introligatorskim książki z Biblioteki im. Tschammera.
Na zdjęciach widoczny stan obiektów przed interwencją introligatora
i po jej zakończeniu.

KRZYSZTOF SZELONG

Projekt „Ochrona
i konserwacja
cieszyńskiego
dziedzictwa
piśmienniczego”



Należąca do Książnicy Cieszyńskiej *Kronika polska* Marcina Bielskiego (Kraków 1597). Na zdjęciach widoczny stan obiektu przed rozpoczęciem konserwacji i po jej zakończeniu.

sprawiło, iż wśród przeznaczonych do konserwacji obiektów dominują rękopisy związane z dziejami Śląska Cieszyńskiego, a w następnej kolejności stare druki cechujące się bądź unikatowością, bądź wyjątkowymi walorami edytorskimi. Same prace renowacyjne przebiegają według precyzyjnych, uzgodnionych z ekspertami programów, a odbiór każdego dzieła z konserwacji odbywa się komisyjnie przy udziale rzeczoznawców, dokonujących oceny jakości wykonanych prac.

*Doświadczenia
cieszyńskie*

KRZYSZTOF SZELONG

OPRACOWANIE

Jednym z czynników warunkujących możliwość zabezpieczenia zbiorów przed kradzieżą lub zagubieniem jest wyposażenie ich w pełną, odpowiadającą współczesnym normom ewidencję oraz systemy wyszukiwawcze, które, umożliwiając prowadzenie kontroli zawartości zbiorów, pozwalają zarazem na włączenie ich do obiegu naukowego i kulturalnego. Niestety, zdecydowana większość cieszyńskich zbiorów bibliotecznych i znaczna część archiwaliów wyposażona była w bardzo ułomną, archaiczną dokumentację katalogową i inwentarzową, a co gorsza – niektóre kolekcje pozostawały poza jakąkolwiek ewidencją. Istniejące narzędzia wyszukiwawcze i ewidencyjne nie tylko nie odpowiadały współczesnym przepisom, ale, pozostając obciążone wieloma błędami, lukami i niekonsekwencjami, nie pozwalały na utrzymanie pełnej kontroli nad zawartością zbiorów, a zatem także nad ich bezpieczeństwem, poważnie ograniczając zarazem możliwość prowadzenia kwerend i wykorzystywania cieszyńskich kolekcji w badaniach

*Projekt „Ochrona
i konserwacja
cieszyńskiego
dziedzictwa
piśmienniczego”*

naukowych i działalności kulturalnej. Projekt „Ochrona i konserwacja cieszyńskiego dziedzictwa piśmienniczego” również i w tej sferze pozwolił na osiągnięcie przełomu. Wdrożonym w jego ramach procesem katalogowania objęte zostały bowiem najcenniejsze partie zbiorów. Łącznie w ramach projektu opracowano ponad 37 500 woluminów, przede wszystkim starych druków i/lub kodeksów rękopiśmiennych oraz 60 metrów bieżących archiwaliów.

Proces ów przebiegał zgodnie ze standardami wypracowanymi w Książnicy Cieszyńskiej, w której od połowy lat dziewięćdziesiątych realizowany jest długofalowy, kompleksowy program opracowania zbiorów. Jego zasady, ustalone na podstawie analizy obowiązujących przepisów prawnych, norm i rozwiązań funkcjonujących w bibliotekach naukowych, w 1998 r. doczekały się kodyfikacji w dokumencie „Struktura oraz zasady ewidencji i opracowania zbiorów bibliotecznych Książnicy Cieszyńskiej”. W regulacji tej ujęte zostały m.in. procedury i normy określające zasady opracowania oraz inwentaryzacji zbiorów przy użyciu wdrożonego w Książnicy już w 1994 r. programu MAK. Dzięki jego adaptacji do specyfiki zasobów biblioteki możliwe stało się zautomatyzowanie procesu opracowania wszystkich kategorii zbiorów, w tym również starych druków i rękopisów. Od 2007 r. zasady obowiązujące w Książnicy Cieszyńskiej zostały pod jej kontrolą wdrożone przez wszystkich partnerów projektu, normując proces katalogowania także ich zasobów. We wszystkich placówkach objętych projektem wprowadzony został również program MAK w formacie stosowanym przez Książnicę.

*Doświadczenia
cieszyńskie*

KRZYSZTOF SZELONG

*Projekt „Ochrona
i konserwacja
cieszyńskiego
dziedzictwa
piśmienniczego”*

KRZYSZTOF SZELONG

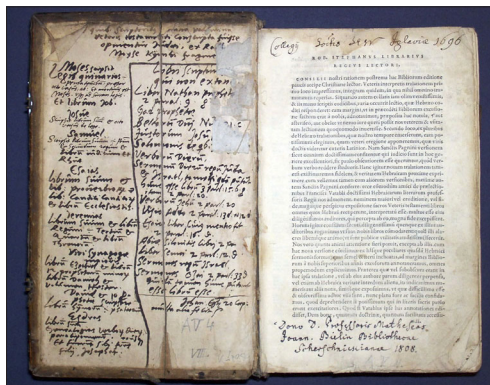
*Projekt „Ochrona
i konserwacja
cieszyńskiego
dziedzictwa
piśmienniczego”*



Katalogowanie i inwentaryzacja zbiorów stanowi jedno z najbardziej czasochłonnnych, a zarazem najsłabiej dostrzeganych z zewnątrz zadań każdej biblioteki.

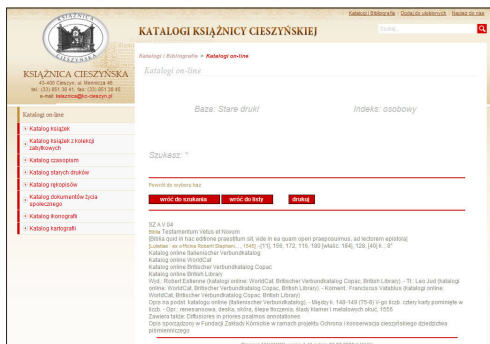
Otworło to nie tylko możliwość wymiany opisów katalogowych pomiędzy wszystkimi uczestnikami projektu, ale umożliwia im zintegrowanie baz danych i wspólne udostępnianie ich za pośrednictwem Internetu.

W przypadku Książnicy Cieszyńskiej procesem katalogowania objętych zostało 18 100 woluminów. Są to stare druki z księgozbioru Czytelni Ludowej i Biblioteki Dekanatu (znajdującej się w depozycie Książnicy) oraz cały księgozbiór Leopolda J. Szersznika, czyli stare druki (ok. 14 400 woluminów), druki z lat 1801–1950 (3 700 woluminów)



Krzysztof Szelong

Projekt „Ochrona
i konserwacja
cieszyńskiego
dziedzictwa
piśmienniczego”



Najwięcej pracy wymaga katalogowanie dzieł uszkodzonych,
pozbawionych kart tytułowych i innych elementów identyfikujących.
Na zdjęciach przykład tego rodzaju druku wraz z jego opisem,
widocznym w dostępnej on-line katalogowej bazie danych.

oraz rękopisy (1 000 jednostek). Na ich opracowanie rozpisano przetarg, który ostatecznie – w styczniu 2008 r. – wygrała Fundacja „Zakłady Kórnickie”. Prace, rozpoczęte 18 lutego 2008 r., trwały do końca stycznia 2010 r. Część zbiorów opracowywana była w Cieszynie, gdzie katalogowano rękopisy, wszystkie druki sprzed 1601 r. oraz inne, szczególnie cenne lub rzadkie obiekty. Ponadto na miejscu opracowywano dzieła wielotomowe i wielkoformatowe. Pozostałe egzemplarze przewożono do Kórnik; zadanie to zrealizowała firma transportowa mająca koncesję na ochronę obiektów o charakterze zabytkowym.

Spośród zbiorów Archiwum Państwowego Oddziału w Cieszynie opracowane zostały najcenniejsze dokumenty z okresu kancelarii austriackiej (z zespołów: Komora Cieszyńska i Akta Miasta Cieszyna). Sporządzona została ewidencja poszczególnych elementów w jednostkach inwentarzowych, co pozwoli na szybsze i bezpieczniejsze udostępnienie akt; dotyczy to 5 000 pojedynczych luźnych dokumentów. Oprócz tego zinwentaryzowano 1 500 jednostek archiwaliów i skatalogowano 8 300 książek i czasopism, składających się na najstarszą część należącą do Archiwum biblioteki podręcznej. Prace prowadzone były przez cały okres realizacji projektu.

W Bibliotece i Archiwum im. Tschammera opracowano 4 000 woluminów starych druków oraz liczący kilkadziesiąt metrów bieżących zasób archiwum parafialnego. Katalogowanie starych druków realizowane było od początku maja 2008 r. przez pięciu usługodawców zewnętrznych. Dwojgu kolejnym powierzono opracowanie zasobu ar-

*Doświadczenia
cieszyńskie*

KRZYSZTOF SZELONG

*Projekt „Ochrona
i konserwacja
cieszyńskiego
dziedzictwa
piśmienniczego”*

chiwalnego. Inwentaryzacją i katalogowaniem zbiorów Archiwum i Biblioteki OO. Bonifratrów (w sumie 180 kodeksów rękopiśmiennych oraz 2 900 woluminów dzieł drukowanych, w tym niespełna 200 starych druków) oraz Muzeum Śląska Cieszyńskiego (blisko 3 000 woluminów, w tym 360 starych druków) zajęli się pracownicy tychże instytucji.

*Doświadczenia
cieszyńskie*

DIGITALIZACJA

KRZYSZTOF SZELONG

Włączając owo zadanie do projektu, jego organizatorzy odwołać mogli się do doświadczeń Książnicy Cieszyńskiej, która już w 2003 r. przystąpiła do realizacji długofalowego programu digitalizacji swoich zbiorów. W jego fazie pilotażowej, przy wykorzystaniu środków własnych biblioteki oraz będących w jej dyspozycji prostych narzędzi informatycznych, digitalizacji poddano wszystkie historyczne katalogi zbiorów. W latach 2003–2005 zostały one udostępnione w Internecie, stając się – obok tworzonych równolegle katalogowych baz danych – ważnym składnikiem wyszukiwawczego instrumentarium Książnicy Cieszyńskiej. Niejako na marginesie prac nad ucyfrowieniem dokumentacji katalogowej rozpoczęto budowę Cieszyńskiej Biblioteki Wirtualnej, w ramach której jeszcze w 2003 r. udostępniono elektroniczne kopie blisko 100 dzieł składających się na kanon dawnego cieszyńskiego piśmiennictwa historycznego. Mimo iż zaprezentowano je wyłącznie w postaci graficznej, pozbawionej efektywnego systemu wyszukiwawczego, CBW spotkała się z dużym zainteresowaniem ze strony internautów, mierzonym systematycznie rosnącą liczbą wyświetleń oraz wieloma odesłaniami

*Projekt „Ochrona
i konserwacja
cieszyńskiego
dziedzictwa
piśmienniczego”*

w polskich i zagranicznych serwisach internetowych. Jej funkcjonowanie pozwoliło Książnicy Cieszyńskiej rozpoznać potrzeby w zakresie dostępu do elektronicznych wersji dokumentów piśmienniczych dotyczących Śląska Cieszyńskiego, a zarazem organizacyjne i techniczne możliwości ich digitalizacji oraz upowszechniania. Doświadczenia te okazały się niezwykle przydatne podczas przygotowywania projektu „Ochrona i konserwacja cieszyńskiego dziedzictwa piśmienniczego”.

Inicjując w 2003 r. prace digitalizacyjne, Książnica Cieszyńska zdecydowała, że ucyfrowieniem objęte zostać powinny zbiory o ściśle regionalnym charakterze, które mają niewielkie szanse na uwzględnienie w projektach digitalizacji realizowanych przez inne ośrodki. W odróżnieniu więc od wielu polskich bibliotek, które digitalizację rozpoczęły od znajdujących się w ich posiadaniu inkunabułów i starych druków, Książnica skoncentrowała się na piśmiennictwie powstałym w regionie i regionu dotyczącym. Założenie to, obowiązujące już przy tworzeniu Cieszyńskiej Biblioteki Wirtualnej, zastosowanie znalazło także w trakcie realizacji projektu „Ochrona i konserwacja cieszyńskiego dziedzictwa piśmienniczego”, w ramach którego digitalizacją objęto m.in. kolekcję dawnej prasy cieszyńskiej, która, ciesząc się olbrzymim zainteresowaniem czytelników, ze względu na stopień zakwaszenia papieru pozostaje narażona na szybką destrukcję, a ponadto rękopiśmienne źródła do dziejów Śląska Cieszyńskiego, w tym m.in. kolekcję manuskryptów z Biblioteki Leopolda Jana Szersznika, kolekcję zabytkowych metryk Parafii Ewangelicko-Augsburskiej, pokaźną część

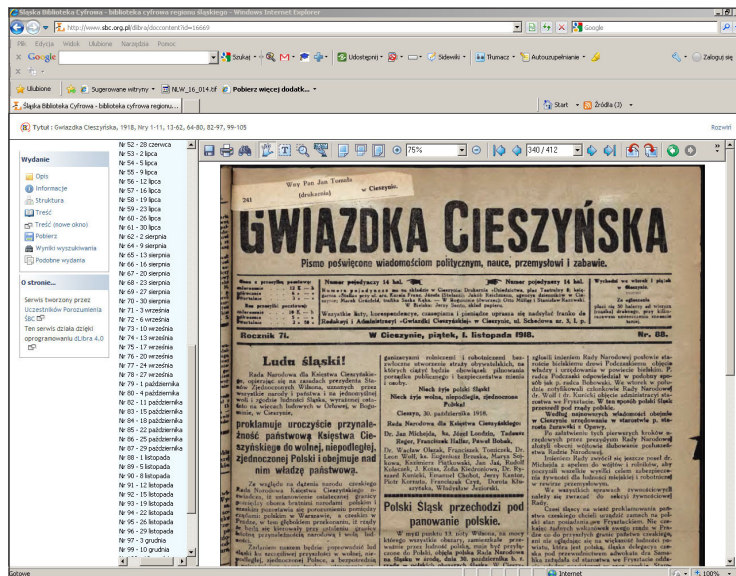
*Doświadczenia
cieszyńskie*

KRZYSZTOF SZELONG

*Projekt „Ochrona
i konserwacja
cieszyńskiego
dziedzictwa
piśmienniczego”*

zespołu Akta Miasta Cieszyzna w Archiwum Państwowym, czy znaczne partie archiwum cieszyńskiego Konwentu Zakonu Bonifratrów. Łącznie w ramach projektu zdigitalizowanych zostało ok. 570 000 stron, z czego na Książnicę Cieszyńską przypada blisko 390 000 stron, na

Doświadczenia
cieszyńskie



KRZYSZTOF SZELONG

Projekt „Ochrona
i konserwacja
cieszyńskiego
dziedzictwa
piśmienniczego”

Wśród czasopism należących do Książnicy Cieszyńskiej największą popularnością cieszy się tradycyjnie „Gwiazdka Cieszyńska”. Na zdjęciach widoczna jest jej cyfrowa kopia w postaci wyposażonej w warstwę OCR publikacji DjVu, w 2010 r. udostępnionej za pośrednictwem Śląskiej Biblioteki Cyfrowej.

Archiwum Państwowe – 120 000 stron, na Bibliotekę i Archiwum im. Tschammera – ok. 28 000 stron, na Archiwum i Bibliotekę OO. Bonifratrów – 30 000 stron i na Muzeum – 1 000 stron. Zadanie to, z wyjątkiem Archiwum Państwowego w Katowicach, w którym większość prac związanych z digitalizacją i mikrofilmowaniem wykonano we własnej pracowni reprograficznej, zrealizowane zostało przez wyłonione w postępowaniach przetargowych dwie specjalistyczne firmy, a mianowicie Digital-Center z Poznania oraz Mikrofilm-Service z Raszyna. W rezultacie ich działań, oprócz źródłowych kopii TIFF (pełny kolor, 300 dpi rozdzielczości) oraz użytkowych publikacji w formacie PDF i DjVu, tych ostatnich – w odniesieniu do kopii czasopism drukowanych czcionką łacińską – wyposażonych także w wykonaną przy użyciu programu FineReader warstwę OCR, równolegle powstawały kopie mikrofilmowe, przeznaczone do wieczystej archiwizacji. W ten sposób również w odniesieniu do digitalizacji w pełni zrealizowane zostało kluczowe założenie projektu, zgodnie z którym starania zmierzające do poprawy bezpieczeństwa zbiorów łączyć należało z wysiłkami na rzecz zwiększenia ich dostępności, co w tym akurat przypadku polegało na – z jednej strony – wycofaniu z bieżącego użytkowania określonych partii zbiorów, a z drugiej – na wprowadzeniu w ich miejsce kopii cyfrowych, zapewniających możliwość nieograniczonego dostępu do utrwalonych w nich treści. Jak realizacja owego założenia wyglądała w praktyce, można się przekonać, korzystając ze Śląskiej Biblioteki Cyfrowej, do której Książnica Cieszyńska przystąpiła 23 stycznia 2009 r.,

*Doświadczenia
cieszyńskie*

KRZYSZTOF SZELONG

*Projekt „Ochrona
i konserwacja
cieszyńskiego
dziedzictwa
piśmienniczego”*

jeszcze w czasie trwania projektu zyskując możliwość publikowania za jej pośrednictwem swoich zasobów cyfrowych. Wkrótce do Śląskiej Biblioteki Cyfrowej dołączyć mają także pozostali uczestnicy projektu, którzy w jej ramach ogłaszać będą kopie należących do siebie druków i rękopisów.

*Doświadczenia
cieszyńskie*

„MIASTO KSIĄŻEK”

KRZYSZTOF SZELONG

Przystępując do realizacji projektu „Ochrona i konserwacja cieszyńskiego dziedzictwa piśmienniczego”, założono, iż podejmowane w jego ramach działania promocyjne i informacyjne nie mogą ograniczać się tylko do prostego popularyzowania informacji o projekcie i źródłach jego finansowania, ale zorientowane zostać powinny na upowszechnianie wiedzy o osiągniętych w ramach projektu rezultatach, ich znaczeniu i możliwościach wykorzystania. Taka strategia promocyjna i informacyjna, adresowana do różnych kręgów odbiorców i realizowana przy zastosowaniu możliwie szerokiego repertuaru metod i środków, pozwolić może na skuteczniejsze, bo ilustrowane i poparte konkretnymi rezultatami promowanie Mechanizmu Finansowego Europejskiego Obszaru Gospodarczego, zwiększając zarazem efektywność samego projektu i w istotnym stopniu przybliżając realizację jego celu strategicznego, czyli włączenie zabezpieczonych, zakonserwowanych i zdigitalizowanych zbiorów do szerokiego obiegu naukowego i kulturalnego.

*Projekt „Ochrona
i konserwacja
cieszyńskiego
dziedzictwa
piśmienniczego”*

Nie rezygnując więc ze stosowania klasycznych środków informacyjnych i promocyjnych, takich jak tablice informacyjne, broszury, ulotki,



Wydany w ramach projektu *Popularny przewodnik po cieszyńskich zbiorach bibliotecznych i archiwalnych* autorstwa Henryka Hollendra.

*Doświadczenia
cieszyńskie*

plakaty, wystawy, czy witryny internetowe, uczestnicy projektu podjęli także działania szerzej zamierzone, które – jak wolno sądzić – przyniosą głębsze i trwalsze rezultaty. Jednym z nich jest ścieżka dydaktyczna o nazwie „Szlak cieszyńskich archiwów i bibliotek zabytkowych”, która, służąc upowszechnieniu informacji o projekcie, przyczynić powinna się zarazem do efektywniejszego spożytkowania jego efektów. Na ścieżkę składać się będą bowiem koordynowane na bieżąco działa-

nia edukacyjne (wystawy, prezentacje, warsztaty, lekcje biblioteczne), realizowane przez poszczególne uczestniczące w projekcie placówki, stosownie do specyfiki ich zbiorów. Przedmiotem owych działań będzie szeroko rozumiana kultura książki, ze szczególnym uwzględnieniem historii bibliotek oraz piśmiennictwa regionalnego, a także zagadnienie ochrony zabytkowych obiektów bibliotecznych i archiwalnych. Do kluczowych narzędzi, w które wyposażona zostanie ścieżka dydaktyczna, należeć będą wydany drukiem przewodnik po cieszyńskich zbiorach bibliotecznych i archiwalnych oraz udostępniony w Internecie komplet scenariuszy lekcji bibliotecznych poświęconych cieszyńskiemu dziedzictwu piśmienniczemu. Ich uzupełnieniem stać się powinny informatory oraz foldery prezentujące zbiory poszczególnych uczestniczą-

KRZYSZTOF SZELONG

*Projekt „Ochrona
i konserwacja
cieszyńskiego
dziedzictwa
piśmienniczego”*

cych w projekcie bibliotek i archiwów. Jednym z najatrakcyjniejszych punktów cieszyńskiego szlaku książki będzie Muzeum Protestantyzmu na Śląsku Cieszyńskim, które – powołane w ramach projektu już w 2009 r. i odtąd funkcjonujące w strukturze Biblioteki i Archiwum im. Tschammera – stwarza dodatkowe możliwości prezentacji dawnego piśmiennictwa.

Kolejnym przedsięwzięciem mieszczącym się w strategii promocyjnej projektu jest konferencja naukowa, zatytułowana „Pomiędzy teorią a praktyką. Ochrona i konserwacja zbiorów w małych bibliotekach i archiwach”, która, stwarzając jeszcze jedną sposobność do upowszechnienia informacji na temat przebiegu i rezultatów projektu, w zamierzeniu organizatorów stać się powinna przede wszystkim okazją do skonfrontowania cieszyńskich doświadczeń z dotychczasową teorią w zakresie ochrony i konserwacji zbiorów bibliotecznych oraz praktyką, jaka w tej dziedzinie jest udziałem innych ośrodków bibliotecznych o podobnej wielkości i specyfice. Uzasadnione bowiem wydaje się przekonanie, iż doświadczenia uczestników projektu „Ochrona i konserwacja cieszyńskiego dziedzictwa piśmienniczego”, w niejednym aspekcie mające pionierski charakter, stać się mogą nie tylko inspiracją dla placówek borykających się z zagrożeniami podobnymi do tych, które do niedawna jeszcze dotyczyły większość cieszyńskich bibliotek i archiwów, ale okazać się mogą również źródłem bardzo konkretnej wiedzy na temat możliwości i metod przeciwdziałania owym zagrożeniom, a także trudności i ryzyka, jakie z zadaniem tym są związane.

*Doświadczenia
cieszyńskie*

KRZYSZTOF SZELONG

*Projekt „Ochrona
i konserwacja
cieszyńskiego
dziedzictwa
piśmienniczego”*

Przygotowane na konferencję referaty udostępnione zostaną wszystkim zainteresowanym w formie opublikowanego w Internecie e-booka.

*Doświadczenia
cieszyńskie*

Próbę bezpośredniego zwrócenia uwagi środowiska naukowego na zbiory cieszyńskie i ich walory poznawcze stanowił rozpisany w 2008 r. konkurs na pracę naukową w dwóch dziedzinach, a mianowicie ochrona i konserwacja zbiorów bibliotecznych i archiwalnych oraz historia piśmiennictwa, przy czym prace mieszczące się w tej drugiej kategorii zawierać musiały odniesienia do dziejów piśmiennictwa na Śląsku Cieszyńskim. Jakkolwiek – spośród zgłoszonych początkowo do konkursu dziesięciu prac – ostatecznie wpłynęło tylko pięć, ich naukowa wartość pozwala uznać ową inicjatywę za udaną.

KRZYSZTOF SZELONG

*Projekt „Ochrona
i konserwacja
cieszyńskiego
dziedzictwa
piśmienniczego”*

Jakkolwiek za wcześnie jeszcze na pełną ocenę rezultatów projektu „Ochrona i konserwacja cieszyńskiego dziedzictwa piśmienniczego”, już teraz za oczywiste uznać można, że jego realizacja pozwoliła zatrzymać postępujący od lat proces degradacji cieszyńskich zbiorów bibliotecznych i archiwalnych. Dotyczy to w szczególności Konwentu Zakonu Bonifratrów oraz Parafii Ewangelicko-Augsburskiej, które to placówki, nie mając odpowiednich instrumentów organizacyjnych i nie dysponując alternatywnymi źródłami finansowania, prawdopodobnie nie byłyby w stanie samodzielnie zrealizować zadań stanowiących przedmiot projektu, a to oznaczać musiałoby nie tylko dalsze pozostawienie należących do nich zbiorów poza obiegiem naukowym i kulturalnym, ale – w dłuższej perspektywie – także destrukcję i bezpowrotną utratę

znacznej części z nich. Również w przypadku pozostałych uczestników projektu jego realizacja przyniosła istotne zmiany, pozwalając im na finalizację inwestycji i programów, które, choć wdrożone już w okresie wcześniejszym, nawet – jak w przypadku Książnicy Cieszyńskiej – w poprzedniej dekadzie, z uwagi na brak środków nie mogły zostać dotedąd zakończone. Co więcej, wszystkim cieszyńskim archiwom i bibliotekom zabytkowym stworzyła możliwość podjęcia wyzwań, jakie niesie z sobą postęp technologiczny, zwłaszcza w sferze cyfryzacji. Projektu „Ochrona i konserwacja cieszyńskiego dziedzictwa piśmienniczego” nie można bowiem w żadnym razie sprowadzić tylko do działań doraźnie powstrzymujących degradację cieszyńskich zbiorów. Przeciwnie, jego rezultaty tworzą organizacyjny i techniczny fundament długofalowego programu ochrony, konserwacji, opracowania i udostępniania całości cieszyńskich zbiorów, przyczyniając się jednocześnie do wzmocnienia pozycji Cieszyna jako ważnego na Górnym Śląsku ośrodka życia naukowego oraz wzbogacając turystyczną ofertę miasta. W dalszej perspektywie owocować zaś powinny rozwojem różnorodnych inicjatyw naukowych i kulturalnych.

*Doświadczenia
cieszyńskie*

KRZYSZTOF SZELONG

*Projekt „Ochrona
i konserwacja
cieszyńskiego
dziedzictwa
piśmienniczego”*



Organizacyjne i finansowe aspekty realizacji projektu „Ochrona i konserwacja cieszyńskiego dziedzictwa piśmienniczego”

Wstęp

Przedsięwzięcie „Ochrona i konserwacja cieszyńskiego dziedzictwa piśmienniczego” z punktu widzenia zarządzania jest ciekawym przykładem projektu o bardzo złożonej strukturze wynikającej z jego kompleksowego charakteru oraz realizacji przez pięć instytucji: Książnicę Cieszyńską, Archiwum Państwowe w Katowicach, Parafię Ewangelicko-Augsburską w Cieszynie, Konwent Zakonu Bonifratrów w Cieszynie i Muzeum Śląska Cieszyńskiego. Niniejszy artykuł prezentuje różne aspekty zarządzania tym przedsięwzięciem z punktu widzenia wyzwań, jak i problemów, które pojawiły się w ciągu blisko trzech lat realizacji. Jego celem jest z jednej strony ukazanie najważniejszych aspektów związanych z procesem zarządzania nim, z drugiej wskazanie pewnych rozwiązań, które mogą zostać wykorzystane w trakcie analogicznych przedsięwzięć.

Zaznaczyć należy, iż Stowarzyszenie Wspierania Inicjatyw Gospodarczych Delta Partner (SWIG DELTA PARTNER), jako zewnętrzny menadżer

projektu, nie uczestniczyło w procesie przygotowania przedsięwzięcia, w tym aplikowania o dotację ze środków Norweskiego Mechanizmu Finansowego (NMF) i Mechanizmu Finansowego Europejskiego Obszaru Gospodarczego (MF EOG). Dlatego też ten istotny element projektu nie znajduje swojego odzwierciedlenia w niniejszym artykule.

*Doświadczenia
cieszyńskie*

Zarządzanie projektem

W ramach przedmiotowego projektu zdecydowano się na etapie jego planowania na zapewnienie środków na zatrudnienie zewnętrznego menadżera projektu. Decyzja taka wynikała przede wszystkim z faktu realizacji przedsięwzięcia w partnerstwie pięciu instytucji. Lider projektu – Książnica Cieszyńska – ze względu na zakres prac, nie mógł przyjąć na siebie obowiązków związanych z całościowym zarządzaniem przedsięwzięciem.

W ramach projektu przeprowadzono dwa postępowania związane z wyborem zewnętrznego wykonawcy. Pierwsze z nich pozwoliło na wybór zewnętrznego menadżera, z którym współpracowano przez okres blisko 6 miesięcy. W związku z niską oceną świadczonych usług rozwiązano umowę i w konsekwencji zorganizowano kolejne postępowanie. Jego efektem było zawarcie ze SWIG DELTA PARTNER umowy o świadczenie usług związanych z zarządzaniem projektem.

Kryterium zastosowanym w postępowaniu była cena za usługę. Jednocześnie zdecydowano się na zdefiniowanie kryteriów dopuszczają-

BARTOSZ TYRNA

*Organizacyjne
i finansowe aspekty
realizacji projektu
„Ochrona i konserwacja
cieszyńskiego
dziedzictwa
piśmienniczego”*

cych do udziału w zamówieniu publicznym prowadzonym w trybie przetargu nieograniczonego. Były nimi:

- doświadczenie w zarządzaniu projektami;
- dysponowanie zespołem posiadającym doświadczenie w zakresie zarządzania projektami, rozliczania dotacji ze środków UE, obsługi prawnej tego typu przedsięwzięć, w szczególności w zakresie przygotowywania zamówień publicznych.

Z punktu widzenia instytucji realizującej umowę, można stwierdzić, iż zakres obowiązków nałożonych na menadżera był bardzo obszerny i pokrywał właściwie całość zadań, które realizowano w okresie trwania projektu. Specyfikacja Istotnych Warunków Zamówienia, jak również umowa z menadżerem może stanowić punkt odniesienia przy tworzeniu analogicznych postępowań.

Dla skutecznego zarządzania projektem za najważniejsze należy uznać trzy płaszczyzny:

- **REGULARNY KONTAKT Z UCZESTNIKAMI PROJEKTU** – był on realizowany przez comiesięczne spotkania, w których uczestniczyli przedstawiciele wszystkich instytucji. Dodatkowo odbywały się spotkania z liderem projektu w częstotliwości zależnej od potrzeb – do kilku razy w tygodniu, wizyty u poszczególnych partnerów itp. Systematyczny kontakt oraz organizacja spotkań w siedzibach poszczególnych partnerów pozwalał przede wszystkim na sprawną koordynację podejmowanych działań, wymianę opinii, jak również wzajemne korzystanie z nabywanych doświadczeń. Menadżerowi pozwalał natomiast przede wszystkim na za-

chowanie całościowej wiedzy na temat postępu projektu, co było szczególnie istotne ze względu na samodzielne wydatkowanie środków przez poszczególnych partnerów. Częstotliwość spotkań, jak się wydaje, nie obciążała nadmiernie poszczególnych partnerów, a tym samym nie wpływała na prowadzone prace;

- WSPÓŁPRACA W ZAKRESIE GROMADZENIA DOKUMENTACJI KSIĘGOWEJ – ze względu na finansowanie projektu ze środków MF EOG, konieczne było wdrożenie szeregu procedur związanych z prowadzeniem księgowości, sprawozdawczością wobec Instytucji Wdrażającej (Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego), jak również metod organizacji i przechowywania dokumentów księgowych. Wagę tego elementu podkreśla fakt, że pierwszą decyzją menadżera było zorganizowanie szkolenia dla księgowych, które odbyło się w pierwszym dniu obowiązywania umowy. Konsultacje w tym zakresie odbywały się podczas comiesięcznych spotkań, jak również systematycznie poprzez kontakt telefoniczny i mailowy. Dokumenty księgowe partnerów były weryfikowane w cyklu miesięcznym;

- KONSULTACJE PRAWNE – konsultacje odbywały się przede wszystkim poprzez analizę dokumentów: umów, zamówień, zapytań ofertowych oraz przygotowywanie zamówień publicznych od strony formalno-prawnej, jak również prowadzenie sprawozdawczości w tym zakresie.

Z punktu widzenia zarządzania projektem najważniejszym problemem była kontrola wydatków w ramach projektu oraz zachowanie pełnego obrazu postępu prac. Trudność w kontroli wydatków w znacznej

*Doświadczenia
cieszyńskie*

BARTOSZ TYRNA

*Organizacyjne
i finansowe aspekty
realizacji projektu
„Ochrona i konser-
wacja cieszyńskiego
dziedzictwa
piśmienniczego”*

mierze wynikała ze specyfiki dofinansowania w ramach MF EOG. Kwota dotacji w ramach projektu określona została w Euro. Każda transza wypłacanej dotacji naliczana była po przeliczeniu kursu obowiązującego w danym miesiącu, a wypłacana po kursie z dnia przelewu. W związku z tym poziom wydatków w danym miesiącu znany był dopiero po wpłacie środków na konto. Wydatki rozliczano w układzie kwartalnym, co powodowało, że wartość wydatków, oczywiście z punktu widzenia dotacji, w przypadku zakupów poniesionych w pierwszym miesiącu kwartału, znana była dopiero po 5 miesiącach, kiedy otrzymano refundację. Pokazuje to poziom skomplikowania w zakresie planowania wydatków, zwłaszcza przy zmianach kursu Euro względem złotego na przestrzeni trzech lat. W związku z tym podstawowe narzędzie, jakim w zarządzaniu prezentowanym przedsięwzięciem był Plan Wdrażania Projektu (stworzony na podstawie wymagań MF EOG), okazało się nieprzydatne. Wydatki planowano na przestrzeni kwartału, jednocześnie kontrolując je w perspektywie całosciowego budżetu projektu w podziale na poszczególnych beneficjentów i zadania.

Na prawidłową kontrolę postępu projektu składał się szereg działań, wśród których jako kluczowe należy uznać przede wszystkim organizowane każdego miesiąca spotkania partnerów, tworzenie planu wydatków w ujęciu kwartalnym oraz półrocznym, kontakt telefoniczny, e-mailowy itp.

Powyższy rozdział będzie rozwijany w zakresie poszczególnych aspektów w kolejnych częściach artykułu.

*Doświadczenia
cieszyńskie*

BARTOSZ TYRNA

*Organizacyjne
i finansowe aspekty
realizacji projektu
„Ochrona i konser-
wacja cieszyńskiego
dziedzictwa
piśmienniczego”*

Partnerstwo

*Doświadczenia
cieszyńskie*

W projekt „Ochrona i konserwacja cieszyńskiego dziedzictwa piśmienniczego” zaangażowanych było pięć instytucji:

- Książnica Cieszyńska (lider projektu) – jednostka budżetowa miasta Cieszyn,
- Archiwum Państwowe w Katowicach – instytucja wchodząca w skład administracji państwowej;
- Parafia Ewangelicko-Augsburska w Cieszynie – jednostka organizacyjna Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego,
- Konwent Zakonu Bonifratrów w Cieszynie – jednostka Kościoła rzymskokatolickiego;
- Muzeum Śląska Cieszyńskiego – instytucja kultury prowadzona przez Starostę Powiatu Cieszyńskiego.

BARTOSZ TYRNA

*Organizacyjne
i finansowe aspekty
realizacji projektu
„Ochrona i konserwacja
cieszyńskiego
dziedzictwa
piśmienniczego”*

Partnerski charakter projektu, jak można przypuszczać, ułatwił ubieganie się o środki zewnętrzne, a przede wszystkim umożliwił realizację kompleksowego, z punktu widzenia potrzeb, zabezpieczenia cieszyńskiego dziedzictwa piśmienniczego. Spowodował on jednocześnie szereg komplikacji, które musiały zostać rozwiązane na etapie jego realizacji, a które jak można przypuszczać dotyczyć będą przedsięwzięć skupiających także mniejsze koalicje.

Różnice pomiędzy poszczególnymi uczestnikami projektu, w trakcie całego jego trwania nie przysłoniły celu przyświecającego jego realizacji. Niemniej w tym miejscu zajmiemy się głównie różnicami, które de-

terminowały poszczególne decyzje w ramach projektu. W szczególności wskazać tu można:

*Doświadczenia
cieszyńskie*

a) ŚWIECKI I RELIGIJNY CHARAKTER PARTNERÓW

Partnerzy świeccy projektu to instytucje skupiające się m.in. na ochronie szeroko rozumianego dziedzictwa kulturowego. W przypadku Parafii Ewangelicko-Augsburskiej w Cieszynie i Konwentu Bonifratrów w Cieszynie działalność związana z ochroną posiadanych zasobów bibliotecznych czy archiwalnych ma jedynie charakter dodatkowy. Implikuje to dla tych instytucji konieczność wprowadzenia w swojej działalności szeregu, nie zawsze łatwych, zmian. Wskazać tu m.in. należy:

BARTOSZ TYRNA

*Organizacyjne
i finansowe aspekty
realizacji projektu
„Ochrona i konserwacja
cieszyńskiego
dziedzictwa
piśmienniczego”*

- Konieczność wprowadzenia regularnego dostępu do zbiorów – wymagało to zapewnienia odpowiedniej kadry; dopuszczenia do korzystania z tworzonych bibliotek czy archiwów osób, które na co dzień nie są wpuszczane w części zamknięte obiektów religijnych; dostosowania pór ich funkcjonowania do codziennego „życia” instytucji o charakterze religijnym;

- Zapewnienie konkurencyjności prowadzonych zamówień – instytucje kościelne są zgodnie z Ustawą Prawo Zamówień Publicznych artykuł 3 ustęp 1 pkt. 5 zwolnione podmiotowo z konieczności wyboru wykonawców w sposób przewidziany niniejszą ustawą. Dla zapewnienia właściwego wydatkowania środków publicznych z dotacji w ramach MF EOG, konieczne było jednak organizowanie przez te instytucje konkursów ofert i gromadzenie ofert w przypadku zakupów towarów czy

usług o wyższej wartości, o czym szerzej wspomniano w rozdziale Zamówienia Publiczne;

- Różne standardy prowadzenia dokumentacji księgowej – w wypadku instytucji publicznych kwestie związane z prowadzeniem tego typu dokumentacji określone są stosownymi regulacjami prawnymi oraz dodatkowo wewnętrznymi regulaminami. W wypadku podmiotów o charakterze religijnym, które zawarły stosowne umowy z Rzeczpospolitą Polską, zakres prowadzonej księgowości pozostaje właściwie w ich gestii. Konieczne w ramach projektu było wprowadzenie standardów spełniających podstawowe kryteria Ustawy o rachunkowości (o czym szerzej w rozdziale Księgowość i rozliczanie projektu);

b) WIELKOŚĆ INSTYTUCJI

Partnerzy publiczni, jako instytucje istniejące m.in. dla zachowania dziedzictwa narodowego w obszarze piśmiennictwa, posiadają, nawet jeśli same oceniają je jako niewystarczające, zasoby ludzkie i techniczne, które pozwalały na realizację projektu. W wypadku Konwentu Bonifratrów oraz Parafii Ewangelicko-Augsburskiej zasoby te tworzone na potrzeby przedsięwzięcia. Dodatkowo ze względu na ograniczone możliwości, ale co warto podkreślić niekoniecznie potrzeby, instytucje te dysponowały ograniczoną liczbą pracowników, np. w wypadku Konwentu jednym, który oprócz prowadzenia projektu realizował prace merytoryczne, pełnił funkcję księgowego itp. Wielkość instytucji rozpatrywana w szczególności z punktu widzenia osób, które mogły realizować przedsięwzięcie, miała w projekcie duże znaczenie.

*Doświadczenia
cieszyńskie*

BARTOSZ TYRNA

*Organizacyjne
i finansowe aspekty
realizacji projektu
„Ochrona i konserwacja
cieszyńskiego
dziedzictwa
piśmienniczego”*

c) KOSZTY REALIZACJI PROJEKTU I JEGO TRWAŁOŚCI

*Doświadczenia
cieszyńskie*

Wydatki związane z realizacją projektu stanowiły wyzwanie dla każdego partnera. Niemniej, o ile podmioty publiczne funkcjonują w ramach stałego budżetu przeznaczanego na realizację poszczególnych działań, o tyle instytucje kościelne takimi środkami nie dysponowały. Już na etapie planowania projektu zapewniono im realnie wyższy poziom dofinansowania, nie zmienia to jednak faktu, że musiały one przyjąć na siebie konieczność wniesienia wkładu własnego, jak również prefinansować część wydatków. Pomimo zachowania płynności finansowej w projekcie i uzyskiwania refundacji w terminach przewidzianych umową, na pewno konieczność ponoszenia znaczących kosztów realizacji obciążała budżety partnerów prywatnych (jednostki kościelne traktowane są w ramach MF EOG jako instytucje prywatne, w przeciwieństwie do publicznych: samorządowych, administracji rządowej, szkół wyższych itp.). Instytucje kościelne w ramach zachowania trwałości projektu będą musiały w perspektywie kolejnych dziesięciu lat zapewnić funkcjonowanie zbiorów w powszechnym obiegu. Realizacja projektu umożliwiła właściwe zabezpieczenie i ochronę ich zbiorów, wyposażyła w odpowiednią infrastrukturę techniczną, niemniej koszty związane z ich funkcjonowaniem po jego zakończeniu będą ponosić samodzielnie.

BARTOSZ TYRNA

*Organizacyjne
i finansowe aspekty
realizacji projektu
„Ochrona i konserwacja
cieszyńskiego
dziedzictwa
piśmienniczego”*

W projektach realizowanych w partnerstwie najczęściej napotykaną trudnością są problemy komunikacyjne oraz związane z finansowaniem przedsięwzięcia. Problemy drugiego typu zostały rozwiązane

przez zapisy w ramach umowy partnerstwa precyzujące udział w budżecie poszczególnych partnerów. Każdy z nich znał wielkość środków finansowych, którymi dysponował, jak również zakres prac, które przy ich pomocy muszą zostać wykonane. Dodatkowo uzyskano zgodę MKiDN na samodzielne dokonywanie zakupów przez poszczególnych partnerów. Pomimo iż znacząco utrudniło to rozliczanie projektu (zwiększenie liczby dokumentacji księgowej, konieczność rozliczania wydatków poszczególnych partnerów), to umożliwiło elastyczną, dostosowaną do potrzeb realizację przedsięwzięcia. Pozwoliło to również na uniknięcie potencjalnych problemów, na jakie, zgodnie z praktycznymi doświadczeniami, narażone są projekty partnerskie.

*Doświadczenia
cieszyńskie*

BARTOSZ TYRNA

*Organizacyjne
i finansowe aspekty
realizacji projektu
„Ochrona i konserwacja
cieszyńskiego
dziedzictwa
piśmienniczego”*

Zasoby ludzkie

Sukces projektu jest niewątpliwie sukcesem osób zaangażowanych w jego realizację w ramach pięciu instytucji. Uzyskanie zaplanowanych efektów wiązało się jednak z koniecznością sprostania wielu wyzwaniom, które zostaną w tym rozdziale zaprezentowane z punktu widzenia właśnie zasobów ludzkich. Podkreślić należy, iż o ile kwestie związane z finansowaniem, rozliczaniem, księgowością itp. mogą wyglądać różnie w zależności od np. źródła finansowania, o tyle te związane z dysponowaniem odpowiednim zapleczem pracowników uczestniczących w projekcie wyglądać będą podobnie. Szczególnie, jak można przypuszczać, będzie to widoczne w przedsięwzięciach re-

alizowanych przez małe i średnie biblioteki zlokalizowane poza głównymi ośrodkami miejskimi.

Podstawowym problemem, z jakim skonfrontowano się w ramach projektu, była ograniczona liczba osób posiadających odpowiednie kwalifikacje zawodowe niezbędne dla realizacji poszczególnych działań. Ze względu na charakter prowadzonych prac, ich znaczna część musiała być przeprowadzana w siedzibach poszczególnych partnerów (jedynie niewielka część przeprowadzana była poza nimi, w szczególności dotyczyło to konserwacji, opracowania i inwentaryzacji zbiorów w Książnicy Cieszyńskiej). Alternatywna forma realizacji, polegająca na przewożeniu zbiorów, ze względów kosztowych nie mogła być rozpatrywana. Spowodowane to było przede wszystkim wysokością wydatków związanych z transportem zbiorów oraz praktycznie brakiem możliwości skutecznego ich ubezpieczenia itp. W związku z tym znaczna część projektu została zrealizowana przez pracowników poszczególnych instytucji lub osoby, które pracowały w ramach zleceń dla kilku partnerów. Taka sytuacja uniemożliwiała, szczególnie u partnerów dysponujących mniejszą liczbą pracowników etatowych, tworzenie alternatywnych rozwiązań czy uzyskiwanie niezbędnego wsparcia. Dodatkowo podkreślić należy, iż pracownicy Książnicy Cieszyńskiej stanowili wsparcie dla pozostałych instytucji, pełniąc rolę opiekunów dla poszczególnych działań w ramach projektu (wsparcie to było świadczone głównie dla instytucji kościelnych oraz Muzeum Śląska Cieszyńskiego; Archiwum Państwowe w Katowicach, jako duża instytucja dysponowało odpowiednimi zasob-

*Doświadczenia
cieszyńskie*

BARTOSZ TYRNA

*Organizacyjne
i finansowe aspekty
realizacji projektu
„Ochrona i konserwacja
cieszyńskiego
dziedzictwa
piśmienniczego”*

bami kadrowymi). Oczywiście ograniczało to czas, który mógł być przeznaczony na realizację prac w ramach Książnicy. Pomimo tego, stworzenie systemu opiekunów przy realizacji partnerskich projektów należy rekomendować dla analogicznych przedsięwzięć. Pozwala on przede wszystkim na prowadzenie prac zgodnie z określonymi standardami oraz niejako „zabezpiecza” instytucje o mniejszym doświadczeniu.

W wypadku zleceń zewnętrznych dla osób indywidualnych poruszano się w obrębie stosunkowo niewielkiej grupy. Wynikało to z konieczności wykonywania prac na miejscu, np. przy masowym zabezpieczaniu zbiorów czy pracach introligatorskich. Podkreślić tu należy, iż poziom zaplanowanych wynagrodzeń został określony w momencie tworzenia aplikacji do MF EOG i NMF w 2005 r. Długi okres oczekiwania na przyznanie dotacji, sam okres trwania projektu wpłynęły na ocenę atrakcyjności oferowanych wynagrodzeń, tym samym zmniejszając liczbę potencjalnych oferentów, którzy mogliby być zainteresowani uczestnictwem w przedsięwzięciu.

Z punktu widzenia zarządzania poszczególnymi działaniami sytuacja taka powodowała brak jakichkolwiek rezerw oraz ograniczone możliwości reagowania na powstające potrzeby. Stan części zbiorów uniemożliwiał pełną ocenę zakresu działań, które muszą zostać podjęte dla osiągnięcia zaplanowanych we wniosku efektów, a przede wszystkim dla właściwego ich zabezpieczenia i ochrony. W praktyce powodowało to powstanie szeregu dodatkowych prac, które musiały zostać obsłużone przez ten sam zespół ludzki.

*Doświadczenia
cieszyńskie*

BARTOSZ TYRNA

*Organizacyjne
i finansowe aspekty
realizacji projektu
„Ochrona i konserwacja
cieszyńskiego
dziedzictwa
piśmienniczego”*

Zarysowane powyżej problemy miały duży wpływ na realizację projektu i tylko dzięki, wartemu podkreślenia raz jeszcze, zaangażowaniu poszczególnych osób, udało się osiągnąć zaplanowane rezultaty.

*Doświadczenia
cieszyńskie*

Zamówienia publiczne

Czynnikiem wpływającym na opóźnienia w realizacji projektów finansowanych ze środków zewnętrznych bardzo często są problemy z wyłonieniem wykonawców w drodze zamówień publicznych. Także w omawianym przedsięwzięciu przyczyniły się one do powstania szeregu problemów, które traktowano jako kluczowe z punktu widzenia jego realizacji.

BARTOSZ TYRNA

*Organizacyjne
i finansowe aspekty
realizacji projektu
„Ochrona i konser-
wacja cieszyńskiego
dziedzictwa
piśmienniczego”*

Podkreślić należy, iż wszystkie podmioty uczestniczące w projekcie musiały stosować odpowiednie procedury zapewniające konkurencyjność wyboru wykonawców poszczególnych prac czy dostaw. W wypadku postępowań realizowanych przez instytucje publiczne sposób postępowania był identyczny, jak przy jakichkolwiek innych zakupach. Wszystkie kwestie regulowała tu ustawa Prawo Zamówień Publicznych oraz wewnętrzne regulaminy. W wypadku partnerów prywatnych kwestie te musiały zostać rozstrzygnięte poprzez przyjęcie wypracowanych na podstawie PZP zasad. Skupiały się one na przyjęciu standardu tworzenia zapytania uwzględniającego warunki zamówienia (opis przedmiotu, termin realizacji, warunki dodatkowe itp.), rozesłania zapytania do co najmniej 3 oferentów.

W ramach projektu w sumie zawarto i zrealizowano kilkaset kontraktów o zróżnicowanej wartości. W większości były to zamówienia o niewielkiej wartości, które nie wiązały się z trudnościami na poziomie wyboru wykonawcy czy realizacji zlecenia. Udzielono również kilka dużych zamówień, z których największe sięgały kwot zbliżonych do pół miliona złotych.

W związku z poziomem skomplikowania niniejszych zamówień publicznych, a przede wszystkim ich liczby, poniżej zaprezentowano doświadczenia dotyczące trzech postępowań, które zdaniem autora mogą być przydatne również w podobnych do prezentowanego przedsięwzięciach. Są nimi:

a) OPRACOWANIE KSIĘGOZBIORU LEOPOLDA JANA SZERSZNIKA
ORAZ STARYCH DUKÓW Z BIBLIOTEKI CZYTELNI LUDOWEJ
I BIBLIOTEKI DEKANATU W CIESZYNIE

Wykonawcę zamówienia wyłoniono dopiero w szóstym postępowaniu. Pierwsze postępowanie ogłoszono 26 czerwca 2007 r. a ostatnie, skutecznie rozstrzygnięte, 18 grudnia 2007 r. (umowę podpisano w styczniu 2008 r.). Sam proces wyłaniania wykonawcy zajął tym samym ok. pół roku, generując automatycznie analogiczne opóźnienie zaplanowanych prac. Spowodowane to było przede wszystkim brakiem oferentów, jak również trudnościami w sprostaniu wymogom określonym w ramach postępowania. Pierwszy z tych czynników jest konsekwencją braku funkcjonowania podmiotów świadczących tego typu usługi. Drugi wiązał się przede wszystkim z koniecznością zapew-

*Doświadczenia
cieszyńskie*

BARTOSZ TYRNA

*Organizacyjne
i finansowe aspekty
realizacji projektu
„Ochrona i konserwacja
cieszyńskiego
dziedzictwa
piśmienniczego”*

nienia przez wykonawcę odpowiednich warunków do przechowywania zbiorów – większość księgozbioru, poza najcenniejszymi obiektami, opracowywana była poza siedzibą Książnicy Cieszyńskiej. Z punktu widzenia przygotowywania zamówienia i później jego realizacji konieczne było zwrócenie uwagi na kilka istotnych elementów:

- Ubezpieczenie transportowanych i przechowywanych obiektów – w praktyce brak jest możliwości ubezpieczenia księgozbioru przez wykonawcę w wypadku usługi o analogicznej skali. W trakcie przygotowywania zamówienia przeprowadzono konsultacje z ubezpieczycielami specjalizującymi się w ubezpieczeniach zbiorów o charakterze muzealnym. Dla ubezpieczenia przewożonych zbiorów konieczne jest wykonanie ich wyceny, w przypadku księgozbiorów wyceny każdego obiektu. Koszt wyceny oceniany jest na poziomie ok. 10% wartości zbiorów. Książnica Cieszyńska, podobnie jak inne instytucje tego typu, ubezpieczając swoje zbiory, bazuje wyłącznie na z góry przyjętej wycenie księgovej, która z punktu widzenia firm ubezpieczeniowych nie jest wystarczająca w przypadku, gdy zbiory opuszczają siedzibę właściciela zbiorów. Problem ten został rozwiązany poprzez postawienie wykonawcy wymogu dysponowania przez przewoźnika zbiorów (licencjonowaną firmę ochroniarską) ubezpieczeniem o odpowiedniej wartości. Wykonawca miał jednak problem ze znalezieniem przewoźnika, który dysponowałby stosownym ubezpieczeniem (firmy ochroniarskie zwykle ubezpieczają się w zakresie przewozu gotówki i papierów wartościowych). Poza transportem książki przechowywano

w warunkach przewidzianych prawem polskim, przy czym wykonawca ponosił pełną odpowiedzialność za stan zbiorów;

- Wykonywanie usługi – pomimo bardzo szczegółowego opisu sposobu wykonywania usługi przez wykonawcę (odwołanie się do obowiązujących norm w tym zakresie, jak również wewnętrznych regulacji *Struktura oraz zasady ewidencji i opracowania zbiorów bibliotecznych Książnicy Cieszyńskiej*, odpowiadającej tym normom) usługa ta częściowo nie została zgodnie z nimi zrealizowana. Spowodowało to konieczność wielokrotnego poprawiania wykonywanych opisów katalogowych. W efekcie wykonanie zamówienia znacząco się przedłużyło;

- Kontrola wykonywanych opisów – każdy z wykonywanych opisów miał podlegać weryfikacji (w praktyce zostało to przesunięte częściowo na okres gwarancji). Liczba wykonywanych opisów, liczne korekty, opóźnienie realizacji zamówienia, a wreszcie ograniczone zasoby ludzkie znacząco utrudniły proces sprawdzania.

b) DIGITALIZACJA ZBIORÓW KSIĄŻNICY CIESZYŃSKIEJ

Przygotowanie zamówienia w zakresie digitalizacji zbiorów nastęczyło chyba największych problemów w ramach przedmiotowego projektu. Wynikały one przede wszystkim z braku standardów, na których można by bazować. Stworzenie opisu zakresu zamówienia na poziomie określającym zakres prac, jak również parametry techniczne osiągniętych rezultatów okazały się szczególnie trudne, i, jak się okazało na poziomie realizacji, nie były one wystarczające. Analiza podobnych przetargów przeprowadzonych przed rozpisaniem zamówienia Książ-

nicy, jak również tych ogłaszanych już w trakcie realizacji zamówienia, wskazuje, iż pomimo różnych sposobów definiowania czynników decydujących o jakości otrzymywanych plików, wszystkie podmioty prowadzące tego typu prace spotkać się mogą z podobnymi problemami. Skupiają się one na:

- Jakości plików – ze względu na materiał podlegający digitalizacji, w szczególności bardzo różny stan jego zachowania, niesłychanie trudne jest określenie i następnie ocena jakości otrzymywanych plików, jak również wyposażenia ich w pewne parametry, takie jak chociażby skuteczność OCR. W wypadku realizacji tego procesu w Książnicy proces uzgadniania części parametrów odbył się poprzez długotrwałe negocjacje z wykonawcą. Wpłynęło to znacząco na czas wykonania usługi;
- Kontroli jakości – proces sprawdzania plików, pomijając już kryteria oceny, jest bardzo praco- i czasochłonny. Przedłużanie się wykonywania prac spowodowało również utrudnienia w tym obszarze, zwiększając liczbę plików, które musiały zostać poddane weryfikacji w określonym czasie.

c) KONSERWACJA OBIEKTÓW ZE ZBIORÓW BIBLIOTECZNYCH
KSIĄŻNICY CIESZYŃSKIEJ

W zakresie tego postępowania zwraca uwagę przede wszystkim niewielka liczba podmiotów posiadających odpowiednie warunki do przeprowadzania prac konserwatorskich w wypadku większych wymagań dotyczących zabezpieczenia zbiorów. Niewątpliwie rzutuje to na cenę wykonywanych prac. W zakresie usług tego typu, zwłaszcza w wy-

*Doświadczenia
cieszyńskie*

BARTOSZ TYRNA

*Organizacyjne
i finansowe aspekty
realizacji projektu
„Ochrona i konserwacja
cieszyńskiego
dziedzictwa
piśmienniczego”*

padku bibliotek położonych peryferyjnie, uwagę zwrócić należy na wysokie koszty transportu obiektów.

*Doświadczenia
cieszyńskie*

W przypadku wszystkich wyżej wymienionych postępowań kluczowym problemem w ich realizacji były przede wszystkim posiadane środki finansowe. Długi proces oceny wniosków o dofinansowanie w ramach MF EOG i NMF przekładał się na zmniejszanie się atrakcyjności poszczególnych zamówień. Zwłaszcza, iż przez znaczny okres realizacji projektu środki te, w związku z niekorzystnym kursem Euro, faktycznie zmniejszały się. Czynniki te nie mogły być przewidziane na poziomie aplikowania o środki, a z kolei tworzenie rezerwy poprzez zwiększanie kosztów projektu negatywnie wpłynęłoby na jego ocenę, w efekcie stwarzając ryzyko nieotrzymania środków. Rzutowało to na realizację całości projektu, w szczególności przejawiając się niewielką liczbą oferentów uczestniczących w zamówieniach, jak również trudnościach w realizacji i negocjacjach z wybranymi wykonawcami.

BARTOSZ TYRNA

*Organizacyjne
i finansowe aspekty
realizacji projektu
„Ochrona i konser-
wacja cieszyńskiego
dziedzictwa
piśmienniczego”*

Księgowość i rozliczanie projektu

Realizacja projektów współfinansowanych ze środków MF EOG czy też innych środków pomocowych, np. Funduszy Strukturalnych UE, wiąże się z bardzo dużym obciążeniem biurokratycznym. Nawet w przypadku zatrudnienia menadżera projektu, którego jednym z obowiązków było tworzenie sprawozdań z realizacji projektu, wniosków o płatność itp., dokumentacja pierwotna tworzona jest bezpośrednio przez uczestni-

ków projektu. Menadżer, z racji chociażby ograniczeń prawnych, zajmuje się wyłącznie ich weryfikacją, porządkowaniem oraz przygotowaniem zgodnie z wymogami instytucji kontrolującej.

Kluczowe z punktu widzenia zarządzania projektem było opracowanie i nadzorowanie wdrażania odpowiednich wytycznych w zakresie tworzenia, opisywania i przechowywania dokumentacji księgowej projektu. Z racji partnerskiego charakteru projektu zdecydowano się na przygotowanie *Wytycznych w zakresie rozliczeń finansowych oraz tworzenia i przechowywania dokumentacji finansowej projektu*. Uznać należy, iż kodyfikacja zasad postępowania w tym zakresie i szybkie wprowadzenie jej w życie umożliwiło sprawne przeprowadzenie całego procesu sprawozdawczości w ramach projektu. Bezpośrednio przełożyło się to na utrzymywanie płynności finansowej projektu – sprawne rozliczanie oznaczało również szybkie otrzymywanie refundacji wydatków. Rozwiązanie tego typu należy rekomendować dla analogicznych przedsięwzięć, jednocześnie zwracając uwagę na zakres koniecznych regulacji. Obejmować on powinien następujące zagadnienia:

- Zasady opracowywania dokumentów księgowych do rozliczenia projektu – opis dokumentu księgowego, typy dokumentów księgowych, załączniki do dokumentów księgowych, rozliczanie wkładu rzeczowego itp.;

- Forma i warunki dostarczania dokumentów księgowych – terminy, forma dostarczania dokumentacji (w podziale na typy dokumentów księgowych);

*Doświadczenia
cieszyńskie*

BARTOSZ TYRNA

*Organizacyjne
i finansowe aspekty
realizacji projektu
„Ochrona i konserwacja
cieszyńskiego
dziedzictwa
piśmienniczego”*

- Przechowywanie dokumentacji księgowej – w szczególności w zakresie wymagań sponsora;
- Rejestr wydatków w ramach projektu;
- Monitoring i kontrola wydatków – w szczególności zasady poddawania się kontroli;
- Zaliczka – udział partnerów w zaliczce, rozliczanie zaliczki itp.;
- Wypłata refundacji.

BARTOSZ TYRNA

*Organizacyjne
i finansowe aspekty
realizacji projektu
„Ochrona i konserwacja
cieszyńskiego
dziedzictwa
piśmienniczego”*

Zaproponowane rozwiązanie obejmuje właściwie wszystkie aspekty, z jakimi spotkać się może instytucja realizująca projekt przy współudziale środków zewnętrznych, i jakie wystąpiły w ramach prezentowanego projektu. W zależności od źródła finansowania lista ta może być modyfikowana (np. brak zaliczki itp.).

Podsumowanie

Środki w ramach Mechanizmów Finansowych czy Funduszy Strukturalnych UE kierowane są przede wszystkim do dużych bibliotek w głównych ośrodkach akademickich w kraju. Mniejsze jednostki, położone peryferyjnie, przegrywają „wyścig” o dotację z kilku przyczyn. Wskazać tu należy nie tylko ważność ich zbiorów dla polskiej kultury czy potrzeby, ale również przygotowanie do tego typu przedsięwzięć. W praktyce przy ograniczonych zasobach ludzkich i środkach finansowych ubieganie się o wsparcie jest trudne, a realizacja projektu stawia szereg wyzwań. Sprostanie im ułatwiłoby dysponowanie gotowymi rozwiązaniami i wzorcami na poziomie szeroko rozumianego zarządzania, które

oznacza nie tylko poprawne gromadzenie dokumentacji księgowej, ale przede wszystkim wypracowanie wzorców zamówień publicznych, standardów umów itp. Partnerzy uczestniczący w projekcie zmuszeni byli dochodzić do nich samodzielnie, a przygotowane rozwiązania, choć pozwoliły na sprawne przeprowadzenie zaplanowanych prac, mogą być traktowane jedynie jako punkt wyjścia do budowy gotowych schematów. W przeciwieństwie do innych typów projektów, przedsięwzięcia biblioteczne obejmują bardzo wąską grupę działań i w związku z tym możliwe jest stworzenie gotowych rozwiązań na przykład w obrębie masowej digitalizacji, opracowania zbiorów (jeśli powstanie rynek tego typu usług w Polsce) itp. W praktyce mogłoby się to przełożyć na aktywniejsze uczestnictwo małych bibliotek, m.in. jednostek kościelnych, w tego typu przedsięwzięciach.

Pomimo wskazania szeregu problemów, jakie wystąpiły w obrębie projektu, uznać należy, bez wskazywania już na modelowość przedsięwzięcia, które zawsze może podlegać dyskusji, na duży sukces projektu. Przede wszystkim udało się je zrealizować w ramach budżetu planowanego w 2005 r. i rozliczanego w Euro. W praktyce przełożyło się to często na niski komfort realizacji przedsięwzięcia, dodatkowe obciążenia, trudności z wyborem wykonawców itp., co jednak nie uniemożliwiło osiągnięcia rezultatów po pięciu latach od złożenia wniosku aplikacyjnego.

*Doświadczenia
cieszyńskie*

BARTOSZ TYRNA

*Organizacyjne
i finansowe aspekty
realizacji projektu
„Ochrona i konser-
wacja cieszyńskiego
dziedzictwa
piśmienniczego”*

Projekt „Ochrona i konserwacja cieszyńskiego dziedzictwa piśmienniczego” z perspektywy konserwatora

Podstawowe cele i założenia projektu

Cieszyn posiada kilka zabytkowych bibliotek i archiwów, co wynika z jego pogranicznego położenia. Do największych i najcenniejszych, według obecnego podziału należą zbiory Książnicy Cieszyńskiej, Parafii Ewangelicko-Augsburskiej, Muzeum Śląska Cieszyńskiego i cieszyńskiego oddziału Archiwum Państwowego w Katowicach. Cenne, choć dużo mniejsze zbiory znajdują się również w innych bibliotekach kościelnych i klasztornych, m.in. w klasztorze oo. Bonifratrów.

Od wielu lat Książnica, posiadająca Dział Ochrony i Konserwacji Zbiorów, w naturalny sposób starała się objąć opieką potrzebujące pomocy instytucje, które się do nas o taką pomoc zwracały. Dzięki temu mieliśmy mniejszy lub większy wgląd w stan zachowania zbiorów i warunki ich przechowywania w Bibliotece Tschammera, Muzeum Śląska Cieszyńskiego, Bibliotece i Archiwum przy Parafii św. Marii Magdaleny oraz w kilku mniejszych instytucjach. (Zbiory Biblioteki i Archiwum przy



Parafii św. Marii Magdaleny znajdują się obecnie w depozycie w Książnicy Cieszyńskiej). Pomoc Książnicy była ograniczona jednak do działań o charakterze diagnozującym: przeprowadzaliśmy przeglądy wybranych części zbiorów, zazwyczaj starych druków, zbiorów rękopiśmiennych i archiwalnych, określaliśmy potrzeby dotyczące warunków ich przechowywania – lokali, regałów, sposobu obchodzenia się ze zbiorami, ich czyszczenia, przemieszczania, składowania, porządkowania i udostępniania. Dezynfekowaliśmy szczególnie cenne i/lub mocno zagrzybione obiekty. Wskazywaliśmy odpowiednie materiały i podpowiadaliśmy optymalne, w odniesieniu do możliwości właścicieli, rozwiązania techniczne. Niestety, tylko niewielka część z naszych zaleceń mogła być realizowana ze względu na koszty, jakie należałoby ponieść, jak również brak w tych instytucjach osób przeszkolonych w zakresie ochrony zbiorów. Pojawienie się możliwości pozyskania funduszy EOG w końcu 2005 r. było w tym momencie kluczem do rozwiązania wydawałoby się „patowej” sytuacji. W skład zawiązanego konsorcjum weszły: Książnica Cieszyńska, Parafia Ewangelicko-Augsburska, cieszyński Oddział Archiwum Państwowego, Muzeum Śląska Cieszyńskiego oraz Konwent oo. Bonifratrów. Przede wszystkim należało jasno określić cel naszego działania w kontekście potrzeb i możliwości przyszłych partnerów oraz ocenić możliwości zagwarantowania trwałości planowanych wówczas przedsięwzięć. Zdawaliśmy sobie sprawę z ograniczonej kadry osobowej, zarówno u siebie, jak i w instytucjach, które działaniami miałyby być objęte. Zakładaliśmy realizację w ramach sił własnych wszędzie

*Doświadczenia
cieszyńskie*

ŁUCJA BRZEŻYCKA

*Projekt „Ochrona
i konserwacja
cieszyńskiego
dziedzictwa
piśmienniczego”
z perspektywy
konserwatora*

tam, gdzie było to możliwe, głównie ze względu na optymalizację kosztów oraz konieczność podejmowania dodatkowych działań, jakie generowałyby wyprowadzanie ich poza Cieszyn. Działanie w ramach miasta i regionu było też jednym z zaleceń programu ukierunkowanego również na rozwój lokalnej społeczności i przeciwdziałania bezrobociu. Już wstępne rozmowy z przyszłymi partnerami określiły podział w sposobie działania: Archiwum Państwowe, posiadające własną opiekę konserwatorską oraz zaplecze techniczne, większą część zadań realizowało własnym trybem, natomiast pozostali partnerzy skorzystali z możliwości merytorycznego wsparcia Książnicy Cieszyńskiej i ich przedsięwzięcia zostały zaplanowane wspólnie.

Celem projektu była oczywiście szeroko pojęta ochrona zbiorów, w której mieściły się:

- adaptacja pomieszczeń chronionych systemami zabezpieczającymi przed pożarem i kradzieżą wraz z ich profesjonalnym wyposażeniem w sprzęt do regulacji warunków klimatycznych,
- wyposażenie w odpowiednie regały oraz przygotowanie miejsc pracy dla bibliotekarzy i czytelników,
- poddanie księgozbiorów dezynfekcji, jeżeli zajdzie taka potrzeba,
- zabezpieczenie i naprawa księgozbiorów,
- wytypowanie najcenniejszych obiektów do konserwacji,
- opracowanie i zinwentaryzowanie księgozbiorów,
- zdigitalizowanie wybranych części księgozbiorów,

*Doświadczenia
cieszyńskie*

LUCJA BRZEŻYCKA

*Projekt „Ochrona
i konserwacja
cieszyńskiego
dziedzictwa
piśmienniczego”
z perspektywy
konserwatora*

- przygotowanie i wprowadzenie w życie regulaminów normujących zasady funkcjonowania bibliotek, dbałości o zbiory oraz zasady ich udostępniania.

W efekcie zbiory wprowadzone zostaną w szeroko pojęty obieg naukowy i kulturalny. Biblioteki zyskają opiekę przeznaczonych do tego celu pracowników; do tej pory zbiorami zajmowali się bibliotekarze często w niepełnym wymiarze godzin: w Muzeum na pół etatu, w Bibliotece Tschammera na ¼ etatu, zaś Archiwum Tschammera i Biblioteka oo. Bonifratrów pozostawały bez bibliotekarskiej obsługi. Przedstawione tu cele i założenia mają charakter ogólny, dla każdej z omawianych instytucji zakres działań uzależniony był od potrzeb wynikających z pomieszczeń, w których się znajdowały, charakteru zbiorów, stanu ich zachowania oraz od możliwości finansowych deklarowanych przez ich właścicieli.

Od grudnia 2005 r. rozpoczęto działania zmierzające do właściwego przygotowania wniosku o dofinansowanie. Konieczne było zebranie danych według ujednoliconego schematu ułatwiającego oszacowanie potrzeb oraz komunikację z partnerami. Powstała ankieta zbierająca – oprócz danych adresowych, kontaktowych i organizacyjnych – podstawowe dane o zbiorach: ich ilość, charakterystykę, stan ewidencji i opracowania, sposób udostępniania, charakterystykę warunków lokalowych i stanu zachowania. Na podstawie zebranych informacji należało przygotować wykaz i charakterystykę planowanych działań oraz spodziewane, wymierne efekty tychże działań, np. ilości zdezynfekowanych

*Doświadczenia
cieszyńskie*

ŁUCJA BRZEŻYCKA

*Projekt „Ochrona
i konserwacja
cieszyńskiego
dziedzictwa
piśmienniczego”
z perspektywy
konserwatora*

obiektów, zabezpieczonych zbiorów, obiektów zakonserwowanych, opracowanych i zdigitalizowanych. W miarę precyzyjnie należało zaplanować wszelkie zakupy sprzętów, materiałów i usług oraz wskazać sposoby realizacji planowanych działań, a więc przygotować plan budżetowy wydatków wszelkiej kategorii (zał. nr 1, ankieta). Oczywiście zbieranie danych odbywało się w sposób skoordynowany, w dużej mierze niezbędne było bezpośrednie zaangażowanie pracowników Książnicy. Na czas gromadzenia danych instytucje oddelegowały jedną lub wymiennie kilka osób współpracujących z Książnicą. W przypadku oo. Bonifratrów wsparcie Książnicy było szczególnie duże. Ankiety miały stanowić merytoryczną podstawę powstającego wniosku.

Krótką charakterystyka zbiorów

ZBIORY KSIĄŻNICY CIESZYŃSKIEJ, liczące 130 000 woluminów dzieł drukowanych, w tym 18 500 starych druków, 46 inkunabułów i 17 000 jednostek inwentarzowych rękopisów składają się z kilku kolekcji bibliotecznych gromadzonych przez instytucje i osoby prywatne na przestrzeni ostatnich 200 lat. Ich trzon i jednocześnie najcenniejszą część stanowi zbiór Leopolda Jana Szersznika (1747–1814), ponadto księgozbiór Józefa Ignacego Kraszewskiego (1812–1887), Czytelni Ludowej (1847/1861–1922), Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego (1901–1939) i dawnego Muzeum Miejskiego (1901–1960). Są to zbiory różnorodne, zarówno pod względem proveniencji, jak i zawartości. Równie różnorodne były ich losy na przestrzeni dziejów.

*Doświadczenia
cieszyńskie*

LUCJA BRZEŻYCKA

*Projekt „Ochrona
i konserwacja
cieszyńskiego
dziedzictwa
piśmienniczego”
z perspektywy
konserwatora*

BIBLIOTEKA I ARCHIWUM IM. TSCHAMMERA PRZY PARAFII EWANGELICKO-AUGSBURSKIEJ – ogółem 22 000 woluminów, w tym 5 000 starych druków, 4 inkunabuły i 322 rękopisy oraz 17 000 książek i czasopism z XIX i XX w. (według danych z 2005 r. – 14 441 woluminów i ok. 60 mb. akt). Wśród starych druków dominują dzieła o tematyce teologicznej i teksty biblii, pozostałe dotyczą prawa, historii, geografii, literatury antycznej, nowożytnej oraz filozofii. Najstarszą grupę stanowią tu książki będące kiedyś własnością szlachty śląskiej, pozostałe to własność pastorów i nauczycieli gimnazjum ewangelickiego. Wśród czasopism dominuje prasa protestancka wydawana na Śląsku.

Na zbiór rękopisów składają się manuskrypty powstałe od XVI aż do XX w. związane z kościołem i społeczeństwem protestanckim na Śląsku Cieszyńskim (322 woluminy).

Archiwum Parafii Ewangelickiej w Cieszynie zawiera dokumenty wytworzone od początku XVIII aż do końca XX w. przez kancelarię parafii, gimnazjum ewangelickie oraz towarzystwa ewangelickie funkcjonujące w Cieszynie.

BIBLIOTEKA I ARCHIWUM OO. BONIFRATRÓW W CIESZYNIE – liczy według obecnych danych 2 900 woluminów, w tym 194 stare druki i 1 729 książek dawnych oraz pokaźny zbiór rękopisów oprawnych. Najcenniejsze w zbiorze biblioteki oo. Bonifratrów są rękopiśmienne księgi tworzące archiwum klasztorne, które stanowią materiał źródłowy do historii cieszyńskiego klasztoru od początku jego istnienia (przełom XVII i XVIII w.) aż do współczesności. Wśród druków, poza książkami reli-

*Doświadczenia
cieszyńskie*

LUCJA BRZEŻYCKA

*Projekt „Ochrona
i konserwacja
cieszyńskiego
dziedzictwa
piśmienniczego”
z perspektywy
konserwatora*

gijnymi, na uwagę zasługuje duża grupa książek medycznych wydanych w XVII–XIX i XX w. Poza wymienionymi wyżej zbiorami w skład biblioteki wchodzi również archiwum własne Konwentu, gromadzone od początku jego istnienia.

BIBLIOTEKA MUZEUM ŚLĄSKA CIESZYŃSKIEGO – liczy 23 550 woluminów, w tym 370 starych druków i 21 inkunabułów. Biblioteka muzealna pełni rolę księgozbioru podręcznego; zawiera książki i czasopisma z zakresu archeologii, historii, historii sztuki, techniki, fotografii, muzealnictwa, nauki o książce, bibliografii, słowniki, silesiaca¹.

ŁUCJA BRZEŻYCKA

*Projekt „Ochrona
i konserwacja
cieszyńskiego
dziedzictwa
piśmienniczego”
z perspektywy
konserwatora*

Jak widać, mieliśmy do czynienia z ogromną, jak na nasze możliwości, ilością zbiorów, którymi należało się zająć. Oznaczało to w pierwszej mierze konieczność przeprowadzenia przeglądów, zwłaszcza tam gdzie ich jeszcze nie było: w bibliotece oo. Bonifratrów oraz w Archiwum Parafii Ewangelickiej. W przypadku Książnicy, Biblioteki Tschammera i Muzeum oparto się na przeglądach całościowych lub częściowych przeprowadzonych w końcu lat 90. przez Książnicę².

¹ Informacje na temat zbiorów zaczerpnięto z publikacji: K. SZELONG, *Książnica Cieszyńska*, Cieszyn : [1995] oraz L. BROŻEK, *Zbiory Cieszyńskie*, [w:] *Biblioteka Śląska 1922–1972*, red. J. Kantyka, Katowice : 1973 oraz z ankiet Parafii Ewangelicko-Augsburskiej, Muzeum Śląska Cieszyńskiego oraz Konwentu oo. Bonifratrów w Cieszynie.

² J. BRZEŻYCKI, *Podsumowanie przeglądu starych druków z Biblioteki in. Tschammera oraz zalecenia konserwatorskie do przechowywania całości zbioru w kościele Jezusowym w Cieszynie* [Cieszyn : 1996], maszynopis w dokumentacji Działu Ochrony i Konserwacji Zbiorów Książnicy Cieszyńskiej.

WARUNKI LOKALOWE

Zdecydowanie w najlepszej sytuacji znajdowała się KSIĄŻNICA CIESZYŃSKA, mająca do dyspozycji zabytkową, odremontowaną kamienicę powiększoną o dobudowany i przystosowany do celów bibliotecznych, nowoczesny segment. Budynek Książnicy posiadał ok. 2 700 m² powierzchni użytkowej, przy czym powierzchnia magazynowa wynosiła 695 m². Znajdowały się tu dwie czytelnie: ogólna i zbiorów specjalnych oraz kilkanaście pomieszczeń biurowych, pracowni i magazynków podręcznych, jak również sala konferencyjna z zapleczem. Wydzielony był kompleks kilku pomieszczeń komory dezynfekcyjnej. Nie posiadaliśmy wtedy jedynie odpowiednich sal ekspozycyjnych, ponieważ zaplanowane w zabytkowych piwnicach starej części budynku nie zapewniały stabilnych warunków ekspozycyjnych ze względu na silne, trwałe zawilgoce nie ścian. Dwa z czterech magazynów wyposażone były w odpowiednie regały, w dwóch pozostałych zbiory umieszczone były na regałach różnego typu, najczęściej przestarzałych i kłopotliwych w użyciu. Książnica posiadała nowoczesne systemy przeciwpożarowe oraz przeciwłamaniowe, wydzielona część budynku chroniona była przez kontrolę dostępu. Magazyny obsługiwała centrala klimatyzacyjna, zaś pozostałe pomieszczenia wyposażone były w przenośne nawilżacze i osuszacze powietrza oraz klimatyzatory naściennne pełniące funkcję schładzającą. Wszędzie kontrolę warunków rejestrowały termohigrografy bębnowe.

ŁUCJA BRZEŻYCKA

Projekt „Ochrona i konserwacja cieszyńskiego dziedzictwa piśmienniczego” z perspektywy konserwatora

ZBIORY PARAFII EWANGELICKIEJ umieszczone były w dwóch nawach bocznych kościoła na jego 4 kondygnacji oraz w czytelnicy znajdującej się w budynku Parafii niedaleko kościoła. Biblioteka i archiwum zajmowały po 233 m² powierzchni, zaś czytelnia z przylegającym małym magazynkiem i pokoikiem socjalnym – ok. 100 m². Dla posiadanej ilości zbiorów była to powierzchnia wystarczająca.

Biblioteka wraz z całym kościołem posiadały system przeciwpożarowy, a sama biblioteka również system antywłamaniowy. W bibliotece założono też wcześniej nowe okna, wylano betonową podłogę i zakupiono metalowe regały stacjonarne. Wyposażono ją w trzy termohigrografy bębnowe, które jednak z powodu wieloletniej eksploatacji i przy braku regulacji nie nadawały się już do użytku. Nieosłonięte żaluzjami okna, nieszczelne odizolowanie od nawy głównej, brak ogrzewania, brak urządzeń nawilżających i osuszających, niedostateczna izolacja stropu uniemożliwiały jakikolwiek wpływ na warunki klimatyczne.

Archiwum zajmowało pomieszczenie zupełnie nie przystosowane do przechowywania zbiorów. Stan techniczny nie zapewniał stabilnych warunków klimatycznych: jednoszybowe, nieszczelne i nieosłonięte żaluzjami okna, nieszczelne oddzielenie przeszkloną ścianką z okien od nawy głównej, brak ogrzewania, niedostateczna izolacja od strony dachu, brak urządzeń do kontroli i regulacji parametrów klimatu powodowały duże wahania wilgotności względnej i temperatury. W dniu 28 grudnia 2004 r. odnotowano 41 % wilgotności względnej i 5 °C – warunki podobne do tych panujących wówczas na zewnątrz.

*Doświadczenia
cieszyńskie*

ŁUCJA BRZEŻYCKA

*Projekt „Ochrona
i konserwacja
cieszyńskiego
dziedzictwa
piśmienniczego”
z perspektywy
konserwatora*

Wyposażenie nie zapewniało archiwaliom właściwych, a nawet bezpiecznych warunków przechowywania. Regały miały niewystarczającą powierzchnię i konstrukcję, a stan ich zachowania zagrażał bezpieczeństwu zbiorów. Pozostałe meble, służące pierwotnie do przechowywania archiwaliów, wymagały napraw. Nie było miejsca na przechowywanie map, obrazów i fotografii, miejsca przeznaczonego na odłożenie materiałów w trakcie ich przeszukiwania czy porządkowania, niewystarczające było również oświetlenie.

Brak źródła prądu, brak wody uniemożliwiły zainstalowanie odpowiednich urządzeń i utrzymanie czystości. Nie było też jakichkolwiek systemów zabezpieczających.

Czytelnia, zlokalizowana w budynku Parafii, była pomieszczeniem ciasnym, poza ogrzewaniem zimą nie było innych możliwości normowania warunków wilgotności względnej i temperatury. Utrzymanie stabilnych warunków klimatycznych w tak małym pomieszczeniu byłoby trudne nawet przy zastosowaniu odpowiednich urządzeń.

Magazyn podręczny czytelnii, w którym znajdowały się regały metalowe, był znacznie większy, chociaż i tam nie przewidziano miejsca na przechowywanie większych obiektów. Nie było też stołu, gdzie można by bezpiecznie odłożyć i przeglądać książki. Tam również nie było możliwości regulacji parametrów klimatycznych. Czytelnia znajdowała się w innym budynku niż magazyny biblioteki i archiwum (oddalona o ok. 100 m). Konieczność przenoszenia książek i archiwaliów

*Doświadczenia
cieszyńskie*

LUCJA BRZEŻYCKA

*Projekt „Ochrona
i konserwacja
cieszyńskiego
dziedzictwa
piśmienniczego”
z perspektywy
konserwatora*

narażała je każdorazowo na gwałtowne zmiany otoczenia, zarówno w czasie transportu, jak i udostępniania czy czasowego przechowywania w czytelní. Przenoszenie mogło też być przyczyną uszkodzeń mechanicznych, zawilgocenia czy innych negatywnych następstw. Udostępnianie zbiorów poza budynkiem, gdzie były przechowywane z pewnością nie było dla zbiorów korzystne.

*Doświadczenia
cieszyńskie*

Jednym z założeń projektu było zorganizowanie Muzeum Protestantyzmu, które miało zostać umieszczone również w nawie bocznej w pomieszczeniach analogicznych do znajdującej się powyżej biblioteki. Pomieszczenia należało całkowicie przystosować do potrzeb ekspozycyjnych, nie miały bowiem nawet ścianki oddzielającej je od nawy głównej kościoła.

ŁUCJA BRZEŻYCKA

*Projekt „Ochrona
i konserwacja
cieszyńskiego
dziedzictwa
piśmienniczego”
z perspektywy
konserwatora*

We wszystkich działaniach należało uwzględnić wszelkie konsekwencje zmian w obrębie obiektu zabytkowego, jakim jest kościół Jezusowy. Parafia dysponowała już wstępnym planem przebudowy, należało go więc tylko poszerzyć i tak dostosować, aby zapewnione zostały właściwe warunki przechowywania zbiorów.

BIBLIOTEKA MUZEUM ŚLĄSKA CIESZYŃSKIEGO

Powierzchnia całkowita pomieszczeń bibliotecznych to 95 m². Na tej powierzchni mieściło się ok. 20 000 z 23 550 książek, jakie posiada Muzeum. W porównaniu z omawianymi wcześniej instytucjami była to powierzchnia bardzo mała. Zbiory znajdowały się w czterech pomiesz-



zeniach, na które składały się: magazyn (3 pomieszczenia) i czytelnia (1 pomieszczenie). Stan techniczny pomieszczeń był dobry.

*Doświadczenia
cieszyńskie*

Warunki klimatyczne były zmienne ze względu na brak możliwości regulacji temperatury i wilgotności względnej powietrza – wilgotność powietrza wahała się od 50 do 80 %.

Biblioteka nie posiadała zabezpieczeń elektronicznych, tj. systemów sygnalizacji pożaru i włamania. Jedno z pomieszczeń wyposażone było w regały kompaktowe, w pozostałych znajdowały się drewniane regały i szafy.

LUCJA BRZEŻYCKA

*Projekt „Ochrona
i konserwacja
cieszyńskiego
dziedzictwa
piśmienniczego”
z perspektywy
konserwatora*

Wyposażenie stanowiska dla czytelnika nie w pełni zapewniało właściwe i bezpieczne udostępnianie zbiorów oraz utrudniało korzystanie z nich: nie było dobrej lampy oraz podkładek pod stare druki. W przypadku biblioteki muzeum niemożliwe było zwiększenie powierzchni użytkowej.

KSIEGOZBIÓR OO. BONIFRATRÓW mieścił się na piętrze budynku zakonu przy placu Londzina, w skrzydle północno-wschodnim. Zajmował niewielkie pomieszczenie z dwoma oknami wychodzącymi na północną i wschodnią stronę. Panujące tam warunki klimatyczne zmieniały się wraz porami roku (wziąwszy pod uwagę nieszczelne okna, jak i przylegający bezpośrednio do okien blaszany dach). Pomieszczenie ogrzewane było grzejnikami centralnego ogrzewania z zaworami termostatycznymi, pozwalającymi na regulację temperatury w sezonie grzewczym.

Dla znajdującej się tam ilości książek pomieszczenie to było stanowczo za małe, a regały niedostosowane były do wielkości książek, które ustawiono też zbyt ciasno.

Księgozbiór – w większości obiekty oprawne – umieszczony był na 19 drewnianych, oznaczonych regałach (w tym w jednej szafie) oraz złożony w kilku pudłach na podłodze. Od początku ustalono zmianę lokalu, księgozbiór przeniesiony miał być do obszernego pomieszczenia pełniącego wówczas funkcję kapitułarza. Zakładano jednak wykorzystywanie go również do celów reprezentacyjnych. Posiadało ono regulację temperatury w sezonie grzewczym poprzez zawory termostatyczne oraz okiennice. Obok kapitułarza znajdowało się niewielkie pomieszczenie, gdzie można było urządzić miejsce do udostępniania zbiorów. Nie było jednak zabezpieczone systemem przeciwpożarowym i antywłamaniowym, nie było wyposażenia odpowiedniego dla księgozbioru.

STAN ZACHOWANIA ZBIORÓW

Przeprowadzone przeglądy zbiorów pozwoliły określić zakres podejmowanych wobec nich działań profilaktycznych i konserwatorskich. Wstępne oględziny przeprowadzone w końcu grudnia 2004 r. ujawniły dramatyczną sytuację, przede wszystkim w Archiwum Tschammera, do którego dotarliśmy wtedy po raz pierwszy. Archiwum, w związku z przeprowadzonym nieco wcześniej remontem, przeniesione zostało do lewej nawy kościoła. Stan zachowania archiwaliów wydawał się tragiczny. Przyczyną były warunki ich przechowywania na przestrzeni

LUCJA BRZEŻYCKA

*Projekt „Ochrona
i konserwacja
cieszyńskiego
dziedzictwa
piśmienniczego”
z perspektywy
konserwatora*

ostatnich 300 lat³. Brak zabezpieczeń zewnętrznych, niewłaściwy sposób porządkowania, m.in. przez wiązanie sznurkiem całych plików dokumentów, spowodował ich silne zabrudzenie i uszkodzenie – nadarcia i przecięcia całych wiązek dokumentów. Stłoczenie ich na małej przestrzeni regałów posiadających krzyżowe elementy usztywniające, również powodowało uszkodzenia. W wyniku długotrwałych zmian temperatury i wilgotności bardzo zabrudzonych dokumentów doszło do silnego porażenia mikrobiologicznego, powodującego w efekcie poważne uszkodzenia mechaniczne. Stan, w jakim znajdowało się archiwum nie pozwalał na zebranie dokładnych danych, nie było możliwości dokonania przeglądu, ponieważ wiązałoby się to z koniecznością repakowania i oczyszczenia całego zespołu, na co wówczas nie było czasu i co mogłoby skutkować dodatkowym przemieszaniem dokumentów. Archiwum należało jednak natychmiast chociaż wstępnie zabezpieczyć. Parafia zakupiła odpowiednią ilość bezkwasowych pudeł archiwalnych, w które zapakowane zostały dokumenty, tylko pobieżnie oczyszczone z grubej warstwy kurzu. Fotografie i obiekty ikonograficzne, przełożone tekturami i opakowane w szary papier, umieszczone zostały w jednej ze skrzyń. W tym stanie, po przełożeniu do ok. 300 pudeł, archiwista

*Doświadczenia
cieszyńskie*

ŁUCJA BRZEŻYCKA

*Projekt „Ochrona
i konserwacja
cieszyńskiego
dziedzictwa
piśmienniczego”
z perspektywy
konserwatora*

³ Omówione szerzej w referacie J. Sztuchlik: *Stan i perspektywy opracowania, konserwacji i udostępniania zbiorów bibliotecznych, archiwalnych i muzealnych Parafii Ewangelicko-Augsburskiej w Cieszynie w związku z realizacją projektu Ochrona i konserwacja cieszyńskiego dziedzictwa piśmienniczego w latach 2007–2010*, maszynopis w Bibliotece i Archiwum im. Tschammera, 2009 i na stronie internetowej projektu: <http://biblioteka.cieszyn.org.pl/>.

wstępnie oszacował ich ilość na 60 mb. materiału archiwalnego. Bezdiskusyjnie należało potraktować archiwum priorytetowo w planach zabezpieczania zbiorów. Prace zabezpieczające poprzedzone miały być przeglądem szacującym w sposób miarodajny zakres niezbędnych działań oraz potrzeby czasowe i materiałowe.

Stan zachowania zbiorów Biblioteki określono na podstawie przeprowadzonego w 1996 r. przeglądu⁴. Na jego podstawie można było stwierdzić, że ok. ¼ starych druków wymagała interwencji zaawansowanych: konserwacji kompleksowych (z czego 40 w trybie pilnym) lub konserwacji oprawy. Wiele wymagało napraw introligatorskich (ok. 10 %) i zabezpieczenia (głównie czasopisma i obiekty w oprawach miękkich oraz obiekty drobne). Stan mikrobiologiczny kolekcji był zły. Większość książek, również nowych druków, była zagrzybiona i wymagała natychmiastowej dezynfekcji. Wysoki stopień porażenia mikrobiologicznego i tutaj wynikał z nieodpowiednich warunków klimatycznych, silnego zabrudzenia księgozbioru i magazynów. Po wizycie w bibliotece i czytelnii stwierdzono, że przegląd przeprowadzony 9 lat wcześniej można przyjąć za podstawę ogólnego planowania czynności zabezpieczających, należy go jednak przedtem zaktualizować. Ze względu na dużą ilość innych, różnorodnych prac związanych z przygotowaniem

*Doświadczenia
cieszyńskie*

ŁUCJA BRZEŻYCKA

*Projekt „Ochrona
i konserwacja
cieszyńskiego
dziedzictwa
piśmienniczego”
z perspektywy
konserwatora*

⁴ J. BRZEŻYCKI, Podsumowanie przeglądu starych druków z Biblioteki in. Tschammera oraz zalecenia konserwatorskie do przechowywania całości zbioru w kościele Jezusowym w Cieszynie [Cieszyn : 1996], maszynopis w dokumentacji Działu Ochrony i Konserwacji Zbiorów Książnicy Cieszyńskiej.

wniosku, nie podejmowano przeglądu weryfikacyjnego, odkładając go na czas bezpośrednio poprzedzający czynności zabezpieczające.

W trakcie kilku wizyt w Archiwum i Bibliotece Tschamera wyodrębniono różne, niebiblioteczne kategorie zbiorów. O ocenę ich wartości historycznej zwrócono się do historyka sztuki z Muzeum Śląska Cieszyńskiego, p. Ireny Adamczyk. Powstała w ten sposób lista przedmiotów – eksponatów muzealnych, które znalazły się później w nowo powstałym Muzeum Protestantyzmu.

Kolejnym zespołem, w którym przeprowadzono przegląd, była BIBLIOTEKA I ARCHIWUM OO. BONIFRATRÓW. Współpracujący z nami bibliotekarz określił wstępnie strukturę zbioru oraz pomógł wyłowić szczególnie cenne egzemplarze. Istniało co prawda opracowanie dotyczące biblioteki⁵, nie znaleźliśmy jednak żadnych ksiąg inwentarzowych. Książki umieszczone były w małym pomieszczeniu tak ciasno, że z trudem można było poruszać się między regałami i piętrzącymi się na podłodze pudłami. Stan zachowania poszczególnych części księgozbioru był zróżnicowany. Uszkodzenia mechaniczne dotyczyły przede wszystkim najstarszej i najcenniejszej części zbiorów, jaką były rękopisy oprawne. W większości nie wymagały jednak pełnej konserwacji, a tylko konserwacji oprawy, co w tym wypadku wydawało się zabiegiem niezbędnym, ponieważ zaniechanie napraw byłoby potencjalną przyczyną zniszcze-

*Doświadczenia
cieszyńskie*

ŁUCJA BRZEŻYCKA

*Projekt „Ochrona
i konserwacja
cieszyńskiego
dziedzictwa
piśmienniczego”
z perspektywy
konserwatora*

⁵ M. M. ŁOBOZEK, *Archiwum i Biblioteka Bonifratrów w Cieszynie* [rozprawa doktorska], Warszawa : 1995.

nia całych obiektów. Pozostała, historyczna część zbiorów, oprócz napraw introligatorskich o szerokim zakresie, wymagała zabezpieczenia. Niezbędne były również naprawy introligatorskie, ze względu na to, że ogromna ilość zespołu „naprawiona” została kiedyś przy pomocy plastra i taśmy klejącej, które należało usunąć i we właściwy sposób naprawić. (Jak się później okazało, zaklejono plastrem również zdrowe grzbiety, zapewne w celu ujednolicenia całości). Istotnym problemem był stopień porażenia mikrobiologicznego, większy w obrębie obiektów starszych lub intensywnie użytkowanych. W kilku przypadkach zaobserwowano ślady obecności owadów, nie zauważono jednak, aby rozprzestrzeniały się na sąsiednie obiekty, prawdopodobnie były to tylko ich pozostałości. Liczbę książek oszacowano wtedy na 3 000–4 000.

Ostatni zbiór znajdował się w bibliotece MUZEUM ŚLĄSKA CIESZYŃSKIEGO. I tu dysponowaliśmy wynikami przeglądu sprzed kilku lat. Spośród wszystkich starych druków ok. 70 odznaczało się takim stanem opraw, który mógł powodować uszkodzenia bloków. Blisko 30 z nich pozbawionych było opraw lub odznaczało się poważnymi zniszczeniami. Kompleksowej konserwacji bloków wymagało 15 woluminów, a drobnych napraw – ok. 100. Liczne ślady działalności mikroorganizmów posiadało ok. 15 obiektów, a 100 odznaczało się lekkimi objawami zakażenia⁶.

*Doświadczenia
cieszyńskie*

ŁUCJA BRZEŻYCKA

*Projekt „Ochrona
i konserwacja
cieszyńskiego
dziedzictwa
piśmienniczego”
z perspektywy
konserwatora*

⁶ Według J. BRZEŻYCKI: *Podsumowanie przeglądu starych druków z księgozbioru Muzeum w Cieszynie*, 1998, maszynopis w dokumentacji własnej Działu Ochrony i Konserwacji Zbiorów Książnicy Cieszyńskiej.

Wizyta i oględziny zbioru potwierdziły ustalenia przeglądu dokonanego przed kilku laty, przegląd dokładnie określający potrzeby zbioru mogliśmy wykonać, podobnie jak w przypadku biblioteki Tschamera, dopiero bezpośrednio przed działaniami zabezpieczającymi.

Pobieżne oględziny nowych druków pozwoliły stwierdzić uszkodzenia powstałe na skutek wielokrotnego przenoszenia. Posiadały szereg drobnych uszkodzeń, często były wypaczone i nosiły ślady zalania, wiele było zagrzybionych. Obserwowana była duża kruchość papieru, naddarcia, przetarcia, wypadanie pojedynczych kart, wiele grzbietów naderwanych lub ich brak, co kwalifikowało zbiór do napraw introliigatorskich.

W przypadku Książnicy ocena stanu zachowania zbiorów przeprowadzana była wielokrotnie, systematyczne zabezpieczanie prowadzone było od kilkunastu lat przez pracownię introliigatorską według przyjętego programu⁷. Wobec szeregu innych planowanych działań nie włączaliśmy bezpośrednich działań naprawczych w zakres prac związanych z projektem. Przedstawiona tu zostanie tylko krótka charakterystyka stanu zachowania zbiorów Książnicy.

Zróznicowany stan księgozbioru KSIĄŻNICY wynikał z jego różnorodności formalnej i od warunków, w jakich poszczególne jego części składowe były przechowywane i gromadzone, od ich wieku, stopnia

ŁUCJA BRZEŻYCKA

*Projekt „Ochrona
i konserwacja
cieszyńskiego
dziedzictwa
piśmienniczego”
z perspektywy
konserwatora*

⁷ J. BRZEŻYCKI: *Program ochrony i konserwacji zbiorów Książnicy Cieszyńskiej*, [w:] *Ogólnopolskie seminarium i warsztaty na temat ochrony zbiorów zabytkowych w regionie* [materiały konferencyjne], Cieszyn : 1995.

i skali użytkowania czy w końcu cech technologicznych. Niewłaściwe warunki przechowywania doprowadzały do zawilgoceń i zalań, częste przemieszczenia księgozbiorów związane ze zmianami właścicieli spowodowały uszkodzenia mechaniczne różnego typu, tak więc znaczna część zbiorów wymaga dzisiaj działań naprawczych czy konserwatorskich, wszystkie zaś działań profilaktycznych.

Stopień uszkodzenia jest wyraźnie większy w obrębie takich zespołów jak Czytelnia Ludowa, czy Towarzystwo Ludoznawcze lub w obrębie określonej kategorii zbiorów, jakimi są np. czasopisma oprawne w kilku różnych zespołach. Dotyczy to w większym stopniu, lecz w mniejszej skali starych druków czy archiwaliów, niż druków zwartych XIX i XX-wiecznych. Tak więc zarówno poszczególne księgozbiory, jak i kategorie zbiorów mają odrębne wymagania, my zaś sposób postępowania dostosowywaliśmy do ich potrzeb.

Istotnym zagrożeniem było porażenie mikrobiologiczne, obecne w zespołach z każdego okresu, szczególnie zaś w zespołach najstarszych (jak np. w liczącym 15 000 woluminów księgozbiorsze L. J. Szerznika). Prowadzona systematycznie dezynfekcja wyselekcjonowanych obiektów lub całych zespołów oraz unormowanie warunków klimatycznych wstrzymały postępujący rozwój mikroorganizmów, ale nie zlikwidowały powstałych już uszkodzeń.

Zebraliśmy w ten sposób dane do przygotowania indywidualnych planów działania dla każdej z omawianych instytucji. Wspólne rozmowy z właścicielami weryfikowały ich zakres w zależności od możliwości

*Doświadczenia
cieszyńskie*

ŁUCJA BRZEŻYCKA

*Projekt „Ochrona
i konserwacja
cieszyńskiego
dziedzictwa
piśmienniczego”
z perspektywy
konserwatora*

i woli właścicieli zbiorów. Podkreślić należy dużą otwartość na proponowane przez nas rozwiązania i bardzo dobrą współpracę w nowym, dla wielu, obszarze działania.

Nie ulegało wątpliwości, że najwięcej jest do zrobienia w Bibliotece i Archiwum Tschammera. Unikatowe w swym charakterze zbiory powinny znaleźć się w stosownych dla nich warunkach. Urealniła się też idea powołania do życia Muzeum Protestantyzmu.

Zakres działań w pozostałych instytucjach był skromniejszy. Wszystkie zbiory powinny zostać poddane dezynfekcji całościowej lub wybiórczej (jak w przypadku Książnicy). Wszędzie (oprócz Książnicy) należało zorganizować nowe lub dostosować stare pomieszczenia, wyposażyć je w odpowiednie sprzęty i urządzenia. Należało również zbiory bezpośrednio naprawić i zabezpieczyć, należało je opracować oraz zdigitalizować ich wybrane części, aby można było skorzystać z nich bezpośrednio lub za pośrednictwem Internetu. Wszystkie te działania musiały zostać tak zaplanowane i skoordynowane, aby zoptymalizować ponoszone koszty. Skala działań była jednak ogromna, aby więc zapewnić w miarę płynną i bezkolizyjną realizację tylko dwa działania zaplanowane były wspólnie: była to dezynfekcja na początku projektu i digitalizacja na jego zakończenie oraz wspólnie realizowana promocja.

Kolejność działań zdeterminowana była z jednej strony ich rodzajem, skalą i zakresem, a z drugiej uwzględniać musiała specyfikę postępowania w trakcie owych działań z zabytkowymi księgozbiorami. Jasne

było, że zbiory o największym stopniu porażenia mikrobiologicznego: w Bibliotece i Archiwum Tschammera oraz w Bibliotece oo. Bonifratrów powinny być najpierw zdezynfekowane. Po dezynfekcji muszą trafić do czystych pomieszczeń i na czyste regały. Dezynfekcję muszą więc poprzedzać prace remontowe i instalacyjne (z reguły długotrwałe). Pomieszczenia, do których wprowadzane będą zbiory, powinny być wyposażone w urządzenia regulujące warunki klimatyczne. Dopiero wtedy (uwzględniając przewietrzenie zbiorów po dezynfekcji) zbiory mogły być rozpakowane, z grubsza oczyszczone i rozłożone na półkach. Proces ten należało przeprowadzić sprawnie i szybko, ponieważ jak najszybciej należało rozpocząć ich opracowanie i zabezpieczanie – działania o charakterze długofalowym. Jednocześnie od samego początku należało tak rozłożyć prace konserwatorskie, aby ponoszone na nie wydatki nie sumowały się z innymi, znacznymi wydatkami w przeciągu krótkiego czasu w poszczególnych jednostkach. Jak widać, problemów i kwestii zazębiających się za siebie i współzależnych było dużo.

Następny, ważny element naszego planowania to wycena planowanych przedsięwzięć, a więc ocena ich zakresu, ocena jakości sprzętów i materiałów. Na tym etapie Książnica nadal uczestniczyła w zbieraniu danych dla wszystkich omawianych tu instytucji w sprawach bezpośrednio i pośrednio związanych z większością działań, odnosząc się tutaj do własnych doświadczeń. Był to bardzo żmudny etap gromadzenia ofert, szukania optymalnych rozwiązań, sondowania rynku usług, sprzętów i materiałów oraz wielokrotnych weryfikacji.

*Doświadczenia
cieszyńskie*

ŁUCJA BRZEŻYCKA

*Projekt „Ochrona
i konserwacja
cieszyńskiego
dziedzictwa
piśmienniczego”
z perspektywy
konserwatora*

Wszelkie działania związane z pracami w obiektach zabytkowych i z obiektami zabytkowymi wymagały odpowiednich zezwoleń, potrzebne były ekspertyzy, projekty i kosztorysy.

Kończącym etapem przygotowań było powstanie harmonogramu rzeczowo-finansowego, który powstał w Dziale Strategii Urzędu Miejskiego.

Jak widać, wiele osób uczestniczyło w przygotowaniu projektu, wiele danych musieliśmy zgromadzić, z wieloma trudnościami poradzić sobie sami lub ze wsparciem i realną pomocą życzliwych nam osób.

ŁUCJA BRZEŻYCKA

*Projekt „Ochrona
i konserwacja
cieszyńskiego
dziedzictwa
piśmienniczego”
z perspektywy
konserwatora*

Realizacja projektu

Uproszczony schemat planowanych działań (zał. nr 2) pokazuje, ile dodatkowych działań towarzyszy każdemu z zadań głównych, do których w kolejności należą:

- Zarządzanie projektem
- Roboty budowlane i instalacyjne
- Zabezpieczenie fizyczne zbiorów
- Dezynfekcja zbiorów
- Inwentaryzacja i katalogowanie zbiorów
- Digitalizacja
- Konserwacja
- Promocja.

Jeszcze w listopadzie 2005 r. podpisana została stosowna umowa między partnerami, regulująca wzajemne relacje, sposób działania i finansowania. Liderem projektu została Książnica Cieszyńska.

Pierwszym działaniem nowo powstałego konsorcjum było wyłonienie na drodze przetargu menadżera projektu, wybór ten musiał z przyczyn obiektywnych zostać zweryfikowany, więc pierwsze miesiące pracy były dla nas szczególnie trudne.

U wszystkich partnerów powołano osoby odpowiedzialne w tych jednostkach za realizację projektu:

- Książnica Cieszyńska – Krzysztof Szelong
- Parafia Ewangelicko-Augsburska – Jolanta Sztuchlik
- Muzeum Śląska Cieszyńskiego – Marian Dembiniok, Maksymilian Kapalski
- Konwent oo. Bonifratrów – Maksymilian Kuśka.

Realizacja projektu rozpoczęta została 1 kwietnia 2007 r.

Do merytorycznej opieki nad realizacją zaplanowanych wcześniej u beneficjentów działań Książnica przeznaczyła swoich pracowników – merytorycznych opiekunów zadań:

- Dezynfekcja, zabezpieczanie zbiorów, warunki przechowywania, konserwacja – Łucja Brzeżycka, kierownik Działu Ochrony i Konserwacji Zbiorów w Książnicy Cieszyńskiej
- Opracowanie zbiorów – Jolanta Sztuchlik, kierownik Działu Zbiorów Specjalnych w Książnicy, jednocześnie kierownik realizacji projektu w Parafii Ewangelicko-Augsburskiej
- Digitalizacja zbiorów – Krzysztof Szelong, dyrektor Książnicy Cieszyńskiej, Halina Morawiec, po. kierownik Działu Gromadzenia, Opracowania i Udostępniania Zbiorów

ŁUCJA BRZEŻYCKA

*Projekt „Ochrona
i konserwacja
cieszyńskiego
dziedzictwa
piśmienniczego”
z perspektywy
konserwatora*

- Promocja – Krzysztof Szelong, dyrektor Książnicy Cieszyńskiej.

W ten sposób realizacja projektu, realizowana siłami własnymi partnerów, pilotowana była od strony merytorycznej przez lidera projektu.

*Doświadczenia
cieszyńskie*

PRACE BUDOWLANE I WYPOSAŻENIE NOWYCH POMIESZCZEŃ

Najszybciej, bo już w kwietniu 2007 r., działania na dużą skalę podjęto w KOŚCIELE JEZUSOWYM, zakończenie prac budowlanych warunkowało bowiem większość zaplanowanych działań związanych z dezynfekcją również u innych partnerów. Pracami remontowymi objęte zostały nawy boczne przeznaczone na pomieszczenia biblioteki, archiwum i Muzeum Protestantyzmu. Wykonano izolacje dachowe, założono dodatkowe okna wewnętrzne osłonięte żaluzjami, nowe, szczelne okna oddzielające pomieszczenia od nawy głównej, instalacje wodno-kanalizacyjne i centralne ogrzewanie regulowane zaworami termostatycznymi, założono bądź zmodernizowano instalacje alarmowe i wodne. W miejsce krat przesłaniających wejścia zamontowano solidne drzwi. W archiwum wyrównano podłogę i położono laminat, zawieszono nowe lampy, ściany odmalowano. Remont objął również czytelnię w budynku Parafii; pomieszczenia przeorganizowano, umieszczając magazyn podręczny w miejsce maleńkiej czytelnii. Dzięki temu zyskano duże jasne pomieszczenie czytelniane, zaś księgozbiór podręczny, pomniejszony o część rzadko wykorzystywaną, przeniesiony został do pomieszczenia od strony północnej.

LUCJA BRZEŻYCKA

*Projekt „Ochrona
i konserwacja
cieszyńskiego
dziedzictwa
piśmienniczego”
z perspektywy
konserwatora*

Zakupiono sprzęt do kontroli i regulacji warunków klimatycznych: niestety dopiero w grudniu 2007 r. zakupione zostały nawilzacze, a w maju 2008 r. osuszacze powietrza. Jesienią 2007 r. zakupiono też regały do archiwum, a pół roku później umeblowano pomieszczenia przeznaczone docelowo na pracownie bibliotekarzy i archiwistów.

Do Muzeum Protestantyzmu zakupiono gabloty wystawiennicze. W muzeum pozostawiono oryginalną ceglaną posadzkę, poddając ją tylko zabiegom zabezpieczającym. Dla potrzeb aranżacji jednego z pomieszczeń archiwum odnowieniu poddano kilka zabytkowych szaf archiwalnych.

Prace remontowe przeprowadzono również w BIBLIOTECIE I ARCHIWUM OO. BONIFRATRÓW. Pomieszczenie byłego kapitułarza zostało odnowione, na okna założono drewniane okiennice. Ze względu na reprezentacyjny charakter pomieszczeń ze szczególną dbałością potraktowano kwestie wystroju wnętrza. Wykorzystano część zabytkowych mebli, nowe stylistycznie dostosowano do istniejących. Prace nad nowymi regałami i szafami bibliotecznymi przeciągnęły się niestety do połowy następnego roku, wtedy też zamontowano instalacje przeciwpożarową i antywłamaniową. W międzyczasie pomieszczenie, w którym sukcesywnie rozkładano książki na nowych regałach, wyposażono w wysokiej klasy sprzęt nawilżający i osuszający oraz termohigrograf bębnowy. Archiwista, pracujący w prowizorycznych warunkach, miał już do dyspozycji zakupiony sprzęt komputerowy, więc z pewnymi trudnościami mógł realizować przyjęte działania.

*Doświadczenia
cieszyńskie*

LUCJA BRZEŻYCKA

*Projekt „Ochrona
i konserwacja
cieszyńskiego
dziedzictwa
piśmienniczego”
z perspektywy
konserwatora*

Najmniejszy zakres prac remontowych założyło MUZEUM ŚLĄSKA CIESZYŃSKIEGO. Pomieszczenia wyposażono w regały kompaktowe, zakupiono sprzęt nawilżający i osuszający oraz termohigrografy bębnowe do wszystkich pięciu pomieszczeń.

Wszystkie działania związane z adaptacją pomieszczeń zamknęły się dopiero w połowie 2008 r. Nie udało się zachować reżimu następujących po sobie działań, o których była mowa na wstępie, z przyczyn obiektywnych: czy to osobowych (losowych), czy też ze względu na konieczność prowadzenia kilku działań równocześnie, a także ze względu na przeciągające się procedury zakupów czy też możliwości finansowe instytucji. Pewne zmiany i ustępstwa w tym względzie poczyniono już na etapie końcowych modyfikacji harmonogramu i po uzgodnieniu z Książnicą Cieszyńską, nie zawsze więc można mówić o zmianie terminów realizacji.

Działania remontowe o odmiennym charakterze przeprowadzone zostały w KSIĄZNICY. Osuszaniu poddane zostały ściany w zabytkowych, średniowiecznych piwnicach przeznaczonych na sale ekspozycyjne. Zabezpieczenia przeciwwilgociowe powinny nareszcie zapewnić wystarczającą przestrzeń do eksponowania zbiorów Książnicy. Wyposażono je w gabloty ekspozycyjne przystosowane do bezpiecznego manipulowania nawet grubymi książkami, zainstalowano oszklone plansze, w których można mocować obiekty wielkoformatowe.

Ponadto wyposażono jeden z magazynów w regały kompaktowe i wymieniono awaryjny już na skutek kilkunastoletniej eksploatacji sprzęt do kontroli i regulacji warunków klimatycznych. Zakupiono 7 nawil-

*Doświadczenia
cieszyńskie*

ŁUCJA BRZEŻYCKA

*Projekt „Ochrona
i konserwacja
cieszyńskiego
dziedzictwa
piśmienniczego”
z perspektywy
konserwatora*

zaczty i 6 osuszaczy powietrza oraz 8 oczyszczaczy powietrza. Zainstalowano elektroniczny system kontroli wilgotności względnej i temperatury w kilkunastu punktach: w magazynach, czytelnich i salach ekspozycyjnych. Do pozostałych pomieszczeń zakupiono nowe termohigrografy bębnowe (8 sztuk).

Powyższe działania u wszystkich partnerów doprowadziły do takiego przygotowania pomieszczeń na przyjęcie księgozbiorów, jakie odpowiadają obecnym standardom zapewniającym im bezpieczeństwo. W doborze urządzeń kierowaliśmy się również względami praktycznymi, mając na uwadze możliwości instytucji, kiedy nie będzie już dofinansowania. Aby sprzęt mógł prawidłowo działać, musi być odpowiednio konserwowany – a więc prosty w obsłudze, a części ulegające zużyciu – np. filtry – muszą być w miarę tanie, choć oczywiście odpowiedniej jakości. Zapewniliśmy sobie stosunkowo długie okresy gwarancyjne i związane z tym przeglądy. Zrezygnowaliśmy z zakupu przenośnych schładzaczy – nie nadawały się do zainstalowania w pomieszczeniach ze względu na konieczność odprowadzania skroplin. W zamian zakupiliśmy urządzenia oczyszczające powietrze, które podniosły komfort i bezpieczeństwo pracy osób pracujących bezpośrednio z księgozbiorem. W czytelni Biblioteki Tschammera funkcje schładzające pełnią obecnie klimatyzatory naścienne.

We wszystkich instytucjach zorganizowane zostały wygodne miejsca pracy dla bibliotekarzy i czytelników, wyposażone w odpowiednie oświetlenie oraz podkładki pod książki.

*Doświadczenia
cieszyńskie*

LUCJA BRZEŻYCKA

*Projekt „Ochrona
i konserwacja
cieszyńskiego
dziedzictwa
piśmienniczego”
z perspektywy
konserwatora*

Zestawienie wydatków na prace adaptacyjne i podstawowe wyposażenie

Doświadczenia
cieszyńskie

Instytucja	Działanie	Koszt planowany	Koszt rzeczywisty
Książnica Cieszyńska	Osuszanie murów, malowanie pomieszczeń	173 886,00	188 523,72
	Regały kompaktowe	226 000,00	112 606,00
	Sprzęt do regulacji i kontroli warunków klimatycznych	131 260,00	125 033,92
	Sprzęt komputerowy, czytniki i in.	59 800,00	60 465,06
	Gabloty ekspozycyjne	38 850,00	38 784,00
Parafia Ewange- licko-Augs- burska	Prace remontowo-budowlane wraz z systemami ostrzegającymi	434 500,00	438 999,98
	Regały 409 m	26 200,00	26 169,00
	Sprzęt do regulacji i kontroli warunków klimatycznych	141 400,00	62 667,22
	Sprzęt komputerowy, aparat foto i in.	19 900,00	18 765,00
	Meble nowe + renowacja	23 500,00	57 533,92
	Gabloty ekspozycyjne	35 000,00	41 968,00
Muzeum Śląska Cieszyń- skiego	Systemy ostrzegawcze	10 400,00	10 370,00
	Sprzęt do regulacji i kontroli warunków klimatycznych	22 350,00	16 453,32
	Regały	40 000,00	39 902,00
	Meble wraz z dodatkowym wyposażeniem	1 900,00	1 647,24
Konwent oo. Bonifra- trów	Prace adaptacyjne + systemy ostrzegawcze	26 855,00	23 266,04
	Sprzęt do regulacji i kontroli warunków klimatycznych	31 360,00	19 468,86
	Meble wraz z dodatkowym wyposażeniem	90 600,00	90 988,00
	Sprzęt komputerowy	9 000,00	8 483,08

ŁUCJA BRZEŹYCKA

*Projekt „Ochrona
i konserwacja
cieszyńskiego
dziedzictwa
piśmienniczego”
z perspektywy
konserwatora*

Dział Ochrony i Konserwacji Zbiorów zajmował trzy pracownie: konserwatorską suchą, moką i pracownię introligatorską. Do dyspozycji działu były dwa niewielkie magazynki: papieru i chemiczny. Wyposażenie pracowni w ciągu kilkunastu lat użytkowania było już mocno przestarzałe, meble przeniesione ze starej siedziby stanowiły zbieraninę różnego typu przypadkowych sprzętów, zwłaszcza pracownia introligatorska potrzebowała pilnie nowego umeblowania. W ramach prac remontowych odmalowane zostały pomieszczenia pracowni (również pomieszczenia komory do dezynfekcji, magazynu, gdzie montowano regały, i pomieszczenia administracji). Zlecono wykonanie nowych mebli według przygotowanych planów i wskazówek. Pracownia introligatorska wzbogaciła się o laminarkę i gilotynę z elektrycznym ostrzem. Tam też zainstalowano pulpit sterowniczy komory dezynfekcyjnej i drugi, monitorujący warunki klimatyczne. Pracownie konserwatorskie umeblowano, przerabiając w miarę możliwości stare meble i zakupiono szereg nowych urządzeń.

Do pracowni zakupiono:

- Laminator do obustronnej laminacji przy użyciu Filmoplastu R oraz obcinarkę
- Dygestorium i szafkę laboratoryjną

ŁUCJA BRZEŻYCKA

*Projekt „Ochrona
i konserwacja
cieszyńskiego
dziedzictwa
piśmienniczego”
z perspektywy
konserwatora*

- Mały stół niskociśnieniowy ze sterownikiem i odkurzaczem przemysłowym

- Podświetlaną nadstawkę ssącą
- Suszarkę ramową
- Mikroskop z możliwością fotografowania
- pH-metr
- Elektroniczną wagę laboratoryjną
- Mieszadło magnetyczne
- Dejonizator
- Luksomierz
- Lodówkę.

ŁUCJA BRZEŻYCKA

Projekt „Ochrona
i konserwacja
cieszyńskiego
dziedzictwa
piśmienniczego”
z perspektywy
konserwatora

Zestawienie sprzętów i urządzeń dla pracowni DOiKZ

	Koszt planowany	Koszt rzeczywisty
Uzupełnienieumeblowania pracowni intrologatorskiej i konserwatorskiej	22 000,00	28 369,88
Pozostałe sprzęty	171 545,00	119 323,65

Doposażenie pracowni znacznie ułatwiło i usprawniło pracę, zapewniło też bezpieczne stosowanie materiałów chemicznych i umożliwiło nowe badania.

Okres doposażania i wszelkich prac remontowo-budowlanych to czas szczególnie trudny, wymagający wielu dodatkowych czynności, prac in-

stalacyjnych, dodatkowych badań i przeróbek, działań w prowizorycznych warunkach i zmagania się z niezbędnymi procedurami formalnymi. Pod tym względem pierwsze półtora roku realizacji projektu wymagało od nas szczególnego wysiłku. Koszty tych działań, badań i ekspertyz, których nie przewidzieliśmy, musieliśmy niestety ponieść sami.

W związku z innymi działaniami realizowanymi przez Książnicę zakupiliśmy potrzebny sprzęt komputerowy, czytniki mikrofilmów i skaner.

Jak widać z powyższych zestawień, w większości przypadków mieściliśmy się w wyznaczonych granicach finansowych. Mogliśmy dzięki temu uzupełnić wyposażenie w sprzęty, które w trakcie realizacji okazały się niezbędne, jak np. odkurzacze, wózki biblioteczne, drabinki, obcinarki. Udało nam się wyposażyć pomieszczenia w sprzęt o odpowiednim standardzie i w miarę możliwości sprawdzony. W efekcie zbiory rozlokowane zostały w miejsca właściwie przygotowane: zapewniające bezpieczeństwo zewnętrzne, odpowiednie warunki klimatyczne i odpowiednie regały.

DEZYNFEKCJA ZBIORÓW

Konieczność dezynfekcji zbiorów potwierdziły przeglądy, przeprowadzone wcześniej lub w czasie przygotowywania wniosku. Zakładaliśmy wykonanie jej na miejscu, aby uniknąć konieczności czasochłonnego przewożenia zbiorów. W Książnicy – przy użyciu nowej komory, którą planowano zakupić, u beneficjentów – w komorze przewoźnej.

LUCJA BRZEŻYCKA

*Projekt „Ochrona
i konserwacja
cieszyńskiego
dziedzictwa
piśmienniczego”
z perspektywy
konserwatora*

Dane posiadane na wstępie, dotyczące wielkości dostępnej w 2005 r. komory przewoźnej, jak i ilości książek i archiwaliów, jakie należało zdezynfekować różniły się niestety od tego, z czym przyszło się zmierzyć w 2007 r. Komora, w której zbiory Muzeum, Zakonu Bonifratów i Biblioteki Tschammera miały być dezynfekowane, okazała się nieco mniejsza, zaś deklarowana ilość zbiorów wzrosła. Usługodawca przyjmował też za podstawę obliczania wielkości wsadu ilość metrów bieżących, co w przypadku archiwaliów mogło być miarodajne, natomiast w przypadku zbiorów bibliotecznych było już dużo trudniejsze – ze względu na różnice w wielkościach woluminów. Cena dezynfekcji również wzrosła. Operację dezynfekcji zaplanowano w II kwartale 2007 r., wybierając ten termin jako najbardziej sprzyjający przenoszeniu i przewożeniu książek. Do działania przystąpiono w momencie, kiedy remont w kościele Jezusowym dobiegał końca, czyli w sierpniu 2007 r. Usługodawcę wybierano na podstawie zaproszenia do złożenia oferty. Zastrzeżono oczywiście pełną zgodność z obowiązującymi normami odnośnie samego urządzenia, jak i przebiegu procesu. Sprawdzano też zawartość tlenu etylenu po dezynfekcji, aby zwiększyć w razie potrzeby ilość płukań powietrzem. Odrębna instrukcja powstała dla beneficjentów, a zawarte w niej zalecenia obejmowały sposób przygotowania materiałów do dezynfekcji: sporządzenie list obiektów, pakowanie, oznaczanie pudeł, postępowanie na wypadek deszczu, rozpakowanie, dowietrzanie, odzież ochronną osób bezpośrednio zaangażowanych w przenoszenie

ŁUCJA BRZEŻYCKA

*Projekt „Ochrona
i konserwacja
cieszyńskiego
dziedzictwa
piśmienniczego”
z perspektywy
konserwatora*

zbiorów. O ile zbiory miały wracać na stare regały, pomieszczenia powinny być wysprzątane, a półki i podłogi zdezynfekowane przy pomocy roztworu środka odkażającego. Jeżeli nie – miały być składowane w czystych pomieszczeniach do czasu zainstalowania nowych regałów. Usługę powierzono firmie Konvak z Wrocławia. Niestety, ze względu na rozmiary komory przewoźnej nie było możliwości jej przemieszczania w obrębie Cieszyna. Umieszczono ją więc w jednym miejscu, dokąd dowożono sukcesywnie zdezynfekowane partie zbiorów. Zorganizowano też dodatkowe zadanie na wypadek deszczu. (W ulew-
nym deszczu oczywiście dezynfekcja musiałaby być wstrzymana). Cała operacja przebiegła sprawnie, była pierwszym i chyba największym przedsięwzięciem logistycznym w projekcie. W ciągu półtora miesiąca spakowano i dostarczono do komory ponad 37 000 woluminów. W najtrudniejszej sytuacji znalazła się Parafia Ewangelicko-Augsburska, ponieważ jej zbiory znajdowały się na czwartej kondygnacji kościoła. Przy okazji sporządzania list okazało się, że do dezynfekcji, poza 80 mb. archiwaliów spakowanych w pudła, do dezynfekcji przewieźć należało 21 000 książek zamiast deklarowanych na początku 14 411. W ramach prac projektowych wykonano 7 dezynfekcji, zaś 3 „brakujące” wsady Parafia zrealizowała już na własny koszt, przewożąc książki do stacjonarnej komory w Katowicach. Przy okazji zdezynfekowane zostały również materiały niebiblioteczne, przechowywane wtedy we wspólnych magazynach Archiwum i Biblioteki (głównie znajdujące się tam obrazy i przedmioty drobne).

Zestawienie dezynfekcji w komorze przewoźnej

Instytucja	Koszt planowany	Planowana liczba wsadów	Rzeczywista liczba wsadów	Koszt rzeczywisty
Konwent oo. Bonifratrów	8 900,00	1-2	1	7 929,60
Muzeum Śląska Cieszyńskiego	28 900,00	5-6	5	39 647,99
Parafia Ewangelicko-Augsburska	43 750,00	5-7	7	55 532,60

*Doświadczenia
cieszyńskie*

ŁUCJA BRZEŻYCKA

*Projekt „Ochrona
i konserwacja
cieszyńskiego
dziedzictwa
piśmienniczego”
z perspektywy
konserwatora*

Do kosztów dezynfekcji należy jeszcze doliczyć koszty transportu, materiałów do pakowania oraz zlecenia dla osób pakujących i przenoszących zbiory.

ZAKUP KOMORY DLA KSIĄŻNICY CIESZYŃSKIEJ

Książnica Cieszyńska od 1994 r. posiadała komorę do dezynfekcji archiwaliów UDA 800. Była to nieduża komora, dezynfekująca jednorazowo 3 mb. akt i mocno już przestarzała. Potrzeby Książnicy były znacznie większe, nowa komora dawałaby w tym względzie większe możliwości, proces przebiegałby szybciej, a bezpieczeństwo obsługi znacznie by wzrastało. Na drodze przetargu zakupiono więc w grudniu 2007 r. nową komorę, w pełni zautomatyzowaną, sterowaną komputerowo. Istnieje też stałe, bezpośrednie łącze internetowe z producentem, który w razie potrzeby może zdiagnozować niepokojącą sytuację czy nawet zaingerować w przebieg procesu.

Koszt komory niestety wzrósł, zmieniły się też warunki instalacji, ponieważ dostępny był już na rynku dużo nowocześniejszy typ ko-

mory w stosunku do pierwotnie planowanego. Adaptację pomieszczeń Książnica musiała realizować już z własnych funduszy. Z dostawcą zawarliśmy umowę serwisową.

Nowa komora okazała się bardzo pojemna, a jej prostokątny przekrój znacznie ułatwił manipulowanie kosztami z książkami. W nowej komorze zaplanowano przeprowadzenie dezynfekcji wytypowanych w czasie przeglądu, zakażonych woluminów z księgozbioru L. J. Szersznika, suplementu księgozbioru Szersznika, księgozbioru Czytelni Ludowej, zespołu starych druków Książnicy Cieszyńskiej oraz Biblioteki i Archiwum Kościoła Parafialnego św. Marii Magdaleny, łącznie 17 037 woluminów. Według danych na koniec października 2009 r. dezynfekcji poddano już 15 225 woluminów. Całemu procesowi dezynfekcji towarzyszy dezynfekcja regałów płynem odkażającym. Śladów żerowania owadów w regałach na razie nie stwierdzono.

Pomimo pojawiających się trudności udało nam się proces dezynfekcji szczęśliwie doprowadzić do końca. W tym wypadku nie mogliśmy zrezygnować z jakiegokolwiek części zadania, ponieważ doprowadziłoby to do przemieszania zbiorów zdezynfekowanych i niezdezynfekowanych, a tym samym stałoby się zaprzeczeniem celowości przeprowadzonego zabiegu.

Konserwacja zbiorów

W zbiorach każdej z omawianych bibliotek znajduje się wiele cennych i unikatowych obiektów. W ramach przygotowywania projektu zetknęliśmy się po raz pierwszy bezpośrednio ze zbiorami Archiwum Tscham-

*Doświadczenia
cieszyńskie*

ŁUCJA BRZEŻYCKA

*Projekt „Ochrona
i konserwacja
cieszyńskiego
dziedzictwa
piśmienniczego”
z perspektywy
konserwatora*



mera i Biblioteką OO. Bonifratrów. Wiele ze znajdujących się tam obiektów potrzebowało kompleksowych zabiegów konserwatorskich. Wiele podobnych pod względem kwalifikacji do zabiegów konserwatorskich znajdowało się w Książnicy i Muzeum. Licząc się jednak z ograniczeniami finansowymi beneficjentów, konieczne było dokonanie kompromisowego wyboru. Przyjęliśmy zasadę, według której obiekty zakwalifikowane przez konserwatora do konserwacji oceniane były przez historyka od strony ich wartości historycznej. W ten sposób do konserwacji zakwalifikowano 94 obiekty z omawianych tu instytucji. Ponadto w ramach wkładu rzeczowego Książnica przeznaczyła 1³/₄ etatu konserwatorów na zakonserwowanie 10 obiektów w pracowni własnej.

Konserwacje realizowaliśmy więc w trojaki sposób: kierowaliśmy obiekty do konserwacji na drodze przetargów, zaproszeń do złożenia oferty u beneficjentów i jako wkład własny realizowany w Książnicy.

Obiekty przeznaczone do konserwacji wycenione zostały przez nas na podstawie cennika zawartego w *Zasadach wynagradzania artystów plastyków konserwatorów-restauratorów dóbr kultury*, „Biuletyn Informacyjny Konserwatorów Dzieł Sztuki” 2001, Vol. 12, No 1 (44). Na wszystkie prace uzyskaliśmy stosowne zezwolenia.

W celu wyłonienia wykonawcy Książnica zorganizowała dwa przetargi na konserwację obiektów własnych, rozkładając realizację na 4 etapy. W pierwszym przetargu do konserwacji przekazaliśmy 9 obiektów, w drugim 13. Całość prac powierzono firmie AdArt z Warszawy. W sumie poza Książnicą konserwacji poddano 6 obiektów rękopiśmiennych

i 14 druków (w tym 8 inkunabułów). Wśród nich znajdują się nasze najcenniejsze obiekty, takie jak: miniaturowy Modlitewnik Księżnej Elżbiety Lukrecji – rękopis wykonany na pergaminie, datowany na koniec XV w., żydowski rękopis liturgiczny, tzw. Księga Estery – zwój wykonany na pergaminie, datowany na XVII–XVIII w., cenne dla historii Śląska Cieszyńskiego rękopisy oprawne oraz inkunabuły.

W ramach prac prowadzonych przez Książnicę we własnej pracowni konserwacji poddano 6 obiektów rękopiśmiennych (4 rękopisy oprawne i 2 pudła archiwaliów Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego) oraz 4 druki oprawne.

Z Parafii Ewangelicko-Augsburskiej skierowano do konserwacji 6 rękopisów oprawnych – wszystkie pochodzące ze zbiorów Archiwum Tschammera, 5 druków, 50 map oraz herby malowane na papierze.

Z Muzeum Śląska Cieszyńskiego konserwacji poddano 2 cenne mapy, w tym jeden z najstarszych planów Cieszyna oraz 1 druk oprawny.

Z kolekcji oo. Bonifratrów przekazano 7 najcenniejszych rękopisów oprawnych z archiwum Konwentu.

Realizację konserwacji rozłożono na 5 etapów, przy czym ostatni etap, przypadający na 2010 rok, przeznaczono na konserwacje wykonywane w Książnicy i na ewentualne nadrabianie opóźnień będących następstwem przypadków losowych lub przedłużającego się procesu konserwacji. Do odbioru prac konserwatorskich zorganizowano już trzy komisje z udziałem rzeczoznawcy, czwarta odbędzie się w grudniu 2009 r., ostatnia zaś w I kwartale 2010 r.

*Doświadczenia
cieszyńskie*

LUCJA BRZEŻYCKA

*Projekt „Ochrona
i konserwacja
cieszyńskiego
dziedzictwa
piśmienniczego”
z perspektywy
konserwatora*

Zestawienie liczby obiektów poddanych konserwacji

*Doświadczenia
cieszyńskie*

Instytucja	Liczba obiektów	Wycena konserwatorska	Wydatek rzeczywisty na konserwację
Książnica Cieszyńska	22	410 255,00	401 312,90
Biblioteka i Archiwum im. Tschammera	62	416 546,00	389 500,00
Muzeum Śląska Cieszyńskiego	3	61 520,00	52 000,00
Archiwum i Biblioteka oo. Bonifratrów	7	177 600,00	167 748,00

LUCJA BRZEŻYCKA

Projekt „Ochrona i konserwacja cieszyńskiego dziedzictwa piśmienniczego” z perspektywy konserwatora

Zabezpieczenie fizyczne

Pod hasłem zabezpieczenie zbiorów w tym przypadku przyjęto działania, na które składają się: prace zabezpieczające, zakupy sprzętów i zakupy materiałów. O sprzętach była już mowa w związku z pracami budowlanymi i remontami, które przygotowywały pomieszczenia na przyjęcie księgozbiorów. Warto też wspomnieć, jak ważne są prace naprawcze i profilaktyczne, co widać na przykładzie krótkiej historii Książnicy. Obwoluty zabezpieczające, materiały luźne umieszczane w teczkach i pudłach czy drobne reperacje eliminujące konieczność wprowadzania dodatkowych zabezpieczeń „przydały się” w czasie licznych przemieszczeń księgozbioru w związku z budową Książnicy, a obecnie w związku z transportem starych druków do Kórnika.

Zabezpieczenie fizyczne zbiorów składało się z działań o różnym zakresie i różnym charakterze. Nieco inaczej zabezpieczano stare druki i druki XIX i XX-wieczne, inaczej traktowane były rękopisy oprawne, inaczej rękopisy nieoprawne, archiwalia, zbiory kartograficzne czy ikonograficzne. Różnice te wynikały także z typów zniszczeń związanych m.in. z procesem technologicznym stosowanym w produkcji papieru na przestrzeni kilkuset lat.

LUCJA BRZEŻYCKA

*Projekt „Ochrona
i konserwacja
cieszyńskiego
dziedzictwa
piśmienniczego”
z perspektywy
konserwatora*

Zabezpieczenie fizyczne zbiorów w cieszyńskich instytucjach zaplanowano według jednakowego systemu, stosowanego w Książnicy Cieszyńskiej i funkcjonującego pod nazwą „Program Ochrony i Konserwacji Zbiorów Książnicy Cieszyńskiej” z 1995 r. Prace te wykonywane były w Książnicy w pracowni intrologatorskiej pod nadzorem konserwatora. Sposób zabezpieczania zbiorów wypracowany został na podstawie wskazań konserwatorskich (zawartych w licznych publikacjach) i na bazie własnych doświadczeń. Zakładał użycie środków i materiałów o konserwatorskiej jakości. Wykonanie ich powierzono obecnie intrologatorowi przeszkolonemu w zakresie pracy z obiektami zabytkowymi. Wykonuje on często zadania z pogranicza działań naprawczych i konserwatorskich (dotyczy opraw obiektów).

Zabezpieczenie zbiorów najwcześniej, bo już w końcu 2007 r., zostało rozpoczęte w BIBLIOTECIE TSCHAMMERA, zaraz po rozłożeniu księgozbioru na regałach po pracach remontowych.

W kwietniu następnego roku rozpoczęto zabezpieczanie zbiorów Muzeum Śląska Cieszyńskiego, a dopiero w październiku 2008 r. zbiorów

OO. Bonifratrów, kierując tam jednak dwie osoby. Dla każdej z tych instytucji opracowano instrukcję introligatorskiego zabezpieczenia księgozbioru, dostosowaną do jego charakteru i uwzględniającą możliwości finansowe właścicieli. Wykonawców szukano wśród lokalnej kadry konserwatorów i introligatorów, kierując do nich zaproszenia do złożenia oferty, zawierające podstawowe zasady zabezpieczania i wymogi, jakie powinien spełniać wykonawca. Z założenia księgozbiór powinien być zabezpieczany w miejscu przechowywania – całość księgozbioru musiała być stale dostępna dla bibliotekarzy, gdyż była równocześnie opracowywana i digitalizowana.

Zbiory PARAFII EWANGELICKIEJ zawierały stosunkowo dużą ilość starych druków – ok. 1/5 w stosunku do całości. Przechowywane w bibliotece zbiory XIX i XX-wieczne znajdowały się w niezłym stanie, zniszczone mocniej były tylko te przechowywane w podręcznym magazynku czytelnicy. Wielką niewiadomą było archiwum – dopiero przegląd pozwolił na określenie ogólnego zakresu działań zabezpieczających. Prace zabezpieczające i naprawcze powierzono Elżbiecie Drabinie, konserwatorowi papieru i skóry. Przegląd księgozbioru i archiwaliów był pierwszym etapem działań, jego celem było przede wszystkim oszacowanie potrzeb materiałowych, ilościowe oszacowanie różnego rodzaju napraw oraz wydzielenie obiektów do konserwacji. Celem podstawowym działań było oczyszczenie, naprawa i zabezpieczenie księgozbioru. W „Instrukcji introligatorskiego zabezpieczenia fizycznego zbiorów Biblioteki i Archiwum im. Tschammera przy Parafii Ewangelicko-Augsburskiej

*Doświadczenia
cieszyńskie*

ŁUCJA BRZEŻYCKA

*Projekt „Ochrona
i konserwacja
cieszyńskiego
dziedzictwa
piśmienniczego”
z perspektywy
konserwatora*

w Cieszynie” wyodrębniono 3 etapy zabezpieczeń – podstawowy, etap napraw indywidualnych i napraw kompleksowych.

*Doświadczenia
cieszyńskie*

Etap podstawowy obejmował:

- oczyszczenie powierzchniowe, usunięcie sznurków i tymczasowych zabezpieczeń, wykonanie drobnych napraw introligatorskich
- wykonanie obwolut ochronnych
- umieszczenie wybranych obiektów w pudłach z tektury bezkwasowej, teczках i kopertach
- umieszczenie fotografii w obwolutach z papieru bawełnianego lub atestowanych koszulkach
- zabezpieczenie pierwszych kart rękopisów oprawnych, inkunabułów, starych druków i innych cennych druków wskazanych przez bibliotekarza
- regeneracja opraw ze skóry i pergaminu
- zabezpieczenie obiektów nietypowych
- wykonanie galanterii introligatorskiej
- wykonanie doraźnej dezynfekcji PCMC obiektów wyłączonych z dezynfekcji w komorze.

Etap napraw indywidualnych obejmował:

- rozszerzone naprawy bloków i opraw rękopisów oprawnych i inkunabułów
- rozszerzone naprawy bloków i opraw starych i nowych druków wytypowanych przez bibliotekarza

ŁUCJA BRZEŻYCKA

*Projekt „Ochrona
i konserwacja
cieszyńskiego
dziedzictwa
piśmienniczego”
z perspektywy
konserwatora*



- wykonanie oprav nowych.

Etap napraw kompleksowych obejmował:

- kompleksowe naprawy bloków i oprav starych druków
- kompleksowe naprawy bloków i oprav nowych druków
- zabezpieczenie obiektów współczesnych.

Przegląd przeprowadzony na wstępie działań zabezpieczających ujawnił sytuację gorszą niż wstępnie zakładaliśmy. Naprawom na I i II etapie powinno było być poddanych ok. 54 % starych druków, ok. 1,2 % powinno było być skierowanych do konserwacji. Wśród nowych druków napraw wymagało ok. 27 % zbioru w bibliotece i podobnie w czytelnii, przy czym znacznie więcej mocno uszkodzonych książek znajdowało się w czytelnii (ponad 21 %, w bibliotece ok. 5 %). Wśród archiwaliów przejrzano 30 z 300 pudeł, na tej podstawie stwierdzono silne i bardzo silne uszkodzenia w 31 % zbioru, pozostałe wydawały się być zachowane w stosunkowo niezłym stanie.

Ilość obiektów wymagających naprawy była bardzo duża, w praktyce często etap podstawowy łączył się z następnym. Po kilku miesiącach pracy okazało się, że wykonanie zabezpieczeń w takim zakresie jak zaplanowano na wstępie było niemożliwe, biorąc pod uwagę czas i środki, którymi dysponowano. Zweryfikowano zakres działań, uznając stare druki i archiwalia za grupy o największej wartości historycznej, których zabezpieczenie należałoby doprowadzić do końca. Zakres działań ograniczono do stopnia podstawowego, kwalifikując egzempla-

ŁUCJA BRZEŻYCKA

*Projekt „Ochrona
i konserwacja
cieszyńskiego
dziedzictwa
piśmienniczego”
z perspektywy
konserwatora*

rze mocno uszkodzone do konserwacji oprawy. Indywidualne naprawy, wykraczające poza etap podstawowy, miały objąć tylko szczególnie cenne egzemplarze wskazane przez bibliotekarza. Nie zrezygnowano z czyszczenia i regeneracji opraw, które przy potencjalnej zmienności warunków klimatycznych, np. awarii sprzętu nawilżającego, w znacznym stopniu uchroni je przed uszkodzeniami.

Zabezpieczenie zbiorów XIX i XX-wiecznych ograniczono do księgozbioru podręcznego czytelnika i do obiektów wydanych do 1950 r. Młodsze obiekty można będzie w przyszłości przekazać do standardowych napraw introligatorskich. W odniesieniu do nowych druków znajdujących się w bibliotece, do napraw skierowane powinny być tylko egzemplarze najcenniejsze, wskazane przez bibliotekarza. Konserwator jedynie oszacuje ilość gotowych pudeł, teczek i kopert, w których umieści je bibliotekarz w czasie procesu opracowywania.

Prace zabezpieczające starych druków zakończono latem 2009 r.; trwały dużo dłużej niż planowano.

Równolegle prowadzone były prace związane z opracowaniem archiwaliów. Przygotowane przez nas zalecenia dotyczące postępowania z materiałem archiwalnym w trakcie opracowywania nie zostały przyjęte jako nadmiernie spowalniające prace archiwistów. Kompromisowe rozwiązania wypracowano na zwołanym wspólnie zebraniu, na którym skonfrontowano wymagania archiwistów związane z fizycznym wydzielaniem jednostek i wymagania konserwatorów dotyczące zabezpieczania. Od połowy sierpnia 2009 r. konserwator mógł zająć się ma-

teriałami archiwalnymi. Zabezpiecza on archiwalia w ramach podziałów wewnętrznych wykonanych przez archiwistów. Wspólnie, drogą doświadczeń, ustalany jest na bieżąco konieczny zakres zabezpieczania, modyfikowany dla każdej odmiennej partii archiwaliów. Archiwalia są demontowane z istniejących wiązek, powierzchniowo oczyszczane i rozprostowywane. Podklejane są drobne naddarcia i ubytki oraz doklejane i klejone są pieczęcie. Poszczególne części jednostek archiwalnych, zgodnie z podziałem wprowadzonym przez archiwistów, pakowane są w opaski, koperty konserwatorskie, a na koniec w obwoluty. O ile to możliwe, wykorzystywane są gotowe teczki z kartonu bezkwasowego i faskykuły. Na koniec jednostki archiwalne umieszczane są w pudłach bezkwasowych. Dokumenty najbardziej zniszczone zabezpieczane są obwolutami i kwalifikowane do konserwacji.

Prace zabezpieczające z pewnością nie zakończą się wcześniej niż w marcu 2010 r.

Nieco inny charakter miały prace zabezpieczające w MUZEUM ŚLĄSKA CIESZYŃSKIEGO. Zbiory muzeum posiadają tylko 370 starych druków. Znaczna część kolekcji to podręczne księgozbiory współczesne znajdujące się w pracowniach muzealnych. Prace introligatorskie poprzedzone były przeglądem, który pozwolił określić rodzaj zniszczeń, zakres napraw oraz na tej podstawie oszacować rodzaj i ilość materiałów potrzebnych do napraw. W wyniku przeglądu stwierdzono, że naprawami objętych będzie 371,55 metrów bieżących materiału bibliotecznego. Wyodrębniono kilka grup obiektów, biorąc pod uwagę ich wartość

*Doświadczenia
cieszyńskie*

LUCJA BRZEŻYCKA

*Projekt „Ochrona
i konserwacja
cieszyńskiego
dziedzictwa
piśmienniczego”
z perspektywy
konserwatora*

historyczną i częstotliwość użytkowania: stare druki i inkunabuły (w sumie 370 sztuk) stanowią ok. 5 % zbioru. Należy poświęcić im najwięcej uwagi, a ich naprawa konsultowana powinna być na bieżąco z konserwatorem; grupa cennych druków XIX-wiecznych (ok. 7 % zbioru), wydzielonych przez bibliotekarza (ogółem 2 duże regały oraz bogato zdobione woluminy ze zbiorów B. Konczakowskiego), grupa najczęściej wykorzystywanych XIX i XX-wiecznych druków (ok. 42 % zbioru) i grupa współczesnych, rzadko używanych, książek (46 % zbioru).

Instrukcja introligatorskiego zabezpieczania fizycznego zbiorów Biblioteki Muzeum Śląska Cieszyńskiego w zakresie podstawowym jest analogiczna do instrukcji zabezpieczania zbiorów w Parafii Ewangelicko-Augsburskiej. W stosunku do starych druków obowiązują takie same zasady w użyciu materiałów konserwatorskiej jakości. W naprawach druków nowych dopuściliśmy użycie filmoplastów⁸ oraz wykorzystywaliśmy też gotowe pudła, teczki i koperty. Zgodnie z przyjętym harmonogramem, prace rozpoczęte w kwietniu 2008 r. we wrześniu 2009 r. zostały zakończone. Zabezpieczone zostały obiekty na przestrzeni 373,40 mb.

Prace zabezpieczające najmniejszego księgozbioru, Biblioteki oo. BONIFRATRÓW, liczącego ok. 3 000 woluminów rozpoczęły się stosunkowo późno. Realizowane były przez introligatora mającego kilkunastoletnie doświadczenie w pracy introligatorskiej nad obiektami zabytkowymi

*Doświadczenia
cieszyńskie*

LUCJA BRZEŻYCKA

*Projekt „Ochrona
i konserwacja
cieszyńskiego
dziedzictwa
piśmienniczego”
z perspektywy
konserwatora*

⁸ Taśmy konserwatorskiej jakości, jak np. filmoplast P 90, P, T.

oraz szkoloną przez niego introligatorkę. Podobnie jak poprzednio, przeprowadzono szczegółowy przegląd księgozbioru, typując egzemplarze do różnych kategorii napraw. Księgozbiór oo. Bonifratrów to głównie woluminy oprawne: druki i w niewielkiej ilości rękopisy. Poza tym w bibliotece znajduje się pewna ilość nieoprawnych dokumentów rękopiśmiennych (kilkadziesiąt jednostek), 3 albumy zawierające fotografie oraz kilkadziesiąt map. Brak opracowania zasobu biblioteki nie pozwalał na określenie ilości starych druków i woluminów dawnych oraz książek współczesnych. Szacunkowo można było przyjąć, że stare druki, rękopisy i książki dawne stanowią ok. 35 % całego zbioru (7 z 20 regałów).

Zadanie obejmowało zabezpieczenie fizyczne i naprawy introligatorskie ok. 1 900 obiektów. Spośród nich ok. 1 123 obiekty przeznaczono do napraw drobnych (ujęto w tym wykonanie obwolut zabezpieczających na wybrane obiekty, również te przeznaczone do konserwacji). Ok. 481 książek wymagało napraw poszerzonych, a dla ok. 193 obiektów zaplanowano nowe oprawy.

Z działań introligatorskich wyłączone zostały w zasadzie rękopisy oprawne, które omówione zostaną w dalszej kolejności. Na potrzeby prac powstała „Instrukcja introligatorskiego zabezpieczenia fizycznego zbiorów Biblioteki i Archiwum Konwentu oo. Bonifratrów w Cieszynie”. Poza omówionymi już wyżej, a wspólnymi zasadami pracy z materiałem bibliotecznym, zgodnie z życzeniem właściciela księgozbioru, szczególną uwagę zwrócono na estetykę zabezpieczeń, pamiętając

*Doświadczenia
cieszyńskie*

LUCJA BRZEŻYCKA

*Projekt „Ochrona
i konserwacja
cieszyńskiego
dziedzictwa
piśmienniczego”
z perspektywy
konserwatora*

o reprezentacyjnym charakterze miejsca. Prace powinny zostać zakończone do grudnia 2009 r.

*Doświadczenia
cieszyńskie*

Wszyscy wykonawcy zobowiązani zostali do korzystania z materiałów o tzw. konserwatorskiej jakości, używania klejów naturalnych przygotowywanych z dodatkiem środka odkażającego, szczególnego traktowania starych druków i obiektów rękopiśmiennych oraz konsultowania z konserwatorem wszystkich problemów związanych z naprawą.

ŁUCJA BRZEŻYCKA

*Projekt „Ochrona
i konserwacja
cieszyńskiego
dziedzictwa
piśmienniczego”
z perspektywy
konserwatora*

Odrębny charakter miały prace naprawcze przy oprawach rękopisów oprawnych. Ze względu na dużą wartość historyczną oraz duży stopień trudności przeznaczone zostały jako odrębne zadanie dla konserwatorów papieru. Naprawy opraw rękopisów oprawnych zakładały takie działania, które doprowadzić miały do powstrzymania procesów destrukcyjnych i pozwolić na bezpieczne użytkowanie obiektów. Bez względu należało zachować zgodność napraw ze stylistycznymi cechami opraw. Działania obejmowały wzmocnienie i podklejenie przedarć, wzmocnienie pęknięć, oczyszczenie powierzchniowe, regenerację skóry, wzmocnienie połączenia bloku z oprawą; scalenie kolorystyczne i wykończenie estetyczne oprawy; drobne naprawy bloku: podklejenia, doklejenia pojedynczych kart, wklejenie karty ochronnej.

W szczególnych przypadkach wykonywano wzmocnienie szycia lub uszycie bloku i wymianę oprawy, zwłaszcza przy obiektach małych. Należało dokonać pomiaru pH papieru tam, gdzie istniało podejrzenie o zakwaszenie papieru (wżery atramentowe).



Poza ogólnym zakresem prac zamieszczonym powyżej, wskazania indywidualne zakresu naprawy konserwatorskiej określał Wykonawca, w razie potrzeby konsultując działania z merytorycznym opiekunem zadania.

Naprawie opraw poddanych zostało 59 egzemplarzy, w tym kilkanaście bardzo dużych, tzw. ksiąg chorych.

W instrukcjach odwoływaliśmy się również do:

a) *Ochrona i przechowywanie zbiorów. Zalecenia IFLA w kwestii opieki i obchodzenia się z materiałami bibliotecznymi*, oprac. E. P. Adcock, tłum. z jęz. ang. B. Rek, Wrocław : 1999.

b) *Polska Norma PN-ISO 11799 : Informacja i dokumentacja : Wymagania dotyczące warunków przechowywania materiałów archiwalnych i bibliecznych*, Warszawa : 2006.

Wszyscy wykonawcy zobowiązani zostali do wykonania dokumentacji opisowej i fotograficznej z przeprowadzonych prac.

Zabezpieczanie zbiorów

Instytucja		Wydatki planowane	Wydatki rzeczywiste	Wydatki na materiał do zabezpieczenia
Książnica Cieszyńska		—	—	
Parafia Ewangelicka		63 200	62 500	11 500,00
Muzeum Śląska Cieszyńskiego		21 900	20 000	2 300,00
Konwent oo. Bonifratrów	Naprawy introligatorskie	18 000	24 000	3 802,48 (+1000)
	Naprawy opraw	23 100	17 350	

ŁUCJA BRZEŻYCKA

Projekt „Ochrona i konserwacja cieszyńskiego dziedzictwa piśmienniczego” z perspektywy konserwatora

Podsumowanie prac zabezpieczających

*Doświadczenia
cieszyńskie*

Największy zakres prac zabezpieczających realizowany jest w Bibliotece i Archiwum im. Tschammera w Parafii Ewangelicko-Augsburskiej, prace te nadal trwają. Po wprowadzeniu omawianych już powyżej ograniczeń wydaje się, że zadanie zostanie ukończone na poziomie zapewniającym im wystarczające zabezpieczenie. Pozostanie duża ilość książek i archiwaliów, które powinny zostać skierowane do konserwacji. Po przekazaniu odpowiedniego zestawienia bibliotekarzom sprawującym opiekę nad biblioteką i archiwum ustalona zostanie kolejność kierowania ich do konserwacji, uwzględniająca jednocześnie wartość historyczną, jak i stopień zniszczenia.

ŁUCJA BRZEŻYCKA

*Projekt „Ochrona
i konserwacja
cieszyńskiego
dziedzictwa
piśmienniczego”
z perspektywy
konserwatora*

Trwają również prace w Bibliotece i Archiwum oo. Bonifratrów – na obecnym etapie, kiedy 80 % zbiorów jest zabezpieczonych, można przyjąć, że cel działania zostanie osiągnięty. Również na ukończeniu jest naprawa opraw rękopisów oprawnych.

Nie udało się zrealizować odkwaszenia obiektów rękopiśmiennych ze względu na ogromne koszty przedsięwzięcia (odkwaszone zostały tylko pojedyncze egzemplarze). Odkwaszanie przy pomocy środków bezwodnych należy w przyszłości przeprowadzić wobec większości zbiorów archiwalnych.

W bibliotece Muzeum Śląska Cieszyńskiego zabezpieczenie zbiorów zakończono na etapie i w czasie wskazanym w zaproszeniu do złożenia oferty.

Wszystkie prace zostaną w najbliższym czasie poddane ocenie i nie wydaje się, aby wystąpiła konieczność przeprowadzania poprawek na większą skalę, ponieważ prace na bieżąco kontrolowane i konsultowane były z merytorycznym opiekunem zadania z ramienia Książnicy Cieszyńskiej.

*Doświadczenia
cieszyńskie*

Zakończenie

ŁUCJA BRZEŻYCKA

Założenia projektu „Ochrona i konserwacja cieszyńskiego dziedzictwa piśmienniczego” były, jak widać, bardzo szerokie. Należało wykorzystać pojawiającą się szansę w jak największym stopniu. Praktycznie od końca 2004 r. wszystkie działania były związane z przygotowaniem lub realizacją projektu. Do chwili obecnej udało się przeprowadzić wszystkie z zamierzonych działań, a tym samym doprowadzić do kompleksowego zabezpieczenia ważniejszych cieszyńskich księgozbiorów. Po zakończeniu bezpośrednich działań związanych z projektem najważniejsze będzie kontynuowanie odpowiedniej opieki nad księgozbiorami, co oczywiście powierzone zostanie bibliotekarzom zatrudnionym w poszczególnych instytucjach. Bezwzględnie należy przestrzegać zasad przechowywania, użytkowania i udostępniania księgozbiorów.

*Projekt „Ochrona
i konserwacja
cieszyńskiego
dziedzictwa
piśmienniczego”
z perspektywy
konserwatora*

Wszędzie zainstalowano odpowiednie urządzenia do kontroli i regulacji warunków klimatycznych i tylko nadzór nad ich działaniem zapewni utrzymanie właściwego klimatu. Z pewnością pojawią się problemy, pytania lub sytuacje, których nie przewidziano. W takich przypadkach Książnica służy radą i pomocą.

Projekt, trudny w realizacji, bo obejmujący działania z różnych dziedzin i w dużej skali, dostarczył cennych doświadczeń i jest nieocenioną bazą do obserwacji skutków poczynionych zmian. Książnica przyjmuje na siebie obowiązek merytorycznej opieki nad dalszymi losami bibliotek (oczywiście w zakresie planowanych i przeprowadzonych przez nas działań związanych z projektem).

W obecnej chwili zakończono prace związane z pracami adaptacyjnymi, zakupiono prawie wszystkie sprzęty i materiały, zakończono dezynfekcję. Zakończono prace introligatorskie w Muzeum Śląska Cieszyńskiego, do końca 2009 r. zakończone zostanie zabezpieczenie zbiorów w Bibliotece i Archiwum oo. Bonifratrów oraz prawie wszystkie prace konserwatorskie. W 2010 r. trwać będą jeszcze działania długofalowe, takie jak opracowanie i inwentaryzacja zbiorów, zabezpieczenie introligatorskie zbiorów w Bibliotece i Archiwum im. Tschammera oraz digitalizacja.

W wyniku omawianych tutaj działań powstało MUZEUM PROTESTANTYZMU, w którym znalazły się zabytkowe zbiory Parafii Ewangelicko-Augsburskiej i gdzie również eksponowane są zbiory Biblioteki i Archiwum. Sama BIBLIOTEKA I ARCHIWUM otrzymały sformalizowane zasady funkcjonowania i stałą opiekę bibliotekarza, podobnie jak Biblioteka i Archiwum oo. BONIFRATRÓW. Zbiory zabezpieczono poprzez przygotowanie odpowiednio wyposażonych i chronionych pomieszczeń, dezynfekcję i naprawy. Przygotowano miejsca pracy dla bibliotekarzy i czytelników, zapewniono profesjonalny, nowoczesny sprzęt. W KSIĄŻNICY wyposa-

*Doświadczenia
cieszyńskie*

ŁUCJA BRZEŻYCKA

*Projekt „Ochrona
i konserwacja
cieszyńskiego
dziedzictwa
piśmienniczego”
z perspektywy
konserwatora*

żono sale ekspozycyjne oraz uzupełniono i wymieniono wyeksploatowane już sprzęty. Znacznie podniósł się standard wyposażenia pracowni konserwatorskich i intrologatorskiej oraz dezynfekcji zbiorów.

Konserwacji poddano już 80 z 94 obiektów.

O efektach projektu będzie można mówić po jego zakończeniu, kiedy wszystkie działania umożliwią funkcjonowanie omawianych tu bibliotek i archiwów na porównywalnym poziomie, kiedy zbiory staną się dostępne dla szerokiego kręgu odbiorców, kiedy bibliotekarze w poszczególnych instytucjach rozpoczną kolejne prace, mając do dyspozycji nowoczesny sprzęt i narzędzia swojej pracy.

Cieszyn, listopad 2009

*Doświadczenia
cieszyńskie*

ŁUCJA BRZEŻYCKA

*Projekt „Ochrona
i konserwacja
cieszyńskiego
dziedzictwa
piśmienniczego”
z perspektywy
konserwatora*





Osuszanie murów
Książnicy Cieszyńskiej.



Sale ekspozycyjne
po pracach adaptacyjnych.

ŁUCJA BRZEŻYCKA

*Projekt „Ochrona
i konserwacja
cieszyńskiego
dziedzictwa
piśmienniczego”
z perspektywy
konserwatora*





Obiekty z Książnicy Cieszyńskiej przeznaczone do konserwacji.

ŁUCJA BRZEŻYCKA

*Projekt „Ochrona
i konserwacja
cieszyńskiego
dziedzictwa
piśmienniczego”
z perspektywy
konserwatora*



Niektóre obiekty z Książnicy Cieszyńskiej po konserwacji.

LUCJA BRZEŻYCKA

*Projekt „Ochrona
i konserwacja
cieszyńskiego
dziedzictwa
piśmienniczego”
z perspektywy
konserwatora*



Stary druk z Biblioteki im. Tschammera przed konserwacją.



Stary druk z Biblioteki Tschammera po konserwacji.



Archiwalia w Archiwum im. Tschammera przed zabezpieczeniem.

ŁUCJA BRZEŻYCKA

*Projekt „Ochrona
i konserwacja
cieszyńskiego
dziedzictwa
piśmienniczego”
z perspektywy
konserwatora*



Obwoluta zabezpieczająca archiwalia w teczkach i w pudłach
z tektury bezkwasowej.

ŁUCJA BRZEŻYCKA

*Projekt „Ochrona
i konserwacja
cieszyńskiego
dziedzictwa
piśmienniczego”
z perspektywy
konserwatora*



Biblioteka im Tschammera – stare druki przed naprawą.



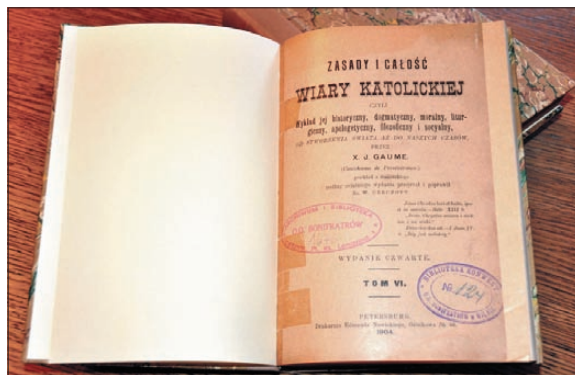
Biblioteka im Tschammera – stare druki po naprawie.



ŁUCJA BRZEŹYCKA

*Projekt „Ochrona
i konserwacja
cieszyńskiego
dziedzictwa
piśmienniczego”
z perspektywy
konserwatora*

Biblioteka oo. Bonifratrów – grzbiety oklejone taśmą i plastrem.



Obiekt z Biblioteki oo. Bonifratrów po naprawie.

LUCJA BRZEŻYCKA

*Projekt „Ochrona
i konserwacja
cieszyńskiego
dziedzictwa
piśmienniczego”
z perspektywy
konserwatora*



Obiekty z Biblioteki oo. Bonifratrów przed naprawą.



Obiekty z Biblioteki oo. Bonifratrów po naprawie.



ŁUCJA BRZEŻYCKA

*Projekt „Ochrona
i konserwacja
cieszyńskiego
dziedzictwa
piśmienniczego”
z perspektywy
konserwatora*



Naprawy opraw rękopisów oprawnych – stan przed naprawą
i po niej (Biblioteka oo. Bonifratrów).

Cele i założenia projektu a jego realizacja w Archiwum Państwowym w Katowicach, Oddział w Cieszynie. Metody zabezpieczania zbiorów

Oddział w Cieszynie Archiwum Państwowego w Katowicach swoim zasięgiem obejmuje tereny powiatów: cieszyńskiego, jastrzębskiego i wodzisławskiego. W Oddziale przechowywane są między innymi dokumenty pergaminowe, księgi i akta powstałe w kancelarii książąt cieszyńskich, akta administracji państwowej i wymiaru sprawiedliwości. Zbiory zgromadzone w Cieszynie należą do ciekawszych i cenniejszych w kraju, i – co należy podkreślić – przetrwały do naszych czasów niemal kompletne. Pokażny objętościowo, bo liczący ponad 114 metrów bieżących zespół akt Komora Cieszyńska z lat 1438–1929 daje obraz historii księstwa cieszyńskiego oraz jest ważnym źródłem do poznania dziejów regionu po obu stronach granicy polsko-czeskiej. Podobnie, liczący 46 metrów bieżących zespół Akt Miasta Cieszyna z lat [1416] 1519–1944, który jest niezastąpioną skarbnicą wiedzy o historii miasta i zamieszkującej je społeczności.

Archiwum, jako instytucja gromadząca, przechowująca i udostępniająca materiały archiwalne, jest jednocześnie odpowiedzialne za stan fi-

zyczny akt i szeroko rozumiane zabezpieczenie. W chwili rozpoczynania projektu w kwietniu 2007 r. warunki przechowywania akt w Oddziale były dobre, jednak burze dziejowe w przeszłości spowodowały, że stan zachowania akt nie zawsze był taki, jakiego byśmy oczekiwali. Głównym problemem, z jakim stykają się instytucje gromadzące dziedzictwo piśmiennicze, są zniszczenia mikrobiologiczne powstałe w wyniku złych warunków przechowywania oraz zabrudzenia i mechaniczne uszkodzenia papieru, spowodowane częstym użytkowaniem. W posiadającym unikatowy zasób Oddziale w Cieszynie, który przejmuje i udostępnia rokrocznie coraz większe ilości akt, tylko masowe i kompleksowe działania zabezpieczające mogły przynieść zadowalające rezultaty.

W ramach projektu unijnego „Ochrona i konserwacja cieszyńskiego dziedzictwa piśmienniczego” zaplanowano realizację następujących przedsięwzięć o kompleksowym charakterze:

- dezynfekcja całego zasobu aktowego oraz księgozbioru, w celu wyeliminowania zagrożeń biologicznych,
- czyszczenie mechaniczne akt i przepakowywanie całego zasobu do nowych bezkwasowych pudeł, które zabezpieczą akta przed szkodliwym wpływem czynników zewnętrznych,
- konserwacja 39 najcenniejszych obiektów, w których zaobserwowano mocno zaawansowane procesy destrukcji,
- digitalizacja i mikrofilmowanie; w ramach tych prac wykonanych zostanie 120 000 kopii cyfrowych oraz 120 000 klatek mikrofilmowych z najczęściej udostępnianej i najcenniejszej części zasobu,

*Doświadczenia
cieszyńskie*

KATARZYNA
KWAŚNIEWICZ

*Cele i założenia
projektu a jego reali-
zacja w Archiwum
Państwowym
w Katowicach,
Oddział w Cieszynie.
Metody zabezpie-
czania zbiorów*

- opracowanie wybranych dokumentów z okresu kancelarii austriackiej oraz inwentaryzacja i opracowanie zasobu bibliotecznego do tej pory niezinventaryzowanego,
- modernizacja pracowni naukowej, magazynu i sali konferencyjnej w celu poprawy warunków przechowywania i udostępniania akt,
- popularyzacja zasobu poprzez wydanie folderu oraz informatora o zasobie Oddziału w Cieszynie.

KATARZYNA
KWAŚNIEWICZ

Łącznie na wszystkie działania przeznaczona została kwota ponad 2 000 000 zł, z czego 1 330 000 przeznaczono na konserwację pełną unikatowych archiwaliów cieszyńskich.

*Cele i założenia
projektu a jego reali-
zacja w Archiwum
Państwowym
w Katowicach,
Oddział w Cieszynie.
Metody zabezpie-
czania zbiorów*

Szczególnie ważnym zadaniem, które zaplanowano do realizacji w ramach projektu, było przeprowadzenie dezynfekcji, oczyszczania i przepakowywania zasobu cieszyńskiego, liczącego wraz z księgozbiorem ok. 800 metrów bieżących. Tylko tak połączone działania mogły zabezpieczyć materiały archiwalne i bibliteczne przed zmianami fizykochemicznymi oraz znacząco obniżyć ryzyko rozwoju mikroorganizmów w przyszłości. Już na etapie tworzenia projektu ten obszar działań rozdzielono na trzy zadania: dezynfekcja akt i księgozbioru biblioteki, dezynfekcja pergaminów oraz dezynfekcja fotografii. Taki sam podział zastosowano w przypadku przepakowywania zasobu do nowych pudeł ochronnych, biorąc pod uwagę indywidualne potrzeby akt. Sam podział wynikał bezpośrednio z odmienności materiałów archiwalnych oraz ich szczególnej budowy.

Ze względów organizacyjnych oraz z uwagi na fakt, że zaplanowano także modernizację cieszyńskich magazynów, zdecydowano się na przeprowadzenie wszystkich tych czynności w Centrali w Katowicach. Transport akt z Cieszyna poprzedziły prace przygotowawcze. W jednym z budynków na terenie Archiwum Państwowego w Katowicach wydzielono powierzchnię magazynową mieszczącą cały zasób Oddziału, przygotowano dodatkowy magazyn kwarantanny, magazyn do czyszczenia akt oraz przystosowano i utwardzono plac przy budynku, na którym miała stanąć jezdnia komora fumigacyjna. W połowie kwietnia 2007 r. rozpoczęto transport akt z Oddziału w Cieszynie do Centrali w Katowicach, który trwał do sierpnia 2007 r. Zadanie to było o tyle trudne, że dotyczyło całego zasobu. Akta należało bowiem przetransportować nie tylko w taki sposób, aby były one odpowiednio zabezpieczone przed uszkodzeniem i czynnikami zewnętrznymi, ale również tak, by nie zakłócić ich układu, czyli kolejności poszczególnych jednostek w obrębie zespołu. Materiał archiwalny na czas transportu zabezpieczano folią oraz umieszczano w plastikowych koszach.

W Katowicach, w przygotowanych na czas projektu magazynach, składowano akta, które następnie oczekiwały na dezynfekcję. Drogi, którymi transportowano w budynku akta przed i po dezynfekcji, czyli tak zwane trakty „czyste” i „brudne”, zostały zaplanowane w taki sposób, aby nie krzyżowały się ze sobą, co miało uniemożliwić ewentualne ponowne zainfekowanie akt. Jako pierwsze zdezynfekowane zostały akta najczęściej udostępniane, którymi zainteresowanie badaczy jest

*Doświadczenia
cieszyńskie*

KATARZYNA
KWAŚNIEWICZ

*Cele i założenia
projektu a jego reali-
zacja w Archiwum
Państwowym
w Katowicach,
Oddział w Cieszynie.
Metody zabezpie-
czenia zbiorów*

największe i okres wyłączenia ich z udostępniania powinien być najkrótszy.

Skuteczną i dostępną w Polsce metodą dezynfekcji materiałów archiwalnych jest sterylizacja akt w komorze próżniowej przy użyciu tlenu etylenu. Tę metodę z powodzeniem od lat stosuje także archiwum w Katowicach, które posiada własną, stacjonarną komorę fumigacyjną. Chociaż tlenek etylenu jest gazem kontrowersyjnym, ze względu na swoje rakotwórcze, mutagenne, toksyczne i uczulające działanie, to jednak używa się go powszechnie, z uwagi na zadowalające wyniki w procesie likwidowania mikroorganizmów. Obecnie metoda ta cieszy się powszechną akceptacją w archiwalnej i biblioteczej konserwacji w kraju.

Dla celów projektu Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych udostępniła Archiwum Państwowemu w Katowicach jezdnią komorę fumigacyjną, należącą do Centralnego Laboratorium Konserwacji Archiwaliów. Komorę zainstalowano możliwie jak najbliżej wejścia budynku, w którym zmagazynowano cieszyńskie akta. Jednorazowy wsad komory mieścił ok. 40 metrów bieżących akt. Ponieważ zaplanowano dezynfekcję całego zasobu cieszyńskiego, jezdna komora przyspieszyła i usprawniła cały proces dezynfekcji. Do sterylizacji użyto gazu o składzie – 9 % tlenu etylenu i 91 % dwutlenku węgla. Tak skomponowana mieszanina eliminuje potencjalne wybuchowe właściwości gazu.

Przeszkoleni pracownicy archiwum umieszczali dokumenty w piętro-
wych, drucianych koszach, które następnie wsuwano do komory. Po
szczelnym jej zamknięciu następowało obniżenie ciśnienia, podwyższe-

*Doświadczenia
cieszyńskie*

KATARZYNA
KWAŚNIEWICZ

*Cele i założenia
projektu a jego reali-
zacja w Archiwum
Państwowym
w Katowicach,
Oddział w Cieszynie.
Metody zabezpie-
czania zbiorów*

nie temperatury i wilgotności oraz zasadnicza sterylizacja akt. Proces fumigacji trwał 24 godziny, ale po jego zakończeniu, zanim nastąpiło otwarcie komory, kilkakrotnie ją napowietrzano, by całkowicie wypłukać resztki szkodliwego gazu. Cały proces sterylizacji był na bieżąco monitorowany przy pomocy przenośnego komputera, rejestrującego przebieg całego procesu dezynfekcji. Akta po procesie przenoszono do pomieszczeń kwarantanny, gdzie przebywały minimum dwa tygodnie, co miało zagwarantować całkowite bezpieczeństwo, zarówno dla archiwistów, jak i przyszłych użytkowników. Poziom stężenia tlenu etylenu w kwarantannie był systematycznie kontrolowany przy użyciu przenośnego czujnika.

Niewielka część zasobu, wymagająca szczególnego traktowania, jak na przykład materiał fotograficzny, została zdezynfekowana w mniejszej – na ok. 5 metrów bieżących – stacjonarnej komorze fumigacyjnej, którą dysponuje archiwum. Dezynfekcja w niej opiera się na takich samych zasadach, lecz, ze względu na konieczność dostosowania programu dezynfekcji do indywidualnych wymagań materiału aktowego zawierającego fotografie, zmieniono w niej parametry procesu i czas fumigacji. Indywidualny program do dezynfekcji fotografii opracowany został przy współudziale profesjonalnej firmy. Zdezynfekowane fotografie oczyszczono i zabezpieczono. Głównym celem zabezpieczenia fotografii, polegającym na umieszczeniu ich w kopertach wykonanych z neutralnego papieru bawełnianego z atestem PAT, było odizolowanie zdjęć od materiału aktowego oraz ochrona przed uszkodzeniami

*Doświadczenia
cieszyńskie*

KATARZYNA
KWAŚNIEWICZ

*Cele i założenia
projektu a jego reali-
zacja w Archiwum
Państwowym
w Katowicach,
Oddział w Cieszynie.
Metody zabezpie-
czania zbiorów*

mechanicznymi. W przypadkach, gdy zdjęcia były wklejane w akta, zastosowano przekładki izolujące. Obwoluty zostały wykonane przez pracownię introligatorską archiwum, bez użycia klejów, które mogłyby w przyszłości niekorzystnie wpływać na fotografie. Znajdujące się w zasobie albumy fotograficzne zabezpieczono, wykonując indywidualne pudła ochronne.

Odrębnym zadaniem, mieszczącym się jednak w ogólnym zakresie prac związanych z dezynfekcją, było odkażenie ponad 300 jednostek archiwalnych pergaminów. Zbiór zgromadzonych w Oddziale cieszyńskim dokumentów pergaminowych, wchodzących w skład zespołów Akta Miasta Cieszyna, Akta Miasta Strumienia oraz Komora Cieszyńska, jest jednym z cenniejszych i liczniejszych tego typu zbiorów w kraju. Ponieważ pergaminy wyrabiane są ze skór zwierzęcych, wymagają indywidualnego podejścia, szczególnie w procesie dezynfekcji. Wszystkie dokumenty pergaminowe zostały poddane sterylizacji, przy użyciu alkoholowego roztworu 4-Chloro-m-krezolu, w wyposażonej w digestorium pracowni konserwatorskiej Archiwum Państwowego w Katowicach. Zasadniczy proces dezynfekcji, przeprowadzony metodą przekładkową, trwał dwa tygodnie. Po okresie kwarantanny wszystkie pergaminy zostały delikatnie oczyszczone z kurzu i przepakowane (bez prasowania) do nowych, atestowanych pudeł ochronnych. Na obiekty niewymiarowe wykonano indywidualne pudła zabezpieczające.

Skuteczność procesu dezynfekcji, także indywidualnej dezynfekcji pergaminów, była potwierdzana ekspertyzą mikrobiologiczną wyko-

*Doświadczenia
cieszyńskie*

KATARZYNA
KWAŚNIEWICZ

*Cele i założenia
projektu a jego reali-
zacja w Archiwum
Państwowym
w Katowicach,
Oddział w Cieszynie.
Metody zabezpie-
czania zbiorów*

nywaną przez specjalistyczne laboratorium. Do badań typowano akta metodą losową, z każdej partii zdezynfekowanych archiwaliów, niezależnie od ich stanu zachowania, wyglądu zewnętrznego czy czasu powstania. Próbkę pobierano z powierzchni akt w postaci wymazów. Uzyskane wyniki były zadowalające – na podstawie ilościowych i jakościowych badań stwierdzano każdorazowo prawidłową czystość mykologiczną materiałów archiwalnych i tym samym potwierdzano skuteczność procesów dezynfekcji.

Ostatnim etapem kompleksowej ochrony zbioru było oczyszczenie akt na sucho z kurzu i brudu powierzchniowego oraz przepakowywanie ich do nowych, bezkwasowych pudeł. Celem tego zadania było usunięcie martwych zarodników grzybów, które mogą stanowić czynnik alergenny oraz brudu, który sprzyja rozwojowi mikroorganizmów. Zdezynfekowane akta, które przeszły przez kwarantannę, przeszkoleni pracownicy oczyszczali mechanicznie z zabrudzeń przy pomocy gąbek lateksowych „Wallmaster”, szmatek z mikrofibry oraz odkurzaczy z filtrem HEPA zaopatrzonych w specjalne, miękkie końcówki. Jakość i sposób wykonywania prac nadzorowany i kontrolowany był przez pracownię konserwatorską archiwum. Oczyszczanie odbywało się w przygotowanym do tego celu magazynie, wyposażonym w stoły i regały. Szczególny nacisk położono na usuwanie zabrudzeń z powierzchni teczek, okładek, grzbietów i obrzeży akt. Przy okazji usuwano z akt nie małe ilości piasku używanego przez pisarzy do osuszania atramentu. Oczyszczone i przepakowywane do bezkwasowych pudeł akta syste-

*Doświadczenia
cieszyńskie*

KATARZYNA
KWAŚNIEWICZ

*Cele i założenia
projektu a jego reali-
zacja w Archiwum
Państwowym
w Katowicach,
Oddział w Cieszyźnie.
Metody zabezpie-
czenia zbiorów*

matycznie transportowano do macierzystego Oddziału. Ściany i regały w pustym magazynie w Cieszynie także poddane zostały dezynfekcji, aby czyste mikrobiologicznie akta umieszczane były w bezpiecznym dla nich środowisku.

Zakrojone na tak szeroką skalę działania były pierwszymi tego typu w Archiwum Państwowym w Katowicach. Zdezynfekowanie, oczyszczenie i przepakowanie do nowych pudeł całego zasobu Oddziału było zadaniem szalenie trudnym logistycznie, czasochłonnym i angażującym wielu pracowników. Dodatkowym utrudnieniem był fakt, że większość działań odbywała się poza siedzibą macierzystego Oddziału, co wymagało systematycznego kontrolowania obiegu akt na każdym etapie pracy. Oprócz niewątpliwych korzyści wynikających z samej idei projektu, jego realizacja dała archiwum, zarówno Centrali w Katowicach jak i Oddziałowi w Cieszynie, doświadczenie w koordynacji zarządzających się, wielopłaszczyznowych zadań. Stworzenie prawidłowych warunków przechowywania akt, wyeliminowanie potencjalnego zagrożenia biologicznego oraz odpowiednie opakowanie całości zbioru daje szansę na zachowanie akt w należytej kondycji przez długie lata.

Równolegle do prac zabezpieczających prowadzone były prace konserwatorskie. Spośród najstarszej części zasobu, wymagającej podjęcia specjalistycznych działań, do konserwacji pełnej zakwalifikowano 39 obiektów. Były to rękopisy pochodzące przeważnie z XVI i XVII w. – księgi, dokumenty pergaminowe oraz luźne dokumenty papierowe o nieraz pokażnej objętości, jak na przykład liczące ponad 1 200 stron

*Doświadczenia
cieszyńskie*

KATARZYNA
KWAŚNIEWICZ

*Cele i założenia
projektu a jego reali-
zacja w Archiwum
Państwowym
w Katowicach,
Oddział w Cieszynie.
Metody zabezpie-
czania zbiorów*

Kontrakty kupna sprzedaży z lat 1628–1775 (sygn. KC 1889). Wytypowane do prac konserwatorskich akta wchodzą w skład zespołów:

14/76 Komora Cieszyńska 1438–1920 (z której wyselekcjonowano 21 obiektów),

14/13 Akta Miasta Cieszyna [1416] 1519–1944 (7 obiektów),

14/15 Akta Miasta Strumienia 1503–1793 (1 obiekt),

14/21 Cech Kapeluszników 1655–1876 (1 obiekt),

14/24 Cech Krawiecki 1655–1948 (1 obiekt),

14/25 Cech Kuśnierzy 1622–1861 (2 obiekty),

14/33 Cech Sukienników 1581–1728 (1 obiekt),

14/37 Cech Winiarzy 1556–1818 (5 obiektów).

Ogółem przeznaczono do konserwacji: 27 ksiąg rękopiśmiennych, 9 zbiorów nieoprawnych dokumentów papierowych, 2 księgi papierowo-pergaminowe oraz 1 dokument pergaminowy. Akta typowano ze względu na stan zachowania, wartość historyczną oraz czas powstania. Zakwalifikowane obiekty, stanowiące niejednokrotnie podstawowe źródło badawcze, były od dłuższego czasu, przed przystąpieniem do projektu, wyłączone z udostępniania z powodu bardzo dużego ryzyka dalszego uszkodzenia. Zniszczenia, którym uległy na przestrzeni wieków, miały najczęściej rozległy i poważny charakter. Zaobserwowane problemy odnosiły się zarówno do opraw – pęknięte szycia, wklęsłe grzbiety, luźne składki, zniszczenia fizykochemiczne i mikrobiologiczne skóry, w skrajnych przypadkach brak oprawy – jak i do kart, gdzie oprócz zmian mikrobiologicznych występowały wżery atramen-

*Doświadczenia
cieszyńskie*

KATARZYNA
KWAŚNIEWICZ

*Cele i założenia
projektu a jego reali-
zacja w Archiwum
Państwowym
w Katowicach,
Oddział w Cieszynie.
Metody zabezpie-
czania zbiorów*

towe, zniszczenia mechaniczne krawędzi i silne zabrudzenia powierzchni papieru. Manewrowanie obiektami w takim stanie w wielu przypadkach groziło spowodowaniem nieodwracalnych szkód, a co za tym idzie utratą cennych informacji. Głównym celem prac konserwatorskich było zahamowanie procesu degradacji, przywrócenie walorów użytkowych i estetycznych obiektów oraz prawidłowe zabezpieczenie w indywidualne pudła i teczki ochronne. Wszystkie poddane konserwacji obiekty zostały także zdigitalizowane, by, udostępniając zawarte w nich informacje, jednocześnie jak najdłużej cieszyć się ich wspianą kondycją.

W ramach wkładu własnego instytucji, pracownia konserwatorska Archiwum Państwowego w Katowicach przeprowadziła konserwację pełną trzech obiektów – dwóch ksiąg rękopiśmiennych oraz luźnych dokumentów papierowych z zespołu 14/76 Komora Cieszyńska.

Prace nad obiektami rozpoczęto od ich dezynfekcji. Na karty, w lewym dolnym rogu, ołówkiem naniesiono paginację konserwatorską, by wykluczyć błędy w momencie odtwarzania wewnętrznego układu jednostki. Stan zachowania sygnatury 14/76/78 – *Notizen-Sammlung zur Geschichte Teschens von H. Direktor Kasperlik 1290–1850*, był zły. Obiekt – luźne dokumenty rękopiśmienne, zawierał 159 kart o różnym stopniu zniszczenia, wynikającym z dużej rozpiętości czasu powstania, różnic w rodzajach papieru oraz użytych atramentów. Papier posiadał ślady działalności mikroorganizmów, zniszczenia mechaniczne oraz chemiczne w postaci wżerów atramentowych. Różnaito format luźno

*Doświadczenia
cieszyńskie*

KATARZYNA
KWAŚNIEWICZ

*Cele i założenia
projektu a jego reali-
zacja w Archiwum
Państwowym
w Katowicach,
Oddział w Cieszynie.
Metody zabezpie-
czenia zbiorów*

ułożonych kart przyczynił się do silnych uszkodzeń i zabrudzeń ich krawędzi. W przypadku części kart zastosowano konserwację zachowawczą, dla części konserwację pełną. Po oczyszczeniu karty poddano wodnym kąpielom, przeklejono metylocelulozą, a następnie ubytki uzupełniono odpowiednio dobraną, pod względem gramatury i kolorystyki, bibułą japońską. Karty suszono we włókninach, pomiędzy tekturami w prasie intrologatorskiej. Po skontrolowaniu poziomu pH papieru, odtworzono układ wewnętrzny jednostki. W celu ułatwienia korzystania z dokumentów oraz z uwagi na znaczne różnice w formacie papieru, po konsultacji z kierownikiem Oddziału w Cieszynie, obiekt podzielono na części i umieszczono w teczkach z papieru bezkwasowego. Całość zabezpieczono w ochronnym pudle konserwatorskim oraz zdigitalizowano.

Kolejną jednostką poddaną konserwacji w pracowni była sygnatura 14/76/257 – *Kniha Puhony* – księga rękopiśmienna z lat 1565–1595. Księgę cechował wysoki stopień zniszczeń. Nosiła ślady działalności mikroorganizmów w postaci zacieków i przebarwień. Żelazowo-galunowe atramenty w wielu miejscach spowodowały wżery atramentowe, doprowadzające do „wypadania liter”. Zniszczona konstrukcja szycia w postaci pękniętych zwięzów powodowała, iż oprawa nie chroniła bloku księgi. Skóra oprawy posiadała ubytki, ślady żerowania owadów oraz była mocno przesuszona. Karty, szczególnie w narożnikach, były „zapalcowane” i zatłuszczone, z mocno wtartym brudem. Prace konserwatorskie rozpoczęto od rozłożenia bloku księgi. Karty mechanicznie

*Doświadczenia
cieszyńskie*

KATARZYNA
KWAŚNIEWICZ

*Cele i założenia
projektu a jego reali-
zacja w Archiwum
Państwowym
w Katowicach,
Oddział w Cieszynie.
Metody zabezpie-
czania zbiorów*

oczyszczono z kurzu i brudu, a następnie poddano wodnym kąpielom. Uzupełniono ubytki, dobierając, odpowiednio pod względem gramatury oraz koloru, bibułki japońskie. Karty z wizerami atramentowymi w całości zabezpieczano pięciogramową bibułką japońską o bardzo dobrej przejrzystości. Po wyprasowaniu i ułożeniu kart w składki, zszyto blok księgi zgodnie z oryginałem. Historyczna skóra oprawy, po oczyszczeniu i natłuszczeniu, została wmontowana w nową. Doszyty w późniejszych czasach do księgi indeks został umieszczony w obwolucie. Cały obiekt zabezpieczono w pudle ochronnym i zdigitalizowano.

Ostatnią jednostką, którą poddano zabiegom konserwatorskim w katowickiej pracowni była sygnatura 258 – *Protokoły sądu ziemskiego 1591* – księga rękopiśmienna z lat 1591–1601. Stan zachowania tego obiektu również był zły. Księga oprawiona była w zielony pergamin, który z czasem uległ zdeformowaniu, zaplamieniu i przetarciu. Blok liczącej 156 kart księgi był poluzowany, co spowodowało zniszczenia mechaniczne krawędzi kart. Karty posiadały ślady zniszczeń mikrobiologicznych i chemicznych w postaci przebarwień i plam. Widoczne były również na kartach ślady żerowania owadów. Księga po rozłożeniu na poszczególne karty została oczyszczona i poddana kąpielom odkwaszająco-oczyszczającym. Po skontrolowaniu pH, karty planowano, a ubytki uzupełniano bibułką japońską. Wyprasowane w prasie karty ułożono ponownie w składki i zszyto zgodnie z pierwotnym na cztery podwójne skórzane zwięzy. Pergamin z oprawy księgi, po oczyszczeniu i zmiękczeniu, wmontowano w nową oprawę, całość sca-

*Doświadczenia
cieszyńskie*

KATARZYNA
KWAŚNIEWICZ

*Cele i założenia
projektu a jego reali-
zacja w Archiwum
Państwowym
w Katowicach,
Oddział w Cieszynie.
Metody zabezpie-
czania zbiorów*

lając kolorystycznie. Obiekt zdigitalizowano i zabezpieczono w pudle ochronnym.

Prace konserwatorskie zostały przeprowadzone zgodnie ze sztuką konserwatorską. Dla wszystkich obiektów wykonano szczegółową dokumentację fotograficzną i opisową, ukazującą stan obiektów przed konserwacją, w trakcie prac oraz po zabiegach. W pracach użyto tylko odwracalnych i bezpiecznych dla obiektów materiałów o możliwie najwyższej jakości. Wszystkie elementy oryginalnych opraw, których wykorzystanie było niemożliwe, zostały zachowane i dołączone do obiektów. Starano się również ograniczyć interwencję do niezbędnego minimum, by obiekty po konserwacji nie straciły swojego historycznego waloru. Prace nad wszystkimi trzema obiektami rozpoczęto w styczniu 2007 r., a ukończono w październiku 2009 r.

Sprawne i terminowe wykonanie prac konserwatorskich pozostałych 36 obiektów było możliwe dzięki współpracy z pracownikami konserwatorskimi przy archiwach państwowych. Specyfika materiałów archiwalnych, bogactwo form, problemy merytoryczne zmuszające do współpracy z archiwistami oraz różnorodność zniszczeń sprawiają, że każde takie zadanie jest niepowtarzalnym wyzwaniem dla konserwatora. Tylko doświadczeni konserwatorzy stykający się z tą szczególną materią historyczną, jaką są archiwalia, mogli bez trudu realizować wytyczone założenia projektu. Prace konserwatorskie prowadzone były równolegle w 9 pracowniach konserwatorskich w kraju: Archiwum Państwowym w Bydgoszczy, Archiwum Państwowym w Gdańsku, Ar-

*Doświadczenia
cieszyńskie*

KATARZYNA
KWAŚNIEWICZ

*Cele i założenia
projektu a jego reali-
zacja w Archiwum
Państwowym
w Katowicach,
Oddział w Cieszynie.
Metody zabezpie-
czania zbiorów*

chiwum Państwowym w Łodzi, Archiwum Państwowym w Katowicach, Archiwum Państwowym w Krakowie, Archiwum Państwowym w Olsztynie, Archiwum Państwowym w Toruniu oraz Archiwum Akt Nowych w Warszawie i Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie. Konserwatorzy z wieloletnim doświadczeniem w pracy z archiwaliami przeprowadzili specjalistyczne zabiegi ratujące cenne cieszyńskie dokumenty, by powróciły do dawnej świetności.

Wśród obiektów poddanych konserwacji wyróżniają się pod względem formy dwie jednostki: sygn. 705 z zespołu Akta Miasta Cieszyna – księga rachunkowa z 1519 r. w formie dutki, oprawiona w surowe lipowe deski – obiekt konserwowany przez pracownię konserwatorską Archiwum Akt Nowych w Warszawie oraz sygnatura 1 z zespołu Cech Sukienników – księga z 1581 r., zapinana na pergaminowy „guzik”, zawierająca adnotacje o przyjęciu uczniów do cechu – konserwowana przez pracownię konserwatorską w Archiwum Państwowym w Krakowie.

Jakość przeprowadzanych prac poddawana była ocenie specjalnie powołanej Komisji Konserwatorskiej. Na swoich posiedzeniach, niezależna Komisja, w skład której wchodził m.in. konserwatorzy papieru i skóry spoza środowiska konserwatorów zatrudnionych w archiwach państwowych, wnikliwie oceniała poprawność wykonywanych prac. Ponieważ spotkania Komisji Konserwatorskiej były otwarte, zapraszano na nie również wykonawców, dając możliwość wypowiedzi oraz wymiany doświadczeń. Komisja oceniła, że wszystkie zabiegi wykonano na wy-

*Doświadczenia
cieszyńskie*

KATARZYNA
KWAŚNIEWICZ

*Cele i założenia
projektu a jego reali-
zacja w Archiwum
Państwowym
w Katowicach,
Oddział w Cieszynie.
Metody zabezpie-
czenia zbiorów*

sokim, a nierzadko na najwyższym poziomie oraz uznała, że prace nad obiektami przyniosły założone w programie konserwatorskim efekty.

Równolegle do prac konserwatorskich, które trwały na przestrzeni lat 2007–2009, prowadzone były prace reprograficzne, których zadaniem było zabezpieczenie materiałów archiwalnych.

Powszechnie stosowanymi w archiwach metodami zabezpieczania zbiorów jest mikrofilmowanie i digitalizacja. Działania te, realizowane w ramach Projektu, miały na celu ograniczenie w przyszłości manipulowania kruchymi nieraz lub pozostającymi w złej kondycji fizycznej aktami oraz zredukowanie narażania akt na działanie szkodliwych czynników zewnętrznych, takich jak promieniowanie ultrafioletowe, zmiany temperatury i wilgotności. Do digitalizacji i mikrofilmowania zostały wytypowane akta najczęściej udostępniane i o dużej wartości historycznej. Przed przystąpieniem do prac obiekty zostały zdezynfekowane oraz spaginowane zgodnie z obowiązującymi w archiwum zasadami.

Optymalnym, trwałym i bezpiecznym dla akt sposobem zabezpieczania materiałów archiwalnych jest ich mikrofilmowanie. Choć wydaje się ono archaicznym sposobem ochrony zasobu, to jednak jest najbardziej sprawdzone, ponieważ klisze mikrofilmowe przechowywane w prawidłowych warunkach mogą przetrwać wiele dziesięcioleci.

Spośród najcenniejszych oraz najchętniej przeglądanych przez badaczy akt, do tej formy zabezpieczenia został wytypowany zespół nr 14/76 Komora Cieszyńska z lat 1438–1929. W pracowni reprograficznej

*Doświadczenia
cieszyńskie*

KATARZYNA
KWAŚNIEWICZ

*Cele i założenia
projektu a jego reali-
zacja w Archiwum
Państwowym
w Katowicach,
Oddział w Cieszyźnie.
Metody zabezpie-
czania zbiorów*



Archiwum Państwowego w Katowicach, dzięki nowoczesnej kamerze OK 401, wykonywane były kopie negatywowe z akt, a następnie wykonywano z nich kopie pozytywowe dla użytkowników. Z negatywu, jako kopii zabezpieczającej akta, w każdej chwili ponownie można wykonać pozytyw. W ramach projektu zaplanowano wykonanie 120 000 klatek mikrofilmu. Mikrofilmy użytkowe, które trafią do rąk badaczy, zostały odpowiednio zabezpieczone – nawinięto je na plastikowe szpule oraz opisano i opakowano w atestowane pudła pojedyncze i zbiorcze.

W przypadku realizowanego projektu oszacowano, że szybszym i tańszym niż mikrofilmowanie sposobem wykonania kopii akt jest ich digitalizacja.

Jednak przechowywanie kopii cyfrowych rodzi nadal wiele pytań. Choć kopia cyfrowa może być multiplikowana w szybki sposób, a zdigitalizowany materiał jest natychmiast gotowy do udostępniania, to jednak archiwa nie rezygnują z wykonywania mikrofilmów. Ich niezaprzeczalną zaletą jest to, że nawet bez specjalistycznego sprzętu można obejrzeć ich zawartość w odróżnieniu od płytki CD lub DVD, które zawsze będą potrzebowały komputera.

W ramach Projektu w pracowni reprograficznej Archiwum Państwowego w Katowicach został częściowo zdigitalizowany zespół nr 14/13 Akta Miasta Cieszyna oraz wszystkie dokumenty pergaminowe z cieszyńskiego zasobu, fotografie znajdujące się w różnych jednostkach archiwalnych i albumach oraz wszystkie obiekty, które poddane zostały zabiegom konserwatorskim. Cyfrowe kopie, których zaplanowano także

*Doświadczenia
cieszyńskie*

KATARZYNA
KWAŚNIEWICZ

*Cele i założenia
projektu a jego reali-
zacja w Archiwum
Państwowym
w Katowicach,
Oddział w Cieszynie.
Metody zabezpie-
czenia zbiorów*



120 000, zapisywano w formacie RAW (cyfrowa kopia archiwalna, przeznaczona do długoterminowego zachowania) i JPG (kopia użytkowa) na płytkach DVD, a także w celu dodatkowego zabezpieczenia, na zewnętrznych dyskach twardych oraz na serwerze archiwum.

Dopełnieniem zaplanowanych działań zabezpieczających realizowanych w ramach Projektu była modernizacja pracowni naukowej i magazynu w Oddziale w Cieszynie. Unowocześnienie pomieszczeń wiązało się z zainstalowaniem systemu monitoringu zwiększającego bezpieczeństwo archiwaliów oraz z wyposażeniem w urządzenia regulujące klimat. Odświeżenie i zdezynfekowanie magazynów oraz montaż instalacji dozorujszej przeprowadzono we wrześniu 2007 r. Następnie zakupiono urządzenia, za pomocą których regulowana jest wilgotność powietrza, elektroniczny system kontroli klimatu oraz zamontowano żaluzje okienne w magazynie. Ostatnim krokiem, zmierzającym w stronę podniesienia bezpieczeństwa akt był zakup indywidualnych szafek na odzież dla osób korzystających z pracowni naukowej oraz stołu dla obiektów wielkoformatowych.

W październiku 2007 r. rozpoczęto także realizację kolejnego przedsięwzięcia, jakim była inwentaryzacja i opracowanie zasobu archiwalnego i bibliotecznego. Zaplanowane opracowanie najcenniejszych luźnych dokumentów z okresu kancelarii austriackiej z zespołów Komora Cieszyńska i Akta Miasta Cieszyna było zadaniem wymagającym wyjątkowej wiedzy i doświadczenia w obcowaniu z archiwaliami. Ponieważ uznano, że istniejąca ewidencja na poziomie jednostki inwentarzowej

*Doświadczenia
cieszyńskie*

KATARZYNA
KWAŚNIEWICZ

*Cele i założenia
projektu a jego reali-
zacja w Archiwum
Państwowym
w Katowicach,
Oddział w Cieszynie.
Metody zabezpie-
czania zbiorów*

jest niewystarczająca, zdecydowano się na sporządzenie rejestru pojedynczych dokumentów wewnątrz jednostki (teczki). Pozwoli to na bezpieczniejsze i szybsze dotarcie do interesującego nas dokumentu, bez konieczności kartkowania całej jednostki. Prace nad księgozbiorem polegały na nadaniu mu układu rzeczowego i opracowaniu katalogu w formie elektronicznej.

Ostatnim, ale nie mniej ważnym zadaniem była popularyzacja, w ramach której zaplanowano wydanie folderu i informatora o zasobie Oddziału w Cieszynie. Dzięki stworzonej witrynie internetowej www.eeagrants.katowice.ap.gov.pl oraz systematycznemu zamieszczaniu informacji o postępach i kolejnych etapach prac także na stronie Centrali w Katowicach www.katowice.ap.gov.pl. Oddział w Cieszynie oraz jego zasób jest upowszechniany i promowany w Internecie. Mamy nadzieję, że w niedalekiej przyszłości przyczyni się to do zwiększenia zainteresowania zasobem, a tym samym wzrostu liczby korzystających.

Pod koniec 2009 r., w momencie pisania tekstu, wszystkie zaplanowane w ramach Projektu działania, realizowane zarówno w katowickiej Centrali jak i Oddziale w Cieszynie, są już na ukończeniu. Akta zabezpieczono przed atakiem mikrobiologicznym poprzez dezynfekcję, zmniejszono ryzyko wystąpienia zmian fizykochemicznych, oczyszczając i przepakowując cały zasób, chroniąc go jednocześnie przed działaniem niszczących i uszkadzających czynników zewnętrznych. Wybrane materiały archiwalne poddano zabiegom konserwatorskim, hamując procesy destrukcji. Wykonano i przygotowano do udostępnie-

nia mikrofilmy oraz zdjęcia cyfrowe z wytypowanych jednostek. Oddział w Cieszynie Archiwum Państwowego w Katowicach stał się wzorcową jednostką, gdzie wszystkie zalecenia dotyczące zabezpieczenia, ochrony i opieki nad zbiorami są rygorystycznie przestrzegane.

Takie efekty mogły zostać osiągnięte tylko dzięki oddaniu i pracy wielu ludzi, zarówno pracowników archiwum, jak i osób spoza instytucji. Nie sposób tutaj nie wspomnieć o zaangażowaniu wicedyrektora AP w Katowicach Sabiny Klimkiewicz – kierownika Projektu. Dzięki niej wiele problemów, które pojawiały się w trakcie realizacji prac, znalazło swoje pozytywne rozwiązanie. Także dr Anna Machej – kierownik Oddziału w Cieszynie, niestrudzenie służyła pomocą na każdym etapie prac, podobnie jak Irena Gałuszka – Główny księgowy AP w Katowicach, na barkach której spoczęła równie ważna, strona finansowa Projektu.

*Doświadczenia
cieszyńskie*

KATARZYNA
KWAŚNIEWICZ

*Cele i założenia
projektu a jego reali-
zacja w Archiwum
Państwowym
w Katowicach,
Oddział w Cieszynie.
Metody zabezpie-
czania zbiorów*

ILUSTRACJE

Dezynfekcja archi-
waliów w jezdnej ko-
morze fumigacyjnej
(fot. J. Raczyński).





Dezynfekcja akt w stacjonarnej komorze fumigacyjnej (fot. A. Łuczakowska).

KATARZYNA
KWAŚNIEWICZ

*Cele i założenia
projektu a jego reali-
zacja w Archiwum
Państwowym
w Katowicach,
Oddział w Cieszynie.
Metody zabezpie-
czania zbiorów*



Scalanie kolorystyczne zielonej, pergaminowej oprawy *Księgi ziemskiej* z 1591 r., sygn. 14/76/258 (fot. A. Łuczakowska).



Prace konserwatorskie – ręczne uzupełnianie ubytków papieru na stole podświetlanym (fot. J. Raczyński).



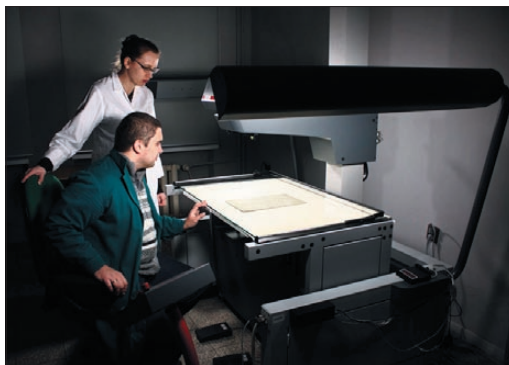
Indywidualna dezynfekcja i oczyszczanie pergaminów w dygestorium (fot. A. Łuczakowska).

KATARZYNA
KWAŚNIEWICZ

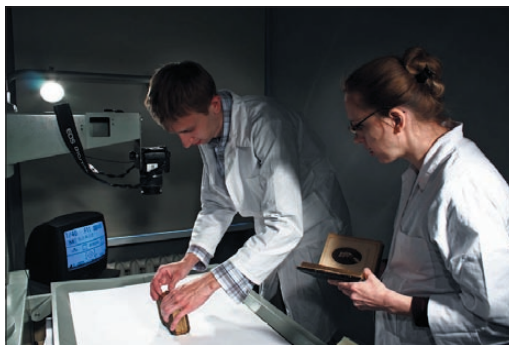
*Cele i założenia
projektu a jego reali-
zacja w Archiwum
Państwowym
w Katowicach,
Oddział w Cieszynie.
Metody zabezpie-
czania zbiorów*

KATARZYNA
KWAŚNIEWICZ

*Cele i założenia
projektu a jego reali-
zacja w Archiwum
Państwowym
w Katowicach,
Oddział w Cieszynie.
Metody zabezpie-
czania zbiorów*



Mikrofilmowanie akt zespołu nr 14/76 Komora Cieszyńska
(fot. A. Łuczakowska).



Digitalizacja XIX-wiecznych fotografii z zespołu nr 14/168 Spuścizna
Wiktora Kargera (fot. A. Łuczakowska).



Przepakowywanie pergaminów do nowych pudeł ochronnych
(fot. A. Łuczakowska).

KATARZYNA
KWAŚNIEWICZ

*Cele i założenia
projektu a jego reali-
zacja w Archiwum
Państwowym
w Katowicach,
Oddział w Cieszynie.
Metody zabezpie-
czania zbiorów*



Magazyn aktowy cieszyńskiego Oddziału Archiwum Państwowego
w Katowicach po zakończeniu prac związanych w dezynfekcją, oczyszczaniem
i przepakowywaniem zasobu (fot. A. Łuczakowska).

Digitalizacja zbiorów w ramach projektu „Ochrona i konserwacja cieszyńskiego dziedzictwa piśmienniczego”

Kolekcja czasopism pochodzących ze zbiorów Książnicy Cieszyńskiej objętych digitalizacją pochodzi z okresu drugiej połowy XIX w. oraz pierwszej połowy XX w. Są to czasopisma, które wychodziły na terenie dawnego Śląska Austriackiego, później Śląska Cieszyńskiego. Posiadają one wartość historyczną dla tego regionu, gdyż oddają ówczesne tło życia politycznego, społecznego i kulturalnego. Warto przywołać tu takie tytuły jak „Gwiazdka Cieszyńska”, „Silesia” czy „Dziennik Cieszyński”. Proces digitalizacji tychże czasopism oraz jego finalny produkt, jakim są cyfrowe kopie, pozwoli na szerszą dostępność i nieograniczoną możliwość korzystania z nich przez zainteresowanych czytelników. W obecnym czasie zauważa się występującą wśród wielu bibliotek tendencję do digitalizacji czasopism, które są dla nich szczególnie cenne, a które najczęściej także zawierają się w przedziale czasowym XIX i XX w.

Wytypowane czasopisma ze zbiorów Książnicy przeznaczone do digitalizacji nierzadko były już w bardzo złym stanie zachowania, który

wynikał z ich długoletniej eksploatacji, a także z nieodwracalnego procesu „samoistnego” niszczenia, spowodowanego nadmiernym zakwaszeniem papieru, mającym wpływ na degradację oraz zwiększenie łamliwości kart czasopism. Cyfrowy obraz czasopism pozwolił na zatrzymanie procesu niszczenia oryginałów, powodowanego użytkowaniem oraz na bezpieczne ich przechowanie w odpowiednich warunkach na półkach magazynów.

W projekcie związanym z digitalizacją czasopism planowano również przekazać do skanowania mikrofilmy, na których zawarte były niektóre tytuły czasopism. Jednakże wynik ekspertyzy, której zostały poddane, wykazał, że uzyskane kopie mają zdecydowanie niższą jakość w stosunku do tych otrzymanych z oryginałów.

Do digitalizacji przeznaczono również kolekcję rękopisów z najstarszej i najcenniejszej części zbiorów Książnicy, a mianowicie z Biblioteki Leopolda Jana Szersznika. W tej kolekcji znajduje się zarówno szereg cymeliów, czyli obiektów rzadkich i cennych, w tym kilka rękopisów średniowiecznych, z czasu od końca XIII do początku XVI w., jak i znacznie liczniejsza grupa rękopisów śląskich, stanowiących źródła do badań nad historią Śląska, a w szczególności Śląska Cieszyńskiego. Zwłaszcza digitalizacja rękopisów z tej drugiej kategorii ułatwi czytelnikom dostęp do wielu źródeł, dotychczas znanych tylko wąskiej grupie badaczy.

Digitalizacja czasopism i rękopisów została wykonana przez zewnętrzną firmę. Książnica przeznaczyła do zeskanowania 771 jednostek czasopism (45 różnych tytułów) liczących ok. 296 000 stron

*Doświadczenia
cieszyńskie*

SYLWIA MACIORSKA

*Digitalizacja zbiorów
w ramach projektu
„Ochrona i konser-
wacja cieszyńskiego
dziedzictwa
piśmienniczego”*



oraz 867 jednostek ewidencyjnych rękopisów liczących w sumie ok. 90 300 stron. Wbrew powszechnie stosowanej w bibliotekach cyfrowych zasadzie tworzenia jednostek odpowiadających pojedynczym numerom, zdecydowano, że w przypadku czasopism jednostce będzie odpowiadał rocznik lub – w przypadku dzienników – półrocznik czy kwartał, co stanowić będzie wygodniejsze rozwiązanie dla użytkowników korzystających ze zdigitalizowanych czasopism.

Skanowanie odbywało się na trzech skanerach (jeden duży – format A1 i dwa małe – format A2) w udostępnionym Wykonawcy pomieszczeniu Książnicy w okresie 16 miesięcy, od sierpnia 2008 r. do listopada 2009 r.

Czasopisma i rękopisy przeznaczone do skanowania przekazywane były Wykonawcy na podstawie *Protokołów przekazania i odbioru zbiorów*. Zawierały one wykaz tytułów czasopism lub rękopisów, odpowiednią dla nich sygnaturę oraz liczbę stron. Przekazanie zbiorów na podstawie takiego protokołu następowało na okres nie dłuższy niż jeden tydzień, po upływie którego osoba, która dokonywała skanowania, zwracała bibliotekarzowi Książnicy oryginały. W zależności od wielkości skanera oraz stanu zachowania danego czasopisma lub rękopisu Wykonawca mógł zeskanować odpowiednią ilość stron. I tak praca na dużym skanerze pozwalała zeskanować dziennie od 700 do 900 stron, a na małym skanerze od 1 000 do 1 300 stron.

W przekazywaniu czasopism do skanowania ważna dla bibliotekarzy okazała się wiedza na temat liczby stron poszczególnych jednostek czasopism, a także znajomość ich formatów, tak by w momencie rozpoczę-

cia procesu skanowania móc swobodnie rozdzielać czasopisma osobie pracującej czy to na dużym, czy małym skanerze. Istotną czynnością poprzedzającą oddanie czasopism do skanowania, prócz ustalenia liczby stron, było również dokładne zapoznanie się z ich zawartością. Problemy, na jakie bibliotekarze zwracali uwagę przy przeglądaniu czasopism oprawnych wiązały się z błędami popełnionymi przez intrologatorów – tj. brakiem chronologii w układzie poszczególnych numerów, czy też oprawieniem z danym czasopismem numerów z innego. Inną trudnością, z którą spotykali się bibliotekarze podczas przygotowania czasopism do digitalizacji, były pomyłki drukarskie znajdujące swe odzwierciedlenie w braku konsekwentnej numeracji poszczególnych numerów danego rocznika. Informacje o nieścisłościach zawartych w czasopismach były odnotowywane przez bibliotekarzy Książnicy i dostarczane pracownikom firmy digitalizacyjnej, tak aby czasopisma zostały należycie zeskanowane.

Trudności, z jakimi spotkali się pracownicy wykonujący skanowanie czasopism, wiązały się z takimi problemami jak: mocno zszyte woluminy, które utrudniały odpowiednie zeskanowanie poszczególnych stron, jak również sfatygowane, kruszące się stronicze czasopism, które niejednokrotnie rozpadały się na fragmenty, które należało najpierw odpowiednio ułożyć, by powstała cała strona, a dopiero później zeskanować.

W procesie samej digitalizacji rękopisów również występowały trudności, zapewne większe, niż w przypadku skanowania druków. Często

*Doświadczenia
cieszyńskie*

SYLWIA MACIORSKA

*Digitalizacja zbiorów
w ramach projektu
„Ochrona i konser-
wacja cieszyńskiego
dziedzictwa
piśmienniczego”*

problemów nastroczały wymiary kart rękopisów, często bardzo duże lub bardzo małe, a także znaczna grubość woluminów, spowodowana dużą liczbą kart (w niektórych przypadkach sięgającą blisko tysiąca). Rękopisy z natury rzeczy różnią się od siebie, niekiedy diametralnie, rodzajem papieru, rodzajem i kolorem atramentu, stylami pisma i stanem zachowania. Znaczne różnice często występują nawet w obrębie jednego woluminu: na różnych kartach atrament jest to ciemny, to bardzo jasny, pismo duże i wyraźne albo małe i niewyraźne, poszczególne strony jednego rękopisu mogą mieć zupełnie różną jasność, intensywność koloru atramentu i kontrast pomiędzy tłem a tekstem. To wszystko powoduje, że jednolita dobra jakość kopii nie była łatwa do osiągnięcia.

Skany czasopism i rękopisów poddane przetworzeniu cyfrowemu wracały do Książnicy w czterech formatach: TIFF na dyskach twardych, PDF i DjVu na płytach DVD oraz negatywy czasopism i rękopisów na szpulach mikrofilmowych. Zleceniodawca, zgodnie z umową, co miesiąc miał otrzymywać od Wykonawcy partię kopii zdigitalizowanych czasopism i rękopisów wraz z *Protokołem przekazania*, który posiadał wyszczególnioną specyfikację zawartości nośników, zawierających średnio kopie 20 000 do 25 000 stron czasopism lub rękopisów w formacie TIFF, PDF i DjVu. Od dnia otrzymania *Protokołu przekazania* następował miesiąc, w którym należało sprawdzić zawartość otrzymanych nośników.

Cyfrowe kopie czasopism i rękopisów w poszczególnych formatach były sprawdzane pod różnymi kątami. Podczas sprawdzania plików

*Doświadczenia
cieszyńskie*

SYLWIA MACIORSKA

*Digitalizacja zbiorów
w ramach projektu
„Ochrona i konser-
wacja cieszyńskiego
dziedzictwa
piśmienniczego”*

TIFF bibliotekarz porównywał je z oryginałami pod względem liczby stron, ich chronologii oraz pod względem jakości otrzymanego obrazu. Dla plików w pozostałych formatach również ważne było wykonanie owych czynności. Ponadto na płytach DVD, które zawierały kopie czasopism w formacie PDF i DjVu, sprawdzano nawigację, która wyodrębniła wszystkie numery wraz z ich datami wydania. Podobnie w przypadku kopii rękopisów sprawdzano nawigację, która, w zależności od rodzaju rękopisu, wskazywała na wyodrębnione, kolejno następujące po sobie dziesiątki stron dla rękopisu jednorodnego lub, w przypadku, gdy tenże składał się z kilku tekstów, wskazywała na katalogowe części owego rękopisu.

Pliki DjVu zawierające kopie czasopism poddawano ocenie pod względem jakości tzw. segmentacji poszczególnych stron, tj. podziału na warstwę treści i tła oraz – w przypadku czasopism drukowanych czcionką łacińską – trafności rozpoznania tekstu (OCR). W przypadku rękopisów pliki DjVu, utworzone w trybie FOTO, sprawdzane były podobnie jak pliki TIFF. Mikrofilmy również podlegały takiej samej ocenie co TIFF-y.

Do najczęstszych błędów, które pojawiły się podczas sprawdzania omówionych formatów, zaliczyć można: brakujące skany czasopism lub rękopisów, skany zbędne (np. zdublowane lub czarne strony), zmieniona kolejność stron, czy zmiana położenia strony (np. odwrócona o 90° lub 180°) oraz zła jakość obrazu (kolorystyka strony inna niż w oryginale). W odniesieniu do formatów PDF i DjVu uwagi dotyczyły nawigacji, w której zdarzały się braki informacji o numerach znajdujących

cych się na płytach DVD lub błędne zapisy numerów lub dat. Zastrzeżenia wobec plików DjVu dotyczyły poprawności segmentacji przetworzonych obrazów stron czasopism. Problem polegał na umieszczaniu przez oprogramowanie DjVu elementów obrazu treści w silnie skompresowanej warstwie tła. Obniżało to wizualne walory oraz czytelność cyfrowej kopii.

Reklamacje związane z tym formatem dotyczyły też niskiego poziomu rozpoznania tekstu.

Początkowo Wykonawca przekazywał Zleceniodawcy zdigitalizowane czasopisma w formacie DjVu, gdzie rozpoznanie tekstu zostało przeprowadzone przez oprogramowanie wbudowane w kompresor DjVu. Dopiero po zastosowaniu w trakcie trwania projektu programu FineReader trafność OCR zdecydowanie wzrosła. W trakcie trwania programu wprowadzano też zmiany w sposobie wytwarzania plików DjVu dla rękopisów. Początkowo pliki te wykonywano w trybie dokonującym segmentacji warstw tła i treści. Wspomniane, występujące nie raz w obrębie jednego oryginału znaczne różnice kontrastu, wielkości i czytelności znaków sprawiały, że znaczna część tekstu trafiała do warstwy tła. Dlatego też Zleceniodawca zdecydował, by pliki DjVu rękopisów były wykonywane w trybie FOTO.

Po sprawdzeniu plików Zleceniodawca sporządził *Przejęciowy protokół wykonania usługi polegającej na digitalizacji czasopism i rękopisów ze zbiorów Książnicy Cieszyńskiej*, który dotyczył wcześniej otrzymanego *Protokołu przekazania* sporządzonego przez Wykonawcę.

*Doświadczenia
cieszyńskie*

SYLWIA MACIORSKA

*Digitalizacja zbiorów
w ramach projektu
„Ochrona i konser-
wacja cieszyńskiego
dziedzictwa
piśmienniczego”*

W *Przejęciowym protokole...* mieściły się uwagi o wszystkich błędach stwierdzonych w cyfrowych kopiach czasopism i rękopisów, do których należało wykonać poprawki. W momencie, gdy poprawiona partia zdigitalizowanych czasopism i rękopisów zostawała w całości zaakceptowana przez Książnicę, Wykonawca sporządzał mikrofilmy. Ich akceptacja stanowiła podstawę do sporządzenia kolejnego *Protokołu przejęciowego...*, na podstawie którego firma digitalizacyjna wystawiała fakturę.

Poprawnie wykonane cyfrowe kopie czasopism i rękopisów ze zbiorów Książnicy Cieszyńskiej w formacie DjVu są publikowane przez bibliotekarzy Książnicy w Śląskiej Bibliotece Cyfrowej. Ponadto w Książnicy Cieszyńskiej został zainstalowany dysk sieciowy, na którym również znalazły się wszystkie zdigitalizowane czasopisma i rękopisy w formacie PDF i DjVu, dzięki czemu zamiast oryginałów czytelnicy mogą przeglądać wybrane kopie czasopism lub rękopisów.

W ramach projektu „Ochrona i konserwacja cieszyńskiego dziedzictwa piśmienniczego” digitalizację zbiorów przeprowadzili także pozostali uczestnicy projektu, tj.: Parafia Ewangelicko-Augsburska w Cieszynie, Konwent Zakonu Bonifratrów w Cieszynie, Muzeum Śląska Cieszyńskiego oraz Archiwum Państwowe w Katowicach (Oddział w Cieszynie).

Parafia Ewangelicko-Augsburska przeznaczyła do digitalizacji 63 woluminy liczące 27 300 stron. Zbiory te zawierają m.in. metryki parafialne i rękopisy dotyczące historii kościoła Jezusowego z XVIII i XIX w. oraz stare druki z okresu od XVI do XVIII w.

*Doświadczenia
cieszyńskie*

SYLWIA MACIORSKA

*Digitalizacja zbiorów
w ramach projektu
„Ochrona i konserwacja
cieszyńskiego
dziedzictwa
piśmienniczego”*

Konwent Zakonu Bonifratrów wytypował do skanowania kolekcję rękopisów pochodzących z okresu od XVII do początku drugiej połowy XX w. W jej skład wchodzi m.in. Księgi klasztorne, Księgi szpitalne, czy metryki klasztoru. Digitalizacji poddano 63 woluminy w łącznej ilości 26 700 stron.

Muzeum Śląska Cieszyńskiego do digitalizacji przeznaczyło 26 jednostek w ilości ok. 1 100 stron, w których skład weszły zbiory kartograficzne z okresu od XVII do początku XX w. (mapy dawne, archiwalne plany miasta Cieszyna oraz dokumenty życia społecznego dotyczące historii Cieszyna), a także inkunabuły.

Archiwum Państwowe w Katowicach (Oddział w Cieszynie) skierowało do digitalizacji zespół Akta miasta Cieszyna z lat 1519–1944, a także dokumenty pergaminowe i fotografie znajdujące się w różnych zespołach archiwalnych w ilości 120 000 stron. Wykonano także mikrofilmowanie dla akt z zespołu Komora Cieszyńska z lat 1438–1929 w ilości 120 000 klatek mikrofilmowych.

*Doświadczenia
cieszyńskie*

SYLWIA MACIORSKA

*Digitalizacja zbiorów
w ramach projektu
„Ochrona i konserwacja
cieszyńskiego
dziedzictwa
piśmienniczego”*



Opracowanie zbiorów w ramach projektu „Ochrona i konserwacja cieszyńskiego dziedzictwa piśmienniczego”

Do czasu rozpoczęcia realizacji projektu „Ochrona i konserwacja cieszyńskiego dziedzictwa piśmienniczego” dokumentacja katalogowa i inwentarzowa zbiorów przechowywanych u wszystkich partnerów projektu była wykonywana niezgodnie ze współcześnie obowiązującymi wymogami dotyczącymi opracowania i ewidencji materiałów bibliotecznych i archiwalnych. W księgach inwentarzowych rejestrowano jednocześnie stare druki, książki dawne i nowe oraz czasopisma. Poza tym pod jednym numerem inwentarzowym zapisywano więcej niż jeden wolumin, np. kilka egzemplarzy tej samej książki, poszczególne tomy danego wydawnictwa wielotomowego albo wszystkie dzieła wchodzące w skład klocka introligatorskiego. Oprócz tego pozostawiano w nich wolne miejsca na dopisywanie nowych nabytków. Prawie wszystkie biblioteki posiadały też zbiory nie objęte żadną ewidencją. Uniemożliwiało to dokładne określenie stanu liczbowego większości bibliotek, a w szczególności ustalenie liczby woluminów wchodzących w skład poszczególnych kategorii zbiorów, a więc starych druków, książek daw-

nych i nowych oraz czasopism i rękopisów, a także archiwaliów. Korzystanie ze zbiorów przechowywanych u poszczególnych partnerów projektu utrudniał również stan dokumentacji katalogowej lub w ogóle jej brak. Większość opisów katalogowych zawierała bardzo skrócone tytuły, uniemożliwiające czasem identyfikację druków, brakowało w nich często oznaczenia wydania, a także takich elementów opisu fizycznego, jak liczba ilustracji znajdujących się na nieliczbowanych tablicach, a nawet liczba stron. Druki anonimowe lub opublikowane pod pseudonimami nie miały prawidłowo ustalonego hasła autorskiego, a książki bez kart tytułowych były błędnie identyfikowane, w ich opisach brakowało też przypuszczalnej daty wydania, zamiast tego podawano niedopuszczalne obecnie sformułowanie, że w książce brak daty wydania. Taka sytuacja uniemożliwiała zarówno korzystanie z poszczególnych księgozbiorów, jak i utrzymanie pełnej kontroli nad ich stanem i bezpieczeństwem. Dlatego jednym z działań realizowanych w ramach projektu „Ochrona i konserwacja cieszyńskiego dziedzictwa piśmienniczego” była inwentaryzacja i opracowanie wybranych partii zbiorów ze wszystkich cieszyńskich bibliotek zabytkowych biorących udział w realizacji projektu, a więc Książnicy Cieszyńskiej, Parafii Ewangelicko-Augsburskiej, cieszyńskiego oddziału Archiwum Państwowego w Katowicach, Konwentu Zakonu Bonifratrów oraz Muzeum Śląska Cieszyńskiego. Dzięki temu zadaniu możliwe będzie wprowadzenie cieszyńskich zbiorów historycznych do szerokiego obiegu naukowego i kulturalnego. Do opracowania w ramach projektu przeznaczono łącznie około 37 000 woluminów w tym,

*Doświadczenia
cieszyńskie*

JOLANTA SZTUCHLIK

*Opracowanie
zbiorów w ramach
projektu „Ochrona
i konserwacja
cieszyńskiego
dziedzictwa
piśmienniczego”*

w tym około 18 900 woluminów starych druków, 12 300 książek dawnych i nowych, ok. 4 500 woluminów czasopism XIX i XX-wiecznych, ok. 1 000 jednostek rękopisów bibliotecznych, a także około 80 metrów bieżących materiałów archiwalnych, które dotąd nie zostały skatalogowane lub były opracowane niezgodnie z obowiązującymi dziś normami i przepisami. Całkowity koszt realizacji tego zadania wyniósł 1 167 800 zł.

Opracowanie druków zostało ujednolicone dla wszystkich beneficjentów projektu i było wykonywane pod merytorycznym nadzorem i według wskazówek Książnicy Cieszyńskiej i odbywało się w programie komputerowym MAK zgodnie z zasadami obowiązującymi w Książnicy Cieszyńskiej od 1994 roku. Ujednolicenie zasad katalogowania i korzystanie z tego samego programu komputerowego umożliwi utworzenie po zakończeniu projektu jednej wspólnej, udostępnianej w Internecie, bazy katalogowej zawierającej opisy bibliograficzne zbiorów wszystkich cieszyńskich bibliotek zabytkowych. Zbiory archiwalne opracowywane były według zasad obowiązujących w archiwach państwowych. W przypadku Biblioteki i Archiwum im. Tschammera oraz Archiwum i Biblioteki OO. Bonifratrów inwentarze zbiorów archiwalnych sporządzane były w bazie IZA udostępnionej tym placówkom przez Naczelną Dyрекcję Archiwów Państwowych w Warszawie. Zasób archiwalny cieszyńskiego oddziału Archiwum Państwowego w Katowicach opracowywano w programie komputerowym Access.

Poszczególne biblioteki jeszcze przed rozpoczęciem realizacji projektu ustalały we własnym zakresie sposób realizacji działania zwią-

*Doświadczenia
cieszyńskie*

JOLANTA SZTUCHLIK

*Opracowanie
zbiorów w ramach
projektu „Ochrona
i konserwacja
cieszyńskiego
dziedzictwa
piśmienniczego”*

zanego z opracowaniem. Był on uzależniony od liczby druków i archiwaliów przeznaczonych do skatalogowania oraz kategorii zbiorów wchodzących w ich skład, a także od stanu zatrudnienia w danych instytucjach. Dwie biblioteki powierzyły swoje zbiory do opracowania w 100% usługodawcom zewnętrznym. W przypadku Książnicy Cieszyńskiej, gdzie wartość zamówienia oszacowano na 540 000 zł, rozpisano przetarg nieograniczony, który skierowano do firm zajmujących się opracowaniem zbiorów. O wiele prostszy był wybór wykonawcy w Parafii Ewangelicko-Augsburskiej. Ponieważ szacunkowa wartość zamówienia wynosiła tam 165 600 zł, parafia miała możliwość znalezienia wykonawców wśród indywidualnych bibliotekarzy, historyków, czy archiwistów. Trzeci sposób realizacji działania związanego z opracowaniem zastosowano w cieszyńskim oddziale Archiwum Państwowego w Katowicach, w którym katalogowanie zbiorów, zarówno bibliotecznych jak i archiwalnych, powierzono w 100% pracownikom tejże instytucji, którzy swoją pracę wykonywali w godzinach pracy, w ramach wkładu rzeczowego, bądź na umowę zlecenie. Jeszcze inną opcję zastosowano w Muzeum Śląska Cieszyńskiego i Konwencie Zakonu Bonifratrów, gdzie zbiory były opracowywane częściowo przez pracowników tychże instytucji, a częściowo przez usługodawców zewnętrznych.

Książnica Cieszyńska

Książnica Cieszyńska jest samorządową instytucją kultury. Została powołana 25 listopada 1993 r. na mocy uchwały Rady Miejskiej Cieszyna

*Doświadczenia
cieszyńskie*

JOLANTA SZTUCHLIK

*Opracowanie
zbiorów w ramach
projektu „Ochrona
i konserwacja
cieszyńskiego
dziedzictwa
piśmienniczego”*



i rozpoczęła swą działalność 1 stycznia 1994 r. Cztery lata później, w 1998 r., Minister Kultury włączył jej zbiory do Narodowego Zasobu Bibliotecznego, a w 2001 r. zaliczył ją w poczet polskich bibliotek naukowych. W skład Książnicy Cieszyńskiej wchodzi kilka kolekcji książkowych powstałych lub przechowywanych na terenie Cieszyna w okresie ostatnich ponad 200 lat, a także wiele fragmentów cieszyńskich bibliotek prywatnych i instytucjonalnych, pochodzących z XIX i pierwszej połowy XX w. Na bieżąco Biblioteka gromadzi również księgozbiór współczesny. Ogółem zbiory Książnicy liczą ponad 130 000 woluminów dzieł drukowanych, w tym 18 500 starych druków oraz 17 000 jednostek ewidencyjnych rękopisów. Do głównych zadań biblioteki oprócz gromadzenia, ochrony i konserwacji regionalnego dziedzictwa piśmienniczego należy także tworzenie nowoczesnego warsztatu do badań regionalnych i bibliologicznych, a także inspirowanie, organizowanie i prowadzenie prac naukowych w zakresie kultury piśmienniczej Śląska Cieszyńskiego. Jej celem jest także popularyzacja wiedzy o historii i kulturze regionu¹.

Dokumentacja katalogowa i inwentarzowa, którą Książnica Cieszyńska przejęła w 1994 r. w spadku po instytucjach opiekujących się przez wiele lat wchodzącymi w jej skład księgozbiorami, nie spełniała współczesnych wymagań dotyczących ewidencji i opracowania zbioru

*Doświadczenia
cieszyńskie*

JOLANTA SZTUCHLIK

*Opracowanie
zbiorów w ramach
projektu „Ochrona
i konserwacja
cieszyńskiego
dziedzictwa
piśmienniczego”*

¹ Książnica Cieszyńska : Ochrona i konserwacja cieszyńskiego dziedzictwa piśmienniczego, witryna projektu, <http://eog.kc-cieszyn.pl/index.php/content,52,,1/> [12 lutego 2010].

rów bibliotecznych. Większość katalogów i ksiąg inwentarzowych była niekompletna i niekonsekwentnie prowadzona, znajdujące się w nich opisy katalogowe charakteryzowały się zbyt małą szczegółowością, zawierały też liczne błędy. Biblioteka posiadała również zbiory, które nie były objęte żadną ewidencją². Dlatego już od początku swej działalności Książnica Cieszyńska starała się nadrobić ogromne zaległości w zakresie katalogowania i inwentaryzacji zbiorów, korzystając przy tym z najnowszych przepisów w tym zakresie i dążąc do tego, by ujednolicone dla całej biblioteki katalogi spełniały kryteria naukowe.

Jeszcze przed formalnym otwarciem Książnicy na podstawie analizy obowiązujących przepisów prawnych, norm i rozwiązań obowiązujących w bibliotekach naukowych, konsultacji ze specjalistami ze środowisk bibliologicznych i bibliotekarskich oraz forum Rady Programowej Książnicy Cieszyńskiej, przygotowana została szczegółowa koncepcja opracowania zasobu biblioteki, zawierająca projekt docelowej struktury zbiorów, zasady ich ewidencji, opracowania i budowy aparatu wyszukiwawczego oraz harmonogram prac³. Zgodnie z powyższą koncepcją, zaaprobowaną w maju 1994 r. przez Radę Programową Książnicy Cieszyńskiej, zrezygnowano z dotychczasowego rozbicia zbiorów na zespoły proveniencyjne i zdecydowano się na podział całego zasobu

*Doświadczenia
cieszyńskie*

JOLANTA SZTUCHLIK

*Opracowanie
zbiorów w ramach
projektu „Ochrona
i konserwacja
cieszyńskiego
dziedzictwa
piśmienniczego”*

² M. SZELONG, *Program opracowania zbiorów Książnicy Cieszyńskiej*, [w:] *Ogólnopolskie seminarium i warsztaty na temat ochrony zbiorów zabytkowych w regionie*, red. B. Bieńkowska, A. Nowicka, Cieszyn : 1995, s. 68.

³ Ibidem, s. 68.

według kryterium formalnego, ułatwiającego przechowywanie zbiorów i zapewniającego lepsze warunki ich ochrony. Z zasady tej wyłączono księgozbiór L. J. Szersznika, który ze względu na swój specyficzny charakter i wystrój zdecydowano się zachować jako swego rodzaju muzeum książki⁴. Zbiory podzielono na następujące zespoły: 1) książki dawne (wydane w latach 1801–1950); 2) książki nowe (wydane od 1951 r.); 3) czasopisma (wydane od 1801 r.); 4) stare druki (książki i czasopisma wydane do 1800 r.); 5) księgozbiór Leopolda Jana Szersznika; 6) rękopisy; 7) dokumenty życia społecznego; 8) ikonografia; 9) kartografia; 10) mikroformy; 11) dokumenty elektroniczne; 12) negatywy materiałów fotograficznych wykonanych w Książnicy; 13) materiały niebiblioteczne.

Na podstawie powyższej koncepcji opracowania dla każdego zespołu założono księgę inwentarzową, zastosowano również nowy system sygnatur. Przewidziano także utworzenie następujących katalogów i kartotek manualnych: 1) katalog alfabetyczny starych druków; 2) katalog alfabetyczny książek (wydanych od 1801 r.); 3) katalog przedmiotowy książek (wydanych od 1801 r.); 4) katalog alfabetyczny czasopism (wydanych od 1801 r.); 5) kartoteka akcesyjna rękopisów uzupełniona indeksami: osobowym, geograficznym, rzeczowym; 6) katalog dokumentów życia społecznego ułożony w kolejności sygnatur, odpowiadających poszczególnym działom tematycznym, uzupełniony indek-

⁴ Ibidem, s. 69.

sami: osobowym, geograficznym, haseł korporatywnych i rzeczowym; 7) katalog alfabetyczny ikonografii, ułożony według nazwisk artystów i autorów wzoru; 8) katalog przedmiotowy ikonografii z podziałem na poszczególne kategorie formalne; 9) katalog przedmiotowy kartografii, uzupełniony indeksem osobowym; 10) katalog alfabetyczny muzykaliów pochodzących ze wszystkich zespołów oraz – docelowo – katalog rzeczowy, zależny od zasobu muzykaliów Książnicy; 11) katalog alfabetyczny mikrofilmów uzupełniony indeksami: osobowym, geograficznym, rzeczowym; 12) katalog alfabetyczny księgozbioru podręcznego. Oprócz katalogów kartkowych rozpoczęto także tworzenie kartotek obejmujących całość lub większe partie zbiorów. Dla wszystkich zespołów opracowywano kartoteki: 1) proveniencji; 2) ekslibrisów; 3) superekslibrisów; 4) opraw wyjątkowych; 5) konkordancji sygnatur. Dwie ostatnie kartoteki rejestrujące miejsca druku oraz drukarzy i wydawców obejmowały tylko stare druki i publikacje z pozostałych zespołów wydane na terenie Śląska Cieszyńskiego⁵.

Przyjęte w 1994 r. ustalenia dotyczące opracowania zbiorów Książnicy Cieszyńskiej zostały spisane w 1998 r. w dokumencie zatytułowanym *Struktura oraz zasady ewidencji i opracowania zbiorów bibliotecznych Książnicy Cieszyńskiej*. Zawiera on ogólne informacje na temat struktury zbiorów bibliotecznych, zasad akcesji, ewidencji i opracowania, a także szczegółowe zasady katalogowania poszczególnych zespołów

*Doświadczenia
cieszyńskie*

JOLANTA SZTUCHLIK

*Opracowanie
zbiorów w ramach
projektu „Ochrona
i konserwacja
cieszyńskiego
dziedzictwa
piśmienniczego”*

⁵ Ibidem, s. 69.

bibliotecznych i tworzenia kartotek obejmujących większe partie zbiorów. Dokument powstał staraniem zespołu bibliotekarzy działających pod kierunkiem Komisji Opracowania Zbiorów Książnicy Cieszyńskiej, która została powołana przez jej Dyrektora w 1996 r. w następującym składzie: Małgorzata Szelong jako przewodnicząca, Jolanta Sztuchlik jako sekretarz oraz Stefan Król i Halina Morawiec. Głównym zadaniem Komisji jest przygotowywanie szczegółowych instrukcji opracowania poszczególnych kategorii zbiorów bibliotecznych Książnicy, a także formułowanie szczegółowych wniosków dotyczących modyfikacji i usprawnienia zasad oraz praktycznej organizacji programu opracowania zbiorów. Komisja została zobowiązana do instruowania pracowników Książnicy Cieszyńskiej, uczestniczących w realizacji programu, w zakresie jego zasad oraz wszelkich wprowadzonych modyfikacji. W wyniku prac Komisji w marcu 2007 r. powstała druga wersja *Struktury oraz zasad ewidencji i opracowania zbiorów Książnicy Cieszyńskiej*.

Kilka lat wcześniej, bo już w 1994 r. został wdrożony w Książnicy program biblioteczny MAK. Jego użytkowanie rozpoczęto od wprowadzania opisów tych kategorii zbiorów, których katalogowanie było możliwe przy użyciu standardowego formatu programu MAK, a więc książek dawnych i nowych oraz map. Jednak już przy sporządzaniu pierwszych opisów okazało się, że format MAK ze względu na specyfikę zbiorów Książnicy oraz na wprowadzone w niej zasady opracowania, nie odpowiadała potrzebom nowo założonej Biblioteki. Konieczne stało się dodanie nowych pól do wpisywania nazw własnych w formie ujednoliconej,

*Doświadczenia
cieszyńskie*

JOLANTA SZTUCHLIK

*Opracowanie
zbiorów w ramach
projektu „Ochrona
i konserwacja
cieszyńskiego
dziedzictwa
piśmienniczego”*

umożliwiających prowadzenie kartotek miejsc wydania oraz drukarzy i wydawców regionalnych. Dzięki temu, że stosowany w MAK-u podstawowy format MARC BN posiadał możliwość modyfikacji, udało się dostosować go do zasad katalogowania zbiorów Książnicy tworząc format opisu dla druków zwartych i map⁶. W następnej kolejności format MARC BN został poszerzony o pola i podpola umożliwiające zgodne z przyjętymi założeniami opracowanie pozostałych, przechowywanych w Książnicy kategorii zbiorów. W rezultacie powstał format opisu, który dzięki dodaniu nowych pól i podpól umożliwił katalogowanie różnorodnych pod względem formalnym kategorii materiałów bibliotecznych. Pozwolił także na uwzględnianie w opisach i indeksowanie dodatkowych elementów istotnych dla badań bibliologicznych i regionalnych, takich jak nazwy właścicieli ekslibrisów i supereklibrisów, ilustracji, drukowanych dedykacji, opisów opraw wyjątkowych, nazw wydawców i drukarzy oraz twórców związanych z regionem, a także proveniencji i dawnych sygnatur. Tworząc poszczególne formaty dla tak różnych kategorii zbiorów zachowywano zgodność ze wszystkimi dostępnymi normami i stosowanymi w Książnicy zasadami opracowania. Postarano się również o zachowanie analogii opracowania wszystkich rodzajów zbiorów. Dzięki temu został wypracowany jeden spójny format pozwalający np. na tworzenie baz zawierających opisy różnych kategorii zbiorów, co jest bardzo przydatne przy przygotowywaniu różnego

*Doświadczenia
cieszyńskie*

JOLANTA SZTUCHLIK

*Opracowanie
zbiorów w ramach
projektu „Ochrona
i konserwacja
cieszyńskiego
dziedzictwa
piśmienniczego”*

⁶ Ibidem, s. 70–71.

typu zestawień bibliograficznych. Dzięki przystosowaniu MAK-a do specyfiki Książnicy Cieszyńskiej stało się możliwe zastosowanie automatyzacji już od samego początku istnienia biblioteki, równocześnie z rozpoczęciem procesu opracowywania zbiorów. Automatyzacją objęto nie tylko proces katalogowania, ale także wydruku kart bibliotecznych i ksiąg inwentarzowych. Od 1999 r. wszystkie tworzone w MAK-u bazy są udostępniane w witrynie internetowej Książnicy Cieszyńskiej. Można tam również przeglądać „wirtualne” zeskanowane katalogi księgozbiorów historycznych, które, do czasu ich pełnego skatalogowania, stanowią dodatkowe narzędzie wyszukiwawcze pozwalające na orientację w zbiorach biblioteki⁷.

Projekt *Ochrona i konserwacja cieszyńskiego dziedzictwa piśmienniczego* koncentrował się w przypadku Książnicy Cieszyńskiej na kontynuowaniu wcześniej rozpoczętego dzieła. Do opracowania i inwentaryzacji przewidziano w ramach projektu ok. 1 300 woluminów starych druków z księgozbioru Czytelni Ludowej, ok. 1 900 woluminów z Biblioteki Dekanatu, znajdującej się w depozycie Książnicy oraz cały księgozbiór Leopolda Jana Szersznika, liczący ok. 11 200 woluminów starych druków, 3 700 woluminów druków nowych oraz ok. 1 000 jednostek inwentarzowych rękopisów. Łącznie do skatalogowania i inwentaryzacji przeznaczono ok. 19 100 jednostek ze zbiorów Książnicy,

*Doświadczenia
cieszyńskie*

JOLANTA SZTUCHLIK

*Opracowanie
zbiorów w ramach
projektu „Ochrona
i konserwacja
cieszyńskiego
dziedzictwa
piśmienniczego”*

⁷ *Książnica Cieszyńska : Opracowanie zbiorów*,
<http://www.kc-cieszyn.pl/index.php/content,277/> [12 lutego 2010].

w tym 14 400 woluminów starych druków, 3 700 woluminów druków nowych oraz 1 000 jednostek rękopisów. Stanowi to, nie licząc zbiorów archiwalnych, aż 56 % ogólnej liczby wszystkich materiałów bibliotecznych przeznaczonych do opracowania przez wszystkich beneficjentów projektu.

Ze względu na tak ogromną liczbę zbiorów przeznaczonych do opracowania, zwłaszcza starych druków i rękopisów, Książnica Cieszyńska postanowiła przekazać je do skatalogowania usługodawcom zewnętrznym, wybranym w drodze przetargu nieograniczonego. Wiązało się to z przygotowaniem całej procedury przetargowej, przy której najbardziej pracochłonne okazało się sporządzenie Specyfikacji istotnych warunków zamówienia (SIWZ). Została ona przygotowana z ramienia Książnicy Cieszyńskiej przez Dyrektora Krzysztofa Szelonga i Jolantę Sztuchlik, kierownika Działu Zbiorów Specjalnych oraz Arkadiusza Skowrońskiego, pracownika Wydziału Strategii i Rozwoju Miasta Urzędu Miejskiego w Cieszynie. SIWZ zawierała dokładny opis przedmiotu zamówienia, a także szczegółowe informacje formalne i techniczne, wśród których znajdował się wykaz norm, przepisów i instrukcji, według których miały być opracowane poszczególne kategorie zbiorów z uwzględnieniem stopnia szczegółowości opisów. W specyfikacji podano również dokładne wymagania dotyczące wykonania usługi, a więc opis dwóch opcji, wedle których można było zamówienie zrealizować, a także informacje dotyczące liczby osób potrzebnych do jego wykonania oraz wykształcenia i kwalifikacji zawodowych, jakimi powinni

*Doświadczenia
cieszyńskie*

JOLANTA SZTUCHLIK

*Opracowanie
zbiorów w ramach
projektu „Ochrona
i konserwacja
cieszyńskiego
dziedzictwa
piśmienniczego”*

się legitymować. Pozostałe punkty SIWZ dotyczyły spraw formalnych związanych z przygotowaniem i wyborem oferty.

Drugim poważnym problemem okazał się wybór Wykonawcy. Ponieważ w Polsce brakuje firm specjalizujących się w wykonywaniu usług polegających na opracowaniu zbiorów bibliotecznych i archiwalnych, Książnica ogłaszała swój przetarg na opracowanie zbiorów aż siedmiokrotnie. Pierwsze dwa, rozpisane w kwietniu i czerwcu 2007 r., zostały unieważnione z powodu braku jakichkolwiek ofert. Kolejny przetarg, do którego we wrześniu 2007 r. przystąpiły dwie instytucje, również zakończył się niepowodzeniem, gdyż oferta jednej z nich była niezgodna ze Specyfikacją istotnych warunków zamówienia, a cena za wykonanie zamówienia zaproponowana przez drugą firmę znacznie przekroczyła wartość zamówienia. Dwie następne oferty, które zostały złożone do przetargów ogłoszonych we wrześniu i listopadzie tego samego roku, zostały odrzucone z powodu tego, że zawierały błędy w obliczeniu ceny. Również szóste podejście Książnicy w celu wyłonienia Wykonawcy na opracowanie zbiorów w ramach projektu nie przyniosło żadnego rezultatu. Dopiero siódmy przetarg, rozstrzygnięty na początku stycznia 2008 r., wygrała Fundacja „Zakłady Kórnickie”. Podpisanie umowy nastąpiło 31 stycznia 2008 r., a rozpoczęcie działań 18 lutego 2008 r. Termin zakończenia realizacji zadania ustalono na koniec stycznia 2010 r.

Zgodnie z podpisaną umową oraz Specyfikacją istotnych warunków zamówienia Fundacja „Zakłady Kórnickie” zobowiązała się do opracowania starych druków, XIX i XX-wiecznych książek i czasopism oraz

*Doświadczenia
cieszyńskie*

JOLANTA SZTUCHLIK

*Opracowanie
zbiorów w ramach
projektu „Ochrona
i konserwacja
cieszyńskiego
dziedzictwa
piśmienniczego”*

rękopisów w programie komputerowym MAK, przy użyciu dostosowanego do potrzeb Książnicy formatu MARC BN, zgodnie z normami katalogowania starych druków, rękopisów, XIX i XX-wiecznych książek i czasopism oraz wewnętrznymi instrukcjami Książnicy Cieszyńskiej, zawierającymi m.in. wskazówki metodyczne dotyczące sposobu rozwiązywania problemów niewyjaśnionych jednoznacznie w odpowiednich normach. Były to wyciąg z drugiej wersji *Struktury oraz zasad ewidencji i opracowania zbiorów bibliotecznych Książnicy Cieszyńskiej* z 23 marca 2007 r. opracowany przez zespół pracowników Książnicy pod kierunkiem Małgorzaty Szelong i Jolanty Sztuchlik oraz *Instrukcja wprowadzania opisów starych druków i książek do baz komputerowych Książnicy Cieszyńskiej* przygotowana przez Jolanę Sztuchlik w 2007 r.

Opisy bibliograficzne starych druków były wykonywane według normy *Opis bibliograficzny : stare druki : Polska Norma PN-N-01152-8* (Warszawa : 1994). Druki zwarte pochodzące z XIX i XX w. były opracowywane według normy *Opis bibliograficzny : książki : Polska Norma PN-82/N-01152.01* (Warszawa : 1983) oraz zgodnych z nią zasad zawartych w publikacji *Przepisy katalogowania książek. Cz. 1: opis bibliograficzny*, oprac. M. Lenartowicz (Warszawa : 1983). W obu przypadkach katalogowanie odbywało się w drugim stopniu szczegółowości, czyli z większą ilością informacji, umożliwiającą dokładniejszą identyfikację druku, określających np. liczbę ilustracji czy map umieszczonych na nienumerowanych tablicach. Wykonawca był zobowiązany do sporządzania osobnych opisów katalogowych dla poszczególnych prac wchodzących

*Doświadczenia
cieszyńskie*

JOLANTA SZTUCHLIK

*Opracowanie
zbiorów w ramach
projektu „Ochrona
i konserwacja
cieszyńskiego
dziedzictwa
piśmienniczego”*

wskład druków współprawnych oraz dla wszystkich tomów wydawnictw wielotomowych. Przy XIX i XX-wiecznych czasopismach stosowano normę *Opis bibliograficzny : wydawnictwa ciągłe : Polska Norma PN-N-01152-2*, Warszawa : 1997 oraz instrukcję M. Janowskiej *Opis bibliograficzny wydawnictw ciągłych : (interpretacja postanowień PN-N-01152-02)*, Warszawa : 1996. W tym przypadku wykonywano osobne opisy katalogowe dla poszczególnych tytułów czasopism z uwzględnieniem zasobu. Z kolei katalogowanie rękopisów odbywało się według *Wytycznych opracowania rękopisów w bibliotekach polskich*, opracowanych przez B. Horodyskiego i H. Więckowską (Wrocław : 1955). W opisach wszystkich kategorii zbiorów uwzględniano także dawne numery inwentaryzowe.

Katalogowanie zbiorów Książnicy w ramach projektu trwało od 18 lutego 2008 r. do 31 stycznia 2010 r., a więc prawie dwa lata. Część zbiorów Fundacja opracowywała w budynku Książnicy, w udostępnionym do tego celu pomieszczeniu. Były to druki i kodeksy rękopiśmienne sprzed 1601 r. oraz inne szczególnie cenne i rzadkie obiekty, a także dzieła wielotomowe i książki dużych formatów, o wysokości grzbietu 25–35 cm oraz powyżej 35 cm.

Pozostałe egzemplarze przewidziane do skatalogowania zostały podzielone na dziewięć partii zawierających zbliżoną liczbę woluminów i były transportowane do siedziby Wykonawcy. Transport pomiędzy siedzibą Zamawiającego a obiektem, w którym była wykonywana usługa był organizowany zgodnie z przepisami Załącznika nr 3 do Rozp. Mi-

*Doświadczenia
cieszyńskie*

JOLANTA SZTUCHLIK

*Opracowanie
zbiorów w ramach
projektu „Ochrona
i konserwacja
cieszyńskiego
dziedzictwa
piśmienniczego”*

nistra Kultury z dnia 15 października 2003 r. w sprawie zabezpieczania zbiorów w muzeach przed pożarami, kradzieżami i innymi niebezpieczeństwami grożącymi zniszczeniem lub utratą muzealiów oraz sposobów przygotowania zbiorów do ewakuacji w razie powstania zagrożenia (Dz.U. z 2003 r. Nr 193, poz. 1892). Książki i rękopisy musiały być przewożone przez usługodawcę posiadającego koncesję do prowadzenia działalności gospodarczej w zakresie usług ochrony osób i mienia (zgodnie z przepisami *Ustawy z dnia 22 sierpnia 1997 r. o ochronie osób i mienia* – Dz.U. Nr 114, poz. 740, z późn. zm.), w odpowiednich pojemnikach przystosowanych do transportu zbiorów bibliotecznych, zgodnie z zasadami określonymi w Załączniku nr 9 do SIWZ. Wykonawca miał również obowiązek zapewnienia powierzonym do opracowania zbiorom bezpiecznych warunków przechowywania. Magazyny, w których znajdowały się powierzone Wykonawcy książki i rękopisy, musiały odpowiadać warunkom określonym w wymienionym już powyżej Rozporządzeniu Ministra Kultury z dnia 15 października 2003 r. Miały być wyposażone w urządzenia zabezpieczające zbiory przed kradieżą i pożarem, a więc monitorowane całodobowo systemy sygnalizacji włamania i pożaru oraz w urządzenia zapewniające odpowiednie warunki klimatyczne (temperatura powietrza 16–18 °C, wilgotność względna ok. 50%). Temperatura powietrza w pomieszczeniach, w których zbiory były katalogowane nie mogła przekraczać 20 °C, a wilgotność względna 50%. Obowiązek organizowania transportów pomiędzy siedzibą Książnicy a obiektem, w którym była wykonywana usługa, a także zapewnienie

*Doświadczenia
cieszyńskie*

JOLANTA SZTUCHLIK

*Opracowanie
zbiorów w ramach
projektu „Ochrona
i konserwacja
cieszyńskiego
dziedzictwa
piśmienniczego”*

nia zbiorom odpowiednich warunków przechowywania, spoczywał na Wykonawcy, który ponosił też wszystkie koszty z tym związane.

*Doświadczenia
cieszyńskie*

Terminy transportów oraz ich wielkość zostały uzgodnione jeszcze przed zawarciem umowy i zostały do niej dołączone w postaci harmonogramu realizacji usługi. Przeznaczone do opracowania zbiory były przewożone do Kórnika przez firmę transportową „Merpól” z Poznania, posiadającą koncesję na przewóz i ochronę obiektów o charakterze zabytkowym. Pierwszy transport zorganizowano 3 czerwca 2008 r., ostatni 7 grudnia roku następnego. W sumie w ciągu dwóch lat realizacji działania związanego z inwentaryzacją i katalogowaniem zbiory Książnicy były transportowane dziewięć razy. Ich przekazanie i odbiór odbywał się przy udziale przedstawicieli obu stron na podstawie protokołów zdawczo-odbiorczych, sporządzonych przez pracowników Działu Zbiorów Specjalnych. Przygotowanie zbiorów do transportu było bardzo trudnym przedsięwzięciem logistycznym i wykonywały je w ciągu jednego dnia dwa zespoły robocze składające się w sumie z pięciu lub sześciu pracowników Książnicy Cieszyńskiej oraz jednej lub dwóch osób z Fundacji „Zakłady Kórnickie”. Jako pierwszy ok. godziny 7.30 przystępował do pracy zespół, który zajmował się przenoszeniem pojemników z książkami z samochodu do magazynów, a następnie ich rozpakowaniem. Po opróżnieniu kilku kontenerów pracę rozpoczynała druga grupa pracowników, która na podstawie wcześniej przygotowanego spisu przeznaczonych do opracowania woluminów, zajmowała się ich pakowaniem do kontenerów. Około godziny 15.30

JOLANTA SZTUCHLIK

*Opracowanie
zbiorów w ramach
projektu „Ochrona
i konserwacja
cieszyńskiego
dziedzictwa
piśmienniczego”*

spakowane pojemniki umieszczano w samochodzie. W tym czasie drukowano jeszcze aktualne protokoły zdawczo-odbiorcze i ok. godziny 16.00 przekazywano razem z książkami firmie „Merpel” z Poznania.

Gotowe opisy katalogowe dostarczane były przez Wykonawcę sukcesywnie w miarę tworzenia nowych opisów, na podstawie protokołów przekazania gotowych baz katalogowych, zawierających wykaz opracowanych woluminów, autoryzowane przez Fundację wydruki komputerowe wykonanych opisów oraz dwie kopie każdej bazy roboczej, nagrane na dwóch osobnych płytach CD-ROM. Bazy te musiały być sporządzone w stosowanym w Książnicy formacie programu MAK osobno dla starych druków, XIX i XX-wiecznych książek, XIX i XX-wiecznych czasopism oraz dla rękopisów. Sprawdzanie opisów, które wykonywano w ciągu jednego miesiąca od daty dostarczenia gotowych baz katalogowych, rozpoczynało się zawsze od porównania wykazu opracowanych woluminów z komputerowymi bazami danych w celu sprawdzenia, czy wszystkie wymienione w nim woluminy rzeczywiście zostały skatalogowane oraz aby wyeliminować ewentualne, podwójnie skopiowane rekordy. Następnie przystępowano do korekty poszczególnych opisów, począwszy od druków współprawnych i wielotomowych. Na podstawie wyników sprawdzania opisów Zamawiający wystawiał przejściowe protokoły wykonania usługi, w których podawał liczbę opracowanych w danym okresie woluminów. Wynagrodzenie Wykonawcy było płatne w postaci należności częściowych za każdą opracowaną część księgozbioru. Wystawiając faktury VAT Wykonawca ustalał ich wysokość

*Doświadczenia
cieszyńskie*

JOLANTA SZTUCHLIK

*Opracowanie
zbiorów w ramach
projektu „Ochrona
i konserwacja
cieszyńskiego
dziedzictwa
piśmienniczego”*

w oparciu o liczbę opracowanych woluminów wymienionych przez Zamawiającego w przejściowych protokołach wykonania usługi oraz ceny jednostkowe za opracowanie poszczególnych kategorii zbiorów.

Zakończenie przez Fundację katalogowania starych druków z księgozbioru Czytelni Ludowej i Biblioteki Dekanatu oraz całego księgozbioru L. J. Szersznika nastąpiło 31 stycznia 2010 r. Do tego czasu opracowano 14 375 woluminów starych druków, dla których sporządzono 17 141 opisów katalogowych. Z druków wydanych w XIX i XX w. skatalogowano łącznie 3 787 woluminów, w tym 3 081 woluminów książek dawnych, opisanych w 3 394 rekordach oraz 92 tytuły czasopism, w 706 woluminach. Różnica między liczbą opracowanych woluminów a ilością sporządzonych opisów katalogowych wynika stąd, iż do skatalogowania przeznaczono zarówno pojedyncze dzieła, jak również tzw. klocki, czyli woluminy zawierające dwa lub więcej samoistnych wydawniczo, ale scalonych introligatorsko dzieł. W przypadku starych druków oraz druków XIX i XX-wiecznych występuje również rozbieżność między liczbą zaplanowanych do opracowania woluminów a liczbą faktycznie skatalogowanych tomów. Według umowy zamierzano opracować 14 400 woluminów starych druków i 3 700 woluminów druków nowych. Ostatecznie liczba opracowanych druków nowych wzrosła o 87 woluminów, a liczba starych druków zmniejszyła się o 25 woluminów. Powodem takiej sytuacji był fakt, że niektóre druki, np. nie posiadające kart tytułowych, podczas sporządzania przez Książnicę wykazu druków przeznaczonych do opracowania, były określane na podstawie dawnych

*Doświadczenia
cieszyńskie*

JOLANTA SZTUCHLIK

*Opracowanie
zbiorów w ramach
projektu „Ochrona
i konserwacja
cieszyńskiego
dziedzictwa
piśmienniczego”*

inwentarzy jako stare druki, jednak podczas ich dokładnego katalogowania okazało się, że zostały zakwalifikowane do druków XIX-wiecznych. Chcąc uniknąć przekroczenia wartości zamówienia określonej w ofercie Wykonawcy i w umowie na kwotę 540 051,30 zł, postanowiono, że zamiast opracowanych ponadplanowo 87 druków nowych zmniejszy się o 25 woluminów liczbę starych druków. Ta zmiana w umowie została potwierdzona stosownym aneksem. Oprócz druków opracowano także 1 000 jednostek rękopisów.

Katalogowanie zbiorów przez usługodawcę zewnętrznego wiązało się z szeregiem czynności polegających m.in. na przygotowaniu całej procedury przetargowej i potrzebnych do niej dokumentów, a także wykonywaniu wielu prac związanych z obsługą firmy wykonującej zlecenie. Do realizacji tego działania Dyrektor Książnicy Cieszyńskiej oddelegował dwóch pracowników Działu Zbiorów Specjalnych, którzy wykonywali swoją pracę w ramach wkładu rzeczowego. Pierwszym z nich, pracującym w ramach projektu w wymiarze $\frac{3}{4}$ etatu, była Jolanta Sztuchlik, pełniąca funkcję kierownika tego działu, która oprócz nadzorowania prac związanych z opracowaniem zbiorów Książnicy Cieszyńskiej zajmowała się także koordynacją tego działania realizowanego przez wszystkich beneficjentów projektu. Drugim pracownikiem była Anna Rusnok, specjalizująca się m.in. w opracowaniu rękopisów i starych druków, zatrudniona przy projekcie w ramach pełnego etatu. Obowiązkiem osób oddelegowanych do pracy przy projekcie był przede wszystkim nadzór nad całością prac związanych z katalogowaniem,

*Doświadczenia
cieszyńskie*

JOLANTA SZTUCHLIK

*Opracowanie
zbiorów w ramach
projektu „Ochrona
i konserwacja
cieszyńskiego
dziedzictwa
piśmienniczego”*

a także wykonywanie wykazów zbiorów przeznaczonych do opracowania, przekazywanie i odbiór druków i rękopisów do katalogowania na miejscu, organizacja pakowania i rozpakowywania zbiorów podczas transportów oraz sporządzanie do nich protokołów przekazania i odbioru, ponadto korekta wykonywanych opisów katalogowych oraz sporządzanie przejściowych protokołów wykonania usługi.

*Doświadczenia
cieszyńskie*

Dzięki skatalogowaniu w ramach projektu starych druków z Czytelni Ludowej i Biblioteki Dekanatu, a także całego księgozbioru L. J. Szerznika, zostanie zamknięty jeden z kluczowych etapów trwającego od 1994 r. procesu opracowania zbiorów. Efektem tego ogromnego przedsięwzięcia będzie skatalogowanie wszystkich posiadanych przez Książnicę druków starych oraz najcenniejszej i najstarszej kolekcji rękopisów.

JOLANTA SZTUCHLIK

*Opracowanie
zbiorów w ramach
projektu „Ochrona
i konserwacja
cieszyńskiego
dziedzictwa
piśmienniczego”*

Archiwum Państwowe w Katowicach. Oddział w Cieszynie

Archiwum Państwowe w Cieszynie rozpoczęło swą działalność 1 lutego 1952 r. Działa na podstawie Statutu Archiwum Państwowego w Katowicach, wprowadzonego decyzją nr 24 Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych z dnia 30 czerwca 2004 r., jako wyodrębniony oddział zamiejscowy⁸. Prowadzi działalność na terenie powiatów cieszyńskiego, jastrzębskiego i wodzisławskiego. Gromadzi i przechowuje materiały

⁸ „Ochrona i konserwacja cieszyńskiego dziedzictwa piśmienniczego”: ankieta dla instytucji wnioskującej: Archiwum Państwowe w Katowicach. Oddział w Cieszynie, [Cieszyn : 2005] (wydruk komputerowy w zbiorach Archiwum Państwowego w Katowicach. Oddział w Cieszynie), s. 1.

archiwalne wytworzone od XIV w. do czasów współczesnych przez kancelarię książąt cieszyńskich, instytucje administracji ogólnej, samorządowej i specjalnej, instytucje wymiaru sprawiedliwości, cechy, szkoły, instytucje kredytowe, przedsiębiorstwa i spółdzielnie, stowarzyszenia i związki, firmy oraz dokumentację pochodzącą ze zbiorów prywatnych⁹. Według stanu na dzień 31 grudnia 2004 r. zbiory przechowywane w cieszyńskim oddziale obejmowały 590 metrów bieżących materiałów archiwalnych, to jest 62 950 jednostek inwentarzowych oraz 200 metrów zasobu bibliotecznego, czyli 6 788 woluminów dzieł drukowanych, co stanowiło łącznie ok. 800 mb. Zasób archiwalny składał się wówczas z 216 zespołów¹⁰.

JOLANTA SZTUCHLIK

*Opracowanie
zbiorów w ramach
projektu „Ochrona
i konserwacja
cieszyńskiego
dziedzictwa
piśmienniczego”*

Do najcenniejszych zbiorów przechowywanych w cieszyńskim archiwum należą zespół akt Komory Cieszyńskiej z lat 1438–1920, zawierający dokumenty wytworzone w kancelarii książąt cieszyńskich, zbiór 281 dokumentów pergaminowych i papierowych z lat 1388–1872, dotyczący głównie księstwa cieszyńskiego oraz Akta miasta Cieszyna z lat 1519–1944, zawierające archiwalia dotyczące spraw ogólnoadministracyjnych, wojskowych, policyjnych, sądowych, majątkowych, podatków, rzemiosła, handlu i rolnictwa oraz budowlanych. Z materia-

⁹ *Archiwum Państwowe w Katowicach. Oddział w Cieszynie*, <http://www.katowice.ap.gov.pl/index0.html>, 3 grudnia 2009.

¹⁰ „Ochrona i konserwacja cieszyńskiego dziedzictwa piśmienniczego”: ankieta dla instytucji wnioskującej: *Archiwum Państwowe w Katowicach. Oddział w Cieszynie*, [Cieszyn : 2005] (wydruk komputerowy w zbiorach Archiwum Państwowego w Katowicach. Oddział w Cieszynie), s. 1.

łów najdawniejszych warto także wymienić Akta miasta Strumienia z lat 1503–1793. Są tu również akta cechowe zawierające materiały do dziejów cieszyńskiego rzemiosła, akta gmin powiatu cieszyńskiego z lat 1836–1954 oraz prezydiów gromadzkich rad narodowych powiatu cieszyńskiego (1954–1972) z dokumentami dotyczącymi dziejów poszczególnych wsi. Niezwykłą wartość przedstawia również zasób wytworzony przez Radę Narodową Księstwa Cieszyńskiego i Rząd Krajowy Księstwa Cieszyńskiego, ukazujący powstanie w 1918 r. i działalność pierwszej po odzyskaniu niepodległości polskiej władzy¹¹.

JOLANTA SZTUCHLIK

*Opracowanie
zbiorów w ramach
projektu „Ochrona
i konserwacja
cieszyńskiego
dziedzictwa
piśmienniczego”*

Przed rozpoczęciem realizacji projektu pomoce ewidencyjne i informacyjne zasobu archiwalnego składały się z inwentarzy książkowych sporządzonych dla 179 zespołów archiwalnych oraz z inwentarzy kartkowych wykonanych dla 2 zespołów, a także ze spisów zdawczo-odbiorczych i spisów roboczych, które obejmowały 43 zespoły. Pozostałe 8 zespołów nie podlegało żadnej ewidencji. Wyżej wymienione pomoce archiwalne okazały się niewystarczające, ponieważ informacja o jednostkach składających się z kilku lub kilkudziesięciu dokumentów zawierała tylko tytuł ogólny, bez dokładnego opisanie poszczególnych materiałów w niej zawartych¹².

¹¹ W. GOJNICZEK, A. MACHEJ, *Oddział w Cieszynie*, „Szkice Archiwalno-Historyczne” 1998, nr 1, s. 79–80.

¹² „Ochrona i konserwacja cieszyńskiego dziedzictwa piśmienniczego”: ankieta dla instytucji wnioskującej: Archiwum Państwowe w Katowicach. *Oddział w Cieszynie*, [Cieszyn : 2005] (wydruk komputerowy w zbiorach Archiwum Państwowego w Katowicach. Oddział w Cieszynie), s. 2.

Do 2004 r. zasób biblioteczny cieszyńskiego oddziału był zewidencjonowany tylko w jednej księdze inwentarzowej, sporządzonej na znormalizowanych arkuszach typu B-2c. Inwentarz obejmował książki dawne i nowe oraz czasopisma. Od 2 lutego 1952 r. do 30 grudnia 2000 r. zapisano w nim 1920 numerów inwentarzowych. Poszczególne opisy bibliograficzne oprócz daty wpisu i numeru inwentarzowego zawierały nazwę autora, tytuł, miejsce i rok wydania. Przy książkach, które wpłynęły do biblioteki w formie darów w rubryce sposób nabycia podawano do 1988 r. nazwę ofiarodawcy lub informację, że książka została wyłączona z akt archiwalnych. Później informowano już tylko, że książka wpłynęła do biblioteki w formie zakupu lub daru. Rejestrowano też ceny poszczególnych dzieł zapisanych w inwentarzu. Do 1980 r. sumowano tylko ceny książek zarejestrowanych w obrębie poszczególnych stron. Wartość całego księgozbioru podsumowano tylko jeden raz pod koniec 1983 r., później nie podliczano wartości zasobu bibliotecznego w ogóle. W rubryce uwag podawano również informację dotyczącą klasyfikacji rzeczowej¹³. Powyższy inwentarz umożliwiał identyfikację druków, nie pozwalał jednak na precyzyjne określenie liczby jednostek, ponieważ w niektórych przypadkach pod jednym numerem inwentarzowym uwzględniano więcej niż jeden egzemplarz danego dzieła. Począt-

*Doświadczenia
cieszyńskie*

JOLANTA SZTUCHLIK

*Opracowanie
zbiorów w ramach
projektu „Ochrona
i konserwacja
cieszyńskiego
dziedzictwa
piśmienniczego”*

¹³ Na przedniej wyklejce księgi ewidencyjnej znajduje się wykaz skrótów tej klasyfikacji według następującego porządku: A – archiwa, B – bohemika, C – Cieszyn, H – historia, P – przepisy, R – rejestr (bibliografie), Ś – Śląsk, W – varia. Skróty są podawane przy większości opisów w rubryce uwag tylko do końca 1982 r.

kowo inwentarz był prowadzony bardzo starannie, jednak w zapisach wykonanych po 1988 r. występowały w nim liczne błędy, np. dotyczące numerów inwentarzowych, tytułów czy adresu wydawniczego. W przypadku niektórych czasopism i wydawnictw wielotomowych obejmujących większą liczbę tomów lub roczników tytuł podawano tylko jeden raz przy pierwszym numerze inwentarzowym, obejmując klamrą wszystkie pozostałe woluminy do niego należące. Utrudniało to dopasowanie poszczególnych roczników do odpowiadających im numerów inwentarzowych.

Przed rozpoczęciem realizacji projektu korzystanie z zasobu bibliotecznego cieszyńskiego archiwum było bardzo utrudnione z powodu braku katalogu alfabetycznego. Planowano wprowadzić założenie katalogu rzeczowego, ale objęto nim tylko 33 numery inwentarzowe, a więc zaledwie 1,7% zinwentaryzowanych druków¹⁴. Poza tym inwentarz księgozbioru obejmował tylko 1 920 numerów inwentarzowych, więc poza wszelką ewidencją pozostawało aż 4 868 woluminów.

Ze względu na brak jakiegokolwiek katalogu oraz profesjonalnego inwentarza obejmującego cały zasób biblioteczny, do opracowania w ramach projektu przeznaczono wszystkie druki znajdujące się w tej instytucji, również te, które wpłynęły do jej zbiorów po 2004 r., w łącz-

*Doświadczenia
cieszyńskie*

JOLANTA SZTUCHLIK

*Opracowanie
zbiorów w ramach
projektu „Ochrona
i konserwacja
cieszyńskiego
dziedzictwa
piśmienniczego”*

¹⁴ O próbach założenia takiego katalogu świadczy notatka rękopiśmienna następującej treści, sporządzona przez Wacława Gojniczka na stronie tytułowej inwentarza: *K R. – skróć oznacza, że książka ma założoną kartę katalogową w katalogu rzeczowym.*

nej liczbie ok. 8 000 woluminów. Oprócz tego z powodu niedostatecznej szczegółowości inwentarzy archiwalnych do opracowania przeznaczono ok. 5 000 pojedynczych luźnych dokumentów archiwalnych z okresu kancelarii austriackiej pochodzących z zespołów Komora Cieszyńska i Akta miasta Cieszyna.

Katalogowanie i inwentaryzacja zbiorów bibliotecznych cieszyńskiego archiwum odbywało się przez cały okres trwania projektu i było wykonywane przez etatowych pracowników tejże instytucji, częściowo w ramach wkładu rzeczowego, a częściowo na umowę zlecenie. Opracowanie 4 626 woluminów powierzono Gabrieli Hałas, bibliotekarce i archiwistce z cieszyńskiego archiwum, która swoją pracę w wymiarze $\frac{3}{4}$ etatu wykonywała w ramach wkładu rzeczowego. Skatalogowanie i ewidencję pozostałych 3 375 woluminów powierzono w ramach umowy zlecenia innej pracownicy tutejszego archiwum, Dorocie Agac. Do końca października 2009 r. skatalogowano 2 stare druki, 24 rękopisy biblioteczne, 4 395 książek dawnych i nowych oraz 3 851 woluminów czasopism wydawanych w latach 1873–2009, co stanowi ogółem 8 272 woluminy. Warto również wspomnieć, że opracowanie zasobu bibliotecznego cieszyńskiego archiwum stało się możliwe dzięki temu, że w ramach projektu zakupiono sprzęt komputerowy oraz program biblioteczny MAK. Dlatego też opracowane w archiwum zbiory biblioteczne będą mogły zostać włączone do wspólnej bazy komputerowej tworzonej przez wszystkich partnerów projektu i udostępnione czytelnikom również za pośrednictwem Internetu.

*Doświadczenia
cieszyńskie*

JOLANTA SZTUCHLIK

*Opracowanie
zbiorów w ramach
projektu „Ochrona
i konserwacja
cieszyńskiego
dziedzictwa
piśmienniczego”*

Opracowaniem ok. 5 000 luźnych dokumentów z zespołów Komora Cieszyńska i Akta miasta Cieszyna zajmowała się w ramach umowy zlecenia dr Anna Machej, pełniąca funkcję kierownika cieszyńskiego oddziału Archiwum Państwowego w Katowicach. Praca ta, polegająca na szczegółowym opisanu poszczególnych dokumentów znajdujących się w wyżej wymienionych zespołach archiwalnych, trwała od grudnia 2007 r. do końca listopada 2009 r. i była wykonywana w odrębnej bazie stworzonej przez pracowników Archiwum Państwowego w Katowicach przy pomocy programu komputerowego Access. Baza ta będzie dostępna w pracowni naukowej cieszyńskiego oddziału, a wykonane z niej wydruki komputerowe, zawierające szczegółowe opisy wszystkich dokumentów znajdujących się w opracowanych zespołach, zostaną dołączone do odpowiadających im jednostek archiwalnych. Dzięki temu czytelnicy w pracowni naukowej będą mogli zapoznać się z zawartością poszczególnych materiałów archiwalnych bez konieczności przeglądania oryginalnych dokumentów.

Konwent Zakonu Bonifratrów

Księgozbiór Braci Miłosiernych jest najstarszą zachowaną do czasów współczesnych cieszyńską kolekcją biblioteczną. Funkcjonuje w strukturze cieszyńskiego Konwentu Zakonu Bonifratrów jako wydzielona statutowo i utrzymywana ze środków zakonnych jednostka o nazwie Archiwum i Biblioteka OO. Bonifratrów. Jej historia jest ściśle związana z losami założonego w Cieszynie na przełomie XVII i XVIII w. Kon-

*Doświadczenia
cieszyńskie*

JOLANTA SZTUCHLIK

*Opracowanie
zbiorów w ramach
projektu „Ochrona
i konserwacja
cieszyńskiego
dziedzictwa
piśmienniczego”*

wentu Braci Miłosiernych. Od początku swego istnienia bracia dążyli do stworzenia biblioteki. Wymagało tego zarówno życie religijne klasztoru, jak i służba pełniona przez zakonników w szpitalu i aptece. Czynniki te miały wpływ na użytkowy charakter biblioteki oraz na tematykę dzieł w niej gromadzonych, wśród których na czoło wysuwała się literatura religijna (ok. 80%) oraz medyczna (10%). Obecnie zbiory Archiwum i Biblioteki OO. Bonifratrów liczą ok. 3 000 woluminów dzieł drukowanych oraz ok. 200 rękopisów archiwalnych¹⁵.

Przed rozpoczęciem realizacji projektu biblioteka posiadała trzy księgi ewidencyjne. Najstarszą z nich była oprawiona w półskórek księga in folio obejmująca 2 152 numery inwentarzowe książek i czasopism oraz 165 numerów inwentarzowych rękopisów oprawnych. Najpierw zarejestrowano w niej 2 003 druki zwarte i czasopisma, następnie zastosowano odrębną numerację i zapisano 165 rękopisów z archiwum kościelnego, po czym od numeru 2004 do 2152 kontynuowano inwentaryzację książek i druków ciągłych. Księga była prowadzona na drukowanych formularzach przeznaczonych do inwentaryzacji zbiorów bibliotecznych. Opisy książek i czasopism obejmowały numer inwentarzowy, nazwisko i imię autora, tytuł, liczbę tomów, miejsce i rok wydania, nazwę wydawcy oraz sygnaturę i uwagi. Rubryki przeznaczone na sposób nabycia oraz na datę zniszczenia lub zguby nie były wypełniane

*Doświadczenia
cieszyńskie*

JOLANTA SZTUCHLIK

*Opracowanie
zbiorów w ramach
projektu „Ochrona
i konserwacja
cieszyńskiego
dziedzictwa
piśmienniczego”*

¹⁵ *Ochrona i konserwacja cieszyńskiego dziedzictwa piśmienniczego : witryna projektu*, <http://eog.kc-cieszyn.pl/index.php/content,55,,1/> [8 grudnia 2009].

w ogóle. Zapisy dotyczące rękopisów składały się z numeru inwentarzowego, tytułu, liczby tomów, miejsca i czasu powstania oraz sygnatury.

Prowadzenie tego inwentarza rozpoczął w 1930 r. Teofil Klima, emerytowany nauczyciel Państwowego Gimnazjum w Wadowicach¹⁶, zapisując w niej do ok. 1937 r. 1 539 numerów inwentarzowych. Znajdowało się wśród nich 5 dzieł pochodzących z XVI w., 11 z XVII w., 110 z XVIII w., 620 z XIX w. oraz 516 z XX w. Pozostałe 277 druków nie posiadało dat wydania¹⁷. W następnych latach inwentarz był kontynuowany dopiero w latach 1992–1994 z inicjatywy ówczesnego przeora Marcina Maksymiliana Łobozka. Świadczą o tym informacje podane przez Marię Pawłowiczową na konferencji naukowej poświęconej cieszyńskim księgozbiорom historycznym, która odbyła się w Cieszynie w listopadzie 1991 roku¹⁸. Według niej spis książek z okresu międzywojennego zawierał wówczas tylko 1 539 druków, wśród których najmłodszy pochodził z 1937 roku¹⁹. Tymczasem obecnie najstarszy inwentarz

¹⁶ Informacja ta pochodzi z umieszczonej na tylnej wyklejce inwentarza notatki rękopiśmiennej następującej treści: *Inwentaryzowanie Biblioteki o. o. Bonifratrów w Cieszynie rozpoczął d. 14 maja 1930 r. Prof. Teofil Klima emeryt Państw. Gimn. w Wadowicach; M. M. ŁOBOZEK, Archiwum i Biblioteka Bonifratrów w Cieszynie, Warszawa : 1995, s. 429 – prawdopodobnie błędnie odczytał datę, ponieważ podaje ją jako 14 czerwca 1931 r.*

¹⁷ M. PAWŁOWICZOWA, *Księgozbiór OO. Bonifratrów w Cieszynie : dzieje, charakterystyka oraz stan obecny, [w:] Cieszyńskie księgozbiory historyczne : materiały z sesji naukowej Cieszyn, 18–20 listopada 1991 r., [red. H. Łaskarzewska], Warszawa : 1993, s. 38–39.*

¹⁸ Ibidem, s. 34–41.

¹⁹ Ibidem, s. 37.

zawiera łącznie 2 152 dzieła drukowane, z których najpóźniej wydane pochodzi z 1981 r.²⁰, oraz 165 rękopisów, wśród których znajdują się księgi datowane nie później niż w 1994 r.²¹, więc stan inwentarza wzrósł od 1991 r. o 613 numerów inwentarzowych książek oraz o 165 jednostek rękopiśmiennych. W swojej pracy M. Pawłowiczowa wspomniała również, że księgozbiór OO. Bonifratrów, liczący ok. 3 000 woluminów, dzięki jej staraniom uporządkowano i przygotowano do skatalogowania, jednak na skutek przeniesienia go do innego pomieszczenia, prace związane z jego opracowaniem nie zostały jeszcze w 1991 r. rozpoczęte²².

JOLANTA SZTUCHLIK

*Opracowanie
zbiorów w ramach
projektu „Ochrona
i konserwacja
cieszyńskiego
dziedzictwa
piśmienniczego”*

W 1992 r. powstały też dwie nowe księgi ewidencyjne. Pierwsza z nich, zatytułowana *Księga inwentarzowa księgozbioru nr 2* zapoczątkowana 2 lipca 1992 r., przeznaczona do ewidencji zarówno książek jak i czasopism, zawierała numery 1–1000 i była prowadzona na drukowanym formularzu typu B-2b, stosowanym do inwentaryzacji księgozbioru w bibliotekach powszechnych i szkolnych. Oprawiona w półpłótno księga została przesnurowana i opatrzona formułą, datowaną 18 sierpnia 1992 r., informującą o liczbie stron i numerów ewidencyjnych, a także oznakowana pieczęcią biblioteki i podpisana przez Helenę Świet-

²⁰ Nr inw. 1933.

²¹ *Księga gości odprawiających msze święte w kościele OO. Bonifratrów od 1983 r. – VIII. 1994* (nr inw. 130), *Księga chorych 1974–1994* (nr inw. 131), *Księga intencji mszalnych za lata 1946–1994* (nr inw. 132).

²² M. PAWŁOWICZOWA, *Księgozbiór*, s. 40–41.

licką. Prowadzenie księgi zakończono 28 lipca 1992 r. Tego samego dnia założono trzecią księgę ewidencyjną biblioteki Ojców Bonifratrów²³. Zawierała ona numery 1001–1956 i była sporządzona na drukowanym formularzu typu B-123 a. Ostatnią książkę zarejestrowano w niej 18 sierpnia 2005 r. Zapisy w obu księgach obejmowały datę wpisu, numer inwentarzowy, sygnaturę, nazwę autora, tytuł, miejsce i rok wydania, nazwę wydawcy, liczbę woluminów oraz uwagi. Informacje dotyczące ceny, numeru dowodu wpływu i sposobu nabycia, a także ubytковania z księgozbioru, w inwentarzu nr 2 nie były wypełniane w ogóle, w inwentarzu nr 3 w jednej z rubryk, przeznaczonych na sposób nabycia, podawano liczbę woluminów. W tym samym inwentarzu, w uwagach, pojawiły się również zapisy dotyczące braków.

JOLANTA SZTUCHLIK

*Opracowanie
zbiorów w ramach
projektu „Ochrona
i konserwacja
cieszyńskiego
dziedzictwa
piśmienniczego”*

Wszystkie numery inwentarzowe zapisane w obu nowych księgach zostały uzupełnione o dużą literę N²⁴. W ten sposób oznaczono księgozbiór nowy, służący kształcącej się młodzieży zakonnej²⁵, w odróżnieniu od dawnej biblioteki konwentu, którą zarejestrowano w najstarszej księdze, sporządzonej przez T. Klimę. Lektura opisanych powyżej inwentarzy potwierdza, że, wbrew obawom M. Pawłowiczowej²⁶, księgozbiór bonifratrów rzeczywiście uporządkowano, a następnie skata-

²³ Księga inwentarzowa księgozbioru nr 3.

²⁴ Litera N była dopisywana od początku inwentarza do numeru 1776, zapisanego w 1995 r.

²⁵ M. PAWŁOWICZOWA, *Księgozbiór*, s. 40.

²⁶ Ibidem, s. 41.

logowano i zinwentaryzowano. Stało się to w 1992 r., z inicjatywy ówczesnego przeora Marcina Maksymiliana Łobozka, kiedy prawdopodobnie w czasie remontu klasztoru, księgozbiór przeniesiono z nowicjatu do klauzury²⁷. Na podstawie zastosowanego w bibliotece systemu sygnatur, zawierającego numer regału łamany przez numer półki, można przypuszczać, że książki ustawiono wówczas na dziewiętnastu regałach, oznaczonych cyframi rzymskimi. Na pierwszych dziewięciu umieszczono zarejestrowaną w inwentarzu T. Klimy dawną bibliotekę konwentu, a na dziesięciu następnych ulokowano, spisany we współczesnych księgach ewidencyjnych, księgozbiór nowy, przeznaczony dla młodych zakonników.

Podobny podział zastosowano również przy trzech katalogach alfabetycznych, znajdujących się w Archiwum i Bibliotece OO. Bonifratrów. Pierwszy z nich obejmował zbiory zapisane w inwentarzu założonym przez T. Klimę pod numerami 1–1539 oraz rękopisy zinwentaryzowane pod numerami 1–165. Katalog ten, oznaczony zakładką *Rękopisy i Statorodruki*, został podzielony na dwie części. Na początku umieszczono karty katalogowe zawierające opisy rękopisów, później stare druki z książkami dawnymi i czasopismami. Drugi katalog alfabetyczny został sporządzony dla dzieł zarejestrowanych w najstarszej księdze ewidencyjnej biblioteki pod numerami 1540–2152 i zawierał stare druki, książki dawne i nowe oraz czasopisma. W trzecim znajdowały

*Doświadczenia
cieszyńskie*

JOLANTA SZTUCHLIK

*Opracowanie
zbiorów w ramach
projektu „Ochrona
i konserwacja
cieszyńskiego
dziedzictwa
piśmienniczego”*

²⁷ M. M. ŁOBOZEK, *Archiwum*, s. 428.

się zbiory wpisane do ksiąg inwentarzowych oznaczonych numerami 2 i 3. Wszystkie wymienione wyżej katalogi powstały prawdopodobnie w tym samym czasie co nowe księgi ewidencyjne, a więc w latach 1992–1994 i były kontynuowane do 2005 r. Zostały sporządzone pismem maszynowym, na znormalizowanych kartach katalogowych o wymiarach 7,5 × 12,5 cm. Opisy poszczególnych dzieł zawierały numer inwentarzowy, imię i nazwisko autora, skrócony tytuł, miejsce i rok wydania oraz nazwę wydawcy, a także sygnaturę i liczbę woluminów. Karty katalogowe ułożono alfabetycznie według nazwisk autorów, wydzielając z nich pozycje bezautorskie, które zamieszczono na końcu każdego katalogu i oznaczono zakładką *Kartoteki tematyczne bez autorów*.

Nie wiadomo dokładnie, kto zajmował się uzupełnieniem najstarszej księgi ewidencyjnej biblioteki bonifratrów, sporządzeniem nowych inwentarzy i katalogów kartkowych. Prawdopodobnie pracę tę wykonywał sam Marcin Maksymilian Łobozek²⁸, który, będąc w latach 1986–1998 przeorem cieszyńskiego konwentu, osobiście zajmował się wszystkimi pracami związanymi z biblioteką²⁹. W tym czasie powstawała przecież jego praca doktorska, będąca obszerną monografią klasztornego archiwum i zbiorów bibliotecznych, która ukazała się drukiem w 1995 r. w Warszawie pod tytułem *Archiwum i Biblioteka Bonifratrów w Cieszynie*. W jej zakończeniu M. M. Łobozek napisał: *Uporządkowanie ksiąg*

*Doświadczenia
cieszyńskie*

JOLANTA SZTUCHLIK

*Opracowanie
zbiorów w ramach
projektu „Ochrona
i konserwacja
cieszyńskiego
dziedzictwa
piśmienniczego”*

²⁸ Ibidem, s. [5].

²⁹ Ibidem, s. 429.

*bibliotecznych według sygnatur, ich dokładny opis, umieszczenie we właściwym miejscu – to kolejne zdaniem autora osiągnięcie tej pracy*³⁰. W porządkowaniu zbiorów pomagała mu m.in. jego matka Marta Łobozek, a także Władysław Chodura i Helena Świetlicka³¹, której podpis znajduje się na odwrocie tylnej okładki *Księgi inwentarzowej nr 2* pod formułą zawierającą informację o liczbie stron i numerów inwentarzowych, datowaną 18 sierpnia 1992 r., obok pieczęci Archiwum i Biblioteki OO. Bonifratrów. Na podstawie porównania jej pisma z nowymi wpisami z księgi założonej przez Teofila Klimę oraz z opisami z dwóch pozostałych ksiąg ewidencyjnych można wysnuć wniosek, że były one pisane właśnie przez nią. Być może zajmowała się ona tylko przepisywaniem sporządzonych przez M. M. Łobozka opisów?

Wspomniana powyżej praca doktorska przeora M. M. Łobozka jest bardzo ważnym narzędziem informacyjno-wyszukiwawczym, pozwalającym na pewną orientację zbiorach Archiwum i Biblioteki OO. Bonifratrów. Rozdział pierwszy zawiera informacje na temat historii i organizacji klasztoru, szpitala i kościoła bonifratrów w Cieszynie. Następny dotyczy archiwum i podaje najpierw informacje na temat jego formowania się, dalej przedstawia charakterystykę poszczególnych działów wraz ze streszczeniami znajdujących się w nich dokumentów. W ten sposób omówione zostały kroniki klasztorne, księgi kapitulne, archiwa-

*Doświadczenia
cieszyńskie*

JOLANTA SZTUCHLIK

*Opracowanie
zbiorów w ramach
projektu „Ochrona
i konserwacja
cieszyńskiego
dziedzictwa
piśmienniczego”*

³⁰ Ibidem, s. 431.

³¹ Ibidem, s. [3].

lia kasowe, księgi szpitalne i akta kościoła wymienione w najstarszym inwentarzu, założonym przez T. Klimę. Niestety stanowią one tylko 48 % wszystkich rękopisów wymienionych w tej księdze. W kolejnym rozdziale autor przedstawił charakterystykę zbiorów biblioteki pod względem treści, dzieląc jej księgozbiór na pięć następujących działów tematycznych: teologia, historia, medycyna, literatura religijna (dzieła pobożne i modlitewniki) oraz książki różnej treści. Każdy dział został scharakteryzowany pod względem chronologicznym, językowym i tematycznym. W niektórych zebrano też informacje na temat miejsc wydania druków. Poszczególne charakterystyki zostały poprzedzone wykazami książek, ułożonymi w kolejności numerów z księgi ewidencyjnej. Opisy zawierają numer inwentarzowy, nazwę autora, skrócony tytuł, adnotację dotyczącą treści lub tłumaczenie tytułu, liczbę stron, miejsce i rok wydania, czasami nazwę wydawcy, określenie języka oraz nazwę działu. Wszystkie przedstawione tu dzieła, podobnie jak w przypadku rękopisów, zostały zapisane w założonej w 1930 r. księdze ewidencyjnej biblioteki bonifratrów. Praca M. M. Łobozka nie zawiera, prawdopodobnie, wszystkich dzieł zachowanych w bibliotece do 1992 r. Przy omawianiu zbiorów bibliotecznych autor podał następujące liczby dzieł dotyczących poszczególnych dziedzin wiedzy: teologia – 730, historia – ponad 40, medycyna – ponad 150, dzieła pobożne i modlitewniki – 524 oraz varia – ponad 20 dzieł. W przypadku ostatniego działu nastąpiła prawdopodobnie jakaś pomyłka, gdyż wykaz dzieł z różnych dziedzin wiedzy, znajdujący się na stronach 397–423

*Doświadczenia
cieszyńskie*

JOLANTA SZTUCHLIK

*Opracowanie
zbiorów w ramach
projektu „Ochrona
i konserwacja
cieszyńskiego
dziedzictwa
piśmienniczego”*

zawiera aż 371 numerów inwentarzowych. Wszystkie działy zawierają więc łącznie 1 815 tomów, tymczasem wykazy dzieł w poszczególnych działach obejmują tylko 1 166 numerów inwentarzowych, co stanowi 64 % wszystkich wymienionych przez przeora książek.

Zarówno dokumentacja inwentarzowa i katalogowa Archiwum i Biblioteki O.O. Bonifratrów, jak i monografia sporządzona przez M. M. Łobozka, umożliwiały pobieżną orientację w zasobie biblioteki, zawierały bowiem podstawowe informacje bibliograficzne, potrzebne do identyfikacji druków. Dostarczały też wiedzy na temat treści pewnej części zasobu archiwum i biblioteki. Nie pozwalały jednak na precyzyjne określenie stanu liczbowego księgozbioru, zwłaszcza z podziałem na poszczególne kategorie zbiorów. Po pierwsze, we wszystkich księgach zapisywano jednocześnie stare druki i czasopisma, a także książki dawne i nowe, a nawet rękopisy, poza tym pod jednym numerem inwentarzowym rejestrowano po kilka egzemplarzy danego tytułu, a w przypadku wydawnictw wielotomowych wszystkie ich tomy. Nie rozpisywano również dzieł znajdujących się w klockach. Ponadto nie wiadomo, ile woluminów zachowało się do dnia dzisiejszego z inwentarza założonego przez T. Klimę, ponieważ nie zapisywano w nim informacji dotyczących braków. Dokładnych wiadomości na ten temat nie podał również M. M. Łobozek. Opisy bibliograficzne znajdujące się na kartach katalogowych, podobnie jak zapisy w księgach ewidencyjnych, były bardzo skrócone, brakowało w nich danych dotyczących oznaczenia odpowiedzialności i oznaczenia wydania, a także opisu fizycznego

i strefy uwag. Również opisy książek sporządzone przez ks. Łobozka były wykonane niezgodnie ze współcześnie obowiązującymi przepisami. Tytuły były bardzo skrócone, zawierały czasem tylko jedno lub dwa słowa z adnotacją na temat treści, opisy nie posiadały także oznaczeń odpowiedzialności, w przypadku oznaczenia wydania i adresu wydawniczego nie odzwierciedlały występującej w druku formy zapisu. W bibliotece znajdowały się także zbiory pozostające poza wszelką ewidencją.

Z tego powodu, a także ze względu na brak w Archiwum i Bibliotece OO. Bonifratrów profesjonalnych inwentarzy i katalogów, sporządzonych według aktualnie obowiązujących zasad dotyczących katalogowania i ewidencji zbiorów bibliotecznych, postanowiono przeznaczyć do opracowania w ramach projektu ok. 180 woluminów rękopisów oprawnych oraz ok. 2 900 woluminów dzieł drukowanych, zawierających blisko 200 starych druków i 2 700 książek dawnych i nowych.

Katalogowaniem starych druków oraz książek dawnych i nowych, które trwało w Archiwum i Bibliotece OO. Bonifratrów przez cały okres trwania projektu, zajmował się Maksymilian Kuśka, bibliotekarz zatrudniony w tej instytucji do opieki nad zbiorami bibliotecznymi i archiwalnymi. Do 15 lutego 2010 r. sporządził 225 opisów katalogowych dla 193 woluminów starych druków oraz 2 825 rekordów dla 2 727 woluminów książek dawnych i nowych. Warto tu również wspomnieć, że opracowanie zbiorów biblioteki bonifratrów stało się możliwe dzięki temu, że w ramach realizacji projektu, zakupiono dla niej sprzęt kom-

*Doświadczenia
cieszyńskie*

JOLANTA SZTUCHLIK

*Opracowanie
zbiorów w ramach
projektu „Ochrona
i konserwacja
cieszyńskiego
dziedzictwa
piśmienniczego”*

puterowy oraz program biblioteczny MAK. Dlatego też sporządzone przy jego użyciu opisy katalogowe będą mogły zostać włączone do wspólnej bazy komputerowej, tworzonej przez wszystkich partnerów projektu i udostępnione czytelnikom również za pośrednictwem sieci internetowej.

Opracowanie rękopisów oprawnych powierzono usługodawcy zewnętrznemu, który w ramach umowy o dzieło zajął się sporządzeniem inwentarza archiwalnego w bazie IZA. Będzie on udostępniony na stronie internetowej Archiwum i Biblioteki OO. Bonifratrów.

Muzeum Śląska Cieszyńskiego

Początki biblioteki muzealnej łączą się z powstaniem w 1901 r. w Cieszynie Muzeum Miejskiego. Obecnie funkcjonuje w systemie organizacyjnym Muzeum Śląska Cieszyńskiego jako „Biblioteka Naukowa” i pełni rolę księgozbioru podręcznego³². Gromadzi więc oprócz druków zwartych i czasopism z zakresu archeologii, historii, historii sztuki, techniki, fotografii, muzealnictwa, nauki o książce, bibliografii, słowników i encyklopedii oraz opracowań dotyczących historii Śląska i Śląska Cieszyńskiego³³ także książki z innych dziedzin wiedzy. Do końca grud-

*Doświadczenia
cieszyńskie*

JOLANTA SZTUCHLIK

*Opracowanie
zbiorów w ramach
projektu „Ochrona
i konserwacja
cieszyńskiego
dziedzictwa
piśmienniczego”*

³² „Ochrona i konserwacja cieszyńskiego dziedzictwa piśmienniczego”: ankieta dla instytucji wnioskującej: Muzeum Śląska Cieszyńskiego, [Cieszyn : 2005] (wydruk komputerowy w zbiorach Muzeum Śląska Cieszyńskiego), s. 1.

³³ G. CIOMPA-WUCKA, J. SPYRA, K. SZELONG, *Zabytkowe biblioteki Cieszyna : wystawa: Galeria Książnicy Cieszyńskiej, Cieszyn, Rynek 18, 28 X – 17 XII 1996, Cieszyn : 1996*, s. 16.

nia 2005 r. w inwentarzu książek dawnych i nowych oraz czasopism zapisano 23 673 woluminy³⁴, w inwentarzu starych druków 369 woluminów, w tym 21 inkunabułów³⁵.

Przed rozpoczęciem realizacji projektu Biblioteka Naukowa posiadała dwie księgi ewidencyjne, sporządzane odręcznie w znormalizowanych księgach inwentarzowych typu B-2b lub B-123. Pierwszą z nich była księga inwentarzowa księgozbioru, przeznaczona do ewidencji zarówno książek dawnych i nowych, jak i czasopism. Została ona założona przez Ludwika Brożka ok. 1971 r., a następnie od grudnia 1973 r. była kontynuowana przez emerytowaną nauczycielkę Helenę Babilon, pełniącą wówczas w muzeum funkcję bibliotekarza³⁶. Do końca 2005 r. powstało w sumie sześć tomów tego inwentarza, w których zapisano 23 720 woluminów. Zapis w księdze inwentarzowej obejmował nr inwentarzowy, skrót nazwy działu, w którym dana książka była przechowywana³⁷, a także nazwisko i imię autora, tytuł, miejsce i rok wydania, sposób nabycia oraz uwagi.

*Doświadczenia
cieszyńskie*

JOLANTA SZTUCHLIK

*Opracowanie
zbiorów w ramach
projektu „Ochrona
i konserwacja
cieszyńskiego
dziedzictwa
piśmienniczego”*

³⁴ *Księga inwentarzowa księgozbioru Biblioteki Naukowej Muzeum Śląska Cieszyńskiego*. Tom VI, nr inw. 19 761–23 720.

³⁵ *Księga inwentarzowa księgozbioru Nr 7 od nr 1–1840* zawiera 370 jednostek inwentarzowych starych druków, przy czym książka znajdująca się pod nr inw. 114 została wpisana do inwentarza po raz drugi pod nr 144, więc faktycznie w księdze tej znajduje się nie 370, a 369 jednostek.

³⁶ J. SPYRA, *Biblioteka Muzeum w Cieszynie*, „Pamiętnik Cieszyński” 1995, t. 10, s. 73–74.

³⁷ Z powodu braku katalogu rzeczowego księgozbiór został podzielony przez H. Babilon na następujące działy tematyczne, ułatwiające korzystanie ze zbiorów: sztuka, historia, silesiaka, etnografia, archeologia, pomoce językowe – ibidem, s. 74; dzieła

Druga księga ewidencyjna została sporządzona w latach 1978–1986 przez Helenę Babilon³⁸ i obejmowała 310 numerów inwentarzowych, wśród których znajdowały się stare druki oraz kilka książek 19-wiecznych z księgozbioru Brunona Konczakowskiego. Oprócz tego inwentarz ten zawierał 97 numerów inwentarzowych książek wydanych w XIX i XX w., pochodzących z dawnych zbiorów muzealnych, które zostały zapisane w tej samej księdze pod numerami inwentarzowymi 1000–1097. Ponieważ inwentarz sporządzony przez H. Babilon nie pozwalał na precyzyjne określenie liczby starych druków zgromadzonych w bibliotece muzealnej, opracowanie nowego inwentarza powierzono historykowi Januszowi Spyrze, który 1 września 1982 r. rozpoczął w bibliotece muzealnej pracę w charakterze pomocnika bibliotekarza³⁹. Założona przez niego jeszcze w tym samym roku księga ewidencyjna obejmowała już tylko stare druki i inkunabuły. Do 1988 r., kiedy J. Spyra zakończył jej opracowywanie, obejmowała 369 numerów inwentarzowych i uwzględniała informacje umożliwiające pobieżną identyfikację starych druków, a więc: nr inwentarzowy, nazwisko i imię autora, tytuł, oznaczenie tomu, miejsce i rok wydania, sposób nabycia, cenę lub wartość oraz uwagi. Różnica między liczbą woluminów w obu księgach starych dru-

*Doświadczenia
cieszyńskie*

JOLANTA SZTUCHLIK

*Opracowanie
zbiorów w ramach
projektu „Ochrona
i konserwacja
cieszyńskiego
dziedzictwa
piśmienniczego”*

dotyczące archeologii i etnografii przechowywane są w odpowiednich działach muzeum, książki z pozostałych dziedzin ze względu na ich znacznie większą liczbę znajdują się w magazynie biblioteki – relacja J. Spyry z 21 listopada 2009 r.

³⁸ J. SPYRA, *Biblioteka*, s. 74.

³⁹ Ibidem, s. 74.

ków wynikała stąd, że inwentarz sporządzony przez J. Spyrę zawierał dodatkowo 65 woluminów starych druków przejętych z księgozbioru Wincentego Zająca⁴⁰.

Księga inwentarzowa starych druków, w której ostatni zapis został wprowadzony w 1999 r., uwzględniała wszystkie posiadane przez muzeum druki wydane do 1800 r. łącznie. Niestety niektóre opisy były wykonane nieprawidłowo, dotyczyło to zwłaszcza defektów bez stron tytułowych, których nie udało się zidentyfikować. Opisy tych dzieł bardzo często zapisywane były ołówkiem, przy niektórych brakowało też przypuszczalnego wieku wydania. Mankament tego inwentarza to także brak opisów wszystkich dzieł znajdujących się w klockach introli-gatorskich. W takich przypadkach w inwentarzu rejestrowano tylko opis pierwszej pracy, a w rubryce uwag podawano informację, że jest to klocek. Taki sposób zapisu pozwalał tylko na określenie liczby woluminów, bez możliwości ustalenia dokładnej ilości jednostek inwentarzowych. Pozostałe zbiory, a więc książki dawne i czasopisma rejestrowano na bieżąco, nie było więc w tej bibliotece dzieł pozostających poza ewidencją. Kilka tomów inwentarza posiadało prawidłowo ponumerowane i przesnurowane strony, było też opatrzone opieczętowaną klauzulą zawierającą liczbę stron i numerów inwentarzowych, potwierdzoną przez głównego księgowego i dyrektora muzeum. Ogólną wartość inwentarza obliczano w ten sposób, że sumowano najpierw osobno wartość każdej

*Doświadczenia
cieszyńskie*

JOLANTA SZTUCHLIK

*Opracowanie
zbiorów w ramach
projektu „Ochrona
i konserwacja
cieszyńskiego
dziedzictwa
piśmienniczego”*

⁴⁰ Ibidem, s. 75.

strony i nie doliczano do niej wartości dzieł zinwentaryzowanych na poprzednich stronicach. Wykonywano to dopiero na końcu roku kalendarzowego, sumując wartość zbiorów z danego roku z łączną wartością całego księgozbioru ustaloną na końcu poprzedniego roku. Ponadto podsumowanie poszczególnych stron zawierało dwie osobne kwoty, z których pierwsza obejmowała wartość dzieł zakupionych, a druga tych, które wpłynęły do biblioteki w formie darów.

Oprócz ksiąg inwentarzowych umożliwiających określenie ilości i wartości księgozbioru Biblioteka Naukowa posiadała także kilka katalogów kartkowych, prowadzonych na znormalizowanych kartach katalogowych o wymiarach 7,5 × 12,5 cm. Najstarszy z nich był katalog alfabetyczny książek, który został założony prawdopodobnie przez H. Babilon ok. 1978 roku⁴¹. Opis katalogowy, oprócz symbolu działu i numeru inwentarzowego, zawierał nazwę autora lub hasło rzeczowe, tytuł, oznaczenie odpowiedzialności, pełny adres wydawniczy, opis fizyczny oraz tytuł i numer serii. Podobne informacje zawierał katalog rzeczowy książek. Jego opracowanie rozpoczęła w 1988 r. Helena Babilon, a Janusz Spyra kontynuował i bardziej rozbudował. Do końca 1989 r. opracował rzeczowo wszystkie książki dotyczące Śląska Cieszyńskiego. Pozostałe były przez niego tematowane w zależności od potrzeby. Pewną wadą tego katalogu był brak na niektórych kartach katalogowych symbolu działu biblioteki, co w znacznym stopniu utrudniało szybkie odna-

*Doświadczenia
cieszyńskie*

JOLANTA SZTUCHLIK

*Opracowanie
zbiorów w ramach
projektu „Ochrona
i konserwacja
cieszyńskiego
dziedzictwa
piśmienniczego”*

⁴¹ Ibidem, s. 74.

leżenie poszukiwanych dzieł, które w magazynie były ułożone według nazw działów, a dopiero potem zgodnie z numerami inwentarzowymi. W tym samym czasie co katalog rzeczowy powstał katalog czasopism⁴², podzielony według kryterium językowego na czasopisma polskie, niemieckie i czeskie i obejmujący wszystkie zgromadzone wówczas w bibliotece czasopisma, z wyjątkiem dubletów. Autorami katalogu byli Helena Babilon i Janusz Spyra⁴³. Opis każdego czasopisma zawierał jego sygnaturę, tytuł, miejsce wydania i nazwę wydawcy oraz wyszczególnienie zasobu z uwzględnieniem numerów inwentarzowych poszczególnych roczników. Oprócz tego znajdował się w bibliotece muzealnej także bliżej nieokreślony katalog roczników, który obejmował również opisy bibliograficzne czasopism, przy czym większość z nich miała tytuły rozpoczynające się od słowa rocznik. Być może była to pewna część katalogu czasopism, która nie została do niego dołączona?

Ostatnim katalogiem kartkowym Biblioteki Naukowej był katalog starych druków, który został opracowany przez Janusza Spyry w latach 1982–1988, kiedy ten zajmował się przygotowaniem inwentarza starych druków. Katalog został podzielony według następujących nazw działów: inkunabuły, druki wydane w latach 1501–1800, Biblia i mszały oraz polonika. W ramach działów karty uszeregowano alfabetycznie według nazwisk autorów lub tytułów. Karty umieszczone w dziale

⁴² Ibidem, s. 76.

⁴³ Relacja J. Spyry z 12 listopada 2009 r.

Biblia i mszały znajdowały się również w dziale druków wydanych w latach 1501–1800. Prawdopodobnie zamierzeniem autora było opracowanie oprócz katalogu alfabetycznego także katalogu rzeczowego. Zapis na karcie katalogowej obejmował sygnaturę, hasło osobowe lub tytułowe, tytuł, miejsce wydania, nazwę wydawcy i rok wydania, opis fizyczny oraz w przypadku dzieł pochodzących z księgozbioru Brunona Konczakowskiego informację dotyczącą ostatniej proveniencji. Opisy te były jednak mało szczegółowe, ponieważ zawierały skrócone tytuły, często brakowało w nich oznaczenia wydania. W przypadku Biblii zamiast oryginalnego tytułu znajdującego się na karcie tytułowej podawano tylko hasło Biblia, określenie wyznania (ewangelickie, katolickie) oraz języka, a także adres wydawniczy i opis fizyczny. Nie było w nich również bardzo ważnej przy opisie starych druków cytaty bibliograficznej, czyli powołania się na źródła, jakimi są bibliografie, drukowane katalogi czy monografie.

Niestety katalog starych druków, podobnie jak katalog alfabetyczny i rzeczowy ksiązek, nie obejmował wszystkich dzieł zarejestrowanych w księgach inwentarzowych. Początkowo katalogowanie odbywało się na bieżąco, jednak pod koniec 1989 r., kiedy w bibliotece muzealnej przestała pracować Helena Babilon, a Janusz Spyra przeszedł na stanowisko kierownika działu historii i techniki, całkowicie zaniechano prac związanych z opracowaniem zbiorów⁴⁴. W księgach inwentarzowych

*Doświadczenia
cieszyńskie*

JOLANTA SZTUCHLIK

*Opracowanie
zbiorów w ramach
projektu „Ochrona
i konserwacja
cieszyńskiego
dziedzictwa
piśmienniczego”*

⁴⁴ Relacja J. Spyra z 12 listopada 2009 r.

rejestrowano tylko nowe nabytki. Dlatego też pod koniec 2005 r. w bibliotece muzealnej znajdowało się co najmniej 2 835 woluminów, które nie zostały skatalogowane⁴⁵.

Ze względu na brak profesjonalnego inwentarza i katalogu starych druków oraz z powodu braku w katalogu alfabetycznym i rzeczowym książek opisów znacznej liczby woluminów wchodzących w skład biblioteki, do opracowania w ramach projektu przeznaczono najstarsze i najcenniejsze woluminy, czyli 21 inkunabułów i 348 starych druków wydanych od początku XVI do końca XVIII w. (łącznie 369 woluminów). Pozostałe dzieła to książki dawne i nowe dotyczące głównie Śląska Cieszyńskiego, które są najczęściej wykorzystywane przez pracowników merytorycznych muzeum oraz korzystających z biblioteki studentów. Łącznie do opracowania i inwentaryzacji w ramach projektu wybrano z biblioteki muzealnej 2 710 woluminów.

Katalogowanie zbiorów Biblioteki Naukowej odbywało się przez cały okres trwania projektu. Opracowaniem inkunabułów i starych druków oraz książek dawnych i nowych w łącznej liczbie 1 700 jednostek zajmował się Maksymilian Kapalski, bibliotekarz zatrudniony w bibliotece muzealnej, który został oddelegowany do tej pracy przez dyrektora Muzeum, w ramach połowy etatu. Opracowaniem drugiej części zbiorów,

JOLANTA SZTUCHLIK

*Opracowanie
zbiorów w ramach
projektu „Ochrona
i konserwacja
cieszyńskiego
dziedzictwa
piśmienniczego”*

⁴⁵ Do końca 2008 r. liczba ta wzrosła do 3 343 jednostek (stan ostatniego tomu Inwentarza księgozbioru Biblioteki Naukowej Muzeum Śląska Cieszyńskiego na koniec 2008 r. wynosił 24 181 jednostek inwentarzowych).

obejmującej 1 010 książek dawnych i nowych zajmowała się osoba nie będąca zatrudniona w Muzeum, która wykonywała swoją pracę w ramach umowy zlecenia. Do 15 lutego 2010 r. opracowano 2 201 woluminów książek dawnych i nowych oraz 347 starych druków. Do skatalogowania pozostało jeszcze 140 woluminów druków nowych i 22 stare druki.

*Doświadczenia
cieszyńskie*

Parafia Ewangelicko-Augsburska w Cieszynie

Zbiory biblioteczne i archiwalne należące do Parafii Ewangelicko-Augsburskiej w Cieszynie funkcjonują w strukturze parafii jako wydzielona statutowo i finansowana ze środków parafialnych instytucja o nazwie Biblioteka i Archiwum im. B. R. Tschammera. Jej opiece podlegają także zbiory muzealne gromadzone w ramach, założonego w 2009 r., Muzeum Protestantyzmu.

JOLANTA SZTUCHLIK

*Opracowanie
zbiorów w ramach
projektu „Ochrona
i konserwacja
cieszyńskiego
dziedzictwa
piśmienniczego”*

Biblioteka im. Tschammera powstała w połowie XVIII stulecia. Obecnie w skład biblioteki wchodzi ponad 23 000 woluminów, w tym prawie 5 000 starych druków z pięcioma inkunabułami oraz ponad 17 000 książek i czasopism XIX i XX-wiecznych. W starych drukach pod względem tematycznym dominuje protestancka literatura teologiczna, są też dzieła z zakresu filozofii, prawa, historii, geografii oraz literatura klasyczna i nowożytna. W grupie wydawnictw XIX i XX-wiecznych przeważają dzieła z zakresu teologii, filozofii, pedagogiki, wydawnictwa słownikowe i encyklopedyczne, literatura piękna oraz prace odnoszące się do dziejów Śląska Cieszyńskiego.

Wraz z biblioteką działa także archiwum parafialne, które obecnie liczy przeszło 80 mb. akt. Jego zasób składa się głównie z akt wytworzonych przez cieszyński zbor ewangelicki w latach 1709–2000, konsystorz działający w Cieszynie w drugiej połowie XVIII w., a także przez superintendentów i seniorów śląskich. Cenne są także materiały archiwalne szkół ewangelickich z terenu Śląska Austriackiego i Moraw, w tym m.in. gimnazjum ewangelickiego w Cieszynie i inne⁴⁶. Do zbiorów archiwalnych należy też kolekcja fotografii i map.

W skład zasobu Muzeum Protestantyzmu wchodzi kolekcje obrazów, naczyń liturgicznych, antepediów ołtarzowych, zabytkowych szaf, przedmiotów życia codziennego zboru i Parafii oraz pamiątki związane z kościołem Jezusowym.

Biblioteka i Archiwum im. Tschammera w swojej długiej historii posiadała kilka inwentarzy i katalogów. Najstarszy został sporządzony w 1786 r. przez nauczyciela i skarbnika kościelnego Jana Gotfryda Kotschego, który w 1778 r. został powołany na stanowisko pierwszego, stałego bibliotekarza zborowej biblioteki⁴⁷. Drugi spis książek powstał staraniem księdza Jana Kłapsi, następny opracował ok. 1829 r. ks. Krystian Sittig, wykładowca i rektor cieszyńskiego gimnazjum ewangelickiego,

*Doświadczenia
cieszyńskie*

JOLANTA SZTUCHLIK

*Opracowanie
zbiorów w ramach
projektu „Ochrona
i konserwacja
cieszyńskiego
dziedzictwa
piśmienniczego”*

⁴⁶ W. GOJNICZEK, *Zasób archiwum : Ochrona i konserwacja cieszyńskiego dziedzictwa piśmienniczego*, witryna Parafii Ewangelicko-Augsburskiej w Cieszynie, <http://biblioteka.cieszyn.org.pl/index.php/content,95,1/> [17 stycznia 2010].

⁴⁷ J. BRODA, *Biblioteka im. Tschammera w Cieszynie*, „Biuletyn Informacyjny Biblioteki Śląskiej” 1969, s. 84

sprawujący w latach 1824–1837 funkcję bibliotekarza. Niestety żaden z tych wykazów nie przetrwał do dnia dzisiejszego⁴⁸. Z dokumentacji sporządzonej już w XX w. zachował się inwentarz i dwa katalogi działowe, opracowane przez słynnego bibliofila, historyka i publicystę Jana Wantułę z Ustronia, który w 1930 r. został powołany przez parafię do uporządkowania i skatalogowania zbiorów Biblioteki im. Tschammera⁴⁹.

JOLANTA SZTUCHLIK

*Opracowanie
zbiorów w ramach
projektu „Ochrona
i konserwacja
cieszyńskiego
dziedzictwa
piśmienniczego”*

Inwentarz J. Wantuły powstał w latach 1933–1942⁵⁰. Zawierał książki, stanowiące trzon dawnej Biblioteki im. Tschammera i obejmował 5 160 najbardziej wartościowych woluminów przechowywanych w tym księgozbiorze⁵¹. Według Jana Brody wykaz ten liczył 5 156 numerów inwentarzowych⁵². Prawdopodobnie odjął on numery 5153–5154 oraz 5159–5160, których J. Wantuła nie zdążył wypełnić. Dokładna analiza inwentarza, wykonana na potrzeby niniejszej pracy wykazała, że

⁴⁸ Ibidem, s. 85.

⁴⁹ Ibidem, s. 86.

⁵⁰ O tym, że inwentarz powstał właśnie w tych latach świadczy umieszczona na jego 294 karcie notatka rękopiśmienna następującej treści: *Bib 5158 Jan Wantuła Ustroń 219 1933–1942*. Nad datą 1942 autor dopisał jeszcze: *1. I – 8. III*, może to oznaczać, że w 1942 r. pracował w bibliotece tylko od 1 stycznia do 8 marca. Bib 5158 – oznacza prawdopodobnie liczbę wszystkich numerów inwentarzowych znajdujących się w sporządzonej przez niego księdze. Ustroń 219 – to numer domu, w którym J. Wantuła mieszkał do końca swojego życia.

⁵¹ J. WANTUŁA, *Książki i ludzie : szkice o wydawnictwach i piśmiennictwie na Śląsku Cieszyńskim*, red. L. Brożek, Kraków : 1956, s. 94.

⁵² J. BRODA, *Biblioteka*, s. 86.

faktycznie obejmował on 5 149 numerów ewidencyjnych. Różnica wynikała stąd, że oprócz czterech pustych numerów odliczonych przez J. Brodę, spis zawierał jeszcze siedem takich nie wypełnionych miejsc (nr 2326–2332). Poza woluminami zarejestrowanymi w powyższej księdze ewidencyjnej ustroński bibliofil pozostawił jeszcze 844 książki, które do 1942 r. zdołał tylko uporządkować i ponumerować, przygotowując je w ten sposób do inwentaryzacji i katalogowania⁵³. Dzieła te, oznaczone numerami inwentarzowymi 5153–5154 oraz 5159–6000, zostały dopisane do inwentarza Wantuły w 1969 r. przez późniejszego bibliotekarza Jana Brodę⁵⁴. Świadczy o tym, umieszczona na karcie 171 niniejszego inwentarza, notatka rękopiśmienna następującej treści: *zapis katalogowania ukończono 10-IX-1969 J. Broda*. W rzeczywistości liczba numerów ewidencyjnych dopisanych w tym czasie do inwentarza Wantuły wynosiła 833 jednostki, ponieważ z nieznanych względów J. Broda pozostawił wolne miejsca przy jedenastu pozycjach⁵⁵. Od tego czasu założony przez Jana Wantułę inwentarz Biblioteki im. Tschammera obejmował numery inwentarzowe 1–6000. Jednak z powodu pozostawienia zarówno przez J. Wantułę jak i J. Brodę 18 pustych numerów inwentarzowych, zawierał faktycznie 5 982 jednostki ewidencyjne.

⁵³ Ibidem, s. 86.

⁵⁴ Jan Broda pełnił funkcję bibliotekarza Biblioteki im. Tschammera w latach 1968–1983.

⁵⁵ Numery inwentarzowe, które J. Broda pozostawił niewypełnione: 5633–5634, 5641–5644, 5652–5653, 5657, 5711, 5764.

Spośród nich najwięcej było starych druków, bo aż 4 945, co stanowiło 82,66 % całego księgozbioru. Znacznie mniej było tu książek dawnych, bo tylko 903, co dawało 15,1 % wszystkich dzieł odnotowanych w tym spisie. Oprócz tego księga ta notowała 87 jednostek rękopiśmiennych, które stanowiły 1,45 % zbiorów, a także 47 numerów inwentarzowych bez dat wydania, czyli 0,79 %.

Swoj rejestr, zatytułowany *Spis książek Biblioteki im. Tschammera w Cieszynie w kościele Jezusowym*, Jan Wantuła sporządził w oprawnej księdze formatu folio, przeznaczonej prawdopodobnie do wpisywania jakichś rachunków, czy zapisów księgowych. Opisy książek zawierały numer inwentarzowy, format bibliograficzny, nazwę autora, skrócony tytuł, oznaczenie tomu, liczbę stron oraz miejsce i rok wydania. Te, które zostały sporządzone przez J. Brodę, posiadały informację dotyczącą proveniencji. Zapisy odnoszące się do rękopisów obejmowały numer inwentarzowy, format, nazwę autora, skrócony tytuł, czasami liczbę stron i określenie języka tekstu, a także czas powstania. Wszystkie opisy posiadały również adnotację, podaną najczęściej w języku polskim lub niemieckim, informującą, że dana jednostka jest manuskryptem.

Oprócz 6 000 książek i rękopisów, stanowiących część pierwszą całości zbiorów Biblioteki im. Tschammera, do inwentarza J. Wantuły dopisano także drugi jej zespół, zawierający polonika od nr 6001 do 9000 oraz druki w języku czeskim. Ta część księgi ewidencyjnej, zatytułowana *Biblioteka im. Tschammera II*, rozpoczynała się od 171 karty

*Doświadczenia
cieszyńskie*

JOLANTA SZTUCHLIK

*Opracowanie
zbiorów w ramach
projektu „Ochrona
i konserwacja
cieszyńskiego
dziedzictwa
piśmienniczego”*

i została sporządzona z inicjatywy Jana Brody, prawdopodobnie przez studentki teologii Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej w Warszawie, które podczas wakacyjnych praktyk w latach 1968–1969 pomagały mu w porządkowaniu i katalogowaniu księgozbioru. Nie był to jednak właściwy inwentarz tej części zbiorów, lecz wstęp do jego przygotowania. Książki zostały spisane w grupach tematycznych, które Jan Broda powtórzył później w swojej księdze inwentarzowej poloników, zakończonej w 1973 r. Opisy dzieł zawierały numer ewidencyjny, nazwę autora i tytuł, oznaczenie tomu oraz miejsce i rok wydania, a także skrót oznaczający prawdopodobnie ostatniego właściciela książki.

Poza inwentarzem dawnej Biblioteki Tschammera Jan Wantuła sporządził także dwa katalogi rzeczowe tej części zbiorów. Pierwszy z nich pod tytułem *Prawo - Historia* powstał w latach 1932–1933⁵⁶ i został podzielony na siedemnaście działów. Początkowa strona katalogu informowała wprawdzie, że było ich dziewiętnaście, jednak po głębszej analizie okazało się, że brakowało w nim dwóch, które miały zawierać niemiecką beletrystykę i dzieła różnej treści. Katalog rozpoczynały śląskie i austriackie dzieła prawnicze oraz książki ogólne dotyczące prawa. Część historyczna została podzielona na trzy działy. Pierwszy zawierał prace historyczno-polityczne, drugi dotyczące dziejów Śląska i Polski, trzeci dzieła polityczno-literackie. Dalsza część katalogu obejmowała następujące grupy rzeczowe: encyklopedie, słowniki, geografię, mate-

*Doświadczenia
cieszyńskie*

JOLANTA SZTUCHLIK

*Opracowanie
zbiorów w ramach
projektu „Ochrona
i konserwacja
cieszyńskiego
dziedzictwa
piśmienniczego”*

⁵⁶ Świadczy o tym zamieszczona na przedniej wyklejce notatka rękopiśmienna następującej treści: *katalog zrobiony 1932–1933 Jan Wantuła*.

matykę i geometrię, przyrodę, lecznictwo, gospodarkę, technikę, sztuki piękne i muzykę, a także genealogię, heraldykę i wojskowość. Dwa ostatnie działy prezentowały literaturę klasyczną i gramatyki różnych języków.

W drugim katalogu rzeczowym, zatytułowanym *Teologia – Filozofia*, Jan Wantuła sklasyfikował Bibliotekę im. Tschammera w dziewiętnastu grupach⁵⁷, z których najwięcej, bo aż siedemnaście, dotyczyło religii. Na pierwszym miejscu znajdowały się *Biblie* i teksty *Nowego Testamentu*, następnie dzieła Marcina Lutra oraz Filipa Melanchtona i innych reformatorów, a także prace egzegetyczne. Kazania zostały podzielone na dwie grupy; pierwsza zawierała kazania ogólne, druga pogrzebowe. Kolejne działy obejmowały rozprawy teologiczno-religijne oraz teologiczno-polemiczne, dogmatykę, katechezę i pedagogikę. Oprócz teologii protestanckiej wyróżniono też dział książek dotyczących teologii katolickiej. Po nim znajdowały się dzieła na temat historii kościoła i reformacji, silesiaka i judaika oraz kancjonały. Większość dzieł zaklasyfikowanych do powyższych działów była wydana w języku niemieckim. Oprócz nich Jan Wantuła wydzielił także łacińskie książki teologiczne, a także czeskie, które dodatkowo podzielił na rękopisy i druki religijne. Dwa ostatnie działy zawierały prace wydane na terenie Słowacji oraz dzieła dotyczące filozofii.

*Doświadczenia
cieszyńskie*

JOLANTA SZTUCHLIK

*Opracowanie
zbiorów w ramach
projektu „Ochrona
i konserwacja
cieszyńskiego
dziedzictwa
piśmienniczego”*

⁵⁷ Znajdujący się na pierwszej stronie spis działów wyszczególniał ich wprawdzie dwadzieścia, jednak dział XIV., dotyczący reformacji w Polsce, nie zawierał żadnego dzieła.

Opisane powyżej katalogi zostały sporządzone w dwóch księgach formatu folio, które prawdopodobnie w tym celu zostały wykonane i oprowione w półskórek przez cieszyńskiego introligatora Pawła Malinę. Dzieła wymienione w poszczególnych działach zostały uszeregowane alfabetycznie według nazwisk autorów i tytułów. Każdy opis zawierał numer inwentarzowy, format bibliograficzny, nazwę autora i tytuł dzieła, liczbę stron oraz miejsce i rok wydania.

JOLANTA SZTUCHLIK

*Opracowanie
zbiorów w ramach
projektu „Ochrona
i konserwacja
cieszyńskiego
dziedzictwa
piśmienniczego”*

W czasie okupacji Bibliotekę im. Tschammera przeniesiono do trzech pomieszczeń znajdujących się na parterze Alumneum, budynku stojącego przy placu Kościelnym naprzeciw kościoła Jezusowego. Po II wojnie światowej powstała w tych salach ogromna ciasnota, ponieważ księgozbiór umieszczono tylko w dwóch salach i dołączono do niego wiele książek pozostałych po byłych pastorach. Z tego powodu, po uprzednim remoncie sal bibliotecznych w kościele Jezusowym, zbiory przeniesiono w 1955 r. z powrotem na ich dawne miejsce. Urządzeniem biblioteki w nowej siedzibie, a także odtworzeniem zagubionej księgi inwentarzowej i inwentaryzacją nabytków zajmował się ówczesny wikariusz cieszyńskiej parafii ks. Tadeusz Terlik⁵⁸. Znaczną część depozytów, pochodzących od księży Rudolfa Wrzecionki, Jana Stonawskiego, Adolfa Jescha, Jerzego Badury, Andrzeja Buzka i Jana Pindóra, skatalogował również ks. Oskar Michejda⁵⁹.

⁵⁸ J. WANTUŁA, *Książki*, s. 243.

⁵⁹ J. BRODA, *Biblioteka*, s. 86–87.

W 1968 r. z inicjatywy proboszcza cieszyńskiej parafii ewangelickiej ks. Alfreda Jaguckiego do uporządkowania i skatalogowania zbiorów Biblioteki im. Tschammera powołano nauczyciela, historyka i bibliofila Jana Brodę⁶⁰. Swoją pracę rozpoczął on od wydzielenia z biblioteki i przeniesienia do innych pomieszczeń zbiorów archiwum parafialnego. Potem przejrzał książki stanowiące trzon dawnej Biblioteki im. Tschammera, spisane przez Jana Wantułę w latach 1933–1942. Usunął wówczas niektóre zupełnie zniszczone książki, wydzielił polonika, bohemika oraz rękopisy. Wolne miejsca po tych dziełach oraz po ubytkach, powstałych w latach 1942–1968, wypełnił *zdobytymi starymi książkami z biblioteki kościelnej w Bielsku i Wiśle*⁶¹. Tak powstała „nowa wersja” dawnej Tschammerowskiej biblioteki, obejmująca, podobnie jak inwentarz Jana Wantuły, 6000 woluminów. Jej zbiory zostały przez Jana Brodę zinwentaryzowane w formie kartoteki, sporządzonej pismem maszynowym, na znormalizowanych kartach katalogowych formatu 7,5 × 12,5 cm⁶². Te same opisy zostały później przepisane pięknym, kaligraficznym pismem, przy użyciu czarnego tuszu lub atramentu, do wielkiej, oprawionej w półpłótno księgi formatu folio, zatytułowanej *Biblioteka im. Tschammera : inwentarz książek*. Zapisy poszczególnych dzieł obejmowały numer inwentarzowy, nazwę autora, tytuł, liczbę

JOLANTA SZTUCHLIK

*Opracowanie
zbiorów w ramach
projektu „Ochrona
i konserwacja
cieszyńskiego
dziedzictwa
piśmienniczego”*

⁶⁰ Ibidem, s. 88.

⁶¹ J. BRODA, *Biblioteka Tschammera w Cieszynie*, [Cz.] I : *Katalog alfabetyczny*, 1972 (maszynopis), s. I–II.

⁶² Inwentarz ten przechowywany jest dziś w zbiorach archiwum.

tomów i stron oraz miejsce i rok wydania. W ostatniej rubryce, przeznaczanej na uwagi, znajdowały się informacje o defektach, notatkach rękopiśmiennych oraz na temat proveniencji.

Na podstawie powyższej książki ewidencyjnej w 1972 r. Jan Broda sporządził także katalog alfabetyczny tej części zbiorów, który podobnie jak księga inwentarzowa powstał najpierw w formie kartoteki⁶³, która dziś jest przechowywana w zbiorach archiwum. Druga, używana na co dzień, wersja tego katalogu ma postać oprawnego w zielone płótno maszynopisu w formacie A4. Jego zasadnicza część została poprzedzona przez autora dość obszernym wstępem obejmującym historię biblioteki z uwzględnieniem informacji dotyczących jej porządkowania i reorganizacji. Oprócz danych na temat opracowania samego katalogu, jego układu, elementów opisu oraz wykazu skrótów, znajduje się tu także charakterystyka księgozbioru pod względem ilościowym, językowym i tematycznym. Poszczególne opisy katalogowe uwzględniają numer inwentarzowy, nazwisko i imię autora, skrócony tytuł, oznaczenie tomu, miejsce i rok wydania oraz liczbę stron.

Podczas porządkowania Biblioteki im. Tschammera w 1969 r. Jan Broda podzielił jej zbiory na trzy zasadnicze części. Pierwsza obejmowała ok. 6 000 woluminów pochodzących z dawnej Biblioteki Tschammera i została zinwentaryzowana przed II wojną światową przez Jana Wantułę. Druga zawierała druki wydane w języku polskim i czeskim, trzecia

*Doświadczenia
cieszyńskie*

JOLANTA SZTUCHLIK

*Opracowanie
zbiorów w ramach
projektu „Ochrona
i konserwacja
cieszyńskiego
dziedzictwa
piśmienniczego”*

⁶³ J. BRODA, *Biblioteka Tschammera w Cieszynie*, [Cz.] I : *Katalog alfabetyczny*, 1972 (maszynopis), s. II.

składała się z depozytów złożonych w bibliotece w latach 1920–1969. W jej skład wchodziły głównie książki w języku niemieckim, francuskim, angielskim, łacińskim, greckim⁶⁴. Ostatecznie w trakcie dalszych prac J. Broda powiększył liczbę działów i zmodyfikował ich zawartość, dzieląc wszystkie zbiory, z wyjątkiem dawnej Biblioteki Tschammera, według kryterium językowego na polonika, germanika i druki obcojęzyczne oraz według kryterium formalnego na dział sprawozdań i czasopism oraz rękopisów bibliotecznych. W następnej kolejności przystąpił do sporządzenia dla nich katalogów i inwentarzy bibliotecznych.

Na początku zajął się drukami wydanymi w języku polskim, które wysegregował z dawnej Biblioteki im. Tschammera. Stanowiły one załączek tego nowego działu, do którego włączył także książki ofiarowane parafii w latach 1960–1973. Łącznie w tej części biblioteki znajdowało się w 1973 r. 3 357 poloników w 3 190 woluminach. Jan Broda podzielił je najpierw na dwadzieścia działów rzeczowych⁶⁵, a następnie w takiej kolejności zinwentaryzował⁶⁶. Księga ewidencyjna poloników obejmowała książki dawne i nowe (nr inw. 6001–8750), a także stare

*Doświadczenia
cieszyńskie*

JOLANTA SZTUCHLIK

*Opracowanie
zbiorów w ramach
projektu „Ochrona
i konserwacja
cieszyńskiego
dziedzictwa
piśmienniczego”*

⁶⁴ J. BRODA, *Biblioteka*, s. 87.

⁶⁵ Były to następujące działy: I – encyklopedie, słowniki, samouczki, II – bibliografia, filozofia, pedagogika, III – religia, IV – historia religii, V – ekonomia, prawo, VI – dzieje kultury, VII – nauki przyrodnicze, VIII – medycyna, IX – sztuka, X – historia literatury, pamiętniki, XI – literatura piękna, XII – historia, XIII – geografia, XIV – zagadnienia różne (varia), XV – podręczniki szkolne, XVI – kalendarze, XVII – silesiaca, XVIII – jednodniówki, sprawozdania, statuty, XIX – stare druki, XX – czasopisma.

⁶⁶ J. BRODA, *Biblioteka im. Tschammera w Cieszynie*. [Cz.] II : *Polonika*, 1973 (maszynopis), k. [2, 4–5].

druki (nr inw. 8751–8900) i czasopisma (nr inw. 9500–9809). Spośród 4 000 numerów inwentarzowych przeznaczonych na polonika Jan Broda pozostawił 810 pustych miejsc w celu ich uzupełniania w miarę napływu nowych książek. Zasadniczy inwentarz został poprzedzony wstępem autora, w którym oprócz historii powstania zespołu poloników i spisu ofiarodawców przedstawił także wykaz działów rzeczowych oraz informacje na temat układu inwentarza. Opisy poszczególnych dzieł zawierały numer inwentarzowy, nazwisko i imię autora, skrócony tytuł, miejsce i rok wydania oraz skrót symbolizujący prawdopodobnie nazwę ostatniego właściciela książki. Ponieważ wszystkie zapisy uszeregowane były według numerów inwentarzowych, na końcu księgi, na kartkach zielonego koloru, Jan Broda umieścił indeks alfabetyczny, w którym obok nazwisk autorów wyszczególnił tytuły czasopism i kalendarzy⁶⁷, a także dzieł anonimowych. Inwentarz poloników, mający postać oprawnego w zielone płótno maszynopisu, został zakończony 1 marca 1973 roku⁶⁸. W późniejszych latach był uzupełniany ręcznie najpierw przez samego Jana Brodę, a następnie przez Grażynę Ciompę-Wucką, która od połowy 1983 r. pełniła w parafii funkcję bibliotekarza⁶⁹. Do numeru 8955 polonika były dopisywane w tym samym inwentarzu,

⁶⁷ Alfabetyczny wykaz czasopism znajduje się w indeksie pod literą C, a wykaz kalendarzy pod literą K.

⁶⁸ Ibidem, k. [5].

⁶⁹ *Protokół z posiedzenia Rady Parafialnej Parafii Ewangelicko-Augsburskiej w Cieszynie z dnia 28.06.1983 r. w sprawie wyboru nowego bibliotekarza* (maszynopis przechowywany w zbiorach Biblioteki i Archiwum im. Tschammera).

natomiast numery 8956–9207 zostały zapisane przez G. Ciompę-Wucką na luźnych kartkach papieru w kratkę i w takiej formie dołączone do inwentarza. W tych uzupełnieniach, podobnie jak w zasadniczej części inwentarza, pozostawiano wolne miejsca (nr inw. 9001–9005), przy numerach 9013–9042 zamiast opisów bibliograficznych podano ołówkiem informację, że jest to literatura dziecięca, a przy numerach 9087–9091 oraz 9093–9106, że są to nuty.

W następnej kolejności J. Broda zajął się opracowaniem trzeciego działu wchodzącego w skład Biblioteki im. Tschammera, w którym znajdowały się druki wydane w języku niemieckim, pochodzące z depozytów i darowizn księży i nauczycieli, a także innych osób czy instytucji związanych z cieszyńską parafią ewangelicką⁷⁰. Najpierw przygotował prawdopodobnie inwentarz tej części zbiorów. Świadczy o tym podana przez niego we wstępie do katalogu alfabetycznego germaników informacja, że pochodzenie tych druków zostało odnotowane w inwentarzu tego działu i że najwięcej książek było kiedyś własnością ks. Rudolfa Wrzecionki i ks. Oskara Michejdy. Inwentarz został sporządzony odręcznie w dwóch oprawnych księgach, z których pierwsza o wymiarach 29×20,5 cm obejmowała numery inwentarzowe 10001–12759, druga w formacie 37,5×24,5 cm zawierała numery 12760–17434. Twórcą tego inwentarza był prawdopodobnie Jan Broda. Można to stwierdzić jedynie na podstawie inwentarza rękopisów, w którym jego nazwisko

⁷⁰ J. BRODA, *Biblioteka im. Tschammera w Cieszynie*. [Cz.] IV [właśc. III] : *Germanica*, 1974 (maszynopis), k. II.

i imię widnieje przy *Inwentarzu ksiąg niemieckich*, który został zarejestrowany pod numerem ewidencyjnym 20141. Sam inwentarz germaników nie pozwala na jednoznaczne potwierdzenie tego autorstwa, ponieważ brakuje w nim wstępu i podpisu jakiegokolwiek twórcy. Poza tym pismo, którym zostały sporządzone oba tomy, nie należy do Jana Brody. Być może studentki Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej w Warszawie, które w czasie wakacji w latach 1968–1969 pomagały mu w porządkowaniu i katalogowaniu księgozbioru przepisały przygotowaną przez niego księgę ewidencyjną?

Dokładnie te same opisy, które znajdowały się w inwentarzu germaników, Jan Broda wykorzystał w sporządzonym przez siebie katalogu alfabetycznym tej grupy ksiąg. Obejmował on numery inwentarzowe 10001–17275, wśród których pozostawiono 69 wolnych miejsc na dopisywanie nabytków. Zdaniem autora katalog zawierał 7 206 ksiąg (tytułów?) w 8 261 woluminach⁷¹. Prawdopodobnie już wcześniej, na etapie tworzenia inwentarza, wszystkie druki wydane w języku niemieckim zostały podzielone na 23 działy rzeczowe i w takiej kolejności potem zewidencjonowane. Zasadniczy katalog druków niemieckojęzycznych Jan Broda poprzedził dość obszernym wstępem, w którym najpierw przedstawił informacje na temat pochodzenia i stanu liczbowego ksiąg zapisanych w tym katalogu, potem scharakteryzował je pod względem treści, wymieniając wcześniej wykaz działów rzeczowych. Oprócz

*Doświadczenia
cieszyńskie*

JOLANTA SZTUCHLIK

*Opracowanie
zbiorów w ramach
projektu „Ochrona
i konserwacja
cieszyńskiego
dziedzictwa
piśmienniczego”*

⁷¹ Ibidem, k. II.

tego przedstawił krótką charakterystykę germaników pod względem typograficznym, poprzedzając ją alfabetycznym spisem miast, w których były wydawane. Opisy poszczególnych dzieł, składające się z numeru inwentarzowego, hasła autorskiego, skróconego tytułu, miejsca i roku wydania oraz liczby stron, uszeregowane zostały alfabetycznie według nazwisk autorów. Druki anonimowe Jan Broda umieścił na końcu każdej litery, układając je alfabetycznie podług tytułów. Katalog ten, sporządzony w formie oprawnego w brązowe płótno maszynopisu, w formacie A4, został ukończony w lutym 1974 r.

Czwarty dział Biblioteki im. Tschammera, zawierający pozostałe druki obcojęzyczne, Jan Broda zakończył inwentaryzować w kwietniu 1973 roku⁷². Uszeregował je według kryterium językowego w dwunastu działach, zawierających dzieła w następujących językach: angielskim, czeskim i słowackim, esperanto, francuskim, greckim, hebrajskim, hiszpańskim, łacińskim, rosyjskim, szwedzkim i duńskim, węgierskim oraz włoskim. Inwentarz, wykonany w formie oprawnego w zielone płótno maszynopisu, obejmował numery inwentarzowe 18001–19000, z których zinwentaryzowano 821 woluminów, pozostawiając 179 numerów na dopisywanie nabytków. Dla książek, które w tych pustych miejscach miały być dopisane, J. Broda przygotował nawet karteczki z sygnaturami, które do dnia dzisiejszego zachowały się między kartami inwentarza, zawierającymi wolne numery. Wśród zewidencjono-

*Doświadczenia
cieszyńskie*

JOLANTA SZTUCHLIK

*Opracowanie
zbiorów w ramach
projektu „Ochrona
i konserwacja
cieszyńskiego
dziedzictwa
piśmienniczego”*

⁷² J. BRODA, *Biblioteka im. Tschammera w Cieszynie* [Cz. IV] : *Dzieła obcojęzyczne*, 1973 (maszynopis), k. [2].

wanych dzieł znajdowały się stare druki oraz książki dawne i nowe. Zapis w księdze ewidencyjnej uwzględniał numer inwentarzowy, nazwę autora, tytuł, miejsce i rok wydania oraz skrót oznaczający ostatniego właściciela książki. Właściwy inwentarz został poprzedzony wstępem, w którym Jan Broda oprócz nazw działów i stanu liczbowego druków obcojęzycznych podał krótką informację o pochodzeniu książek, zwłaszcza angielskich. Na samym końcu, na kartkach koloru pomarańczowego, autor umieścił także indeks autorsko-tytułowy.

Poza drukami zwartymi w języku polskim i niemieckim oraz innymi książkami obcojęzycznymi Jan Broda opracował także w 1974 r. niemieckojęzyczne czasopisma. W zbiorach Biblioteki im. Tschammera zachowała się księga zawierająca jednocześnie inwentarz czasopism i sprawozdań oraz katalog alfabetyczny niemieckiej prasy. W pierwszej kolejności powstała prawdopodobnie księga ewidencyjna, obejmująca sprawozdania zborów i organizacji kościelnych oraz ich statuty (nr 19001–19175), a także czasopisma niemieckie (nr 19181–19740). Opis jednostki obejmował nr inwentarzowy, tytuł, wyszczególnienie roczników, miejsce i rok wydania, liczbę stron oraz format. Inwentarz został sporządzony ręcznie przez J. Brodę w oprawionym w półpłótno zeszycie, składającym się z kartek w linie formatu 39 × 25 cm. Ponieważ wszystkie numery ewidencyjne nie zmieściły się w tym zeszycie, na końcu dołączono cztery dodatkowe karty nieco mniejszego formatu, na których wpisano numery inwentarzowe 19688–19740. Poniżej pozostawiono wolne miejsce, prawdopodobnie na dopisywanie następnych na-

*Doświadczenia
cieszyńskie*

JOLANTA SZTUCHLIK

*Opracowanie
zbiorów w ramach
projektu „Ochrona
i konserwacja
cieszyńskiego
dziedzictwa
piśmienniczego”*

bytków. Podobne karty tego samego formatu dołączono także z przodu tej księgi inwentarzowej. Znajdował się na nich, sporządzony pismem maszynowym, katalog alfabetyczny czasopism niemieckich. Jan Broda poprzedził go krótkim wstępem, odnoszącym się zarówno do inwentarza jak i katalogu, w którym zawarł informacje na temat ich zawartości oraz stanu liczbowego. Opis katalogowy obejmował numery inwentarzowe całego kompletu czasopisma, jego tytuł oraz oznaczenie pierwszego i ostatniego rocznika.

W grudniu 1974 r. Jan Broda zakończył prace nad opracowaniem inwentarza rękopisów bibliotecznych, który podzielił na dwie części. Pierwsza, zapisana pod numerami 19841–20144, zawierała jego zdaniem 346 odrębnych pozycji w 304 woluminach⁷³. Jednak z powodu pozostawienia przez niego 20 pustych numerów inwentarzowych liczba faktycznie zarejestrowanych w nim woluminów wynosiła 284. W drugiej części inwentarza pod numerami 20151–20304 Jan Broda wpisał materiały archiwalne dotyczące gimnazjum ewangelickiego w Cieszynie. Ich liczba, po odjęciu dwóch pustych numerów inwentarzowych, wynosiła 152 jednostki. W krótkim wstępie poprzedzającym zasadniczy spis rękopisów, oprócz zawartości inwentarza i jego stanu liczbowego, J. Broda scharakteryzował rękopisy pod względem językowym i chronologicznym, wymienił także wszystkie elementy opisu. Na zakończenie podał nazwiska osób, które do Biblioteki im. Tschammera podarowały

*Doświadczenia
cieszyńskie*

JOLANTA SZTUCHLIK

*Opracowanie
zbiorów w ramach
projektu „Ochrona
i konserwacja
cieszyńskiego
dziedzictwa
piśmienniczego”*

⁷³ J. BRODA, *Biblioteka imienia Bogumiła Tschammera w Cieszynie : rękopisy*, Cieszyn : 1974, k. [2].

jakieś rękopisy. Zapis w księdze ewidencyjnej obejmował numer inwentarzowy, nazwisko i imię autora, tytuł, czas powstania, objętość i format, a także określenie języka tekstu i informację, czy rękopis jest oprawny czy też nie. Na końcu inwentarza na kartkach koloru pomarańczowego Jan Broda zamieścił dwa indeksy. Pierwszy z nich obejmował nazwiska autorów, drugi tytuły rękopisów anonimowych. Inwentarz ten został sporządzony w formie oprawnego w półpłótno maszynopisu.

W 1983 r. opiekunem zbiorów Biblioteki im. Tschammera została Grażyna Ciompa-Wucka. Ponieważ jej poprzednik, Jan Broda, podzielił większość zbiorów według kryterium językowego i formalnego, prawie wszystkie sporządzone przez niego inwentarze i katalogi zawierały jednocześnie stare druki, książki dawne i nowe oraz czasopisma. Taka sytuacja utrudniała określenie dokładnego stanu liczbowego biblioteki z podziałem na poszczególne kategorie zbiorów. Dlatego swoją pracę nad opracowaniem G. Ciompa-Wucka rozpoczęła od sporządzenia kompletnego katalogu starych druków, w którym uwzględniła także książki wydane do 1800 r. włącznie, które zostały przeniesione przez Jana Brodę do działu poloników, germaników i druków obcojęzycznych. W katalogu starych druków opisy poszczególnych dzieł zawierały sygnaturę, nazwisko i imię autora, skrócony tytuł, czasem dodatek do tytułu, miejsce wydania, nazwę wydawcy i rok wydania, a także liczbę stron i format bibliograficzny. Katalog został sporządzony pismem maszynowym na znormalizowanych kartach katalogowych formatu 7,5 × 12,5 cm.

*Doświadczenia
cieszyńskie*

JOLANTA SZTUCHLIK

*Opracowanie
zbiorów w ramach
projektu „Ochrona
i konserwacja
cieszyńskiego
dziedzictwa
piśmienniczego”*

Po zakończeniu, prawdopodobnie w 1998 r., opracowania katalogu starych druków G. Ciompa-Wucka przystąpiła do sporządzania katalogu alfabetycznego poloników. Początkowo opisy wykonywała ręcznie lub pismem maszynowym. W grudniu 1999 r. Zarząd Miasta Cieszyna użyczył Parafii komputer dla Biblioteki im. Tschammera z przeznaczeniem do katalogowania jej zbiorów⁷⁴. Ze swojej strony Parafia zobowiązała się do zakupu drukarki i programu do katalogowania⁷⁵. Drukarkę biblioteka otrzymała, nie doszło jednak do zakupu żadnego profesjonalnego programu do opracowania. Powodem był prawdopodobnie brak funduszy. W tej sytuacji w 2000 r. Andrzej Wucki, naczelnik Wydziału Strategii i Rozwoju Miasta Urzędu Miejskiego w Cieszynie, sporządził przy pomocy programu komputerowego Access bazę komputerową służącą do katalogowania zbiorów Biblioteki im. Tschammera⁷⁶. Baza ta posłużyła G. Ciompie-Wuckiej do opracowania w latach 2000–2006 komputerowego katalogu poloników, wydanych w XIX i XX w., a także w początkach XXI w. (do 2005 r.)⁷⁷.

JOLANTA SZTUCHLIK

*Opracowanie
zbiorów w ramach
projektu „Ochrona
i konserwacja
cieszyńskiego
dziedzictwa
piśmienniczego”*

⁷⁴ Umowa zawarta 29 grudnia 1999 r. pomiędzy Zarządem Miasta Cieszyna a Parafią Ewangelicko-Augsburską w Cieszynie o użyczenie Parafii sprzętu komputerowego w celu skatalogowania zbiorów Biblioteki im. Tschammera (maszynopis przechowywany w zbiorach Biblioteki i Archiwum im. Tschammera).

⁷⁵ G. CIOMPA-WUCKA, *Biblioteka im. Tschammera przy Parafii w Cieszynie*, „Gazeta Ewangelicka” 2000, nr 3, s. 41.

⁷⁶ Na podstawie załączek podsumowanie i statystyka znajdujących się we „Właściwościach bazy danych” ustalono, że Andrzej Wucki założył tę bazę 30 maja 2000 r.

⁷⁷ G. Ciompa-Wucka pełniła w Parafii funkcję bibliotekarza do końca listopada 2006 r.

Katalog zawierał 3 058 rekordów, co nie było równoznaczne z liczbą opracowanych woluminów, ponieważ w jednym rekordzie znajdowało się czasem kilka tomów wydawnictwa wielotomowego lub dwa egzemplarze tego samego dzieła. Opisy katalogowe były dość szczegółowe, obejmowały bowiem następujące elementy: sygnaturę, imię i nazwisko autora, tytuł, czasem oznaczenie odpowiedzialności, oznaczenie i tytuł tomu, oznaczenie wydania, pełny adres wydawniczy łącznie z nazwą drukarni i datą druku, opis fizyczny, oznaczenie i numer serii, określenie języka tekstu, hasło przedmiotowe, cytate bibliograficzną. W polu uwagi znajdowały się informacje o defektach i pracach współoprawnych. Większość rekordów posiadała także wzmianki dotyczące proveniencji, w których uwzględniono nazwy poszczególnych właścicieli, rodzaj i treść znaków własnościowych, a także ich umiejscowienie w opracowywanej książce.

W latach 1996–1997, kiedy G. Ciompa-Wucka zajmowała się jeszcze katalogowaniem starych druków, Parafia zatrudniła na umowę zlecenie dwie dodatkowe osoby, które miały zająć się opracowaniem pozostałych kategorii zbiorów wchodzących w skład Biblioteki im. Tschammera. Pierwszą z nich był Wacław Gojniczek, pracownik cieszyńskiego oddziału Archiwum Państwowego w Katowicach, który w 1996 r. został poproszony o opracowanie rękopisów bibliotecznych. W ramach swojej pracy sporządził on do końca 1997 r. komputerowy katalog zeszytów egzaminacyjnych uczniów szkoły łacińskiej i gimnazjum ewangelickiego w Cieszynie z lat 1740–1850.

*Doświadczenia
cieszyńskie*

JOLANTA SZTUCHLIK

*Opracowanie
zbiorów w ramach
projektu „Ochrona
i konserwacja
cieszyńskiego
dziedzictwa
piśmienniczego”*

Drugą osobą zatrudnioną w 1997 r. przez Parafię na umowę zlecenie była Jolanta Sztuchlik, kierownik Działu Zbiorów Specjalnych Książnicy Cieszyńskiej, która zobowiązała się do opracowania XIX i XX-wiecznych germaników. Za zgodą dyrektora tejże biblioteki Krzysztofa Szelonga druki te były przewożone najpierw do Działu Ochrony i Konserwacji Zbiorów Książnicy i tam nieodpłatnie dezynfekowane, a następnie dokładnie odkurzone. Opracowanie odbywało się według normy *Opis bibliograficzny. Książki PN-82/N-01152.01* oraz zgodnych nią zasad zawartych w publikacji *Przepisy katalogowania książek. Cz. 1: Opis bibliograficzny*. Oprac. Maria Lenartowicz. Warszawa 1983. Oprócz tego stosowano wskazówki zawarte w wewnętrznych przepisach opracowania zbiorów Książnicy Cieszyńskiej⁷⁸. Druki były katalogowane w drugim stopniu szczegółowości z uwzględnieniem elementów dodatkowych, takich jak hasła przedmiotowe i proveniencja. Opisy bibliograficzne wykonywano przy użyciu, stosowanego również w Książnicy Cieszyńskiej, programu bibliotecznego MAK. Dzięki niemu w latach 1997–2003 oraz 2005–2006 Jolanta Sztuchlik sporządziła komputerowy katalog druków wydanych w XIX i XX w. w języku niemieckim, który zawierał opisy katalogowe 1 235 jednostek inwentarzowych. Z tej samej bazy komputerowej, przy pomocy MAK-a, zostały także wydrukowane karty katalogowe, z których powstał kartkowy katalog germaników.

JOLANTA SZTUCHLIK

Opracowanie zbiorów w ramach projektu „Ochrona i konserwacja cieszyńskiego dziedzictwa piśmienniczego”

⁷⁸ *Struktura oraz zasady ewidencji i opracowania zbiorów bibliecznych Książnicy Cieszyńskiej*; wersja nr 1. Oprac. zespół pod kierunkiem M. Szelong i J. Sztuchlik, Cieszyn : 1998 (wydruk komputerowy w dokumentacji Książnicy Cieszyńskiej).

Jak wynika z powyższego zestawienia, większość działów Biblioteki im. Tschammera zostało zinwentaryzowanych, część z nich posiadała także katalogi alfabetyczne, a nawet rzeczowe. Ponieważ dokumentacja ta zawierała podstawowe dane bibliograficzne, pozwalała na pewną orientację w zasobie biblioteki, nie umożliwiała jednak precyzyjnego określenia stanu liczbowego jej księgozbioru, zwłaszcza z podziałem na poszczególne kategorie zbiorów. Po pierwsze dlatego, że pod jednym numerem inwentarzowym rejestrowano wszystkie tomy danego wydawnictwa wielotomowego lub kilka egzemplarzy tego samego dzieła. Rozpisywano wprawdzie poszczególne dzieła znajdujące się w klockach introligatorskich, ale nadawano im symbole literowe i rejestrowano pod jednym numerem ewidencyjnym. Po drugie, w inwentarzach pozostawiano puste numery inwentarzowe na dopisywanie nowych nabytków. Poza tym zarówno katalogi jak i inwentarze wszystkich działów biblioteki, z wyjątkiem rękopisów, rejestrowały jednocześnie stare druki, książki dawne i nowe, a także czasopisma. Mimo tak obszernej dokumentacji były czasem problemy w odnalezieniu niektórych dzieł. Wynikało to stąd, iż Jan Broda przy przenoszeniu książek z inwentarza sporządzonego przez Jana Wantulę nie odnotowywał w nowych księgach ewidencyjnych ich dawnych sygnatur. Powstał przez to dość duży bałagan, który czasem uniemożliwiał ustalenie właściwej sygnatury i odnalezienie niektórych dzieł. Podobna sytuacja miała miejsce w przypadku rękopisów, dla których Jan Broda sporządził inwentarz w dwóch wersjach i w każdej z nich umieścił inne numery inwentarzowe.

*Doświadczenia
cieszyńskie*

JOLANTA SZTUCHLIK

*Opracowanie
zbiorów w ramach
projektu „Ochrona
i konserwacja
cieszyńskiego
dziedzictwa
piśmienniczego”*

Jedynym katalogiem wykonanym według najnowszych zasad inwentaryzacji i katalogowania zbiorów bibliotecznych był opracowany przez Jolantę Sztuchlik komputerowy katalog druków wydanych w języku niemieckim w XIX i XX w. Został on przygotowany przy użyciu programu bibliotecznego MAK, który umożliwia wydruk kart katalogowych i inwentarzy, a także różnego rodzaju spisów. W każdej chwili może być także udostępniony za pośrednictwem Internetu. Takiej możliwości nie dawał katalog starych druków opracowany w latach 1983–1998 przez Grażynę Ciompę-Wucką, ponieważ był sporządzony tylko na kartach katalogowych. Wykonane przez nią opisy katalogowe nie były wykonane według współcześnie obowiązującej normy katalogowania starych druków, ponieważ posiadały zbyt skrócone tytuły i brakowało przy nich oznaczeń odpowiedzialności, a elementy adresu wydawniczego nie były podawane w formie występującej w druku. Większość nie posiadała cytaty bibliograficznej. Niektóre defekty, zwłaszcza w przypadku druków bez kart tytułowych, były błędnie zidentyfikowane, zamiast przybliżonego określenia czasu powstania stosowano przy nich często, niedopuszczalne obecnie określenie, że w książce brak roku wydania. W uwagach nie uwzględniano informacji na temat indywidualnych cech opracowywanych druków. Również prace współoprane i współwydane nie zawsze były prawidłowo katalogowane. Z tego powodu katalog ten nie mógł być przekonwertowany bezpośrednio do bazy komputerowej. Jedynym sposobem wprowadzenia go do szerokiego obiegu naukowego było jego opracowanie

*Doświadczenia
cieszyńskie*

JOLANTA SZTUCHLIK

*Opracowanie
zbiorów w ramach
projektu „Ochrona
i konserwacja
cieszyńskiego
dziedzictwa
piśmienniczego”*

na nowo według współcześnie obowiązujących zasad katalogowania starych druków.

*Doświadczenia
cieszyńskie*

Oprócz zbiorów bibliotecznych w skład Biblioteki i Archiwum im. Tschammera wchodzi także zbiory archiwum parafialnego. Przed rozpoczęciem realizacji projektu były one całkowicie niedostępne ze względu na brak jakiejkolwiek ewidencji oraz wymieszania jednostek archiwalnych⁷⁹. Sytuacja ta powstała na skutek tego, że podczas oddzielania w 1968 r. przez Jana Brodę zbiorów archiwalnych od bibliotecznych, złożono je w nieładzie bez zachowywania dotychczasowego układu według sygnatur. W konsekwencji doprowadziło to do ich wyłączenia z obiegu naukowego. Stan zachowania, w jakim znajdowały się parafialne akta przed rozpoczęciem realizacji projektu nie pozwalał nawet na precyzyjne określenie rozmiarów zespołu⁸⁰.

JOLANTA SZTUCHLIK

*Opracowanie
zbiorów w ramach
projektu „Ochrona
i konserwacja
cieszyńskiego
dziedzictwa
piśmienniczego”*

Z tego powodu, a także ze względu na brak profesjonalnej dokumentacji katalogowej, wykonanej według współcześnie obowiązujących zasad, w Bibliotece i Archiwum im. Tschammera do opracowania w ramach projektu przeznaczono najcenniejszą część zbiorów, czyli 4 000 woluminów starych druków oraz cały zasób archiwum. Ponieważ personel tej instytucji składa się tylko z dwóch osób, z których jedna

⁷⁹ W. GOJNICZEK, *Zasób archiwum : Ochrona i konserwacja cieszyńskiego dziedzictwa piśmienniczego*, witryna Parafii Ewangelicko-Augsburskiej w Cieszynie, <http://biblioteka.cieszyn.org.pl/index.php/content,95,1/> [7 lutego 2010].

⁸⁰ W. GOJNICZEK, *Dzieje archiwum : Ochrona i konserwacja cieszyńskiego dziedzictwa piśmienniczego*, witryna Parafii Ewangelicko-Augsburskiej w Cieszynie, <http://biblioteka.cieszyn.org.pl/index.php/content,87,1/> [7 lutego 2010].

jest zatrudniona na całym etacie na stanowisku bibliotekarza-archiwisty i kustosza Muzeum Protestantyzmu, druga pracuje tylko na jedną czwartą etatu i pełni obowiązki bibliotekarza i kierownika projektu, postanowiono do katalogowania i inwentaryzacji zatrudnić wykonawców indywidualnych z innych bibliotek i archiwów, specjalizujących się w opracowaniu najstarszych druków i materiałów archiwalnych. Do czasu rozpoczęcia realizacji projektu Cieszyn dysponował tylko dwiema osobami posiadającymi ponad dziesięcioletnie doświadczenie w zakresie katalogowania starych druków według najnowszych przepisów katalogowania⁸¹. Były to Jolanta Sztuchlik i Jadwiga Picha, bibliotekarki pracujące w Książnicy Cieszyńskiej w Dziale Zbiorów Specjalnych. Dlatego zaproszenia do złożenia oferty na opracowanie starych druków skierowano też do innych cieszyńskich bibliotekarzy biegłych w sztuce katalogowania i posiadających wieloletnie doświadczenie nie tylko w opracowaniu książek wydanych do 1800 r. włącznie, ale także w opisywaniu książek dawnych i nowych, mających jednocześnie praktykę w obsłudze programu bibliotecznego MAK, a więc głównie do pracowników Biblioteki Miejskiej i Książnicy Cieszyńskiej. W wyniku wyboru oferty wyłoniono pięciu wykonawców, a mianowicie Annę Gojniczek, Halinę Morawiec, Jadwigę Pichę, Annę Rusnok i Małgorzatę Szelong, które były związane z Książnicą Cieszyńską, ponieważ były jej obecnymi lub dawnymi pracownikami. Z każdym wykonawcą została za-

*Doświadczenia
cieszyńskie*

JOLANTA SZTUCHLIK

*Opracowanie
zbiorów w ramach
projektu „Ochrona
i konserwacja
cieszyńskiego
dziedzictwa
piśmienniczego”*

⁸¹ *Opis bibliograficzny : stare druki : Polska Norma PN-N-01152-8, Warszawa : 1994.*

warta indywidualna umowa o dzieło na opracowanie 800 woluminów starych druków. Prace rozpoczęły się w maju 2008 r. Do końca lutego 2010 r. opracowano 4 000 woluminów starych druków, dla których wykonano 7 289 opisów bibliograficznych. Różnica między liczbą opracowanych woluminów a ilością sporządzonych opisów katalogowych wynika stąd, iż do skatalogowania przeznaczono zarówno pojedyncze dzieła, jak również tzw. klocki, czyli woluminy zawierające dwa lub więcej samoistnych wydawniczo, ale scalonych introligatorsko dzieł. Katalogowanie starych druków wykonywane było pod merytoryczną opieką Jolanty Sztuchlik, kierownika Działu Zbiorów Specjalnych Książnicy Cieszyńskiej, która sprawując, z ramienia tej instytucji jako lidera projektu, pieczę nad całością prac związanych z opracowaniem, realizowanych przez wszystkich partnerów projektu i pełniąc w Parafii funkcję kierownika projektu, zajmowała się także kontrolą poprawności sporządzanych w Bibliotece i Archiwum im. Tschammera opisów starych druków.

Poza skatalogowaniem i ewidencją najstarszych i najcenniejszych druków w ramach projektu przewidziano także uporządkowanie i opracowanie zasobu archiwalnego Biblioteki i Archiwum im. Tschammera. Zespół ten jest dziś najważniejszym i najobszerniejszym zbiorem źródeł dokumentujących życie i działalność społeczności protestanckiej Śląska Cieszyńskiego. Do pracy nad jego opracowaniem, podobnie jak w przypadku starych druków, również zatrudniono indywidualnych wykonawców, których wybrano w wyniku negocjacji. Zostali nimi

*Doświadczenia
cieszyńskie*

JOLANTA SZTUCHLIK

*Opracowanie
zbiorów w ramach
projektu „Ochrona
i konserwacja
cieszyńskiego
dziedzictwa
piśmienniczego”*

dwaj historycy archiwiści, pracownicy naukowcy Zakładu Archiwistyki przy Instytucie Historii Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach dr Barbara Kalinowska-Wójcik oraz dr Wacław Gojniczek. Do końca października 2009 r. wykonano prace wstępne polegające na uporządkowaniu materiałów oraz na podziale zespołu na kilkanaście grup rzeczowych, z których pierwszą stanowiły sprawy metrykalne zawierające księgi metrykalne i ich dublety oraz Schedule i zaświadczenia metrykalne. Do następnych grup przydzielono materiały dotyczące spraw finansowych, obejmujące rachunki, sprawozdania i dochody parafii, a także dokumenty dotyczące biblioteki i archiwum oraz akta szkolne. Oprócz tego wydzielono akta cieszyńskiej parafii z najstarszymi materiałami z XVIII w., kilkoma seriami ksiąg i akt z XIX i początku XX w., patentami oraz dokumentami superintendencji morawsko-śląskiej i senioratu do 1918 r. W następnej kolejności uporządkowano archiwalia dotyczące parafii i senioratu z okresu międzywojennego, akta parafii z okresu II wojny światowej, spuścizny pastorów, projekty i plany oraz fotografie. Osobno wyodrębniono także zespół akt Parafii z lat 1945–2000. Dla większości grup z zespołu do 1945 r. oraz dla całego zespołu po 1945 r. utworzono robocze karty inwentarzowe. Do opracowania pozostało jeszcze ok. 20–30 % zespołu oraz inwentaryzacja i napisanie wstępu.

Oprócz opracowania wykonywanego dla Parafii Ewangelicko-Augsburskiej w Cieszynie przez usługodawców zewnętrznych, organizacyjną obsługą tego procesu zajmował się Marcin Gabryś, zatrudniony

*Doświadczenia
cieszyńskie*

JOLANTA SZTUCHLIK

*Opracowanie
zbiorów w ramach
projektu „Ochrona
i konserwacja
cieszyńskiego
dziedzictwa
piśmienniczego”*

w parafii bibliotekarz-archiwista, który swoją pracę wykonywał w ramach wkładu rzeczowego.

*Doświadczenia
cieszyńskie*

Biblioteka i Archiwum im. Tschammera, podobnie jak cieszyński oddział Archiwum Państwowego w Katowicach oraz Archiwum i Biblioteka OO. Bonifratrów, miała w ramach projektu możliwość zakupu trzech zestawów komputerowych oraz programu bibliotecznego MAK, dzięki którym w pierwszej kolejności udało się opracować większość starych druków i cały zasób archiwalny, a w przyszłości będzie można skatalogować i zinwentaryzować pozostałe zbiory oraz nowe nabytki.

JOLANTA SZTUCHLIK

*Opracowanie
zbiorów w ramach
projektu „Ochrona
i konserwacja
cieszyńskiego
dziedzictwa
piśmienniczego”*

Działanie polegające na inwentaryzacji i katalogowaniu zbiorów było realizowane przez wszystkich beneficjentów projektu. Poprzez opracowanie i inwentaryzację najcenniejszych partii zbiorów, przede wszystkim starych druków, znajdujących się we wszystkich cieszyńskich bibliotekach zabytkowych (łącznie ponad 37 000 woluminów), a także archiwaliów będących własnością Parafii Ewangelicko-Augsburskiej i Konwentu Zakonu Bonifratrów (łącznie ok. 80 mb. akt) będzie możliwe udostępnienie pozostających dotąd poza szerszym obiegiem naukowym i kulturalnym zbiorów Muzeum Śląska Cieszyńskiego, Biblioteki i Archiwum im. Tschammera oraz Archiwum i Biblioteki OO. Bonifratrów.

Warto też wspomnieć, że poprzez możliwość nabycia sprzętu komputerowego i programu MAK, przeznaczonego do opracowania zbiorów, został w tych bibliotekach wdrożony proces automatyzacji, którym objęty został zarówno proces katalogowania, jak i wydruku inwentarzy

bibliotecznych. Sposób opracowania druków w ramach projektu został ujednolicony dla wszystkich jego partnerów, według wskazówek i pod nadzorem Książnicy. We wszystkich bibliotekach objętych projektem katalogowanie to odbywało się w programie komputerowym MAK, według zasad obowiązujących w Książnicy od 1994 r. Stosowanie ujednoliconych zasad katalogowania oraz korzystanie z tego samego programu komputerowego do sporządzania opisów, umożliwi w najbliższym czasie stworzenie jednej wspólnej, prezentowanej w Internecie, bazy katalogowej, zawierającej opisy katalogowe wszystkich cieszyńskich bibliotek zabytkowych.

*Doświadczenia
cieszyńskie*

JOLANTA SZTUCHLIK

*Opracowanie
zbiorów w ramach
projektu „Ochrona
i konserwacja
cieszyńskiego
dziedzictwa
piśmienniczego”*

